22.

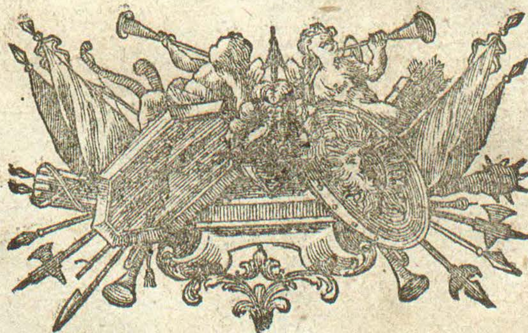
DYARYUSZ

SEYMU WALNEGO ORDYNARYINEGO

ODPRAWIONEGO w WARSZAWIE
Roku 1766.

Præliminaria tegoż Seymu, iako to: Uniwersał przedseymowy, Seriem obranych Posłow, Konferencyą na Zamku Senatorow z Krolem Jmcią; tudzież w czasie Seymu Obrządek zaczęcia Obrad, Propozycye Materye *pro obiecto* do Rady wyłuszczaiące, przez Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego, od Tronu J K Mci oświadczone, y Stanom kommunikowane; oraz Zdania, Mowy tak J K Mci, iako y Osob Seymuiących wszystkie, Skrypta rożne y Deklaracye *à latere extra* Seymu od Posłow Cudzoziemskich y *à Dissidentibus* podawane, także Deklaracye postronnych Potencyi pod czas Audyencyi publicznych od Posłow Cudzoziemskich, J K Mci y Stanom Rzpltey na Sessyach oddane, Ceremoniały tychże Audyencyi z Mowami Posłow Cudzoziemskich, z Odpowiedziami od Tronu przez usta Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego, opisane; Proiekta przytym wszytkie w Obradach Seymowych traktowane y niedoszłe, takze wszytkie Skrypta *annonimè in publicum* pod czas tego Seymu wydane w sobie zawieraiący, przez Sessye y Dni.

ZEBRANY





w WARSZAWIE
w Drukarni J. K. MCI y Rzeczypospolitey
Societatis JESU.

PRÆLIMINARIA
Seymu Walnego Ordynaryinego Warſzawſkiego Roku 1766.

Przed *Seymem* teraznieyſzym JKM. P. N. Miłoſciwy wydał Uniwerſał do Woiewodztw Ziem y Powiatow Oboyga Narodow na *Seymiki* Przed *Seymowe. de data Ejus* w Warſzawie Dnia 16. Mieſiąca Czerwca *in tenorem ſequentem*

STANISŁAW AUGUST z Bożey Łaſki Krol Polſki, Wielki Xiąże Litewſki, Ruſki, Pruſki, Mazowiecki, Zmudzki, Kijowſki, Wołyńſki, Podolſki, Podlaſki, Inflantſki, Smoleńſki. Siewierſki y Czerniechowſki.

Wſzem w obec y każdemu z oſobna komu otym wiedzieć należy mianowicie Urodzonym Senatorom, Dygnitarzom, Urzędnikom Ziemſkim, Grodzkim y Całemu Rycerſtwu uprzeymie y wiernie nam miłym, przy ofiarowaniu Łaſki Naſzey Krolewſkiey do wiadomości podaiemy: Urodzeni, uprzeymie y wiernie Nam mili. Ta Jeſt Panuiących właſność y doſtoienſtwu Krołowania przywiązana konieczność, chcieć uſiłować, y żądać dla Ludu ſwemu rządowi powierzonego, naywiękſzey ſzczęśliwości pomnażania; nie inne, ale ieſzcze żywſze ſą chęci Naſze, y pieczołowitſze troſkliwości o ten Narod, ktory na ſwym wypielęgnował Nas rowiennictwa Łonie, y wolnemi głoſami do władania Berłem na Tron Kroleſtwa tego wynioſł, a zatym gruntowne na ſwey wierności. y poddańſtwie zaſadza Nam Panowanie, żebyśmy zacnych Jego w ogolności Obywatelow, a wſpoł Rodakow Naſzych doſkonałym Publicznego Dobra urządzeniem do tey pory uſzczęśliwienia przyprowadzić mogli, ktorą Nam położenie kraju, Przykłady ſąſiedzkich chwalebnych Rządow, y prawdziwa Oyczyzny miłość pokazuią, y zalecaią; tego tedy uſzczęśliwienia y ſławy Narodowey natężoną myślą pragnąć, uſilnie ku temu naſze Oycowſkie kieruiemy ſtarania, aby Wiara S. Katolicka Rzymſka, w tym Pańſtwie kwitneła, Prawa y Prerogatywy Rzeczypoſpolitey w ſwym Obrębie nienaruſzenie zoſtawały, a z niego wypadłe do ſwoich karbow wrociły, ſprawiedliwość święta naymocnieyſzy Panowania Filar, w ſwey zupełności zachowana, bezpieczeńſtwo zewnętrzne y wewnętrzne utrzymane były; z kąd by ozdoba kraju za potrzebnym udziałaniem porządku do wzroſtu ſwoiego niezawodnie przychodziła. Ze zaś zupełnieyſzych chęci y żądań takowych uſkutecznienie, a chwalebnego dla publicznego pożytku dzieła, y potrzeb Oyczyſtych nieochybne wſparcie, naywięcey na wſpolney Stanow Rzeczypoſpolitey radzie y pomocy należy; na ten więc cel, y koniec według prawa Seym Ordynaryiny na Dzień ſzoſty Mieſiąca Października przypadaiący tu w Warſzawie Roku teraźnieyſzego ſkładamy, Seymiki zaś na mieyſcu zwyczaynym na dzień XXV. Mieſiąca Sierpnia, a Generałowi Ziem Pruſkich na Dzień IX. Mieſiąca Września Uprzeymościom y Wiernościom Waſzym naznaczamy, y determinuiemy; za treść y iſtotę tey walney Narodowey Rady, dobrego porządku ułożenie, Praw oboiętnych obiaśnienie, y onychże potrzebne przetrząśnienie dla wyięcia z Xiąg zbioru ich: tych ktore lub kilkokrotnie iuż ſą znieſione, lub w iedney iſtocie powtorzone, a to ku nowemu porządnemu dla śnadnieyſzego w potrzebie użycia tychże Praw zebraniu; w Uſtawach Kommiſſyi Ekonomicznych, y Woyſkowych, niektore dołożenia potrzebne, Płacy Woyſku ſprawiedliwe powiękſzenie y oneyże obmyślenie, Uprzeymościom y Wiernościom waſzym podaiemy.

Obliguiemy zatym ńa Miłość Oyczyzny wſzyſtkie Woiewodztwa, Ziemie y Powiaty, ażeby na ten Seym takich z pośrzod Siebie obrali Poſłow, ktorzyby iedynie powſzechne przed oczyma maiąc Dobro, wymyślnemi y ku właſnemu pożytkowi w ſzczegulności zmierzaiącemi czaſu zbawiennego nie wycięczali intereſami, lecz do utrzymania wymienionych Materyi, y innych, ktore dla pożytku Oyczyzny za potrzebne uznane będą, uſiłowania ſwoie przykładali. Jako zaś nie wątpiemy, że zacne Woiewodztwa, Ziemie, y Powiaty Naſzą w tym ſzczerą iednomyślność z Nami zachowaią; tak dobrego w Seymikowych Obradach Uprzeymoſciom y Wiernościom Waſzym życząc powodzenia y zdrowia, ten Uniwerſał Naſz aby do wiadomości wſzyſtkich przyśc mogł, po Grodach, Parafiach, y mieyſcach zwyczaynych publikować zalecamy. Dan w Warſzawie Dnia XVI. Mieſiąca Czerwca Roku Pańſkiego MDCCLXVI. Panowania Naſzego II. Roku. STANISŁAW AUGUST Krol. (*Locus Sigilli Majoris Cancellariæ Regni*)

Mocą ktorego Uniwerſału z Woiewodztw, Ziem y Powiatow *in Serie infra ſcripta* wyrażeni, zoſtali obrani Poſłowie.

Dalſzey Rozmowy J K Mci treść takowa była,

Elekcya Marſzałka y Rugi, aby bez wtrącania naymnieyſzey inney kweſtyi odprawione były, y zaraz bez trudnoſci aby powrot Poſelſkiego koła do *S*enatorſkiey Jzby naſtąpił. Tam aby *poſt Solennitates Comitiales Lege deſcriptas* Materye Skarbowe, Woyſkowe, & *Judiciaria* porządnie po ſobie były traktowane *non interrupte.* W *S*karbowych gdy Kwidzyńſka okoliczność, ktorą explikował Krol, przynagla Rzpltą do odmiany Cła Generalnego *in Anno* 1764*to.* poſtanowionego; tę Uymę więc nayzgodniey ſupplementować ſądził Podatkiem Czopowego, y Szelężnego generalnego, ze Wśiow, y Miaſteczek wſzelkich, iako naydonoſnieyſzym, a naymniey uciążliwym.

Ktory to podatek Czopowego y *S*zelężnego Generalnego gdyby zoſtał uchwalony, Nayiaśnieyſzy Pan oſwiadczył: iż nie widział potrzebnieyſzego zażycia tych dochodow, nad poprawę y pomnożenie Woyſka. A do tego pomnożenia gdy iuz Konſtytucye 1764ti. toruią drogę; rozumiał przeto Krol Jmc: żeby nią, idąc, należałoby ſię liczbę Porcyi *Anno* 1717*mo.* poſtanowioną obrocić w liczbę rowną Żołnierzy, a oprocz Nich obmyślić płacę Officyerow, Unter-Officyerow, Generałow y wſzelkich potrzeb woiennych, y to *definitive* poſtanowić iuż na teraźnieyſzym Seymie, iak tylko dochody wyſtarczaiące na to pokazałyby ſię *in Anno* 1768*vo.* Teraz zaś zdawało Mu ſię: że iuż *actu* poſtanowić można z teraźnieyſzych Dochodow Rzpltey powiękſzenie Porcyi pieniężnych tak, aby przynaymniey ta Liczba Ludzi ktora ieſt, ſtała ſię do uſług publicznych zdatną, bez uciążliwości Krajowi, ktorey teraz uyść nie podobna, dla tego: że zbyt ſzczupła Płaca Żołnierzom nie zoſtawuie możności płacenia żywności y wſzelkich potrzeb, w ich oſobliwie Marſzach. Szkoły Rycerſkiey utrzymanie tu zalecił Krol *S*enatowi, y Artylleryi poprawę. Potym przyſtąpił *ad Judiciaria,* w ktorey materyi, cztery tylko *facienda* na tegorocznym *S*eymie radził: Rozgraniczenie Władz Miniſtrowſkich, Woiewodzkich y Grodzkich; Poprawę *Policiei* w Miaſtach; Trybunałow ziednoczenie Koronnych; y zlecenie Krolowi *Conficiendi Codicem Legum* do approbacyi *S*tanow zgromadzonych na Seym 1768*vi.* Potym Krol wyłuſzczył potrzebę nie odbitą przez *S*eymową całowładność uśmierzenia rozruchow Kurlandſkich, gdyż tylu tu przytomnych Oſob doznało wraz z Krolem zaſiadaiących na ſprawie *ab Exconſiliariis* intentowaney Xciu Bironowi: że Prawność z ſprawiedliwością w tey ſprawie połączyć nie podobna dla tego: że *in Rigore Terminalitatis* mogą zawſze *Exconſiliarij cenſere ſe ſpoliatos* od Xcia, *ergo* Xże *punibilis.* W prawdzie zaś niewinnym ieſt, gdyż *in improviſo caſu à Lege, Lex inſufficiens.* Jmperatorowa Elżbieta Auguſtowi III. deklarowała ſolennie: że Biron y Familia Jego nigdy z niewoli wypuſzczeni nie będą. Auguſt III. nowego Xięcia a ten Miniſtrow inſtytuował; Uwolniony Biron, albo Jch uſługi y hołdu, albo umknienia *ab Officijs* pretendował za radą *S*eymu *K*urlandſkiego. *Utrumque recuſarunt,* Biron bez Miniſtrow nie mogł panować, Jnſtytuował tedy nowych Miniſtrow, bo nie mogł inaczey uczynić. Sprawa zaś *de ſpolio* tylko *S*eymem umorzona być może.

Dalſzy zaś Dyſkurs J K Mci był in tenorem ſequentem.

Do tych czas mowiłem o tych Materyach, ktore Ja Sam proponować Narodowi umyśliłem. Radbym na nich ſkończył, lecz kiedy tak głośne natężone y ſrogie odezwy Zagraniczne za Dyſſydentami, tę materyą aktualnie w uſta każdego *in particulari* wprowadziły, gdy rożność tychże odgłoſow, y odezw czaſem daleko mocnieyſzych, czaſem daleko ſłabſzych, ieſzcze nam *exactè* nie dała poznać czego od nas *poſitivè* żądaią Zagraniczne Potencye w tey materyi; Więc Moim zdaniem, My naylepiey uczyniemy: że ten początek *S*eymu w trzech materyach Skarbu, Woyſka, y Jurydyki iak nayporządniey traktuiąc, tych ſię ściśle trzymaiąc: żebyśmy o Dyſſydentſkiey materyi w Stanach Zgromadzonych naymnieyſzey wzmianki o niey nawet nie uczynili, rezerwuiąc ſobie brania w niey rezolucyi do czaſu, gdzieby też zagraniczne Potencye na Seymie chciały ponowić w niey odezwy ſwoie: a tym czaſem zważaymy mocno; każdy co nam *in omni caſu* odpowiedzieć będzie należało iako Katolikom, y Patryotom, gdyż to ieſt pewna: że ieſt nad czym myślić, y były iuż ſłyſzane nie raz *ultima extremitatis* oznaymowania; więc powtarzam: że trzeba y o Wierze, y o Kraiu, y o teraznieyſzey, y o Przyſzłey ſytuacyi naſzey pomyślić, co czynić? co pozwolić? co odmowić? powinniśmy, y zdołamy. To mi ieſt miło choć w tak groźney materyi: że z temi mowię, u ktorych ſpodziewam ſię tey zupełney ufności, ktorą mam o nich: że nieodſtępnie to czynić ſpolnie będziemy, co nam powinności Wiary, y Obywatelſtwa przepiſuią, ktorych y roſtropnie łączyć, y w potrzebie życiem bronić, rownie Ja z każdym gotow ieſtem.

*P*rymas w krotkich ſłowach Krolowi wdzięczność, y iednomyślność ſwoię, y wſzyſtkich dobrze myślących oſwiadczył.

Biſkup Krakowſki, gdy Arcy-Biſkupa Lwowſkiego ſpytał, czy chce mowić do Krola? Krol powiedzia:

Jakem ſię z wſzelką otwartością wynurzył, W M Panom, W M Panowie chcieycie ſię rozmyślić nad tym, com Ja dziś powiedział, a potym każdy co zechce z oſobna Mnie opowie ſwoie nad tym reflexye y zdania.

A na koniec Krol to powiedział:

Wiadoma do Laſki Seymowey konkurrencya Jmci Pana Dziedufzyckiego Cześnika Koronnego, aby wzięła pomyślny Sukceſs, ieſt y odemnie żądanym. Proſzę w tym o kooperacyą W M Panow dla tego: że ieſtem tey ufności: iż czynione poniekąd Jemu do Funkcyi trudności ſami uznacie W M Panowie za niegruntowne; gdyby były prawdziwie prawne, Sambym tey promocyi nie popierał.

Die 5. 8bris. Na takowe intereſſowania ſię J K Mci, chociaż Jmć Pan Dziedufzycki Cześnik Koronny miał dla ſiebie daleko większą część umowioną Poſłow, iednak nie chcąc być naymnieyſzey zwłoki obrania Marſzałka przyczyną, ſam wieczorem *immediatè* przed dniem naſtępuiącym *S*eymu, J K Mci podziękował za łaſkawe interreſſowanie ſię do utrzymania go na Marſzałkoſtwie *S*eymu zacząć ſię maiącego, y za Jnſtynktem Pańſkim J K Mci w ten czas onemu uczynionym, po Audyencyi ſwoiey inſpirował wſzyſtkim przyiaciołom ſwoim, aby Jmc Panu Czaplicowi Podkomorzemu Łuckiemu Poſłowi Wojewodztwa Kijowſkiego na Doſtoyność Marſzałkowſtwa *S*eymowego dali wota ſwoie.

SESSYA PIERWSZA

Dnia 6. Octobris

DNią Szóstego Października na Terminie Uniwersałami J. K. Mci Woiewodztwom, Ziemiom y Powiatom Korony Polskiey y W. X. Litt. obwieszczonym J. K. M. o godzinie iedenastey przed południem wraz z Ministrami, Senatorami, y z Stanem Rycerskim poszedł do Kościoła Kollegiaty Warszawskiey. Tam przy Assystencyi Młodzi Szlacheckiey w Kadecki uniform paradnie przybraney, we dwie linie z bronią uszykowaney, wysłuchawszy Mszy o Duchu S. przez J. O. Xcia Jmci Kaietana Sołtyka, Biskupa Krakowskiego spiewaney, y Kazania przez Jmci Xiędza Wyszyńskiego Kanonika Kathedralnego Przemyskiego, y Kollegiaty Warszawskiey, *ex Themat. : Fraternitatem diligite, Deum timete, Regem honorificate*, mianego; ruszył się do Izby Senatorskiey, gdzie zasiadłszy na Tronie, Jmć Pan Jacek Małachowski, Referendarz Koronny, Poseł Sieradzki, Marszałek starey Laski Seymu Koronacyinego, wezwany do Tronu przez Jmci Pana Mniszcha Marszałka Nadwornego Koronnego, złożył powinną Majestatowi przy ucałowaniu ręki Pańskiey weneracyą, odchodząc do Izby Poselskiey, dla zaczęcia Seymu teraźnieyszego przez obranie według Prawa na pierwszym dniu nowego Marszałka. J. K. Mość powrocił na Pokoie, à Jchmć PP. Senatorowie do Stancyi swoich roziechali się.

Po umieszczeniu na swoich mieyscach Jchmciow PP. Posłow *ex Turno* Woiewodztw, Ziem, y Powiatow, y po ustąpieniu Arbitrow z Jzby Poselskiey, Jmć Pan Maszałek w następuiące słowa Sessyą zagaił.

„ Jak przezorne wszystkich Prawodawcow Ustawy wyznaczaiąc dni
„ pracom ludzkim, baczyły za rzecz koniecznie potrzebną, oddzielać mo-
„ menta ku spoczynkowi. Dał temu myśleniu pochop, w pierwszym Czło-
„ wieczeństwa określaniu, Ten ktory z iedney czczości uformował istność
„ natury Ludzkiey Stworca, oddaiąc dzień siodmy na spoczynek Czło-
„ wiekowi. Z podobnychże powodow, y Pogańska baieczność *in die-*
„ *bus Feriarum* liczyła dni odpoczynku. Jesteśmy wszyscy tey wielkiey
„ prawdy Dowodzicielami: że myśl nasza po lekkim odpoczynku sil-
„ niey się w świeżą przybiera pamięć, sama po nocnym wypocznieniu
„ gruntowniey zawziętą chwyta, y utrzymuie wiadomość. Cożby dopie-
„ ro mowić o tych pracach, ktore o ogolnym Narodow radząc szczęściu,
„ dla uszczęśliwienia wszystkich wymagaią dokładnieyszego rzeczy roz-
„ ważenia, okoliczności przeyrzenia, skutkow dociekania. Wszakże y in-
„ ne Narody, ktore nie biorą Prawa z ust Samowładnego Pana, ale go so-
„ bie bądź w liczynieyszym stanowiących mnostwie, bądź w uskąpionym
„ tychże wyborze same daią, znaią rzeczą dogodnieyszą czasy wyzna-
„ czać pewne, w ktorychby dawnieysze odmieniać, czyli wydobrzać, no-
„ we uchwalać w mocy było ustawy.

„ Y tey to natury iest dzisieysze Stanow zgromadzenie się; mineły
„ te chwile, w ktorych każdy z Nas zapomniawszy o całocalności Kraio-
wey w domowych zacieniach naradzał się y trudził, iakby swe pomna-
„ żać dochody, Włości ograniczać, Interessa zaspokaiać, zgoła Własno-
„ ściom prywatnym dogadzać. Ale teraz mowię te nadeszły dni, czyli
„ godziny, ktore iedynie na naradzeniu około publicznego Dobra po-
„ święcać Nam należy. Ten to naydroższy nadbiegł czas, w ktorym nie
„ tylko dawniey zapomniane czyli w recess puszczone zasilać mamy po-
„ trzeby, ale y przezierać się w skutkach dawniey uknutych Praw.

„ Za Panowania niegdyś Zygmuntow: Augusta, y Trzeciego, częste
„ Seymow składania, Przodkowie Nasi nazywali wycięczeniem fortun
„ Szlacheckich. J. K. Mość P. N. M. miłośnieyszym postępuiąc kro-
„ kiem, lubo ma w swey mocy nadzwyczayne składać Seymy, wołał
„ swą starannością zastępować potrzeby Oyczyste, y na swym mozole
„ nieść cieżar wynikłych w czasie dwoch lat nawałności. Mamy wyra-
„ żony w Jego Uniwersale Pańskim zbior nie ktorych publicznych po-
„ trzeb. Są nam iednak żywszym dowodem nad słowne w Uniwersale
„ wyrażenia, te pieczołowite Jego Pana o nas troski, ktorych nieustan-
„ ność burzliwe od nas oddalaiąc ucisku, upielęgnowała nam ten swobo-
„ dny pokoy, ktorego nie ieden może z nas trwożliwym od Niebios do-
„ praszał się wzdychaniem. Przeglądamy iuż nie ktore skutki uszczę-
„ śliwienia Kraiowego z pieczołowitych nad nami Rządow. Zostaie dal-
„ sza nam, zostanie nierownie większa Następcom naszym część sławie-
„ nia tych pieczołowitości, ktorych zyski teraz szczepione, w buynych po-
„ tym owocach Potomkowie Nasi liczyć dokładniey będą mogli.

„ Niech mi będzie wolno NWMciwi PP. y Bracia, w dzisieyszym Was
„ z iak naygłębszym każdego z osobn auszanowaniem powitaniu ponowić
„ tę myśl y słowa, które przed lat dwiema, osiadaiąc to tu mieysce oświad-
„ czyłem, że ta Laska którey powierzoną sobie miałem straż, była to
„ wyrazem iedynym moiey ku Wam przychylności, y posłuszeństwa; tam
„ nią iedynie kierować żądałem, gdzie Prawo, y Wasze rozkazy Poprze-
„ dnikami Jey były. Teć to skłonne aż ku schyłkowi posłuszeństwo
„ zapatrzywszy się na wyraźny Prawa przepis nakazuiący czasu oszczędza-
„ nie, zadaie ustom moim niemoc innych rozczynać słów; iest powo-
„ dem wedle Prawa o alternacie *in ordine Votorum* na Nowego Mar-
„ szałka dania Głosu Przeświętnemu Woiewództwu Poznańskiemu: y *eô no-*
„ *mine* daię Głos Woiewództwu Poznańskiemu.

A gdy takowym sposobem na końcu Mowy swoiey Jmć Pan Małachowski starey Laski Marszałek, dał głos Woiewodztwu Poznańskiemu; toż więc Woiewodztwo przez usta pierwszego Posła swego Jmci Pana Antoniego Ponińskiego Kuchmistrza Koron. oświadczyło zgodnie *Vota* swoie do Laski Marszałkowskiey, Jmci Panu Celestynowi Czaplicowi Podkomorzemu Łuckiemu Posłowi Woiewodztwa Kijowskiego.

Nastąpiło Woiewodztwo Krakowskie, z którego pierwszy Poseł Jmć Pan Adam Małachowski Krayczy Koronny, dał kreskę swoię Jmci Panu Szczęsnemu Czackiemu Podczaszemu Koronnemu, Posłowi Wołyńskiemu. Koledzy zaś Jego ofiarowali życzenia swoie Jmci Panu Czaplicowi, za których przykładem inne poszły Woiewództwa aż do Kijowskiego, z którego Jmć Pan Czaplic podziękowawszy krótko lecz wymównie, za affekta, których dowod niespodzianie, y z zadumieniem odbierał, dał kreskę Jmi Panu Franciszkowi Zagurskiemu Staroście Owruckiemu, Koledze swemu z tegoż Woiewodztwa; a ten Jemu wzaiemnie; ostrzegaiąc powrot z Senatu do Izby Poselskiey, y w niey nominacyą Deputatow do Konstytucyi. Z woiewodztwa Wołyńskiego, Jmć Pan Podczaszy Koronny pierwszy Poseł podziękowawszy Jmci Panu Krayczemu Koronnemu, za kreskę sobie daną, oświadczył; że lubo miał ofiarowane y od inszych Przyiacioł; tych iednak ustępuie, upraszaiąc tychże Ichmciow, ażeby ie dali na Jmci Pana Czaplica, ktoremu, y sam swoią się chętnie przysłużył. Potym podobne iak Jmć Pan Zagurski uczynił ostrzeżenie, tak dla powrocenia *antiquæ formæ Regiminis*, iako też osobliwie dla ubespieczenia Wiary Swiętey Katolickiey. Jmć Pan Michał Wielhorski Kuchmistrz W. X. Litt. Kollega Jego, lubo ofiarował był kreskę swoię temuż Jmci Panu Podczaszemu, że iednak uwolniony iest od tego obowiązku oświad-

czeniem Jmci Pana Podczaszego, więc dał *Votum* na Jmci Pana Czaplica; à względem powrocenia do Izby Poselskiey z rownym ogłosił się oſtrzeżeniem, dla tego naybardziey: ażeby gdy na Wiarę S. Katolicką wielkie są zamachy, dla odwrocenia onych ta materya przed wszystkiemi wzięta była, y Wiara S. ubespieczona została. W następuiących wotowaniach Ichmć PP. Stanisław Małachowski Starosta Wąwolnicki Poseł Lubelski, Syn Jmci Pana Krayczego Koronnego, y Jozef Karczewski Starosta, y Poseł Liwski uwolnieni od przyrzeczenia danego Jmci Panu Podczaszemu Koronnemu, ofiarowali kreski swoie Jmci Panu Czaplicowi. Z Woiewodztwa Mińskiego Ichmć PP. Antoni Swiętorzecki Pisarz Ziemski, y Paulikowski Łowczy, Posłowie tegoż Woiewodztwa, oſtrzegli przy wotowaniu: że maiąc zlecone sobie w Instrukcyi żądanie od Woiewodztwa swego będą prosić na nie o rezolucyą. Z Xięstwa Inflantskiego, Jmć Pan Jozef Wilczewski Podkomorzy Wilski pierwszy Poseł, oſtrzegł zachowanie nienaruszone Prawa wyraźnego o porządku Seymowania. Przy wotowaniu Posłowie Powiatow Brasławskiego, y Orszańskiego pod Laskę poszli, że było oſtrzeżenie u starey Laski o dyskwizycyi względem obrania tychże. Gdy tedy Jmć Pan Czaplic wszystkie oprocz iedney Jmci Pana Krayczego Koronnego maiąc sobie dane kreski został obrany Marszałkiem, oddał mu więc Laskę Jmć Pan Małachowski starey Laski Marszałek, za poprzedzaiącą swoią *de Tenore ſequenti* Przemową.

„ Kiedy Osiadanie ſterniczego mieysca niedozwoliło mi moią kreską zapraszać *ex Turno* Woiewodztwa moiego do Laski, gdy życzyć „ słowy publicznemi nie mogłem, nadgradzam to szczerym Ci winszowaniem Mci Panie Kijowski. Zapraszam Cię do tey obięcia Laski, „ do ktorey Cię prawie ogolnie bo tylko bez dwoch Wotow powołuią „ affekta: Osiągay Dostoieństwo, y tegoż prace, ktorych dawno wielkim, „ à przy moim Sternictwie znacznym byłeś społecznikiem. Jest nie „ wątpliwą nadziei przyczyną: że pod Twoim ſtyrem, wraz z kwiatem „ Laski sława Narodow Naszych, w zawiły uwięzy się Owoc, y to, co „ przeszłe Seymy zapomniały, lub nie doyrzały, w brakach swoich zasilonym zostanie. Lubo mniey może spodziewano, nie mniey iednak „ miło to będzie każdemu znać Cię, y głosić Cię, Marszałkiem Stanu „ Rycerskiego; dla mnie tym znacznieysza uradowania y chluby przyczyna, że tę władność ſternictwa, ktorą powszechne ci ofiaruią serca, „ z ust moich teraz, ogłoszoną masz, y do piastowania odbierasz. „

„ W zdawaniu tey czasowey dostoyności uczuwam tę korzyść wielką: iż ku uszczęśliwieniu Narodow Następnik moy zastąpi wszelkie „ moie urzędowe niedołęstwa. Y gdy iuż z Dyrektora, wspoł Radnik, „ z tego krzesełka, do Woiewodzkiey przenoszę się Ławicy, niech mi „ będzie wolno Nasi Wielce MM. PP. y Bracia dopraszać się, bym y „ na tamtym mieyscu miał zaszczyt tych łaskawych affektow, ktore wień- „ cem są prawych czynności. „

„ Schylam iuż tę Laskę, ktora na ninieyszym Seymie w ręku moich martwą byćby mogła, niech za tey uderzeniem iak nayżyźnieysze „ wytrzyskuią zrzodła Narodom użyteczne w Twoich Mości Panie Kijowski, à wkrotce Stanu Rycerskiego Marszałku ręku, niech ta Laska „ wydaie te latorośli, ktorych Oyczyzna upragnioną wygląda, y oczekuie tęsknicą. Teraz zaś gdyś serce iuż dawno Bogu, y Oyczyźnie poświęcił, poświęć y usta przez zaślubienie się tym Juramantem, do ktorego „ urząd Marszałkowski Cię obowięzuie. Ja z mieysca tego chętnym zapraszam sercem. „

Po skończeniu mowy przez Jmci Pana Małachowskiego, y oddaniu Laski Jmci Panu Czaplicowi, tenże Jmć Pan Czaplic lubo nie przygotowany przyzwoicie iednak w następuiące słowa za toż Dostoieństwo nie spodzianie na niego przez affekt ku niemu całey Izby włożone podziękował.

„ Doznaię sam na sobie nie docieklych woli Boga wyrokow, ktorą „ ledwie w tym niespodziewanym dla mnie momencie poiąć mogłem. „ Poznaię moc Iey tak silną: że nawet moia własna niesposobność oprzeć się Iey nie zdołała. Doświadczam łaski Przezacnego Stanu Rycerskiego, kiedy nad zamiar pełnionych dla Oyczyzny usług, przewyższaiący dobrodzieystwa ciężar, z niedoważaiącą podniesiony wdzięcznością, tak iest trudny w porownaniu, iak obowiązki, ktore naydoſtatecznieyszą być powinny Dobroczyńcom ofiarą, nie skuteczne w wyrażeniu. „

„ Szczęśliwy by był stan ludzi odbieraiących łaski, gdyby zniewoloney duszy własność zaraz wywnętrzyć się mogła, y tyle oświadczeniom wystarczyła, ile, y iak wielu Osobom powinna. Ale że to iest nie przyrodzoney mocy dzieło, abym dostateczne mogł uczynić dzięki, w takowym zadumieniu niesposobność „ z chęcią walczyć będą, aby pierwsza odwdzięczać się wuczyła, druga „ aby tę u siebie ustawę wykonywała. „

„ Odbieram w tey myśli Laskę, ktorą zgodne J. WW. Panow powierza zezwolenie, z rąk Twoich Mci Panie Referendarzu Koronny „ zacny z Imienia, godny z talentow, w doświadczoney ku Oyczyźnie usłudze, pracowity Marszałku, Tobie wieczna za chwalebne Iey piastowanie od Rzeczy-Pospolitey należy pamięć, mnie szczera do podobania się Przezacnemu Stanowi Rycerskiemu na wszelkie zawołania zostaie ochota. „

Po ktorym podziękowaniu zwykłą Marszałkowską wykonał przysięgę y mianuiąc przed Stanem Rycerskim Sekretarzem Seymowym Jmci Pana Stanisława Rembielińskiego Sekretarza J. K. M. rotę mu przysięgi w Konstytucyi Seymu *Coronationis Anni* 1764. przepisaną dyktował, według ktorey gdy pomieniony Jmć Pan Rembieliński mianowany Sekretarz Seymowy, naypierwszy [ponieważ dawnieyszych Seymow Sekretarze Prawem nie byli do przysięgania obowiązani] przysiągł; Jmć Pan Marszałek Seymowy delegował potym Ichmć PP. Posłow po sześciu z każdey Prowincyi z oznaymieniem Jego K. Mci o obraniu siebie za Marszałka, à to *z Prowincyi Małey Polski* Ichmciow Panow Kurdwanowskiego Marszałka Konfederackiego y Posła Woiewodztwa Bełzkiego, Markowskiego Cześnika y Posła Ziemi Mielnickiey, Poletyłę Podczaszego y Posła Ziemi Bielskiey, Xiążęcia Czertwertyńskiego Podkomorzyca y Posła Woiewodztwa Bracławskiego, Grocholskiego Chorążego Winnickiego y Posła tegoż Woiewodztwa, Radzimińskiego Posła Woiewodztwa Czerniechowskiego, Podhorodyńskiego Kasztelanica Czerniechowskiego, y Posła tegoż Woiewodztwa. *Z W. Xięstwa Litewskiego.* Dziekońskiego Stolnika Wołkowyskiego Posła z Powiatu Słonimskiego, Hurkę Podkomorzego y Posła Woiewodztwa Witebskiego, Kurzenieckiego Chorążego y Posła Powiatu Pińskiego, Suchodolskiego Chorążego y Posła Woiewodztwa Mścisławskiego, Oskierkę Kasztelanica, y Posła Powiatu Mozyrskiego, Platera Woiewodzica Mścisławskiego, y Posła z Xięstwa Inflantskiego. *Z Wielkiey Polski* Szydłowskiego Chorążego y Posła Ziemi Zakroczymskiey, Wyszkowskiego Podczaszego y Posła Ziemi Łomżeńskiey, Lasockiego Starostę y Posła Ziemi Gostyńskiey, Gurskiego Podwoiewodzego y Posła Powiatu Malborskiego, Czapskiego Generała Woysk Koronnych Posła Powiatu Nowskiego, Sarnackiego Skarbnika Ziemi Bielskiey y Posła Powiatu Gdańskiego. Ktorzy to Ichmć Delegowani zaraz

 wykonali

wykonali tę należytą N. Panu na Tronie ſiedzącemu powinność, przez uſta Jmci Pana Makarego Kurdwanowſkiego Stolnika Lubaczowſkiego, Marſzałka Konfederacyi, Poſła Woiewodztwa Bełzkiego, w te ſłowa przed Tronem J. K. Mci mowiącego.

„ Władaiące Narodami Berła, nayſzczegulnioyſzą rządu ſwego ſła-
„ wę, nayznakomitſze wyrokow zalety, w mądrych ułożeniach, w roſtro-
„ pnych ſprężyn rządowych poruſzeniach zakładać zwykły. Mądrość
„ y roſtropność Krolow wſławiać Trony, utwierdzać Narody, uſzczęśli-
„ wiać Mieſzkańcow ma Prawo. Ta naywiękſze przewyżſza dzieła, wſzy-
„ ſtkie ſkłania y zamierzonemu celowi oddaie przypadki. Ta ſprawie-
„ dliwy czaſow przeſzłych teraznieyſzym rownaiąc wymiar, przyſzłych
„ przewidzieć naucza obroty. Ta naoſtatek ſame w hołd podbiia ſzczę-
„ ście, gdy w granicach władania ſwego żdaniem Temokleſa toczącego-
„ ſię cofać w przeciwność zabrania mu Koła. Gdzież ſą naywſpaniałſze
„ w świecie Czynności, gdzie naywalecznieyſze bohatyrſtwa, ktoreby nie
„ tey Miſtrzyni Prawami ſporządzone były. Im mozolnieyſzą nabywana
„ pracą tym więkſzym przydatnościom, wydoſkonalona niewypowiedzia-
„ nych rządzonemu ludowi koſztować pozwala ſzczęścia owocow. Wi-
„ dzi z zazdrością Europa promieńmi blaſku tego oſypany Tron Polſki,
„ ktore wrodzona Tobie Nayiaśnieyſzy Krolu P. M. M. rozſiewa przezor-
„ ność, zna lud poddany że Panuiącego Mędrca dowcip przewyżſza Kro-
„ leſtw bogactwa. Wpatruie ſię mowię dziſiay naycelnieyſza część świa-
„ ta w Narod rządzony mądrością; bo ſprawy ſwoie radnie czyniący;
„ Ogląda podnoſzące ſię do rowni Mocarſtw ſwoich Kroleſtwo, wierząc
„ z doświadczenia: że tym na ſzczęśliwym rządzeniu niezbywa krainom gdzie
„ gruntowne odkwitaią rady. Doznaią Państwa twego Nayiaśnieyſzy
„ Krolu Mieſzkańcy: iż z krynic roztropności Twoiey czerpane rady
„ ważą wyroki, gromią bezprawia, à zaczętym dziełom broniące wzroſtu
„ łagodnie uprzątaią zawady. Ochroniłeś navdoſkonalſzy Monarcho
„ Solonowym przykładem dla rożnic Obywatelſkich podobnych Aten-
„ ſkim w iaſkinie upadku lecącą od zguby Oyczyznę, gdy nieſłychaną
„ prawie od wynieſienia ſwego na Tron zaſzczepiłeś w niey iedność.
„ Zywy tego dowod daie ſtan naſz Rycerſki pieczołowitym Oyca Oy-
„ czyzny na to tu mieyſce zgromadzon zwołaniem, ſtawił ſię w dzień
„ wyznaczony Narodowey Radzie, dopełnił świątobliwych Prawa obo-
„ wiązkow, przyſpieſzył pragnącemu widzieć ſzczęśliwość Oyczyzny
„ ſercu Pańſkiemu ofiarę, gdy z cnot y zaſług znakomitego Męża Jmć
„ Pana Czaplica Podkomorzego Łuckiego Poſła Kijowſkiego w ieden
„ cel biiącemi głoſami do Seymowey Stanu naſzego wybrał Laſki. Wło-
„ żony ſłodki na mnie obowiązek obwieścić W. K. Mci P. M. M. to po-
„ czątkowe Obrad dzieło tym mi ieſt ſzczęśliwiey dopełniać, gdy mi
„ razem upragnione tak nayprędſzego Twarzy Pańſkiey widzenia y z
„ Prześwietnym Senatem położoną w pierwſzym rzędzie po Monarchach
„ Radą łączenia ſię ſtanu tego żądze nieść przed Tron W. K. Mci zle-
„ cono z proźbą: aby ważącą ſzalę uſług miłey Oyczyznie czynionych
„ rękę Pańſką iako nayprędzey ucałować dozwolił. „

Jmć Pan Andrzey Zamoyſki Kanclerz W. Koronny oświadczywſzy od Tronu ukontentowanie J. K. Mci z tak pięknego początku Seymu przez zachowanie Prawa w obraniu Marſzałka ſtanu Rycerſkiego godnego, zacnemi przymiotami y zaſługami Męża; wyraził: że Nayiaśnieyſzy Pan żądaiąc iak nayprędſzego złączenia ſię Izby Poſelſkiey z Senatorſką, przyśle Dnia Jutrzeyſzego Senatorow dla zaproſzenia ſtanu Rycerſkiego, à teraz przypuſzcza do pocałowania tey ręki ktòrą, ſzafować będzie łaſki ſwoie Pańſkie tym, ktòrzy o Oyczyznie dobrze myślą. Po odeyściu delegowanych Poſłow mianował Jmć Pan Kanclerz W. Koronny od Majeſtatu Ichmciow PP. Woiewodę Podlaſkiego, Kaſztelana Poznańſkiego, à Xiążę Jmć Kanclerz W. X. Litewſkiego z Prowincyi Litewſkiey Jmci Pana Kaſztelana Połockiego do zaproſzenia ſtanu Rycerſkiego do złączenia ſię z Senatem. W Izbie Poſelſkiey Jmć Pan Kurdwanowſki uczyniwſzy relacyą łaſkawego od J. K. Mci przyięcia y ukontentowania z obrania Marſzałka, y że Nayiaśnieyſzy Pan żądaiąc iako nayprędſzego złączenia ſię, przyśle Ichmciow Senatorow do zaproſzenia, Jmć Pan Marſzałek ſolwował Seſſyą na dzień Jutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą przed południem.

SESSYA DRUGA

Dnia 7. Octobris

Jmć Pan Marſzałek Izby Poſelſkiey wyrażaiąc publiczne, z przyzwoitego w zaczętym Seymie poſtępowania ukontentowanie, zagaił Seſſyą *in ordine* uſpokoienia Rugow, y Regeſtr od ſtarey Mu Laſki zoſtawiony nie ułatwionych na trzech Poſtach obiekcyi, do przeczytania podał Jmci P. Rembielińſkiemu Sekretarzowi Seymowemu, ktory czytał onych ſpecifikacyą. z tych gdy dwie obiekcye ściągały ſię do nieprzybyłych ieſzcze na Seym, y w Izbie Poſelſkiey nie przytomnych, to ieſt: Ichmćw Panow Tyzenhauza Poſła Wilkomirſkiego, y Czoſnowſkiego Poſła Bracławſkiego; przeto wſzczeła ſię kontrowerſya, czyliby pomienieni Poſłowie, dla nieprzytomności ſwoiey na rugach, mieli potym wolność za przybyciem ſwoim, w dalſzym czaſie Seymowania z wſpomnionych obiekcyi Kondemnat explikować ſię, y mieyſca ſwego między Poſłami pretendować? czyli też nie zyſkiwać iuż *beneficium* teyże Explikacyi z zarzutow, y nie być pomieſzczonemi w Radzie Seymowey? Były *pro & contra* głoſy, na oſtatek zgodzono ſię, ażeby Deklaracya *in eum ſenſum* iak ieſt ułożona publicznie od Laſki była oświadczona:

„ Deklaracya Izby Poſelſkiey na Poſłow nie przytomnych na ru-
„ gach, ktòrym Kondemnaty do ſtarey Laſki ſą zarzucone. „

„ Na Proceſs zaś nie przytomnym Ichmościom Tyzenhauzowi Wil-
„ komirſkiemu, y Czoſnowſkiemu Bracławſkiemu Poſłom zarzucony; po-
„ nieważ ciż Ichmość do Juſtyfikacyi tego Proceſſu przytomni nie ſą;
„ przeto gdy za ſwoim przybyciem, z tychże zarzuconych Proceſſow
„ kwity Autentyczne do Laſki oddadzą; y za tych publicznym przeczy-
„ taniem *conſenſu* Stanu Rycerſkiego *ad Activitatem* przypuſzczeni bę-
„ dą, na ten czas dopiero onych zacznie ſię *Activitas*. „

Ułożoną więc wyż dopiero wypiſaną Deklaracyą, przeczytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy. A po przeczytaniu Deklaracyi gdy Jmć P. Dieduſzycki Cześnik Koronny Poſeł Halicki, chciał ſię explikować z zarzuconych na ſiebie iakoby kondemnat Imieniem Ieymści Pani Koſſakowſkiey Kaſztelanowey Kamińſkiey do ſtarey Laſki oddanych, czyli też Kondemnaty, za ważne *nec ne* uznane być maią? Zabrał głos zaraz Jmć P. Małachowſki Krayczy Koronny Poſeł Krakowſki, y domagał ſię ażeby do explikacyi tey Jmci Pana Dieduſzyckiego *Objicientes* pomienionych Kondemnat do Izby przypuſzczeni byli. Na co wziąwſzy głos kilku, ieden po drugim Poſłow, cytowali Konſtytucyą 1764. *Convocationis*: że Rugi

ſemotis Arbitris expedyowane być powinny, y na przypuſzczenie Obicyentow nie pozwalali, ale owſzem: żeby Jmć Pan Dziedufzycki zaczął Juſtyfikacyą ſwoię, domagali ſię. Pytał ſię przeto Jmć Pan Marſzałek Seymowy czyliby na przerzeczoną Juſtifikacyą powſzechna Izby naſtąpiła zgoda? ale rożne nato dały ſię ſłyſzeć odpowiedzi; iedni albowiem, iako Ichmość Panowie Małachowſcy Krayczy Koronny Poſeł Krakowſki, y Staroſta Wąwolnicki Poſeł Lubelſki, ażeby *Objicientes* byli przypuſzczeni; Zaś Ichmość Panowie Piaſkowſki, y Czacki Poſłowie Wołyńſcy, oraz Hryniewicki Poſeł z Korony Inflantſki domagali ſię aby Jmć P. Dzieduſzycki podobnie, iak *Obicientes* nie znaydował ſię w Izbie. A inni iako to Jmć P. Gurowſki Piſarz Koronny, Poſeł Kaliſki, Xże Poniatowſki Podkomorzy Koronny Poſeł Bełzki, Małachowſki Referendarz Koronny Poſeł Sieradzki, Tyzenhauz Podſkarbi Nadworny Litewſki Poſeł Grodzieńſki, y Bobowſki Poſeł Sanocki, *in virtute* Uſtawy Konwokacyi *Anni* 1764: że Rugi *ſemotis Arbitris* odprawiane być powinny dawali ſwoie reflexye: że *Obicientes* nie za kogo innego tylko *pro arbitris* rozumieni być maią, tudzież że Prawność Kondemnat nie z Oſob Obicyentow ale z Dokumentow poznana być może y że na oſtatek nie trzeba aby ſię Jmć Pan Cześnik Koronny ſam iuſtifikował, przytym: że pozwoliwſzy aby pod pretextem *Objicientium*, *Arbitri* raz mogli być przytomni na rugach, *ſequeretur in poſt:* że co ich teraz dwòch, to potym ſześciu lub dzieſiąciu, albo y ſto lub więcey przytomnych na rugach znaydować by ſię chciało; przeto wſpomnione Prawo Konwokacyi, ktòre dla nieſzczęśliwego trafunku porwania ſię do ſzabel, y tumultu uchwalone było, znowu takowym ſpoſobem wpuſzczaniem Obicyentow byłoby naruſzone, a zatym ażeby *Objicientes* nie byli przytomni, *in virtute* wſpomnionego Prawa dopominali ſię.

Na oſtatek kiedy Jmć Pan Krayczy Koronny Poſeł Krakowſki, czyliby *Obicientes* mogli bydź *admiſſi nec ne?* upraſzał o *Turnum*; Jmć Pan Marſzałek Poſelſki chcąc *ſolide* ułatwić tę kontrowerſyą, dawał *eo nomine per turnum* każdemu Poſłowi głos, à Jmć Pan Sekretarz Seymowy wſzytkie *Vota* ſkonnotowawſzy, po ſkończonym *Turnum* też *Vota* deklarował: że na przypuſzczenie Obicientow do Izby było kreſek 49. à przeciwnych Wotow, żeby nie byli przypuſzczeni: znaydowało ſię 169. Po ktorey Deklaracyi Seſſya przez Jmci Pana Marſzałka Solwowana na dzień iutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą zrana.

SESSYA TRZECIA

Dnia 8. Octobris

JMć Pan Marſzałek w zagaieniu Seſſyi radził ſtanowi Rycerſkiemu: ażeby daiąc *Vota* ſwoie *per Turnum*, reſpektem ważności zarzutow J. Panu Dzieduſzyckiemu Cześnikowi Koronnemu Poſłowi Ziemi Halickiey, z ſtrony J. W. Jeymość Pani Koſſakowſkiey Kaſztelanowey Kamińſkiey do ſtarey Laſki uczynionych, wraz y Rekomendacye do Majeſtatu Pańſkiego [oſzczędzaiąc czaſu] raczył wyrazić. Na co odzywaiąc ſię wielu Ichmciow Poſłow proſili, ażeby do explikacyi, tak ważności wſpomnionego zarzutu Jmci Panu Dzieduſzyckiemu, iako też Juſtifikacyi na zarzut przez uſta Jmci Pana Sekretarza Seymowego *ante Omnia* przyſtąpić. Za zaleceniem więc Jmci Pana Marſzałka Seymowego, tenże Jmć Pan Sekretarz zarzut iakoby zeznanych Publikat, czytaiąc Relacye Au-

tentyczne *extra Forum*, y *extra Terminos Decretis præfixos* zeznane (w których wyrażono było, że *Officium Caſtrenſe Halicienſe* Woźnego, do publikowania Kondemnaty nie przydało, y owſzem obwołania *powtórney* Bannicyi na Jmci Panu Cześniku Koronnym nie dopuściło, *pierwſza* zaś którey *ſine additione Miniſterialis in proprio Foro* zeznać nie dozwolono, Dekretem *pleni Officij Caſtrenſis Halicienſis* była ſkaſſowana) tudzież *ſtatum* Intereſſu do ſamey tylko Obiekcyi, iakoby otrzymanych Bannicyi na Jmci Panu Dzieduſzyckim tak, iak było do Laſki podane ſłowo w ſłowo ſtanowi Rycerſkiemu deklaruiąc, wſzytek Intereſs pomienionego zarzutu *pro parte* Ieymci Pani Kaſztelanowey explikował. To ſkończywſzy, Juſtifikacyą od Jmci Pana Dzieduſzyckiego, na zarzut wyż wſpomniony do Laſki podaną, iako też pomienionych zeznanych iakoby Publikat Relacye czytał; z których ponieważ doſtatecznie ſtanowi Rycerſkiemu dało ſię poznać że nie Publikaty Bannicyi były zeznane, ale tylko Relacye niedopuſzczonego teyże Bannicyi obwołania w Grodzie, w mieyſcu, y w czaſie przyzwoitych, były *extra Forum*, w Xięgach Grodzkich Lwowſkich zapiſane, à iedna z tych Bannicyi była iuż nawet Dekretem Grodu Halickiego ſkaſſowana; przeto po ſkończonym przez Jmci Pana Sekretarza obudwòch ſtron czytaniu Dokumentow, gdy Jmć Pan Marſzałek, czyliby Jmć Pan Dzieduſzycki Cześnik Koronny *agnita invaliditate objectionis* mogł być do Rady Seymowey *admiſſibilis*? alboliteż *agnita validitate objectionis* od tey Rady miał zoſtać oddalony? wyrozumiewaiąc zdanie ſtanu Rycerſkiego zaczął dawać głos *per Turnum*.

Jmć Pan Małachowſki Krayczy Koronny w głoſie ſwoim w tey materyi [dla niewyrozumienia dobrze Intereſſu, niepamięcią ſię wymawiaiąc] żadney nieedał decyzyi, y pokilka razy tak od Jmci Pana Marſzałka, iako y ſwych Kolegow o zdanie obligowany w przedſięwzięciu ſwoim niedania kreſki pozoſtał. Po nim Jmć Pan Łętowſki Podkomorzy y Poſeł Krakowſki Kollega Jego decyduiąc, nieważność obiekcyi Jmci Panu Dzieduſzyckiemu uczynioney, z mieyſca ſwego upraſzał: ażeby Jmć Pan Dzieduſzycki za prawego Poſła był uznany, y mieyſce przyzwoite między własnemi zaſiadł Kollegami. Odezwali ſię razem, *Unô labiô* wſzyſcy Ichmść Panowie Poſłowie, y idąc *in ſenſum* Jmci P. Łętowſkiego, za trzykrotnym pytaniem, Jmci Pana Marſzałka Seymowego, *czyliby wſpomniony Jmć Pan Dzieduſzycki miał być do Rad Seymowych za Poſła prawego przyięty?* na mieyſce właściwe między ſwych Kollegow Halickich onego zaproſili.

A takowym ſpoſobem, gdy iuż uſpokoione zoſtały Rugi, przyſtąpił Jmć Pan Marſzałek do delegowania z Prowincyi Poſłow, *in ordine* przyięcia przybyć maiących do Izby Poſelſkiey Ichmciow Panow Senatorow y tych naſtępuiących naznaczył, iako to: *Z Prowincyi Małopolſkiey* Ichmościow Panow, Poſłow Siemińſkiego Staroſtę Bieckiego Woiewodztwa Krakowſkiego, Przebendowſkiego Kaſztelanica Elbląckiego Woiewòdztwa Sandomirſkiego, Zagórſkiego Staroſtę Owruckiego, Woiewòdztwa Kijowſkiego, Stępkowſkiego Kaſztelanica Zarnowſkiego, Woiewództwa Wołyńſkiego,

Z Prowincyi W. X. Litt. Jchmciow Panow Jundziła Marſzałka y Poſła Powiatu Grodzieńſkiego, Pilſuckiego Piwnicznego Litewſkiego, Xięſtwa Zmudzkiego, Strawińſkiego Staroſtę y Poſła Powiatu Słonimſkiego, Hurkę Podkomorzego y Poſła Woiewodztwa Witebſkiego.

Z *Prowincyi Wielko-Polſkiey*. Jchmciow Panow Dąbſkiego Generała Adjutanta J. K. Mci Woiewòdztwa Brzeſkiego Kujawſkiego, Modlińſkiego Chorążego Brzeſkiego Kujawſkiego Woiewòdztwa Inowro-

cławſkiego, Wągrodzkiego Piſarza Ziemſkiego Zakroczymſkiego Ziemi Rożańſkiey, Kickiego Staroſtę Sobowickiego, z Woiewòdztwa Pomorſkiego.

Y natychmiaſt Ciż Jchmć wyznaczeni Poſłowie, wyſzli *Obviam* Senatorom, dla zapraſzania ſtanu Rycerſkiego do złączenia ſię z Izbą Senatorſką delegowanym, ktòrych wprowadzonych w Izbę poſelſką Jmć Pan Marſzałek, między Ichmć Panami Krakowſkiemi y Poznańſkiemi poſłami poſadziwſzy; chęć Ich mòwienia do ſtanu Rycerſkiego oświadczył w te ſłowa: » mòwić będą Ichmć Panowie Senatorowie.»

Zabrał więc głos Jmć Pan Gozdzki Woiewoda podlaſki y w następuiących go ſłowach wyraził.

» Jaśnie Wielmożni Naſi Wielce Mściwi Panowie y Bracia. Delegowani od Nayiaśnieyſzego Pana z Senatu, ſtawamy *in hac Officina Legum* z oświadczeniem ukontentowania ſiedzącego na Tronie Kròla, oraz radości Senatu z uwiadomienia o ſzczęśliwey Elekcyi tak Godnego ze wſzelkich miar Przeświętnego ſtanu Rycerſkiego Marſzałka, Godnego mòwię, bo zaſługami w Oyczyźnie, y Talentami wielkiemi ozdobionego, Godnego, bo wprawdzie do Oyczyzny, oraz do Praw y ſwobod Teyże przywiązanego, w Nim bowiem miłość Oyczyzny, obſerwancya Praw, wrodzona Cnota, naywiękſzym zawſze była, ieſt, y będzie żywiołem. Jeſt wprawdzie czego powinſzować Całey Rzeczy-Poſpolitey, że Ta Laſka Wolnego Narodu, doſtała ſię w ręce tak Dyſtyngwowanego Patryoty, ktòrym zawſze ſzczere, do Oyczyzny przywiązanie, oraz ſama Cnota władała, y włada; à gdy przytym do pomocy Tegoż widzę tu tak wielkich *e millibus* wybranych Mężow, iakże tedy można nie tylko nadziei, ale pewności ſobie nie obiecywać, ſzczęśliwych na tym Seymie dla Oyczyzny Naſzey Wyrokow, zwłaſzcza, gdy mamy na Tronie Kròla, w ròwności z nami Urodzonego, w Wolności wypielęgnowanego, à ktòry nim oſiadł Tron Polſki, dawał żywe dowody, iak kochał Oyczyznę à Wolność iak mu była ſłodka, y miła, trzeba tedy, aby z nas każdy był pewnym, że gdy tak wſpaniałego był przedtym, humoru, iż teraz gdy Wolny Narod natym go oſadził Tronie, iż tym bardziey nietylko przez wrodzone do Oyczyzny przywiązanie, ale też przez wdzięczność, żeśmy Go naſzym obrali Panem, nie dopuści nigdy. aby naymnieyſza Kròleſtwu ktòrym teraz włada ſtała ſię krzywda, widzieć każdy może kto ſprawiedliwym bez parcyalności na kroki Tego Pana patrzy okiem, że ten naypierwſzy u niego ieſt Cel, y nawiękſze pragnienie, aby wraz z nami mògł oglądać, iak nayprędzey w zupełney Iſtocie ſławę wolnego Narodu, y iak naydoſkonalſze całey Oyczyzny uſzczęśliwienie, otym ſą Tego Pana uſtawne myśli, te uſiłowania. Lecz że Oyczyzna naſza z Trzech złożona Stanow, trzeba tedy, gdy pierwſzy Stan, tak mocno ſię o nas ſtara, aby drugi, y trzeci ròwney nie żałował pracy y ſtarania, à gdy Bòg Rządca Swiata z iednoczy te ſtany, pewni być możemy; że do dawney Polſka przywroci ſię ſławy, y że powſtaniemy z Letargu, w ktòrym ieżeli dłużey będziemy może, że wſzyſtko wraz y z ſobą ſtraciemy. Niechcę ia tu powinnego do Oyczyzny przypominać przywiązania, bo ile tu widzę wybranych z tylu Tyſięcy Mężow, tyle liczyć mogę czułych teyże Oyczyzny Obrońcow, w ktòrych każdy widzieć może wrodzoną do ſwey Matki miłość, a gdy Krol, Senat *cum Miniſterio* y ſtan Rycerſki ziednoczoną myślą y poufałością będzie radził; pewni być możemy, że tego wſzyſtkiego co utrzymywać naſzą Oyczyznę będzie nie odſtąpiemy, co trzeba poprawić poprawiemy, à co będziemy widzieli dla Oyczyzny dobrego y potrzebnego, uradziemy y poſtanowiemy, zwłaſzcza gdy Rządcę wſzyſtkich ſerc

o pomoc w radach naſzych proſić będziemy, á Pana ktòrego dał nam na Tron, tak dobrego nie odſtępiemy. Widząc że ten Pan w ròwności urodzony, w Wolności wypielęgowany, iak był, tak ieſt do Oyczyzny iednoſtaynie przywiązany, y że na to wſzyſtkie ſwe obraca myśli y ſtarania, aby Krôleſtwo Jego Rządom powierzone, iaknaydoſkonaley, y nayprędzey mogło zoſtać uſzczęśliwione, właſnego nawet tak potrzebnego dla nas nie ochraniaiąc zdrowia, y ktòry nie raz z tym ſię oświadczył, że nad wſzyſtkie Korony, Tronow Awantaże, tenby poczytał za nawiękſzy ſobie, gdyby mogł przyprowadzić tę Rzecz-Poſpolitą (ktòra przedtym w Europie, tak była aprehendowana) żeby za ſzczęśliwego ſwego Panowania, rownego iak przedtym mogła doczekać względu od rownych ſobie Potencyi y poſzanowania, á gdy iak trzymamy że każdy z nas ieſt wyperſwadowany, o tak wielkim Tego Pana do wolnego narodu przywiązaniu, czyż nie powinność ieſt kochać Go, y ſtarać ſię, wraz z Nim o prawdziwe całego Kraiu uſzczęśliwienie? trzeba wyrzucić z ſerca ieżeli ſą iakie opaczne o tym Panie myśli, bo tych przewodnikiem, iedna by tylko mogła być nienawiść, albo też że kto nie chce w zbawienne Jego wpatrywać ſię myśli, y zdobiące Tron Polſki Talenta. Lecz iako wrodzone ieſt w nas Polakach do Królow przywiązanie, ktoż nie przyzna: że tym bardziey tego Pana z nas każdy kochać powinien, który przez przywiązanie do ſwego Krôleſtwa, ſwey oraz Oyczyzny, zabiega wſzelkiey nieſzczęśliwości. Teraz tedy mamy czas, ziednoczywſzy myśli naſze wraz z Pańſkiemi, poprawić co *ex orbita Legum* wyſzło, nie dopuścić nic dla nas ſzkodliwego, uſtanowić to, przez coby Król na Tronie ſiedzący był uſzanowany, á Kray wolny nie był aggrawowany.

» Nie daymy Przodkom naſzym tey nad nami gòry, aby u potomnych Wiekow ich tylko pamięć była ſłodyczą, á Naſza w nienawiści y goryczą, gdy zaś los ſzczęścia tak kazał, abym miał honor *in hac Officina Legum* moie otworzyć uſta, gdzie przez lat tak wiele doſkonałych dla Oyczyzny naſłuchałem ſię ſentymentow, y lubo wrodzoną w ſobie czułem zawſze do Oyczyzny miłość, tu iednak ią tym bardziey utwierdziłem, à teraz choć do Senatu przenieſiony, ſercem iednak zawſze z tym Przezacnym Stanem złączony gdy zoſtaię, upraſzam Jaśnie Wielmożnych Moich Wielce Mciow Panow y Braci, abyście wzaiemnie w ſwych Tego, który Was tak kocha y ſzanuie konſerwowali ſercach. Ażeby iako Senatorowi przy Prawie, Randze y Powadze Senatu, drugiego Stanu Rzeczy-Poſpolitey obſtawać ieſt moia powinność, przeto upraſzam Prześwietnego Stanu Rycerſkiego, kochanych Braci naſzych, aby Stan drugi w powadze ſwey, y Randze Prawem & *cotinno uſu* utwierdzony, nie zoſtał w niczym ukrzywdzony. Trzeba aby te Stany zawſze wraz z ſobą trzymały, y ſiebie nie odſtępowały, tego wyciąga po nas wzaiemność Braterſka. Miłość zaś Oyczyzny tak radzi y każe, bo ieżeliby który z tych ſtanow zoſtał poniżony, nie prędkoby potym ieden y drugi mògł być podnieſiony, zwłaſzcza gdy przytym poniżeniu, y wyraźne Prawo 1569. Roku y uſtawny do tych czas zwyczay, muſiałby także ſwoię ponieść klęſkę, lecz tey ſię nie ſpodziewam, bo iako Senat życie by łożył przy ſtanie Rycerſkim, tak, ròwnęy y od Was wybrani Mężowie ſpodziewać Mu ſię neleży wzaiemności, á potym Wam ſamym byłaby przez to krzywda, którzy *hanc Officinam Legum* teraz zdobicie, á potym ſię do Senatu przenoſicie, miłeby mi ieſzcze w tey tu Izbie, gdzie tyle uznawałem ſłodyczy, dłużſze było zabawienie, ale żem delegowany z donieſieniem, nietylko ukontentowania Nayiaśnieyſzego Pana z Elekcyi Godnego Marſzałka, ale też oświadczeniem żądzy Pań-

» ſkiey, iak nayprędſzego uyrzenia Tegoż Marſzałka Godnego, z wybra-
» nemi *è millibus* Mężami, przeto nie chcąc *tedium* czynić Panu, y Sena-
» towi na przybycie Waſze czekaiącemu, zapraſzam Was *Digniſſimi*
» *Patriæ Cives*, chcieycie poſpieſzać *ad Oſculum manûs Ptincipis & ad*
» *amplexum Fratrum*, oraz dla uſzczęśliwienia przez Waſze wyroki Ko-
» chaney Oyczyzny, y umocnienia Powagi na Tronie Tego Pana, któ-
» ry Oycowſką do Was wyciąga rękę, tę którą ma zawſze gotową iak
» Prawo chce do uſzczęśliwienia zaſłużonych Królowi, y Oyczyznie. Sam
» zaś dopraſzam ſię, abyście mnie właſkawych chcieli konſerwować ſer-
» cach, w tym naywiękſze moie zakładam ſzczęście, o to wſzyſtkie moie
» zawſze, iak nayuſilniey gotow ieſtem czynić ſtarania. »

Po nim Imść Pan Mielżyńſki, Kaſztelan Poznańſki; *de tenore ſeequenti*, do ſtanu Rycerſkiego mówił:

» Te ſą naywiękſze dla wſzyſtkich Narodów Niebios dary, gdy do
» Rządow onych mądrych cnotliwych, y ſwą kochaiących Oyczyznę
» wyznaczaią Królow, którzy tchnąć Duchem miłości ku ſwym Narodom,
» na to wſzyſtkie nakładaią ſtarania, aby ogólna z Ich rządzenia dla ludu
» wypływała ſzczęśliwość. Y temić to zaſzczyconego przymiotami mamy
» na Tronie Pana, który uſzczęśliwienie poddanych ſwoich, za ſwe wła-
» ſne przyimuiąc nieſpracowane ku powſzechnemu Dobru czyni zabiegi.
» Czyimże bowiem ſtarunkiem nieporządne przed tym w tey praw Swia-
» tnicy zamieſzania w gruntowne obrad publicznych przemienione ſie-
» dliſko. Dzieło to ieſt nie licząc innych, naylepſzego z Królow. Nie
» przeſtaie y teraz ten Pan Łaſkawy, o ludu ſwego zaradzać potrzebach,
» á tym ochotniey tę pracę na ſiebie bierze, gdy go zachęca do tey
» zbawienney roboty, powzięta przez Godnych z ſtanu Ryceyſkiego
» Poſłow, na Dniu onegdayſzym wiadomość, że Wmciwi Panowie z liczne-
» go wybranych ludzi grona, znakomitego zaſługami, zdatnością y praw
» narodowych wiadomością, zaſzczyconego Męża iednomyślnie koła ſwe-
» go obraliście Marſzałkiem. Wyraża ztąd przez uſta naſze ukontentowa-
» nie ſwoie Nayiaśnieyſzy Pan, tę niezawodną maiąc nadzieię że Prześwie-
» tny Stan Rycerſki, zapalony zawſze miłością Oyczyzny, iako w począt-
» kowym Seymu Tego czaſie, iednomyślność okazał w zdaniach, tak nie-
» przerwanym Jego ciągiem, aż do końca o publicznych radzić nie prze-
» ſtanie potrzebach, do czego Nayiaśnieyſzy Pan, z zgromadzonym Sena-
» tem chętnie ſwoie, zechce za złączeniem ſię Prześwietnego ſtanu Ry-
» cerſkiego z nami przyłożyć ſtarania. »

A Jmść Pan Brzoſtowſki Kaſztelan Połocki mówił w naſtępuiące ſłowa:

» Jaśnie Wielmożni, Wielmożni naſi Wielce Mściwi Panowie, y Bra-
» cia. Poty wieczyſte mieſzkały w Oyczyznie pomyślności, poki Prze-
» świetne ſtany Rzeczy-poſpolitey nierozerwanym Jedności wiązały ſię
« Ogniwem.

» Takowa miłość chwalebna w Przodkach naſzych, ieżeli była kie-
» dykolwiek ſkuteczney rady, y ſzczęścia Naſzego Przyczyną, dziſiay w
» Oczach Jaśnie Wielmożnych, Wielmożnych Mciwch Panow zachęcaią-
» cym być godna przykładem. »

» Moia teraźnieyſza Delegacya, którą z radością nioſę do Prześwie-
» tney Izby Poſelſkiey, nie ma nic w ſobie więcey, tylko ſzczere oświad-
» czenia Całego Senatu, pragnącego iak nayprędzey z Jaśnie WWMMmi
» Panami złączenia ſię. »

» Troſkliwe Jego Krolewſkiey Mci żądze, oczekiwaney w Oſobach
» Jaśnie WWMM. Panow iednomyślności, w obranym godnym Mar-
» ſzałku dopełnione, dalſze w całym Seymowania przeciągu, zaſzczepiaią
» wielkich czynności nadzieie. »

Oświad-

» Oświadczone na dniu zawczorayſzym, przez Jmć Pana Bełzkiego do
» Laſki Marſzałkowſkiey Jmci Pana Podkomorzego Łuckiego zgodne o-
» branie, Nayiaśnieyſzemu Panu miłe, Całemu Senatowi wdzięczne, á
» mnie oſobiście kontentuiące, ieſt zgodnych, y pracowitych chęci Jaśnie
» Wielmożnych Wciowm Panow dla Dobra publicznego dowodem.

» Czym mocnieyſze ſam w ſobie, czuię zadumienie, patrząc na tak
» rzadki w dawnych Wiekach wybor zacnych Poſłow, wielkiemi zaſługa-
» mi doświadczoną experyencyą y wyſokiemi Talentami, w Oyczyznie
» zaſłużonych, tym zupełnieyſzą w Oſobach Waſzych z ſtanu Rycerſkie-
» go wybrani Mężowie, Jego Królewſka Mość, y Prześwietny zgromadzo-
» ny Senat pokłada ufność, iż wſzyſtko, ku naylepſzemu Oyczyzny Po-
» żytkowi opatrznie dopełnić zechcecie.

» Teraz włożony na mnie od Senatu wypełniwſzy obowiązek, nie-
» chay mi ſię godzi w pośrzodku zadumienia mego, pełne uſzanowania
» Jaśnie Wielmożnym Mnie Wielce Mościwym Panom złożyć powitanie.

» Jednak, aby ten ſzacowny dla mnie moment widzenia Jaśnie Wiel-
» możnych mnie Wielce Mościwych Panow, utęſkliwego dla Jego Kró-
» lewſkiey Mości y Całego Senatu nie przedłużył oczekiwania, w krót-
» kiey ſłów oſnowie, inſynuacyą moią powtorzywſzy, upraſzam ażebyście
» Jaśnie Wielmożni Moi Wielce Mciwi Panowie, powſzechne przez złą-
» czenie ſię z Senatem przyſpieſzyć raczyli Jego Królewſkiey Mości Panu
» Miłościwemu, y Całemu Senatowi ukontentowanie. »

Tym zaś Jmć Pan Marſzałek Poſelſki krotki podziękowania J. K. Mci y Senatowi uczyniwſzy komplement, oświadczył: iż gdy iuż wſzyſtkie przed złączeniem ſię z Senatem, dopełniły ſię w Izbie Poſelſkiey, według Prawa obrządki; gorliwe więc żądanie, ſwoich Braci y ſiebie ſamego, przyſtąpić, iak nayprędzey do widzenia Pana y złączenia ſię z Starſzemi Bracią, w iedno obrad publicznych grono w ſwoim wyraził głoſie.

A Jchmość wyż mianowani, delegowani Senatorowie; w teyże Poſłow aſſyſtencyi, iak przyſzli z Izby Poſelſkiey do Senatu powrocili.

Po ktorych odeyściu nie długo czekaiąc Jmć Pan Marſzałek, Jmci Panu Sekretarzowi zalecił wymieniać Woiewództwa, iedno, po drugim *in Ordine* wychodzenia Poſłow do Izby Senatorſkiey,; á w tym odezwało ſię kilku Ichmciow, Poſłow głoſow ieſzcze dopominaiąc ſię, ktorym Xiąże Jmć Czartoryſki Generał Podolſki, Poſeł Żydaczewſki y wielu bardzo innych odpowiedzieli: że na żadne głoſy, ponieważ Prawo Ich zabrania, zgody nie maſz; przeto Jmć Pan Marſzałek, po wyrażeniu powolności ſwoiey, dla każdego głos w należytym czaſie zamawiaiącego Poſła, exkuzował ſię teraz Prawem wyraźnym, nie dozwalaiącym żadnego głoſu, ani *active*, ani *paſſivè*. ani *interlocutorie*, y do iak nayprędſzego, anader pożądanego oglądania Pana, y złączenia ſię z Senatem żywą zachęcił expreſſyą. A Jmć Pan Sekretarz z powtórnego Jmci Pana Marſzałka zalecenia, Woiewództwa porządkiem od początku, aż do końca wymieniał, á Poſłowie Woiewództwami, iedni po drugich z Izby Poſelſkiey do Izby Senatorſkiey wychodzili, za którem, gdy na ſamym oſtatku, Jmć Pan Marſzałek przed Obliczem Nayiaśnieyſzego Króla w Senacie ſtanął, Xiąże Jmć Sanguſzko Marſzałek Nadworny Litt. zaſtępuiący w ten czas nieprzytomnych ſtarſzych Marſzałkow urząd Poſłow na właſne Ich mieyſca do Ławek za Senatem zaproſił, y wrociwſzy ſię do ſwego Krzesła, dał głos Jmci Panu Marſzałkowi Poſelſkiemu, który ſtoiąc w mieyſcu między Miniſtrami ſiedzącemi na przeciw Tronu, miał mowę do Nayiaśnieyſzego Pana, w tych ſłowach:

» Nad wſzyſtkie dzieła, które wſzech władna Opatrzność Ziemſkim
» pozwala czynić Mieſzkańcom, naypierwſza ta ieſt rządu dobrego wła-

ſność

» ſność, ten naycelnieyſzy każdego kraiu zaſzczyt, kiedy mądrość Króla oſiada na Tronie, à miłość Ludu otacza Maieſtat, na tych gruntownych, nieporuſzonych, nieprzełamanych twierdzach Oyczyzna beſpiecznie ſwoią pokłada wolność, Władza poufale rozciąga zwierzchność.

» Byłeś Nayiaśnieyſzy Królu Panie Naſz Miłościwy, iuż dla przymiotow, Wielkim Kròlom właściwych, iuż przez cnoty wyſokie od wſzyſtkich ukochany, ieſzcze więcey, bo z pomiędzy wielu w Stanie Rycerſkim ulubionych, iako miłość nayprzednieyſza wybrany.

» Lecz kiedyś Nayiaśnieyſzy Miłościwy Panie obiął naywyżſzą Stanu pierwſzego Rzeczy-Poſolitey władzę, pokazuieſz drugim ſtanom, godność ſwoiego wynieſienia, daieſz ſię światu poznawać dobrym Kròlem, rozſądnym Rządcą, którego przeyrzał Opatrzności dla nas wyrok, y przeznaczył, długie wyglądały wieki, à naſze żądania tey Kraiu ſzczęśliwości doczekały ſię. Umieſz Królu y Panie naſz ſamę zniewalać chwałę, nad kòrą rzadkie ieſt naypotężnieyſzych Mocarzow zwycięztwo, kiedy nie w ſłowach, ktòre z parą nikną, ale w Prawach dla Dobra Narodowego opiſanych, ſławę pewną prawdziwych ſwobod, tak dalece chceſz rozſzerzyć, żeby dzieie, dzieiom, potomność potomności, uſta uſtom podawały: że pod Mądrym Panem, Łaſkawym Monarchą, Wiara w powinnym czczeniu nieſkażona, Wolność w łagodnym określeniu nienaruſzona, porządek w pewnym ułożeniu nieprzeſtąpiony, zgoła wſzyſtkie kraiowe pożytki przyczynione, ozdoby Narodu pomnożone, tę Rzecz-Poſpolitą wiekopomną uczyniły. Przychodzi Stan Rycerſki na powitanie Waſzey Kròlewſkiey Mości Pana Naſzego Miłościwego, y Prześwietnego Senatu, nie w ſłowach ułożonych, bo język, przez który to czyni oświadczenie ieſt tępy w wymowieniu, niedoſtarczaiący w wyrażeniu; ale ſerca otwiera y oczy do Pana panuiących podnoſi, abyś Waſza Kròlewſka Mość Pan naſz Miłościwy, à ufnością ludu Rządom ſwoim powierzonego, o tak wielkich y prawdziwych Waſzey Królewſkiey Mci o uſzczęśliwienie naſze ſtaraniach upewnionego, y za poufałością Waſzey kròlewſkiey Mci do własnego Narodu Królom ſwoim na przykład inſzym Kraiom, w iſtotnym przywiązaniu, wiernego uyrzał ſkutki dobrego, roſtropnego, y tak pracowitego Panowania ſwoiego, cieſzył ſię w wiek naypóźnieyſzy pożytkami trudow ſwoich dla tey Oyczyzny, od Niey nieuſtanne wdzięczności, y Miłości ku dobremu Panu widział, y odbierał dowody, à zatym po wſzyſtkich częściach świata odgłos rzetelney ſławy Wielkim Królom winney ſłyſzał rozznieſiony. »

A po tey ſkończoney mowie, wſzyſcy Miniſtrowie ruſzywſzy ſię z Krzeſeł ſwoich, zbliżyli ſię do Tronu, od ktòrego Jmć Pan *Zamoyſki*, Kanclerz Wielki Koronny naſtępuiącą dał odpowiedź.

» Nieporządne à tym ſamym nieſkuteczne, nieſzczęśliwością czaſow przeſzłe Seymowania naſze, były iawnym dowodem, opacznie, to Praw, to wolności tłumaczenia; pod płaſzczem y pozorem ubezpieczenia Praw y wolności, poznał Narod cały, przed ſobą utaioną przepaść, do ktòrey iego takowy przyprowadzał nierząd. Ktoż nie przyzna, że Państwo być nie może bez rady? Ktoż nie przyzna że rada z wielości złożona Oſob, być nie może bez opiſu czaſu, mieyſca, y ſpoſobu? Ktoż nie przyzna nakoniec, że wolnie przez nas ſamych ułożone Seymowania obrządki, iuż po nas ſamego tylko wzachowaniu onych wyciągaią poſłuſzeńſtwa? Miłosc Oyczyzny; Miłość ſławy Narodu ſtanowiła Prawa, w czaſie bez-Kròlewia, w czaſie obięcia Rządow przez Nayiaśnieyſzego Pana. Widzi Jego Kròlewſka Mość Pan moy miłościwy zupełną Oycowſkiego umyſłu Jego ſatysfakcyą tychże Praw pomyślne

iuż

» iuż dla kraiu ſukceſſa. w tak licznym Stanu Rycerſkiego zgromadzeniu w tak prędkiey Marſzałka Elekcyi. Jeſt liczba doſtateczna Mężow, ieſt czas wyſtarczaiący, ieſt y ſpoſob obradowania, dla uſzczęśliwienie Oyczyzny. Obrali Woiewòdztwa, à Woiewòdztwa wſzyſtkie godnych y wyprobowanych Mężow, Obraliście po między ſiebie za Marſzałka Koła ſwego Męża według Pańſkiego ſerca. Ubliżałbym bardziey, niżbym chwalił chcący co więcey mowić o Urodzonym Marſzałku Stanu Rycerſkiego, dość namienić: że w Oſobie ſwey łączy ufność Maieſtatu, z ufnością wolnego Narodu. Patryotyczny umyſł układał Prawa, lecz ie ludzka piſała Ręka, toć tym ſamym w zupełney być nie mogą doſkonałości. Żąda Jego K. Mość Pan moy Miłościwy, żeby miłość Oyczyzny, miłość ſławy Narodu, okazana w oſobach Waſzych, przez poſłuſzeńſtwo Prawu, też ſame daley tłumaczyła Prawa, też ſame polepſzała ieſzcze. Bywa częſtokroć, że przeciwna okoliczność, wſzyſtkiego czynić nie dozwala, bywa częściey ieſzcze, że ułomność ludzka, wſzyſtkiego przeyrzeć, wſzyſtkiego opiſać nie potrafi. Sciąga rękę Nayiaśnieyſzy Pan do ucałowania Waſzmościom, nie dla zwyczaiu, lecz bardziey dla odnowienia z każdym w ſzczegulności zawartego przymierza, łączącego Maieſtat z wolnością. Chce być Oycem tey Oyczyzny; ktòrey z Was każdy być powinien Synem. Przyiął chętnie pamiętny zawſze na ſiebie Prawo. Ponawia też ſame od Stanow włożone na Senat y Miniſtròw, przekłada y Wam o Stanie Rycerſki, urodzeniem ſamym we krwi Waſzey w korzeniony obowiązek. *Salus Reipublicæ ſuprema Lex eſto.*

Y takowym ſpoſobem, na końcu Mowy Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego, Jmść Pan Marſzałek Seymowy, y cały Stan Rycerſki do pocałowania ręki Jego K. Mci inwitowany. Naypierwey tenże Jmść Pan Marſzałek Poſelſki rekę J. K. Mci przyſtąpiwſzy do Tronu ucałował, à potym za wymienianiem przez tegoż Jmci Pana Marſzałka porządkiem Woiewodztw, Ziem, y Powiatow, Ciż Ichmość Poſłowie, iedni za drugiemi, na oſtatek Jmć Pan Rembielińſki Sekretarz Seymowy do Tronu także przyſtępuiąc rękę Nayiaśnieyſzego Pana całowali Co ſkończywſzy, Jmć Pan Kanclerz W. Koronny ſolwował Seſſyą na dzień iutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą.

NB. Na dziſieyſzey Seſſyi w Izbie Poſelſkiey, gdy nie przyſzło Ichmościom Poſłom Rekommendacyi zaleconych ſobie od Woiewodztw za zaſłużonemi w Oyczyznie Oſobami w głoſach ſwoich wymieniać, iak J. Pan Marſzałek Seymowy w Zagaieniu Seſſyi radził; więc ie podczas teyże Seſſyi Ichmć z każdego Woiewodztwa Poſłowie, *in ſcriptis* wyrażaiąc Oſoby do Rekommendacyi zalecone. J. P. Rembielińſkiemu Sekretarzowi Seymowemu ieſzcze przed złączeniem ſię Izby z Senatem pooddawali.

SESSYA CZWARTA

Dnia 9. Octobris

Jego K. Mość, przybywſzy do Izby Senatorſkiey, zaſiadł na Tronie. Xiążę Jmć Sanguſzko Marſzałek Nadworny Litewſki, zaſtępuiąc nie przytomnych ſtarſzych Marſzałkow, dał głos Jmci Panu Marſzałkowi Stanu Rycerſkiego, który wyraziwſzy powinne Maieſtatowi poſzanowanie w krotkich ſłowach, *in ordine* dalſzego w Seymowaniu poſtępowania zagaił Seſſyą w te naſtąpuiące ſłowa. »

» Jeżelić wzroſt Państw wſzyſtkich, w dawnieyſzych wiekach Mo-

F

» carſtw,

» carſtw, y dziś naypotężnieyſzych Królеſtw, z drobnych wſzczynał ſię początkow, może ſobie y ta ſławna niegdyś Rzecz-Poſpolita, dziś ſzczęście, y chwałę ſwoią, pod wyżſzym nad wſzyſtkie pochwały Królem odnawiaiąca, nie płonną czynić wieſzczbę, że w biegu Seymowania ſwego, ſtopnie acz nie wielkie, ani liczne ieſzcze do pożądanych uſtaw założywſzy, ſtanie przecież u kreſu tych pomyślności, które ią dzwigną z nierządu, y z ſzczęśliwemi Państwy porownaią. »

» Wygurowana nad tylo w Europie Monarchow przezorność W. K. Mci, y przewodnicza iego do Dobra naſzego miłość, iak przez wlaną od Boga, natury, y z ſtarania właſnego do rządzenia tym Króleſtwem ſpoſobność, umie naywiękſze ſprawować dzieła, tak potrafi wſzyſtkie umyſły wzgromadzonych tu Prześwietnych Stanach uiednać, ukoić, y do pożądanego obrady Ich doprowadzić celu. »

Po zagaieniu, gdy żaden z Sekretarzow Koronnych ani Litewſkich w Izbie nie znaydował ſię: Referendarz więc Koronny Jmć Xiądz Gabryel Podoſki, za uderzeniem Laſki Przez Xięcia Jmci Marſzałka Nadwornego Litewſkiego y wymowieniem tych ſłow: *Wielebny X. Referendarz Koronny będzie czytał Pacta Conventa,* zbliżywſzy ſię do Tronu czytał one.

Po przeczytaniu *Pactorum Conventorum*, gdy nikt nie dopraſzał ſię głoſu, poſzli wſzyſcy Miniſtrowie do Jego Krolewſkiey Mośći, gdzie Jmć Pan Kanclerz Wielki Koronny, czytał Propozycye od Tronu *de tenore ſequenti.*

» Jako wſzyſtkie dotąd odprawione Seymowe *ſolennitates* ſą *exacte* z Prawem zgodne, tak aby całego Seymu poſtępek tymże ſzedł prawidłem, J. K. Mość życzy y ſpodziewa ſię po gorliwym do Dobra Publicznego przywiązaniu Stanow zgromadzonych, na to pamiętnych że *Ordo eſt anima rerum.*

A gdy Konwokacyinego y Koronacyinego Seymow przezorne uſtawy wdrożyły iuż czynności publiczne w zbawienną koley, tey ſię nam trzymać należy przez wſzyſtkie względy y powinności Obywatelſkie.

» Naypierwey Skarbowe Kommiſſye pokażą co uczyniły do tych czas dla powſzechnego Dobra, y co daley za zezwoleniem Stanow uczynić należy *in Materiis Oeconomicis* miedzy ktoremi znieſienie Cła generalnego à na to mieyſce inſzego dochodu obmyślenie y Monetowe poſtanowienia naypryncypalnieyſze będą.

» Cło generalne gdy było okażyą acz niewinną Cła Kwidzyńſkiego, tę klęſkę kraiową Jego K. Mć. P. N. M. Oycowſkim ſtaraniem ſwoim, lubo mało do tego zdawało ſię iuż być nadziei, przy kooperacyi Imperatorowey Imci Roſſyiſkiey odwrocił. Krol Jmć Pruſki znioſł ſwoie Cło Kwidzyńſkie, ale domagaiąc ſię aby Seymu teraźnieyſzego dyſpozycyą Konſtytucya 1764ti *Anni* o Cle generalnym odmienioną zoſtała.

» Tak znaczna uyma dochodow Rzeczy-Poſpolitey powinna być nieodbicie ſupplementowaną.

» Gdy zaś ze wſzyſtkich gatunkow podatkowania Czopowe y Szelężne naymniey uciążliwym dla kraiu być ſię zdaie, J. K. Mść ten naybardziey życzy y zaleca Stanom zgromadzonym, ile dla znieſienia ſwego czaſu pogłownego nayzgodnieyſzym.

» A że Skarbowe Materye iako fundament wſzyſtkim innym Rzeczy-Poſpolitey intereſſom zakładaiące, iak nayrozważniey traktowane mieć życzy J. K. Mość, więc o porządku traktowania ich takim ſpoſobem gdzieby ani zbyteczne przyſpieſzenie, ani niepewność, *pluralitatis* umnieyſzać niemogły ufność publiczną, aby był podany Proiekt *ante omnes alias materias* Skarbu tyczących ſię J. K. Mość ſądzi za rzecz potrzebną.

» Po Skarbowych Materyach, Prawo Woyſkowym mieyſce daie, naturalny w tym zachowuiąc porządek aby intrata poprzedzała wykład. Niemaſz wykładu potrzebnieyſzego ani pożądańſzego Narodowi Naſzemu nad ten, ktory Woyſko naſze może *tandem* uczynić dla Oyczyzny prawdziwie uſłużnym. W tey iak teraz ieſt woyſko płacy y Sytuacyi, ieſt tylko ciężarem publicznym, bo ani marſzu żadnego naymnieyſzego bez uciemiężenia kraiu dla zbyt ſzczupłey płacy odprawić ani woiować nie może dla niedoſtatku ammunicyi y narzędzia wſzelkiego woiennego. Te defekta poprawić ieſzcze przed pomnożeniem liczby woyſka ieſt celem J. K. Mości tak iak każdego dobrze myślącego Obywatela, komu beſpieczne zażywanie doſtatkow właſnych, komu honor Imienia Polſkiego ieſt w ſzacunku.

» Gdy maiątek obronę obmyśli, wewnętrznego uſzczęśliwienia dozor ſtaie ſię zaraz publicznych Obrad po tamtych pierwſzym Celem. Dla tego *Juridica poſt Militaria & Oeconomica*, położyła Rzecz-Poſpolita *pro objecto deliberationum.* Tu żeby każda Jurydyczna władza miała ſwoie czyſto wyznaczone Granice, ieſt rzecz nieodbita, bo bez tych porządek, bez porządku Sprawiedliwość, à bez Sprawiedliwości ſpokoyność Domowa *ſubſiſtere* nie może. A gdy *in particulari* opis Marſzałkowſkiego *Miniſterij* ſądzi być Jego K. Mość potrzebnym y dla większego beſpieczeńſtwa Obywatelow y dla dokładnieyſzego *pro Publico* działania tegoż Urzędu. Projekta do takowego rozgraniczenia y opiſu będą podane Stanom zgromadzonym.

» Z tey tedy drogi traktowania po ſobie *non interrupta ſerie* Materyi Skarbowych, Woyſkowych y Jurydycznych iuż Prawem utorowaney, abyśmy niewczeſnym innych Materyi proponowaniem nieſchodzili, ieſt kraiowy intereſs, tak iako ieſt żądzą J. K. Mości.

» Tę zaś nadzieię, że y w pełnieniu Prawa y w pokazaniu dobrowolney ku publicznemu Dobru żarliwości, dozna w Stanach Rzeczy-Poſpolitey ochoczych dowodow J. K. Mość Pan Naſz Miłościwy, na tym naybardziey funduie: że co ſłowy zaleca, do tego przykładem właſnym zachęca.

» Jego Królewſka Mość Pan Naſz Miłoś. z ukontentowaniem ſłuchał czytania *Pactorum Conventorum*, które dla tego dopełnił że miał w żywey pamięci tę ważną Moraliſtow maxymę: że kto tylko przykazaną powinność chce wykonywać, à nigdy z właſney ochoty nic ku dobremu czynić, ten nayczęściey y przepiſanego niedośięga kreſſu.

» Jego Królewſka Mość *in Pactis* obiecał że kiedy od ſiebie uformowany Proiekt ſzkoły Rycerſkiey approbować zechce Rzecz-Poſpolita, y przyłożyć ſię do *Expens* onego; wtedy z ſwoiey ſtrony do tegoż przyłoży ſię także.

» Jego Królewſka Mość nieczekaiąc popzedzaiącey ſhoyności Rzeczy-Poſpolitey, z właſnego wykładu koło pułtora Milliona iuż nieżałował, aby dokazał co można y w iakim czaſie, ku wydoſkonaleniu narodowey Edukacyi w Polſzcze potrafić, bo nie mogło Oycowſkie J. K. Mości oko patrzyć nieczynnie na tyle drogich ſzczepow kwitnących, które aby użyteczny Oyczyźnie wydały owoc, ręki tylko zbawienney pilnego wołać zdały ſię Ogrodnika. Te to Latorośle z których w ſwym czaſie Buławy, Laſki, Pieczęci, Klucze, w doyrzałości wybornych ſubjektow Potomność naſza zbierać będzie z wdzięcznością, gdy w uſtawach teraźnieyſzego Seymu to obaczy uwiecznionym co Krol założył; to co tak bliſkiemu ſiebie oddał w dozor; Co tenże zlewaiąc w tę imprezę, wſzyſtkie w domu y u obcych Narodow nabyte à tak rzadko zgromadzone umieiętności ſwoie, przykładnym każdemu Obywatelowi ſtaraniem udoſkonala: gdy mowię to dzieło iedynie dla Do-

bra Narodu roſpoczęte, tenże Narod ſtwierdzi y opatrzy ninieyſzego Seymu uſtawą.

» Obroćcie Oczy y Serca zgromadzone Stany na tę Młodzież wybraną. wſzak to Waſza Krew, Waſze Dzieci, Kròl ie zgromadził y ſtał ſię im Oycem, powinien ſię po Was ſpodziewać nieomylnie, że ſię Im Oyczyzna pokaże Matką prawdziwą. Będzie *inter Militaria* podany na to Projekt do Konſtytucyi, y wątpić nienależy: że tu właśnie obydwa Narody ubiegać albo bardziey łączyć ſię będą z weſołym dla tak dobrego Pana okrzykiem: *Hic ames dici Pater atq; Princeps.*

» Corocznie większą ſtratą doznaliśmy, iak głęboką ten kraiowi ranę zadaie kto niżſzą od mniemaney kładzie Metallu dobroć w kurſuiącym Srebrze y Złocie. Niebyło na to ſpoſobu inſzego nad przebicie Monety. Wſzyſtkich kraiow przykłady, zyſki dla biiącego ukazuią; wyświadczy przed Stanami Rzeczy-Poſpolitey Kommiſſya Skarbowa: że dobrowolnie zyſkow ſwoich J. K. Mć odſtąpił, aby tylko przyſpoſobić Kraiowi *maximum inde bonum*, że ſwego dodawał dla ułatwienia kurſu monety, y ſuſtentowania Zołnierza Rzeczy-Poſpolitey w ten czas gdy odmiana kurſu zatrudniała nabycia żywności. A gdy dla doſiągnienia zupełnego zamierzonych w przebiciu Monety korzyści publicznych, trzeba tego koniecznie aby *Lege pobiica* poſtanowienie Menniczne ugruntowane było, iż przychylać ſię Stany ochotnie do maiącego być w tey materyi podanego Proiektu zechcą, ſłuſznie ſpodziewać ſię ma racyą J. K. Mć.

» Na przyięcie y udarowanie zagranicznych Miniſtrow *pro honore Gentis* y na wyprawę naſzych, nieobmyslila Rzecz-Poſpolita żadnego funduſzu: te wſzyſtkie wydatki ſam poniosł Nayiaśnieyſzy Pan.

» Wzor przyſzłego da Bòg ulepſzenia całego Woyſka Rzplitey ukazać pragnął Nayiaśnieyſzy Pan w Konnym y Pieſzym Zołnierſtwie Gwardyi ſwoich. Niemogło ſię to ſtać, ani ſię utrzymać niemoże bez znaczney Zulagi kilkakroć ſto tyſięcy na Rok wynoſzącey, procz tych wydatkow ktòre Szeffowie tychże Regimentow tak bliſko krwią do Nayiaśnieyſzego Pana należący z właſney ku Panu, Oyczyznie y honorowi Imienia Polſkiego żarliwości, obficie odżałowali.

» Zadne Woyſko bez Armat w teraźnieyſzym woiowania ſpoſobie bitnym być nie może. Początek ulepſzenia Artylleryi Naſzey chciał pokazać J. K. Mć. W, M, Mościom,

» Swoim koſztem Ludwiſarnią Rzplitey ktòra od czaſow Jana III. nie była w używaniu, z Ruin, Gruzow y zarośli wydobył Krol Jmć tu w Watſzawie, wyſtawił ią y opatrzył zupełnie Ludźmi y narzędziem; ieſt w niey aktualnie przelanych na nowo z zepſutego w Cekauzie od wiekow darmo leżącego Metallu Armat dwanaście, na ktorych gdy każdy wyrytą w Spiżu Cyfrę Punuiącego nam Krola wyczyta, to wſpomnieć zechcę: że tego naybardziey ten Pan żąda, aby przez zadatek wdzięczności mogł ſobie po ſercach naſzych obiecywać, iż *exigit monumentum ære perennius.*

» Bez Koł y Lawet do obrony niezdatnie po Wałach Kamienieckich leżące Działa w tym Roku gdy oſadzić na nowo wſzyſtkie y zepſowane od wody Mury Kamienieckiey Fortecy *actu* iuż ſwoim koſztem J. K. Mć dał wyreparować, to uczynił nieobiecawſzy, co Poprzednicy Jego obiecawſzy nie dotrzymali.

» Gdy Kurlandzkich rozruchow uſpokoienie ieſt iſtotnym obowiązkiem Zwierzchności Rzpltey à z doświadczenia w Sądach Kurlandzkich J, K. Mć y Senat doznali że w tey ſprawie prawność z ſprawiedliwością poiednać nie można *ex novitate caſus* ktora Xiążęcia Birona

przymu-

przymuſiła do takich krokow bez ktorych muſiałby przeſtać być Xiążęciem; więc Proiekt explikuiący tey okoliczności naturę y ſpoſob iey zalecenia, attencyi y przyzwoleniu Stanow zaleca J. K. Mość.

» Gdy temi krokami miłości Narodu ſzuka J. K. Mość; powinien ſię iey ſpodziewać. Naymilſzy zaś oney dowod będzie odbierał, gdy właſne dobro ſwoie będą chcieli, y będą ſprawowali Obywatele, niezałuiąc zaſiewu dla tak złotego żniwa.

Potym Jmść Pan Kanclerz Wielki Koronny, oświadczył; że ponieważ żadne Skrypta *ad Archivum* nie ſą podane, ktòreby według przepiſanego porządku należało przeczytać; więc *Senatûs Conſilia* Wielebny Xiądz Sekretarz Koronny (który na ten czas przybył do Izby Senatorſkiey) czytać będzie *ſemotis Arbitris* y do tego czytania Solwował Seſſyą od Jego K. Mości na Dzień Jutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą.

SESSYA PIĄTA

Dnia 10. Octobris

Po wyłączeniu Arbitrow z Izby Senatorſkiey, y przybyciu do niey na Tron Nayiaśnieyſzego Pana, Jmść Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego za uderzeniem Laſką przez Xcia Sanguſzka Marſzałka Nadwornego Lit. zagaił Seſſyą, do czytania *Senatus Conſultorum.*

Ichmość Panowie Czacki Podczaſzy Koronny, y Wielhorſki Kuchmiſtrz W. X. Lit, z Woiewodztwa Wołyńſkiego Poſłowie dopraſzali ſię głoſow, lecz Ichmość Panowie Piaſkowſki Podkomorzy Krzemieniecki, Wołyńſki, Łoś Staroſta Wyſzyńſki, Xiąże Czetwertyńſki Staroście, Woroniecki Podolſcy, Poſłowie, y nie mal cała Izba, nie pozwalali na głoſy, ktòrych zabieranie w tym czaſie tak porządkowi Seymowania Prawem obwarowanemu, iako y Samemu Prawu ieſt przeciwne, y o Czytanie *Senatûs Conſultorum* dopominali ſię.

Zbliżywſzy ſię więc Miniſtrowie do Tronu, Jmść Pan Kanclerz W. Koronny, mowił *competenter ad Senatus Conſulta* w naſtępuiące ſłowa:

»Odzwyczaiony Narod od czynności w Obradach ſwoich, być może że *Novitatem* w *Senatus* Konſyliach bez Arbitrow upatruie, przecież gdyby przyſzło examinować, y przyſięgi na Urzędach będących, y Prawa niektóre, znaleść łatwo można *veſtigia* Rad ſekretnych. »

» Nie maiąc decydowania władzy *in Materiis Statûs*, obligowanemi *inſuper* będąc ieſzcze na przypadaiących Seymach z ſiebie juſtifikacyą czynić *ex Senatus Conſiliis*, czyli w przytomności, czyli w oddaleniu Arbitrow ròwnie ſzkodliwemi być nie mogą Oyczyznie.

» Unikaiąc iakowey w Narodzie ſuſpicyi Nayiaś: Pan, miał tę zawſze attencyą, że wſzyſtkich Senatorow przytomnych na Dworze na te wokował Rady. »

» Upatruiąc dla Radzących beſpieczeńſtwo w tych Radach bez Arbitrow, ułożył w początkach J. K. Mć żeby rękoma Ich były podpiſane decyzye, à to z przyczyny: że gdyby być miała rọżność Sentymentow; każdy mogł oſobno ſwoie zapiſać zdanie. »

» Wotowanie *per Turnum* łącząc Odpowiedź na wſzyſtkie razem Propozycye od Tronu, nie doſtatecznie obiaśniało Materie, dla czego każdą Propozycyą traktowaliśmy oſobno, gdzie nie *per Turnum*, lecz za wzięciem u Laſki głoſu mòwił każdy, á tak *pro & contra* interes rozważaiąc, przyſtępowaliśmy do Decyzyi. »

» Interes

» Interes także Turecki był okazyą wprowadzenia Rad bez Arbitrow, dla uniknienia więcey takowych ſubiekcyi dla Rzeczy-Poſpolitey. Zapewne taż ſama y inne Potencye, takowych ſzukałyby pretextow, widząc że Skarb Koronny prywatne zaſtępuie pretenſye. »

» Raz przy Arbitrach, drugi raz bez Arbitrow trzymaiąc Rady Naſze, byłoby to tym ſamym pobudzać ciekawość, dodawać ſuſpicyi tak ſwoim iako y Poſtronnym bez żadnego dla Kraiu z tąd awantażu.

» Widziemy u Poſtronnych iak ściſłych używaią ſpoſobow, na utrzymanie w ſekrecie Narodowych Obrad. Widziemy że takowe Intereſa ſą prawie codzienne, ktorych pomyślny dla Państwa ſkutek od ſamego zachowania zawiſł ſekretu. »

» Nie była nigdy ani ieſt intencya N. Pana żeby był ſekret dla wiedzieć y radzić maiących Prawo. Wiedzieli na ow czas przytomni Obradom Senatorowie, y Miniſtrzy, bez żadney wokowani excepcyi. Widzi teraz też ſame *Reſultata* z podpiſami Ich Cała Rzecz-Poſpolita w trzech Stanach zgromadzona. »

» Zna doſkonałością właſną, czuie przywiązaniem ſwoim ſytuacyą Oyczyzny J.K. Mć. iako Syn urodzeniem, iako Oyciec Elekcyą Narodu, chciał założyć fundamenta uſzczęśliwienia Naſzego przez takowe Rady, ktore przy iedności z ufnością całego Kraiu, ieżeli nie zaraz to w czaſie ſwoim nieomylnie pożytecznemi będą. »

» Widzi Naviaś: Pan przed ſobą Senat, y Miniſterium obowiązany na ſekret przyſięgą. ſpodziewa ſię po Stanie Rycerſkim, że roſtropnością ſwoią, y dyſkrecyą ten że dla Dobra publicznego zachowa ſekret. »

Po ſkończoney Mowie Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego, Xże Jmść Marſzałek Nadworny Litewſki uderzył Laſką mowiąc te ſłowa od Tronu: *Wielebny Xiądz Sekretarz Koronny do czytania Senatus Conſultorum.* Zaczym Jmść X. Kierſki Sekretarz Koronny *Senatus Conſulta* w iednę Xięgę zebrane z przyłączonemi Poſłom y Rezydentom do Cudzoziemſkich Dworow Inſtrukcyami *&c.* czytał ſtoiący u Tronu, á przedczytaniem Miniſtrowie do ſwoich Krzeſeł wrócili ſię.

Po tym za uderzeniem Laſką przez Xcia Marſzałka Nadwornego Litewſkiego, Jmść Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego, zaczął mówić do Tronu, ktoremu gdy Jmść Pan Wielhorſki Kuchmiſtrz Litewſki dopominaiąc ſię głoſu mowę przerwał; Jmść Pan Kanclerz Wielki, y Jmść X. Podkanclerzy Koronni, tudzież wielu Poſłow wſpomniawſzy że o tę irrewerencyą y przerwanie głoſu Marſzałkowi, o ſąd dopominać ſię będą, takowy Jmci Pana Wielhorſkiego poſtępek naganili; Jmść Pan Marſzałek głos ſwoy reaſſumuiąc wyraził, że ponieważ prawnym Seymowania idąc porządkiem dopraſzanie ſię rozdawania wakanſow naſtępuie, á ieden tylko po Zmarłym Marſzałku W. Koronnym znayduie ſię; więc Rekommendacye *in ſcriptis* na dniu onegdayſzym dnia 8. *Octobris* przed złączeniem ſię z Senatem, od Woiewództw, Ziem, y Powiatow do Laſki podane, czytaiąc *ſeriem* onych deklarował.

To ieſt: JWW. WW. y UU. Ichmciow. Xięży y Panow, Łopacińſkiego Zmudzkiego, Turſkiego Chełmſkiego, Biſkupow; Rzewuſkiego Hetmana Polnego Koron: Krakowſ: Xcia Jabłonowſkiego, Poznańſ: y Ogińſkiego Wileńſkiego Woiewodow; Maſſalſkiego Kaſztelana Wileńſkiego, Hetmana Wielkiego Litewſkiego, Twardowſkiego Kaliſkiego, y Pocieia Trockiego Woiewodow; Chodkiewicza Staroſtę Zmudzkiego; Potockiego Kijowſkiego, Moſzyńſkiego Inowrocławſkiego, Sapiehę Hetmana Polnego Litewſkiego, Połockiego, Podoſkiego Płockiego, Moſtowſkiego Mazowieckiego, Godzkiego Podlaſkiego, Granowſkiego Rawſkiego, *Platera Mściſławſkiego, Borcha Inflantſkiego, Woiewodow; Mielżyńſkiego Poznańſkiego, Sołtyka Sandomirſkiego, Dębińſkiego Woynickiego, Mączyńſkiego Sieradzkiego, Skarbka Inowrocławſkiego, Burzyńſkiego Smoleńſkiego, Brzoſtowſkiego Połockiego, Suffczyńſkiego Czerſkiego, Horaina Brześciańſkiego, Tyſzkiewicza Mściſławſkiego, Hilzena Inflantſkiego, Jabłonowſkiego Marſzałka kończącego ſię Trybunału Lwowſkiego, Wiślckiego, Jaklińſkiego Oświecimſkiego, Dzierżbickiego Brzezińſkiego, Popiela Sierpſkiego, Cieſzkowſkiego Liwſkiego, Kaſztelanow. Zâmoyſkîego W. Koronnego, Xcia Czartoryſkiego Wielkiego W. X. Lit. Kanclerzow, Xiędza Młodzieiewſkiego Koronnego y Przezdzieckiego Litewſkiego Podkanclerzych; Weſsla Koronnego, y Brzoſtowſkiego Marſzałka Konfederacyi ieneralney Litewſkiey, Litewſkiego Podſkarbich; Mniſzcha Koronnego. y Xcia Sanguſzka Litewſkiego Nadwornych Marſzałkow:*

Xiędza Kierſkiego Suffragana Poznańſkiego, Koronnego, y Jmci Pana Chreptowicza Litewſkiego Sekretarzow; Małachowſkiego Koronnego,; Xiędza Horaina Litewſkiego, y Oſkierkę itidem *Litewſkiego, Referendarzow; Xcia Kazmierza Poniatowſkiego Podkomorzego Wielkiego Koronnego; Tyzenhauza Podſkarbiego Nadwornego Litewſkiego; Małachowſkiego Kraycz ego Koronnego; Scypiona Podſtolego Litewſkiego; Dziedușzyckiego Cześnika Koronnego; Łopacińſkich Wielkiego, y Skarbowego Litewſkich Piſarzow; Soſnowſkiego Piſarza Polnego Litewſkiego, Xcia Staniſława Lubomirſkiego Strażnika Koronnego, od wſzyſtkich Woiewodztw Ziem y Powiatow Oboyga Narodow, do Laſki Wielkiey Koronney* directè *zaleconego; Ludwika, y Leonarda Pocieiow, Srażnika, y Obożnego Wielkich Litewſkich; Mokronowſkiego Koronnego, y Łopota Litewſkiego, Strażnikow Polnych; Chmarę Inſtygatora Litewſkiego; Xiędza Rokitnickiego Suffragana Płockiego, Małachowſkiego Staroſtę Sandeckiego Woiewodztwa Krakowſkiego, Przebędowſkiego Staroſtę Mirachowſkiego; Xięſtw Zatorſkiego y Oświecimſkiego, Kazimerza Raczyńſkiego, Woiewodztw, Poznańſkiego, y Kaliſkiego, Sumińſkiego Ziemi Dobrzyńſkiey Konſederackich, Oſkierkę Konſederackiego, y Powiatowego Oſzmiańſkiego, Zyberka Konſederackiego Xięſtwa Inflantſkiego, Suryna Konſederackiego Woiewodztwa Mściſławſkiego; Narbuta Powiatowego Lidzkiego, Pietkiewicza Powiatowego Wiłkomirſkiego, Rudominę Powiatowego Braſławſkiego, Wołłowicza Powiatowego Słonimſkiego, Biſzpinga Powiatowego Starodubowſkiego, Chaleckiego Powiatowego Rzeczyckiego, Marſzałkow; Billewicza wielkich Dyrwian, Giełguta Twerſkiego Ciwunow; Łętowſkiego Krakowſkiego, Horaina Wileńſkiego, Dąbrowſkiego Wiłkomirſkiego, Ogińſkiego Braſławſkiego, Ukolſkiego Trockiego, Łąckiego Brzeſkiego Kujawſkiego, Orańſkiego Starodubowſkiego, Sobolewſkiego Warſzawſkiego, Wągrockiego Zakroczymſkiego, Glinkę Łomżyńſkiego, Gadomſkiego Sochaczewſkiego, Szczawińſkiego Goſtyńſkiego, Czapſkiego Chełmińſkiego, Goſtomſkiego Malborſkiego, Zyżemſkiego Mińſkiego, Podkomorzych; Waleryana Piwnickiego Miecznika Ziem Pruſkich, Dunina Zatorſkiego, Eperyeſza Wilkomirſkiego, Kwileckiego Wſchowſkiego, Rogalińſkiego Nakielſkiego, Swidzińſkiego Radomſkiego, Strawińſkiego Słonimſkiego, Męcińſkiego Wieluńſkiego, Podoſkiego Bobrownickiego, Moſzczeńſkiego Brzeſkiego Kujawſkiego, Xcia Adama Czartoryſkiego Generała Ziem Podolſkich, Bielińſkiego Czerſkiego, Młockiego Zakroczymſkiego, Przyiemſkiego Łomżeńſkiego, Oſſolińſkiego Nurſkiego, Oſſolińſkiego Drohickiego, Butlera Mielnickiego, Lanckorońſkiego Rawſkiego; Łuſzczewſkiego Sochaczewſkiego, Laſockiego Goſtyńſkiego, Iwanowſkiego Mińſkiego, Xcia Radziwiła Rzeczyckiego, Grodowych Staroſtow; Alexandrowicza, Lidzkiego, Makowieckiego Słonimſkiego, Kaczanowſkiego Wołkowyſkiego, Modlińſkiego Brzeſkiego Kujawſkiego, Nałęcza Dobrzyńſkiego, Sumińſkiego Rypińſkiego, Cieſzkowſkiego Włodzimirſkiego, Eydziątowicza Smoleńſkiego*

Przezdzieckiego Starodubowskiego, Szydłowskiego Warszawskiego, Szydłowskiego Zakroczymskiego, Niemierę Drohickiego, Woyczyńskiego Rawskiego, Mikorskiego Gąbińskiego, Szadurskiego Inflantskiego, Chorążych; Kotkowskiego Krakowskiego, Czyża Wileńskiego, Swięcickiego Radomskiego, Przylubskiego Brzeskiego Kujawskiego, Wazgirda Trockiego, Rutkowskiego Dobrzyńskiego, Strawińskiego Starodubowskiego, Lesiewskiego Rawskiego, Łuszczewskiego Sochaczewskiego, Podczaskiego Gostyńskiego, Sędziow Ziemskich; Wawrzeckiego Brasławskiego, Rokitnickiego Dobrzyńskiego, Buynickiego Połockiego Bykowskiego Mińskiego Stolnikow; Szamockiego Warszawskiego, Kickiego Generała Adjutanta J. K. Mci Zakroczymskiego, Wyszkowskiego Łomżeńskiego, Poletyłę Bielskiego, Podczaszych; Ostrowskiego Łęczyckiego Podsędka; Rychtera Krakowskiego, Sierakowskiego Pilźnińskiego, Karwowskiego Bielskiego, Bębnowskiego Rawskiego, Kłokockiego Pińskiego Podstolich; Markowskiego Cześnika Mielnickiego; Wasilewskiego Horodniczego Orszańskiego, Bobrowskiego Woyskiego Oświecimskiego, y Zatorskiego, Spytka Jordana Posła z tychże Xięstw; Lutomskiego Sądowego Ziemskiego Malborskiego, Gołembowskiego Pisarza Ziemskiego Sieradzkiego, Tołoczkę Podstarostę, Sorokę Sędziego Grodzkich Wołkowyskich, Tymowskiego Piotrkowskiego, Załuskowskiego Sieradzkiego, Grodzkich Sędziow, Gotartowskiego Pisarza Grodzkiego Malborskiego, będącego przedtym do Porty Ottomańskiey Sekretarza Legationis, *Wilczewskiego Generała Adjutanta J. K. Mci, Kuczyńskiego Kommendanta Fortec Pogranicznych, Stankiewicza Pułkownika Woysk Koronnych, Oskierkę Porucznika Petyhorskiego, Dominika Narbutta Marszałkowicza Lidzkiego, Łętowskiego Burgrabiego Krakowskiego, Osmiałowskiego Regenta Grodzkiego Bobrownickiego, Lubonskiego Kommendanta Zwanieckiego, Gorskiego Sędziego Woyskowego Partyi Podolskiey, Zurowskiego Komorowskiego Rykiewicza, Iwanowskiego, Andruszkiewicza, Dorożyńskiego, Turskiego Porucznika. Jerzego Kałksztеyna Dworzanina J. K. Mci Kruszyńskiego Kasztelanica Gdańskiego, Xiędza Wargawskiego Ex-Prowincyała OO. Paulinow, aby był powrocony do Polski, Sukcessorow niegdy Hrehorego Ogińskiego Hetmana Lit. Item Sukcessorow niegdy Xcia Jabłonowskiego Hetmana W. Koronnego, tudzież Sukcessorow Szczęsnego Połockiego* itidem *Hetmana W. Koronnego, także Sukcessorow Warszyckich, Pieniążkowskich, Siedlnickich, Działyńskich, Xiążat Czertwetyńskich, Popielowskich, Daniełowiczowskich, Lipskich Item Dom Małachowskich, Jeleńskich, Leduchowskich y* Desiderium *Baworowskich, naostatek Arnolda Byszewskiego Pułkownika y Koniuszego J. K. Mci od wszystkich prawie Woiewodztw, Ziem, y Powiatów za Nim proszących, aby Process w Sądach Marszałkowskich na Nim otrzymany, był Skassowany, y do Łaski J. K. Mci był przywrócony, Tenże Jmść Pan Marszałek Poselski litościwym względom Nayiaśnieyszego Pana polecił.*

Po przeczytaniu rekommendacyi Ichm. PP. Czacki, y Wielhorski, tudzież Xże Jmść Biskup Krakowski chcieli zabierać głosy, do przymowienia się *ad Senatus Consulta*, ale dla przedłużoney iuż Sessyi Jmć Pan Kanclerz W. Koronny, solwował onę od Tronu na dzień iutrzeyszy na godzinę dziesiątą.

SESSYA SZOSTA

Dnia 11. *Octobris*

W zagaieniu Sessyi Jmść Pan Marszałek Seymowy wyraził, że się iuż wypełniło posłuszeństwo Prawu, y Seymuiące Stany we wszystkim do tych czas doskonale porządek zachowały.

Po

Po ktorego skończoney mowie Xże Jmść Biskup Krakowski, za Ichmość Panami Posłami Woiewództwa Wołyńskiego, o głos na dniu wczorayszym przez tychże Ichmciow zamowiony, aby im był dany, przymowił się, o co y sami Ichmość Panowie Posłowie dopraszali się.

Zabrał głos Jmść Pan Czacki Podczaszy Koronny Poseł Wołyński y w następuiących wyraził go słowach:

» Zabrany na dniu wczorayszym y trzykrotnie wstrzymany głos,
» wolną zrzenicę wolności, dziś pozwolony obracam do Tronu W. K.
» Mci nayglębsze uszanowanie imieniem Woiewództwa moiego niezgwał-
» coney wierności szczere składaiąc oświadczenie. Wierność y miłość
» poddanych ku Panom swoim własna iest Narodu Polskiego, ktora
» iest nieprzełamanym Krola y Królestw murem, w tey żadne z Nami
» nie zrownaią Kraie, nie zaczynam pochwał W. K. Mci wiedząc dobrze
» że tak mądrego łaskawego y dobrego Pana, iakim iesteś W. K. Mć
» same chwalebne dzieła, pieczołowite około ucalenia Wiary prawo-
» wierney, Praw, swobod, y wolności naszych starania wiekopomną so-
» bie ściągaią sławę, całość Wiary, szczęśliwość Oyczyzny, bespieczeń-
» stwo Praw, swobod, y wolności są naywyższą Panuiącego chwałą, wszy-
» stkie inne przewyższaiącą pochwały. »

» Znam Nayiaśnieyszy Krolu: że ta iest prawdziwa wolność, która
» w granicach Prawa y sprawiedliwości zawiera się, inaczey iest rozwio-
» złością zgubę Oyczyzny przynoszącą. Znam że całość wolności za-
» wisła na posłuszeństwie, Prawu, *servi legum sumus ut liberisimus*, ia-
» ko Wenetowie powiadaią, y zdaie mi się że w usługach publicznych
» nikt mi kroku bezprawnego niedowiedzie. Wiem że ten iest naypier-
» wszy skutek wolności, rozumieć iak się podoba, y mowic iak się zda-
» ie, wiem kardynalne Prawo wolności Narodu Naszego iako Konsty-
» tucya 1609. świadczy, do dawnych Praw y zwyczaiow stosuiąca się:
» że Poseł na Seymie, Szlachcic na Seymiku, ma moc zawsze domo-
» wienia się o całość Praw, y cożby było wolnego, gdyby nie było
» wolno mowić Posłowi na Seymie. Proźb moich ktore do Tronu
» W. K. Mci zanieść miałem, fundament był z Praw, to iest: Konstytu-
» cyi 1690. do ktorey 1764. stosuie się, same tylko Relacye Posłow
» naszych do postronnych Narodow *semotis Arbitris* nakazuiącey od-
» prawować; y Konstytucya 1717. nakazuiąca żądaiącym Oby-
» watelom wydawać *Resultata Senatus Consiliorum*, gdy mi onych wy-
» dać wzbroniono, iako też żeby niezwyczayne przypadki, iako ten
» wprowadzony *semotis Arbitris* dla potrzeby Rzpltey za wiadomością
» Stanow Rzpltey były oznaczone. Nie miałem intencyi wypa-
» dłemu iuż przez J. W. Kanclerza W. Koronnego na dniu onegdayszym
» sprzeciwiać się wyrokowi, w zupełney będąc ufności, że przezor-
» na w rorządzeniu W. K. Mci doskonałość, godne taiemnicy osądziła
» okoliczności, ale chciałem dopraszać się, iakoż y teraz nayniższe u
» Tronu W. K. Mci składam proźby, aby dalsze Seymowe Obrady o-
» twarcie, y publicznie, oprocz Relacyi Posłow Naszych do Cudzoziem-
» skich Dworow, w obecności wspoł Obywatelow naszych według dawnych
» zwyczaiow odprawowały się. W pokoiu y pod czas woyny publicznie
» zawsze Seymowano, Skrypta tylko do ochrony, ręką Xcia Prymasa y
» Marszałka Poselskiego podpisane, taiemne do *Archivum* podawano,
» niech wszyscy widzą y znaią pracowite około Dobra publicznego
» W. K. Mci starania, niechże ie mile głoszą swoim Kraiom, niech
» naszym przyszłym relacyom szczere daią świadectwa, niech widzą na-
» szego powołania y urzędu sprawowania się, niech o naszych sądzą y
» rozeznawaią zdaniach na przyszłym y innych Seymach maiący zasia-

H

dać

» dać na naſzych mieyſcach, wſzakże przedtym cały Stan Rycerſki na ziazdach do rad należał, à gdy w poznieyſzym czaſie dzielność czynienia na ſwych Poſłow wylał, niech mu ſię przynaymniey godzi przypatrować naſzym ſprawom, ſłuchać y uważać naſzych zdań. Przychylne ſerca Braterſkie powierzyły nam teraz Poſelſkiego doſtoieńſtwa, dla tłumaczenia ſwych myśli; na przyſzłych Seymach iak Arbitrowie tylko możemy ſłużyć W. K. Mci, tęż nieznoſną czulibyśmy przykrość, którey oni teraz doznaią, gdybyśmy od wdzięcznego W. K. Mci widoku, y od ſłuchania Rad Stanow byli oddaleni, á do tego y młodzież naypożytecznieyſzą do ſłużenia Oyczyżnie brałaby naukę. Mòwi przedwieczna Prawda; *luceat lux veſtra coram hominibûs* á Dzieiopis Rzymſki: że łatwy ieſt bez świadka w nieprawość upadek. Nie ufaiąc pamięci moiey aby wſzyſtkie *Reſultata Senatûs Conſiliorum* obiąć mogła, iakoż żeby poięła zupełnie, nie mogę twierdzić, á maiąc nakazaną Prawami powinność doyrzeć opiſania onych, chciałem wcześnie uproſić W. K. Mci pozwolenie wyięcia onych, dla pilnieyſzego zważenia y uſpokoienia Woiewòdztw żądaiących, aby *Senatûs Conſilia in materias Statûs*, w żadnych ſądow Dekreta nie wdawały ſię, y Skarbem publicznym nierorządzały, tylko w pilney y nagłey Rzpltey potrzebie. A zatym w obronie Praw dla dopełnienia powinności moich y przed czytanemi Reſultatami miałem ſłuſzność domòwienia ſię, tym więcey po przeczytanych. Nie można inaczey Praw tłumaczyć *de reddenda ratione Senatûs Conſiliorum*, y czytaniu Reſultatow; tylko że iedno za drugim naſtępować powinno, ſprawować ſię w tym czaſie należy, á poprawić nowym Prawem przy formowaniu nowey Konſtytucyi. Uznaię ſłuſzność taiemney rady przy dawaniu Inſtrukcyi Poſłom do Cudzoziemſkich Dworow, ale pragnę być informowanym od Prześwietnegò Senatu, dla czego y na iakim fundamencie drugim czyli trzecim ſwoim *Reſultatum* uſtawę *Senatûs conſiliorum ſemotîs Arbitrîs* czynić zawſze oznaczono; Konſtytucye przywiedzione nic o podobnych nie wſpominaią radach, à Konſtytucya 1717. do dawnych zwyczaiow ſtoſuie ſię; *ad antiquam formam*, w ktorey publicznie *Senatus Conſilia* odprawiono. Do wyż wyrażonych proźb y tę mam honor u Tronu W. K. Mci złożyć, y Prześwietnego Senatu proſić, o którym mòwić można, co o Parlamencie Francuzkim w dawnieyſzych czaſach napiſano: *Hi mores docent eſſe Senatus Pariſienſis, ad quem tanqnam ad oracula undique veniebant Gentes, conſilium & auxilium rogaturæ;* by Skarb publiczny nie był rozrządzany tylko na pilne y gwałtowne Rzpltey potrzeby, y aby Rezydenci do cudzych Kraiow nie byli naznaczani, tylko tam, gdzie ich nieuchronna ieſt potrzeba, Szlachta dobrze poſseſſyonaci.

Mòwił potym Jmść Pan Wielohorſki Kuchmiſtrz Litewſki Poſeł Wdztwa Wołyńſkiego *de tenore verborum ſequenti:*

» Wyżſze ſą nad wſzelkie pochwały wſpaniałe Duſzy, y umyſłu W. K. Mci P. N. Miłoś: przymioty, których Tronu Doſtoieńſtwo nieprzymnożyło, ale tylko blaſku y iaſnoſci w oczach całego Narodu dodało, Wiedziałeś Nayiaśnieyſzy Krolu P. M. Mił. od młodości powinności dobrych Obywatelow, y łaſkawych Krolow obowiązki; Dałeś poznać ieſzcze w równości gorliwość przy Wierze, Prawach, y ſwobodach Oyczyſtych; Nadgrodziłeś tylekroć razy y w naſzym Woiewòdztwie otwarte w utrzymaniu Wiary, y Wolności dobrych Patryotow, à wſpoł Braci naſzych ſtarania; Za co Ja z mieyſca mego naypowinnieyſze W K. Mci P. M. Mił. ſkładam dzięki. Należy mi *in plena Activitate* wraz zgromadzonym Rzpltey uſprawiedliwić ſię Sta-

» nom, y WM. Pana Mości Panie Marſzałku MWM. Panie za przerwany głos na dniu wczorayſzym przeproſić. Słuchać y radzić ſą dwie tak dalekie od ſiebie rzeczy, że pierwſza Monarchicznych, druga wolnych rządow ieſt iſtotą. Ma rząd wolny przepiſane Prawem granice, za ktòre przeſtępować myśl moia nigdy nie była; mamy porządek Seymowania Konſtytucyą 1690. y oſtatnią 1764. opiſany, ale też y mawy Prawo, iż Poſłowi na Seymie, à Szlachcicowi na Seymiku domòwić ſię wolno. To ieſt gtuntem wolności Naſzey, ktòre wzruſzywſzy, cała walićby ſię muſiała ſtruktura; Nie wyznacza to czaſu do domòwienia ſię, tylko mòwi: że wolno Szlachcicowi na Seymiku, à Poſłowi na Seymie domòwić ſię. Zdała mi ſię, y owſzem rzecz naturalna, y do porządku ſłużąca, aby inney nie zaczynać materyi, póki pierwſza uſpokoiona, albo przynaymniey zdanie o niey wyſłuchane nie będzie, Wyznaię że pamięć moia tak wiele wraz złączonych materyi *ex Reſultatis Senatûs Conſiliorum* znieść nie może, upraſzam zatym W. K. Mci P. M. Mił. y Prześwietnych Zgromadzonych Stanow, ażebym niektòrych pryncypalnieyſzych Materyi mogł mieć *exeerpta* kommunikowane, do ktòrych przymowienie ſię w każdym czaſie, kiedy w właściwym głos mi był zabroniony, zachowuię ſobie. »

Zabrał głos Xiąże Jegomość Sołtyk Biſkup Krakowſki w naſtępuiące ſłowa:

» Nayiaśnieyſzy Królu P. M. M. Prześwietne zgromadzone Stany MWM. PP. y Bracia. Przymawiaiąc ſię *ad Pacta Conventa & ad Senatus Conſulta*, iak Prawo mieć chce; biorę *pro principali obiecto* co ſię tycze Wiary Swiętey. »

» Ta iako ieſt *primô punctô eorundem Pactorum* mocno obwarowana, tak mam za powinność iak nayglębſze u Tronu W. K. Mci wyrazić podziękowanie za gorliwość Jego Pańſką, którą nam oświadczać, y przyrzekać raczyſz, o niewzruſzone oneyże zachowanie przy azardzie nieoſzacowanego ſwego Zycia. Siòdmy zaś Punkt *eorundem Pactorum* o Dyſſydentach lubo ieſt podobnie mocno obwarowany, y reaſſumowaniem dawnieyſzych Konſtytucyi, mianowicie ſwieżą Konwokacyiną utwierdzony, gdy iednak Dyſſydenci nieposłuſzni Prawu, ważą ſię *interturbare tranquillitatem publicam, & tanquam Perduelles* zagranicznego zaſiągać za ſobą intereſſowania, śmiem upraſzać W. K. M, y zgromadzonych Stanow, aby ubeſpieczenie Wiary, y rygor na tychże Dyſſydentow, były y na teraźnieyſzym Seymie ponowione, y nową Konſtytucyą potwierdzone. Znayduie ſię także w ſiòdmym punkcie *Pactorum Conventorum* wyznaczenie Kommiſſyi do Zborow nowo erygowanych, w Toruniu y w Staroſtwie Spiſkim, ktòre gdy dotąd nie wyſzły ź Kancellaryi, o iak nayprędſze onychże wydanie dopraſzam ſię. Intereſſuie mię y całość Wiary, y czułość mego Paſterſtwa; maiąc kilka Kościołow w Staroſtwie Spiſkim do moiey Juryſdykcyi należących. Kommiſſya do Torunia wyznaczona, aby nie tylko była względem Zboru nowo erygowanego, ale też miała moc weyrzenia *in Abuſus ex præpotentia ſubiectorum Acatholicorum* w Magiſtracie, w którym znaydować ſię nie powinni w większey liczbie nad Katolikow. Taż Kommiſſya, aby także weyrzała w rożne gwałtowne przywłaſzczania, y nieposłuſzeńſtwo Juriſdykcyom Duchownym Pomorſkiey, y Chełmińſkiey, y inne inkon-

„ weniencye nad Traktat Oliwſki *unicè* do Prowincyi Pruſkiey, à nie
„ do Całego Króleſtwa reguluiący ſię. W czym doſtatecznieyſze od
„ gorliwych y Godnych Paſterzow Ichmciow XX. Biſkupow Kujawſkie-
„ go y Chełmińſkiego będzie W. K. Mci, y Prześwietnym Stanom uwia-
„ domienie. Smiem oraz przypomnieć W. K. Mci obowiązki Jego *ex*
„ *eiſdem Pactis*, ktoremi przyrzekłeś Rzpltey ſtaranie, aby iak nayprę-
„ dzey za Granice z kraiow wyſzły Woyſka Cudzoziemſkie. Mam wia-
„ domości iż W. K. Mć po tylekroć razy wnioſłeś Powagę ſwoią do
„ Dworu Roſſyiſkiego, gdy iednak dotąd nieſkuteczne W. K. Mci zo-
„ ſtaią uſiłowania, upraſzam, abyś raczył oneż powtorzyć, przy oſtrze-
„ żeniu, aby ſzkody pokrzywdzonym nadgrodzone były. Przymawia-
„ iąc ſię także *ad Senatus Conſilia* dopraſzam ſię, aby *in futurum* nie
„ tylko publiczne Ichmciow Ablegatow Inſtrukcye, ale y prywatne ſe-
„ kretne czytane były. Tudzież Oryginalne Ich w reſponſach Liſty y
„ uwiadomienia, gdyż dnia wczorayſzego nie ſłyſzałem, tylko początki
„ traktowania Jmci Pana Alexandrowicza, á oſtatnich od niego expedy-
„ cyi wzmianki nie było. Mniey także intereſſuiącą od Konſula Genu-
„ eńſkiego ſłyſzałem relacyą. A Rzplta zgromadzona w trzech Stanach
„ o wſzyſtkim uwiadomiona być powinna. Oſtrzegam także aby *ſuo loco*
„ według porządku Seymowania relacye wiernie Rzpltey uczynili z Able-
„ gacyi ſwoich Xiążę Jmść Stolnik Litewſki z Rzymſkiey, Xiążę Jmść Ge-
„ nerał Poniatowſki z Wiedeńſkiey, à Jmść Pan Łowczy Koronny z Ber-
„ lińſkiey. Co ſię tycze wydatkow tak znacznych od Kommiſſyi Skar-
„ bowey *per Reſultata Senatûs Conſiliorum*, przypominam Konſtytucyą,
„ 1717. ktora wcale zakazuie *Senatûs Conſiliis* wdawać ſię *in Materias*
„ *Statûs* y w ſzafunek Skarbu Rzpltey, tylko w potrzebach gwałtownych.
„ Ktorych prekuſtodycyi, y ſprzeciwiania ſię, naſłuchałem ſię często za
„ przeſzłego Panowania. Oſtrzegam więc ſurowſze teyże wſpomnianey
„ Konſtytucyi *in futurum* zachowanie. Wſzyſtkie zaś *Senatûs Conſulta*
„ na nic ſię przydadzą, więcey powiem, walne Seymow uſtawy żadnego
„ pomyślnego dla Oyczyzny nie przynioſą ſkutku, gdy Obradom Na-
„ ſzym fundamentu nie założemy, na ktorym ſtoią Krolestwa, y Panu-
„ iących gruntuią ſię Trony. Naymnieyſza bowiem ſtruktura walić ſię
„ muſi, gdy fundamentu nie ma. Po odbytych więc wſzelkich Obrząd-
„ kach Seymowych *ad mentem* oſtatniego 1764. Prawa, ktore można
„ ſamemi Ceremoniami nazwać, do proporcyi tych Uſtaw, do ktorych
„ ſtanowienia przyſtąpić mamy. Weźmy ſobie za fundament *hunc pri-*
„ *mum lapidem*, ktory pokładali w Przymierzach wſzyſcy Krolowie, y
„ Panowie naſi, iako y ſam W. K. Mść, ſzczęśliwie Nam Panuiący,
„ Wſzyſtkie Konfederacye Generalne, iako y oſtatnia, wſzyſtkie wolne
„ Seymy. Toż pewnie ieſt ſamego W. K. Mci, y Zgromadzonych na
„ teraźnieyſzy Seym Stanow poſtanowienie, abyśmy od tego punktu za-
„ czynali, na ktorym iedynie Prawa, wolności, y zupełne naſze fundu-
„ ie ſię uſzczęśliwienie; Ten zaś ieſt: Wiara Swięta Rzymſka Katolicka.
„ Dziękowałem z ludem moim Bogu, że po ſzczęśliwym w Oſobie W.
„ K. Mci, Pana, y Krola Mądrego, Łaſkawego, przyſtępnego, duſzą w
„ myśleniu wſpaniałą, w czynieniu dzielną y nieſpracowaną obdarzone-
„ go, Praw, Obyczaiow, y ſwobod Oyczyſtych naywiadomſzego, na tym
„ Tronie oſadzeniu, ocalała Oyczyzna. A ztąd cieſzyłem ſię nadzieią,
„ że te do Panowania W. K. Mci rzadkie przymioty będą Nam twier-
„ dzą pożądanego w poźny czas bezpieczeńſtwa y całości Wiary, Ko-
„ ścioła, y wolności, ktore ſą iſtotnemi zawiaſami całą Oyczyzny ma-
„ chinę utrzymuiącemi. Aliści ſkrytym ſądow Bożych dopuſzczeniem
„ w pośrzod powſzechnego zewnątrz y wewnątrz pokoiu nieſpodziana,
y gwał-

» y gwałtowna, o iakiey przeſzłych wiekow dzieie nie uczą, otacza nas burza.
» Oto albowiem Garſtka wſpoł Obywatelow naſzych zrzucaiąc winne Uſtawom
» Rzpltey poſłuſzeńſtwo obwinia, y oſkarża bez dowodow y przekonania naſze
» Starſzeńſtwo, y oraz Prawodawcow ſwoich. Obwinia o iakoweś gwałty, prze-
» śladowania, uciążliwości, y złamanie Praw, y ſwobod ſwoich. Obwinia nie
» przed Krolem ſwoim, nie przed Stanami Rzpltey, nie przed Sędziami w Krò-
» leſtwie do adminiſtrowania każdemu ſprawiedliwości wyſadzonemi. Ale nieſie
» daleko za Granicę żal, y ſkargę y obłudnym zuchwałych, y nigdy nie do-
» wiedzionych pretenſyi przełożeniem ziednywa ſąſiedzką pomoc, ściąga na pu-
» bliczne w Rzpltey oſoby okropne pogrożki, na całą Oyczyznę niezmierne za-
» trudnienie, y grożące uciſkiem niebeſpieczeńſtwa, O czaſy nieſzczęśliwe! kto-
» rych ſię dzieci na właſną Matkę przed ſąſiadami ſkarżą, y odgrażaią. Takie-
» mi tey Oyczyzny Synami, że ſą Dyſſydenci naſi *in Religione*, rzecz ſama y
» dowody iawnie, y publicznie ogłaſzaią, o ktorych zamilczeć zdradzałbym
» poprzyſiężone Bogu, Oyczyznie, y W. K. Mci obowiązki. Mam świadkiem
» Boga, ktorego Sędzią mieć wſzyſcy będziemy, że iakom Dyſſydentow nigdy
» nie prześladował, tak do ſprzeciwiania ſię Ich pretenſyom, za granice Praw y
» Traktatow, w ktorych dotąd zoſtawali, rozciągnionym, nie pociąga mię ani
» duch zemſty, ani oſobiſtey do nikogo nienawiści, ani źle umiarkowana przy
» wierze moiey gorliwość, ale powinność dobrego Katolika, Biſkupa, y wierne-
» go ſwey Oyczyznie, y Krolowi Senatora. Jako Katolik uczę ſię od ſamychże
» Dyſſydentow gorliwości przy Wierze Przodkow moich, ieżeli albowiem oni
» śmieią rozſzerzać cierpiane tylko u nas ſekty; à iakże ia mam ſię wſtydzić al-
» bo bać *in libero Regno et Religione Dominanti* od ośmiuſet lat, bronić Religij ?
» Jako Biſkup, czuię w ſumnieniu nieodbitą powinność bronienia Owczarni
» Chryſtuſowey od zarazy kacerſkich nauk. Jako Senator mam przytomną za-
» wſze w umyśle przyſięgę radzić Rzpltey, y W. K. Mci, co ieſt pożytecznego,
» odwracać co ieſt ſzkodliwego; Będąc zaś przekonany nie zwyciężonemi do-
» wodami, że iedność Religij ieſt iſtotnie każdemu rządnemu Krolestwu po-
» żyteczna, wielość zaś Religij w iednymże Kraiu z rowną mocą, prerogatywą, y
» wolnością umieſzczonych, ieſt nieſkończenie ſzkodliwa, nie mogę y nie po-
» winienem bez zawodu ſumnienia, bez zdradzenia ſwey Oyczyzny, y W. K.
» Mci, na powiękſzanie naymnieyſze wolności Dyſſydentom pozwalać. Gdybym
» przez niepodobieńſtwo ſam ieden przy ſwym miał zoſtać zdaniu, ieſzcze-
» bym z tą wolnością iaka ſię w tey materyi Religij Biſkupowi, w materyi pu-
» bliczney Senatorowi należy, mówił bezpiecznie, com dopiero oświadczył
» Gdybym iuż otwarte do Senatu, Izby Poſelſkiey, Trybunałow, Dyſſydentom
» drzwi widział, ieſzczebym choć zdeptany całym ſobą bronił Im wniścia.
» Gdybym widział przyſpoſobione iuż na powſtanie nowych Zborow, lub
» Oratoryow ſtoſy kamieni, wybrane iuż na zakładanie fundamentow doły,
» (iak odgłos nas uczy, że te przygotowania maią iuż być w tym tu Mieście)
» te mowię wybrane na fundamenta doły zaległbym właſną oſobą, y chyba na
» mey głowie węgielny dopuścilbym zakładać kamień. Coż dopiero gdy W. K.
» Mć. Pana z Przodkow Katolickich zrodzonego, przyſięgą uroczyſtą do Obrony
» Wiary Swiętey obowiązanego, uniwerſałami ſwemi do bronienia Oneyże Cały
» Narod zachęcaiącego czczę na tym Tronie. Gdy czytam w Oczach y Umyſłach
» całego Prześwietnego Senatu Staropolſkie do Wiary Swiętey przywiązanie.
» Gdy Przezacny Stan Rycerſki, wſzyſtkie generalnie Woiewodztwa, Ziemie,
» Powiaty, przez ſwych Poſłow, y powierzone Im w Inſtrukcyach myśli ſwoie
» pałaią gorliwą żądzą utrzymania Wiary Przodkow ſwoich, iakże mi nie ma
» przybywać ſerca, ochoty, męztwa, y ſtateczności w opieraniu ſię zamyſłom
» Dyſſydentow na poniżenie dawney Religij y Kościoła Katolickiego w Polſzcze
» natężonym y zmierzaiącym. Popieraią zdania mego niezliczone Piſma, uwa-
» gi, y Liſty, ktore niezbitemi dowodami wſkazuią oczywiście nikczemność fun-
» damentow, na ktorych ſię Dyſſydenci zaſadzaią, prozność pożytkow, ktore o-
» biecuią nieuchronną ſzkodę y niebeſpieczeńſtwo dla Rzpltey, gdyby ſwego do-

piąć

piąć mieli. Gdyby zaś te zdania, myśli, ſtarania y zabiegi moie o całość honor, y ſławę Wiary Przodkow Naſzych być miały albo przeciwne Prawom, albo ſzkodliwe Dobru Oyczyzny; otoż ſtawam przed Tobą Zgromadzona teraz wzupełnych trzech Stanach Rzeczy-Poſpolito. Twemu Naywyżſzemu Sądowi podaię Oſobę, zdrowię, honor, fortunę, y wſzyſtko moie. Jeżelim za gorliwość przy Wierze winien wywołania z Oyczyzny, złupienia z honoru, odięcia intrat, wſzyſtko to mile przyimę, gdy to z Waſzego Prawodawczego naſtąpi wyroku. Ale Bogu niech będą nieſkończone dzięki, że w pośrzodku prawowierney żyię y ſtoię Rzpltey, ktòra ufam, że nie tylko mnie nie potępi za gorliwość przy Wierze Prawami ſwemi ubeſpieczoney, ale też politowanie mieć będzie nad nieſzczęśliwą Czaſow, y okoliczności ſytuacyą, że dobrze, ſzczerze y pożytecznie Wierze, Kròlowi, Oyczyźnie y Panu życzący, w pośrzod ſwey Oyczyzny nie ſą beſpieczni, ale ſtaią ſię celem gniewu y nienawiści z daleka Dyſſydentſkiemi pretenſyami ściągnioney. Cożkolwiek bądź, iako moią ſtateczną, y całym moim Wiekiem niewzruſzoną radą y zdaniem ieſt, Dyſſydentom iakiegożkolwiek oni ſą gatunku, ani Oratoryow, ani naymnieyſzey rzeczy, zgoła nic więcey nad to, co oſtatnie, przezorne, świętobliwe, y ſprawiedliwe waruią Prawa, nie pozwalać, tak ieſt naygorętſzą do W. K. Mci, y Zgromadzonych Stanow prożbą aby Nowym Prawem nie tylko zaſzłe dotąd względem Dyſſydentow Prawa, były odnowione, ale też wieczne Onymże w ſwych Pretenſyach milczenie, y ſkromność nakazane aby więcey Rzpltey nie zatrudniali y ſpokoyności oneyże nie wzruſzali. Nadto ſą iaſne, głośne w pamięci y w Uściech powſzechnych przytomne niezliczonemi piſmami powtarzane Prawa Oyczyſte okryślaiące Dyſſydentow, żebym tu oneż całkiem przytaczał. Ktoby ieſzcze był albo ciekawy o Nich wiedzieć, albo wątpliwy o Ich iſtocie; niech idzie do Xiąg Prawa Oyczyſtego, znaydzie tam pod Rokiem 1632. 1648. przepiſaną Dyſſydentom regułę, gdzie y iak ſię maią modlić z tym wyrażeniem *uſu, ergo non Jure*. Pod Rokiem 1717. 1733 1736. 1764 za wieku iuż naſzego, albo w naſzey przytomności ferowane Prawa, nie więcey nad beſpieczeńſtwo Oſob, y Fortun Dyſſydentom nie oſtrzegaiące. Niech ſię nie zaſłaniaią Traktatami Oliwſkim 1660. z obostrzeniem Praw y Konſtytucyi naſzych warowanym *ſecundum Leges Regni*. Grzymułtowſkiego 1686, ponieważ gdyby naybardziey naciąganym onychże tłumaczeniem nadrabiali, nie dowiodą iednak tych dla ſiebie, ktòrych ſię dziś domagaią wolności y Prerogatyw, y owſzem odnioſą zawſtydzenie ſwey śmiałości. Niechże przeſtaią na dyſkretney, y łaſkawey, ktòrą im Oyczyzna oſtatniemi Prawami dopuściła toleranċyi, à nie ściągaią do poparcia ſwych pretenſyi Praw za Zygmunta Auguſta, za Henryka, Stefana, Zygmunta Trzeciego *tumultuariè* y gwałtem *ſub Interregnis* wymuſzonych; à y tych nie pokażą, ani Traktatow, aby im wniścia do Senatu, y Urzędow dopuſzczały, ponieważ ieżeli Dyſſydenci nie przeſtaiąc na oſtatnich Rzpltey względem nich dyſpozycyach, dawnieyſzych trzymać ſię zechcą, wzaiemnie Rzplta może y powinna dawnieyſze ieſzcze nad te, ktòremi ſię Oni zaſłaniaią, *in retruſionem* nieſłuſznych przywieść Statuta, y Prawa, do ktòrych ieżeli ſwą nieſpokoynością pociągną Rzpltą, aby ſię udała y oneż wſkrzeſiła, nie tylko ſwey ſytuacyi nie polepſzą, ale ſię ani przy tey, w ktòrey dziś zoſtaią, nie utrzymaią. Niech pamiętaią na to że ieſzcze *in Codice Legum Regni indulgente Republica* uſpione ale nigdy nie wygluzowane żyią ieſzcze Prawa Anni 1424. Vol 1. fol. 85. *Titulo Vladislaus Jagiello* w te ſłowa:

» *Cum ſub diſſimulatione præterire non debemus, imò arcemur Divinæ Legis perpetuis Inſtitutis peſtiferos Hereticorum errores, quos in Dei Contemptum, & in Chriſtianæ Fidei detrimentum & enervationem, politiæque jacturam, iniqua perverſorum corda conflaverunt, etiamſi quæcumque oporteret nos ſubire pericula, à finibus noſtris propulſare, & in gladio dejicere, ut qui Cenſura Eccleſiæ non terrentur, humana ſeveritate mulctentur. Ut quicunque in Regno Noſtro Poloniæ, & Terris Nobis ſubjectis Hæreticus, aut Hæreſi infectus aut ſuſpectus de eadem, fautor eorum vel director repertus fuerit, per Noſtros Capitaneos, Conſules Civitatum, & alios Officiales &c: velut Regiæ Majeſtatis offenſor capiatur, & juxta exigentiam exceſsûs ſui puniatur, & quicunquè venerint, & intrant Regnum Noſtrum, Ordinariorum ſuorum examini ſubdentur comprehenſi. Et nihilominus omnia bona Ipſorum mobilia & immobilia in quibuſcunque rebus conſiſtentia publicentur Theſauro Noſtro confiſcanda, proleſque eorum tam Maſculina, quam fœminina, omni careat ſucceſſione perpetuò & honore, nec unquam ad aliquas aſſumatur Dignitates, vel Honores, ſed cum Patribus, & Progenitoribus ſuis ſemper maneat infamis, nec de cætero gaudeat aliquô Privilegiô Nobilitatis vel decore.* Tóż ſamo prawie potwierdza *Confederatio Principum tam Spiritualium quam ſæcularium contra contumaces, & Hæreticos* 1438. *Vol.* 1. *fol.* 140.

» Wſpomnyimy *Decretum Ducis Januſſij Anno* 1525. *Vol.* 1. *fol.* 448.

» *Illuſtriſſimus Dominus Princeps cum toto Conſilio ſuo volens ſectam Lutheranorum, & eorum falſum Dogma in Ducatu ſuo ab Omnibus ſubditis ſuis penitus eradicari, & ne hoc falſo errore & dogmate ſubditi ſui à Fide orthodoxa, & Sancto Ritu Romanæ Eccleſiæ ſeducantur, ex Officio ſuo, & Authoritate Ducali ut verus Chriſtianæ Religionis & Fidei Princeps providere tempeſtivè cupiens, ita decrevit, conſtituit, & concluſit. Ut nullus in toto Ducatu Maſoviæ, tam in Civitatibus, Oppidis, quam eorum in Villis, cujuſcunque Conditionis, & ſtatûs exiſtat, præſertim in Civitate Varſavienſi, libros & falſam Doctrinam Lutheri, in quocunque ſermone tenere, habere, legere, ac ipſum falſum Dogma Lutheranorum profiteri, & aliis eandem perſvadere præſumat; & quicunque de hac ſecta legitimê convictus, & probatus fuerit, talis vitâ privari debeat, & Bona ejus omnia quæcunque habeat mobilia, & immobilia confiſcari,* & *ad Theſaurum Ducalem recipi debeant.*

» Przytoczone tu Prawa powinny zatkać gębę Dyſſydentom, aby milczeli, y zamiaſt ſkargi, y żalenia ſię na własną Oyczyznę mieli iey wdzięczność, że ich z tą iakiey doznaią co do całości Oſob y Fortun, traktuią łaſkawością, lubo ſię oneyże wcale niegodnemi ſtaią ściągaiąc na ſiebie grzech *Perduellionis*, y przyzwoitą tak wielkiemu wyſtępkowi karę, przez wdawanie obcych za ſobą, czego im wyraźnie y ſurowo zakazało Prawo 1733. *Vol.* 4. *fol.* 581. §. *Diſſidentes*. Mogłbym Ja dziś, y ſprawiedliwie wzywać wykonania dopiero wſpomnionego Prawa, ale znaiąc łaſkawość Rzpltey bardziey zawſze *ad parcendum* niźli *ad ulciſcendum* gotowey, ſam wnoſzę za niemi prożbę, aby ściągniona dziſieyſzym poſtępkiem Dyſſydentow wina, była im raz oſtatni przepuſzczona. Lecz na potym rygor przytoczonego Prawa nie tylko odnowiony, ale tym mocniey był oboſtrzony. Tego po nas wyciąga *Orthodoxæ Reipublicæ* ſława y pożądana oneyże ſpokoyność. Twemu Nayiaśnieyſzy Panie Panowaniu zachowuie Bóg tę ſławę, aby pod Jego Rządem Wiara Swięta, y Kościoł od podobnych iakich dziś doznaie zamachow, na zawſze były ubeſpieczone. Do tey podobno okoliczności przywięzuie Bòg potrzebne Panuiącym łaſki, y Błogoſławieńſtwa ſwoie. Odrzuć W. K. Mć wſpaniale płonne nadzieie ludności, rzemioſł, doſtatkow z wolności u Nas Dyſſydentow, bo te nie ſą doſtarczaiące w porownaniu, do utraty całości. Możeſz W. K. Mć z Narodem przez ſię Katolickim, ròwnie iak w Króleſtwach Francuſkim, Hiſzpańſkim, y całych Włoſzech, wſławić, y ubogacić Mądrością, y Rządem ſwym Oyczyznę, ieżeli Bòg Panowaniu Jego błogoſławić będzie. Będzie zaś błogoſławić, gdy całą zaſtawſzy wſtępuiąc na Tron Religią, całą y w niwczym przez wolność Dyſſydentow nie umnieyſzoną y Naſtępcom Twoim zoſtawiſz. Uczyń to W. K. Mć dla ſławy przed światem, y dla zbawienia przed Niebem. Możeſz to wykonać dzielnością ſwey Mądrości, y zachowaniem ściſłym z wſtawiaiącemi ſię za Dyſſydentami. Było albowiem w mocy W. K. Mci oſadzić przymiotami ſwemi Tron ten, ocalić od domowych rozruchow Oyczynę; rownie ieſt y będzie w mocy W. K. Mci odwrocić wymierzoną przeciw Nayświętſzey Religij zawieruchę. Jeżeli zatym będzie zgoda powſzechna zgromadzonych Stanow, aby Proiekt bardzo dyſkretny do Konſtytucyi, był naypierwſzy do pod-

 piſu

» pisu przez Ichmciow Deputatow, którzy wyznaczeni będą; Znam to bowiem,
» iż teraz nie może być podpisany, lecz tylko przez usta Kanclerskie za po-
» przedzoną powszechną Stanow zgodą, aby od J. K. Mci wyszła deklaracya
» iż ten Proiekt naypierwszy podpisany będzie. Waruię zaś sobie nie przer-
» wanie głosu Senatorskiego, którego nie dokończyłem, ostrzegam iż go kon-
» tynuować będę, po ułatwionym tym Proiekcie, zamawiaiąc to sobie u Laski,
» aby żaden głos nie był dany, póki tego niedokończę. Czytam zatym ten
» Proiekt. »

UBESPIECZENIE WIARY.

» Chcąc iak naygruntowniey Wiarę Naszą Swiętą Katolicką ubespieczyć,
« iako od wiekow *in Regno Nostro Dominantem* przyrzekamy, y wiecznym
» Prawem stanowiemy, aby nikt z Obywatelow *cujuscunque Status & Condi-*
» *tionis* będący, na teraźnieyszym, y przyszłych Seymach, pod iakimkolwiek ty-
» tułem y pozorem za Dyssydentami *in fide Romano-Catholica* propozycye ścią-
» gaiące się do Religii czynić nie ważył się, a to *sub Pœna peculatûs & confi-*
» *scationis Bonorum* y dawne wszystkie Prawa w tey mierze reassumuiemy.

Hoc loco przeczytawszy ten Proiekt Xże Jmść Biskup Krakowski pytał się Stanow Rzpltey, czy iest zgoda aby był ten Proiekt przyięty y podpisany? Na co gdy wielki rumor stał się iednych approbuiących, drugich na dalszą reflexyą biorących, trzecich mowiących: że tylko Marszałkowi Seymowemu *competit* pytać się o zgodę Stanow Rzpltey; Jego K. Mć w tym czasie powiedział te słowa: *prosze Ministerium do siebie*, y Ministrowie do Tronu się zbliżyli, á Xże Jmść Marszałek Nadworny Litewski uderzywszy Laską rzekł: *Jego Krolewska Mośc mowić będzie*. Nayiaśnieyszy zaś Pan do zgromadzonych Stanow myśl swoię w następuiące wyraził słowa:

» Lubo dawnym mniemaniem Tronu wyniosłość y Powaga: tego się zda-
» ła wyciągać, aby Monarchowie nie własnemi usty do ludu swego mowili; Ja
» bym dziśiay miał to za ciężkie ubliżenie, gdybym Ja ieden w tym zgroma-
» dzeniu nie mogł zażywać naycelnieyszego à każdemu tutay przyzwoitego
» wolności zaszczytu, własne zdanie, własne poczucie sam iak nayżywiey wy-
» razić. Ile gdy dopiero głos słyszany, tę miał *pro objecto* materyą przy ktò-
» rey wszystkich innych niknie ważność. Mam za co podziękować Xciu Bi-
» skupowi Krakowskiemu, że wyznał y wspomniał pokazane dowody tylekroć
» acz w krótkim Panowania mego przeciągu, żwawey o Wiarę, y Oyczyznę tro-
» skliwości moiey; Miło Mi krolować w takim Narodzie, ktorego cnota, żar-
» liwość z moią tak zgodna, za pierwszym wezwaniem zaraz iawnie widzieć, y
» słyszeć się daie; miło radzić w takim kole, gdzie ci to co radzą, własney
» Osoby stwierdzić Ofiarą gotowi, Miło mowię Królować w tey ufności: że
» zna Mnie ten Narod, który Mnie na Tron wyniosł, ktory gdy Mi Króło-
» lować kazał nad sobą, wiedział że mam za nic Koronę, o życię nie stoię,
» gdybym ie z uszczerbkiem Wiary, lub nieszczęśliwością Oyczyzny miał prze-
» dłużać, lub nosić sromotnie. Z Wami zgromadzone, y ukochane Stany Rzpltey
» wraz radzić, wraz ginąc będę, lub się ratować, przy Staropolskiey Wierze, y
» wolności. Do tego hasła Me Panowanie ieżeli się wiernie stosuie, niech
» czyny Moie nie słowa probuią. Smiało tu wzywam za świadka tego, któ-
» remu iedynie być razem godzi się Swiadkiem, y Sędzią. Ten to iest Sędzia
» naywyższy, ktory mi daie tak chcieć y myślić, abym z rowną odwagą przy
» Was obstawał, y Was ostrzegał; nawet gdy choć żarliwe, iednak zbyt dalekie
» widzę w Radach Waszych zabiegi. Nie Nam to Ludziom iest dane, co sobie
» iedynie Bòg rezerwował, w ktòrego Oczach niezmierny krąg wieczności, tak
» iak ieden moment, iest zawsze cały przytomny. Jeden Bòg tylko co dziś
» wyrzecze dobrym, wie że zawsze, y na wieki będzie sądził dobrym, więc pro-
» ponowane dziś Prawo, u przezornego Narodu wziąć skutku, y przez się nie mo-
» że, y teraz byłaby rzecz wcale nie podobna, y nieprzyzwoita, na niezważony, nie
» examinowany Proiekt *præcipitanter* dawać przyrzeczenie » » A gdy

» A gdy Mnie y głos Prawa, y głos Seymuiącego Rycerstwa usty Marszałka
» oświadczony do naymilszey Królowania Łask szafunku powołuie funkcyi, do
» tey teraz myśl, y mowę Moią obracam. »

» Jeżeli podług własnego przeświadczenia dobrze czynić iest powszechną
» powinnością, tak nie ròwnie szczęśliwszym ten iest, kto swoie zdanie w Uściech
» Ludu znayduie. »

» Tegom Ja wczora doznał ukontentowania, gdy zgodną wszystkich Woie-
» wòdztw prozbą sobie rekomendowanego do Laski Wielkiey Koronney, słysza-
» łem Urodzonego Strażnika Koronnego, ktòrego dawniey wybrawszy *in Cordis*
» *recessu*, dziś wzywam głośno do obięcia pierwszego *in Regno Ministerii*. »

» Wzywam w Twey Osobie Imienia, y przymiotow Następcy Stanisława
» Lubomirskiego sławnego Marszałka, pod Sławnym Królem Janem Sobieskim.

» Gdyby Ci własne cnoty, nie dawawały dostatecznego pochopu, miałbyś
» ie w domowych Dziada przykładach, który w swym wieku Mędrcem nazwany,
» ieszcze do tych czas tymże u Nas słynie Tytułem. Wzywam Cię w tym Czasie, gdzie
» śmiertelnym prawie od lat kilkudziesiąt stłumiony letargiem umysł Narodu,
» zdaie się *tandem* budzić się, y wskrzesać poniekąd. Zdaie Mi się, że stoię z Pro-
» rokiem na owym polu rozległym, gdzie gdy Bòg Wszechmocny rozpuścił Du-
» cha ożywiaiącego, martwe zwłoki pobitego Ludu schodzić się poczęły powoli.
» Nowe to niby mamy przed sobą, albo raczey powtòrne świata Polskiego two-
» rzenie. »

» Jest to ten moment krytyczny, gdzie gdy wszystkiego razem prawie ruszyć
» potrzeba, być inaczey nie może, tylko że y serca y myśli Obywatelow w żwa-
» wey iakieyśiś znayduią się niespokoyności, »

» Jedni dziarskim zapędem tam się uganiaią, gdzie widzieć rozumieią iuż
« publicznego kres uszczęśliwienia, drudzy troskliwą reflexyą zastanawiaią się, y
» drugich zatrzymuią nad każdym progiem, który choć samo Prawo, lub Natu-
» ra rzeczy nie iak tamy, ale iak wyznaczenia drogi położyły, odzwyczaiona
» od czynności publicznych lubo cnotliwa gorliwość, acz niewinnie iednak te
» progi iak straszącą nowość często boi się przestąpić. »

» Więc doznasz nie raz lubo odemnie y Ludu ròwnie żądany, lubo iak
» naylepiey chcący, y czyniący Marszałku Wielki Koronny trudności, sprzeci-
» wienia, y przykrości; Bądź gotow na to, co czeka każdego na wysokim U-
» rzędzie osadzonego; wszak y Królowie temu podlegaią umartwieniu; Naypra-
» cowitsze starania, naprzezornieysze zamysły, są często źle zważone, źle tłuma-
» maczone. »

» W takim domu, gdzie wiek, niedozor, y pożar pokątne tylko y nikcze-
» mne własnemu Panu zostawił mieszkanie, są takie przykłady: że gdy opa-
» trzna Zwierzchność gruzy uprzątnąć, podeprzeć rozwaliny rozpoczęła, ów zu-
» bożały Dziedzić sobie dobrze czyniącym hardo sprzeciwić się zamyślił, mò-
» wiąc: moie to są gruzy, nie dbam o to, czy mnie czy sąsiada wspoł Obywate-
» la przytłucze moy dach wiszący, y wpuł złamany; czy rozwalone mury moie
» będą dla nocnego Złodzieia ukrywką, y przytuleniem. »

» Doznasz mòwię y naylepiey czyniąc nagany, y złości ludzkiey, ale bądź-
» my na to uzbroieni, sama sobie iest cnota nadgrodą. A ieżeli nakoniec
» Ludzka w Nas słabość inney procz tego żąda pobudki, upatruymy w przyszłości
» tey nadgrody, ktorą teraz wdzięcznemi usty sławnym, y zasłużonym Antece-
» sorom Naszym wypłacamy. Pozwolmy sobie tey myśli, że y Bóg Wszech-
» mocny w zupełności uwielbionego szczęścia właśce Jego zmarłych Przodkow
» Naszych, dozwala Im słyszeć y pożywać wonnego pochwał naszych kadzidła.
» Ktoż wie, może tu niewidziane *intersunt Nobis* wielkie Dusze owych Jagiełłow,
» Zamoyskich, Tarnowskich, Chodkiewiczow, Sapiehow, Potockich, y tylu innych
» dawnych Polskich Bohatyrow, ktòrym może Bóg Wszechmocny pozwala *suâ*
» *gloriâ frui*, aby Nam cicho wlewali do serca y myśli, żądze ich naśladowa-
» nia. »

» Wszak doświadczone iuż miedzy Nami wyborney cnoty *specimina*, mogą

tey

» tey dozwolić myśli, á wraz Nam miłey otuchy dodawać: że ieſt zkim dobrze czynić, ieſt z kim Prawa, y Oyczyznę kochać. »

» Prócz wſpomnionych na przeszłym Seymie Miniſtrowſkich przykładow, widzieliśmy Małachowſkiego Referendarza Koronnego wołącego w Skarbie publicznym zoſtawić wyznaczoną ſobie za Laſki Seymowey tak chwalebne ſprawowanie nadgrodę. Widzieliśmy Cześnika Koronnego Dziedusżyckiego dobrowolne czyniącego *ſacrificium* iuż prawie pewney do Laſki Poſelſkiey promocyi ſwoiey, *ne & in puncto morarentur ſortes Reipublicæ*. Gdy zatym do teyże Laſki Seymowey powołały Stany tego Obywatela, ktòrego celne przymioty publiczna ufność uwieńczyła, *licet augurari*, że ten Seym poydzie *felicibûs auſpiciîs*.

» Laſki Marſzałkowſkie chciała od wiekow Rzplta naſza we wſzelkich radnych poſiedzeniach mieć za przewodnicze.

» Bierz że ſię iuż do niey Urodzony Strażniku Koronny, á gdy pierwſze Miniſtrowſkiego Urzędu ſwego wykonaſz działania, gdy pierwſzy raz uderzyſz Laſką, daiąc Kolledze Miniſtrowi głos do rozpoczęcia *reddendarum rationum Reipublicæ*; *Faxit Deus*! aby ztąd wyniknął bogactw dla Rzpltey doſtatek, tak iak Laſka niegdyś Moyżeſzowa z twardey opoki dla ſpragnionego Ludu za Boſkim zrządzeniem zbawienney dobyła krynicy. »

» Bierz ſię do przyſięgi, ktòra Cię uczyni przy mnie, y wraz ze mną (nie wſtyd mnie tego ſłowa) ſługą Rzpltey. »

Po ſkończoney Nayiaśnieyſzego Pana Mowie, Xże Jmść Strażnik Koronny zbliżony pod czas mowy do Tronu przyſięgę podług roty Prawem opiſaney, przez Jmci Pana Kanclerza Koronnego dyktowaną wykonawſzy, y ucałowawſzy rękę Krolewſką odſzedł na mieyſce właściwe ſwego *Miniſterium* wraz z innemi Miniſtrami, y tam ſtoiąc Nayiaśnieyſzemu Panu za konferowaną ſobie Laſkę Wielką Koronną, podziękował w te ſłowa:

» Liczne dary, hoyne Łaſk ſzafunki powodem wſpaniałego Królow umyſłu, ſą to przyzwoite Panuiących Monarchow działania. Czynić dobrze ſzacunkiem cnoty, y zaſług nadgrodę, udzielać Łaſk, y Honorow zachęceniem do uſług Pana, Oyczyzny, ſą te rzadkie Krolom, à właściwie wrodzone Cnot Twoich doſkonałości Nayiaśnieyſzy Królu. W krótkim przeciągu ſzczęśliwego Nam Panowania W. K. Mci, licznym umieſzczeniem w naypierwſzych Królestwa tego Urzędach okazałeś Nayiaśnieyſzy Krolu, całemu Narodowi wybor tych Mężow, ktorym cnota, y zaſługi do podziału Łaſk Pańſkich utorowały drogę. Czyniſz dziś więcey, gdy prawdziwie iedynie ku Oycowſkiey dobroci ſkłaniaiąc ſwe ſerce, nie czyniſz rożnicy zaſłużonego z zaſługuiącym ſię, chęć, y wolę z ſkutkiem, y uſługi porownywaiąc poprzedzaſz nadgrodą zaſługi. Z tey to liczby powołany, ſtawam przed Majeſtatem W. K. Mci P. M. Miłoś: z tego to zrodła, obfitych Łaſk każdemu, ſpływaią y na mnie dobroczynne iuż względy. Nayiaśnieyſzy Krolu; z tego to ſzafunku ktory nadgradza zaſługi, zachęca do uſług, odbieram Łaſkę W. K. Mci za ktòrą iak naygłębſze u Tronu Pańſkiego ſkładam podziękowanie. Im zaś bardziey w powinności Urzędu tego wpatruię ſię, tym żywiey czuię, y wyznawać powinienem wielkość Łaſk Twoich Miłościwy Krolu. Jawne bowiem W. K. Mci w uſługach moich ſerca Pańſkiego okazuieſz zaufanie, kiedy oddaiąc mi Laſkę Wielką Koronną część Namieſtniczey ſwey Władzy udzielać mi raczyſz. Wyznaczaſz mnie W. K. M. ſtrożem bezpieczeńſtwa publicznego, by pod ſłodkim W. K. Mci Panowaniem, każdy miłey zażywał ſpokoyności. Wlewaſz W. K. Mć z Opiſu Prawa te na mnie obowiązki, bym (przyuczony z wrodzoney powinności, do iak naygłębſzego zawſze dla Doſtoieńſtwa Krolow Reſpektu) tym bardziey z Urzędu tego czule doglądał by od każdego na każdym mieyſcu, winne, y należyte Tronu Pańſkiego było uſzanowanie. Zniżaſz mnie W. K. Mć do Oſoby ſwoiey, bym nieodſtępny boku Pańſkiego zapatrywał ſię na rzadki zbior Cnot, y doſkonałości otaczaiące Tron W. K. Mci, à ztąd iak naydoſkonalſze dla uſługi Pana y Oyczyzny formował zawſze przedſiewzięcia. Przybieraſz mnie W. K. Mć do ſpołeczności Cnotą, Radą, y Zaſługami Prześwietnego Senatu, y Miniſterium, bym śladem codziennego wzoru tak wielkich, w Oyczyźnie Ludzi niepoślakowaną wiernością w uſługach W. K. Mci, y Oyczyzny poſtępował. Wydzielaſz Mnie W. K. Mość z grona przezacnego Stanu Rycerſkiego, z ktorym tyle lat, w ſłodkim przebywſzy ſpołkowaniu, naypierwſze Miniſtra Polſkiego, oſiadać mi każeſz mieyſce, à ztąd okazuieſz W. K. Mć, w iakim ſą poważeniu u Pana, y Oyca, Stanu Rycerſkiego zalecenia. Te znakomite Łaſk Pańſkich dowody, zmacniaią umyſł, y Wolą ku Uſłudze tak dobrotliwego Pana, gruntuią oraz zakorzenione w ſercu do Oſoby W. K. Mci, przywiązanie. A gdy wyrownywaiące wielkości Łaſk Twoich do wyznania dzięk, nie wyſtarczaią expreſſye; Przyimiy Miłościwy Królu zniewolonego ſerca żywą wdzięczności u Tronu Pańſkiego ofiarę, z tym życzeniem: abyś W. K. Mć, w zupełney zdrowia czerſtwości, iak naydłużſzym, iak nayſzczęśliwſzym cieſzył ſię, y Nas wſzyſtkich ſwym uſzczęśliwiał Panowaniem. »

Y znowu po ſkończoney ſwey mowie do ucałowania powtórnego ręki Nayiaśnieyſzego Pana wraz z innemi Miniſtrami przyſtąpił, y odebrawſzy tak od Miniſtrow, jako też y Senatorow przychylnego powinſzowania wyrażenia, powrócił do ſwego mieyſca, y Krzeſło zaſiadſzy uderzył Laſką, y dał głos do kontynuacyi mowy, przez Xcia Jmci Biſkupa Krakowſkiego ſobie wprzod zamowioney.

A Xże Jmść Biſkup Krakowſki mowę ſwoię w te ſłowa kontynuował:

» Kontynuiąc głos moy, zaczynam go od powinſzowania Xciu Jmci Marſzałkowi łaſki J. K. Mci w konferowaney Laſce Wielkiey Koronney, à przez to uznania wielkich przy wyſokim urodzeniu przymiotow y zaſług, y życzę użycia tego honoru w poźne lata. Utaić nie mogę oſobliwſzego mego ukontentowania, à takowego: iż śmiele mòwić mogę, iż równego w życiu nie uczułem z żarliwości tak okazałey przy Wierze zgromadzonych Stanow, z approbacyi Nayiaśnieyſzego Pana, za ktòrą iak nayuniżeniey dziękuię, oraz y z ubeſpieczoney iuż w tey mierze Konſtytucyi. Dnia wczorayſzego Kościoł Boży obchodził Anniwerſarz wiktoryi nad Turkami przez Zygmunta III. otrzymaney pod Chocimem w Roku 1621, dziś mam honor winſzować Prześwietnym Stanom wiktoryi nad Dyſſydentami.

» Od Wiary idę do rodzoney Jey Sioſtry Wolności. Jako albowiem za fundament Uſtawom Naſzym teraźnieyſzym założyłem Wiarę, tak w Wierze za fundament zakładam Wolność: Ta ieſt w kardynalnych ſwoich Prawach naruſzona, kiedy w pośrzod pokoiu, którym ſię cieſzemy pod ſzczęśliwym J. K. Mci Panowaniem, nie tylko dotąd znayduią ſię *in viſceribus Regni* Woyſka Zagraniczne; lecz ieſzcze ſtraſzą, y grożą nam większey, y znaczney liczby zgromadzeniem, na uciemiężenie Narodu, y przymuſzenie gwałtowne *favore* Dyſſydentow. Jeſt równie wolności ſzkodząca konfederacya generalna, przeto o rozwiązanie oneyże imieniem moim, y tych Woiewództw, ktòre *pro principali* ten punkt w Jnſtrukcyach mocno obwarowany maią, dopraſzam ſię. Zyczyć y radzić, aby Rzplta w nierządney wolności, Seymy bez ſpoſobow dochodzenia zoſtawały, byłoby zdradzać Dobro ſwey Oyczyzny, niechcieć Jey ſzczęścia, gwałcić uroczyſte dobrego, y zdrowego radzenia Obowiązki. Upewniam, że nie chcę ani myślę tak ſtraſznego przeciwko Bogu y Oyczyźnie ściągać na ſiebie grzechu, owſzem to ieſt ſzczerą moią żądzą, to gorącą do Boga prośbą winſzować Rzpltey złączoney z zupełną wolnościa, Rad publicznych y Seymow ſkuteczności. Lecz gdy poglądam na naturę, ſpoſob, y koniec Konfederacyi, nie mogę ſobie wyperſwadować, ani mnie dotąd nikt z tey nie wyprowadził wątpliwości, aby Konfederacya być miała przyzwoitym ocalenia wolności naſzey ſrzodkiem. Przodkowie naſi zdrowiem, życiem, y fortunami zakładaiący dla ſiebie, y dla nas wolności ſławę, y ſwobodę, albo by byli nie położyli za fundament wolności Konfederacyi, gdyby Konfederacya być miała twierdzą wolności: zażywali iey iako lekarſtwa na uleczenie chorob publicznych, ale nigdy za pokarm w długim wigorze, y czerſtwości wolność utrzymuiący nie brali ſami, ani nam podali. Potrzebne

iest

» ieſt choremu lekarſtwo, ale nim żyć długo nie może, potrzebna ieſt Rzpltey
» Konfederacya, gdy albo *interregna*, albo domowe zawichrzenie, y rozterki
» Rzpltą o niebeſpieczeńſtwo przyprawuią. Ale kiedy mamy w Oſobie W. K. Mci
» Pana od lat dwuch Panuiącego, przyzwoitą od całego Narodu wierność, od Po-
» tentatow Europy przyznanie odbieraiącego, kiedy nie maſz ktoby W. K. Mci
» miał wypowiedać poſłuſzeńſtwo, Oyczyzny ſpokoyność wzruſzać; kiedy mamy
» ſądzące ſię w Imieniu W. K. Mci wſzyſtkie Prawem opiſane, y głęboką ſpokoy-
» ność w Domu oznaczaiące Juryſdykcye. A cóż nam po Konfederacyi? Co
» nam po lekarſtwie? gdy z Łaſki Bożey nie choruiemy. Konfederacya w na-
» ſzey Rzpltey, à Dyktatura w Rzymſkiey ſą rzeczy z wielu miar w ſobie podo-
» bne. Co za pożytki krótko trwaiące, albo iakie ſzkody, przedłużone nad po-
» trzebę publiczną Rzymowi przynioſły Dyktatury? do Dzieiow ſtarego Rzymu
» odſyłam, à w mey Oyczyznie każdemu, aby brał miarę z rzeczy przeſzłych do
» teraźnieyſzych, do uwagi podaię. Przykład teraźnieyſzey do tąd ciągnącey
» ſię Konfederacyi z poprzedzaiącemi równać ſię nie może, y niepoiętą Rzpltey
» wyſtawuie formę. Dziſieyſza generalna Konfederacya ſkłada ſię z partykular-
» nych każdego Woiewództwa. Toż ſamo czyniły y dawne. Rady, Seymiki
» Woiewództw ſprawuią ſię pod Marſzałkami Woiewództw albo Ziem. Rady
» Walne, y Seymy nie przychodzą pod Laſkę generalney Konfederacyi, ale ſo-
» bie nowych obieraią Marſzałkow, iakośmy mieli na Seymach Konwokacyi,
» Elekcyi, Koronacyi, y dziſieyſzym mamy. A przez to ſamo według natural-
» nego rozſądku, według wſzelkiey nauki, według decyzyi generalney wſzyſt-
» kich nie parcyalnych *juris-Konſultow* iuż taż naſza Konfederacya w iſtocie
» ſwoiey ieſt rozwiązana. A nie ieſtże to nowość? nigdy dotąd nie praktyko-
» wana Rzpltey, à potomnym wiekom gorſzące y ſzkodliwe okazuiąca przyka-
» dy? Tak dalece że nie zgadnę iakim nazwać Imieniem formę teraźnieyſzey
» Rzpltey? Czyli Konfederackim, iak podczas Bezkrólewia, gdyśmy bez Króla,
» y Pana zoſtawali? Czyli wolnym, iakośmy ſię dotąd pod Panowaniem, y Rzą-
» dem oſiadaiących Tron ten Królow zaſzczycali? Prawa w oſtatnich Konſtytu-
» cyach Seymow Konwokacyi, y Koronacyi ſtanowione, ſą troiakiego gatunku.
» *Jedne* potrzebuiące zupełnego zkaſſowania. *Drugie* według okoliczności po-
» prawienia y obiaśnienia wyciągaią. *Trzecie* dobre y użyteczne wymagaią ko-
» niecznie utwierdzenia od wolnego Seymu; Tak iak wſzyſtkie przeſzłe Prawa
» pod Konfederacyami ſtanowione, à doſyć wſpomnieć przed oſtatniego Bezkró-
» lewia 1733. Konwokacyiną Konſtytucyą pod Konfederacyą, wolnym potym
» Seymem (po zerwanym 1735. 1736) approbowaną, y utwierdzoną. Dla tego
» więc ſamego ieſt potrzebny wolny Seym, à przeto ogłoſzenie Konſtytucyą tera-
» źnieyſzą rozwiązania tey Konfederacyi; O co gorliwość & *intaminata fides*
» Ichmciow Panow Poſłow w wielu Inſtrukcyach maiąc *pro principali* ten punkt
» z mieyſca ſwego, wiem, że ſię dopomnieć nie zaniedbaią. Jeſt więc w mocy
» Zgromadzonych Stanow rozwiązać, y wſzyſtkich w ogulności, y każdego w
» ſzczegulności, z tych w których dotąd uwikłani ieſteśmy obowiązkow, abyśmy
» z zupełną zaradzać mogli Oyczyznie wolnością, y beſpieczeńſtwem dawnych
» ſwobod naſzych. Co żeby tym porządniey ſtać ſię mogło, zdaie mi ſię kro-
» kiem nayprzyzwoitſzym, aby Zgromadzone Stany żądały po przytomnym tu
» Xiążęciu Jmci Woiewodzie Ruſkim, iako Panu, Majeſtatowi, y Oyczyznie wier-
» nemu, do utrzymania ſwobod, y wolności wſzyſtkim przodkuiącemu, pełnemu
» od wſzyſtkich uſzanowania, y konſyderacyi, publicznego *in facie Reipublicæ*
» Rządow Konfederacyi generalney zrzeczenia ſię. Albo też ieżeliby ſię z do-
» puſzczenia ſkrytych ſądow Bożych na karę naſzą odmianie dawney Rzpltey
» formy pobłażaiących podobało Stanom Rzpltey (czego Ja z mieyſca mego
» przez ſumnienie y miłość wolności nigdy Oyczyznie mey życzyć nie mogę)
» daley zoſtawać w związkach Konfederacyi, przynaymniey aby kſztałtem da-
» wnieyſzych, była nie tylko oprocz Seymu, ale tym bardziey w Czaſie Seymu
» ſprawowana przez Tego, który generalne oneyże rządy na ſiebie w początkach
» przyiął?

Proſił o głos Jmść Pan Piaſkowſki, Poſeł Woiewodztwa Wołyńſkiego, aże J. Pan Podſkarbi Wielki Koronny głos wcześniey zamowił; więc dany Mu ieſt przez Xcia Jmci Marſzałka W. Koronnego, który Seymowania Prawo zachowuiąc, *in ordine* czynienia rachunkow, o gotowości onych, Nayiaśnieyſzemu Panu, y Stanom Rzpltey oznaymiwſzy do ucałowania ręki J. K. Mci przyſtąpił, y Xiążkę Rachunkow oddał ktorey podobna Jmci Panu Marſzałkowi Poſelſkiemu była oddana także.

Zabrał potym głos Jmć Pan Kanclerz Wielki Koronny, z obowiązku Miniſterii ſwego z okoliczności porządnego Seymowania oświadczył że ma Proiekt gotowy w te ſłowa:

» Zaczynam Mowę moią Nayiaśnieyſzy Królu imieniem Pieczentarzow Na-
» rodowych, iako tych, którym naybardziey czułość koło Praw ſwoich zaleciła
» Rzplta. Uznałeś W. K. Mć niektóre defekta w Prawach Naſzych o Seymowa-
» niu, kazałeś Nam Czterem Kanclerzom, też ſame roſtropnie rozważyć, kazałeś
» y napiſać Proiekt do porządnego Materyi Skarbowych traktowania. Pełniemy
» z ochotą rozkazy Twoie Nayiaśnieyſzy Królu, widząc Ciebie pełniącego obowią-
» zki dobrego Pana. Chceſz mieć Radę, á Radę porządną, Radę rozważną. Ta-
» kowe życzenia nie tylko dla Majeſtatu, ale też dla każdego z Nas w ſzczegulno-
» ści ſą powinnością ſą y dowodem dobrego Obywatelſtwa. »

» Podaiemy Proiekt do Laſki porządnego materyi Skarbowych traktowania.
» A iako daiąc czas uwadze y reflexyi każdego, na przyſzłych dopiero Seſſyach
» do praſzać ſię będziem o rezolucyą Stanow Rzpltey, więc teraz upraſzamy w
» czytaniu bez przerywania o attencyą. Chcąc ieſzcze zupełnieyſzą każdemu te-
» go Proiektu dać znaiomość. Podamy wydrukowany, ażeby tak wielkiey kon-
» ſekwencyi materya dokładniey, y w domu wyexaminowana być mogła. Nie
» prożnych ſłow układne ułożenie, ale poſtępki Naſze przed Bogiem, y światem
» pokazuią czym ieſteśmy, czym być powinniśmy. Niechay ſądzi Narod cały
» przez podany od Nas Kanclerzow Proiekt, iakiego Pana ma na Tronie w Oſo-
» bie Twoiey W. K. Mć. Niechay ſądzi Narod cały, przez tenże Proiekt y o Na-
» ſzey wierności ku Panu, y Oyczyznie. »

Oddał go więc Jmci Panu Rembielińſkiemu Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania który w tych ſłowach był ułożony.

P O R Z Ą D E K
Traktowania Skarbowych Materyi na Seymie.

Po złączeniu ſię Izby Poſelſkiey z Senatem, y odbytych obrządkach Seymowych, według Konſtytucyi Konwokacyiney A. 1764. titulô *o Porządku Seymowania, maią Kommiſſye Skarbowe Koronna y W. X. Lit.* ante vota Senatoria *podać Stanom Rzpltey rachunki Skarbow Koronnego y Litewſkiego, ktore Marſzałek Poſelſki pod Summaryuſzem z konnotowawſzy, iż produkowane były, poda Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania* non interrupte coram Statibus. *Po przeczytaniu ktorych maią być wyznaczeni do weyrzenia w takowe Rachunki, ze trzech Prowincyi Delegaci,* idque *z każdey po iednym Senatorze, y po dwuch Poſtow do Koronnych, à także po iednym Senatorze, y po dwoch Poſłow do Litewſkich rachunkow, ktorzy przyſięgę wraz po naznaczeniu ſiebie,* in Facie Reipublicæ *wykonać maią Rotą takową:*

Ja N. przyſięgam Panu Bogu Wſzechmogącemu w Troycy S. Jedynemu, iż
» *Rachunki Skarbu Rzpltey pilnie kalkulować y weryfikować będę, à ieżeli cokolwiek*
» ex peractis *Kommiſſyi Skarbowey ſzkodliwego upatrzę, wiernie Stanom Rzpltey*
» *doniosę. Na czym iako ſprawiedliwie przyſięgam, tak mi Boże dopomoż.*

Po wykonanym juramencie ciż Delegaci powinni będą naydaley in ſpatio *dni dwunaſtu od delegowania ſiebie takowe rachunki w przytomności zeſtanych* è medio *Kommiſſyi Skarbowey oſob kalkulować, aſſygnacye, kwity, y wſzelkie* exſolutorum *Dokumenta z Regeſtrami weryfikować, a zebrawſzy* errores calculi *y ſzkody Rzpltey ieśliby ſię iakie znaydowały, nie poźniey iak po wyiściu dwunaſtu dni Stanom Rzpltey donieść, oraz podpiſawſzy wſpomnione* toties *rachunki, iż ſą kalkulowane y weryfikowane, one do Marſzałka Poſelſkiego oddać, nic w nich nie decyduiąc, lecz zoſtawuiąc całe ſwoie dzieło, Decyzyi Stanow Rzpltey.*

Niżeli zaś takowe rachunki przez wspomnionych Delegatow zakończone będą ma wprzod Kommissya Skarbowa Koronna, deinde Litewska, wraz po wykonanym przez Tychże Delegatow juramencie podawać Proiecta, ku pożytkowi Rzpltey ściągaiące się, ktore tym porządkiem, iak będą podawane, maią byc przez Marszałka Poselskiego numerowane, à przez Sekretarza Seymowego coram Statibus porządkiem numerow wciąż czytane; denique do teyże materyi należące Proiekta, każdemu Senatorowi, Minstrowi y Posłowi podawać wolno będzie, ktore po Proiektach od Kommissyi podanych przez Marszałka Poselskiego itidem porządkiem podawania numerowane, à przez Sekretarza Seymowego, także bez przerywania głosami porządkiem numerow czytane być maią, każdemu zaś z Senatorow, Ministrow, y Posłow kopie przeczytanych Proiektow, tak od Kommissyi Skarbowey, iako też od każdego podaiącego pisane, lub drukowane denegari nie powinny.

A takowe Proiekta Marszałek Poselski, y Deputaci do Konstytucyi społnie z Pieczętarzami Oboyga Narodow obowiązani będą pilnie rozważyć, y gdyby w ktorym z Nich cokolwiek lub dla Oyczyzny, lub dla kogo z Obywatelow szkodliwego upatrzyli, na następuiącey po przeczytaniu każdego distinctim Sessyi, reflexie swoie junctim, czyli separatim na piśmie przez Marszałka Poselskiego podać powinni.

A że wszelkie Proiekta nie inaczey iak od podpisania Ich przez Marszałka Poselskiego y Deputatow do Konstytucyi, mocy Prawa nabywaią, zaczym maią być przed czytaniem Rachunkow Skarbowych Deputaci do Konstytucyi, tak ex Senatorio à Majestate, iako też ex Equestri Ordine od Marszałka Poselskiego naznaczeni, ktorzy wespoł z tymże Marszałkiem wraz po naznaczeniu siebie, przysięgę Rotą niżey opisaną na teraźnieyszym Seymie coram Statibus wykonać maią.

» Ja N. przysięgam P. Bogu Wszechmogącemu w Troycy S. Jedynemu, iż z
» pilnością przestrzegać będę, aby żadna Konstytucya in Volumen Legum nie wcho-
» dziła, y podpisywać żadney nie będę, na ktorąby omnium Ordinum nie zaszła zgo-
» da, lub ktoreby podług opisu Prawa większością liczby zdań, w materyach pod
» nią podpadaiących, nie były ustanowione. Na czym iako sprowiedliwie przysię-
» gam, tak mi Boże dopomoż.

Na przyszłe zaś Seymy Jurament Marszałka Poselskiego, wraz po Obraniu Onego w Izbie Poselskiey wykonywany być ma in Eam Rotham.

» Ja N. przysięgam P. Bogu Wszechmogącemu w Troycy S. Jedynemu, iż ża-
» dney Konstytucyi, na ktorąby iaka zaszła kontradykcya, o ktorą trzykroć spytać
» się powinien będę, lub ktoraby większością liczby zdań w materyach pod nią vi-
» gore Konstytucyi Convocationis & Coronationis Anni 1764. podpadaiących u-
» stanowiona nie była, in Volumen Legum niepodam y nie wpiszę, oraz zdania
» decyduiących wiernie kreskować y ogłaszać będę, dependencyi ni od kogo mieć nie
» będę, tylko od Całey Rzpltey; Konstytucye czy to zgodnie namowione, czy to więk-
» szością liczby zdań ustanowione, tak z Senatu, iako y z Izby Poselskiey requirenti-
» bus przepisać non denegabo, y z podpisem moim wydam, ktore naydaley czwar-
» tego dnia po pożegnaniu Krola Jmci do Grodu podam. Tak mi P. Boże dopomoż.

Deputaci do Konstytucyi ex Equestri Ordine także w Izbie Poselskiey przez Marszałka Poselskiego wraz po skończonych Rugach na przyszłych Seymach naznaczeni być maią, y tamże Rotą na teraźnieyszy Seym dla nich desuper opisaną, instantaneè po naznaczeniu siebie, Jurament wykonywać powinni.

A za tym na następuiącey immediatè po przeczytanych Proiektach Sessyi, y po zagaieniu oney przez Marszałka Poselskiego, Proiekt z Porządku numerow pierwszy przeczytany być ma, po ktorego przeczytaniu Tenże Marszałek spyta się, czy iest zgoda na ten Proiekt? na ktore pytanie kto zechce pro vel contra za głosem u Laski wziętym mowić będzie.

A gdy czy to rożność, czyli iedność głosow względem takowego Proiektu zachodzić będzie, wszelako dla doskonalszego rozważenia, Decyzya onego nie prędzey iak na następuiącey immediate Sessyi, subsequi ma. Tym czasem zaś do czytania y trutynowania innych Proiektow porządkiem numerow przystępować należy.

Po skończonym ktorych trutynowaniu następuiąca Sessya znowu od przeczytania zgodnych y trutynowanych Proiektow, tudzież podanych przy każdym Proiekcie przez Marszałka Poselskiego, ieżliby iakie były reflexie, porządkiem numerow zacząć się ma. A ieżeliby na ktoregokolwiek z nich iedności zdań nie było, następować maią bez zabierania iuż głosow także porządkiem numerow każdego z osobna in controverso zostaiącego Proiektu, czyli kwestyi w nim zachodzących, Decyzye formâ Judiciaria; A ieżeliby ktory powtornie y potrzecie domawiał się kreskowania, tedy to pozwolono być ma, z tym warunkiem, żeby takowe troiakie kreskowanie się w iedney Sessyi zakończyło się.

Większości zaś liczby zdań pewność następuiącym ma być ubespieczona sposobem, kiedy post præmissas solennitates podział zdań między wotuiącemi, tak znacznie będzie nie rowny, że iedne zdania, iawnie inne przeważą, Marszałek Poselski ogłosi większą liczbę zdań, y ieżeli nikt Turnum do rachowania onych domawiać się nie będzie, Proiekt o ktorym kwestyonowano z Deputatami do Konstytucyi naznaczonemi z wyrażeniem Roku, Miesiąca y Dnia, ktorego przyięty będzie, podpisze, y nazaiutrz po podpisaniu, on do Akt Grodzkich tego mieysca, w ktorym Seym agitować się będzie, poda; à ieżeliby kto żądał Turnum, wtedy Tenże Marszałek, y Sekretarze Narodowi, ile Ich będzie przytomnych, a ieżeliby Sekretarzow niebyło, lub tylko Jeden z nich znaydował się, tedy Referendarze, byle tylko dwoch przy Marszałku znaydowało się obchodząc Senatorow, Ministrow, y Posłow, zdania onych głośno opowiedziane, kreskować będą, y wiele Ich na ktorą stronę było, ore Marszałka Poselskiego Stany Rzpltey obwieszczą. A ieżeliby między kreskuiącemi, nie iednakowe było kresek zanotowanie, w takowey rożności, maią Ci, ktorych kreski dissonè zanotowane będą, od Marszałka Poselskiego spytani, opowiedzieć, iakie Ich było zdanie, y na ten koniec, Marszałek y każdy z Sekretarzow lub Referendarzow po kilka Tabel Osob Seymuiących mieć przy sobie powinni, do zanotowania na nich kwestyi pod Decyzyą podpadaiącey, oraz na ktorą stronę kto wotował, y kto był absens.

Za takowym tedy zebraniem kresek Marszałek ogłosi Stanom Rzpltey większość liczby zdań, y ieżliby nikt Drugiego, lub Trzeciego kreskowania niedomawiał się, tenże Proiekt także z wyrażeniem Daty, z Deputatami podpisze w te słowa: « Ten Proiekt » czyli kwestya tylą kreskami przeciw tylu iest przyięta, lub odrzucona, » przyięty zaś modo supra præmisso do Akt Grodzkich poda. A tymi iako się wyżey wyraziło sposobami, cokolwiek przez zgodę powszechną, czyli większość liczby zdań ustanowionego będzie, iuż Prawem być ma, Proiekt zaś lub kwestya odrzucona, nie maią być reassumowane na tymże Seymie. A tak każdy przez zgodę lub Decyzyą przyięty Proiekt, w księgę umyślnie na to sporządzoną de verbo ad verbum porządkiem numerow Ręką Sekretarza Seymowego bez głosow przepisany, a przez Marszałka Poselskiego, y Deputatow do Konstytucyi naznaczonych podpisany być ma, ktorey księgi przepisaną exactè kopią z podpisem swoim y Deputatow do Konstytucyi naznaczonych, in spatio czterech Dni po skończonym Seymie do Akt Grodzkich tego mieysca, w ktorym Seym agitować się będzie Marszałek Poselski podać, a samą księgę, iako też odrzucone Proiekta, y Tabellę zdań wotuiących, in Archivo Rzpltey tegoż czasu lokować tenebitur

Ktorym to opisanym sposobem y porządkiem wszystkie Proiekta Skarbowe, tak od Kommissyi Oboyga Narodow, iakoteż od Senatorow, Ministrow, y Posłow podawane, numerowane, czytane, trutynowane kreskowane, decydowane, datowane podpisywane, do księgi zwyż wyrażoney wpisywane, przepisywane, do Akt podawane, y konserwowane być powinny.

Andrzey Zamoyski K. W. K.
imieniem Ministerii

Po przeczytaniu ktorego, Jmść Pan Wielhorski Poseł Woiewodztwa Wołyńskiego, dopytywał się ieżeli ten Proiekt podany przez Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego iest tyczący się: Skarbu, w czym sobie prekustodycyą uczynił. A od Proiektu Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego przeczytanego, zacząć Seymować domagał się.

Na to zaś przez Jmci Pana Wielhorſkiego Kuchmiſtrza Lit. Poſła Wołyńſkiego uczynione oſtrzeżenie, Xże Jmść Marſzałek W. Koronny, że ſię ten Proiekt do Materyi Skarbu reguluie, odpowiedział.

A gdy znowu tenże Jmść Pan Wielhorſki Poſeł Wołyńſki za Proiektem Xcia Biſkupa Krakowſkiego reſpektem Religij dopominał ſię. Ichmć zaś Panowie Kuczyńſki Podkomorzy Drohicki z Woiewodztwa Podlaſkiego, Karczewſki Staroſta Liwſki Woiewodztwa Mazowieckiego Poſłowie, aby Proiekt przeczytany kommunikowany mieć mogli, tudzież powtore pomieniony Jmść Pan Wielhorſki, aby Jmść Pan Marſzałek Poſelſki, bez woli trzech Stanow, żadnych do Laſki nie przyimował Proiektow *interlocutorie* domawiali ſię; odezwał ſię Jmśc P. Poninſki Poſeł Poznanſki, y wielu bardzo innych, y niepozwalaiąc na żadne nawet, *interlocutorie* zabrane głoſy, o czytanie Rachunkow Skarbowych dopominali ſię.

Przynieśli więc wſzyſtkie do Skarbowych Materyi ściągaiące ſię Regeſtra y Dokumenta, y Jmść Pan Łączyńſki Sekretarz Kommiſſyi Sſkarbowey Xięgi Rachunkow, podobney tym z ktorych iedna Królowi Jegomości a druga Marſzałkowi Poſelſkiemu; była oddana, czytał Percep ę dochodow ſkarbu Koronnego, y po przeczytaniu Jey, ponieważ czas był iuż zpoźniony, Miniſtrowie przyſtąpiwſzy do Tronu, Jmść Pan Kanclerz Koronny dla naſtępuiącey Niedzieli Seſſyą ſolwował na Poniedziałek na godzinę dzieſiątą z rana.

SESSYA SIODMA

Dnia 13. Octobris

Na zagaieniu Seſſyi Jmść Pan Marſzałek Seymowy Nayiaśnieyſzemu Panu w ſwey mowie wyrazil, że u Ludu powſzechnego niezliczone odbiera życzenia z powziętey znaiomości doſkonałego rządu y Panowania. A iako J. K. Mć tyle kroć razy od Tronu ſwego utwierdzić raczył: że *Ordo eſt anima rerum*; tak z Urzędu y Prerogatywy Laſki Marſzałkowſkiey upraſzał y domawiał ſię, że dawanie głoſu Stanowi Rycerſkiemu, y podawanie Proiektow do czytania, oraz pytanie ſię o zgodę do niego tylko należy; à więc o należyte zachowanie Prawa porządku u Stanow Rzpltey dopominał ſię.

Co y Jmść Pan Czacki Staroſta Nowogrodzki Poſeł Czerniechowſki uproſiwſzy ſobie głos od Laſki potwierdził, mowiąc: że na dniu onegdayſzym przez nieobſerwowanie porządku Prawem opiſanego uchylona ieſt prerogatywa Stanu Szlacheckiego; przeto aby podobna iak na dniu onegdayſzym przez podanie Proiektu y pytanie ſię o zgodę niezwyczayne, Temuż Stanowi Rycerſkiemu y Marſzałka prerogatiwie nie była czyniona krzywda, ale owſzem porządek Seymowania był w całości zachowany, dopraſzał ſię.

Jmść Pan Piaſkowſki Podkomorzy Krzemieniecki Poſeł Woiewodztwa Wołyńſkiego na żadne głoſow *interlocutorie* branie niepozwalał.

Naſtąpiło potym *in ordine* kontynuacyi Rachunkow czytanie przez Jmci Pana Łączyńſkiego Sekretarza Skarbowego, z których przeczytanych Rachunkow *a die* 1ma. *Menſis Julii Anni* 1769. *ad diem ultimam Menſis Septembris anni præſents* 1766, złączywſzy wraz y prowenìencyą z Prowincyi Ukrainſkiey na zaiutrz przywiezioną Złotych 81899. groſzy 13, Denarow 2. o którey na Seſſyi Oſmey Jmść Pan Hryniewiecki Poſeł Inflantſki donieſie, generalney *Percepty* Złotych 13812404. Denarow 12. *Expenſy* zaś przez tenże czas Złotych 10746557. groſzy 11 Denarow 2. ⅗. y *Remanentu* Złotych 3065846. groſzy 19. Denarow 10. pokazało ſię; ato oprocz pogłownego z Dobr Krolewſkich, Ziemſkich y Duchownych Trzy milliony Dziewięćkroć kilkadzieſiąt Tyſięcy Złotych na Rok wynoſzącego.

Zabrał potym głos Jmść Pan Kaietan Hryńiewicki Chorąży Czerwonogrodzki Kommiſſarz Skarbowy Poſeł z Korony Inflantſki y *de Tenore ſequenti* mówił:

» Ta Juryzdykcya, która y w czaſie Bezkrólewia z mocy Seymu *Convocationis* początek ſwoy wzieła, á potym po ſzczęśliwey Koronacyi, pod ſłodkim Panowaniem Twoim Nayiaśnieyſzy Kròlu Panie Naſz Miłościwy tym więcey użytecznie dla całego Państwa wzraſtać poczeła z obowiązku Prawem na ſiebie włożonego dla wprowadzenia lepſzego w Kraiu porządku, potrzebne *per executivam poteſtatem* czyniąc *Inſtituta*, pierwſze łamała lody, y przez rozrządzenie pożyteczney Kraiowey Ekonomiki z wielu okoliczności do dobrego prowadzących rządu, ſtawała ſię przez ten czas trwaiącey ſwoiey władzy nie małym nienawiści celem, ſtaie teraz w Oſobach rządzących y ſądzących Kommiſſarzow Skarbu Koronnego przez poſłuſzeńſtwo Prawu *in ſola paſſivitate reddıtura rationem peractorum ſuorum* w obliczu Twoim Nayiaśnieyſzy Królu y całey Rzpltey, A chociaż iako w poſtaci ludzkiey zaſiadaiąca (*humanitus* mowiąc) nie może być od ułomności ludziom przyzwoitych wyłączona, atoli nieznaiąc w ſobie *illa peccata Status, Legis, injuſtitiæ & corruptionis* prezentuie ſię *incorrupta*, iako *innocens manibus & mundo corde* z temi Regeſtrami Rachunkowemi dochodow publicznych, y wſzelkiemi czynnościami ſwemi, które y Rząd dobry y Sąd ſprawiedliwy wiarę y cnotę podciwości nieſkażytelną dla Rzpltey, y prawdziwą niewinność Jey nieco *in publico* oſkarżoną y naganioną, lecz w iſtocie ſwoiey nienaganną dowodzić y explikować będą. A iako przeczytane *in facie publica* Skarbowe Rachunki weryfikacyi z kwitami y innemi dowodami potrzebòwać zdaią ſię; á ta gdyby na tym mieyſcu być miała, przez zabranie długiego czaſu ſtałaby ſię tamą y ubliżeniem dla innych materyi rezolucyi Seymowey potrzebuiących; zaczym *in ordine* teyże weryfikacyi y nayściśleyſzego Rachunkow roztrząśnienia imieniem Kommiſſyi Skarbowey iako Kommiſſarz poważam ſię ſupplikować do Majeſtatu Pańſkiego o wyznaczenie Deputatow *è gremio Senatu* y Stanu Rycerſkiego. »

Po Jmć Panu Hryniewickim zamowili ſobie głoſy Ichmć PP. Morſki Kaſztelan Przemyſki y Dłuſki Podkomorzy y Poſeł Lubelſki; á po Nich J. P. Krayczy Koronny Poſeł z Wdztwa Krakowſkiego.

Ruſzyli ſię potym do Tronu Ichmć PP. Miniſtrowie y za uderzeniem Laſką przez Xięcia Jmci Marſzałka W. Koronnego od Tronu Jmść Xiądz Podkanclerzy Koronny w nieprzytomności Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego, ſolwował Seſſyą *in ordine* Kontynuacyi Rachunkow na dzień iutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą z rana.

SESSYA OSMA

Dnia 14. Octobris

Za przybyciem Nayiaśnieyſzego Pana Na Tron do Izby Senatorſkiey, J. P. Marſzałek ſtanu Rycerſkiego, w zagaieniu Seſſyi wyrażaiąc: iż w czaſie Obradom Seymowym poświęconym znayduią ſię dni takowe, w których przechodzie przyzwoitym porządkiem, dla Boga, y dla Dobra Nadodu czynić możemy; à zatym kiedy iuż przeczytane ſą rachunkow Skarbu Koronnego, Percept, y expens Summaryuſze; przeto dla czytania prętſzego podobnych Summaryuſzow od Kommiſſyi Skarbowey Wielkiego Xięſtwa Lit: oświadczywſzy kończyć ſwoie ſłowa mówić przeſtał.

Dany był więc głos od Xcia Jmci Sanguſzka Marſzałka Nadwornego Lit: J. P. Brzoſtowſkiemu, Podſkarbiemu Wielkiemu W. X. Lit. który powſtawſzy z Krzesła ſwego, w ſłowach wdzięcznością napełnionych, za konferowane ſobie Podſkarbſtwo Wielkie W. X. Lit. J. K. Mci podziękował, y wraz do pocałowania ręki Nay. Pana w aſſyſtencyi Miniſtrow zbliżył ſię do Tronu zkąd na ſwe mieyſce wracaiąc, odbierał od Tychże Miniſtrow y Senatorow zwyczaynego powinſzowania wyrażenie y ſwoie krzesło zaſiadłſzy, głos ſwoy *in ordine* do czytania Rachunkow, Percept y Expens Litewſkich, Xięgę iednę Nay. Panu, à drugą Marſzałkowi Poſelſkiemu oddał, wraz za uderzeniem Laſką przez Xcia Sanguſzka Marſzałka N. Lit. J. P Zawiſtowſki Regent Kommiſſyi Sk. Lit. czytał też Rachunki Litewſkie, z Xięgi podobney tym, które Stanom Rzpltey przez Jmci Pana Podſkarbiego W. Lit: były kommunikowane.

Z ktòrych, to przeczytanych Rachunkow pokazało ſię że oprocz zwyczayney z Podymnego, y Hyberny Prowenięncyi; było z Cła generalnego, z Kwarty, y z Pogłownego Zydowſkiego, *Percepty* Złotych Polſkich *in Summa* 2816337. gr. 24. i *Expenſy* Złot. Polſkich 2608424. gr. 8. i *Remanentu* zaś pozoſtaie ſię w Skarbie *in Summa* Złot. Połſkich 207913. gr. 16. pozoſtało ſię.

Po ktòrych to przeczytanych Rachunkach odezwał ſię potym *interlocutorie* Jmść Pan Hryniewicki Chorąży Czerwonogrodzki Poſeł z Korony Inſlantſki Kommiſſyi Skarbowey Koronney Kommiſſarz, y Stanom Rzpltey donioſł: że ponieważ Summa Złot. Polſkich 81899. gr. 13. den. 2. z Prowenięncyi Ukraińſkiey *Quartualis Julii recenter* na dniu Dziſieyſzym, do Skarbu Koronnego ieſt przywieziona, przeto w mieyſcu w Xięgze wypiſanych Rachunkow Skarbowych Koronnych zoſtawionym, tęż Summę dopiſać należy, z ktòrą przyłączoną Remanent w Skarbie Koronnym *adpræſens* wynieſie Złotych Polſkich 3065846. gr. 19. den. 10.

Po ktòrym przez Jmść Pana Hryniewickiego Stanom Rzpltey uczynionym donieſieniu, gdy Miniſtrowie zbliżyli ſię do Tronu, Jmść Pan Kanclerz Wielki Koronny Seſſyą ſolwował od J. K. Mci na dzień iutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą zrana.

SESSYA DZIEWIĄTA

Dnia 15. *Octobris.*

Dnia dziſieyſzego J. Pan Marſzałek Poſelſki, na zagaieniu Seſſyi daiącpoznać że przezorność Majeſtatu, rozwaga Senatu, dokładna Stanu Rycerſkiego zgoda, ſkutecznego dotąd porządkowym Prawom wykonania poſłuſzeńſtwa dokazały, y ſpodziewaiąc ſię że nierozerwanym tey iedności poſtępuiąc śladem do publiczney w dalſzych działaniach ſzczęśliwości trafią zapędy kochaiących Synow własną Oyczyznę; upraſzał wſzyſtkich Seymuiących, ażeby te materye, ktòre według porządku Seymowania przedſiębrane, rozważane, y decydowane być powinny, uſpokaiać raczyli.

Zabrał głos Jmść Pan Morſki Kaſztelan Lwowſki, y powſtawſzy z Krzesła ſwego, dziękował Nayiaśnieyſzemu Panu, za konferowaną ſobie Kaſztelanią Lwowſką, á potym po zbliżeniu ſię do Tronu, y ucałowaniu ręki J. K. Mci, oraz po odebranych powinſzowania zwyczaynego, od Senatorow y Miniſtrow wyrażeniach, do ſwego mieyſca powròcił, y zaſiadſzy ſwe Krzesło, Mowę ſwoią kontynuował; w ktòrey przywodząc Konſtytucyą Seymu *Convocationis Anni* 1764. że ta naypierwey Materye Ekonomiczne, *pluralitate votorum* traktować nakazuie, ktòra to Konſtytucya: że y powtorną uſtawą Seymu *Coronationis*, ieſt utwierdzona; wnoſił przeto: aby Proiekt *Porządku traktowania, Skarbowych Materyi*, na Seymie imieniem *Miniſterij*, od Jmci Pana Kaclerza Wielkiego Koronego. w Sobotę przeſzłą podany, y Stanom Rzpltey, przez Sekretarza Stanu Rycerſkiego Seymowego przeczytany, y przez niegoż każdemu z oſobna Senatorowi, Miniſtrowi, y Poſłowi z pod praſy drukarſkiey wyciśnięty kommunikowany, mogł być *adpræſens* przez Stany Rzpltey dobrze zważony, y podpiſany,

Mowił po Nim Jmść Pan Dłuſki Podkomorzy, y Poſeł Lubelſki, Ktòry drogiego radząc oſzczędzać czaſu, wſpomniony Proiekt *Porządku traktowania Skarbowych Materyi*, życzył *ante omnia* (zgadzaiąc ſię z zdaniem Jmci Pana Kaſztelana Lwowſkiego) rozważyć y podpiſać.

Jmść Pan Wybranowſki Chorąży, y Poſeł Lubelſki w ſwym głoſie zachowanie Prawa o Seymowaniu podług uſtawy *Anni* 1717*mi.* w Materyach Ekonomicznych zalecał, y aby Kommiſſya w dniach ſwoich wyznaczonych Proiekta do decydowania *pluralitate votorum ad mentem* Konſtytucyi *Convocationis* Stanom Rzpltey oddawała, Z Inſtrukcyi zaś ſwoiey Woiewodzkiey, aby Kommiſſarzow Skarbowych po Woiewodztwach, iak przedtym, na Kommiſſyą Radomſką obierano, y Proiekta reſpektem Czopowego, Pogłownego, y Trybunałow, w przod do Woiewodztw referowane były; Miaſta oraz w ktòrych ſię Trybunalſkie agituią Juryſdykcye, aby ze Skarbu Rzpltey poratowane być mogły dopraſzał ſię,

Dał potym głos Xże Jmść Lubomirſki Marſzałek W. Koronny Jmci Xdzu Oſtrowſkiemu Biſkupowi Kujawſkiemu ktòry *de tenore ſequenti* zdanie ſwoie, z reflexyami na wyż pomieniony Proiekt wyraził. »

» Nayiaśnieyſzy Kròlu Panie moy Miłościwy. Wiekopomne z ſiebie ſamych, Panowania W. K. Mci początki, y wielkie dzieła, do ułatwienia ich, niczyiey, ani moiey nie potrzebuią wymowy; wdzięczność zaś w ſercach, y umyſłach wſzyſtkich, iak nayżywſzą wzbudzaią znane nam dobrze, à Stanom Rzpltey oświadczone onegday, *Regis vere Catholici* Sentymenta, za ktòrą Wiary Swiętey Protekcyą nayſolennieyſze dzięki Maieſtatowi W. K. Mci całe Duchowieńſtwo ſkłada, ſkuteczney Jego Opiece oddaie. Wzmiankowny Proiekt Imieniem Stanu Duchownego, przez Xcia Jmci Biſkupa Krakowſkiego, ktòregoś Sam W. K. Mość publicznemi z Tronu pochwałami ſprawiedliwie zaſzczycić raczył; à tenże Proiekt, iuż od Stanow Rzpltey, naychwalebnieyſzą zgodą przyięty, aby był w ſwym czaſie podpiſany, y według ogłoſzoney iuż *Ordinum Reipublicæ* iednomyślney woli, *in Capite* Konſtytucyi Seymowych położony, nioſę oto nayuſilnieyſze Prozby. »

» Còm z ſiebie powinien, do czego mnie *jurata Conſcientia*, y Duchowne, y Senatorſkie *ſtimulant* obowiązki, oto ieſtem y od moich Kollegow proſzony abym rozſądne y ſprawiedliwe reflexye nad Proiektem drukowanym, pod Tytułem, *Porządek traktowania Skarbowych materyi na Seymie* Stanom Prześwietnym donioſł, to więc z naygłębſzym uſzanowaniem Majeſtatu, ktòry wolne, wierne, y życzliwe, ſobie y Oyczyznie zdania, zwykł zawſze approbować, wykonywam, upraſzaiąc, o wyſłuchanie, y animadwerſyą naſtępuiących Reflexyi. »

» 1*mo.* Prawo nie może być znoſzone, tylko nowym Prawem. Zeby zaś ktòry Proiekt był przyięty za Prawo, czy dawne Prawa znoſzący, czy nowe Prawo proponuiący, trzeba pierwey naznaczyć Deputatow do Konſtytucyi, ktòrzyby nowe Prawo według Proiektu od Stanow Rzpltey przyięte, podpiſali. Aże oſtatnie Seymu *Convocationis* Prawo, dopiero po odbytych rachunkach Skarbowych, *in facie Reipublicæ* mieyſce naznaczenia Deputatow do Konſtytucyi wſkazuie, przeto Proiekt podany, nie może być żadną miarą teraz ani przyięty, ani rezolwowany, lecz rownie, ani żaden inſzy Proiekt mieć żadney wagi nie może, przed naznaczeniem Deputatow do Konſtytucyi. Więc dla ocalenia Praw, aby po Rachunkach Skarbowych był ten Proiekt odłożony dopraſzamy ſie, à tym czaſem przerzeczone Chwalebne Prawo, roſtrząśnienia Rachunkow Skarbowych przez wſzyſtkie Stany nie przez Delegatow, aby raz niech będzie w exekucyi, ktòra może zachęci cały Narod, aby ſię o zachowanie onegoż dopraſzał.

» 2*do.* Ten Proiekt nie ſpecyfikuie iakie to ſą, y ktòre Skarbowe materye, ale y owſzem wſzyſtkie pod ſiebie podciąga, gdy w Artykule zaczynaiącym ſię: *Niżeli zaś takowe Rachunki.* Zamyka te wyraźne ſłowa: *Proiekta ku pożytkowi Rzpltey ściągaiące ſię &c.* Gdyby do materyi Skarbowey wſzyſtkie Proiekta ku pożytkowi Rzpltey ściągaiące ſię należeć miały, à cożby zoſtało Stanom, coby nie było odtąd Skarbową materyą? Niechay potym, po *Skarbowych*, tymże ſpoſobem, *do Woyſkowych*, y do *ſprawiedliwości* materyi ściągaiące ſię *Proiekta ku pożytkowi Rzpltey* rownie podemknięte, to procz tych trzech materyi nic by niezoſtało więcey do Deliberacyi, y decyzyi Seymowey. Ponieważ y o ſamych intereſſach Skarbowych mowiąc, każda materya w nich mieścić ſię potrafi; daymy Wiary, pod racyą zaludnienia Kraiu; daymy Traktatow z Potencyami pod pretextem *Commerciorum*, daymy *Fœdera Belli offenſivi, & defenſivi* z Poſtronnemi pod pretextem ubeſpieczenia Szlacheckich, Krolewſkich, y Duchownych Fortun, bez ktòrych Skarb ſtać ſię nie może: daymy wyſy-

» łania Posłow do obcych Dworow. pod pretextem handlow, y Interessow ściągaiących się do Skarbu, daymy nawet y wypowiedzenia Woyny, pod pretextem krzywd iakich Intratom publicznym uczynionych. Znaydzie, zawsze rozum, y dowcip sposob, y racye, ktòre łatwo, ze *Skarbowemi*, dopieroż *Woyskowemi*, y *sprawiedliwości* Interessami, sprawy choćby nayodleglejsze połączy. Pozwoliwszy więc, aby wszelkie Proiekta, ku pożytkowi ściągaiące się zawierały się w materyach Skarbowych, Woyskowych, y sprawiedliwości, musielibyśmy przez nieodbitą konsekwencyą pozwolić na stratę Wolności w Radach, y Seymach w naykardynalnieyszych Rzpltey Materyach. «

» Skarbowe, Woyskowe, y sprawiedliwości materye, maią być według Seymow, *Convocationis*, & *Coronationis*, *formâ judiciariâ*; to iest *pluralitate* konkludowane, à coż to za wolność, zostałaby w Polszcze, gdyby materya Wiary, kardynalnych Wolności, Praw, Traktatow, Granic *Belli offensivi vel defensivi*, miały być większością liczby. & *forma judiciaria*, konkludowane? y żeby Posłowie, y Stan Szlachecki nie mogł się więcey do swey Izby wracać, albo po nic by się wracali?

» Oddzielmy więc *per omnia*, iak należy w tym Proiekcie wyraźnie od materyi Skarbowych, Woyskowych, y sprawiedliwości; oddzielmy mowię, przykładem Rzpltey Holenderskiey, (*a*) od nich nayistotnieysze Rzpltey materye. 1*mo*? Materyą Wiary. 2*do*. Materyą każdą tyczącą się Kardynalnych, y istotnych Praw Rządu Oyczystego, y wolności, ktòreby wolność Oyczystą w czymkolwiek odbierać, ścieśniać, lub odmieniać nam miały: w tym punkcie y w tych słowach wszystko się zamyka, co być może naydelikatnieyszego w Wolności, 3*tio*. Materyą Traktatow wszelkich, z Obcemi ktòremiżkolwiek Dworami, czy *commerciorum*, czy *Belli*, nietylko *offensivi*, ale *etiam defensivi*. 4*to*. Materyą wysyłania Posłow do obcych Potencyi. 5*to*. Materyą wypowiadania Woyny. Niech te wszystkie podpadaią pod wolną *unius* Kontradykcyą, aby każdy w tych naygłownieyszych materyach *Statûs* mogł *sentire quod velit*, *dicere quod sentit*.

» Zostawmy Skarbowym na Seymie materyom, co właśnie należy do dobrego rządu Skarbu Publicznego, do Ekonomij, y sposobow bez ruiny Fortun naszych przyczynienia onego; co należy do zachowania wierności, y pilności, w Administracyi Skarbu; co należy do wydatkow, na same rzetelne Rzpltey potrzeby, na Woysko, y obronę Oyczyzny, na prace winne pracuiącym *pro Republica*, nie na rzeczy mniey istotne; co należy do Rachunkow wiernych, z Percept, y z Expens; co do Komor, Kwart y Kapitulacyi, y Officyalistow, należy, co monety dobrey utrzymywania, złey zabronienia się tycze. Tymże sposobem wyraźmy, co się właśnie ściągać powinno do Woyskowey, y do sprawiedliwości materyi, niech się te większością liczby, *tacitis votîs* konkluduią, à tamte, ktòreśmy wyżey rzekli wyraźnie, á *pluralitate* wyimiymy.

» 3*tio*. Co się tycze Proiektow roztrząsania, które proiekt podany samym Pieczętarzom zostawuie. *Respondetur*: iako decyzya we wszystkich materyach do wszystkich Stanow należy, tak y roztrząsanie Proiektow, do tychże Stanow, à zatym do każdego radzącego należeć powinno.

» 4*to*. w Przysięgach, tak Marszałka Poselskiego, iako y Deputatow do Konstytucyi, dla ocalenia wolności dodać koniecznie należy tę klauzulę *materias Statûs* od materyi Skarbowych dystyngwuiącą v.g. Ja N. przysięgam &c. *Iż żadney Konstytucyi do Skarbowych, Woyskowych, y sprawiedliwości materyi właśnie nie należącey, podpisywać nie będę, na ktorąby powszechna nie nastąpiła zgoda; w materyach zaś Skarbowych, Woyskowych, y sprawiedliwości własnych, na ktoreby pluralitas votorum, y kresek nie była &c.*

» 5*to*. Elekcya Marszałka Poselskiego, kreskowanie się w materyach *pure* Skarbowych, Woyskowych, y sprawiedliwości, *per secreta vota*; w piąciu zaś

(*a*) Rząd Hollendelski iaki iest *videatur* w czwartey Części Xiążek *o skutecznym Rad sposobie* pod Tytułem Forma Rad naywyższych *R*zpltey Hollenderskiey fol. 155.

» wyżey wyrażonych materyach, całości Wiary, rządu, y wolności bespieczeństwa, Kraiu tyczących się, aby decyzya była *cum plena libertate*, za powszechną y uniwersalną zgodą, dopraszamy się.

» Oddaię Nayiaśnieyszemu, Naysprawiedliwszemu Panu. wolność, y pełnienie powinności każdego; wielce szacuiącemu, tudzież rozsądkowi, wszystkich Stanow Rzpltey: aby te reflexye *mature* rozważyły, y poprawiły

Zabrał głos Jmść Pan Małachowski Krayczy Koronny Poseł Krakowski, dopominaiąc się: aby według porządku Ustawy R. 1764. Rachunki naypierwey Skarbowe expedyowane były, Proiekta zaś wszelkie *ad regressum* do Izby Poselskiey odłożone zostały. O ktory regress aby zaraz *post vota Senatoria* mogł nastąpić, oraz żeby *pluralitas Votorum* zniesiona była, domawiał się.

Mowił po nim Jmść Pan Tyzenhauz Podskarbi Nadworny Litewski Poseł Grodzieński; y ażeby Delegaci z Prowincyi, z Senatu, y z Stanu Rycerskiego, do Rachunkow weryfikowania naznaczeni być mogli, y o rozważanie Proiektu przez Jmci Pana Kanclerza podanego domawiał się; na Proiekt zaś respektem Religij, na dniu Sobotnym, iako nie w zwykłym czasie, nie przyzwoicie promowowany wyraził: że nie tylko w Stanie Duchownym, ale też w Stanie Rycerskim, rowna o Wiarę Rzymską znayduie się gorliwość *est Deus in Nobis agitante calescimus Illo*. Lecz tey gorliwości w przynależącey porze powinno być użycie, bo y w Swiątnicach Pańskich w czasiech także porządkiem ustanowionych Pan Bog zwykł Swięte od Ludu odbierać ofiary, ktory same Tworzenie świata, iakoby Bostwu swemu sądząc za trudność, porządkowym w dniach rozłożonych rozporządzał dziełem. A zatym dowodząc oczywiście, że iako materya Religij, tak też y inne *ad Statum* należące, po materyach Skarbowych, Woyskowych, y Jurydycznych, mogą mieć swoią porę, y na Sessye Seymowe być rozdzielone, upraszał Stanow Rzpltey, aby materye Skarbowe, innemi iako teraz skutku mieć podług Prawa nie mogącemi, nie były trudnione.

Zabrał po nim głos Jmść Pan Jakliński Kasztelan Oświecimski, y na regress do Izby Poselskiey od Jmci Pana Krayczego Koronnego promowowany odpowiadaiąc, przywiodł na pamięć Seym *Coronationis* że ten z zaszczytem, y pomyślnością Narodu w ziednoczoney społeczności Stanow odprawił się. Co się zaś tycze pretendowanych, rozwiązania Konfederacyi, y zniesienia *Pluralitatis votorum*, życzył nie wprzod do tego przystąpić, ażby wprzod *modus certus concludendorum Consiliorum*, był obmyślony; oraz żeby do decydowania Proiektu *Porządku traktowania Skarbowych Materyi*, Imieniem *Ministeryi* od Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego podanego przystąpić na końcu głosu swego upraszał.

Xiąże Jmść Biskup Krakowski *interlocutorie* domowił się: aby porządek Seymowania zachować, à nie wprowadzać iedne materye nad drugie, y żeby Skarbowe rachunki, na Prowincyonalne Sessye odesłać.

Zaś Jmść Pan Kanclerz W. Koronny, na poparcie podanego przez siebie Proiektu, pod Tytułem *porządek traktowania Skarbowych Materyi* zdanie swoie. *de tenore sequenti* wyraził.

» Nayiaśnieyszy Krolu Panie Miłościwy. Trzy Stany mamy Seymuiące w Rzpltey Naszey, to iest: Krol, Senat, Stan Rycerski. Stan Duchowny iest Stanem prawda, ale moralnym tylko. Być politycznym, à osobnym Stanem pretendować niemoże, kiedy wraz złączony radzi z Senatem. Wiara żadney społeczności z Ekonomiką mieć niepowinna przez ustawę własną. Odłączona iest albowiem od Ziemskich Interessow. Odłączona od mamony świata tego. Woyna, Pokoy, Traktaty, z Postronnemi, w cale nie należą do Ekonomiki. Decydowała to iuż Rzplta osobną Konstytucyą wyznaczywszy Xięcia Jmci Prymasa, niektòrych Senatorow, y *ex Equestri Ordine* do traktowania z Dworem Rossyiskim, y Berlińskim. Ekonomika iest fundamentem każdego Państwa. Doznała Rzplta tey części Rządow defekta, z niedostatku Władzy y Opisow, à przykładem dobrze się rządzących Państw innych ustanowiła Kommissyą Skarbową, powierzywszy Jey *executivam* tylko *potestatem*. »

» A że naywiększy był przedtym defekt, że *legislativa potestas* przez usta-

» wiczne zrywanie Seymow była zawſze nieczynną w materyach Ekonomicznych,
» więc zbawiennie uczyniła Rzplta że też materye *pluralitati* podała.
» Nie można radzić dobrze w innych okolicznościach, niepoznawſzy *Statum*
» *præſentem* Państwa w Skarbowey materyi. Y tu przezornie poſtąpiła ſobie Rzplta
» kazawſzy *primo loco* Ekonomiczne traktować y decydować Proiekta.
» Proiekt naſz nic nowego niewprowadza, coby już nie było od Stanow
» Rzpltey nakazane, tylko ubezpiecza tak walney materyi traktowania, y de-
» cyzye.
» Wſzakże Kommiſſye ſą winne podać Rachunki, zacoż Marſzałek, niema
» na nich zapiſać Produkt, żeby kto nieodmienił takowe regeſtra.
» Za co Sekretarz Seymowy niema też czytać rachunki, dla powzięcia w
» generalności uwiadomienia z nas każdego, iaka natura Percept, y Expens.
» Ta powierzchowna wiadomość wyciąga delegacyi przez oſtrożność uni-
» knienia errorow, y doſtatecznieyſzey informacyi, dla dalſzych czynności.
» Przeſzłe *abuſus* ſą powodem dla nas: że życzemy, żeby teraźnieyſi De-
» legaci weryfikowali tylko, y donieśli do decyzyi Stanow Rzpltey.
» Inne Proiekta Skarbowe żeby numerował Marſzałek, y tym porządkiem
» czytał Sekretarz Seymowy; tychże Proiektow Kopie, żeby każdemu były po
» dane, ieſt oczywiſtym dowodem, że zdrady, że Kapcyi na Seymach cierpieć
» niechcemy.
» Deputaci do Konſtytucyi zawſze byli; żeby zaś reflexye podawali ſwo-
» ie, to ubeſpiecza w generalności wſzyſtkich, to ubeſpiecza w ſzczegulności
» każdego, od niegodziwego podſtępu.
» Czytanie powtorne Proiektow, y dyſceptacye, odłożenie decyzyi do na-
» ſtąpuiącey Seſſyi znaczy: że nie lekkomyślnie, w tak ważnych Materyach de-
» cydować chcemy.
» Kreſkowanie y ſpoſob Jego, ogłoſzenie decyzyi z takowemi oſtrożnościa-
» mi, daią iawne świadectwo, dobrych y życzliwych Oyczyźnie intencyi naſzych.
» Sekretne *vota* w publicznych obradach mieyſca mieć niemogą. W ca-
» łym świecie niemaſz Człowieka żeby był doſkonałym, razem w Skarbowych
» Woyſkowych, y Juryzdycznych materyach, à gdyby y był: to liczba tako-
» wych bardzo mała. Są ludzie, ale w każdym gatunku tych materyi z oſobna
» doſkonali. Trzeba żeby iedni drugich oświecali wzaiemnie radą ſwoią. W pro-
» wadzone ſekretne *vota* dla boiaźni, wprowadzą y milczenie w materyach, za-
» miaſt rozważania onych, y oświecenia ſiebie. Każdy wſtrzyma ſię *ad ſecreta*
» *vota* y nie będzie obligowanym wyiawić zdanie ſwoie. Publiczne *vota* daią
» poznać Braci naſzym pozoſtałym w domach, iaki maią Senat y Poſłow ſwoich.
» Publiczne *vota* ubezpieczaią, że Woiewodztw Inſtrukcye ſą przez ich utrzy-
» mywane Poſłow, kto dla boiaźni być może zdraycą Oyczyzny, będzie bardziey
» ieſzcze dla inſzych przyczyn. Niechay go pozna Rzplta, niech go przynay-
» mniey wſtyd ieſzcze wſtrzymuie, gdy ſumnienie tyle iuż niema władzy.
» Mam y Ja Wiarę N. K. ale Wiarę ktora każe być poſłuſznym Prawu.
» Mam y Ja *zelum* ale *moderatum* iak mieć Wiara każe. W ſwoim czaſie przyidzie
» ta materya, na ten czas otworzę zdanie moie, iako Prawowierny Katolik, te-
» raz zaś exekucyi domawiam ſię Prawa.
» Ta ieſt ſytuacya Krolewſkiego Tronu w wolnych Państwach, że y nay-
» lepſze Proiekta od niego inſynuowane, tę nieiakąś w umyſłach ſprawuią bo-
» iazń. Bynaymniey to urażać niepowinno W. K. Mć. widząc niektóre trudności
» w przyięciu, tak zbawiennego dla Oyczyzny Proiektu. Każdy rozumie że Tron
» odmienił Patryotyczne ſentymenta Jego. Być ſię zdaie rzecz niepodobna że-
» by na Tronie, tyle chęci być mogło do ubeſpieczenia Narodowey Wolności.
» Ta boiazń, ta zbyteczna oſtrożność, daleko więkſzą krzywdę czyni ca-
» łemu Narodowi, gdy ſami ſobie niewierząc rozumiemy, że na każdym Seymie
» ieſt więkſza liczba zle życzących, gdy rozumiemy, że ieden tylko na każdym
» Seymie znayduie ſię Praw. y Wolności Obrońca. Poznaliśmy przez tyle nie-
» doſzłych Seymow, że bywał ten ieden, ale zawſze na zgubę Oyczyzny. »

Miał potym dany głos ſobie Jmść Pan Piaſkowſki Podkomorzy Krzemie-niecki, Poſeł Wołyński, który domawiał ſię, ażeby wtrącaniem nieprzywoicie innych Materyi, czaſu nadaremnie nietracić, ale iako Ekonomiczne Materye, napierwey *vigore* Praw *Convocationis*, & *Coronationis* decydowane być powinny, ażeby do podpiſania Proiektu przez Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego podanego przyſtąpić;

A Jmść Pan Rogaliński Staroſta Nakielſki, Poſeł z Woiewodztwa Pomorſkiego, wgłoſie ſwoim wyraziwſzy, że oſtrożność bardziey w Państwach zachować należy, niż pożytku ſzukać; przeto aby żadne materye *ex abrupto* traktowane nie były, ale wprzod na trzy dni do namyślenia ſię nad niemi, y rozważenia onych, Stanom Rzpltey kommunikowane zoſtały, zdanie ſwoie przełożył, y tę na końcu prekuſtodycyą uczynił, żeby Prawà Prowincyi Pruſkiey pod materye Ekonomiczne podciągane niebyły.

Mòwił po nim Jmść Pan Łopaciński Piſarz W. Lit. Poſeł Mściſławſki, á ten podziękowawſzy Nayiaśnieyſzemu Panu, za gorliwość przy Wierze, na dniu onegdayſzym oświadczoną, ſtanowienie Praw Ekonomicznych *ex fonte* zakładania Podatkow, materyą *ſtatus* być ſądził; a przeto Proiekt Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego; ażeby był poprawiony, y *Pluralitas votorum*, na dalſzy czas znieſiona była, w ſwoim domagał ſię dyſkurſie.

Zaś Jmść Pan Zagurſki Staroſta Owrucki Poſeł Kijowſki oświadczaiąc gorliwość, za całość Wiary S. Katolickiey, radził: aby nietylko teraznieyſzy Proiekt. ale y inne przez *Turnum* roztrząſane, poprawiane, uięte lub przydawane były.

Jmść Pan Gurowſki Piſarz W. Koronny. Poſeł Kaliſki za podanie tak pożytecznego Proiektu Jmci Panu Kanclerzowi Koronnemu podziękowawſzy, *inſtabat*; aby nayprzod Ekonomiczne uſpokaiaiąc intereſſa, do podpiſania y decydowania pomienionego Proiektu przyſtąpić.

Dany był po nim głos Jmci X. Kraſińſkiemu Biſkupowi Kamienieckiemu, który zdanie ſwoie w naſtępuiące wyraził ſłowa.

» Czym głębiey wpatruię ſię w chwalebne dzieła W. K. Mci, tym więkſze
» ſprawuie we mnie zadumienie Proiekt czytany na dniu onegdayſzym. Znam
» dobrze; że przez wſpaniały umyſł ſwoy, w takiey doſkonałości ſzczęście Naro-
» du ułożyć poſtanowiłeś, abyś potomnym wiekom ślady wyſokiey zoſtawił ro-
» ſtropności. Założyła gruntownie doſyć Konſtytucya Roku 1764. Fundacyą
» Kommiſſyi Skarbowey, opatrzywſzy wſzelkim bezpieczeńſtwem materye Eko-
» nomiczne do niey należące. Przepiſała ſpoſob ſkuteczney rady, zagrodziła
» kontradykcyom; y naoſtatek obrządkiem ſądowym kończyć deliberacye o do-
» chodach publicznych nakazała. Mazać teraz Prawa, albo ie wydoſkonalać
» zawſze będzie przymiotem naywyżſzey Władzy Stanow Rzpltey. Ale podſzy-
» wać pod tytuł Dochodow *Materias Status*, materye ſwobod, y Wolności Szla-
» checkiey, ieſt to czynić z ſłabości rozumu ludzkiego urąganie.
» Nie maſz podobno żadnego w Polſzcze obywatela, tak małego oświecenia,
» ażeby rozeznać niepotrafił, co ieſt prowentem, à co ieſt rządem politycznym.
» Każdy kto tylko, ten Proiekt z uwagą roztrząśnie, omylić ſię nie może, iż
» zmieſzawſzy dochody, *cum Statu*, Rachunki pieniężne z rachunkiem kreſek,
» wybieranie prowentow z odbieraniem wotow Poſelſkich, iuż więcey nic nie zo-
» ſtanie, czegoby *forma judiciaria* do ſiebie przywłaſzczyć nie mogła: à przecież
» Konſtytucya 1764. na czole Prawa napiſała: że tylko dla rzeczy przyzwoitych
» ſamemu Skarbowi, dochodom, y Ekonomice *pluralitas* ieſt oſtrzeżona. A za-
» tym tę ſtawiam w oczach Prześwietnych Stanow konſekwencyą: że ani ſzko-
» dliwych z Potencyami Traktatow, ani nierozważnego Woyny wypowiadania,
» czyli zawierania przymierza, ani naoſtatek Wiary y ſwobod naſzych, żaden
» głos wolny zaſłonić, y wſtrzymać więcey nie potrafi.
» Zdanie moie Miłościwy Krolu, nie ieſt żadnym wynieſione uporem. Znam
» dobrze, iż materye Ekonomiczne, teraz traktowane być powinny, znam y to:
» że Proiekt ułatwiaiący kalkulacyą, ieſt Stanom Rzpltey bardzo pożyteczny.

» Gotow iestem zgodzić się: ażeby po przeczytanych *in publico* regestrach, na-
» stąpiła *ex Gentibus* delegacya, do weryfikowania kwitow, Skarbowych, ale oto
» pokornie doprasżam się ażeby materya przysięgi Marszałka Seymowego, y in-
» ne wszystkie *ad statum* należące, były z tego Proiektu wyłączone, y *ad lo-
» cum concludendorum Consiliorum* na mieysce swoie do deliberacyi odesłane.

» Nie iestem Miłościwy Krolu, tak zuchwały; abym Prawu wypowiadał po-
» słuszeństwo ale też niechcę być tey podłości. abym się swobod Oyczystych, y
» własney moiey wyrzekał wolności. Niechay Prześwietna Kommissya Skar-
» bowa, tym włada, czym Kommissya Radomska, y urząd Podskarbiński zawia-
» dywał. Stanowi zaś Rycerskiemu, niechay ieszcze, ta zostanie Ława: ażeby
» wolnym głosem *in materiis Status* mogł być zaszczycony.

» Nie była nigdy ta myśl Rzpltey, ażeby kiedykolwiek strażą Praw na-
» szych Kommissyą obciążała, żeby Proiekta o Rządach były z Prawem o Eko-
» nomice połączone.

» Już to nieiest żadną taiemnicą, że Konstytucye nasze, tak są przyćmione
» oboiętnym tłumaczeniem, w wielu mieysćach prawnych, y naybiegleyszych
» w Prawie ludzi wątpliwość zastanawia. W większym daleko cieniu osadziliby-
» śmy sprawy Skarbowe, gdybyśmy ie w Materyą *Status* obwineli. Rozumiem
» że y w teraznieyszym Proiekcie, Kommissyi Skarbowey połączenie dwoch ma-
» teryi sobie *diametraliter* przeciwnych, pochodzi zniedoskonałego ieszcze gra-
» nic Urzędu Kommissarskiego opisania. Uprasżałbym więc W. K. Mci. aby
» naypierwszy Proiekt był uformowany: Co ma należeć do spraw wszystkich
» Kommissyi, tak Skarbowey, iako y Woyskowey, ażeby żadna boiaźń w na-
» rodzie o delikatność Praw swoich, na przyszłych Seymach Stanow Rzpltey
» niezatrudniała.

» Spodziewam się że zdanie moie ściągaiące się do do wymiaru granic
» kazdego Urzędu tym będzie przyiemnieysze W. K. Mci. czym iest bliższe
» zamysłow Jego: y czym mocniey o nich niedawnym wyrokiem z ust Jego
» Pańskich, iestem przekonany. Azatym ponawiam prozbę moią, ażeby po za-
» kończonym teraznieyszym Proiekcie o skroceniu rachunkow, y słuchania kal-
» kulacyi, zaraz był proiekt formowany, opisania granic urzędu Kommissyi
» Skarbowey, y spraw do niey należących »

Zabrał ponim głos Jmść Pan Sosnowski Poseł Brzeski Litewski, y ten o-
świadczywszy rowną w Senacie y w Stanie Rycerskim, iak w Duchowieństwie, o
Wiarę Katolicką gorliwość, o decydowanie Proiektu. *Porządku traktowania Skar-
bowych materyi* iako iedynie do materyi Ekonomicznych reguluiącego się Stanow
Rzpltey uprasżał.

Xiąże zaś Jmść Lubomirski, Marszałek W. Koronny uderzywszy Laską w te
słowa głos swoy wyraził.

» Tak dobre, tak szczęśliwe wszczęte obrad naszych Seymowanie, w poczat-
» kowych skutkach pomyślności, dalszego szczęścia publicznego ukazywały na-
» dzieie.

» Przykładne W. K. Mci Praw obserwowanie, wścistym wykonywaniu po-
» rządku Seymowania. tę gruntowały ufność: że wzorem tak sprawiedliwego
» Krola, zwykłey, y my nieubliżemy Prawu obserwy. Już cokolwiek zbłąkani
» powodem uwodzącey żarliwości, a Oycowskim głosem napomnieni, kochaią-
» cego Wiarę Prawo, y Oyczyznę Pana, zwroceni zostaliśmy do tey drogi,
» ktorą z Przepisu Prawa postępować nam iedynie przynależy. Zwykłem za-
» wsze szanować y szacować wielkie Wielkich w Oyczyznie zdania, tey ie-
» dnak konwikcyi ufiebie być niemogę by proponowany regress do Izby Po-
» selskiey, Stanu Rycerskiego, mogł być zgadzaiący się z wyraźnym Praw prze-
» pisem Seymu *Convocationis*. Nie wchodzę w głęboką demonstracyą że pod
» węzłem trwaiącey do tąd Konfederacyi Seymuiemy, bo do wszelkich materyi
» oprocz Ekonomicznych prawo głębokie milczenia nakazuie. Już po części
» Kommissya Skarbu Koronnego wypełniła swoie obowiązki gdy do literalne-
» go opisu Prawa, iuż rachunki Skarbu Koronnego oddała. Y gdyby rocznie

Seymowa-

« Seymowanie Stanow Rzpltey było dozwolone, samaby się domagała, aby
« wszelkie Sumaryusze, Kwity, Dokumenta, assygnacye przez Stany Rzpltey
» były widziane. Latusy rachowane y summowane. Ale chcąc te przedsię brać
» zabawy, iest chcieć wycięczenia czasu, à ztąd dozwalać, aby tak zbawienne
» dla Oyczyzny upływały momenta.

» Jest podany przez usta W. Kanclerza Proiekt porządnego traktowania
» Skarbowych materyi, by tey ważności materye rządnie, gruntownie od każ-
» dego były rozważane, by naymnieysza skaza ku dobru publicznemu w każ-
» dym Ekonomicznym Proiekcie. łatwo być mogła opatrzona. Ten nam przed-
» siębrać należy, ten powiększyć lub pomnieyszyć. poprawić lub odmienić,
» podług zwykley gorliwości Stanow Rzpltey o dobro Publiczne, w czytaniu
» onego, cokolwiek nie do Ekonomiczney materyi przynależytego zdawać się
» będzie, łatwo oddalone lub odrzucone być może.

» Są y będą zawsze w żywey umnie pamięci obowiązki przysięgi, *quid quid
» nocivi scivero avertam & me opponam*; Coż może być szkodliwszego Panu y
» Oyczyznie, iak znieważanie Prawa? poprzysiężoną wiarą, y wiernością Panu y
» Oyczyznie iest od każdego za przysiężona ścisła prawa obserwancya.

» Te Prawo, *non obstante quocunque Titulo, prætextu & contradictione*, Eko-
» nomiczne materye decydować każe.

» Tak w żadne inne materye, iako teraz wdawać się nieiest czasem, tak o
» powtórne czytanie Proiektu, *Porządku traktowania Skarbowych Materyi* do
» Tronu W. K. Mci, iak naygłębsze, zanoszę prozby. »

Mowił po nim Jmść Pan Sołtyk Woiewoda Łęczycki, y Exekucyi Prawa o
porządku Seymowania *Anni* 1764 ustanowionego (ktore nie interpretować, ale
wypełniać należy) dopominaiąc się, wyraził: że Proiekt przez Jmci Pana Kanclerza
Koronnego *subsistere* niemoże.

Jmść Pan Karwowski Starosta Augustowski Poseł Ziemi Bielskiey, za oświad-
czoną przez J. K. Mość, na dniu zaonegdayszym, *pro parte* Wiary Katolickiey
gorliwość, naygłębsze Nayiaśnieyszemu Panu złożył podziękowanie, à potym na
regress, do Izby Poselskiey niepozwalaiąc, o przystąpienie do decydowania Pro-
iektu Jmci Pana Kanclerza Koronnego domawiał się.

Zaś Jmść Pan Gozdzki Woiewoda Podlaski, zamowiwszy sobie przymowienie
się do wspomnionego Proiektu, kiedy będzie czytany, *in Ordine* poprawienia
onego wyrazne uczynił ostrzeżenie: aby *pluralitate votorum* materye tylko Skar-
bowe, Woyskowe, y Jurydyczne traktowane były, nie zaś inne materye *Status*
ktore pod zachowaniem *liberi veto* decydować się maią.

Zabrał potym głos Jmść Pan Gurowski Kasztelan Przemęcki, à ten po
podziękowaniu J. K. Mci za konferowaną sobie Kasztelanią Przemęcką, y po
ucałowaniu ręki J. K. Mci, oraz po odebraniu w zwykłym Ceremoniale, od
Ichmościow Panow Senatorow, y Ministrow powinszowania, mowę swoią, w na-
stępuiący sens kontynuował; à ieżeli Prawo napisało: że Skarbowe materye *ante
Omnia* z wyraźnego Przepisu, traktowane być powinny. nictrzeba więc (zado-
syć onemu czyniąc) żadnych innych wnosić, ale one szczegulnie ułatwiać, y
konczyć. Co się zaś tycze przez Jmci Pana Kanclerza Wielkiego Koron-
nego kommunikowanego Proiektu. Tenże Jmść Pan Kasztelan, aby pomienio-
ny Proiekt przydaiąc mu co albo umnieyszaiąc. nieodwłocznie był przeczyta-
ny, y decydowany. uStanow Rzpltey doprasżał sie. Regress do Izby Poselskiey,
ile w zachodzących okolicznościach sądził mniey być potrzebny.

O ktore czytanie, y decydowanie Proiektu Jmść Pan Karczewski Starosta
y Poseł Liwski, gdy się doprasżał, dla prętszego ułatwienia onego, o *Turnum*
domawiał się.

Zabrał po nim głos Jmść Pan Kochanowski Kasztelan Zarnowski y *in Ordine*
decydowania pomienionego Proiektu, *de tenore sequenti* zdanie swoie wyraził. »

» Nayiaśnieyszy Krolu panie Nasz Miłościwy.

» Niepoiętemi prawie dźwiga nas opatrzność Boska sposobami; nigdy ie-
» dnak skuteczniey swey mocy niepokazała, iako teraz z niemałym podziwieniem

y zazdro-

» y zazdrością obcych Narodow, kiedy nas takim Krôlem opatrzyła, który bez Woyny, uciemiężenia Kraiu, wſpaniałością ſerca, przezorną radą wſzyſtko zwyciężył, y dotąd zwycięża.

» Pod którym tak ſzczęſliwym Panowaniem, gdy mi przychodzi z mieyſca mego, pierwſzy raz uſta otwierać, należało by mi pierwſzego użyć głoſu. na wyſtawienie Maieſtatu, á Oyczyznie na powinſzowanie, ale gdy pamiętny mi ieſt rozkaz od Tronu, ten lubo niewydołaiącemu przecięż chciwemu do wyſtawienia Majeſtatu tamuie uſta: Cożkolwiek przynaymniey pozwol Krôlu Łaſkawy te życzenie oświadczyć.

» Niech zbawienne Nayiaśnieyſzy Królu Twoie Intencye, rady tak użyteczne dla dobra publicznego Wſzechmocna Ręka Boſka wſpiera, à przyiemnego ludowi. Narodom ſzacownego użycza zdrowia. Właday, Panuy, łaſkawie, y ſzczęſliwie, ieżeli niewieczyście, przynaymniey długo letnie. Wiara Swięta y wolność narodowa naypierwſzym celem być powinna obrad naſzych y uſzczęśliwieniem Narodu ale niemam żadney wątpliwości, by pod takowym Królem miało ſię Jey co ubliżyć; á za ufnością trwoga uſtawać w nas wſzyſtkich powinna. Tenci to czas, krôry nam Bóg przywrocił, y który nam zapowiada dobre południe pożądanego pokoiu. Wktórym przywracaią ſię prawa, przywraca ſię y utwierdza wolność. Pewni więc być powinniśmy że pod tym Panem ta Wiara Swięta, w ktôrey on wypielęgnowany, ubeſpieczona zoſtaie, y że pod tym Panem *creſcet Libertas*, w ktôrey urodzony y wychowany, y ktôra Go na tym oſadziła Tronie. Oto tylko dopraſzać ſię należy, aby Ichmość Dyſſydenci według Praw poźnieyſzych 1717. & 1736. á Seymem *Convacationis Anni* 1764*ti.* ſtwierdzonych zachowali ſię, nic więcey nad te Prawa niepozwalaiąc ſobie.

» Proiekt podany od czułego Prałata J. O. Xcia Jmci Biſkupa Krakowſkiego. iak ſię maią zachować Ichmość Dyſſydenci, aby w czaſie był przyięty do Konſtytucyi dopraſzam ſię.

» Konfederacya ta ktôra uſzczęśliwia nas, przez w prowadzenie nas w rząd dobry, ktôra przy, doſtoieńſtwie Wiary, y wolności, ieſt uſtanowiona, pod tak przezornym Marſzałkiem J. O. Xciem Jmcią Woiewodą Ruſkim, ktôry iako dotąd chwalebnie władzy ſwoiey używał, tak widziałoby mi ſię nieprzykrzyć ſobie w tey Konfederacyi poty, pokibyśmy powiękſzeniem Woyſka, Majeſtatu, Wiary Swiętey, y Wolności nieubeſpieczyli.

» Proiekt podany á *Miniſterio*, o porządku Seymowania w Skarbowych materyach. Aby przed wſzyſtkiemi innemi materyami odebrał rezolucyą (ile ſpodziewam ſię: że y Nayiaśnieyſzego Pana znaydzie approbacyą) Prześwietne Stany przychylą ſię. »

A Jmść Pan Horain Podwoiewodzy y Poſeł Wileńſki, o ułatwienie wſzelkiey wątpliwości w Proiekcie. Jmci Pana Kanclerza Koronnego dopraſzaiąc ſię, o odmienienie Konſtytucyi Titulo: *ſprawiedliwość* na ſtronę Xięſtwa Litewſkiego, pod czas Seymu *Coronationis Anno* 1764. napiſaney, także ſuplikował.

Zabral głos Jmść Pan Podhorodyńſki Kaſztelan Czerniechowſki, za konferowaną ſobie Kaſztelanią, zwyczayny J. K. Mci w podziękowaniu y ucałowaręki zachowawſzy ceremoniał, powrocił na ſwe mieyſce, y *in Continuatione* zaczętey mowy oświadczywſzy, że nietylko w Jednym Senatorze, na dniu onegdayſzym gorliwość o Wiarę ſłyſzeć ſię dała, ale y w Nayiaśnieyſzym Panie wſzyſtkie Stany nie rownie więkſzą widziały: à przeto aby prawo o porządku Seymowania zachować, *nihilominus* żeby przyſięgę dla Marſzałka Poſelſkiego, y delegowanych do Konſtytucyi z wſzelką oſtrożnością opiſać, u Stanow Rzpltey dopominał ſię.

Miał głos Jmść Pan Kurdwanowſki Poſeł Bełzki, za wyrażoną gorliwość za Wiarę Swiętą Rzymſką na dniu onegdayſzym przez J. K. Mść oświadczoną, dziękuiąc Nayiaśnieyſzemu Panu, o ktôrey całość wraz z J. K. Mcią życie ſakryfikować deklarował ſię, względem Proiektu wſpomnionego przez Jmci Pana Kanclerza podanego, o decydowanie, y podpiſanie, dopominał ſię onego.

Zabrał głos Xiąże Jmść Czartoryſki Kanclerz W. W. X. Litewſkiego ktôry ſkrupuły względem decydowania Proiektu Jmci Pana Kanclerza Wielkiego. Koronnego z poprzedzaiących przed ſobą głoſow poznaiąc, radził: aby w tym Proiekcie oſtrzeżenie w wſzyſtkich boiaźń ſprawuiących, okoliczności dołożyć, y dalſzey wątpliwości Narodu tamy uſtanowic. A iako za Kanclerſtwa ſwego, z obowiązku ſwego Miniſtroſtwa zwykł żawzdy Królowi remonſtracyą czynić, à Prześwietnym Stanom przekładać, y przy Prawach obſtawać ieſt obligowany, tak teraz przełożył: że poki ma mac prawo, poty go ſłuchać, y wypełniać, y poty go ſię trzymać, poki znieſione niebędzie, należy. A przeto *pluralitate votorum* w Materyach Skarbowych decydować z opiſu Prawa domagał ſię. bo od Prawa odſtępować niemożna, tylko w naymnieyſzym punkcie zachować go należy. A zatym żeby Proiekt pomieniony, w materyach Skarbowych podany, mogł być przeczytany y co *videbitur* Stanom Rzpltey przydać, lub uiąć poprawiony, tak aby na dniu iutrzeyſzym wotowanie nań, czyli ma być utrzymanym, lub odrzuconym? mogło naſtąpić, zgromadzonym Stanom Rzpltey wyraził zdanie ſwoie.

Czytany był Proiekt tenże przez J. P. Kanclerza. K. do Laſki podany, przez Jmci Pana Sekretarza Seymowego, po ktôrego przeczytaniu, Ichmość Panowie Miniſtrowie do Tronu zbliżyli ſię, à Jmść Pan Kanclerz W. Koronny Seſſyą ſolwował na godzinę dzieſiątą zrana.

SESSYA DZIESIĄTA

Dnia 16. *Octobris*

Jmść Pan Marſzałek Poſelſki oświadczaiąc każdemu z ſiebie powinność dogadzania w rozdawaniu głoſow, zagaił Seſſyą.

Dał głos Xże Jmść Marſzałek Nadworny Lit. Jmci Panu Maſſalſkiemu, Kaſztelanowi Wileńſkiemu, Hetmanowi W. Litewſkiemu, iako z Prowincyi Litewſkiey Senatorowi, który po krotkiey Rekognicyi wyrażoney Nayiaśnieyſzemu Panu, pytał ſię Stanow Rzpltey *in quali forma*, czyli *in libertate*, czyli pod Konfederacyą Seym teraźnieyſzy odprawuie ſię, y przymawiaiąc ſię do Proiektu *Porządku traktowania Scarbowych materyi*, przez Jmci Kanclerza W. K. podanego ſtrzegał: aby materye *Status*, pod tenże *ullo prætextu* pociągane nie były.

Dany potym był Xciu Jmci Lubomirſkiemu Woiewodzie Lubelſkiemu, który *de ſerie verborum tali* mòwił.

» Co powſzechną w całym Narodzie ſprawuie radość, co ia w partykularnym moim dawniey dopełniłem wyrażeniu, to teraz przy publicznym Stanow Rzpltey zgromadzeniu w powinnym uniżeniu przed Majeſtatem W. K. Mci oświadczam: że arcy zacne, y ſzacowne Królewſkiey Jego Oſoby na Tron Polſki wybranie, wſzyſtkim Ziemianom w Panowaniu miłe, y przyiemne, w rozrządzeniu przezorne, w beſpieczeńſtwie, y zachowaniu praw Oyczyſtych oſtrożne, à darem loſow wſzechmocnych długo dla pożytkow całey Oyczyzny oczekiwane. »

» Zyi W. K. Mość, y Panuy ſzczęśliwie w niezamierzone lata, rozrządzay pracowitą Starannością ſwoią Krôleſtwa potrzeby, obmyśl należyte Kraiowi porządki, między Obywatelami u ſtanòw miłość, iedność y poufałość: na tych to Nayiaśnieyſzy Krolu zawiaſach trzyma ſię Religia, zmacna ſię wolność, z rownością. Prawa ſię ſtanowią, y do ſwoiego w wypełnieniu prowadzą wymiaru.

» Te życzenia przed Majeſtatem W. K. Mci złożywſzy, co do oſoby moiey przynależało: lecz trudno zamilczeć, do czego obowiązek wdzięczności kieruie ſerce: W patruie ſię w Tron Królewſki, na którym oſiadaiąca przemieſzkiwa mądrość, y ſprawiedliwość: pierwſza panuie, rządzi, y włada Krôleſtwem; druga miarkuie Łaſki z zaſługami, y dopełnia każdemu wymierzoną prac iego nadgrodę. »

» Doznaie tego iawnym dowodem Xiążę Jmść teraźnieyſzy Marſzałek,
» Brat moy rodzony, w odebraniu Laſki Wielkiey Koronney za którą Ja iako
» naypokorniey dziękuię W. K. M. P. M. M. żeś w domu naſzym ten ſzczep
» zadawniony wydobył, y wygrzebał obfitą Łaſką ſwoią: Wyrośnie ten na publi-
» czne Oyczyzny pożytki, na wierne y pracowite W. K. Mci wyſługi: ſtawi ſię
» ta Laſka mocną podporą przy Tronie, y powadze Majeſtatu W. K. Mci; przy
» gorliwości Wiary Swiętey, przy Prawach y ſwobodach wolnego Narodu ani
» ią zachwieie żadna przeciwna, albo odmienna nawalność, owſzem uſtanowi
» przywiązania ſwego twierdzę, y wymierzy wieczną wdzięczności granicę »
» Przyſtępuię teraz do materyi prawnym pierwſzeńſtwem opiſaney: Prawo
» co mieć raz chciało, to zgodnym Stanow Rzpltey umocniło wyrokiem: Seym
» Konwokacyiny iaſno opiſał porządek Seymowania dogadzaiący opiſowi 1690 A.
» toć nienależało by o tym kweſtyonować, co dawnemu y nowemu zadoſyć
» czyni ſię Prawu. Prawo wyraża: abyśmy naypierwiey przyſtąpili do wyſłu-
» chania rachunkow JJ. WW. Podſkarbich Oboyga Narodow & *Conſilij Æco-*
» *nomici*, kiedy to Prawo, żadnemu do tąd nie podpada oboiętnemu mniema-
» niu, ani ieſt znieſione inſzym pośledniëyſzym, tedy ſupplikuię N. Panie, aby
» tego pierwſzego ułożenia Prawa, w niwczym nie było uchylenie. »
» Co po wewnętrznym Kraiowym porządku kiedy ten mało zachowany,
» y nie maiący nadziei wypełnienia doſtatecznych obowiązkow ſwoich: Wiele
» mowiemy, lecz ieſzcze więcey piſzemy, ale żadnych wypracowanych myśli
» naſzych nie zbieramy pożytkow. »
» Doſtatecznie y doſyć wyraźnie przychylił ſię opiſem Propozycyi od
»J. K. Mci, J. W. Jmść Pan Kanclerz Koronny, do Konſtytucyi Seymu Kon-
» wokacyinego, ten Nam podał drogę ſpoſobności do dobrego porządku, ta
» nas wyprowadzi, y wykieruie na niebłędny gościniec pomyślnego Oyczyzny
» uſzczęśliwienia: A kiedy niezechcemy przepiſaney Prawem Seymowania trzy-
» mać ſię planty, y wielokrotne materye wprowadzać będziemy uſiłowali,
» czas ten drogi y momentalnie utracony, chyba prożnemu na ofiarę oddamy
« przewleczeniu. »
» Nikt tu nieutraci ani wolnego głoſu, ani prerogatywy Charakreru ſwo-
» iego, y natężonemu dla dobra poſpolitego nic nie ubliży zamyſłowi, chociaż-
» by ſię te żądania do kilkudniowego przeciągnęły czaſu: Na tym to N. Panie
» naypryncypalniey wolność zawiſła, aby w należytym obrębie, uſtanowione
» zachować Prawa: ieżeliby zaś dawne y ſwieżo uchwalone mieliśmy nadwątlać?
» coż Nam po Seymach, y po nowym Praw ſtanowieniu, A że iuż porządkowa
» obydwoch Prowincyi kalkulacya od dni kilku zaczęta, à teraz mnogością ro-
» żnych materyi ſtrzymana, ta konczyć by ſię nayłatwiey mogła, przez delego-
» wanych do weryfikowania kwitow, podług expenſy, y proweniencyi: zatrudniać
» ſię bowiem albo upierać ſię na ſłowach Konſtytucyi 1764. *że złączone Stany*
» *Rzpltey do Racunku przyſtąpią.* Alboż N. Panie delegowani tak z Prześwie-
» tnego Stanu iako y Koła Rycerſkiego, nie okazuią Powagi Stanow ſwoich
» à głębiey y rozważniey biorąc, albo niewierzemy podufaniu obranym da-
» wnym JJ. WW. Kommiſſarzom, albo ſkrupuluzuiemy zaufaniu y ſumnieniu przy-
» ſzłym wyznaczonym do kalkulacyi Deputatom. »
» Wprowadzić y ściągnąć do tey zgromadzonych Swiątnicy, rewizyą kwi-
» tow, rewerſow, y innych dokumentow, byłoby to utracić czas na mniey po-
» trzebney zabawie, à uſzczuplić ſześcioniedzielne Seymowania wymierzenie.
» Y czegoż by ſię daley ſpodziewać, bo ieżeli *in ſuppoſito* iakowego niedowiar-
» ſtwa w Summaryuſzach coś powątpiewamy, toć za tym idzie, żeby wierzyć nie
» należało, iż tyle pozoſtałych w Skarbie nan niedochowuią kapitałow: Byłby
» to Argument publicznego przeciw zacnym Obywatelom przewinienia. wſzak
» wyznaczeni *ex Statibus* nic konkludować ſami nie będą, tylko całey Rzpltey
» donieść *Statum ſitum* Skarbow publicznych, ich będzie obowiązek.
» Niech N. Krolu porządek Seymowania w niwczym przerwany nie będzie
» Niech ſię publiczne Intereſſa, ieden po drugim w regularności potrzeb ſwoich
ucieraią

» ucieraią à tak ſię dogodzi wielkim zamyſłom Przezacnych Patryotow kochaią-
» cych wiarę, Prawa y wolne Narodu ſwoiego ſwobody; Nie mówię to z inte-
» reſſowania iakiego albo w podłości duſzy, która wzyſku ſwoim, ſpodziewać ſię
» więcey nie może, tylko z dalſzego doświadczenia tyle; że wiernie ſłużę Oyczyźnie,
» radzę ſprawiedliwie, do czego mnie przyſięgi moiey wiodą obowiązki.
Zabrał potym głos Jmść Xiądz Załuſki Biſkup Kijowſki, y *contra*, *Diſſi-*
dentes cytuiąc Prawa y Konfederacye wyraził, iż pomienieni Diſſydenci tak wiele
maią tolerancyi, iak więcey nigdzie, ani oni w Katolickich, ani Katolicy w Dyſſy-
dentſkich nie maią Państwach. A zatym na powiękſzenie im ſwobod oświadczył
ſię niepozwolić.
Jmść Pan Chotkiewicz Staroſta Zmudzki podziękowawſzy Nayiaśnieyſzemu
Panu, za konferowane ſobie Staroſtwo Zmudzkie, y rękę Nayiaśnieyſzego Pana
ucałowawſzy, podziękował potym za konferowaną Laſkę Wielką Koronną y *in*
ordine promowania Proiektu na dniu ſobotnym przez Jmci Pana Kanclerza W
Koronnego Stanom Rzpltey podanego, upraſzał o *Turnum*.
Zaś Xiąże Jmść Poniatowſki Podkomorzy Koronny, Poſeł Bełzki zabrał głos
w naſtępuiące ſłowa:
» Kiedy nas myli nadzieia Nayiaśnieyſzy Krolu, Prześwietny Senacie, M. W.
» Mść Panowie Bracia y Dobrodzieie, aby Proiekt na dniu wczorayſzym czyta-
» ny brał ſwoią rezolucyą przez głoſy *per turnum* zabrane, rozumieć nie mogę
» aby wſtręt w nim iaki mogł znaleść ktory z Kollegow naſzych, bo iako całe
» Panowanie W. K. Mci tym umyſłem ieſt rozrządzone, abyś Oyczyznę naſzę
» uſzczęśliwił, tak y ten Proiekt nic więcey w ſobie nie zawiera, tylko to ſzcze-
» gulnie, aby rady teyże Oyczyzny bez podſtępu żadnego z zupełnym zacho-
» waniem Praw dawnieyſzych brały ſwoy ſkutek. »
» Obraziły niektórych te ſłowa w Proiekcie wyrażone: że Marſzałek w Przy-
» ſiędze ſwoiey y Deputaci do Konſtytucyi którzy maią być naznaczeni, maią
» wykonać przyſięgę, w którey wyrazić powinni, że Proiektow podpiſywać nie
» będą, ktoreby za zgodą wſzech Stanow *unanimi voce* nie były approbowane,
» lub też *Pluralitate votorum* rezelwowane. Ktoż nie widzi, że tych ſłow oſta-
» tnich opuſzczenie pociągnęłoby za ſobą znieſienie Prawa oſtatniego 1764.
» które kazało *formâ Judiciariâ* rezolwować Materye Skarbowe, Woyſkowe, y Ju-
» rydyczne. Ktoż nie doyrzy że intencya tych, ktorych dołożenie wſpomnio-
» nych ſłow obraża, mogłaby być tak tłomaczona, że tych ſłow niedopuſzcza-
» iąc, ſubtelnie chcą dążyć do znieſienia Konfederacyi, od ktorey związku u-
» ſzczęśliwienie kraiowe, w czaſach ciężkich y trudnych zawſze zawiſło. Komuż
» nie wiadomo, że Rezolucye Seymu Konfederackiego wſzelkie *Pluralitate votorum*
» biorą ſwoy ſkutek; Jakże ma Marſzałek y Deputaci do Konſtytucyi podpiſywać
» Proiekta, któreby tylko większością głoſow na Seymie Konfederackim ſtwierdzo-
» ne były? Ale żeby ſię wſzyſtkiemu dogodziło, takowe podaię *medium*: ktore przy
» układaniu tego Proiektu nieprzyſzło do myśli W. K. Mci, ponieważ żadna kto-
» raby kiedy dążyć mogła do uchylenia wolności ani w ſercu Pańſkim ani w Po-
» lityce Jego nie bywa umieſzczona; To ieſt aby do tych ſłow, gdzie *de Plurali-*
» *tate* w tey przyſiędzę Marſzałka y Deputatow do Konſtytucyi wzmianka, do-
» łożyć, że ta *Pluralitas* ſzczegulnie na Seymach wolnych, do materyi Skar-
» bowych, Woyſkowych, y Jurydycznych ściągać ſię powinna według opiſu Pra-
» wa iuż dawniey ferowanego; ktore Prawo na Seymach Konfederackich, y do
» wſzelkich Materyi ieſt rozciągnione. Potym przydatku rozumiem że naytro-
» ſkliwſze myśli będą uſpokoione, y że każdy iawnie wyzna, że nam wſzyſtkim
» należy wznoſiś ręce do Boga, dziękuiąc mu ſzczerze że W. K. Mć wynioſł na
» Tron w tym czaſie, w którym tak ciężkie okoliczności Kray naſz otaczaią.
» Niech gorycz trudności które Waſza Krolewſka Mość uznaieſz, nieodraża go
» od tych chęci przez ktore z oſtatnim azardem narażenia ſię, z oſtatnim nadwąt-
» leniem maiątku ſwego, ratuieſz Oyczyznę. Odważam ſię mowić prawie Pro-
» rockim Duchem, że przyidzie ten czas, w ktorym to ziarno, które ſię zdaie
» że W. K. Mość teraz rzucaſz na zaſchłą y twardą rolę, przynieſie w ſwoim cza-
» ſie obfite żniwo; kiedy umyſł Narodu przez uſtawiczność czynow tak zbawiennych
P
W. K. Mci,

» W. K. Mći będzie wyprowadzony z tey ſzkodliwey imaginacyi, w którey zo-
» ſtaie do tych czas, przez przykłady uſtawiczne nierządu okropnego, w któ-
» rym przez lat kilkadzieſiąt ten Narod zoſtawał.

» Słyſzę niektórych zdania, którzy wolnością upragnioną zowią ten nie-
» rząd, tę nieczynność naſzę, y którzy okropne wyſtawiali widowiſka wynika-
» iące z poprawy niektòrych Praw naſzych Jeżeli duch prawdy zagrzewą ich
» ſerca, ieżeli wolność ſłodka im ieſt y miła ieżeli Wiary Swiętey dochowanie
» zapala ich, łączyć będą ſwoie zdania do zbawiennych myśli W. K. Mci, któ-
» re wielbić mam ſobie za powinność, iako Obywatel tego kraiu, bliſki Boku
» W. K. Mci, y ktòremu łaſkawie pozwalaſz rozpatrywać ſię w naywiękſzych
» ſkrytościach ſerca ſwego. Niewiąże mię ściſley obowiązek krwi, przez którą
» mam ten honor, tak bliſko do W. K. Mci należeć bo odważam ſię wyrazić,
» że to mnie naybardziey do W. K. Mci przywięzuie, że iawnie widzę: iż in-
» teres publiczny zawſze przekładaſz nad ſwóy właſny, y że inſzego nie upa-
» truieſz zyſku, nad ten ktòry znaleść możeſz w ſławie Panowania ſwego.

» Wracam ſię ieſzcze do niektórych ſłów któreby trzeba dodać do Proiektu
» uſpokaiaiąc wſzelką boiaźń, któraby mogła wynikać, to ieſt: aby warować
» żeby materya Swiętey Religij, żadnym pretextem pod materye Skarbowe,
» Woyſkowe, albo Jurydyczne nie mogła być pociągniona. Tymże ſamym
» ſpoſobem niech będą warowane inne Materye *Statûs*, iako to: wolność, za-
» warcie Traktatow, nie ściągaiących ſię do handlu kraiowego, wypowiedzenie
» woyny, zawarcie pokoiu, wyſłanie Poſelſtw. »

» Nie kładę w tę liczbę uchwalenie Podatkow, niech to ſłowo nikogo z W.
» M. W. Panow nieobraża, o cierpliwe wyſłuchanie zdania mego, oraz proſzę
» Boga zaſtępow: aby wtym ſamym czaſie kiedy ia ſłowy do W. M. W. Panow
» mówić będę, On duchem ſwoim napełniał Ich ſerca. Ktoż nie zna? Ktoż
» nie widzi? że podatkow uchwalenie ſzczegulnie gwałtowność okolicznoćci ia-
» kiey może na nas wyciſnąć; Ktoż bez gwałtowney potrzeby chciałby ſobie albo
» wſpoł Obywatelom ſwoim uczynić iaką uciązliwość. Coż ieſt okazyą y tera-
» znieyſzych myśli, dla ktòrych nowego gatunku podatkowanie uznaiemy być po-
» potrzebne? Mamy Woyſko tak zle płatne, że zuſtawiczną uciązliwością Na-
» rodowi uprzykrza ſię, tak na ſwoich Konſyſtencyach, iako też y wprzechodach
» ſwoich, w krórych Królewſzczyzny, y Dobra Duchowne tak wiele nie raz u-
» cierpiały. Cła Kwidzynſkiego zawieſzenie, pod tą zoſtało kondycyą, aby Cło
» generalne było ſkaſſowane. Nakoniec ieżeli nowego gatunku podatek nie
» będzie uchwalony, iak ſię mamy ſpodziewać, aby podatek Pogłownego, ktòry
» ieſt tak uciążliwy, y przykry Narodowi, mogł być kiedy znieſiony. Tera-
» źnieyſze przykłady uczą nas w iakich okolicznościach myśl narodowa może
» być ſkłoniona, aby nowy gatunek podatkowania przyiąć, ale też przykłady o-
» świecaią, że ieżeliby ta chęć ułożenia Podatkow nowych, przez iaką przeſzko
» dę nie wzięła ſkutku w iakim nieſzczęśliwa Oyczyzna naſza pozoſtałaby ſta-
» nie. Czyżby trudno było przeſzkodziwſzy iakimkolwiek pretextem uchwa-
» lenia nowego Podatku, znaleść Sąſiadom racye, do odnowienia Cła Kwidzyn-
» ſkiego, y do odięcia ſpoſobu uleprzenia z wſzelkich miar ſytuacyi naſzey. »

» Mamy z ſobą wſpoł radzące Duchowieńſtwo, które boiaźnią może być
» zdięte, aby *circa Pluralitatem* od Stanu Swieckiego nie było przeaggrawowa-
» ne, Prześwietne Woiewodztwa Pruſkie, które zawſze ochocze bywały do rato-
» wania Oyczyzny w potrzebach Jey, mogą być tąż boiaźnią przeniknione.
» Przydaymy zatym do tego Proiektu, naygruntownieyſze, y naymocnieyſze
» upewnienia, że w rowności z nami do Podatkow należeć będą, y że ich kon-
» dycya nigdy nie będzie mogła być uciążliwſzą, nad tę ktòrą ſami na ſiebie
» dobrowolnie wkładać będziemy. »

» Kiedy takowe zaydą ubeſpieczenia, ktozby ſię nieſpodziewał, że ten
» Proiekt tak dokładnie poprawiony, znaydzie generalną u WMW. Panow ak-
» ceptacyą; ktòrą ieżeli pozyſka, wyznam że to nie będzie dzieło ſłow moich,
» ale iawny dowod, że Opatrzność Boſka chcę ieſzcze ratować naſz Kray od

» upadku, y że Waſzą Królewſką Mość, na to, na tym Tronie oſadziła, abyś
» ſkutkiem uſzczęśliwił Oyczyznę naſzę. »

» Tę Materyą ſkończywſzy; przychodzi mi ieſzcze rezelwować pytanie, u-
» rzędem, wiekiem y zaſługami dyſtyngwowanego w Oyczyznie, y zaſłużonego
» Hetmana W. W. X. Lit. iaki ieſt gatunek tego Seymu, dowiaduiącego ſię; w
» tych krotkich ſłowach zawieram odpowiedź moię: Jeſtem obrany Poſłem z
» Seymiku Konfederackiego: czynność moia w tymby momencie uſtawała, w
» ktòrymby iſtota Konfederacyi naſzey była nadwątloną. Spodziewać ſię nie mo-
» gę aby tak cnotliwy Obywatel, chciał bez rady w tym czaſie nas zoſtawić,
» w którym gdyby nie było między nami tego związku, trzebaby go uczynić
» ratuiąc Oyczyznę naſzę w potrzebach ſwoich. »

Zabrał potym głos Jmść Pan Łącki Podkomorzy Brzeſki Kuiawſki, y Poſeł Poznańſki, ktòry dla ſłabości Nayiaśnieyſzego Pana nagle przypadłey nie był dokończony, y Seſſya od Tronu przez Jmci Xdza Podkanclerzego Koronnego ieſt ſolwowana na dzień iutrzeyſzy na dwunaſtą godzinę południową.

SESSYA JEDENASTA

Dnia 17. *Octobris*

Za zgromadzeniem ſię Stanow Senatorſkiego y Rycerſkiego do Izby Senatorſkiey w nieprzytomności J. K. Mci, Miniſtrowie Oboyga Narodow zbliżyli ſię do Tronu y z tamtąd za uderzeniem Laſką przez Xcia Jmci Marſzałka W. Koronnego, y Seſſya przez Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego dla ſłabości zdrowia Nayiaśnieyſzego Pana, y Zwoli Jego Kròlewſkiey, ieſt ſolwowana na dzień Jutrzeyſzy na godzinę 11. przed południem.

SESSYA DWUNASTA

Dnia 18. *Octobris.*

Tymże ſamym ſpoſobem, dla teyże przyczyny ſłabości zdrowia Nayiaśnieyſzego Pana, y niepzytomności Jego w Izbie Senatorſkiey, oraz z woli Jego Kròlewſkiey, Seſſya przez Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego ſolwowana ieſt na dzień Poniedziałkowy na godzinę 11. przed Południem.

SESSYA TRZYNASTA

Dnia 20. *Octobris*

Po przybyciu Nayiaśnieyſzego Pana na Tron, y uderzeniu Laſką przez Xcia Jmci Lubomirſkiego Marſzałka W. Koronnego, Jmść Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego zagaił Seſſyą w naſtępuiący ſens.

» Jak ſą uſilne W. K. Mci ſerca, y wſzyſtkich wſpaniałey Duſzy Jego przy-
» miotow, o dobro powſzechne, y o pożytki powierzonego ſłodkim Rządom Jego
» Kraiu pieczołowania: że y drogim własnego zdrowia ſwego nakładem ułomno-
» ści naſze w leniwych ku pomocy ſwoiey Radach W. K. Mć P. N. M. nie o-
» ſzczędnie zaſtępuieſz. Na iakąż nie wyczerpaną wdzięczność dla Kròla tak
» dobrego o uſzczęśliwienie Naſze pracuiącego cały Narod ten zdobywać ſię
» powinien?

» Zatrwożony na dniu onegdayſzym w momencie przypadłey na W. K. Mć
» ſłabości, uczuł ſzczerze: że zdrowie Kròla, zdrowiem ieſt Króleſtwa, y zbawieniem
» Oyczyzny; à zatym Boga umacniaiącego mocarſtwa wſzyſtkie, gorąco proſiemy;

» aby w każdey chwili dni y lat W. K. Mć P. M. M. dla tey Rzpltey tak użyte-
» cznych, y tak potrzebnych zaſilał nieprzeſtannie. Niech nas więcey nie
» przenika tylko opieſzałość w Radach naſzych, w które ta Wſzechmocna o-
» patrzności Władza niechay Ducha iedności, mądrości, y ufności wlewa y za-
» chowuie. »

A poſkończoney ſwey mowie dał głos Jmci Panu Łąckiemu Podkomorzemu Brzeſkiemu Kuiawſkiemu, Posłowi Woiewodztwa Poznańſkiego do kontynuacyi głoſu, ponieważ przerwany był we Czwartek ſłabością Nayiaśnieyſzego Pana. Y pomieniony Jmść Pan Poſeł Poznańſki uznawſzy: że J. K. Mć. miał względy na głos Jego na dniu zaonegdayſzym z przypadku zapadłego zdrowia ſwego Pańſkiego niedokończony, głębokie za to J. K. Mci wyraził podziękowanie, oraz z odmiany ſłabości na czerſtwość ſił Nayiaśnieyſzego Pana publiczną Narodu oświadczaiąc radość, co ſię tyczyło materyi na dniu zaonegdayſzym pod czas Seſſyi dzieſiątey traktowaney radził: à żeby Proiekt promowowany na teyże Seſſyi do czaſu odłożyć, à teraz wyznaczyć Deputatow do Konſtytucyi, y podziękowawſzy J. K. Mci za konferowaną Laſkę Wielką Koronną Xciu Jmci Lubomirſkiemu przeſzłemu Strażnikowi W. Koronnemu, ſkończył mowę ſwoią.

Jmść Pan Wielhorſki Kuchmiſtrz W. X. Lit. Poſeł Woiewodztwa Wołyńſkiego *interlocutorie* mówił: albo Uſtawy Seymu Konwokacyi y Koronacyi ſą Prawem, albo nie? ieżeli ſą Prawem, więc z przepiſu ich dopominał ſię: aby Skarbowe Rachunki *in plenis Ordinibus* zupełnie expedyować, à nie Deputatow do Konſtytucyi wyznaczać.

Miał po nim głos Jmść Pan Zamoyſki Kanclerz Wielki Koronny który względem podanego od ſiebie Imieniem Miniſteryi Proiektu *de tenore ſequenti* wyraził:

» Nayiaśnieyſzy Królu Panie Moy Miłościwy. Piſząc y podaiąc Proiekt My
» czterey Kanclerze, mieliśmy ſobie *pro objecto* ſzczegulnie tylko, zachowanie po-
» rządku, y ubeſpieczenie decyzyi w Materyach Skarbowych. Rożne rożnych nad
» tym Proiektem myśli y zdania, przyłączone nawet do tegoż nie które przydatki,
» *mutant* wcale *naturam* Proiektu naſzego; Myśmy piſali iak radzić, à tu przy-
» dano y oczym radzić. To wſzyſtko tak ieſt wielkiey konſekwencyi, że y tak
» prędko być opiſanym nie może, y tak nagle *à Statibus* decydowanym być nie-
» powinno. Upraſzamy więc Stanow Rzpltey żeby zawieſiwſzy Proiekt Naſz
» do dalſzey woli ſwoiey, teraz w Seymowaniu poſtępować raczyli. Rozumiem
» że wątpić nie można: że *ſub Confederatione* Seymuiemy, kiedy Stanu Rycerſkie-
» go Posłowie, pod taż obrani Konfederacyą. Nieckay będzie Prawidłem dal-
» ſzych obrad naſzych ſzczęśliwie odprawiony Seym pod Konfederacyą *Coro-*
» *nationis*, Waſzey Królewſkiey Mci o to z mieyſca naſzego upraſzamy.

Zabrał potym głos Jmść Pan Twardowſki Woiewoda Kaliſki, który za gorliwość o całośc Wiary Katolickiey uczyniwſzy J. K. Mci podziękowanie, wyrażaiąc oraz z polepſzenia zdrowia Pańſkiego wynikaiące ukontentowanie, chęć dania Rachunkow, Dochodow, Percept y expens Koronnych, iako Komiſſyi Skarbowey Koronney Kommiſſarz, czyli przed Rzeczpltą *in plenis Ordinibus*, czyli przed Delegowanemi od Niey do weryfikacyi przeczytanych iuż Summaryuſzow, z Regeſtrami, y wſzelkiemi Dokumentami zgadzać ſię powinnych, oświadczył. Chwaląc przytym podany przez Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego Proiekt, w ktorym znayduiące ſię wątpliwości y przyczyny boiaźni, doſyć iaſną explicacyą Xcia Jmci Poniatowſkiego Podkomorzego Koron. Posła Woiewodztwa Bełzkiego, y przywiedzionemi w Mowie Jego reflexyami, rozumiał być zupełnie uchylone, reſpektem uſtanowić ſię maiącego Podatku twierdził zdaniem ſwoim: iż ieżeli ten *per pluralitatem* uchwalony będzie, tak kiedy *in poſt videbitur* Narodowi być uciążliwy, może *viciſſim* y powinien zoſtać znieſiony *per pluralitatem*. Na oſtatek poznaiąc: że dla porządnego Seymowania potrzebne ieſt *ante omnia* wyznaczenie Deputatow do Konſtytucyi, o nominacyą więc Ich u Stanow Rzpltey dopraſzał ſię.

Xże Jmść Lubomirſki Woiewoda Lubelſki zdanie ſwoie w te słowa oświadczył.

Troſkli-

» Troſkliwość Tronu o Kraiową ſzczęśliwość y publiczne ſwey Oyczyzny
» pożytki, ta ieſt wſzyſtkim właściwie przyłączona Monarchow do Korony; piaſto-
» wać w ręku Berło Krolewſkie, ieſt to rządzić y władać niesfornością zdań lu-
» dzkich; dźwigać Jabłko Kroluiącemu, znaczy ſię zbior okrażać rożnie myślnych
» umysłow. Nie długim Ja Nayiaśnieyſzy Panie słow moich pociągem zabie-
» rać umyśliłem upływaiącego czaſu Radom publicznym, łączę ſię do praco-
» wicie wymowionego zdania Xcia Jmci Podkomorzego Koronnego, ktory po-
» miar uczynił rożnicy, co *per Pluralitatem*, a co *circa liberum veto* uſtanowione
» bydź powinno. A ieżeli złośliwa, albo nic niechcąca czynić w ſkrytości ro-
« zważność zaſadzaiąca ſię na przewleczeniu prożnym trawionego czaſu opie-
« ra ſię, śmiem Miłościwy Panie przy Prawie dopraſzać ſię W. K. Mci, o wyznacze
» nie Deputatow do Konſtytucyi. y do weryfikowania Rachunkow Skarbow oby-
» dwoch Narodow.

» Uſtanowiſz W. K. Mć do piſania Prawa wiernych y wybranych przy wy-
» pełnieniu Przyſięgi, iuż te Proiekta moc większą ſwey zawezmą ważności, a
» wzmoże ſię w Patryotycznych ſercach wſpanialſza gorliwość o potrzebną czyn-
» ność, dla ſwoiey Oyczyzny. Chcemy bogactw y znacznych w Skarbie Pro-
» weniencyi, a nie chcemy w umysłach ſwoich pomiarkować, zkąd te będą docho-
» dy: brzydziemy ſię ſzpetnym podatkiem pod imieniem Pogłownego: Cło u-
» chylone Kwidzyńſkie czyſtym nam ieſt Zwierciadłem znieſienia naſzego Ge-
» neralnego; na ſzeleżne, y Czopowe aby przyłączone było do Skarbu Ko-
» ronnego, y tego nie chcemy, Zkądże podatki będą, y regularna Woyſku
» płaca »

» Nie mowię o Aukcyi bo iak mam teraz przyczyny, ile Skarb nie doſyć
» doſtarczaiący, ale proſzę Tronu W. K. Mci aby ta ſzczupła Woyſku płaca
» była znaczniey polepſzona, tak niezawodna aby Zołnierz był do boiu codzien-
» nie gotowy, y w Marſzu do płacenia punktualny, do czego o Proiekt upraſzam
» Xcia Jmci Woiewody Ruſkiego, iako Prezydenta Kommiſſyi Woyſkowey. »

» Jeżeliby wiele Woiewodztw, y partykularnie moie Lubelſkie, urażać ſię
» miały o podatki Szelężnego y Czopowego, to ſobie oſtrzegam, aby *deſervitæ*
» *mercedes per Lauda* Woiewodztw wyznaczone Obywatelom, z Skarbu publi-
» cznego wypłacone były, y Funkcye publiczne, a oſobliwie Deputackie, aby
» ſwoią doſtateczną potrzeb miały nadgrodę. *Zaś* kto niechce porządku w Kra-
» iu, to ten chyba żąda Arnarchicznego panowania. »

» Wracam ſię do wymierzonego celu mego, albo na ułatwiaiącym mowieniu
» Xcia Jmci Podkomorzego W. Koronnego uſpokoymy ſię, albo o nominowanie
» Deputatow do formowania Konſtytucyi ſupplikuię W. K. Mci. »

Zabrał głos Jmć Pan Czacki Podczaſzy Koronny, Poſeł Wdztwa Wołyńſkiego, y po wyrażonym krotkim polepſzenia zdrowia J. K. Mci powinſzowaniu, wyznaczenie Deputatow do regreſſu do Izby Poſelſkiey odkładał, Oraz cytuiąc Konfederacye *Annorum* 1672. 1717. 1733. z ktorych każda po czaſie potrzeby rozwiązała ſię, oświadczył ſię: że na wyznaczenie Deputatow przed Regreſſem do Izby Poſelſkiey nie mogł pozwolić.

Zaś Jmć Pan Dzieduſzycki Cześnik Koronny Poſeł Ziemi Halickiey zdanie ſwoie w naſtępuiące słowa powiedział:

» Jeżeli nikt inaczey w tym Stanow Rzpltey przezacnym zgromadzeniu uſt
» otworzyc niechce, y przez ſprawiedliwość nie może, iak od wyznania nay-
» pierwey winney Maieſtatowi Pańſkiemu rekognicyi, za uſzczęśliwienie prze-
» zornym, łaſkawym y pracowitym rządem Oyczyzny; tym bardziey ia głos
» pierwſzy zabieraiąc, a nie tylko w powſzechney nam wſzytkim z panowania
» Twego Nayiaśnieyſzy Królu, ſmakuiąc słodyczy, ale nad zamiar y wieloraką
» w tym czaſie, y okolicznościach łaſką Pańſką zaſzczycony, ſercem pełnym
» wdzięczności nie uſtami radbym mówił, y Bogu Naywyżſzemu za opatrzenie
» nas tak dobrym Panem, W. K. Mci za tak łaſkawe dla wſzytkich, a w ſzcze-
» gulności dla mnie względy, przyzwoite dzięki oświadczył. Bez dania bowiem

Q

do

„ do tego przyczyny powzięta przeciwko mnie nienawiść, y złączony z tą *Spiritus Contradictionis*, by nayzbawiennieyszym Proiektom, y zamysłom, gdy do wykonania dobrotliwey, y nad sam skutek ozdobnieyszey dla mnie destynacyi Pańskiey, y korzystania z łaskawie dysponowanych dla mnie serc Stanu Rycerskiego, nieprawne zawady poczynił. Wynikłą z tąd dla mnie przykrość lubo przez dobrowolne poddanie się pod Rugi, ieżeli mi osłodziła w Izbie Poselskiey *uno labio* Stanu Rycerskiego uczyniona sprawiedliwość, nad to nadgrodziło mi te nad wszelkie zaszczyty ozdobnieysze z Tronu łaskawe wspomnienie.

„ Każe słuszność, pobudza wdzięczność wyznać to, co należy tak dobrotliwemu, y tak troskliwemu o dobro tego Królestwa, y ożywienie sławy Narodu Polskiego, Panu. Ale lubo dla naymniey wymownego, obfitą podaiesz rzędem Twoim, y sprawami N. P. do wystawienia tych materyą, nie byłoby iednak z ust moich te godne Twoich czynow. Dogadza zatym wielce niezdatności w tym moiey wielkość umysłu Twego N. P. przez którą wolisz na pochwały zarabiać, iak te odbierać, wolisz nas widzieć pilnie w radzie czyniących, iak by naywymowniey, y naypiękniey o Tobie mowiących. Względem czego pamiętna mi iest na Seymie *Coronationis* przez usta J. W. Kanclerza przestroga. Niechay się tedy wystawianiem twoim zdatnieysze zabawiaią wymowy, przez naywybornieysze dowcipy, pewien iestem, że wiekopomność koło tego pracować będzie. Odemnie zaś za winną Ci w tym ofiarę przyimiy N.P. nieufność w tym siłom moim, y dogadzanie Twey woli. W tym tedy tylko wyznaniu z głębokim do Majestatu Pańskiego respektem do rozpoczętych materyi przymawiam się. “

„ W ubespieczoney teraz radzie przez Konfederacyą, y wprowadzonym sposobie decydowania przez większość głosow materyach Ekonomicznych, gdy nas *suspicax libertatis amor* w troskliwe wprowadza myśli, y w mniemanie umnieyszenia wolności, obeyzrzawszy się na dawnieysze, rozpatrzywszy się oraz w teraznieyszych okolicznościach, zastanowić się pierwey dobrym rozmysłem należy: bylismy, czyli iesteśmy wolnieyszemi? “

„ Już ta Swiątnica wolności, dla którey stanowienie Praw ozdobnieyszą y nayprzyiemnieyszą iest ofiarą, zelżona tyle razy, przez złe zażycie wolności utraciła była powaby swoie, y gorliwych nawet o dobro publiczne nie ciągnęła do siebie ale odrażała, gdy tyrannizuiąca nad wolnością złośilwość płaszczem tey obludnie pokryta, odieła była moc prawdziwey wolności, y przez wyzucie tym sposobem Rzpltey z rady iak z duszy, martwemi częściami Stany Rzpltey uczyniła, a to mieysce rady, w mieysce tylko burzliwych ziazdow, Imie Polskie w całey Europie sromocących zamieniła, y boiaźnią upadku wolności, przez wolność serca dobrych Obywatelow napełniła. “

„ Przykro, y wspomnieć N. P. większą część wieku naszego, który u potomnych w hańbie y podziwieniu będzie. Widzieliśmy Seymy, wchodziliśmy w te, miewaliśmy zupełną moc powierzoną sobie od Woiewodztw y Ziem, od których wysyłani bywaliśmy do radzenia o Oyczyznie, do stanowienia Prawa ku pożytkowi tey; ale nieszczęściem czasow naszych, czyli bardziey przewrotnością Prawa fundamentalne do woli y prywat swoich podciągaiących. Tu gdzie się naylepiey okazywać powinna wolność nasza, & *activitas* wiązana y tamowana bywała czyiążkolwiek złą wolą. Utraciliśmy iuż byli moc, *activitatem* y wolność do radzenia o Oyczyznie, do ratowania tey ku upadkowi nachyloney. Została się iuż tylko była moc, *activitas* y wolność do psucia Seymow, do tamowania *activitatis* zgromadzonym na Seymie Stanom. Głos nawet wolny, który iest zrzenicą wolności naszey, nie był nam wolny, ale w tyrańskiey mocy tego każdego, kto się zuchwale odważył ten wszytkim zatamować, & *per sistentiam activitatis* odiąć. Naymocnieysze Króla, y dobrych Patryotow usiłowania ieden źle chcący mogł wywracać, y wolnemu Narodowi tyrańsko roskazywać, ażeby milczał, ażeby nie radził o potrzebuiącey rady Oyczyźnie.

„ O iak smutna bywała postać wszystkich prawdziwie kochaiących Oyczyznę przy każdym dniu ostatnim zerwanego, lub *per sistentiam activitatis* zniszczonego Seymu. Jak żałosne z płaczem, y przekleństwem na zabiiaiących tym sposobem Oyczyznę żegnaiących Marszałkow mowy, z takim uciśnieniem serca mowione, iakby iuż na pogrzebie wolności. Ten chyba nie utyskował na to, albo y dotąd nie utyskuie, kto tego Oycoboyskiego przeciwko Oyczyźnie występku bywał auktorem, albo instrumentem. Ten chyba, kto rożnicy między rządem Republikanckim a Anarchią y Tyrannią, *inter libertatem sentiendi* przy Prawie, iako Prawo wyraźne mieć chce, & *abusum libertatis* nie zna, albo znać nie chce, chcąc być wolą swoią woli y wolności wszystkich wspołObywatelow tyranem. “

„ Ustawała iuż przeto ochota y w kochaiących Oyczyznę do Seymowych Funkcyi, gdy iadący wykonywać te, nic sobie obiecywać nie mogli, iak pewne czyli to przez zerwanie, czyli też wycieńczenie czasu nie doyście Seymow. Ztąd nierząd, bezprawia, y niesprawiedliwość, zubożenie y słabość sił, która nas Sąsiadom nikczemnemi, nam Sąsiadow strasznemi uczyniła.

“ Inne teraz, niech będą Bogu naywyższemu dzięki, pod panowaniem Twoim N. K. czasy, inne dobra publicznego nadzieie y otuchy.

„ Naywyższa a litościwa dla nas Opatrzność, gdy do osiągnienia przeznaczonego Tobie N. K nam panowania, y Tronu drogi torowała, razem chciała, ażebyś wolnemu, ale przy wolnościach dobrze się rządzącemu Narodowi panował, y dla tego panowanie Twoie, to ustanowieniem nowych tak użytecznych Praw, to dawnych do exekucyi przyprowadzeniem poprzedzić chciała; do których ustanowienia przykładałeś się tak, iak dobry Obywatel, ażebyś dalsze potrzeby Rzpltey dopełnił, iako wielki Krol y dobry Pan.

„ Ze pomnożona sprawiedliwość przez ubespieczone Elekcye Podkomorzych y Ziemstw, przez rozdzielenie Trybunałow; a przeto nie tylko przysporzenie sprawiedliwości, ale też przybliżenie dla dalszych Prowincyi Woiewodztw, że przez opisany sposob Elekcyi Deputatow ubespieczone Trybunały od tumultow domową woyną grożących przedtym zawsze przy Reassumpcyach, od gwałtowney exkluzyi dobrze obranych, utrzymowania źle obranych, albo wcale nie obranych, y na Seymikach nieprzytomnych, iak trafiało się, Deputatow; a nawet od praktykowanego nawet naszych czasow zrywania wcale Trybunałow, y upadku z gruntu sprawiedliwości; że powiększone tak znacznie dochody Rzpltey, *nervus rerum agendarum*, y tychże dochodow publicznych niezawodny sposob wybierania, y Stanom Rzpltey z nich sprawowania się, obmyślony, y ubespieczony; że Kupcy y handluiący od prywatnych zdzierstwa, miasta zruynowane od dalszego upadku ochronione, y z rozwalin swoich oczywiście powstawać zaczynaią, skutki to są doszłych w tym czasie *sub vinculo Confœderationis* Seymow, do utrzymania rowności, zniesienia prepotencyi, do zmocnienia sił Rzpltey, a przeto lepszey konsyderacyi u Sąsiadow, do wewnętrznych, y zewnętrznych pożytkow, wygod y ozdob kraiu srzodkuiące.

„ Ale nad to wszystko N. P. że nam rada Seymowa iest przywrocona, która iest duszą tey Rzpltey, przez reassummowanie Praw *Annorum* 1673. 1690. 1636. przez przepisany iaśniey y dokładniey porządek Seymowania, na Seymie *Cnovocationis* y *Coronationis*. Powaga Królestwu, rząd obszernemu Państwu, moc Prawom, władza Rzpltey, wolność Obywatelom przywrocone zostały.

“ Zasiadasz teraz Tron N. P. nie ażebyś tylko Maiestatem Twoim zdobił, ale ażebyś na czele Praw, które postanowione będą, ozdobnieyszy y trwalszy nad wszelkie kruśce, y głazy materyi, Imie Twoie, Imie oraz stanowiącego Narodu naydalszey potomności na zaszczyt, Rzpltą na ocalenie nam y po nas będącym na prawidło podał. Senat iuż iest nie prożney tylko powagi posiedzeniem, ale nie tylko wierną dla Ciebie N. P. wierną dla Rzpltey, lecz y skuteczną radą; a dla nas Stanu Rycerskiego, nie przyćmionym *per abusum libertatis* światłem.

» My Stan Rycerſki całego Królèſtwa reprezentuiący, iuż nie tylko Funkcyą Poſelſką iuż na ſobie noſząc, ale do ſprawowania tey *in pleniſſima activitate* oſtatnim Prawem, y związkiem Rzpltey, gdy od wſzelkiey niemocy ubeſpieczeni ſtawiamy ſię, miło nam być powinno na tym mieyſcu Rady prawdziwie, nie ziazdu znaydować ſię. A w tym mieyſcu rady gdy w ſkutecznym ſpoſobie radzenia znayduiemy ſię, żacoż od tego oddalać ſię mamy? Gdy tyle korzyści wſpomnionych przezemnie z wprowadzonego ſpoſobu radę doświadczamy? *Z*a coż ten mamy rzucać? *Z*a co do dawnego nierządu, y bezradności wracać ſię, y upadek Rzpltey przyſparzać?

» Przeczytany Proiekt nic nie ma w ſobie nowego, tylko to co ieſt uſtanowiono na Seymach *Convocationis* y *Coronationis*, porządek tylko traktowania materyi Ekonomicznych przepiſuie. *Pluralitas* zaś w decydowaniu materyi Ekonomicznych *extra queſtionem* iuż być powinna, iako Prawem Seymu *Convocationis* ugruntowana.

» Ale gdy ten Proiekt, y nad nim deliberacya do dalſzego czaſu ieſt odłożona, odkładam obſzernieyſze do tego przymowienie ſię.

» Co ſię zaś tycze wſzczętey kweſtyi względem Deputacyi do Konſtytucyi; gdy Konſtytucya Seymu *Convocationis* chce, ażeby materye Ekonomiczne były determinowane *ante regreſſum* do Izby, *regreſs* nie może być determinowany, póki też Proiekta Ekonomiczne nie będą rezolwowane, y determinowane; Determinacya zaś Proiektu polega od podpiſu Marſzałka y Deputatow do Konſtytucyi; niechcieć Deputatow do Konſtytucyi ieſt, niechcieć determinacyi Proiektow Ekonomicznych, ktòre przed *regreſſem* do Izby podług Prawa Seymu *Convocationis* powinny być determinowane. Oboiętność zaś w tey mierze Prawa ku ułatwieniu porządku ninieyſzego Seymowania, nie ku zatrudnieniu powinna być tłumaczona. Y co ſię tycze Deputacyi *regreſſu*, przepis Prawa ściąga ſię do Seymow przyſzłych *forma ordinaria* agitować ſię maiących. Konfederacya zatym, pod ktorą teraz Seymuiemy, powinna ułatwić w tey mierzę ſkrupuł. Y iako *ante omnia* ieſt potrzebna Deputacya, tak o tę upraſzam. «

A XżeJmść Biſkup Krakowſki zdanie ſwoie *in tenorem ſequentem* wyraził

» Widziałeś W.K. Mość dnia onegdayſzego powſzechną troſkliwość y pomieſzanie umyſłow, nieſpodzianą nieoſzacowanego W. K. Mci zdrowia ſłabością zatrwożonych. Patrzay dziś z ukontentowaniem na powracaiącą ſię z ocaloney ſzczęśliwie czerſtwości radość, y przyimiy gorące życzenia, trwałego w wiek naypoźnieyſzy zdrowia, abyś miał długą, gdy nie można wieczną korzyść patrzyć, iak wolny Narod dobrych y łaſkawych Królow, uſilniey nad właſne kochał ſzczęście.

» Cieſzy ſię dobry y łaſkawy Ociec, gdy widzi ſwych Synow w chwalebne ſwe ślady wſtępuiących. Napełniaią ſię radością dobrzy Synowie, gdy widzą Oyca wylewaiącego ſię z dowodami prawdziwey ku ſobie miłości y przywiązania. Jeſt to obraz ieżeli zawſze, tym bardziey dziś W. K. Mci, y otaczaiące Tron Jego Stany wyrażaiący. Czytam albowiem z iedney ſtrony w ſercu y umyśle W.K.Mci Oycowſką prawdziwie pociechę, y ukontentowanie, gdy Narod ten, ktòremu przez powołanie ſtałeś ſię Oycem, widziſz mężnie y ſtatecznie obſtawaiący przy zaſzczycie tey wolności, ktòra zawſze uſt Jego była haſłem, zamyſłow prawidłem, czynności y obrotow celem. Z drugiey ſtrony widzę wſzyſtkich dobrych tey Oyczyzny Synow rozpływaiących ſię od ukontentowania, miłość, przywiązanie y reſpekt ku pełnemu dobroci Oycu gruntuiącego, gdy widzą to Oycowſkie do ſzczęścia ſwego przywiązanie, y miłości dowody, że Im nieoſzacowane Dziedzictwa Przodkow naſzych cząſtki y porcye, Wiarę y wolność w zupełność zachowuieſz. Wyrzucam iuż wſzelką z duſzy y ſerca boiaźń, nietylko utraty, ale y naymnieyſzego Wiary y wolności uſzczerbku, gdy nie tylko wſpaniałemi ſwemi Nayiaśnieyſzy Panie uſty (na ktòrych upewnieniu byłoby mi doſyć;) ale też zdobiącego krew, Dom, y Familią Twoię, ktòremu ſprawiedliwie przyſtępu do ſerca Twego pozwalaſz, Rodzonego Swego

Xcia JMci Podkomorzego Koronnego M.W.Mć Pana na dniu onegdayſzym upewnić nas raczyłeś, o niewątpliwym ſwobod y wolności naſzych ocaleniu. „

» Rozumiem teraz Nayiaśnieyſzy Panie dokonale, co znaczyły ukryte, w ſłowach wielorakiemu tłumaczeniu podległych w podanym nam do deliberacyi proiekcie wyrażenia, y wyznaię, iż nie były nigdy z intencyi W. K. Mci ſkrytym na uſzkodzenie wolności zamachem, ale tylko doświadczeniem prawdziwych powierzonego Rządom Twoim Narodu około ſwey wolności ſentymentow, ktorych, gdy takich doznaieſz, iakie Narodowi do wolności urodzonemu przyſtoią, cieſzyſz ſię iawnie, że wolnemu nie tylko Jmieniem, ale y rzeczą ſamą panuieſz ludowi. „

» Cieſzemy ſię wzaiemnie, y wſpaniałość umyſłu, wielkość mądrości W.K.Mci wielbiemy, że tak dalekiemi, y dopiero w ſkutkach okazuiącemi ſię ſpoſobami, doświadczać naſzey o Prawa y wolności gorliwości raczyſz. „

» Po uſpokoionych troſkliwościach, czas ieſt, abyśmy do rzeczy, y pożytecznego przyſtępowali zaradzania. Opiſany przezornie Prawami Seymu *Convocationis* Seymowania porządek wſkazuie nam nie tylko co czynić, ale y iaką Materyi oſnowę traktować mamy. Trzymam Ia ſię nieodſtępnie tego Prawidła, y ſtatecznie upraſzam W.K.Mci y Prześwietnych Stanow, abyśmy do zupełnego Rachunkow Skarbowych zakończenia, do weyzrzenia w Protokuły Kommiſſyi Skarbowey, w czynnościach Jey około Monety, wybierania Cła y Kwart, y w obiecywanych przez nię pożytkach publicznych doſkonalſzego rozpatrzenia przyſtąpili. Wſzak ſama roſtropność, y niezbite żadnemi dowodami racye, tego wyciągaią, aby pierwey weyzrzeć w ſprawy przeſzłe do kognicyi Rzpltey należące, à dopiero Prawa na przyſzły czas ſtanowić. Rachunek z rzeczy przeſzłych może dać wielkie światło do tym doſkonalſzego na przyſzły czas Prawa, y porządku, „

» A cożby to był za Goſpodarz, gdyby ziechawſzy do ſwey wſi na rachunek, nie weyzrzawſzy pierwey w ſprawy ſwych Dyſpozytorow, y nie ſpytawſzy ſię, iak przeſzłe ſwoie wykonali, z pożytkiemli, lub ze ſzkodą dyſpozycye. iedynie przywięzywał ſię do czynienia nowych na przyſzły czas dyſpozycyi. Czyliż nie ſłuſznie padłaby na goſpodaruiącego podobnym w ſwey wiosce porządkiem nagana nieroſtropności, *Cæpit qua finis erat*. Weźmy przed ſię iaſne Seymu *Convocationis* dyſpozycye, à obaczemy, że tam nie gołe tylko Percepty y expenſy generalney zanotowanie każe Prawo kłaść przed Stanami Rzpltey, ale nakazuie goſpodarſką weryfikacyą całych Regeſtrow, kwitow, wydatkow, przeliczenie Remanentow, przyczyny retentow, albo deceſſow: Prawda że to wſzyſtko potrzebuie czaſu, ale też coż czynić, kiedy tak Prawo mieć chce, *Lex jubet, non diſputat*. Ja pragnę bydź poſłuſznym Prawom, y z własnych pobudek, y z onegdayſzey w głoſie *à Miniſterio* przeſtrogi. Radbym, aby Rzplta dla ochrony czaſu wynalazła ſprawiedliwe ſrzodki kontynuowania rachunkow Skarbowych aż do końca, to ieſt aż do przeliczenia Remanentow, co koniecznie bydź powinno, y o to ſię *ſuo locô* dopraſzać będę przez wyznaczenie Delegacyi, iak bywało przedtym. Ale coż kiedy związane Prawem mamy ręce, abyśmy przed zakończeniem Skarbowych z dwuletniego czaſu intereſſow, mogli nowe ſtanowić Prawo przeſzłe znoſzące, albo poprawiaiące: Aż nad to nauczyłem ſię tego, że poty nie mamy na Seymach przyſtępować do naznaczenia Deputatow do Konſtytucyi, ani nowych Praw knować, poki Skarbowa Kommiſſya nie odda nie tylko rachunkow percepty y expenſy, ale też poki ſię z Jurysdykcyi ſobie w ſądzeniu nadaney, z dyſpozycyi Uniwerſałow, ewaluacyi czyli redukcyi *rei monetariæ*, z Inſtruktarzow Celnych ſobie nakazanych, zgoła *de tranſactis ſuis* przed Stanami Rzpltey nie tylko nie ſprawi ſię, ale też poki tego wſzyſtkiego Rzplta *figurâ Judiciariâ* decydować nie będzie: Wſzak ia nowości nie wnoſzę, ale nayświeżſze w ſercu y umyśle każdego tkwiące kładę przed oczy Prawo, y w poſrzodku Prawodawcow tegoż Prawa żyię, ſiedzę, mowię y radzę. „

» Jeżeli ſię W.K.Mć z obfitości nieoſzacowaney y nieporownaney ku ſwey Oyczyźnie dobroci y przychylności, Duchem naywſpanialſze heroizmy (iako ſprawiedliwie przezacny w Rzpltey Mąż JMć Pan Soſnowſki Piſarz W.X.Litt: M. W. Mć Pan wyznał y wielbił) przewyżſzaiącym, nazwać ſię ſługą Oyczyzny nie wſtydził, à iakże ſię Jchmość Panowie Kommiſſarze Skarbowi maią albo mogą wſtydzić *reddere rationem villicationis ſuæ* przed Stanami Rzpltey, ażeby ſię Jey dobremi pokazali ſługami.

» Daymyż więc, żeby ſię mogły znaleść ſpoſoby, ktorych Ja dotąd bez iawnego zgwałcenia Prawa nie widzę, aby rachunki Skarbowe, aż do przeliczenia remanentow, mogły ſię przez delegacyą nie *in facie Reipublicæ* odbyć, ale nam ieſzcze przed

knowaniem y formowaniem nowych na przyſzły czas Praw y porządkow zoſtaią do rozſądzenia Protokuły, Dekreta, Inſtruktarze Celne, taxy, dyſpozycye *in re monetaria* Skarbowey Kommiſſyi. Wſzak to ſą Skarbowe materye; Wſzak te wſzyſtkie Rzplta mieć chciała pierwſzemi nietylko na Piśmie y w druku,ale też w exekucyi Prawami. Wykonywaymyż pierwey, co ieſt *executionis*, à dopiero przyſtąpiemy w ſwym czaſie y porządku, co ieſt y będzie *legislationis*. „

” Byłbym bezbożny przeciw BOGU y Oyczyźnie, gdybym miał nie chcieć publicznego porządku, ſpodziewam ſię, iż przed Bogiem, y rozſądnemi umyſłami będę zupełnie uſprawiedliwiony, iż cała ta mowa moia, zdanie, y reprezentacye, nie tylko nie oddalaią ſię od dobrego porządku, ale go y owſzem w przepiſaney Prawem oſnowie utrzymuią. „

” Przyſtępuymyż więc według Prawa y porządku do dalſzych à iſtotnieyſzych nad Summaryuſze Percept y wydatkow, materyi y Intereſſow Skarbowych, à tym czaſem, kiedy W.K.Mość łaſkawie przyſtaieſz na to przez godne uſta Xcia JMci Podkomorzego Koronnego Poſła Bełſkiego M.W.Mć Pana, aby w podanym od pieczęci Wielkiey Koron: proiekcie, były wytknięte, y *ſpecificè* wyrażone materye Skarbowe, niech tenże Projekt będzie oddany nie do Pieczęci, ale do Kommiſſyi Skarbowey, do ktorey ſamey należy podawać Materye y Proiekta Skarbowych porządkow tyczące ſię. Niech go taż Kommiſſya obiaśni wyliczeniem materyi *purè* Skarbowych, nie wſpominaiąc w nim nic à nic o Materych Statyſtycznych. Niech go obiaśniony z podpiſem JMci Pana Podſkarbiego W.K. iako Prezydenta Rady Ekonomiczney poda, dnia ktorego ſię podoba, Stanom Rzpltey do uwagi, y aby w ſwym czaſie po odbytych Intereſſach Ekonomicznych dwuletniego czaſu, po odbytych wotach Senatorſkich, *poſt regreſſum* Prześwietnego Stanu Rycerſkiego do Swiątnicy *cudendarum in plena libertate Legum ad mentem* teyże Konſtytucyi 1764. y po naznaczeniu Deputatow do Konſtytucyi mogł bydź za Prawo przyięty. To iednak iak nayſolenniey, y nayuroczyściey przed Bogiem, Niebem, Swiatem y Oyczyzną moią, ktorą tu w Prześwietnych Stanach Zgromadzonych reſpektuię, waruię ſobie, aby Projekt Wiarę Swiętą Katolicką ocalaiący był przed wſzyſtkiemi proiektami, nie tylko w liczbie, ale na czole Praw położony. Y od tego warunku żaden mię czas, żadne okoliczności, intereſſa, względy lub niebeſpieczeńſtwa nie odſtręczą ani odwiodą. „

” Propozycya przeto *ad turnum* nam podana do wyznaczenia Deputatow do Konſtytucyi, iako ieſt *prior tempore*, bo przeciwko opiſanemu porządkowi Seymowania Konſtytucyą Konwokacyiną 1764. tak gwałcić to Prawo nie ieſt w umyśle y mocy moiey, ani też niczyiey. „

” Że zaś zdania ſłyſzę iż pod Konfederacyą wolno wſzyſtko Rzpltey, dyſtyngować muſzę tę wolność y moc. Już w pierwſzey mowie moiey wyraziłem zdanie, y dałem przyczyny, z ktorych ſądzę iſtotne iuż w ſobie Konfederacyi rozwiązanie. Lecz chociażby *datô non conceſsô* miała taż Konfederacya *ſubſiſtere*, to nie ma wolności y mocy przeſtępować Prawa. Ma *poteſtatem Legislativam* odmienić Prawa, ktore ſądzi nieużytecznie lub ſzkodliwe; Sam ieſtem tego zdania, abyśmy poprawili tego, co do Materyi proponowaney porządku, y żeby Deputaci zaraz po powitaniu Marſzałka byli nominowani, y byli na pogotowiu podpiſywać ugodzone Konſtytucye *in materijs purè Æconomicis, & Militaribus*, ktore według oſtatniego Prawa naypierwſze traktowane bydź powinny. Lecz *hæc poteſtas Legislativa* ieſt *de futuro*. Teraz zaś ieſteśmy *in poteſtate executiva* oſtatniego Prawa, na fundamencie ktorego, gdy y *Turnus* ieſt nieprzyzwoity, y w cale nie należący, tak gdy go takowym ſądzę, y *votum* mego nie daię, y ſtatecznie oſtrzegam Stany Rzeczypoſpolitey, iż przez decyzyą *pro* lub *contra*, wielki y ciężki gwałt wolność y Prawo odnioſą. „

Dany był potym głos JMci Panu Piaſkowſkiemu Podkomorzemu Krzemienieckiemu Poſłowi Wdztwa Wołyńſkiego, ktory obiaśniaiąc rożne rożnych Konfederacyi przyczyny, probował: że nie iednakowym wſzyſtkie ſpoſobem, y iedne w czaſie Bezkrolewia, drugie za panowania Krolow uſtanawiane były; à przeto: że iedna drugiey czynności ſwoiey za Prawo nie podawała; Tak y teraźnieyſza z inſzych przyczyn y powodow uczyniona Seymem *Coronationis* (nie tak, iak inne przedtym ktore ſię podług ſwych wymagaiących na ten czas okoliczności na Seymach *Coronationis* rozwięzywały) nie rozwiązana, ale owſzem zoſtawſzy approbowaną, do tych czas będąc nierozerwanie trwaiąca, wolna ieſt robić co chce, y co widzi z pożytkiem Narodu. A kiedy na Seymie *immediatè* przeſzłym *Coronationis* pod tąż Konfederacyą odprawionym, wyznaczenie Deputatow do Konſtytucyi, nie odwołuiąc ſię do Regreſſu do Jzby Poſelſkiey naſtąpiło; przeto y teraz taż Rzplta nie złamie porządku ſeymowania Seymem *Convocationis* opiſanego, kiedy pod iednymże związkiem *Confœderationis* nierozerwaną zoſtaiąc, iako w nim była na Seymie *Coronationis*, rownym ſpoſobem w tymże czaſie, y w tymże mieyſcu nominować będzie takowychże do Konſtytucyi Deputatow, ktorych gdy dla dobrego porządku teraźnieyſzego obradowania nieodwłocznie bydź potrzebnych rozumiał, à zatym o wyznaczenie Ich tenże JMć P. Poſeł Wołyńſki J.K.Mci upraſzał.

O ktorą Nominacyą Deputatow do Konſtytucyi, gdy JMć Pan Soſnowſki Piſarz Polny Litewſki. Poſeł Brześciańſki domawiał ſię y wſzyſcy niemal Senatorowie y Poſłowie (wyiąwſzy niektorych iako to: Xcia JMci Biſkupa Krakowſkiego y Wojewodę Łęczyckiego Sołtykow, Czackiego Podczaſzego Koronnego, Wielhorſkiego Kuchmiſtrza Litewſkiego Wołyńſkich Poſłow, y innych bardzo mało ktorzy temu przeczyli) po kilkakrotnie, tak teraz iako y po każdym mowionym wprzod głoſie dopraſzali ſię; Zabrał więc głos Xiąże JMć Lubomirſki Marſzałek W. Koronny, y zdanie ſwoie *in Ordine* przyſtąpienia do *Turnum de tenore ſequenti* wyraził:

” Wychowany na łonie wolności, znam ten ktory wolnego głoſu bydź powinien ſzacunek; wychowany w przynależytey Prawa obſerwie, znam te, ktore od każdego Obywatela winne Prawu bydź powinno poſłuſzeńſtwo. Sądzić nie mogę, by w czyim umyśle wątpliwey podpadać miało kweſtyi, ieżeli pod węzłem Konfederacyi zoſtaiemy? Wybrani od zkonfederowanych Woiewodztw, Ziem y Powiatow Godnego Stanu Rycerſkiego Poſłowie, złączeni z Bracią Starſzemi, nie mogą tylko iſtność zkonfederowanych Stanow Rzpltey reprezentować; Jezeli czyia w tym wątpliwość prędzy zaſpokoiona bydź by powinna, to pewnie godnych Obywatelow Prześwietnego Woiewodztwa Wołyńſkiego. Już albowiem ta kweſtya, przez Godnego Poſła JMci Pana Zagorſkiego Staroſtę Owruckiego, z Wdztwa Kijowſkiego na przeſzłym Seymie *Coronationis* była wnieſiona, à nietylko przez explikacye zaſiadaiących z Nim Kolegow, ale przez iſtotne działania Stanow Rzpley zupełnie rezolwowaną zoſtała, o czym Godni Obywatele tegoż Woiewodztwa na ten czas lubo nieprzytomni, à teraz na funkcyi będący, na Seymikach Relacyinych od ſwoich Poſłow bydź muſieli uwiadomieni. Niżeli dobrotliwa Łaſka W.K.Mci na tym tu mieyſcu oſadzić Mnie raczyła, byłem zaſzczycony, ſpołeczeńſtwem Godnych Kommiſſarzow Kommiſſyi Skarbu Koronnego, znam *rectitudinem* myśli, zdania, y umyſłu każdego: iż chętnie pragną iak naściśleyſzy dać czynności ſwoich rachunek nie wzdrygaiąc ſię ściſłego rozſtrząśnienia kwitow, Dokumentow, byle tylko czas w tym mogł bydź doſtarczaiący; Lecz iako w dawnieyſzym głoſie moim wyraziłem: że chcieć tę ściſłą czynić indagacyą, ieſt chcieć wycieńczenia czaſu nader potrzebnego, nader ſzacownego Dobru Publicznemu. Jeżeli Konſtytucya Seymu *Convocationis* nie wyznaczyła *Delegatos* do weryfikacyi Rachunkow, w mocy to zgromadzonych Stanow ulepſzyć, y poprawić. Chcieć zaś formować dalſze Proiekta Skarbowe, à nie chcieć nominacyi Deputatow do Konſtytucyi, ſą to walczące zdania z ſobą ſię ſprzeciwiaiące, à do zupełney nieczynności nas prowadzące. Należy mi tedy niedozwalaiących Nominacyi Deputatow do zupełnego zezwolenia zapraſzać, albo dopraſzać ſię Majeſtatu W.K.Mci aby *in ordine* w tym Decyzyi mogł bydź nieodwłocznie zaczęty *Turnus*. „

Po ſkończoney tey Xcia JMci Marſzałka W.K. mowie, On y wſzyſcy z nim Miniſtrowie, ruſzyli ſię z Krzeſeł ſwoich, y poſli do Tronu, zkąd po krotkiey z Nayiaśnieyſzym Panem Konferencyi, na ſwoie mieyſca wrociwſzy ſię, tenże Xże JMć Marſzałek W. Koronny, uderzywſzy Laſką, Propozycyą *in ordine* decydowania *per Turnum Jeżeliby przyſtąpić do nominacyi Deputatow do Konſtytucyi albo nie?* deklarował, y począwſzy od Xcia JMci Prymaſa, Senatorom, y Miniſtrom Koronnym, à Xże JMć Sanguſzko Marſzałek Nadworny Litewſki Senatorom y Miniſtrom Litewſkim dawali głoſy. Zaś JMć Xiądź Kierſki Sekretarz Koronny, zdania tychże Senatorow, y Miniſtrow konnotował. Toż uczynił JMć Pan Marſzałek Poſelſki *cum Statu Equeſtri* daiąc przez Woiewodztwa, Ziemie y Powiaty każdemu Poſłowi głos zoſobna, ktorych *Vota* JMć Pan Rembielińſki Sekretarz Stanu Rycerſkiego konnotował.

Po obeſzłym wotowaniu Stanow, za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. K. JMć X. Sekretarz Koronny Wotow Senatorſkich y Miniſtrowſkich *ażeby przyſtąpić do Denominacyi Deputatow* do Kon: *in Numero* 54. deklarował przeciwko piąciu przeciwnym, ktore były: *ażeby do pomienioney Denominacyi Deputatow nie przyſtąpić.*

Toż ſamo kiedy JMć Pan Sekretarz Stanu Rycerſkiego uczynił, y kreſek Poſelſkich (oprocz niektorych nieprzytomnych na ten czas na Seſſyi Poſłow) *affirmativè:*

ażeby przyſtąpić do Denominacyi Doputatow do Konſtytucyi, in Numero 203. danych; przeciwko *negative* mowiących *in Numero* 5. oraz: że zdanie JMć Pana Wielhorſkiego Kuchmiſtrza W. X Litt: Poſſa Wołyńſkiego w milczeniu ieſt zachowane deklarował; Zbliżyli ſię znowu Jchmość Miniſtrowie do Tronu, gdzie przez Uſta Jchmościow Kanclerzow W Koronnego, y W. X. Litt:, *J. K Mość* Deputatow do Konſtytucyi nominował naſtępuiących, to ieſt: *z Senatu* z Prowincyi *Małey Polſki, W. X. Litt:, y Wielkiey Polſki*, Jchmciow Xiędza Szeptyckiego Biſkupa Płockiego, Kuropatnickiego, Kaſztelana Bełzkiego, Borcha Woiewodę Jnflantſkiego, y Moſzczeńſkiego Woiewodę Jnowrocławſkiego. Z *Koła* zaś *Rycerſkiego* JMć Pan Marſzałek Poſelſki wyznaczył Jchmciow Panow, z Prowincyi *Małey Polſki*, Dzieduſzyckiego Cześnika Koronnego, Poſła Ziemi Halickiey, Dłuſkiego Podkomorzego y Poſła Wdzwta Lubelſkiego; z Prowincyi *W. X. Litt:* Chreptowicza Sekretarza W. X. Litt: Poſſa z Wdztwa Nowogrodzkiego, Łopacińſkiego Piſarza W. W. X Litt. Poſſa Wdztwa Mściſławſkiego; z Prowincyi *Wielkiey Polſki*, Małachowſkiego Referendarza Koronnego Poſſa Wdztwa Sieradzkiego, y Xcia Sułkowſkiego Piſarza W. Koronnego Poſſa Wdztwa Płockiego.

Po ktorey to Nominacyi Deputatow do Konſtytucyi, JMć Pan Kanclerz W. Koronny od Tronu J. K. Mci *in ordine* wykonania przyſięgi przez Deputatow do Konſtytucyi dopiero nominowanych ſolwował Seſſyą na dzień jutrzeyſzy na godzinę jedynaſtą zrana.

SESSYA CZTERNASTA

Die 21. Octobris.

Za Przybyciem Nayiaśnieyſzego Pana na Tron, y za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, zabrał głos JMć Pan Marſzałek Poſelſki, y Seſſyą w naſtępuiące zagaił ſłowa:

„ Nayiaśnieyſzy Krolu Panie Moy Miłościwy. „

„ Czyli iednouſtną zgodą ktorey tak potrzebne, tak walne, tak pilne ku do-
„ bremu rządowi Kraju, y wſparciu tey Rzpltey ſprawy wyciągaią, po części iednak
„ wątpliwą, lub ſpodziewaną, rzadko iednak pewną czyli to licznością głoſow rzeczy-
„ wiſty ſkutek oznaczaiącą, wſpierać w nachyleniu, podnoſić w zniżeniu, dzwigać
„ w upadku, ratować w nagłych potrzebach Oyczyznę ieſt rowny co do życzenia, choć
„ nierowny w ſpoſobie czynienia, wymiar prawdziwey dla Niey miłości. Wykony-
„ wać nienaruſzone Prawu Poſſuſzeńſtwo ieſt niewymowiona w każdym Kraiu wſzyſt-
„ kich Stanow władzy powinność, te gdy ſama Zgromadzona Rzplta naywłaśnieyſza
„ w uſtawach ſwoich Pani chce odmieniać, uiąć, przyczynić, albo na nowe ſtanowić,
„ wybrać może czas ktory ſię podoba, ułożyć porządek, z okoliczności albo potrzeby
„ poprawić y utwierdzić. Ja na tym mieyſcu loſem dla Mnie ſzczęśliwym poſta-
„ wiony, znam obowiązki, abym ſiły wſzyſtkie na uſługę powſzechną zebranych Prze-
„ świetnych Stanow iak naygorliwſzym poświęcał ſercem y ſtaraniem, tak przeſzłe
„ wyroki, iako y teraźnieyſze teyże ſamey Rzpltey poſtanowienia wypełniał, Wolą
„ Jey za Regułę Urzędowi moiemu wyſtawiał y do niey ſię zupełnie przywiązał. „

Po ſkończonym JMci Pana Marſzałka Poſelſkiego głoſie, Xże JMć Marſzałek W. Koronny uderzywſzy Laſką rzekł te ſłowa: *Deputowani z Senatu do Konſtytucyi, do Przyſięgi.* Ktorzy zbliżywſzy ſię z Miniſtrami do Tronu, Przyſięgę podług Roty Prawem *Anni* 1678*vi* przepiſaney, przez JMci Pana Kanclerza W. Koronnego dyktowaney, wykonali. Po ktorey wykonaniu Przyſięgi uderzył powtornie Xiąże Jego Mość Marſzałek Laſką, y mowił w te ſłowa: *Urodzony Marſzałek Stanu Rycerſkiego do ſłuchania y dyktowania Przyſięgi Jchmościow Deputowanych do Konſtytucyi z Stanu Rycerſkiego:* Y zaraz tenże JMć Pan Marſzałek Poſelſki przyſtąpiwſzy bliſko Tronu wymowił te ſłowa: *Jchmciow Panow Deputowanych z Stanu Rycerſkiego do Konſtytucyi zapraſzam* ktorzy nieodwłocznie przyſtąpiwſzy do Tronu przed NayiaśnieyſzymPanem *in facie* wſzyſtkich Stanow podług Roty wyż wſpomnioney w Konſtytucyi *Ani* 1678*vi* znayduiącey ſię, Przyſięgę przez tegoż Jego-Mości Pana Marſzałka Poſelſkiego dyktowaną, klęcząc *ad Jmaginem Crucifixi JESU Chriſti* wypełnili.

A po tey Przyſięgi tak przez Senatorow iako y Poſſow Deputowanych do Konſtytucyi wykonaniu, gdy wſzyſcy Przyſięgaiący, wraz y Miniſtrowie na ſwe wrocili ſię mieyſca; JMć Pan Marſzałek Poſelſki za poprzedzaiącym uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronego, dał głos Xciu JMci Sułkowſkiemu Piſarzowi W. Koronnemu Poſſowi Woiewodztwa Płockiego, oraz Kommiſſyi Skarbowey Koronney Kommiſſarzowi, a iednemu z Deputatow do Konſtytucyi dopiero przyſięgłemu, a ten Mowę ſwoię w naſtępuiących wyraził ſłowach:

„ Nayiaśnieyſzy Krolu Panie Moy Miłościwy. „

„ Woiewodztwo Płockie przezemnie y Kolegow Moich naygłębſzą W. K. Mci
„ prezentuiąc adoracyą, nieſkażytelną wierność, y nayżyczliwſze przywiązanie nie ſło-
„ wami dobranemi ale czynami Twemi Nayiaśniey: Panie, przy zabieraniu pierwſzego
„ Głoſu przed Zgromadzonemi Stanami Rzepltey wielbić Cię umyśliło. Pokoy we-
„ wnętrzny, Konſyderacya Narodu za granicą, wolność bez ſwywoli, ſprawiedliwość
„ bez zbytniey ſurowości, pomiarkowanie wſzyſtkich Juryſdykcyi w ſwoich obrębach,
„ Seymiki y Seymy dochodzące, Skarb publiczny znacznie przymnożony, handle y
„ Manufaktury codzień bardziey kwitnące, w paniałość Miaſta Rezydencyi Krolow
„ przyraſtaiąca, Nauki wſzelkie y kunſzta do doſkonałości dążące, Edukacya Młodzi
„ Szlacheckiey każdego Kraju Skarb naydroższy, a u Nas od wiekow zaniedbana przez
„ uſtanowienie Szkoły Rycerſkiey upewniona, te ſą ſkutki dwuletniego Panowania
„ Twego, te byłyby dla Mnie polem tak obſzernego (iak niegdyś Pliniuſz konſekro-
„ wał Trajanowi) Panegiryku. Lecz zoſtawuiąc potomnym Wiekom wyliczenie
„ cnot wſzyſtkich, y przymiotow Twoich, do iedney tylko materyi z okoliczności
„ Propozycyi Xiążęcia Jego-Mci Biſkupa Krakowſkiego Wielkiego Senatora gorliwe-
„ go Biſkupa, ażeby przed Zgromadzonemi Stanami Rzpltey, a nie przed wyznaczoną
„ *ex Senatu & ex Equeſtri Ordine* Delegacyą weryfikowane były rachunki, czytane
„ Uniwerſały, uſprawiedliwiane Jnſtruktarze Celne, Taxy y wſzelkie inne *Tranſacta*,
„ oſobliwie *in re Monetaria* y pod decyzyą Rzpltey podane, dwoiakie mam na ſobie do
„ odpowiedzi obowiązki; Jedne Poſſa miłością Oyczyzny pełnego *circa libertatem*
„ *ſentiendi* ſwoie oświadczaiącego zdanie; Drugie naznaczonego z łaſki Twoiey Nay-
„ iaśnieyſzy Krolu Panie Moy Miłościwy do Kommiſſyi Skarbowey, od dwoch Lat
„ czyſtym ſercem y ſumnieniem przed Zgromadzonemi Stanami prezentuiacego ſię
„ Kommiſſarza. Przywięzuiąc ſię do Prawa ktore iak Piſmo Swięte Przedwieczney
„ Prawdy wyrok, gdyby zawſze *ad Literam* brane było, ſtałoby ſię podczas arcyſzkodli-
„ we. *Litera occidit, Spiritus autem vivificat*, ſtoſuiąc ſię mowię do Prawa Seymu Kon-
„ wokacyi *Anni* 1764*ti*: że Rachunki Skarbowe przed Stanami Rzepltey maią bydź
„ oddane, rozciągą te ſłowa Xże JMć Biſkup Krakowſki do weryfikacyi zupełney ka-
„ żdego Regeſtru, Regeſtrzyku, Kwitu, Dekretu, Protokołow, rachowania Remanen-
„ tow &c. &c. Niewſtydzą ſię Kommiſſarze *reddere rationem Villicationis ſuæ* ktorzy
„ przez dwuletni czas powierzonych ſobie od Rzpltey rządow o to ſię ſtarali uſilnie,
„ ażeby rowność *inter Concives* zupełnie była powrocona, Cła partykularne znieſione, y
„ *abuſus* przeciwko Prawu wygładzone. Niewzdryga ſię dotąd Funkcyą zaſzczycona
„ Kommiſſya Skarbowa, y owſzem o naydoſkonalſze uſprawiedliwienie czynow ſwoich
„ z ktorych nietylko przed Potomſtwem bez nagany zoſtać, ale y teraz od ſamego Xcia
„ JMci Biſkupa Krakowſkiego, na pochwałę ſobie zaſſużyć ſpodziewa ſię, o iak nayści-
„ śleyſzą upraſza Jndagacyą; Ale iakie ztąd wyniknie czaſu wycieńczenie, y ieżeli
„ ſkryty pod pozorem Prawa ale pewny ſkutek żądania tego nie ieſt, ażeby cały Seym
„ teraźnieyſzy zſzedł na ſamą Rachunkow Skarbowych weryfikacyą, pod wielką poda-
„ ię Zgromadzonych Stanow Decyzyą, a dla tego ſamego W. K. Mci Panu Memu Mi-
„ łościwemu ſupplikuię iak nayuniżeniey, ażebym w Kweſtyi czy przed Zgromadzo-
„ nemi Stanami, czy przed Delegatami, ktorzy iednak moc tylko powinni mieć Sum-
„ mowania Laterow Percepty y Expenſy, konfrontowania rachunkow z Dokumenta-
„ mi, a potym Zgromadzonym Stanom o wſzyſtkim uczynić Relacyą będą obowiązani,
„ czy przed taką Delegacyą ma ſię uſprawiedliwić Kommiſſya, dopraſzam ſię ieżeli
„ powſzechnie naſtąpi Zgoda o Turnum. „

JMć Pan Paweł Moſtowſki Woiewoda Mazowiecki, za konferowane ſobie Woiewodztwo Mazowieckie naygłębſze J. K. Mci złożywſzy dzięki, dopraſzał ſię oraz o Protekcyą Juryſdykcyi ſwoiey Woiewodzińſkiey, aby przy Prawie opiſanym w całości utrzymana była, y zbliżywſzy ſię do Tronu ucałował Rękę J. K. Mci, oraz odebrawſzy od Senatorow y Miniſtrow powinſzowania, do własnego powrocił Krzeſzła, gdzie w kontynuacyi głoſu ſwego, ieżeliby Projekta *Pluralitate Votorum* miały bydź decydowane, radził aby przewyżſzaiąca dwiema częściami część trzecią głoſow *Pluralitas*, Decyzyą zyſkiwała. A ponieważ Woiewodztwa Wielkopolſkie, to ieſt Poznańſkie y Kaliſkie, na Seymie *Coronationis Anni* 1764*ti* moc obierania Deputatow, y Poſſow na Seym *Pluralitate Votorum ad mentem* Konſtytucyi *Roku* 1685. zyſkały; przeto aby y

Województwo Mazowieckie *eodem beneficio gaudere* mogło, Projekt *eodem fruendi Jure & Prærogativâ ſu loco* oddać y dopraſzać ſię oświadczył. Oſzczędzaiąc zaś w obradach czaſu na potym potrzebnego, nayſkutecznieyſzy ſpoſob bydź rozumiał, aby w każdych Materyach zachodzących wotowanie dawaniem kałkułow *expediri* mogło. Oraz za konferowaną Laſkę Wielką Koronną Xciu JMci Lubomirſkiemu, naygłębſze Majeſtatowi J. K. Mci złożywſzy podziękowanie, na umnieyſzenie expens Skarbu Koronnego na naymowanie Stancyi dla Poſłow Roſſyiſkiego ponoſzonych, życzył tychże Poſłow w Pałacu *antiquitùs* Kraſińſkich nazwanym *Ære* Rzeczypoſpolitey Kupionym, mieścić y lokować.

Zabrał potym głos, JMć Pan Łoś Staroſta Wyſzyńſki, Poſeł z Województwa Podolſkiego, w naſtępuiące ſłowa:

„ Nayiaśnieyſzy Miłościwy Krolu Panie Naſz Miłościwy, Prześwietne Stany
„ M.W.Mściwi Panowie Bracia y Dobrodzieje. Wielbić iak naywyżſzemi pochwa-
„ łami, ſławę Panowania W. K. Mci, ieſt to naypracowiciey ułożonym ſpoſobem, nie-
„ doſtarczać przewyżſzaiącey twoiey Nayiaśnieyſzy Krolu w rządzeniu dzielności.

„ Dowodzić z mądrego y przezornego Nami władania, zupełne Krajowe obfito-
„ ści, ieſt to Południowe wśrod dzienne świecące bezpotrzebnie Słońce ukazywać.

„ Wſtęp ſzczęśliwy (day BOZE w niezamierzone Lata) na ten Tron W.K Mci
„ wiarę, wolność, ſprawiedliwość, beſpieczeńſtwo, ſpokoyność. pożytek y ſławę Oyczy-
„ zny tak okazale w Narodzie zaſzczepił, y niewzruſzenie ugruntował. Własność
„ Panowania Twego Naylepſzy z Krolow, do iſtoty ſtoſuiąca ſię Cywilnego Stanu,
„ ſkutecznie a ſzczęśliwie nam złączyć potrafiła, y konieczną lecz miłą władzę, y
„ powinne lecz chętne, y nayżyczliwſze poſłuſzeńſtwo. Kſztałt rządow (darem
„ przyrodzenia od wyżſzey Mocy ſzczegulny Ci Nayłaſkawſzy Krolu) dał poznać,
„ Narodowe zaniedbane potrzeby, ſtoſować uſtanowione Prawa, czynić uſilne porząd-
„ ki, y takim ſpaiać, ſtarowności Twoie około powſzechnego Dobra powodem, aby ku
„ Obywatelow uſzczęśliwieniu, a ztąd Pańſkiego Serca ucieſzeniu, były iak nayobfi-
„ ciey ſpływaiące. Za te tedy iak łaſkawe W. K. Mci ku dobru powſzechnemu
„ Jmieniem Województwa mego Oycowſkie ſtarania, tak dobroczynną w ſzczegulno-
„ ści pamięć około umocnienia Fortecy Naſzey Pogranicznej Kamieńca, y oporzą-
„ dzenia doſkonałego w niey znayduiącey ſię Artylleryi, nie bez znacznych własnych
„ ſwoich na to erogowanych Skarbow, mocą Jnſtrukcyi moiey mam honor obowiąza-
„ ne, y naypokornieyſze u Nog Majeſtatu W. K. Mci złożyć dziękczynienia. A
„ gdy; w zachodzącey Materyi, wiem y znam dobrze: iż bezczynne y bezbronne ſą
„ Prawa, ktore tego nieodbieraią końca, na iaki udziałane przynoſić nayobfitſze po-
„ winni w Obywatelſtwie ſkutki; przeto *inſiſtendo* tak dawnieyſzey Konſtytucyi 1690.
„ iako też y *Novellæ Legi* 1764. *Titt: o Porządku Seymowania*, gdy iuż czytane mie-
„ liśmy *Pacta Conventa*, podane od Tronu W. K. Mci Propozycye, gdy żadnych Skry-
„ ptow z przeſzłego Seymu *ad Archivum* niemaſz podanych, gdy naſtąpiło czytanie
„ *Senatûs Conſultorum* gdy oddany Urząd Wakuiącey Laſki poleconemu iednomy-
„ ślnie do Tronu W. K. Mci od wſzyſtkich Województw, ſławnemu w Oyczyznie Na-
„ ſzey, tak z Antenatow, iako y z ſiebie, przemożnością rozumu y Obyczaynością O-
„ bywatelſtwa, znacznemu y wielkiemu w Oyczyznie Naſzey Mężowi, Xięciu JMći
„ Lubomirſkiemu Strażnikowi Koronnemu, za ktorego y Województwo Moie ſkłada
„ W.K.Mci nayniżſze podziękowanie; gdy nakoniec iuż naſtąpiła Deputacya do Kon-
„ ſtytucyi z *Senatu & Ordine Equeſtri*; Przeto przychylaiąc ſię mowię do haſła wyda-
„ nego od Tronu W. K. Mci Pana Naſzego Miłościwego, *Ordo eſt anima rerum* a na
„ fundamencie wſpomnionych Konſtytucyi o Porządku Seymowania, dopraſzam ſię,
„ aby tak Jchmć Panowie Senatorowie, iako też y Jchmć Panowie Poſłowie do likwi-
„ dowania od Kommiſſyi Skarbowey nam tu podanych rachunkow, byli *ante omnia*
„ wyznaczeni.

Mowił potym JMć Pan Piaſkowſki Podkomorzy Krzemieniecki Poſeł Wołyńſki, y o wyznaczenie nieodwłoczne Delegatow do rachunkow Skarbowych ażeby Kommiſſye Ekonomiczne coprędzey uiścić y wykalkulować ſię mogły, a przeto wſzelkich złych ſuppozycyi uniknęły, dopominał ſię.

O co gdy inni bardzo wielu z Stanow Rzpltey bez żadney od nikogo kontradykcyi dopraſzali ſię; Jchmć Miniſtrowie zbliżyli ſię do Tronu, gdzie za uderzeniem Laſką przez Xcia Lubomirſkiego W. Koronnego, y Xcia Sanguſzka Nadwornego Litewſkiego Marſzałkow, każdego z Nich *reſpective* do ſwoiego Narodu, JMć Pan Zamoyſki Kanclerz W. Koronny Koronnych, a Xże JMć Czartoryſki Kanclerz W. Lite-

wſki

wſki Litewſkich, do rachunkow Skarbowych Oboyga Narodow z *Senatu* od J.K.Mci nominowali Delegatow, to ieſt: do *Koronnych z Małey Polſki z Wielkiego Xięſtwa Litewſkiego, y z Wielkiey Polſki*: Wielebnego Xiędza Kraſińſkiego Biſkupa Kamienieckiego, y Wielmożnych Łanckorońſkiego Kaſztelana Kijowſkiego Brzoſtowſkiego Kaſztelana Połockiego, y Sołtyka Wojewodę Łęczyckiego, do *Litewſkich* zaś Wielebnego Wodzińſkiego Biſkupa Smoleńſkiego, y Urodzonego Jaklińſkiego Kaſztelana Oświecimſkiego, oraz Wielmożnych Hilzena Jnflantſkiego, y Lipſkiego Łęczyckiego Kaſztelanow.

A potym JMć Pan Marſzałek Poſelſki do Skarbowych rachunkow Oboyga Narodow z *Stanu Rycerſkiego* ze wſzyſtkich trzech Prowincyi z każdey po czterech nominował, naſtępuiących Jchmościow Delegatow: to ieſt: do *Koronnych: z Małey Polſki*: Ozarowſkiego Poſła Województwa Krakowſkiego, Szuyſkiego Poſła Wdztwa Kijowſkiego, Bobowſkiego Poſła Ziemi Sanockiey, y Markowſkiego Poſła Ziemi Mielnickiey; z *Xięſtwa Litewſkiego*: Horaina Poſła Wdztwa Wileńſkiego, Urodzonego Ukolſkiego Poſła Wdztwa Trockiego, Bułharyna Poſła Powiatu Starodubowſkiego, y Byſtrego Poſła Wdztwa Brzeſkiego Litewſkiego; *Z Wielkiey Polſki*: Radońſkiego Poſła Wodztwa Poznańſkiego, Oſtrowſkiego Poſła Wodztwa Łęczyckiego. Szydłowſkiego Poſła Ziemi Zakroczymſkiey, y Sarnackiego Poſła Wodztwa Pomorſkiego; *do Litewſkich* zaś, z *Małey Polſki*: Swięcickiego Poſła Wodztwa Sandomirſkiego, Hrabię Tarnawſkiego Poſła Ziemi Halickiey. Czetwertyńſkiego Poſła Wodztwa Podolſkiego, Kłokockiego Poſła Ziemi Mielnickiey; z *Xięſtwa Litewſkiego* Mejera Poſła Powiatu Kowińſkiego; Bitowta Poſła z Powiatu Upitſkiego, Piłſuckiego Poſła z Xięſtwa Zmudzkiego. Dziekońſkiego Poſła Powiatu Słonimſkiego; z *Wielkiey Polſki*: Herſtopſkiego Poſła Wodztwa Kaliſkiego, Walewſkiego Poſła Wdztwa Sieradzkiego, Koſińſkiego Poſła Wodztwa Płockiego, Kickiego Poſła Województwa Pomorſkiego.

A po wyznaczeniu takowym porządkiem Delegatow pomienionych, JMć Pan Kanclerz W. Koronny, folguiąc ſłabości zdrowia J. K. Mći, Seſſyą ſolwował na Dzień jutrzeyſzy na godzinę jedynaſtą zrana.

SESSYA PIĘTNASTA

Die 22. Octobris.

Seſſya dziſieyſza przez JMć Pana Marſzałka w naſtępuiące ſłowa ieſt zagaiona:

„ Już tedy W.K.Mć poznaieſz Narod do Siebie przywiązany, y Jego dążące do
„ kreſu ſzczęśliwych Obrad czynności, ſłyſzyſz obiiaiące ſię zbawiennych Twoich dla
„ tey Rzpltey zamyſłow echo, widziſz iak w zwierciedle nieporownane cnot prawdzi-
„ wie Krolewſkich wyrazy, kiedy gorliwym prac, y zamierzoney dla Dobra naſzego
„ chęci przykładem, Te zgromadzone Kroleſtwa całego Stany, w własną nieiako
„ przemieniaſz iſtotę. Już do tego darem opatrzności ſzczegulniey, iż tak rzekę,
„ Narodu tego ſtrzegącey, dziś przyślismy ſtopnia, że nieodwłocznie, y ſkutecznie,
„ możemy z wſzechmocną Jey pomocą, pożądane Krajowi piſać uſtawy, wkorzeniać
„ pożytki, y Prawa ſtanowić, ktoreby mocą y ſprawiedliwości zdobiły, y przecież kie-
„ dykolwiek zbliżały do podobieńſtwa inſzych porządnieyſzych w Europie Kroleſtw.

Dany był po nim głos, Xciu JMci Prymaſowi ktory *de ſerie ſequenti* powiedział:

„ Nayiaśnieyſzy KROLU Panie Moy Miłościwy. „

„ Mądrość naywyżſza tak przezornie, gruntownie, y doſkonale Uſtawy y Pra-
„ wa tey Rzpltey urządziła y opatrzyła, że w Jey ſwobodach iarzma nieznamy, y
„ kiedy zechcemy, znać niemożemy; Bo W.K Mć Rządcą, Panem y Krolem w pokoju
„ mądrym, ważnym y uważnym w iednomyślności korzyſtamy. „

„ Władnieſz u Nas Miłościwy KROLU iſtnym darem miłości, bo w ſercach
„ wiernych Obywatelow założyłeś cel Rządow, y mile niemi, z wymiarem y perſwa-
„ zyą, à nie muſem kieruieſz. Naprowadzaſz nas W.K.Mć na drogę bitą Rad do-
„ ſtatecznych, à Krajowi pożytecznych. Utrzymuieſz w iednozgodney harmonij
„ obrady Prowincyi, Województw, Ziem, y Powiatow; ſłodziſz w czaſie potrzeby,
„ przeciwne poſtronnych o nas myśli; zapobiegaſz czułym na przeciw bezbronnym
„ Nam zamachom. Zakładaſz Nayiaśnieyſzy Panie fundamenta ſilne y mocne w
„ młodzieży Państw Oboyga Narodow, y co przedtym inni obiecywali tylko, W.K.Mć
„ w początkach Panowania y mądrą y Rycerſką wraz Szkołę uſtanowiłeś tak pięknie,
„ tak ozdobnie z ſzczegulnym zbogaceniem y pomnożeniem w ludzi Oyczyznę, y cały

S2

„ Kray

Kray. Myślisz Miłościwy Krolu y nieuſtannie pracuieſz z oſłabieniem zdrowia, bo z ſzczerym uſiłowaniem około ubeſpieczenia Państw ſwoich; iednym słowem powiem, życie, zdrowie y wſzyſtkie zabawy W.K.Mci iedynie założone widziemy na gruntownych filarach prac, fatyg y uſiłowania około ocalenia Dobra Oyczyzny. „

» Uznaie to iuż cała Europa, głoſi y dziwi ſię. Doznaie z nas każdy, zapatruie ſię y widzi te wſzyſtkie ſtarania W.K.Mci dla urządzenia ſwoiego Ludu. Wyznaiemy wſzyſcy w ſercach wdzięczność, ale wraz y dzięki nieſkończone Naywyżſzey Opatrzności zanoſiemy za tak gorliwego Pana y Monarchę; Wſzakże chyba ſkryty w duchu lub mniey wiadomy albo zapamiętały na ſiebie y Oyczyznę, przeciwnym okiem y ſercem na takowego Pana czułość zapatrywać ſię może, y nieprzyiazne powątpiwania knuć potrafi. Dzieło Panowania W. K. Mci, ieſt to dzieło ſamego BOGA, bo dotąd ſpokoyne, słodkie y rządne, à nadewſzyſtko w Radach iednomyślne y w wſtrzemięźliwości dokładne. „

» Seym ten w ſwoiey gorliwości walny, bo z tyſiącow Głow wybrany, czyli możeſz bydź zdrowiey ułożony, dla ubeſpieczenia ſkutkow Dobra Rzepltey? iako kiedy zgodnie zaczęte widziemy Jego obrządki od iednoſtaynie obranego tak zacnego y godnego Marſzałka, ale y wſzyſtkie początkowe Rady tak doſkonale wymiarkowone. Skarb ieſt zawſze pierwſze oko y fundament do Rady y obrony każdego Kroleſtwa, bez Skarbu pewnego nikczemnieią y giną Państwa oſobliwie wolne; Y my wolni znikniemy, ieżeli dokładać ſię wzbraniać chcemy do Skarbu publicznego dla opatrzenia beſpieczeństwem Oyczyzny, z ktorey ziemi żyiemy, à wſpierać Wiary y wolności oney niechcemy. Wſzakże za tę niepowolność Pan BOG nas tyle razy przeſtrzega, kiedy przepuſzcza na nas tyle dotkliwości od Poſtronnych, y że co w kilkunaſtu lub kilkudzieſiąt lat zbierzemy, wſzyſtko wraz utracić muſiemy, y obcych Skarby podſycamy; Tać to ieſt przyczyna, że Sąſiedzi w takowey nas utrzymać zawſze chcą ſytuacyi, żebyśmy iednoſtaynie byli bez odporu, bez obrony, y całe w Rządach y Radach naſzych wolni, ale nierządni, słabi y nikczemni, dla obcych zaś z muſem rozrzutni: *ſic vos non vobis fructificatis opes.* Przeto Ja Miłościwy Krolu życzę y radzę, aby Projekta od Kommiſſyi Skarbowey były zawſze wysłuchane, à im ſkutecznieyſze będą, tym zbawiennieyſze dla całości Dobra y obrony od Obcych, wſzak do tego celu zmierza Konſtytucya Seymu oſtatniego Konwokacyi. „

» Z takowych Rządow Rzpltey około Skarbu wynika niedoſtępność granic Państw W.K.Mci, kiedy y Woyſkowe Kommiſſye ſilnieyſzym acz kolwiek Woyſkiem y ſkutkami zmocnienia Jego w ułożeniach ſwoich nas obiaśniać będą, day BOZE aby w iſtocie ſkutek ſwoy odebrały przy należytym rygorze y dyſcyplinie w przechodach przez Kray. Sprawiedliwość czyſta y rzetelna ieſt, dla każdego Kraju naypewnieyſzym darem y ſkutkiem błogosławieństw Boſkich, wzmacnia y ſtwierdza ducha wolności, BOGU miła, dla zasług Sędziow nieśmiertelna, à Obywatelom nayſzacownieyſza; dla iey pomnożenia y dla wſzyſtkich Sądow oney obiaśnienia: *Codex* Praw wſzyſtkich wiernie zebrany ieſt naypotrzebnieyſzy y nayzbawiennieyſzy. *Correctura Jurium* wielce ieſt pożądna aby mogła bydź przyſpieſzona; à na de wſzyſtko aby Preſkrypcya w dziedzictwach była rezolwowana y ugruntowana, bo w tey materyi mnożą ſię mocne y zawikłane Sprawy, à nieſprawiedliwość w wycieńczaniu fortun Szlacheckich gorę bierze; Tudzież ſukceſſye, rozgraniczenia y inne Proceſſa zagęſzczone potrzebuią finalnego uſtanowienia, byle z mocnymi rygorami, bo bez tych słaba ieſt nadzieia umiarkowania ſumnienia Sędziow y ſtron zawziętych; à ztąd niebłogosławieństw Boſkich ſkutek na cały Kray za nieſprawiedliwość wynika. Trybunałow Koronnych przywrocenie y ziednoczenie widzi ſię wſzyſtkim pożytecznieyſze naywięcey z przyczyny utrzymania między Prowincyami przyiaźni y harmonij, procz innych wielu racyi; Tudzież y ubeſpieczenie Aktow Trybunalſkich przy Ziemſtwie iednym w każdey Prowincyi podług dawnego zwyczaiu. „

» Te trzy materye, Skarbu, Woyſka, y ſprawiedliwości, w Rządach, y Radach W.K.Mci iuż ſą Prawem Seymow Konwokacyi y Koronacyi ubeſpieczone, à iako ſą naycelnieyſze y naywalnieyſze do ucalenia y zmocnienia Państw Oboyga Narodow, tak naywięcey na tych trzech filarach polega y wſpiera ſię Wiary S. całość y wolność Kroleſtwa; na tych fundamentach zaſzczepiona ieſt, y buynie rozkrzewia ſię wſzelka błogosławieństw Boſkich y dla Oboyga Narodow sława; na tych ziemi obiecaney gruntach nikczemnieią y nikną naſienia przeciwieństw y Kacerſtw; czemu? bo Skarbem y z niego Woyſkiem zmocnieni, całe aprendować niebędziemy Obcych pogrożek y śmiele w domach ubeſpieczeni żyć możemy; A ſprawiedliwością wewnętrzną

trzną ſkutecznie opatrzeni y rygorem iako naymocnieyſzym opiſani w Exekucyi Praw, ani wzdrygać ſię potrafiemy od napaści wſpoł Obywatelow Wierze S. nienawiſnych y ſzukaiących protekcyi Dworow poſtronnych, kiedy ci widzieć y znać będą w ſwoiey exekucyi Prawa przeciw nim uſtanowione, y mocą Potencyi zagranicznych ſtwierdzone przez Traktat *Anni* 1716. „

» Nayiaśnieyſzy Panie niewnoſiłem ia dotąd lubo z mieyſca pierwſzeństwa, materyi o Religij, bom ſię wſtrzymował bydź zgorſzenia przykładem w przerywaniu początkowych ſpraw Seymu podług poprzyſiężonego Prawa, à ile ſpraw takowych, ktore ſą fundamentem beſpieczeństwa Wiary S. y wolności naſzey od grożących przymuſow! bo zatrzymowałem ſię na ten czas Prawem mi wyznaczony, abym w nim dopiero, wzruſzył te ſerca prawowierne Oboyga Narodow, ktore y w wiekach przeſzłych, y w teraźnieyſzych, oſobliwie na oſtatnich Seymach Konwokacyi y Koronacyi zwykłą pałały zarliwością około obrony Wiary Swiętey, doświadczaliśmy tego y zawſze doświadczać pewni ieſteśmy; Bo dotąd ieſzcze nie ſą, nam iawne żądania Dworow Cudzoziemſkich, ile że kiedy W.K.Mć raczyłeś mi zlecić na kilka dni przed Seymem zaczętym, abym wraz z JMć PP. Miniſtrami Oboyga Narodow wſzedł w uznanie pretendowaney konferencyi od Xiążęcia Repnina Pełnomocnego Posła Roſſyiſkiego wraz z JMć PP. Miniſtrami Dworow Pruſkiego, Duńſkiego, y Angielſkiego; A ci Miniſtrowie oświadczyli ſię tylko uſtnie, że Dwory Ich żądaią od Rzpltey ſatysfakcyi dla PP. Dyſſydentow, z tym wſzyſtkiem niepodali nic na piśmie, zakładaiąc ſobie inſzy czas na to. Przeto, kiedy dotąd niepodaią, à tym czaſem głoſzą wraz y grożą y owſzem ſwoie *philacteria* pomnażaią, że czego pragną tego y dokazać ſpodziewaią ſię, iako o tym pełno wiadomości. Ja nietylko modlę ſię z Ludem całym Winnicy moiey powierzonym, aby BOG nadzieia naſza nas ocalił od ſzarpiących honor Kościoła S. ale y aby zapalił ſerca prawowierne żarliwością y mocą obrony do odporu Ich uſiłowaniu. Ale y iako wſparty błogosławieństwem y Liſtem od Oyca Swiętego, iako mowię pierwſzy Namieſtnik w tych Państwach, ręce do BOGA wznoſzę, aby odwrocił tę nieſprawiedliwą na nas natarczywość. Jako zaś Prymas Prawa naſze dawne y świeże aby były tym mocnieyſzym rygorem przytwierdzone, W. K. Mci y Stanom zgromadzonym przypominać y o nie dopraſzać ſię, w czaſie ſwoim będę. W.K.Mć wylanym na uſzanowanie Majeſtatu Jego ſercem wielbię za tę gorliwość w ſercu Pańſkim doznaną o obronę Wiary S. Rzymſkiey Katolickiey, y o Prawa Kościoła S. Tę słyſzeliśmy wſzyſcy z niewymowioną radością, bo przez uſta W.K.Mci oświadczoną. Więc przez miłość tey Oyczyzny ſupplikuię, nieracz Miłościwy Panie uſtawać w ſtaraniach tak gorliwych y ſzczerych około Dobra Wiary S. y Oyczyzny na odwracanie zagranicznych zamachow. Ta Wiara Swięta Anteceſſorow W.K.Mci tak wsławiła, tak Państwa te rozprzeſtrzeniła, tyle Jm zwycięſtw dała, tak Trony Ich wzmocniła, że y dziſiay W. K. Mci też ſamę Jagiellońſką o Wiarę S. gorliwości pełną krew płynącą znaiąc, mocą, mądrością y żarliwością naśladować pragnież. Jeſteśmy pewni y żyiemy w nadziei, że ten BOG Wſzechmogący tu przytomny, Ktory W.K.Mć przez ręce Namieſtnika ſwego poświęcił, namaścił y na Tronie tym wybranego z ludu podług ſerca ſwego Krola oſadził, ubłogosławi świątobliwe Jego ſtarania, prace y zabiegi, weſprze y umocni ſerca wſzyſtkich Prawowiernych Polakow, uzbroi Jch w Ducha mocy y Rady, ubeſpieczy granice y Kościoł S. Naſz przeciwko ſiłom nienawiśnym, y nieprzełamaną opokę ſtwierdzi *in brachio Altiſſimi*, ktorego wſzycy wraz z W.K.Mcią wzywać do tego powinniśmy y gotowi ieſteśmy. „

» Wolność Państw W.K.Mci wraz z Wiarą S. zaſzczepiona, zmocniona y ſtwierdzona, à mądrością Tronu wſparta y ubeſpieczona, tak ieſt stałą, że chyba iedyną Wſzechmocną ręką może bydź z fundamentow wzruſzona; A ieżeli węzłem cnotliwych Obywatelow ieſt ſkrępowana y ſkonfederowana, zapewne nie umysłem ſwobod Jey ukrzywdzenia, ale ſzczegulnie umysłem ſtwierdzenia y ubeſpieczenia Praw y wyrwania Jey z ſwey woli zaſtarzałych y przyzwyczaionych w niey nieco paſſyi y do zguby peſtępkow. Konfederacya ta nie ieſt takowa iako z przeſzłych wiekow y czaſow przywodziemy, bo na ow czas każda z nich była z wielorożnych okoliczności. Dziſieyſza zaś ieſt wſzyſtkim słodka y miła, bo Tronu przezornością wſparta, bo w rękach Naygodnieyſzego y Naykochańſzego wolności Męża pielęgnowana, y wraz podzielona między zacnych y w Województwach ſwoich akkredytowanych Chefow y Dozorcow; Ta iednomyślność w ſercach Obywatelow bez naymnieyſzey krzywdy utrzymuie. Ta w Radach y ziebiegach iednoczynność wſpiera y zmacnia, ta po-

” ftronnych myśli od wzwyczaionych łupieftw y naiazdow powściąga, ta Skarb. moc y fprawiedliwość w Kraju pomnaża, ta każdego w domach prywatnych ubefpiecza. „

” Konfederacya ta ieżeli kiedy,tedy w teraźnieyfzych okolicznościach pogrożek, y zwrufzaiących przeciwności od nieprzyiaznych Wierze S. będzie tarczą y obroną, ile że ieft przez wfzyftkie Stany przy bronieniu Wiary S. poprzyfiężona. Y z tey naybardziey przyczyny powinniśmy podobno uprafzać W.K.Mći o ftwierdzenie tak zbawiennego węzła,powinniśmy uprafzać y Xcia JMci Wojewody Rufkiego, aby nieraczył przeftawać bydź ieszcze Marfzałkiem tak zbawiennego dla obrony Wiary S. dzieła, wraz z podziękowaniem że dotąd ten ciężar tak ftodko y przyiemnie dla miłości Oyczyzny dźwigał. A kiedy Nas Poftronni obaczą tym ścifłym węzłem iednomyślnie ziednoczonych, zapewne w pokoiu nas zoftawią, y przytym prędzey przyidziemy do urządzenia porządku Uftaw y fwobod nafzych, na ktorym zawifła całość wolności y od obrony Wiary S. nieodftępność. „

” Te moie zdania do woli Tronu, y do uwagi Stanow Rzpltey podaię, te naydofkonaley przewidzą potrzeby tey Konfederacyi. „

Zabrał potym głos JMć Pan Wojewoda Kalifki, y znaiąc na dniu wczorayfzym dopełnione Prawo przez wykonaną Przyfięgę od nominowanych do Konftytucyi Deputatow, oraz przez wyznaczenie do Rachunkow Skarbowych Oboyga Narodow Delegatów, uprafzał Stanow Rzpltey,aby Materye,y Projekta Skarbowe, iedne po drugich decydowane były. A ponieważ Cła generalnego prowieniencya nie tyle iak fię fpodziewała Rzplta czyni dochodu, oraz że z uczynioney od Krola JMci Prufkiego przeciwności, nie może fię toż Cło dalej utrzymać, dał fam świadectwo tego, że bywał na Konferencyach z Miniftrami Krola JMci Prufkiego, na ktorych, lubo o prawności tegoż Cła poftanowienia, fundamentalne przywodzone były racye, y dowody, przecież przez moc większą Sąfiada fkutkować niemogły. A zatym gdy bydź inaczey nie może, radził: aby ten Projekt zniefienia Cła generalnego, ktory zaraz oddał JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu był przeczytany y za zezwoleniem Stanow podpifany.

Miał potym dany głos JMć Pan Wojewoda Rawfki, w ktorym wyraził: że prace J.K.Mci, fą celem dążącym do ufzczęśliwienia Dobra publicznego, przez zachowanie Praw w delegowaniu Deputatow do Konftytucyi. Aby przymowienie fię wolne Pofelfkich głofow zachowane było, tudzież Projekta ściągaiące fię do Skarbowych Materyi większością głofow decydowane, y podpifane zoftały; oraz każdy Projekt przyięty od Stanow Rzpltey, y podpifany zaraz do Akt Grodzkich, *per Oblatam* był podany dopominał fię, y Projekt *fub titulo,Ubefpieczenie Ustaw Seymowych* JMci Panu Sekretarzowi Stanu Rycerfkiego oddał.

Po fkończonym tym głofie, kilku Jch-Mciow o głofy, wielu innych o przeczytanie Projektu zniefienia Cła generalnego doprafzało fię.

Zaś JMć Pan Wielhorfki *interlocutorie* mowiąc, aby wprzod Projekt utwierdzenia Wiary Swiętey był przyięty dopominał fię.

Na co mu JMć Pan Ponińfki, Poseł Poznańfki także *interlocutiorie* odpowiedział: że to ieft źle o Nas rozumieć, abyśmy nie pamiętali o Wierze, przy ktorey w fwoim czafie obftawać niezaniedbamy, à teraz o czytanie Projektu zniefienia Cła generalnego, iako Materyi Skarbowey *ad mentem* Prawa 1764. uprafzamy.

W tym Xiąże JMć Marfzałek W.K. uderzywfzy Lafką rzekł: *do przeczytania Projektu zniefienia Cła generalnego*. Przeczytał go więc JMć Pan Sekretarz Seymowy.

A potym zabrał głos dawniey u Lafki zamowiony JMć X. Arcy-Bifkup Lwowfki, w ktorym dziękuiąc J.K.Mci,za oświadczoną dawniey w mowie fwoiey,względem Wiary gorliwość y obftawanie, wyraził: że kiedy iuż naznaczenie Deputatow do Konftytucyi, lubo fię tego (maiąc wiadomość dawnych, y nowych Praw o Seymowaniu) większością głofow niefpodziewał, naftąpiło, y przyfięgę Jchmć Deputaci według dawnych Praw wykonali, oraz do promulgowania Projektow przyftępuie fię. Więc aby y Projekt refpektem Wiary był przeczytany dopominał fię.

Xiąże zaś JMć Podkomorzy na pociąganie takowe bezprawne w naftępuiący fpofob odpowiedział:

” Nayiaśnieyfzy KROLU, Prześwietny Senacie, M. W M. Panowie, Bracia y Dobrodzieie. „

” Lubom fię niefpodziewał Mowy zabierać w tey okoliczności, w ktorey zgadzać fię z tą żarliwością, ktora cały nafz Narod zapala, zawfze gotuwem; iednakowoż odezwać fię mufzę bo mnie do tego pobudzaią reflexye, ktorem dnia onegdayfzego uczynił W.M.W.M. Panom w Mowie moiey, ktorych ftwierdzenie kiedy za-

” chodzi

chodzi przez wielkie zdanie Xcia JMci Prymafa, y kilku Bifkupow przy nim fię odzywaiących, rozumiem że tym większą u W.M.W.M. Panow znaydzie approbacyą. Oftrzegałem naymocnieyfze warunki, aby Wiara, wolność, Traktaty nie ściągaiące fię do handlow, wypowiedzenie Woyny, y zawarcie Pokoju, pod żadnym pretextem podciągnione bydź nie mogły pod materye Skarbowe, Woyfkowe, lub Jurydyczne. Ponawiam też warunki, teraz, y rozumiem że te racye, dla ktorych Mowa moiá cokolwiek łafki u W.M.W.M. Panow znaleść mogła, y teraz konwikcyą myśli Jch za fobą pociągną. Chwalebna ieft gorliwość, ale trzeba żeby była roftropna, nieprzyfpiefzaiąca za fobą niefzczęśliwość Krajową. Przywiązanie do Prawa ieft naywiększą Obywatela pochwałą, kiedy na to zażyte, aby Kray fwoy ufzczęśliwiał, y ubefpieczał. Kiedy zaś fubtylizacye rozumu, na to tylko fą obrocone, aby nieczynnych nas uczynić, y zbawiennie poftanowione ku pożytkowi Krajowemu dzieła, narufzyć,wyzuwamy fię z poftaci dobrego Obywatelftwa,y niczyiey konwikcyi za fobą niepociągamy; bo iawnie każdy widzi, że chęć dokuczenia, bardziey tą myślą rządziła, iak upragnienie fzczęśliwości publiczney. Wykorzeńmy z ferca nafzego ten fentyment, z ktorego gorfzyć fię każdy mogłby, zapatruiąc fię na ftodycz Panowania Wafzey Krolewfkiey Mości. Jeżeli w czym nagłość roboty fprawiła, że byftrość rozumu niedoftrzegła należytego opifania w Prawach nafzych dawniey ferowanych; Zażyimy tegoż rozumu, nie na to, aby wymyślać nieprzebyte zawały, w ktorychbyśmy fami fwoie zdania tylko uwikłali, ale poydźmy przykładem godnego Męża JMci Pana Sofnowfkiego Pifarza Polnego W. X. Litt: ktorego fzczerość y pokora na dniu onegdayfzym, prawdziwie że mię za ferce uięła. Te fą prawdziwe drogi, ktoremi dobry Obywatel chodzić powinien; ten ieft fpofob myślenia, ktorego każdy z Nas trzymać fię nieodftępnie powinien. Tym fpofobem mowiąc, pociągniem za fobą prawie iednomyślność Narodu, ktory do większego przychodząc oświecenia, nie daie fię iuż uwodzić prożnością ftow oświadczaiących przywiązanie do Wiary y wolności, ktore mam za prożne, kiedy na to tylko fą obrocone, aby nas nieczynnemi czynić. Dowod dany na dniu onegdayfzym że wyfilone tym kfztałtem głofy żadney prawie impreffyi nie uczyniły, iawnie pokazuie, że taki fpofob mowienia tych tylko uwodzić potrafi, ktorzy oświecenia żadnego niemaiąc, omamić fię daią umieiętnością mowiącego. Mam fobie czego winfzować, że los fzczęścia mego, pozwolił mi w tym czafie pozyfkać affekta Braci moich w Wojewodztwie Bełzkim, kiedy widzę Jzbę Pofelfką napełnioną tak godnemi Pofłami ; Rośnie nadzieia, że przy Ich pomocy ufzczęśliwiona zoftanie Oyczyzna, y że napifzemy Prawa, ktorych ftuchać każdemu będzie ftodko, y ktore wyftawiać wiekopomne czafy po nas będą. Tobie zaś Nayiaśnieyfzy KROLU, y zdrowia przybędzie, kiedy tak ftodką korzyścią ciefzyć fię będziesz; tey Ci życzę, bo wiem że nic bardziey Cię niemartwi, iak kiedy widzifz, że mafz racyą obawiać fię, aby fię niefkaziło Panowanie Twoie Uftawą fzkodliwą Krajowi Twoiemu. W ten czas będę wierzył że trofkliwość o zdrowie Twoie ieft prawdziwa, kiedy uyrzę żarliwość w oddaleniu tych przyczyn, ktore Cię martwić mogą. Słodziey mi było patrzyć na tę iednomyślność prawie Narodową, na dniu onegdayfzym, iako ftuchać tych ftow, przez ktore wyrażał każdy ukontentowanie z przywroconego zdrowia Twego. Niechże y tey Mowy moiey będzie teraz ta korzyść, aby tąż famą iednością utrzymywany był porządek Seymowania nafzego, y żeby każda Materya, w fwoim czafie traktowana bydź mogła; Do czego dążąc, profzę o kontynuacyą Projektow Skarbowych, y żeby żadne inne do Lafki niebyły podawane, ani przez JMci Pana Marfzałka Seymowego przyimowane, poki wfzyftkie Projekta przez Kommiffye Skarbowe y Woyfkowe podane, nie będą rezolwowane, według wyraźniego opifu Konftytucyi 1764. *Anni* ktorą nieodftępnie trzymać, każdy z nas ma obowiązek na fobie, poki nowym Prawem niebędzie odmieniona. „

Po Ktorego fkończonym głofie JMć Pan Szadurfki Chorąży Jnflantfki, Kommiffyi Skarbowey Litt: Kommiffarz, Poseł Jnflantfki dopominał fię, aby po przeczytanym Projekcie o zniefieniu Cła, Xięftwo Litewfkie, & *annexæ* tak Koronie, iako y pomienionemu Xięftwu, Prowincye dołożone były, dopominał fię; y wraz Projekt z dołożeniem takowym oddał do przeczytania JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu, ktory tenże Projekt kilkakrotnie czytać zaczynaiąc, à dla przefzkadzania niektorych fprzeciwiaiących fię temu Projektowi, (*ex ratione* że chcieli mieć pierwey Projekt warowania Religij Katolickiey przeczytany) czytać go całe nie mogąc, na oftatek za uderzeniem Lafki, y ufilnym domawianiem fię niemal wfzyftkich Senatorow, y Pofłow Projekt tenże znofzący Cło generalne przeczytał.

T 2

A kie-

A kiedy Xiąże JMć Biskup Krakowski, *interlocutoriè* przymawiaiąc się powiedział, że Woiewodztwa w Instrukcyach maią, aby Religia Katolicka była *ante omnia* warowana, y Projekt *eô nomine* żeby był czytany, y podpisany usiłował.

Zabrał więc głos JMć Pan Sosnowski Pisarz Litewski, y respektem Wiary przez Xiążęcia JMci Biskupa Krakowskiego popieraney, przypominał treść Jego Projektu, na utwierdzenie Religij Katolickiey ściągaiącego się, iż ktoby Dyssydentow protegował, żeby był wygnańcem Oyczyzny, tak tenże JMć Pan Sosnowski oświadczywszy gorliwość swoię, y Stanom Rzpltey o własną Religią, oraz pozwalaiąc aby potym Projekt Wiary utwierdzenia uformowany, *in Capite* Praw, był położony, dopominał się: aby ten ktory Prawo łamie, y porządku Seymowania niedopuszcza zachować, podobnie za wygnańca z Oyczyzny był uznany.

Reposuit zaraz Xiąże JMć Biskup Krakowski; iż iako JMć Pan Sosnowski, na to sam zezwalał, aby Projekt utwierdzenia Religij, *à Capite* Praw był położony, tak ktoby przeczytaniu, y podpisaniu onego sprzeciwiał się z Oyczyzny był *proscriptus*.

Przerywaiąc przeto takowe kontrowersye Xże JMć Marszałek W. Koronny uderzył Laską, y deklarowawszy następuiącą Propozycyą: *Jeżeli Projekt o Cle generalnym od Kommissyi Skarbowey Oboyga Narodow podany, y przez JMci Pana Sekretarza Stanu Rycerskiego przeczytany, ma bydź podpisany? albo nie?* *In Ordine* decydowania teyże Propozycyi *per Turnum* dawał głosy Senatowi, ktore JMć X. Kierski Sekretarz Kronny konnotował; A gdy niektorzy JchMość Xięża Biskupi, maiąc sobie rozdawane *per Turnum* głosy, żadnych krysek na tę Propozycyą dawać niechcieli, J.K.Mć mowiąc sam z Tronu te słowa: *Proszę Ministerium do siebie.* Zwołał Jch do Tronu swego, ktorzy przy Nim stanąwszy, Xiąże JMć Marszałek W. K. uderzył Laską y powiedział te słowa: *Jego Krolewska Mość.*

A Pan Nayiaśnieyszy własnemi usty oświadczywszy, Jż lubo na pierwszym Rzepltey zasiada Urzędzie, zachowywać iednak w mowieniu wstrzemięźliwość ma za zwyczay, dla tego aby się niezdał chcieć *præoccupare* zdań, y żeby sobie samemu czas do reflexyi zostawił, à toż oświadczenie w dalszey Mowie swoiey powtarzaiąc, deklarował się: że y teraz by ieszcze zawiesił determinacyą swoią, gdyby niebył przeświadczony Mową, Xcia Prymasa, ktory iako pierwszy w tey Oyczyźnie Kapłan, y iako pierwszy Senator, to prawdziwie wyłuszczył dzisiay, co wszystkich rezolwować powinno, w zachodzących wątpliwościach y oppozycyach. Więc *Antistitis Christi vestigia præmens*, do Prymasowskiego zdania zupełnie przychylaiąc się, Tenże Nayiaśnieyszy Pan wyraził: że iako Biskup Płocki pytany *ex Turno*, o zdanie swoie, *affirmativè* dał kreskę, za czytanym o kassacyi Cła generalnego Projektem; także y drugim *in eodem Turno* postępować należy, swemi potwierdził słowy: gdyż niechcieć od Stanow Rzepltey żądanego *Turnum prosequi*, à chcieć mu się sprzeciwiać, lub inną kwestyą podaney propozycyi *substituere proprio arbitrio* w żadnego *individui* tutay nie iest mocy. Jako zaś *in Turno* na dniu onegdayszym Posłowi iednemu zdało się zdanie swoie, milczeniem zawrzeć, przez co iednak nic ważność decyzyi uszkodzoną niebyła, tak y dziś ieżeli podoba się komu niedawąć kreski, to nie przeszkodzi, ani uymie prawney innym kryskuiącym czynności. Zaczym Jchmć Panom Marszałkom Oboyga Narodow, y Koła Rycerskiego, kontynuować rozdawanie głosow, *in ordine* rozpoczętego *Turni* zalecił.

Wrociwszy się więc na swoie mieysca Jchmć Ministrowie, Xiążęta Jch-Mość W. Koron: y Nadworny Litt: Marszałkowie, kontynuowali rozdawanie głosow Senatorom, ktorzy w koley daiąc na pomienioną propozycyą, *vota* swoie, niektorzy z nich iako to JMć X. Turski za Biskupstwo Chełmskie, JMć X. Giedroic za Biskupstwo Jnflantskie, JMć P. Czapski za Wdztwo Chełmińskie, Xiąże Lubomirski za Wdztwo, Bracławskie, JMć Pan Dembiński za Kasztelanią Woynicką JMć Pan Stadnicki za Kasztelanią Kamieniecką. JMć Pan Moszyński za Kasztelanią Lubelską, JMć Pan Dziewanowski za Kaszelanią Chełmińską, JMć Pan Węgliński za Kasztelanią Chełmską, JMć Pan Jabłonowski za Kasztelanią Połaniecką, sobie konferowane, J.K.Mci dziękowali, y w zwyczaynym Ceremoniale rękę J.K.Mci całowali.

Po skończonym wotowaniu Senatu, y Ministrow, JMć Pan Marszałek Poselski, za uderzeniem Laski, wyż wypisaną Propozycyą deklarowawszy: dawał głosy przez Woiewodztwa, Ziemie, y Powiaty, każdemu zosobna Posłowi, ponieważ niektore Woiewodztwa przez iednego z między siebie Posłow swoie dawali kreski, ktore JMć Pan Sekretarz Seymowy konnotował.

A takowym sposobem gdy *ex turno* tak Stan Senatorski, iako y Rycerski, wotowanie swoie zakończył, za uderzeniem Laską przez Xiążęcia JMci Marszałka W. Koron:

JMć

JMć Xiądź Sekretarz Koronny wotow 41. ażeby Projekt znoszący Cło generalne był podpisany; iedno *votum* aby nietylko tenże Projekt Cła, ale y Projekt Religii był czytany, y razem oba podpisane zostały; 8. Wotow żadnego zdania niedaiące; 4. zaś *ex quo* od Kommissarzow Kommissyi Skarkowych aby był podpisany *consultivè* danych; deklarował.

Zaś JMć Pan Sekretarz Stanu Rycerskiego *in ordine* podpisania pomienionego o Cle Projektu, krysek 191. *affirmativè* danych; *negativè* dwie; à neutralnych pięć; Stanom Rzpltey opowiedział, à to oprocz nieprzytomnych na Sessyi.

Uderzył potym Laską Xiąże JMć Marszałek, y Sekretarz Stanu Rycerskiego, Projekt zniesienia Cła generalnego przeczytał. Y za domaganiem się Stanow Rzpltey o podpisanie tegoż Projektu, JMć Pan Marszałek Poselski, y deputowani ze wszytkich trzech Prowincyi do Konstytucyi, Senatorowie, y Posłowie, podpisali. Ktory Proiek znayduie się w Konstytucyi tegoż Seymu.

A JMć Pan Kanclerz W. Koronny po zbliżeniu się Ministrow do Tronu Sessyą od J.K.Mci solwował na dzień iutrzeyszy na godzinę 10. z rana,

SESSYA SZESNASTA

Die 23. Octobris.

JMć Pan Marszałek Stanu Rycerskiego, zabrawszy głos, *in Ordine* zagaienia Sessyi, mowił w te słowa:

„ Rzym dawny, wspaniałość, y dobroczynność, wysławiał Tytusa, Narod nasz
„ z tychże samych przymiotow swoiego uwielbia Augusta, za stracony dzień dla wła-
„ sney Nayiaśnieyszy Krolu, y naszey mniemiałbyś Oyczyzny, bez wylania dla niey,
„ drogiego prac Krolewskich potu. Widzieliśmy na dniu wczorayszym w przecią-
„ gnionym dosyć czasie, zdrowia Pańskiego nużą, y ochotne wytrzymanie, abyś W K.
„ Mć pierwsze Obrad szczęśliwie wypełnione obaczył kroki. Te pomagaiąca zawsze sta-
„ raiącym się z siebie o zbawienie, niezawodna opatrzność, uszczęśliwiła, y iuż w isto-
„ tne Seymowych skutkow początki wprowadziła. Ubłogosławi y daley nieoszacowa-
„ ne W.K.Mci, dla Ludu wiernego poświęcone trudy, byleśmy sami chcieli wyrwać
„ się z grożących nam, a z nierządu wynikaiących przeciwności. „

Po nim zabrał głos JMć Pan Hryniewicki, Kommissarz Skarbowey Kommissyi Poseł z Korony Jnflantski, przymawiaiąc się do pierwszego Proiektu, względem zniesienia Cła generalnego, wyraził: że lubo *pr prietar j Domini* swych własnos i od płacenia Cła wolni zawsze bywali, iednak kupczący, y przekupuiący Cło pomienione do Skarbow Rzpltey importować obowiązani byli. J.K.Mć pragnąc tym więcey, w Kraju swoim handle wkorzenić, y utrzymać, Cło Swoie tylo Prawami utwierdzone, lubo z znacznym prowentow swoich uszczerbkiem, za osobliwym swym Reskryptem iuż więcey, (*in Regno*) wybierać skarbowi swemu, poprzestać roskazał. Podany był przez tegoż JMć Pana Hryniewickiego Kommissarza Projekt, aby Cło J. K. Mci *antiquitùs in Regno* pozwolone, zniesione było. Y ten Proiekt przeczytał JMć Pan Sekretarz Seymowy. Do ktorego przymowienia się, zabrał głos JMć Pan Kossowski Podskarbi Nadworny Koronny Poseł Wowdztwa Łęczyckiego, ktory maiąc baczność, z obowiązku Urzędu swego, na ocalenie dochodów Stołu Krolewskiego, od dawnych czasow, wielorakim Prawem obwarowanych, dowodząc oraz, że prożne profitu z Mennicy obietnice, stratę a nie zysk Skarbowi J.K Mci przyniosły, a przecież J K.Mć choć przy tych szczupłych dochodach, usiłuie czynić dobrze dla Dobra publicznego, iako to pokazał: naprawieniem swym kosztem, Fortecy Kamienieckiey, wystawieniem Ludwisarni, przelaniem kilkunastu sztuk Armat, założeniem Szkoły Rycerskiey, na co sprawiedliwy Stany Rzpltey wzgląd mieć powinny. A przeto domagał się, aby kiedy Cło *in Regno* Rzplita kassować zamyśla, z ktorego J. K. Mć miał także do Stołu Prowent, więc za uchylenie tego Prowentu, aby z Skarbu Rzpltey, umowiona iakowa coroczna, kwota do Kassy J.K.Mci oddawana była, Projekt *eô nomine de tenore sequenti* JMći Panu Sekretarzowi Seymowemu podał do przeczytania.

„ *Nadgroda za Prowent J. K. Mci, z Cła* in Regno ad præsens *Kass.wanego*
„ *pochodzący.*

„ *A że na uchylenie Cła* in Regno *N.yiaśnieyszy Krol J Mć*, pro re *swego Skarbu*
„ *należącego zezwala, więc przez oświadczenie wdzięczności od całego Narodu, za tę ła-*
„ *skawość Oyc.wską J. K. Mci powinney*, in recompensam *onego przykładem Konstytucyi*
„ *Seymu* Convocationis *wszystkim Cła maiącym, przez Skarb Koronny, bonifikować ostrze-*
„ *gaiącey, Summę Złotych Polskich* 200000, *z tegoż Skarbu Koronnego*, pro interesse

U

„ *Skar-*

„ *Skarbu Krolewſkiego*, uſque ad vitæ tempora *J. K. Mci, corocznie wypłacać oſtrzegamy.* „ Po ktorego przeczytaniu, Senat, y Poſłowie wſzyſcy ogolnie ogłoſiwſzy zgodę, o podpiſanie tego Projektu dopraſzali ſię. W tym wokowani Jchmć Panowie Miniſtrowie, zbliżyli ſię do Tronu, gdzie za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego. JMć Pan Kanclerz W. Kor., wyraził: że Jego Krolewſka Mość uſzczęśliwienia Dobra publicznego zawſze pragnący, znał; iaką było przeſzkodą Cło dla kupczących; a przeto lubo przez znieſienie Cła *in Regno* proweniencya z niego J. K. Mci nalezyta, iuż więcey do Skarbu Jego, wnoſzona niebędzie; przecież kochaiąc Dobro Narodu Swego przyięciem bonifikacyi, z Skarbow Rzpltey ofiarowaney, niechce umnieyſzać dochodow publicznych Oyczyzny, ale owſzem pragnąc ie pomnożyć, teyże nadgrody od Narodow przyrzekaney chętnie odſtępuie, ſerca wdzięczne Narodow ku ſobie, za naywiękſzy zyſk poczytuiąc.

Dany potym głos JMć Panu Lipińſkiemu Poſłowi Pomorſkiemu, ktory J. K. Mci, za tak zbawienny wprowadzony Seymowania porządek, wyraziwſzy podziekowanie, o utrzymywanie Praw Prowincyi Pruſkiey, przez wielu Krolow potwierdzonych, J.K.Mci,dopraſzał, ſię y o dołożenie także w Projekcie Cła, tey klauzuli *Salvis Juribus Pruſſiæ* tudzież abyKomora z Fordona do Oſtromęcka niebyła przenieſiona domawiał ſię.

Mowił potym JMć Pna Dzieduſzycki, Cześnik Koronny Poſeł Halicki, że ſzczupłość dochodow Stołu Krolewſkiego, a wielość expenſy, ktore J. K. Mć z miłości ku Oyczyznie, dla Dobra publicznego, w tylu iuż danych dowodach pokazuie, nie może nas na to rezelwować, ażebyśmy mieli przeſtać proſić J.K.Mci o przyięcie ofiarowaney bonifikacyi, dlaczego o przeczytanie Proiektu nadgrody, y podpiſanie onegoż dopraſzał ſię. A kiedy wſzyſcy Poſłowie, y Senatorowie o Proiekt wyżey wypiſany nadgrody coroczney J. K. Mci, aby przez JMć Pana Sekretarza był czytany, a przez Jchmć Panow Deputatow do Konſtytucyi podpiſany domagali ſię, za uderzeniem więc Laſki przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, Seymowy Sekretarz powtorzył czytanie, pomienionego pretendowanego od Stanow, *pro parte* J. K. Mci Proiektu, y po przeczytaniu onego, gdy wſzyſcy generalnie w Jzbie Senatorſkiey obraduiący, o podpiſanie onego dopominali ſię, Xiąże JMć Marſzałek W. Koronny, przerywaiąc, te przychylne Narodu ku Panu uſiłowania uderzył Laſką y dał głos JMć Panu Mikorſkiemu Poſłowi Ziemi Goſtyńſkiey, ktory wyliczaiąc te wſzyſtkie czynności Nayiaśnieyſzego Pana świadczone, ktore wprzod JMć Pan Podſkarbi Nadworny w głoſie ſwoim wymienił, dowodził prawdziwe przywiązanie Krola ku Narodowi Swemu, że co inni Anteceſſorowie Jego, mianowicie erygowanie Szkoły Rycerſkiey, począwſzy od Henryka Walezyuſza, iedni po drugich naſtępuiąc, przez przeciąg kilku wiekow obiecywali, y niedotrzymali, to J. K. Mć nieobiecawſzy uczynił, y *Corpus* zebrawſzy Kadetow Szlachetney Młodzi, umieiętności wſzelkiey, Narodowi użyteczney uczyć Jch kazać miłościwie raczy. A zatym za te wſzyſtkie łaſkawe Nayiaśnieyſzego Pana, dla Narodu ſtaranności, z obligacyi Jnſtrukcyi ſwoiey, naygłębſze od Ziemi Goſtyńſkiey zanioſł podziękowanie. Przywodząc zaś Prawo o ucaleniu dochodow Krolewſkich, iako Pana Naymiłościwſzego, uymę tę Prowentow ktora z znoſzenia Cła *in Regno* pochodzi, chętnie dla ulgi ſwoim Poddanym ponoſzącego, y ofiarowaney za to, z Skarbow Rzpltey nadgrody oświadczaney, czyniąc dobrze Oyczyznie dobrowolnie przyiąc niechcącego, bydź wyznawał. Jednak aby J. K. Mć niemiał uſzczuplonych ſwoich dochodow, upraſzał Majeſtatu, żeby bonifikacyą w Proiekcie zwyż wyrażoną, przyiąc od Rzpltey raczył.

A gdy y Jchmć Panowie Gurowſki Piſarz Koronny, Kaliſki; Stecki Sędzia Ziemſki Łucki, Wołyńſki; Orłowſki Miecznik Dobrzyńſki, z Powiatu Grudziądzkiego; Suchorzewſki Podſtoli, Kaliſki; Siemieńſki Staroſta Biecki, Krakowſki; Bobowſki Cześnik, Sanocki; Goſtomſki Podkomorzy Malborſki, z Powiatu Sztumſkiego; Łącki Podkomorzy Brzeſki Kujawſki, Poznańſki; Poſłowie, iedni po drugich zabieraiąc głoſy, niektorzy z nich iako to z Wojewodztw Pruſkich, z przymowieniem ſię, aby Jch Prawa z ktoremi powiadali ſię do Rzpltey przyſtąpić, były zachowane; tudzież żeby Komora Fordońſka do Oſtromęcka, nie była przenieſiona. Zaś JMć Pan Wołyńſki, oraz niektorzy Litewſcy Poſłowie, *interlocutoriè* mowiący, z dołożeniem oſtrzeżenia, ażeby Cło Brzeſkie Litewſkie znieſione było; o przyięcie ofiarowaney, w nadgrodę uymy Prowentow Krolewſkich bonifikacyi, Nayiaśnieyſzego Pana dopraſzali ſię, y za ſkończeniem, każdego z pomienionych Poſłow głoſu, wſzyſcy Obraduiący, ſwoie o toż ponawiali proźby; więc Pan Nayiaśnieyſzy, wezwawſzy do Tronu ſwego *Miniſterium*, y za uderzeniem Laſki,przez Xcia JMci Marſzałka W.Koronnego oraz wymowieniem

niem tych ſłow: *Jego Krolewſka Mość mowić będzie*, z Tronu uſty właſnemi do Stanow Rzpltey, w ſpoſob naſtępuiący mowił.

„ Serca daninę upornym oddalać milczeniem, byłoby nieumieć przyzwoicie
„ ſzacować tak drogiego daru; cudzemi uſty tylko zań dziękować, byłoby martwią-
„ cym tak żywą wdzięczność moią ubliżeniem. „

„ Czy mogłbym Ja bez żalu, czyli bez zazdrości innemu to do wyrażenia po-
„ wierżyć, czym Duſza moia przeięta y przenikniona wſkroś, gdy tego od Was prze-
„ zacne Stany doświadczam iſtotnie, co naymożnieyſzych y naylepſzych Krolow jedy-
„ nym celem, naywiękſzą bydź powinno nadgrodą, to ieſt: Ludu miłość; Tey gdy Ja
„ dziſiay, w tak zupełney iedności, w tak natarczywey Narodu ofierze doznaję; nie
„ ſkarby, nie doſtoieńſtwa na Waſze uſzczęśliwienie, ale życie ſamo w odwrot oddać
„ pragnąłbym. Y zaprawdę gdyby w ukryte przeznaczenia Xięgi ſpoyrzeć Mi pozwo-
„ lono,y w nich tam wyczytać, że od Moiey śmierci dopiero ten Kray powſtanie, dziś
„ bym ſkrocenia dni Moich gorąco dopraſzał ſię. „

„ Ale poki Mi Nieba tu Oyczyźnie ſłużyć każą, tę uſtawicznie chcę pełnić
„ powinność. Z tego powodu dla powiękſzenia doſtatkow Narodowych przez uła-
„ twienie handlu, że znieſienie Cła *in Regno* mienię bydź potrzebnym, ſakryfiłowałem
„ z ochotą wpływaiący do Skarbu Mego z Ceł wewnętrznych dochod. Niech ſię ni-
„ gdy Moy doſtatek z Ludu Mego zubożenia niepowiękſza: y dla tego com raz daro-
„ wał Rzeczypoſpolicie, nawet od niey nazad przyiąć niechciałem. Lecz kiedy wal-
„ cząca właśnie ze Mną Narodu ſzczodrota domawia ſię tego koniecznie, y potrzecie
„ iednoſtaynym głoſem chęc ſwoią wyraża nieodſtępną, abym ten dochod roczny
„ miał za ſwoy właſny; niechże Mi ſię godźi tą iuż właſnością Moią, podług Mego ſza-
„ fować upodobania. Kogoż obdarzać, komu dobrze czynić ieſt naymilſzą, y naypo-
„ wſzechnieyſzą żądzą? ſame to każdego uczy przyrodzenie. Wſzak ſamych ſiebie
„ w Potomſtwie ſwoim kochamy. Ja ſwego niemaiąc, w Waſzey Krwi Dzieci ſobie
„ przybrałem, formuiąc *Corpus* Kadetow. Niech to dzieło ktore miłość Oyczyzny
„ założyła, ztwierdzi miłość Narodu do Krola; miłość naturalna każdego Oyca do
„ rodzonych Dzieci. „

„ Ja obrocić umyśliłem na Szkołę Rycerſką te dwakroć Sto Tyſięcy intraty,
„ ktoremi ſtraty Moje w Celnych dochodach,chcieliście Przezacne Stany kompenſować.

„ Gdy Senatorſki y Rycerſki Stan za pierwſzego przykładem każdy tyleż na
„ Szkołę Rycerſką ofiarować zechce, doydzie taż Fundacya zupełney doſkonałości
„ ſwoiey. „

„ Nie zapraſzam, nie zachęcam do takowego zemną towarzyſtwa, bo ſządzę że
„ krzywdźiłbym tak dobrze myślących Obywatelow, gdybym (że tak uczynią) miał
„ za rzecz wątpliwą. „

„ Ze zaś nigdy z przed oczu tey tracić nie należy Maxymy, że y naylepſzy
„ zamyſł mniey dobrym ſię ſtaie, kiedy nie w ſwym czaſie przedſiewzięty, dla tego że
„ teraz Skarbowe Materye *tractantur*, przed ktorych ſkończeniem żadne inne wrzuca-
„ ne bydź niepowinny, więc Proiekt o Kadetach taki jakem go dopiero określił, nie-
„ prędzey aż między Proiektami Woyſkowemi aby był podany ieſt żądaniem Moim. „

A po ſkończoney takowym ſpoſobem Mowie Krolewſkiey,Senat, y Miniſtrowie znizyli Swe głowy u Majeſtatu Pańſkiego, dziękuiąc Nayiaśnieyſzemu Panu za te Jego nayłaſkawſze, y nayprzyiemnieyſze, dla Narodu Polſkiego oświadczenie, a zaś po wroceniu ſię *Miniſteryj*; JMć Pan Marſzałek Poſelſki, zabrawſzy głos imieniem Stanu Rycerſkiego naygorliwſze zanioſł podziękowanie, y na znak wyrażenia, od tegoż Stanu Rycerſkiego Majeſtatowi wdzięczności, dopraſzaiąc ſię ucałowania ręki Pańſkiey, zbliżył ſię do Tronu, y rękę Krolewſką ucałował

Naſtąpiło potym czytanie Proiektu,tak *od deſideria* Woiewodztw Pruſkich, iako też Poſłow Litewſkich y Wołyńſkich poprawionego, w ktorym Cło *in Regno* tak w Koronie, iako y w Xięſtwie Litewſkim, *cum annexis Provincijs*, ieſt uchylone, oraz ſkaſſowanie Cła generalnego, na Miaſta Pruſkie rozciągnione, tudzież ofiarowaney bonifikacyi J. K. Mci, za deceſs z znieſienia Cła *in Regno* pochodzący, z uſtąpieniem zakonnotowane, y za powtorzonym trzykrotnie pytaniem JMci Pana Marſzałka Poſelſkiego, gdy *univerſus* naſtępował *aſſenſus*, na przyięcie, y podpiſanie tegoż Proiektu; Pomieniony JMć Pan Marſzałek oraz *tam ex Senatorio, quam ex Equeſtri Ordine* do Konſtytucyi Deputowani, przerzeczony Proiekt podpiſali.

A Seſſya za zbliżeniem ſię Miniſtrow do Tronu, przez JMć Pana Kanclerza W. Koronnego ieſt ſolwowana, na dzień jutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą z rana.

SESSYA SIEDMNASTA

Die 24. Octobris.

JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego, w náſtępuiące ſłowa zagaił Seſſyą:

„ Prawdzi ſię iſtotnie że Ziemſkie Władze Mądrzy, Choyni, y Dobroczynni „ Krolowie, Namnieſtniczą BOGA w ten czas naydoſtoyniey piaſtuią Godność, kiedy „ na wzor Jego wygurowane Narodom ukazuią Cnoty. Wyniſzczaſz ſię Nayiaśniey- „ ſzy Panie, ażebyś Nas ſzacownych uczunił, uſkąpiaſz właſnych Krolewſkiego Skarbu „ dochodow, abyś pokazał że Cię bardziey publiczne, niżeli prywatne poruſzaią ſzko- „ dy, zyſk naywiękſzy na wiekopomney zakładaſz Ludu wdzięczności. Oycze ła- „ ſkawy Monarcho Dzieci Ziomkow ſwoich y ich nadzieie pielęgnuieſz, wychowu- „ ieſz, na nich właſny koſzt obracaſz, onym ſprawiedliwey za Cła Nadgrody uſtempu- „ ieſz, abyś talenta, y ſpoſobność w liczney Młodzieży, pracowicie pod doſkonałemi „ iey Rządcami zaſzczepił, aby z nich Oyczyzna, iak nayprędzey złote Zniwo, y plon „ obfity dzieł, y zaſzczytow w Kraju, y za Granicą chwalebnych zbierać mogła.

„ Za tę dobroć W.K.Mći P.M.Miłościwemu tak dla Nas wylaną cała też miłość „ w każdym czaſie, w każdym nie raz, ale zawſze, zagaieniu, pałaiące dziękczynie- „ niem Ofiary nieść powinna. „

Zabrał głos JMć Pan Woiewoda Jnowrocławſki, y za wyświadczoną od J. K. Mci na dniu wczorayſzym, dla Dobra publicznego choyność, przez uſtąpienie ofiarowaney od Rzpltey za Cło Swoie *in Regno* bonifikacyi, w pożytek Rzpltey, głębokie od Oboyga Stanow Nayiaśnieyſzemu Panu zanioſł podziękowanie. A gdy Kommiſſya Skarbowa idąc drogą Prawa, w podawaniu dwoch Proiektow znieſienia Ceł onemuż uiściła ſię; odświadczył przeto Jmieniem Kommiſſyi, że w rekompenſę deceſſu Skarbowi Rzpltey Oboyga Narodow, przez znieſienie Ceł, generalnego y *in Regno*, uczynionego, taż Kommiſſya Skarbowa *proiective* ſpoſob zaſtąpienia tey uymy Prowentow, inny wynalazſzy podatek, Proiekta *eo nomine* ułożyła, y też trzymaiąc w ręku Proiekta dowodził nieodbitą potrzebę polepſzenia Płacy Woyſku y Aukcyonowanie tegoż Woyſka, ile że y na mieyſcu uſtąpionych *per Pacta Conventa Anni* 1764. J. K. Mci Czterech Regimentow Gwardyi, takoweż Regimenta podnieść dla Rzpltey za rzecz oſądził przyzwoitą; a więc dla obmyślenia dochodow na toż Woyſko y na inne Rzpltey potrzeby dwa Proiekta ieden pod Tytułem: *Czopowe y Szelężne*, drugi pod Tytułem: *Znieſienie Pogłownego, a Uſtanowienie Podatku Czopowego y Szelężnego*, JMć Panu Sekretarzowi Seymowemu podał do przeczytania, Ktore obydwa tu *de tenore ſequenti* wprowadzone JMć Pan Sekretarz przeczytał.

CZOPOWE y SZELĘZNE.

Z Wyſłuchanych rachunkow Skarbow Oboyga Narodow y względu na nieuchronne Rzpltey expenſa, gdy ſię pokazuie potrzeba przymnożenia dochodow publicznych, bez ktorych rząd y beſpieczeńſtwo zupełnie utrzymane bydź nie może; A przymnożenie Ich nad wſzelkie inne podatkowania rodzaie Szlacheckie fortuny obciążaiące, naymniey uciążliwe z Czopowego y Szelężnego Stany Zgromadzone uznaią, przeto aby to Czopowe y Szelężne ktore w Koronie ad privatorum uſus, *Ziem y Powiatow obracane bywało, odtąd z Dobr wſzelkiego Stanu, iak chcą mieć Konſtytucye dawnieyſze, a oſobliwie* Annorum 1703. *y* 1710. *bez żadney kogożkolwiek excepcyi y ochrony, do Skarbu Rzpltey było importowane poſtanawiamy.*

A nie obciążaiąc conſumentem populum, *na ktorym ſamym takowy podatek zależy, iuż nie czwarty ſeląg od Czopowego, a drugi czwarty od Szelężnego, iak chcą mieć przerzeczone Konſtytucye, lecz te obydwa podatki na ieden ſkładaiąc, od piwa, wodki, miodu, malinniku, wiśniaku, y wſzelkich kraiowych trunkow, dzieſiąty Szeląg wyznaczamy. A o punktualności dochodow tego podatku tak poſtanawiamy.*

Jż Szynkarze nie iuż do Skarbu Rzpltey lecz Browarom przy braniu z nich trunkow ten podatek wypłacać będą, a zaś Browary y Gorzelnie uſtanowione raz na zawſze przez Kommiſſarzow quantum *corocznie dwoma ratami, iak teraz pogłowne oddaią do właſnych Grodow, zaczynaiąc pierwſzą Ratę Marcową w Roku da Bog przyſzłym* 1768. *importować powinni będą, Kommiſſya zaś Skarbowa po tę importancyą do Grodow, Komor, przez Kommiſſyą wyznaczonych poſyłać, y z nich za Kwitami autentycznemi odbierać ią powinna będzie.*

Oſtrzegaiąc oraz całości każdego Dziedzica, y Poſſeſſora Browarow, y Gorzelni, aby na ſwoich dochodach żaden ſzkodować nie mogł, pozwalamy, aby każdy z nich nad ſprawiedliwą cenę trunku dzieſiątym ſelągiem drożey też trunki z Browarow y Gorzelni przedawał, y ten ſam nad cenę podnieſiony dzieſiąty ſeląg do Grodu importował. A względem niżey wyrażonych przypadkow tak poſtanawiamy. Iż gdyby po wylikwidowaney przez niżey poſtanowionych Kommiſſarzow na ten podatek płacy gorzelnia albo Browar gdzie ieſt ieden tylko, lub Karczma na gościńcu do propinacyi używana ſpaliła ſię, tedy Dziedzic czyli Poſſeſſor takowych Dobr, ieżeli przed Terminem płacenia pierwſzey Raty po pogorzeniu, nowo wyſtawionego Browaru lub gorzelni albo karczmy używać zacznie, przez ſiebie albo Doſpozytora ſwoiego deces na powinney ſzelężnego importancyi zaprzyſiądź powinien będzie na tę Rotę. Ja N. przyſięgam Panu BOGU Wſzechmogącemu w Troycy S. Jedynemu, iż Browar, lub Gorzelnia N. przez czas ktorego Rata teraźnieyſza należy dla przypadku ognia nie więcey iak Złotych N. importował, à zatym ſzelężnego nie więcey iak Złotych N. zapłacić powinienem, tak mi Boże dopomoż.

Jeżeli zaś przed pierwſzym terminem płacenia propinacyi nowo wyſtawioney gorzelni lub Browaru używać nie zacznie, tedy na nim Manifeſt de diligentia *uczynić ma, à na drugim lub trzecim terminie tęż przyſięgę wykonać, takowy iednak deces po każdym pogorzeniu dłużey nad pułtora roku nikomu przyimowany bydź nie ma,*

A gdzieby połowa tylko czyli mnieyſza część Browarow lub Gorzelni, albo Karczem wygorzeć miała, z ktorych pozoſtałe zaſtąpić za pogorzałe by mogły, tam deces przyimowany inaczey bydź nie powinien, aż za dołożeniem w Rocie przyſięgi, iako pozoſtałe gorzelnie lub Browary albo karczmy, czyli iedna deceſſu, ktory ſobie rachuie żadnym ſpoſobem mu nie nadgrodziły, lecz ten ſprawiedliwie przyięty bydź powinien

Gdyby zaś kto komu po uſtawie Szelężnego iarmarek cały lub przez część albo gościniec prawnie lub nie prawnie odebrał, albo Browar nowy przed tym nie bywały, wyſtawiwſzy propinacyi ubliżył, takowy dopuki in poſſeſſione *takiego ubliżenia będzie, doputy część podatku, za odeyściem części propinacyi zaſtępować powinien, podług przyiacielſkiego umiarkowania lub Grodzkiey czyli Ziemſkiey albo* ex appellatione, *à między Mieſzczany Mieyſkiey, Aſſeſſorſkiey decyzyi* ſub pœna 500. marcarum *y wroceniem* in duplo, *iak wiele ſtrona w propinacyi ukrzywdzona, za krzywdzącego do Skarbu Rzpltey przerzeczonego podatku zapłacić obowiązana będzie.*

Ze zaś ſprawy takowe zwłoki cierpieć nie mogą, przeto zalecamy, aby pomienione Juryzdykcye nowe Regeſtra preſſe *do ſpraw takowych, ktoreby codzień, iak taktowe brane bydź mogły uſtanowiły.*

Toż ſię ma rozumieć, o miaſtach w ktorychby Kommiſſarze zaſtali, wyznaczone mieyſca dla Seymow, Trybunałow, Kommiſſyi, Ziemſtw, Grodow, Seymikow, lub innych publicznych ziazdow, albo gdzieby Garnizony lub Fabryki ludność à zatym konſumpcyą przyczyniaiące lokowane były. A po podatku na Browary do proporcyi wydatkow uſtanowionym, takowe ziazdy, Garnizony lub Fabryki do innych miaſt przenieſione bydź miały, tedy Miaſto ſzkoduiące na ludności Miaſtu zyſkuiącemu, tęż ludność prawną akcyą do Aſſeſſoryi intentować ma. A Aſſeſſorya także z regeſtru do takowych ſpraw nowo uſtanowionego za ſprawiedliwym z ſwoiego ſądu albo gdyby potrzeba wyciągała urzędu na mieyſce zeſłanego uznaniem deceſſu na propinacyi, ulgę proporcyonalną Miaſtu ludność utracaiącemu w uſtanowionym podatku uczyni, à tęż ſamę zdiętą część Czopowego y Szelężnego na drugie Miaſto ludność zyſkuiącą do płacenia włoży, doglądaiąc tego aby uſtanowione generalne quantum *podatku ile ſłuſzność pozwoli zmnieyſzone nie było.*

Jednak te wſzyſtkie wyrażone przypadki niezabraniaią rekurſu nikomu do Kommiſſyi Skarbowey o ulgę Szelężnego, gdyby ta z nieprzewidzianych teraz przyczyn pokazała ſię, iż komu w czaſie ſprawiedliwie uczyniona bydź powinna, wzaiemnym też ſpoſobem uſtawa quantitatis *płacy Czopowego y Szelężnego przez Kommiſſarzow uczyniona zagradzać nie będzie Kommiſſyi Skarbowey do podnieſienia* juſti quanti, *gdyby w ktorym Browarze lub Gorzelni z nieprzewidzianych teraz przyczyn wydatek trunkow znacznie był powiękſzony.*

Lubo zaś takowy prowent z każdego z oſobna browaru komputowany będzie, iednak dla ubeſpieczenia punktualney z Miaſt importacyi zwierzchność mieyſka każda u ſiebie z wſzelkich Browarow Duchownych y Swieckich, Szlacheckich, Mieyſkich, y Zydowſkich, podług Taryffy, żadney od tego Poboru niewyciągaiąc Solucyi, ani Kwitowego tak iak podatek pogłownego wybiera, zawczaſu pod wolną exekucyą wybierać ma, y każdą Ratę tak Marcową iak Septembrową, w tychże Mieſiącach oddawać powinna będzie.

A gdyby Miaſto ktore Browarow propinacyą czyią przeciwko Prawu używane po tey Kommiſſarzow uſtawie ſkaſſowało, tedy to quantum *ktoreby z pomienionego Browaru u-*

stanowione na Rzpltą przypadało, toż Miasto na wszystkie inne browary wszelkiey kondycyi y
stanu osob ustało, w kassowanym browarze propinacyą zyskuiące adæquate rozebrać ma y
zupełność proweniencyi z całego Miasta wynikłą do Skarbu Rzpltey oddawać.
A dla wynalezienia y wylikwidowania certi quanti takowego podatku Kommissa-
rzow sposobem iak do Lustracyi Starostw naznaczeni byli N. naznaczamy, ktorzy Kommissa-
rze każdy w swoich Woiewodztwach y Ziemiach powyimowawszy Taryffy Pogłownego lub
innych podatkow, zkądby pewną wiadomość powziąć mogli o wielości Miast, Miasteczek y wsi
przez parafie podzielonych, nie opuszczaiąc y tych Dobr ktore po Taryffach osiadły. Przysięgę
przed własnym grodem wykonać będą powinni na tę rotę.
Ja N. przysięgam Panu BOGU Wszechmogącemu w Troycy S. iedynemu, iż Urząd
Kommissarstwa moiego w Ziemi N. lub Powiecie do ktorego obrany iestem, pilnie y sumiennie
sprawować będę, browaru żadnego lub gorzelni choćby w podanym mi Regestrze był zapo-
mniany, albo zapomniana nieopuszczę, w kalkulacyi iak wiele garcy iakich trunkow z każde-
go browaru y gorzelni na rok wychodzi, albo iak wiele na rok arędа browarna y karczemna
z trunkow każdemu Possessorowi importuie, bez żadnego względu na pokrewieństwa przy-
iaźń, lub nieprzyiaźń, boiaźń albo nadzieię żadnych darow nieprzyimuiąc, sprawiedliwość
zachowam y rzetelny dziesiąty szeląg czyli dziesiątą część intraty do tey ktorą każdy Browar
z samych tylko trunkow swoiemu Possessorowi sprawiedliwie czyni, przyłożywszy tenże dzie-
siąty szeląg czyli dziesiątą część na Skarb Rzpltey wyznaczę y napiszę, à tak z każdego Browaru
należący podatek sumiennie porządną Taryffę opisawszy, ieden exemplarz Taryffy ręką moią
podpisany do własnego Grodu nieodwłocznie podam, à drugi takiż do Kommissyi Skarbowey
in spatio ośmiu miesięcy od teraźnieyszego Seymiku komputuiąc odeślę, y w tym wszystkim pil-
ność y sprawiedliwość zachowam, tak mi Panie Boże dopomoż y niewinna męka Chry-
stusa Pana.
A takowy Jurament wykonawszy ciż Kommissarze, każdy w swoim wydziale browa-
ry rewidować będą, y gdzie dworską zastaną propinacyą, Regestra y karby trzyletniey per-
cepty za trunki komportować, etiam pod przysięgą Panom Dobr lub ich Dyspozytorom naka-
żą y srzedni rok z komputu trzech lat wynikaiący za prawidło ustawy podatku mieć będą.
Ludność służących y koło reparacyi robiących osob z strawnego żyiących propinacyą
powiększaiących uważane, ktora ludność że mieysce za przeniesieniem rezydencyi swoiego Pa-
na do Miast publicznych y reparacyi ustaiącey odmieniać zwykła, trzy części trunkow ex
quantitate ktora na ludzi służących wychodzić może; tudzież wszelakich robotnikow przy-
chodnich odtrąciwszy, czwartą część, za niezawodną do Prowentu dziewiątego szeląga pora-
chuią w tych zaś Dobrach gdzie Arendowne Browary y gorzelnie ieżeli o wielości wydatku
rocznego trunkow niełatwą znaydą indagacyą, z proporcyi Arędy ile się do samego tylko Bro-
warnego prowentu ściąga, Młynow, Karczem, Mostowego, Grobelnego, tuczenia Wołow y
wszystkich innych Arędarzom przydawanych pożytkow, w to nie inkluduiąc, propinacyą
Szeląžnego ustanowią.
Gdyby zaś czyi browar albo gorzelnią umyślnie dla uniknienia Czopowego nieuży-
wany zastali, prowent tak, iak z używanego ustanowią. A tym sposobem gdy w browarach
y gorzelniach opłacone będą wszelkie domowe trunki, Szynkarze ich o takowy podatek ktory
oni przez podwyższenie na każdych dziewięciu dziesiątego szeląga browarom wypłacać będą,
inkwietowani od nikogo bydź nie powinni.
Nadgroda pracy obranym do tego Kommissarzom lubo w pamięci naszey y wdzięczno-
ści Rzepltey za publiczną wierną usługę zostawać będzie, przecież względem nieuchronney
expensy trzy grosze od każdego złotego wiele iak ktorzy Kommissarze wylikwiduią, tychże lub
ich sukcessorom Kommissye Skarbowe z pierwszey importancyi za Kwitami Autentycznemi po-
winny będą wypłacić.
Co zaś do zagranicznych wszelkich Likworow rożność ceny Czopowego w Uniwersa-
łach poborowych Annorum 1564. 1578. 1627. y 1703. tudzież y walor dawnych monet z
teraźnieyszą nową kombinuiąc, uprzątaiąc oraz potrzebę wielości Strażnikow do każdego
Miasta, w ktorym też zagraniczne trunki przedawane bywaią, y expens na nich, niemniey
zabiegaiąc aby pod żadnemi wszelkich Imion protekcyami y Paszportami bądź z Duchownych,
bądź Swieckich osob, nawet y pod Naszym Krolewskim imieniem Skarb Koronny pokrzywdzo-
ny nie był, postanawiamy; aby wszyscy bez wyłączenia Stanu y kondycyi wszelkie likwory na
własną potrzebę lub na handel z zagranicy sprowadzaiący, od garca wina Węgierskiego
wszelkiego gatunku po dwa grosze srebrne Polskie nowey monety, to iest od beczki teraźniey-
szych garcy Czterdzieści maiącey, po groszy srebrnych Osmdziesiąt, à od Antała po groszy takich-
że Czterdzieści. Od garca wina wszelkiego Francuskiego, Hiszpańskiego, Włoskiego, y Ryńskie-

go, Greckiego, y Wołoskiego, tudzież wszelkich wodek zagranicznych iakimkolwiek nazwi-
skiem mianowanych, Miodu Węgierskiego, Piwa Angielskiego, po półtora grosza srebrnego
złotem lub nową monetą in vim Czopowego y szelężnego na ieden podatek złożonego na pier-
wszych Komorach Koronnych wypłacali, à tak od opłaconych trunkow szynkuiący ie po wsiach
y Miasteczkach iuż więcey do takiegoż podatku pociągani niebyli.

A takowe Czopowe z szelężnym połączone od zagranicznych trunkow Skarby Rzpltey od daty N. w Roku teraźnieyszym przez swoich brachialistow wybierać zaczną,

Że zaś ten podatek Czopowego y szelężnego od Konstytucyi 1717. stawszy się Woiewodztw prowentem, też Woiewodztwa y Ziemie w długi, sprawy y Processa wprowadził, tedy uspokaiaiąc wszystkie takowe interessa, nakazuiemy, aby Ziemstwa, choćby gdzie nie w zupełnym komplecie znaydowały się, razem z Grodami absentiâ unius vel plurium non obstante, byleby trzy osoby Sądowe znaydowały się, w pierwszy Poniedziałek po S. Agnieszce w Roku następuiącym 1767. w każdey Ziemi na mieyscu Sądom Ziemskim zwykłym Jurysdykcyą ufundowawszy, wszystkie takowe Ziemi y Powiatow długi, tylko do czasu Seymu teraźnieyszego winne, choćby też z propozycyi à nie z pozwow likwidowali, y za rozeznaniem ważności dokumentow, tudzież poprzedzaiącemi gdzie będzie potrzeba przysięgamy, też długi wylikwidowawszy y Dekret do Oblaty w własnych Aktach podawszy, Kredytorow po satysfakcyą do Kommissyi Skarbowey odesłali.

A Kommissya takowe długi choćby ktorey Ziemi roczną importancyą tego podatku przewyższały, z wybranego Szelężnego nieodwłocznie za Kwitami Autentycznemi Stron stawaiących lub specyalnych Plenipotentow uspokoić powinna będzie; ktokolwiekby zaś dług lub proces na ktorymkolwiek Woiewodztwie, Ziemi lub Powiecie maiący, na wyż rzeczonym terminie niestawał y nieupominał się, ipso facto dług Iego upada y Proces pro cassato reputatur.

ZNIESIENIE POGŁOWNEGO
A Ustanowienie Podatku
CZOPOWEGO SZELĘZNEGO.

Podatek Czopowego Szelężnego, od dawnych czasow, aż do Panowania Augusta II. znaczną do Skarbu Rzpltey czynił importancyą, z ktorego liczne miała Woysko y siły. Przeto reasumuiąc Konstytucye *Annorum* 1703. 1710. 1712. Tenże Podatek Czopowego Szelężnego, stanowiemy w niżey opisany sposob, to iest:

Od Garca Piwa dwurażnego lub czarnego, prostego lub przewoźnego, albo Zagranicznego Szelą: 4. (NB.)
Od Butelki Piwa Angielskiego Grosz miedziany 1.
Od Kwaterki Gorzałki prostey lub hanyszkowey Cukrowey lub Gdańskiey, miodowey albo iakieykolwiek Szelągow 2.
Od Likworow zaś Lunewilskiego, lub Francuskiego albo innego iakiego gatunku, od iedney Butelki, Grosz Srebrny, 1.
Od Butelki Araku Groszy miedzianych, 4.
Od Wina Węgierskiego, starego lub młodego, Francuskiego lub Hiszpańskiego, bądź Włoskich albo Ryńskich, y innych wszelkiego gatunku Win, ktore się tylko na garce przedaią, od Garca Groszy miedzianych, 4.
Od Wina Szampańskiego Butelki, Grosz Srebrny 1.
Od Wina Burguńskiego Butelki, y innych ktore się na Butelki przedaią Groszy miedzianych 4.
Od Miodow iakowegokolwiek gatunku, dubeltowego lub Kopowca, albo prostego, Lipcu, lub Węgierskiego y *cujuscunque speciei*, od Garca Groszy miedzianych 2.

Ktory to Podatek wszyscy ci, ktorzy szynkuią, tak po Miastach, Miasteczkach, Wsiach, w wszelakich Dobrach, tak po Swieckich iako y Duchownych, Starostwach, Krolewszczyznach, y J. K. Mci Stołowych, *nemine excepto*, gdzie tylko są, czyli Arendo-

(NB.) Bywa Piwo w naszym kraiu po groszy 8. Piią dla tego wszyscy y Chłopi, a przecie przez to nie ubożeią.
Dziś iest Piwo po groszy 4. żaden się Chłop nie zbogaci przez to.
Są u Nas Kabaki po Miasteczkach rożnych, gdzie Piwo dwoma groszami iest droższe, niż na Wsiach, a postaremu Chłopstwo y inni wolą po Miastach pić przy Targu niż po Wsiach.
Przeto niech to w myślach nie będzie, że w ten sposob ułożony podatek miałby bydź ciężki.

wne, czyli Dworskie Propinacye. *Propinatores* wypłacać powinni, a *ultimi consumentes* płacić, tak iako wyżey ustanowiono, to iest *vg.* Gdy będzie Piwa Garniec po groszy 6. kto wypiie za Pieniądze zapłacić powinien groszy 7. y Szeląg. *Similiter* gdy kto wypiie Gorzałki kwaterkę *v. g.* będzie po groszy 6. Niech zapłaci, Groszy 6. y Szelągow 2. Ato nad ustanowioną cenę, żeby był Garniec Piwa czteroma szelągami droższy, a kwaterka Gorzałki dwoma, y tak *per consequens*, wszelakie wyrażone Trunki.

Ktokolwiek zaś dla siebie robi wszelakie Trunki, czyli to ku swoiey potrzebie, czyli Beczkami na przedaż, tego Podatku płacić niepowinien, ktoremu, tylko sami *Propinatores* podlegli bydź maią, a *ultimi consumentes* płacić.

Ci zaś ktorym się Piwa y innych Trunkow robić niegodzi, y Prawa im zakazuią, gdyby sobie Beczkami Trunki kupować mieli, tedy iednak od Garca czyli Kwaterki wiele ich w takowe naczynie wnidzie, płacić powinni maią do tey Zwierzchności, do ktorey należą. Pod Miastem mieszkaiący do Miasta. Pod Kachałami do Kachału, a na Wsiach do Arendarza, lub Szynkarza owego mieysca oddawać.

Wilikwidowanie takowego Prowentu, polecaią Stany Rzpltey, Kommissyi Skarbowey, ktora to od siebie do wszystkich Wojewodztw Ziem, y Powiatow, rozeszle Kommissarzow przysięgłych *in Eam Rotham NN.*

Ktorzy to Kommissarze przysięgli, każdy na swoie naznaczone przyiechawszy mieysce *Instrumentum Commissionis* poda *ad Acta*, oraz Uniwersały czyli obwieszczenia *per Parochias* rozeszle, ażeby każdy maiący swoie Karczmy, lub Propinacye Dworskie, publiczne, prywatne, lub potaiemne Szynki, do tychże PP. Kommissarzow odezwał się y według rozporządzenia ich wylikwidował się. A ktoby Propinacyą, Karczemkę lub szynk kryiomy zataił, takowy *ad cujusvis instantiam* ma bydź *peremptorie* pozwany do Grodu lub Ziemstwa, y *sine quibusvis dilationibus* odpowiedzieć, a gdy mu to dowiedziono będzie, Piączaset Grzywien, y sześcią Niedziel wieży Cywilney, *sine distinctione Personarum*, karany bydź ma, a tych Grzywien połowa *Parti instiganti*, a połowa Sądowi należeć ma.

Daley Ciż PP. Kommissarze Taryffy z Grodow powyimuią, ktore *circa solutionem* wydane im bydź maią. A te wyiąwszy, według nich po wyznaczonych sobie mieyscach ieździć będą, gdzie tylko są Arendy Zydowskie, lub *quocunque titulo* Propinacye Dworskie.

Przyiechawszy na mieysce, ieśli do Zyda Arendarza ten powinien pod przysięgą, *in Eam Rotham NN.* y charymem wyznać, siła może wyszynkować przez Rok Garcy Piwa lub Gorzałki, lub iakiegokolwiek z wyrażonych Trunku, a to z trzech lat biorąc Proporcyą *medium* wezmą y według wyrażonego ustanowienia perceptę wyprowadzą y w Taryffę zapiszą.

Dla wykonania zaś Zydowskiey przysięgi Kachał, do ktoregoby Zyd ten należał, starszego iednego y Szkolnika sumniennych y poczciwych dodać powinien pod karą Trzydziestu Grzywien *in Foro* Kommissyi Skarbowey wskazanych.

Gdzie są Dworskie Propinacye, tam Pisarz Prowentowy lub Browarny, a gdzie ich niemasz, sam Pan trzyletnie Regestra Propinacyi swoiey, wszelakich Trunkow ktore tylko szynkuie pokazać powinien, y one przysięgą stwierdzić, a PP. Kommissarze, wezmą *medium*, Podatek wylikwiduią, tak iako się wyraziło *de quanto* od czego, y w Taryffę zapiszą.

W Miastach zaś y Miasteczkach, tak Stołecznych Publicznych iako y partykularnych, Burmistrz czyli Prezydent z radą powinien oddać Kommissarzom Regestr, wszystkich w onym Mieście, iakiekolwiek Trunki szynkuiących. Y ten Regestr powinien Burmistrz z dwoma Raycami zaprzysiądź, iako wszystkich szynkuiących sprawiedliwie podał, y nikogo nieochronił. A dopiero PP. Kommissarze, według Regestru od każdego szynkuiącego *ex Persona* przysięgę odbierą, y wylikwiduią *ad mentem* przepisaney Reguły, y w Regestr osobliwy zapiszą. A gdy wszystkich takowych wylikwiduią, zniosą Summę ryczałtową, y w Taryffę zapiszą tak: Miasto NN płaci na Rok Czopowego Szelężnego NN.

Regestr zaś ten wiele kto płacić powinien oddadzą Miastu, według ktorego żeby ten Podatek wybierało. A ieżeliby z tych ktory umarł, albo szynku poprzestał, ma się starać Miasto innego szynkuiącego ustanowić. A gdyby tego niezrobiło ten Decess samo zastąpić ma.

Gdzie są w Miastach Jurysdykcye Duchowne, lub Swieckie Woytostwa, toż samo Przełożeni, *Possessores* czyli Panowie uczynić maią. Regestra szynkuiących podać pod przysięgą, a PP. Kommissarze, tak maią wylikwidować, y postąpić, iak w Miastach.

Similiter po Miastach, y Miasteczkach Zydowskich Kachał toż uczynić powinien, Regestra szynkuiących podać, ktore Rabin, z dwoma starszemi, poprzysiądź powinien, a PP. Kommissarze, od każdego *ex Persona* odebrawszy przysięgę, wylikwidować maią y w Regestr zapisać, a potym na te Miasto, lub Miasteczko, wylikwidowaną ryczałtową Summę w Taryffę wpisać maią. A Regestr z podpisem swoim oddać Kachałowi, ażeby ten od tych szynkuiących odbierał y do Skarbu Rzepltey importował, bez żadney defalki, tak iako y Miasta Chrześciańskie.

Wylikwidowawszy takowy Prowent PP. Kommissarze sporządzą dwie Taryffy, z ktorych iednę oddadzą do Grodu tego, *in cujus Territorio* ten Podatek likwidowali, a drugą oddadzą do Kommissyi Skarbowey.

Daie się tu przestroga PP. Kommissarzom że w Taryffach dawnych, wszystkich Karczem, ani Propinacyi Dworskich, wpisanych niemasz, owszem bardzo wiele, a prawie *ad alterum tantum*, przybyło, Karczem nowych pokątnych, rożnych szynkow, tak publicznych iako y partykularnych, osobliwie po rożnych Klasztorach. Przeto PP. Kommissarze nie spuszczaiąc się na Taryffę, wszedzie iako nayściśley, o takowych Propinacyach, inwestygować będą, wylikwiduią, y w Taryffę generalną zapiszą, *A quo casu* gdyby się kto znalazł takowy, *cujuscunque status ac Conditionis*, żeby Propinacyą ukrył, tedy takowy *ad delationem* PP. Kommissarzow, czyli kogokolwiek, ma bydź pozwany do Grodu, y karany *pœnalitate superius expressa*.

Kommissya Skarbowa każdemu Kommissarzowi, gdy Taryffę należycie sporządzoną odda, zapłaci ze Skarbu Rzpltey *per Decem à Cento*, a to tyle każdemu, wiele ktory wyprowadzi intraty.

Płacenie tego Podatku zaczynać się ma *à data* NN. ktory dwoma Rathami wypłacony bydź ma. Pierwsza Miesiąca N. a druga NN.

Wybieranie tego Podatku ma bydź przez Woysko, do czego Kommissya Woyskowa, naznaczyć ma na Exekucyą Officyera y Gemeynow, lub Towarzystwo z Pocztami, do każdego Wdztwa, Ziemi, lub Powiatu, a to tym sposobem, iako teraz wybieraią Pogłowne. Ktorzy to Exaktorowie *quocunque Titulo* żadnych solucyi za Exakcyą, wyciągać nie powinni, ale żyć *de proprio*, ponieważ Woysko ma podwyższoną płacę, ktore to wybrane Pieniądze, Ciż PP. Exaktorowie, do Kommissyi Skarbowey, odwozić, y oddawać maią, a z oddanych, od teyże Kommissyi Skarbowey brać kwity.

A że ten Podatek, w pierwszych początkach, doskonale wylikwidowany bydź nie może: Ze *Propinatores*, a osobliwie Zydostwo, Rachunkow doskonałych nie maią wiele przez Rok, iakowego Trunktu wyszynkować mogli. Przeto nakazuiemy Kommissyi Skarbowey, ażeby za lat dwie, drugą takową dla melioracyi Taryff wyprawiła Kommissyą. Każdy zaś szynkuiący Katolik lub Zyd, Mieszczanin lub Juryzdyczanin, Prowentowy Pisarz, lub Browarny, a *in defectu* sam Pan, zalecamy, ażeby porządne mieli Regestra y Rachunki każdego Roku wiele kto iakowego Trunku wyszynkował, a to pod karą *arbitrarie*, włożenia Podatku przez PP. Kommissarzow.

A skoro ten Podatek do Skarbu Rzpltey wniesiony będzie, płacenie Pogłownego zaraz ma ustać, a tę Summę co się ktoremu Regimentowi, lub Chorągwi należy, Rada Ekonomiczna ze Skarbu Rzpltey wypłacać powinna będzie. „„

Po ktorych przeczytaniu zabrał głos JMć Pan Marszałek Poselski, y Stanom Rzpltey doniosł, że pomienione przeczytane Proiekta, będą Woiewodztwom do rozważania kommunikowane, y o tych potym będzie każdemu wolność przymowić się.

A potym dany był głos JMci Panu Ponińskiemu Posłowi Woiewodztwa Poznańskiego, ktory lubo mogłby się odwołać do naradzenia się z swą Bracią, w domach siedzącemi, ile maiąc zlecenie w Instrukcyi swoiego Wdztwa, aby na żadne Podatki nie pozwalać; iednak widząc oczywisty Skarbu Koronnego, przez zniesienie Cła generalnego, y *in Regno*, znaczny uszczerbek, tego czynić niechciał; Lecz żeby Proiekta dopiero przeczytane Wdztwom do namyślenia y naradzenia się, na Prowincyonalne Sessye mogły bydź kommunikowane dopraszał się.

Zabrał potym głos Xże JMć Woiewoda Poznański, ktory radząc: że trzeba szukać sposobow, w wynależeiniu dla Kraiu pożytkow nie uciażliwych w nadgrodę decessu tak znacznego do Skarbu Koronnego, przez zniesienie Cła generalnego uczynionego; wyraził oraz: że przez płacenie Podatku Pogłownego, Wdztwa Wielkopolskie niewypowiedzianą ponosiły krzywdę, to przez Exekucye, to przez Processa z Regimentami prowadzone; oświadczył tudzież: że pomienione Wdztwa nie lękaią się tegoż generalnego Czopowego Podatku, y o to tylko domagał się, aby też dopiero przeczyta-

ne Proiekta Wdztwom kommunikowane były, do rozmyślenia, y naradzenia ſię o ſpoſobie, iakim porządkiem wybieraćby go można.

Wziął po tym głos JMć Pan Hryniewicki Poſeł Jnflantſki z Korony, oraz Kommiſſyi Skarbowey Kommiſſarz, y donioſł z obowiązku ſwego, wſzyſtkim Stanom Zgromadzonym, że przez wybieranie Myta, Moſtowego y Grobelnego, oczywiſta uniwerſalnie dzieie ſię depaktacya, y krzywda; A lubo Kommiſſya Skarbowa Uniwerſałami ſwemi, *in publicum* wydanemi zakazać chciała, iednak gdy temu zabieć nie mogła, przeto radził: aby Rzplta Moſtowniczych do pilnowania, y zabieżenia tym nieprzyzwoitościom na teraźnieyſzym Seymie uſtanowić raczyła, ktorzyby tego dopilnowali, aby Moſty, y Groble w całości dobrze opatrzone y utrzymywane bywały, oraz przeieżdzaiący Kupcy, niezoſtawali depaktowani, *in ordine* więc ułożenia Płacy Moſtowego, y Grobelnego, Sekretarzowi Stanu Rycerſkiego Seymowemu do przeczytania oddał Proiekt *ſub Tit: Obiaśnienie Moſtowego, Grobelnego, y Burkowego &c.* ktory *de Serie verborum* iak tu wprowadzony naſtępuie, tenże Sekretarz Seymowy przeczytał.

OBIASNIENIE

Moſtowego Grobelnego y Burkowego &c.

LUbo Konſtytucya Seymu *Convocationis* 1764. na Fundamencie dawnieyſzych pozwoliła w Dobrach wſzelakich Moſtowego czyli Grobelnego, w ktorychby ſię znay-
” dowały Moſty y Groble *&c.* Dziedzicom y Poſſeſſorom, z wyznaczeniem coby od
” wielkiego, ſrzedniego y małego Moſtu od kupczących tylko à nie Szlacheckich ani
” ich Poddanych. &c. płacić należało. Gdy iednak większe wſzczeły ſię *abuſus*, kiedy
” po niektorych Dobrach na wykopanych umyślnie dla myta rowach y wyboiach
” łatwo poprawić mogących albo ſuchych dołach moſtki porobiono, w drugich zaś
” prościeyſze y ſuche drogi zagubiwſzy, umyślnie Trakty na Moſty y Groble bez kto-
” rych można ſię obeyść, obrocono, à w innych od Moſtkow małych w kilku łokci, y
” to ieſzcze w złym porządku trzymanych, w niektorych zaś na tych tylko mieyſcach
” gdzie przedtym Moſty bywały albo choć ich y niemaſz myta nawet y nadzwyczay-
” nie, *cum depactatione* nietylko kupczących ale też y *proprietariorum abuſive* biorą.
” Więc tym y podobnym zabiegaiąc praktykom, myta na wymyślonych Moſtach y Gro-
” blach, iako być nie powinny, znoſząc, takową o Moſtowym Grobelnym y Spaśnym
” (obiaśniaiąc te Prawa) wyraźną czyniemy explikacyą. Aby myta na każdym Moście
” czyli Grobli małych lub też na Moście razem z groblą y choćby ich w Gruncie ie-
” dnego Miaſta albo Wſi było za iedną rachuiąc na błotach, rzekach, ſtawach, y prze-
” prawach w dobrym porządku znayduiących ſię komputuiąc od łokci pięciu aż do
” łokci trzydzieſtu *aſcenſive* wzdłuż maiącym po groſzu iednym miedzianym, à na
” ſrzednim od łokci trzydzieſtu aż do ſześćdzieſiąt po groſzy dwa miedzianych, à na
” wielkich od łokci ſześćdzieſiąt do łokci dziewięćdzieſiąt lub więcey aż do oſtatniego
” rachować ſię, mianych, po groſzy trzy takowychże miedzianych, Moſtowego czyli
” Grobelnego, à to tylko od konia lub wołu w Bryce czyli wozie pod Towarami zagra-
” nicznemi, tudzież nie ktoremi Krajowemi, większą cenę maiącemi, iako to: Wo-
” ſkiem, łoiem, tytuniem, ſaletrami, potażami, wełną, y żelazem idącego; pod Towa-
” rami zaś innemi, iako to: Solą, Anyżem, wodką, y drugiemi wſzelkiemi oprocz ni-
” żey wyrażonych Wiktuałow oraz właſności Szlacheckich &c. niżey w Excepcyi opi-
” ſanych. Na małych Moſtach (z Groblą gdzie ieſt) rachuiąc po ſzelągu iednym, na
” ſrzednim po dwa ſzelągi, à na wielkim *modo ſupraſcripto* rachować ſię mianym po gro-
” ſzu iednym miedzianym, także od konia y wołu w Bryce lub wozie idącego. Od
” wołow zaś ſtadnych lub koni Kupieckich luzem gnanych, od iednego, tudzież od wie-
” przow y ſkopow od ſztuk dzieſięciu po ſzelągu iednym na małych Moſtach, à na ſrze-
” dnich po ſzelągow dwa, na wielkich po groſzu iednym miedzianym, także ſpaśnego
” gdzie ſtadne konie lub woły nocować y popaſać będą po groſzu iednym miedzianym,
” gdzie zaś ſą burki burkowego od konia czyli wołu, wſzelkie Towary oprocz wiktua-
” łow, y właſności Szlacheckich, Duchownych y chłopſkich niżey obſzerniey opiſa-
” nych wiozącego wſzędzie po groſzy trzy miedzianych, od ſtadnych zaś wołow y ko-
” ni hurtem pędzonych po groſzu iednym miedzianym à niewięcey, *ſub ullo prætextu*
” *excogitato & excogitando*, à to tylko od ſąmych kupczących, ale nie *à proprietariis* wy-
” bierano, y reparacyą tychże Moſtow y Grobli, Brukow należytą czyniono, y zawſze
” w dobrym porządku zachowywano. Od łokci zaś pięciu *deſcenſive* dla małości ko-

” ſztu

” ſztu propinacyą przeieżdzaiących łatwo nadgradzaiącego ſię nic niebrano, à to *ſub*
” *refuſione* nieſſuſznie wziętego *in duplo*, tudzież *damnorum & litis expenſarum & pœna*
” 500. *Marcarum Polonicalium, in foro Caſtrenſi aut Terreſtri ſive judicij Commiſſorialis The-*
” *ſauri Regni aut cujusvis vindicandorum*, pozwalamy y poſtanawiamy, excypuiąc od ta-
” kowego Moſtowego Grobelnego y Spaśnego, tudzież brukowego wſzelkie Podwody
” Szlacheckie, Duchownych y Ich Poddanych zboża, miody, lub iakiekolwiek Towary
” właſne z Dobr do Dobr, albo na fryor do Rzek portowych przewożące, iako też na
” Targi lub Jarmarki z Towarami albo *cum Victualibus infra expreſſis* do Miaſt Miaſte-
” czek y gdziekolwiek przeieżdzaiące, także bydła wſzelakie Szlacheckie, Duchownych
” y ich Poddanych z Dobr do Dobr na Jarmarki y Targi Krajowe pędzone. *ſub eodem*
” *ut ſupra & in ibidem extendendo rigore*: Zeby zaś względem tego myta od Towarow
” niektorych Krajowych, iako to: Wełny, wodek, Soli, Anyżow, Tytuniow, Saletry, Po-
” tażow, Miodu, Wina, opłacać mianych, czyli *per proprietarios*, czyli *per revenditores*,
” prowadzonych bez poprzyſiężoney Atteſtacyi rozeznać nie mogących, ktore *ad Victu-*
” *alia*, iako to: Zboż, Ryb, Mąk, krup, iagieł, maſeł, nabiałow, Piwa, Słonin, fruktow,
” tudzież rzeczy tak *proprietariorum* iako y *Revenditorum*, y Podwody Szlacheckie, Du-
” chowne y chłopſkie bez wſzelkiey nawet Atteſtacyi wolny zawſze przechod od myta
” mieć powinny nie rachuią ſię, niebyło ſprzeczki, iak ſię dotąd praktykuie, ma każdy
” Pan, lub Jego Dyſpozytor albo ſługa czyli przyſtawa zaprzyſiądź Atteſtacyą właſną
” ręką Pańſką podpiſaną y Pieczęcią ſtwierdzoną, na Komorze celney lub w Grodzie
” pobliżſzym, iako Towary kupione na właſną N.N. potrzebę, albo z właſney Dobr Je-
” go kreſcenſyi, à nie na handel lub iakąkolwiek protekcyą prowadzi albo prowadzić
” będzie, ktorą przyſięgę gdy *in Authentico* po Traktach pokaże, wolne od Moſtowego
” czyli Grobelnego albo Brukowego być maią, według opiſu Taryffy ktorą U. Moſto-
” wniczy Ziemiańſki y Powiatowy w każdym Wojewodztwie na to teraz wynaczony
” od J.K.Mci Uprzywileiować miany y przyſięgły, każdy w ſwoiey Ziemi y Powiecie
” zaczynaiąc *primo vere* w Roku przyſzłym 1767. *intra ſpatium* trzech cwierci Roku
” porządnie ułoży y iednę do Akt właſnych *per Oblatam* poda à drugą do Kommiſſyi
” Skarbowey prześle, a każdy Dziedzic czyli Poſſeſſor w dobrach ſwoich wybieraiące-
” mu myto Tablicę *hujus inſtituti* przez U. Moſtowniczego podpiſaną y Pieczęcią ſtwier-
” dzoną oddać, y na ſłupie przy gościńcu zakopanym przybić nakaże, à że y na prze-
” wozach wſzelakich Dobr, rownie znaczne dzieią ſię depaktacye, więc y względem
” onych, Tenże U. Moſtowniczy ſprawiedliwe *proportionate* uczyni poſtanowienie, y
” w tęż Taryffę Moſtowego czyli Grobelnego, albo Brukowego z takowymże *ut ſupra*
” oſtrzeżeniem wpiſze, à Dziedzic y Poſſeſſorowie każdy w ſwoich Dobrach podobnież
” Tablicę podpiſaną y Pieczęcią U. Moſtowniczego ſtwierdzoną na ſłupie zakopanym
” dla uniwerſalney wiadomości przybić każe, *ſub rigore & in ibidem ut ſupra ſuper con-*
” *traveniente vindicando*, à iako *Actus publici* wolne ſą od płacenia *Jurium Cancellariæ*,
” tak też wſzelkie *Actus* Moſtownicze y Skarbowe bez wſzelkiey ſolucyi, aby *in futurum*
” *in Actis* przyimowane y wydawane były oſtrzega ſię, oprocz Extraktow według Pra-
” wa 1726. *Anni* płacić mianych *ſub pœnis* 500. *Marcarum Polonicalium in foro eodem*
” *Commiſſoriali ſuper depactante & contraveniente legi præſenti* co do Intereſſow Skarbo-
” wych y Moſtowniczych *irrogandis*.

Po ktorego przeczytaniu JMć Pan Marſzałek Poſelſki, że tenże Proiekt Stanom Zgromadzonym *ad deliberandum* będzie kommunikowany, oświadczył.

Zaraz potym Jchmć PP. Miniſtrowie zbliżyli ſię do Tronu, a JMć Pan Kanclerz W. Koronny za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, od Tronu *in ordine* deliberowania nad przeczytanemi dopiero Proiektami, ſolwował Seſſyą na godzinę dzieſiątą na dzień jutrzeyſzy z rana.

SESSYA OSMNASTA

Die 25. Octobris.

JMć Pan Marſzałek Poſelſki zagaiaiąc Seſſyą mowił w te ſłowa:

” Pierwſzy ſtopień ſzczęścia Narodu, kiedy w Praw opiſaniu, Rządow polepſze-
” niu, w pożytkow Krajowych przymnażaniu, ubeſpieczoną w Krolu pokłada ufność,
” ſzczęśliwy Krol, ktory wiarą Ludu ſwego wſparty, ſkuteczne dla Niego może ſprawować
” dzieła, nayſzczęśliwſza zatym Oyczyzna, kiedy za wzaiemnym Stanow ſobie zaufa-
” niem, pomyślność ſwoią tym ſpoioną uznaie ogniwem. „ Pokazuieſz codziennie

” Miło-

„ Miłościwy Panie, nieprzerwanym ſtaraniem, y mozołem, iak myśliſz, iak pragnieſz,
„ iak uſiłuieſz, przyczyniać coraz więcey powſzechnemu Dobru, takich iakie ſię zna-
„ leść mogą korzyści. Wpuſzczaſz w ſerca naſze żywe światła Twoiego promienie,
„ ktore Stany Rzpltey oświecaiąc, powolnemi ie czyniąc do radzenia, y do obmyślenia
„ wſzelkich ſpoſobow, ktoremi by to, co widzą bydź potrzebne uchwalać, y uſtana-
„ wiać mogły. „

Zabrał głos JMć Pan Czacki Podczaſzy W. Koronny Poſeł z Wojewodztwa Wołyńſkiego, ktory przymawiaiąc ſię do Projektu Czopowego, na dniu wczorayſzym czytanego, à ten że ſię tylko do Korony ściągał; domagał ſię przeto; aby y Xięſtwo Litewſkie, rowny ponoſiło z Koroną podatek, y żeby Jchmość Panowie Kommiſſarze Skarbu Litewſkiego, podobne Czopowego, y w innych materyach Skarbowych Projekta Stanom Rzepltey do decydowania podać raczyli.

Po nim mowił JMć Pan Oſkierka Referendarz Litewſki Poſeł Wołkowyſki, y za znieſienie Cła generalnego, y *in Regno*, od Powiatu ſwego Nayiaśnieyſzemu Panu naygłębſze uczyniwſzy dźięki, oświadczył: iż kiedy Wojewodztwa inne, podatek Czopowego przyiąć ſą gotowe, tak y Prowincya W. X. Litt: że od tego nieodſtąpi ſpodziewał ſię, y iako Kommiſſarz Skarbowy Litewſki, Projekta w Materyach Skarbowych, w przyſzły Poniedziałek do przeczytania podać przyobiecał.

Zabrał potym głos JMć Pan Drohojewſki Kaſztelan Przemyſki, ktory zwykłe Nayiaśnieyſzemu Panu, za konferowaną ſobie Kaſztelanią wyraziwſzy dzięki zbliżył ſię po tym do Tronu do ucałowania ręki J. K. Mci, gdzie odebrawſzy od Jch-Mość Panow Senatorow, y Miniſtrow powinſzowania, wrocił ſię na ſwoie mieyſce.

A po Nim zabrał głos Xże JMć Sułkowſki, Poſeł z Wojewodztwa Płockiego, Kommiſſyi Skarbowey Kommiſſarz, ktory ſłowa przez J.K Mć wyrzeczone powtorzywſzy, że *Ordo eſt anima rerum*, iako na dniu wczorayſzym do Projektu *Moſtowego y Grobelnego* przeczytanego, Projekt *Poſtanowienia Moſtowniczych* maiący konnexyą oſądził, tak proſił Stanow Rzpltey, aby tenże Projekt *ſub titulo: Poſtanowienie UU. Moſtowniczych* (ktory w ten czas tenże Xiąże Sułkowſki trzymał w ręku) do Laſki mogł bydź teraz przyięty, y przeczytany, JMci Panu Sekretarzowi go Seymowemu oddał.

Projekt więc tenże *ſub titulo Poſtanowienie Urodzonych Moſtowniczych* przez JMci Pana Sekretarza Seymowego Stanu Rycerſkiego był przeczytany, y przez JMci Pana Marſzałka Poſelſkiego, kommunikować został przyobiecany, à tego *tenor* był takowy.

POSTANOWIENIE

UU. Moſtowniczych.

Chcąc aby porządek w Kraju względem Moſtow y Grobel, był należyty y depaktacye ſię nie działy, na ten koniec poſtanawiamy UU. Moſtowniczych w Wojewodztwach w każdey Ziemi z Powiatami rachuiąc po iednemu, ktory za Inſtrumentem Naſzym Uprzywileiowany & coram Actis proprij Diſtrictûs, aut ſub tempus vacantiæ coram viciniorибus ſuper munus Officij ſui, *Rotą od Kommiſſyi Skarbowey opiſać mianą przyſięgły*, à Stallum ſuum *po Urzędnikach Ziemſkich oſtatnie poſiadać maiący*, *zacząwſzy* primo vere *w Roku przyſzłym* 1767. intra ſpatium *trzech ćwierci Roku każdy w ſwoiey Ziemi z Powiatami, Moſty, y Groble, y wſzelkie przeprawy po Traktach, drogach publicznych będące, y wiele myta, od ktorego, tudzież od Przewozu, według opiſu w oſobliwym Punkcie dotknietego, y Inſtrukcyi od Kommiſſyi Skarbowey obſzerniey do tego opiſu ściągać ſię maiącey, ſprawiedliwie przychodzić będzie, opiſze y* certum quantum *ułożone w Taryffę wpiſze, iednę* ad Acta proprij Diſtrictûs per Oblatam *poda, à drugą do Kommiſſyi Skarbowey odeśle, y wſzędzie Tablice tego poſtanowienia ręką własną podpiſze y Pieczęcią ztwierdzi, y przez Dziedzicow także Poſſeſſorow też na ſłupie przybić oſtrzeże; gdyby zas* renitens *był ktory U. Moſtowniczy* in ſupra & infra ſcriptis *albo komu krzywdę lub fawor uczynić miał, takowy* ad Inſtantiam injuriati, ſive cujusvis, *czyli* etiam *Skarbu Koronnego do Kommiſſyi Skarbowey zapozwany, nie tylko* pænis perſonalibus *Czterech Niedziel wieży y* crumenalibus *Grzywien* 500. *karany być powinien, ale też* ab Officio *przez Decyzyą Kommiſſyi Skarbowey* amoveri *ma, y Urząd iego* pro vocanti *od Kommiſſyi podany komu innemu od Nas konferowany być ma, z ktorych każdy iako* 1000. *Zło: Pol: z Skarbu Koronnego* ſalariandus *być powinien, y na końcu Roku każdego za kwitem odbierać, tak nie tylko te Taryffy w czaſie Prawem teraz opiſanym* perficere, *ale corocznie dwa razy wſzyſtkie Trakty y drogi publi-*

czne,

czne, ktoredy tylko kupczący chodzą dla opatrzenia Moſtow, Grobel y przepraw, tudzież ieżeli ſą Tablice na ſłupie albo ieżeli iakowey depaktacyi nie maſz, obiechać, à gdzie reparacyi potrzebuią, one nakazać, y renitentes rei pro pænis Delatori edendis *do Grodu, Ziemſtwa, lub Kommiſſyi Skarbowey, lub komuby ſię zdawało zapozwać powinien; że zaś dla zachodzących z takowych okoliczności w Prawie koſztow ledwo kto pozywać odważa ſię, à przeto Depaktacye y wſzelkie bezprawia coraz bardziey wzmagaią ſię; więc* ſubveniendo *temu do takowych ſpraw, iako też y wſzelkich Skarbowych, ma być Patron czyli dwoch* pro exigentia rei *od Kommiſſyi Skarbowey koſztem Skarbu Koronnego* in foro Commiſſoriali *wyznaczeni, ktorzy wſzelkie ſprawy Skarbowe y Moſtownicze* pro publico negotio & Ærario Reipublicæ *wynikaiące* patrocinari, *à Kancellarye takowych ſpraw* Actus *bez wſzelkiego koſztu pozywaiącego, iako w innym Punkcie wyrażono wydawać* obligantur.

Dany był głos JMci Panu Jabłonowſkiemu Kaſztelanowi Połanieckiemu, à ten wyraził ſwoie zdanie, że Prawo Religij Rzymſkiey, iako y Jey Projekt naypierwey w Radzie mieyſce mieć było powinno; à lubo nieſpodziewał ſię, aby materya podatkowania, y inne *pluralitate* konkludowane bydź miały, przecież gdy iuż *eô nomine* Projekta czytane, y do rozwagi ſą kommunikowane, oraz kiedy na Seymie *Coronationis*, meliorowanie kwarty, pogłowne Zydowſkie ieſt uſtanowione; więc aby Seymiki *pluralitate votorum* odprawiały ſię, o podanie Projektu *in ordine* takowego Seymikowania domawiał ſię.

Zabrał potym głos JMć Pan Chmara Jnſtygator Litewſki Poſeł Starodubowſki, à zgadzaiąc ſię z zdaniem JMci Pana Wojewody Jnowrocławſkiego, oświadczył: że będzie podany Projekt względem Czopowego od Skarbu Litewſkiego; oraz o kommunikowanie Projektow Wojewodztwom *ad deliberandum* na dwa dni, po zgodzeniu zaś y podpiſaniu onych, żeby mogli ie mieć ſobie wſzyſtkie Wojewodztwa, od Laſki oddawane, dopraſzał ſię.

Po nim mowił JMć Pan Wojewoda Bełzki, à ten o podanie dalſzych Projektow Skarbowych, y o decydowanie iuż podanych, u Stanow Rzpltey domawiał ſię.

Zbliżyli ſię potym, do Tronu Miniſtrowie y Seſſya na dzień poniedziałkowy, na godzinę dzieſiątą z rana, od JMci Pana Kanclerza Wielkiego Koronnego ieſt ſolwowana.

SESSYA DZIEWIĘTNASTA

Die 27. Octobris.

JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego Seſſyą w naſtępuiących ſłowach zagaił.

„ Ten ieſt naypierwſzy Boga Namieſtniczney władzy, Krolom tylko udzielo-
„ ney prawdziwey dolkonałości przymiot, przewidzać przypadkowe na kray przygo-
„ dy, przezierać odmienne ſzczęścia, lub nieſzczęścia loſy, obmyślać mnogich poży-
„ tkow, pewney obrony, dokładne ſpoſoby; częścią z Ludem Rządom Swoim powie-
„ rzonym myśli iednoczyć, częścią gdy idzie o prawdziwą Ludu ſwoiego pomyślność,
„ gdy nieodbita Oyczyzny wyciąga potrzeba, przeciwko powſzechnemu zdaniu mo-
„ wić y przekładać. Dogadzaſz W. K. Mć P. M. M. tak rozważnie zupełney Dobra
„ publicznego całości, że każdy żądaną cieſzyć ſię ſpodziewa ſpokoynością, kiedy ie-
„ ſteś dla Narodu obfitym potrzeb opatrzeniem, dla wſzyſtkich w umiarkowanym
„ udziele, nie ubytym darem, w przypadkach ſtrażą y obroną. Ktożby ręce od
„ wſpolney z Tobą dla Oyczyzny odkładał pomocy, rozpatruy ſię Panie Naſz Miłości-
„ wy w ſercach poddanych ſobie, czytay w nich wieczney dla ſiebie wdzięczności wy-
„ razy; te w Potomkach Naſzych wyryte zoſtawuią obowiązki, ktore pamięć, y dzieła
„ Twoie, unieśmiertelniać będą, y na wzor przyſzłym podawać wiekom. „

A po ſkończoney ſwey mowie Proiekt uſtanowienia *Czopowego y Szelężnego* w Xięſtwie Litewſkim JMci Panu Rembielińſkiemu Sekretarzowi Seymowemu oddał.

Po ktorego przeczytaniu zabrał głos JMć Xiądz Szeptycki Biſkup Płocki, a ten za prace y fatygi z uſzczerbkiem zdrowia J K.Mci około Dobra publicznego podięte, głębokie w krotkich ſłowach złożywſzy dzięki, namienił naprzod że więcey w czynach ſwoich J.K.Mć, niżeli w ſłowach naſzych ſtara ſię bydź chwalonym, gdyż co inni Anteceſſorowie *in votis* Oyczyznie przyrzekali, to J. K. Mć w wielu dowodach z uſzczęśliwieniem czynić nie przeſtaie; A potym z powodu tego że iuż według Prawa wſzyſtkie *Præliminaria* ſą odprawione, y Seymowania porządek zachowuie ſię, pomyślną dla Narodu dalſzych obrad wnoſił otuchę. Względem zaś Religii Katolickiey naſtępuiące uczynił oświadczenie: iż lubo Jey Materya pobudzaćby Go do propono-

wania

wania oney powinna, lecz gdy Prawo 1764. pierwey Materye Ekonomiczne, Woysko-
we, y Jurydyczne mieć chce traktowane; więc tę do dalszego czasu odłożywszy do
Proiektu postanowienia Czopowego y Szelężnego przymowił się; y perswadował: iż
to, co na Sessyach Prowincyalnych Województwa niezgadzaiąc się na ieden Podatek
rożne sobie *genera* Podatkowania ustanowić zamyślaią zotrzymać się nie powinno:
gdyż mimo te obowiązki: że w iedney Oyczyznie żyiąc rownie na potrzeby Jey wszy-
stkim *contribuere* należy, same Prawo 1699. *Anni* obliguie, aby ieden rodzay Podatko-
wania wszystkie Woiewodztwa ponosiły, po ktorych przywiedzionych reflexyach ra-
dził; aby *ad formam* Proiektu Litewskiego względem Czopowego y Szelężnego przez
JMci Pana Szadurskiego teraz podanego, *Czopowe y Szelężne* w Koronnych Prowin-
cyach uchwalić.

Mowił potym JMć Pan Bystry Łowczy Nadworny Litt: y Poseł Brześciański,
ktory J. K. Mci za pieczołowitość o Dobro Narodu wyraziwszy *ex mente* Jnstrukcyi
swoiey powinne dziękczynienie, względem Proiektu *Cz powego y Szelężnego* iednego
był zdania z Jmcią X. Biskupem Płockim.

Dany po Nim miał głos JMć Pan Wilczewski Poseł z Korony Jnflantski, kto-
ry głęboką wdzięczność za miłość Dobra publicznego J.K.Mci złożywszy, sądził bydź
nie odbitą potrzebę powiększenia Woyska y płacy, tudzież utrzymania Szkoły Rycer-
skiey, z ktorey w czasie wiele Oyczyzna mieć będzie korzyści, oraz postanowienia Po-
datku Czopowego y Szelężnego, ktore w rzeczy samey mniey uciążliwe niżeli Pogło-
wne do haraczu iakowegoś podobne, y rownie Szlachcie ile uboższey, iako y poddanym
dolegliwe probował.

Zabrał po tym głos JMć Pan Walicki Kasztelan Sochaczewski, a ten iako Kom-
missyi Skarbowey Kommissarz, z obowiązku swego, podał Proiekt do przeczytania pod
Tytułem: *Potwierdzenie Kupna Pałacu Krasińskich dla Czterech Jurysdykcyi Koron-
nych Rzpltey Skarbowi Koronnemu zleconego*, ktoren JMć Pan Sekretarz Seymowy prze-
czytał, a JMć Pan Marszałek Poselski Stanom Rzpltey kommunikować go *ad delibe-
randum* deklarował.

Mowił potym JMć Pan Ostrowski Podsędek y Poseł Wdztwa Łęczyckiego, kto-
ry do władzy Kommissyi Skarbowych przymawiaiąc się remonstrował; że teyże Kom-
missyi Rzplta dała władzę wykonywania wyroki Prawa, a nie stanowienia onych; opo-
wiedział oraz wszystkie z Prawa opisane obowiązki; iako to: Trakty dla kupczących sta-
nowić, Rzeki czyścić kazać *&c.* y w podobnych istociech Projekta, dla wprowadzenia
dla Dobra publicznego porządku, y wynalezienia zysku dla Skarbu Rzpltey podawać
iest obligowana. A Taż Kommissya Skarbowa nie uiściwszy się w zdawaniu Rachun-
kow przed Delegowanemi, domyśliła się Proiekta podatkowania podawać *cum impositi-
one*, aby ten, a nie inszy był uchwalony Podatek; mowił przytym że teyże Kommissyi
Skarbowey wprzod się w zdawaniu Rachunkow przed Delegowanemi uiścić należało,
z ktorych mogłaby Rzplta wziąć iakowy środek do przepisania pomienioney Kommis-
syi *in agendis* Prawa, y do uradzenia co dla Dobra publicznego pożytecznego. Przy-
toczył oraz że y w Rzpltey Angielskiey Krol Sam bez zniesienia się z Parlamentem
nie może na swoich Poddanych żadne wkładać Podatki; *ale referenter* się maiąc do Sta-
now, Podatek stanowi. A chociaż tenże JMć Pan Łęczycki miał w Justrukcyi swo-
iey od Wdztwa swego sobie daney, aby na żadne iakiegożkolwiek bądź rodzaiu Poda-
tki nie zezwalał; iednak od radzenia o podatkowaniu dla Dobra publicznego, a nader
potrzebnego oświadczył się nie odstępować, lecz tylko aby Kommissya Skarbowa *in or-
dine* podatkowania Proiektow *impositive* tego, a nie innego rodzaiu Stanom Rzpltey
nie podawała, ostrzegał sobie.

Zabrał potym głos JMć P. Jabłonowski Kasztelan Wiślicki, ktory zdanie swo-
ie wyraził w te słowa:

„ Pora teraźnieysza iak służąca do założenia fundamentow uszczęśliwienia nas
„ w Oyczyznie, Obrad pierwszego Seymu Ordynaryinego, pod Panowaniem W.K.Mci
„ P.M.Miło: przyrownywaćby się mogła, do owey bezpożytecznie upłynionego cza-
„ su chwili, co wycisnęła łzy z Oczu Zbawiciela nad Jerozolimą, *utinam si cognovisses
„ in die Visitationis tuæ.* Ten ci to podobno czas zrządzenia wyrokow litości-
„ wych Opatrzności nad tym Krolestwem nadszedł, w ktorym głosem wołaiącego na
„ Puszczy, trzeba do Was Prześwietne Stany mowić, *parate viam Domini, rectas facite
„ semitas Ejus.* Nie poczytuy Nayiaśnieyszy Panie za grzech obłąkanemu w nie-
„ rządzie, y nieszczęśliwościach Narodowi, że kiedy te kości nieczułe y martwe wi-
„ dziane u Proroka na obszernym polu, chcesz duchem od Boga sobie nadanym oży-

„ wiać: aby się zrastały, bez Wiary y ufności w mądrym sternictwie Twoim nas znay-
„ duiesz, oto sobie tworzemy w Imaginacyi straszydła, rozpaczamy nad formą niewi-
„ dzianą przedtym Seymowania, w niewyrozumieniu pytamy: czy iest pod Konfede-
„ racyą, albo nie konfedercayą? troszczemy się o Wiarę, y bezpieczeństwo Iey, chcemy
„ ugruntowac na słowach; Skoro o podatkach mowa, iuż ci hasło generalne: że giniemy,
„ że to Materya *Status*, że niepowinna podpadac *sub formam Judiciariam* Dyspozycyi
„ Ekonomicznych; acż w tym wszytkim nie postrzegamy ręki mądrego lekarza, kto-
„ ren widząc że Pacyent iego, ow ten Łazarz ostatni Oyczyzna, y Dobropospolite, w
„ paroxyzmie tak śmiertelney iuż leży gorączki, nie wynayduie sposobu tylko wiązać
„ go, y nadzwyczayną leczenia przywracać mu zdrowie y siły sztuką. „

„ Od Naddziadow naszych przyuczeni iesteśmy, mieszać szyki, y ułożenia Ster-
„ nicze w rządach Monarchom Własnym, tłumacząc opacznie, y sprzeciwiać się nay-
„ lepszym Jch intencyom, alećtą pierworodnego grzechu Narodowego zarazą, a-
„ umnieyszenia coraz władzy Berła, nie nadaiącey się Polityki maxymą tylośmy wsko-
„ rali: że od pozbycia Krolow Dziedzicow przez lat blisko Dwieście ustawnie na doł
„ idąc, doszliśmy aż do samego dna hołdowniczey postaci, y dependencyi od Sąsie-
„ dzkiey cudzych Mocarstw potęgi. Obaczmy się proszę na tym dnie! otośmy na
„ dniu przedonegdayszym znieśli Cło generalne, a czyiaż to w istocie moc, y Legisla-
„ cya sprawiła? czyli Nasza, czyli też Krola JMci Pruskiego? postradaliśmy dawniey
„ naycelnieysze Prowincye ktoremi naybardziey gorę nad nami wzięto, ponieśliśmy
„ szwank w Prerogatywach Narodowych, co tyle razy zdeptano; bowiem chociaż Poten-
„ cye żyią między sobą w stanie independencyi naturalney, ten sposob życia niesie z
„ sobą, że ktora nie opprymuie, opprymowaną bydź musi. „

„ Gdzie teraz Honor y sława Jmienia Polskiego! czego iuż y pamięć u ludzi
„ zgineła; sam kleynot y zaszczyt prawdziwey, y godziwey iedynie wolności, czy mo-
„ żemy sobie go przywłaszczać, y nim się chełpić w rzeczywistości? nie zostaie nam
„ tylko Dusza, y Religiâ, a y ta przychodzi na dyskrecyą, kiedy się to iuż ziawiło, że
„ z ukazami około niey poczęto nas obchodzić. Z tey przepaści y upadku toni,
„ iedynie Wiarą żywą, powolnością, y zaufaniem w Twey Nayiaśnieyszy Panie rostro-
„ pney y życzliwey, iak na teraźnieyszym, tak y na przyszłych co będą Seymach, kie-
„ rowanie rudlem Stanu umieiętności wydzwignąc, y wyprowadzić się możemy, ale
„ bez przychylenia się do Podatkow, przybić się do tego lądu nie potrafiemy. „

„ Winniśmy Bogu dziesięcinę z gumien, daruymy ią Oyczyznie z Karczem, a
„ co do boiaźni tyczącey się *abusum* Podatku, wierzaymy iako w rzeczy tey, co podług
„ ułomności powszechney nayżywiey y naydotkliwiey interessuie każdego, że wzorem,
„ przykładem, y prawidłem wszystkich pod słońcem Swiata wolnością rządzących się
„ Narodow, pewniey, bespieczniey y rozsądniey spoczywać nie może iak na łonie *Plu-
„ ralitatis*

Dany był głos JMci Panu Hryniewickiemu Posłowi Jnflantskiemu z Korony,
y Kommissarzowi Skarbowemu Koronnemu, ktory na podane takowe obiekcye, przez
JMci Pana Ostrowskiego Posła Łęczyckiego respektem Kommissyi Skarbowey, *Pier-
wszą*: ze Kommissya nie maiąc mocy stanowienia Prawa, nie może bydź *Legislatrix*,
ale onegoż *Executrix*. *Drugą:* że taż Kommissya iest obligowana *de transactis* przed
Stanami sprawić się, a nie Podatki na Stany formować. Na ktore Obiekcye tenże JMć
Pan Poseł Jnflantski oraz y Kommissarz Skarbowy, co się tycze *pierwszey* cytuiąc Pra-
wo *Anni* 1764. Seymu *Coronationis* że Kommissya Skarbowa nic nie czyni, tylko to co
Jey przez Prawo było polecono, dowodził przez to, że taż sama Kommissya ani iest *Le-
gislatrix*, ani też *vim Legislationis* pretenduie. Co zaś do *drugiey Obiekcyi* należy,
wyłuszczył w swoiey explikacyi: że pomieniona Kommissya żadnych Praw Podatkowa-
nia na Stany Rzpltey, iako to nie iest Jey mocy, tak też ich nie układa, ale tylko swo-
iey powinności uiszczenia pokazała dowody, kiedy zachowuiąc pomienione Prawo
1764. *Anni* na początku zaraz Seymowania, Stany Rzpltey o wszystkich Perceptach,
Expensach, y Remanentach publicznie uwiadomiła, y z nich weryfikacyą y kalkulacyą
przed Delegowanemi do Rachunkow czyni y *de transactis* sprawia się. A gdy oraz te-
muż Prawu *Anni* 1764. zadosyć czyniąc, Proiekta w Skarbowych Materyach nie *cum
impositione* ale tylko *ad deliberandum* podaie, nie czyni to *authoritate Legislativa* ale
executiva. A temi reflexyami pomieniony JMć Pan Jnflantski dał poznać, że Kom-
missya Skarbowa iest tylko *Legis Executrix*. Jako zaś dawnemi czasy Podatki przez
Rzpltą pod Konfederacyami, to iest *Annorum* 1673. *&* 1717. *pluralitate Votorum* u-
chwalone bywały, tak aby y na teraźnieyszym Seymie pod Konfederacyą odprawuią-

cym ſię też Podatki uſtanowione bydź mogły, życzył; y oraz J. K. Mci y Stanow Rzepltey upraſzał o kontynuacyą czytania dalſzych Proiektow nie *cum impoſitione* ale tylko *ad deliberandum* podawanych, aby ſię zadoſyć uczyniło zdaniu JMci Pana Łęczyckiego.

Po nim mowił JMć Pan Krzycki Regimentarz y Poſeł Kaliſki, à ten w głoſie ſwoim do przeczytanego na dniu onegdayſzym Podatkowania Projektu *Czopowego* przymowił ſię. Y gdy Stany Rzpltey od Kommiſſyi Skarbowey o Precepcie dochodow ſą iuż doſkonale uwiadomione, y okoliczności Rzpltey nie małey wyciągaią Expenſy; więc o ſpoſobie podatku wynalezenia iakiego, byle nie Czopowego radził; oświadczył ſię oraz: że chociaż y w Inſtrukcyi ſwoiey ma ſobie zlecenie dane, na żadne Uſtawy Podatkow nie pozwalać, (ile że Wojewodztwa Poznańſkie y Kaliſkie mocno Podatkami zdawna będąc obciążone, do tych czaſow, ie dla miłości Oyczyzny ponoſzą) iednak aby Summą iaką Ryczałtową *in vim* Podatku Czopowego od Wojewodztw Wielkopolſkich wyż wſpomnionych aſſekurowaną Stany Rzepltey kontentować ſię chciały upraſzał, y aby ten Czopowego Podatek *pluralitate* nie był ſtanowiony, rzekł: że nie ieſt iego mocy ſprzeciwiać ſię.

Zabrał potym głos JMć Pan Soſnowſki Piſarz Litt: y Poſeł Brześciańſki, à ten do Projektu przeczytanego *ſub Titulo: Potwierdzenie Kupna Pałacu Kraſińſkich dla Czterech Jurysdykcyi y nabycia Placow przy Zamku Warſzawſkim* przymowił ſię: aby to wolnemu czaſowi do decydowania zoſtawić. Co zaś do zdania JMci Pana Oſtrowſkiego Poſła Łęczyckiego, te uczynił wyrażenia, że *Ratio Statûs* ta, à nie inna ieſt, że dwoch mimo iednego, à ieden mimo dwoch radzić y ſtanowić nie może, y *ex hac ratione Statûs* y Materya Religii iako będąca Materyą *Statûs* podpadać pod *Pluralitatem* nie powinna. Zeby zaś Materya Podatkowania miała bydź rozumianą *pro Materia Statûs, ex Cauſa:* że tego pomnożenie lub pomnieyſzenie z potrzeb Ekonomicznych wypada, zdaniem ſwoim nie ſądził.

A po nim mowił JMć Pan Kuczyńſki Podkomorzy y Poſeł Ziemi Drohickiey, ktory wyraził: Jż lubo wſzyſtkie głoſy przed Nim zabrane do pomyślnego zmierzaią końca, radził iednak aby w tym była zachowana oſtrożność, żebyśmy zaś wylewaiąc ſię na Oyczyznę ſami nie oſchli. Ządaiąc aby Podatkowanie pod Materyą *Statûs* nie podpadało, y *à Pluralitate votorum* excypowane było: Podawał potym ſpoſob aukcyonowania Dochodow bez uciemiężenia publicznych Obywatelow to ieſt: aby z Staroſtw, y wſzyſtkich Krolewſzczyzn Prowenta wſzyſtkie *poſt extinctos Poſſeſſores* do Skarbu Rzepltey importować, tudzież aby Arcy-Biſkupi y Biſkupi *Ritûs Græci*, (ktorzy nie wchodząc w Rady publiczne, okazyi expenſowania nie maią) podatek iaki według proporcyi dochodow do Skarbu Rzpltey dawali; Jchmość także Xięża Opaci aby albo *vigore* Prawa 1550 *Anni* obowiązkowi ſwemu w edukowaniu młodzi zadoſyć czynili, albo podatek iaki *pro bono publico* dać raczyli. Ktoremi dochodami Skarbow Rzpltey aby *Senatus Conſilia pro arbitrio ſuo* nie dyſponowały; O znieſienie oraz obmierzłey Nomenkleatury Pogłownego domagał ſię; Y o poſtanowienie nie *Czopowego*, lecz *Podymnego* z ktorego może bydź płaca Woyſku dopominał ſię.

Dany potym miał głos JMć Pan Mikorſki, ktory JMci Panu Oſtrowſkiemu Posłowi Łęczyckiemu w naſtępuiących odpowiedział słowach:

" Między innemi głoſow roznicami względem Projektow Podatkowania podanych od Kommiſſyi Skarbowych zachodzącemi, wynika Argument, że materya Podatkowania, pod Intereſſa y Projekta Skarbowe, pod formę Sądu y większość zdań, podpadać nie powinna, y że Kommiſſye Skarbowe, Projekta Podatkowania w tym mieyſcu y czaſie iakoby nie przyzwoicie podaią. Ktore obydwie okoliczności iako w Uſtawach Praw maią ſwoie ułatwienie, tak czaſu drogiego nie wycieńczaiąc dla zupełney konwikcyi, obmowę Prawa uważyć należy. ,,

" Wyraźnie zaiſte Konſtytucya Seymu Konwokacyinego *Roku* 1764. pod Tytułem o porządku Seymowania opiſuie. *Stany Rzpltey po wyſłuchaniu Rachunkow, wſzyſtko podług przepiſu względem Kommiſſyi Skarbowych* formâ judiciariâ *determinować będą.* Jaśniey wyraża taż Konſtytucya pod Tytułem: *Kommiſſya Skarbowa*, mowiąca: *Deſideria y Projekta Skarbowe ku pożytkowi Rzepltey z iakieykolwiek okoliczności ściągaiące ſię, z ktorych by wynaleść można ſpoſob allewiacyi dla przeładowanych Podatkami Wojewodztw, podać, à Stany* Figurâ Judiciariâ *to decydować maią*, Taż ſama Konſtytucya pod Tytułem *Kommiſſya Skarbowa W. X. Litewſkiego* mowi naſtępuiącemi słowy. *Rzptla po złączeniu ſię Jzby Poſelſkiey z Senatem czyniąc Dyſpozycye ſwoie w Materyach Skarbowych, naznaczy* certum fundum *na zapłatę Woyſka, à podatek Podymnego w całości lub części znieſie.* Popiera tego fundamentu Konſtytucya ſzczęśliwey Koronacyi W.K.Mci okazuiąca, iż przy materyach Skarbowych z Projektow Kommiſſyi Podatek Targowego uchylony, à należytość Przewozowa podwyżſzona; *Nad to Cło generalne* circa Jus æqualitatis *excepcyi nie przypuſzczaiąc pluralitate votorum* iako w Materyi Ekonomiczney ieſt deklarowane. Taż Konſtytucya pod Tytułem: Znieſienie Pogłownego, obmawia. *Poſtanawiamy, iż znieſienie Pogłownego y Podymnego daley iść nie ma iak do Seymu Ordynaryinego, na ktorym po wyſłuchanych Skarbowych Rachunkach ſkoroby z nich nie pokazał ſię doſtarczaiący ſpoſob znieſienia tych ciężarow, inne nayskutecznieyſze dla zapłaty Woyska ſpoſoby obmyślą ſię. Same nawet* deſideria *co do tych zapłat na każdym Seymie ſpoſobem względem Intereſſow Skarbowych w Prawie opiſanym rezolwowane bydź maią.* ,, Dowodnie zatym obiaśniaią takowe przytoczenia, że Materye Podatkowania y w nich przez Kommiſſye Projektow teraz podawanie, należą nierozdzielnie do Intereſſow Ekonomicznych maiąc w tey mierze doſkonałą w Prawie rezolucyą, y gdyby Kommiſſye Skarbowe takowych Projektow, y w tym czaſie, uchybiały, przepiſu Prawa (iako zwykły) nie zachowałyby. ,, Ktore Kommiſſye że podaią Projekta, podług obowiązkow ſwoich Stanom Nayiaśnieyſzey Rzpltey, nie wdaią ſię przeto *in Materiâ Statûs*, bo Projekta do roztrząśnienia, y uznania, à nie ſamo uznanie podaią. ,, Nieſpodziewa ſię żadną miarą po ſwych Synach Oyczyzna Matka, aby ta kweſtya zachodziła celem y końcem nie udzielenia Jey potrzebney pomocy, y dania koniecznego ratunku, od ktorey zdrowie, fortuny y Swobody maiąc, żądamy onych w miłey ſpokoyności, y głębokim beſpieczeńſtwie używać, albowiem powſtydzała by nas płeć Niewieścia Kartagińſka y Rzymſka, z ktorych pierwſza na potrzebę publiczną powrozy z włoſow kręciła, kule z Srebra lała, druga widząc nie płatne Woyſka, kleynoty y Srebra ſwoie, na Żołd Woyſkowy ochotnie oddała. ,,

" Zawſtydzały by nas niezliczone onych Przodkow naſzych przykłady, ktorzy daleko w uboższey Rzepltey po połowie własnych dochodow, iak za Kazimierza III. dla Dobra powſzechnego chętliwie udzielali, wielorakie Podatkow rodzaie, *Pobory, Podymne, Czopowe, Pogłowne*, razem bez przykrości miłością Oyczyzny osłodzoney ponoſili, Summy korreſponduiące kilku, kilkunaſtu, Dwudzieſtu piąciu, do Pięćdzieſiąt aż do Dziewięciudzieſiąt Poborow, Podymow, ochotnie na Żołd dla Woyſka wypłacali, miłą uſilnie bez rzucania kweſtyi, y zamarſzczenia z chęcią ratowali Oyczyznę. ,, Nienaśladowali (y my tego nie czyńmy) owych Attenczykow ktorzy co ieſt potrzebnego, y użytecznego Oyczyźnie wſzyſcy uznawali, à tego iſtotnie czynić nie chcieli. ,, Lecz podobno ta kweſtya wynikać może z trwożliwey ſwobod miłości, aby w przyſzłych czaſach mocą większości Dobra Ziemſkie, bądź Duchowne, nieznośnym Podatkow nakładem uciążone nie były, ale ta boiaźń, à z niey wypływaiąca kweſtya bardziey zdaie ſię bydź ſzkodliwſza niż pomocna w przyſzłey iſtocie rzeczy ſpodziewanych. ,, Albowiem gdyby ſtanowienie Podatkow pod Materye Skarbowe (iak podług Praw oſtatnich podpada) nie podpadało, Podatki pod Konfederacyą uchwalone, nie mogły by bydź na Seymach wolnych, dla nie dochodzenia onych tak prętko ciężkie znieſione, lub zbytnie umnieyſzone. Jeſt tey kweſtyi świadectwem Pogłowne Ziemiańſkie na Seymie Roku 1717. Konfederacyą zakończaiącym, do Seymu tylko przyſzłego doſzłego uſtanowione, à dotąd Dobra Naſze (lubo nie wſzyſtkich) obarczaiące. ,, Seym dziſieyſzy na mieyſce Ceł Generalnego y wewnętrznego uchylonych, à zwłaſzcza dla polepſzenia Żołdu Woyſka Komputowego, widząc y znaiąc nie odbitą potrzebę, podobno zwiękſzenie podatku uchwali, à uchwali, choćby Prawa namienionego nie było, większością głoſow, iako pod trwaiącą Konfederacyą przy Wierze S. Katolickiey celem uporządzenia Praw y Porządkow Oyczyſtych, utwierdzenia wewnętrzney y zewnętrzney ſpokoyności zawartą, Prawem Seymu Koronacyinego zmocnioną, ktora mowi: *Jż w tey nierozdzielności związku Stany Rzepltey trwać będą we wſzyſtkich Aktach publicznych pod obowiązkami poprzyſiężonemi.* ,, A zatym poſtanowiwſzy pod Konfederacyą Podatki, gdy ta po urządzeniu Praw, y porządku Krajowych rozwiązana zoſtanie, Seymy wolne naſtąpią, ſkutku brać nie będą, Podatki pod Konfederacyą ſtanowione, choćby nayuciążliwſze, bydźby nie mogły, znieſione, lub umnieyſzone. ,, Gdy zaś Materya Podatkowania pod większość podpadać będzie (iak podług przepiſu Prawa y przykładu na teraźnieyſzym Seymie w uchyleniu Ceł z Projektow Skarbowych naſtąpionego podpada) Podatki każdego czaſu niepotrzebne znieść, przykre odmienić, uciążliwe zmnieyſzyć, potrafi Rzplta iako Naywyżſza Rządczyni, Do-

" chod, y wydatki ſwoie miarkować doſkonale umieiąca, à zbytnie Obywatelow uciąż-
" żać niechcąca, porządek, zdań większość iak naydokładniey obwarowawszy. „

Zabrał potym głos JMć Pan Łopaciński Piſarz W.X.Litt: Poſeł z Wdztwa Mściſławſkiego y do podanego Projektu Czopowego W.X. Litt: przymowił ſię: aby Woiewodztwa Koronne, albo ten Projekt Czopowego, albo płacenie kwoty Ryczałtowey rowniaiącey ſię z Prowenie ncyą Czopowego z Prowincyi Koronnych wypadać mogącą, przyiąć podięły ſię. Na obiekcyą także iakoby Kommiſſye Prerogatywę ſtanowienia Podatkow miały ſobie przywłaſzczać, odpowiedział: że też Kommiſſye iako pod Prawem będące, Projekta tylko à nie Prawo podaią.

Mowił potym JMć Pan Mir Staroſta Buſki, Poſeł z Wdztwa Bełzkiego, ktory na zdanie niedawno wnieſione, (aby Prowenta z Krolewſzczyzn do Skarbu Rzpltey obrocić) odpowiedział: że to ſtanowić byłoby *Jura Majeſtatica* gwałcić, y w brew przeciw Prawu 1673. wykroczyć.

Dany potym miał głos JMć Pan Małachowſki Referendarz Koronny, Poſeł Sieradzki, Kommiſſarz Skarbu Koronnego, ktory wyraził: że Kommiſſya Skarbowa w podawaniu Projektow *non ſapit Legislationem*, ale czyni tylko zadoſyć Prawu 1764. w kommunikowaniu tychże.

Zabrał potym głos JMć Pan Tyzenhauz Podſkarbi Nadworny Litewſki Poſeł Grodzińſki, ten wyraziwſzy Skarbowey Kommiſſyi obowiązki, na zarzut JMci P. Poſła Łęczyckiego odpowiedział: że wdawanie ſię Kommiſſyi *in Legislationem* ieſt to *Crimen Statûs*, y lubo zarzucić to JMci Panu Łęczyckiemu zdawało ſię, dowieść mu iednak przeſtępſtwa tego ogulnością nie wytłomaczoney krytyki ieſt nie podobna. Względem zaś ſtanowienia Podatkow lubo ſądził tę Materyą rownie iak każdą Legislacyą, Materyą *Statûs*, iednak wyłączał ią od Praw Kardynalnych do powſzechności Głoſow w radzeniu należących, y Materyą Ekonomiczną zwać ſię nie mogących, iako to: Materye *Wiary. Wolności, Rowności, Formy Rządow w trzech Stanach zawartey, wypowiadanie Woyny, Zawieranie Traktatow ;* Na podany zaś ſpoſob przez JMci Pana Kuczyńſkiego Poſła Podlaſkiego, aby obroceniem Prowentow z Krolewſzczyzn, Dochody Skarbow Rzpltey powiękſzyć. odpowiedział: że to by było *contra Jura Majeſtatica*, y że ieden Stan drugiego Stanu wſpartey Prawami, a na fundamencie Dobrodzieyſtw Obywatelom rozdawanych gruntuiącey ſię powadze. *præjudicium* wnoſić nie powinien. Sądził przytym obſzerną do probowania Materyą, ieżeli odebrana z Staroſtw intrata tępiąca w Obywatelach do uſług publicznych ochotę, y tłumiąca drogę chwalebney w zaletach Obywatelſkich emulacyi uczyni tyle korzyści w zbogaconym acz nie doſtatecznie (z proporcyi Kwart wyrachowanych) ſkarbie, ile teraz ma zyſku z uwięńczoney nadgrodą w iednym cnoty, à z podnieconey w drugich Obywatelach applikacyi, ktorzy na publiczne funkcye ſamą nadzieią nadgrody niepłatnie utrzymywane znaczne ſwych maiątkow, intratę z Staroſtw przewyżſzaiących, czynią wykłady. A zatym ſądząc nieodbitą potrzebę uſtanowienia Podatku, na ten, czyli *Czopowego*, czyli *Podymnego*, aby tylko był rowny dla Prowincyi Litewſkiey z Koronnemi, y na potrzeby Rzpltey doſtarczaiący życzył ſię ugodzić.

Miał potym głos JMć Pan Oſtrowſki Poſeł Wojewodztwa Łęczyckiego, y replikował w te ſłowa:

" Mam honor piąty raz ſtawać od Wdztwa Mego w charakterze Poſła, wiem co
" mowić, bo y obowiązek Sęſtwa mego, ma mnie wiadomym Praw Oyczyſtych, y do
" nich ſię referuię. A zatym poſtać naſza zebranych Stanow Rzpltey, figuruiąca Exe-
" kutorow dawnieyſzego Prawa, wyciąga uſprawiedliwienia ſię *ex geſtis* Kommiſſyi
" Skarbowey *per Projecta executiva*, aże Prześwietna Kommiſſya nie wyexplikowawſzy
" ſię z ſwych czynności, podaie Projekt nowego Podatkowania *Legislationem* w ſobie
" maiący; przeto ſłuſznie mowiłem, y teraz nie Ja, lecz Prawo mowi: że Kommiſſya
" nie ma ſię wdawać w nowe Podatki, à zatym *in materias Statûs*, moim tedy zdaniem
" że Projekt ten traktuiący nowe Podatki, ieſt to *Materia Statûs*, więc nie znaydzie mnie
" ſkłonnego nikt dotąd, abym zezwolił na nowe Podatki; pokąd Prześwietne Stany fi-
" guruiące *Rempublicam* nierozeznaią że to ieſt *Materia Statûs*, y o to dopraſzam ſię. „

Zabrał po Nim głos JMć Pan Tyzenhauz, Podſkarbi Nadw: Litt: Poſeł Grodzińſki, ktory explikował iż czynności Rzeczypoſpolitey, dzielą ſię na Materye *Statûs* y na Materye *executivæ poteſtatis* rożnych Magiſtratur mocy do żadnego Praw ſtanowienia nie maiących; à iak każda Legislacya ieſt Materyą *Statûs*, tak pewnie y materya Stanowienia Podatkow nie ieſt od tey wyłączona powagi, lecz przezto nie przeſtaie bydź Materyą Ekonomiczną, ktore y ſą *materiæ Statûs* y iednak podług Konſtytucyi 1764. *Anni* większością głoſow, rezolwuią ſię y ſtanowią ſię. To więc obiaśnienie iak dowodzi legalność przy Materyach Ekonomicznych ſtanowieniu Podatkow, tak o Nich gdy Kommiſſya Projekta daie, nie przeto Stanowi one, (odrzucić bowiem czyli ulepſzyć podawane Projekta zawſze ieſt zgromadzonym Stanom wolno) à zatym krytyką przypiſywaney Legislacyi martwić nie godzi ſię. Pełni Prawa obowiązki Kommiſſya przez podawane Projekta, rownie uiſzcza obowiązek przez czynioną z Rachunkow explikacyą, ktora niż ſię *ex farragine* Regeſtrow, y kwitow zakończy, czemu ta niema radzić. Radzenie zaś poprzedzaiących wyciąga od każdego, dopieroż od Kommiſſyi Projektow, przecież ktore zgodzone y uradzone, ſtaią ſię Legislacyą czyli Prawem, proponowane zaś Projektami tylko bydź nie przeſtaią.

Mowili potym Jchmość Panowie Piaſkowſki Wołyńſki, Kurdwanowſki Bełzki, Poſłowie; ktorzy zgadzali ſię na to, że Kommiſſya nie ma mocy Prawa ſtanowić, y teyże ſobie Prerogatywy nie przywłaſzcza, ale podawać Projekta Ekonomiczne (iako podała *znieſienia Cła generalnego, y Cła in Regno*) Prawem 1764. ieſt obowiązana. Dopraſzali ſię zatym aby dalſze Materye Ekonomiczne, iako znieſienie Ceł, *Pluralitate votorum* traktowane były.

Zabrał głos JMć Pan Dzieduſzycki Cześnik Koronny Poſeł Halicki, ktory zdanie ſwoie podobnież iak wyżey wſpomnieni Poſłowie wyraziwſzy, Projekt *ſub Titulo: Obiaśnienie Prawa o Kwarcie y Dupli w Koronie.* JMci Panu Rembielinſkiemu Sekretarzowi Seymowemu oddał do przeczytania.

Po ktorego przeczytaniu JMć Pan Marſzałek Poſelſki, oświadczył Stanom: że ten Projekt *ad deliberandū* będzie kommunikowany y tego Projektu *ſeries ſequitur talis.*

OBIASNIENIE PRAWA

O Kwarcie y Dupli.

„ LUbo Zkonfederowane Stany Rzpltey na Seymie Konwokacyi 1764. Roku Luſtra-
„ cye Staroſtw y Krolewſzczyzn, dla wyprowadzenia kwarty ſprawiedliwey, no-
„ we co pięć lat czynić opiſały; gdy iednak z mocy tegoż opiſu, Luſtracye Roku 1765
„ expedyowane, częścią przez zaſzłe w rożnych wątpliwych Punktach Remiſſy, a w
„ większości, tak przez uczynione od wielu Poſſeſſorow o uciążliwe wyprowadzenie
„ Intrat zaſkarżenia, iako też przez dyſkretne z ulżeniem w niektorych Dobrach wy-
„ znaczenie kwarty, ledwo w przeciągu tego czaſu (w ktorymby nowa naſtępować miała
„ Luſtracya) w Kommiſſyi Ekonomiczney Skarbu Koronnego rezolwowane y rozezna-
„ ne bydź mogą. Przeto zważaiąc nie tylko ſzczupłość czaſu dla wydoſkonalenia ta-
„ kowych czynności razem do Rezolucyi Kommiſſyi Ekonomiczney Skarbu Koronnego
„ przyſtąpienia nie możność przynoſzącą, a nad to aby Poſſeſſorowie Dobr takowych
„ częſtemi inkwietowani Luſtracyami, nakładow do powiękſzenia intrat (z ktorychby
„ nie wybrawſzy Summ ſwoich na to łożonych, mieli zaraz opłacać kwartę właſnym
„ koſztem wynaleziona) nieubliżali; y owſzem Dobra do iſtotney perfekcyi przypro-
„ wadzać, ſtarali ſię; Za powſzechną zgodą Stanow Rzpltey (zachowawſzy wſzyſtkich
„ Poſſeſſorow przy Jch Przywileiach dotąd *reſpectu abuſus ex ratione* nie naſtąpionego
„ Liſtu oznaymuiącego, y Podawczego y Dupli w czaſie nieopłaconey, ktorey odda-
„ niu pozwalamy ieſzcze *ſpatium* czaſu Niedziel dwunaſtu *ſub rigore Legis* do Kom-
„ miſſyi Skarbowey nie pozwanych) napotym mieć chcemy, aby takowe Luſtracye
„ iuż nie w pięć lat, ale po śmierci każdego Poſſeſſora lub Poſſeſſorki, tak *Jus Commu-*
„ *nicativum*, iako też *in ſolidum* maiących, czyli po uczynieniu (*Mediante Conſenſu*
„ *Noſtro*) Ceſſyi, nowe Luſtracye expedyowane były tym ſpoſobem: ſkoro tylko śmierć
„ ktorego Poſſeſſora, lub Poſſeſſorki naſtąpi, czyli *vigore Conſenſus Noſtri* Ceſſya, ma
„ zaraz Kommiſſya Ekonomiczna Skarbu Koronnego Dworzanina czyli Luſtratora, Ro-
„ tą w Prawie Seymu *Convocationis* opiſaną poprzyſiężonego, na Grunt Dobr pozoſta-
„ łych, czyli uſtąpionych, zeſłać, ktory to Dworzanin czyli Luſtrator, Dobra gdy *poſt*
„ *fata Poſſeſſoris* wakować będą, na Skarb Koronny odbierze y Intratę całą gruntową (
„ nie dochodząc iednak, rzeczy, ſprzentow, Zboż remanentowych, niedobioru Pro-
„ wentow zaległych, y Inwentarzow pozoſtałych, zmarłego Poſſeſſora właſnych, Su-
„ kceſſorowi Jego lub komu z Prawa przychodzić będzie należących) obeymie; w
„ Dzierżeniu zaś *ſuperviventis Poſſeſſoris ſive Ceſſionarij* zoſtaiące (w iſtotney tegoż
„ Poſſeſſyi zachowawſzy) zluſtruie, Intratę zupełną ſpoſobem w tymże Prawie opiſa-
„ nym za podaniem ſobie Regeſtrow (*prævio Juramento ſuper realitatem* onych *ex-*
„ *plendo*) y Jnwentarza oſtatniey Luſtracyi (ktory zawſze na Gruncie zoſtawać po-

,, winien, y tak od Sukceſſorow zmarłego Poſſeſſora iako też od czyniącego Ceſſyą,czy-
,, li *Jus Communicativum*, albo *in ſolidum* maiącego, *etiam ſub pœnis in caſu renitentiæ*
,, oddawany,dla poznania bydź ma,ieżeli *melior* albo *deterior factus eſt ſtatus* Dobr) wy-
,, prowadzi kwartę z teyże Intraty,*demptis expenſis realibus fundi Proventū adferentibus*,
,, według Prawa Seymu *Convocationis* wynikaiącą, wyznaczy; a zaś Kommiſſya Ekono-
,, miczna Skarbu Koronnego wſzelkie w tey mierze (gdzieby zachodziły) o niepun-
,, ktualney Intracie, naydaley w przeciągu czaſu puł Roku, ułatwiwſzy wątpliwośći,
,, po wydanym od Nas Przywileju, Dobra takowe nowo uprzywilejowanemu, a zaś *Ius*
,, *Communicativum* czyli *in Solidum* maiącemu, lub *novo Ceſſionario*, po zluſtrowaniu,
,, zaraz za Liſtem donoſzącym, *prævia exolutione Dupli* kwarty (ktorą każdy obeymu-
,, iący Poſſeſſor czyli Poſſeſſorka *ex perſonali* według nowey Luſtracyi opłacać *tenetur*)
,, Liſt Podawczy do obięcia Dobr takowych wyda; względem nie wydawania ktorych
,, Liſtow, tak donoſzącego, iako też podawczego, opis Prawa Seymu *Coronationis in to-*
,, *to* zachowuie ſię. Obeymuiący zaś Dobra, kwartę z nich przez Dworzanina czyli
,, Luſtratora wynalezioną a przez Kommiſſyą Ekonomiczną Skarbu Koronnego za nie-
,, wątpliwą uznaną, dwoma Ratami, podług przepiſu Prawa, do Skarbu Koronnego
,, punktualnie wypłacać powinien będzie, pod oſtrością w tymże Prawie wyrażoną.
,, Waruie ſię to oraz, iż ktorzy Poſſeſſorowie *in Solidum Jus* maiący, *ante hanc latam*
,, *Legem* przy obeymowaniu Dobr, każdy *ex Perſona ſui* Duplę zapłacili, aby *in poſt*
,, *prævivens* Poſſeſſor do zapłacenia powtorney Dupli nie był pociągany. Podobnież
,, ieżeliby ktory Poſſeſſor nowy zapłaciwſzy Duplę z obiętych Dobr, w przeciągu puł
,, rocznego czaſu *ab Actu appræhenſionis bonorum*, miał umrzeć, *extunc* Skarb Koron-
,, ny takową Duplę Sukceſſorom tegoż, powrocić powinien będzie. Rekompenſę zaś
,, Dworzaninowi czyli Luſtratorowi luſtruiącemu y podaiącemu, gdy po śmierci Poſ-
,, ſeſſora czyli Poſſeſſorki, tedy z Intraty Dobr pozoſtałych (ktora *ab Actu cæptæ va-*
,, *cantiæ, ad Actum appræhenſionis* oney, przez nowego Poſſeſſora, nie iuż podług opiſu
,, Seymu *Convocationis*, od Sukceſſorow zmarłego Sukceſſora, *prævio calculo*, ale po-
,, dług ninieyſzey uſtawy,od zeſłanego do odebrania Dworzanina czyli Luſtratora, do
,, Skarbu Koronnego importowana bydź powinna) gdyby zaś po uczynieniu Ceſſyi,
,, czyli *poſt extinctum Jus Communicativum, ſive in Solidum unius Poſſeſſoris*, tedy od
,, nowego Poſſeſſora we trzech częściach, a w czwartey z Skarbu Koronnego do pro-
,, porcyi wyrownywaiącey pracy, Kommiſſya Ekonomiczna Skarbu Koronnego wyzna-
,, czy y opłacić nakaże;ktorey to Prowenięncyi Dobr *poſt Fata Poſſeſſoris* pozoſtałych,ta-
,, kowe czyniemy umiarkowanie; Arenda Browarna *ad Actum fatorum Poſſeſſoris*, tu-
,, dzież zebrane z pola Zboże (ieżeli wſzyſtkie, tedy zoſtawiwſzy proporcyą na za-
,, ſiew y expenſa *fundi* do nowego, ieżeli zaś nie wſzyſtkie, to tyle, ile będzie zebrane-
,, go) Sukceſſorom zmarłego tegoż Poſſeſſora *cedere* ma; *ab Actu* zaś *fatorum* Arenda
,, Browarna *ad Actum appræhenſionis*, przez nowo uprzywileiowanego Poſſeſſora, tu-
,, dzież Zboża *ſub tempus vacantiæ* zbierane, (zoſtawiwſzy z onych na zaſiew y na ex-
,, penſa *fundi* do nowego) Skarbowi Koronnemu doſtać ſię maią. Spuſty zaś Stawow,
,, Czynſze y wſzelkie daniny podług czaſu w tychże Dobrach do ſpuſzczania, y odbie-
,, rania zwykłego, regulowane bydź maią y *actuali pro tunc ſuperviventi Poſſeſſori*, czy-
,, li *tempore vacantiæ* Skarbowi Koronnemu należeć powinny. Względem zaś kwart
,, wypłacania do Skarbu Koronnego, aby iakowe między Sukceſſorami zmarłego Poſſeſ-
,, ſora, a nowo uprzywileiowanym, y Skarbem Koronnym, nie zachodziły wątpliwo-
,, ści, ninieyſzą uchwałą ſtanowiemy: Jż gdy Poſſeſſor *à 1ma Septembris v. Martij*
,, zamrze, tedy iako *ſub tempus Vacantiæ* przypadaiącą Ratę kwarty, Skarb Koronny
,, *ex proventibus derelictis fundi* kompenſować ſobie powinien, gdy zaś *poſt cæptam*
,, *Diem 1mam 7bris v. Martij* niezapłaciwſzy *ſtante ſui Poſſeſſione* kwarty umrze, Suk-
,, ceſſorowie zmarłego Poſſeſſora, *ad ſolutionem tenebuntur*, a gdy zapłaci *repetitio* upa-
,, da. Aby zaś iakowa kweſtya o Towarach Leśnych (ktora od inkludowania do In-
,, traty Prawem Seymu Konwokacyinego 1764. Roku ieſt excypowana) nie wynikała,
,, obiaśniamy wyżey wzmiankowaną Konſtytucyą: iż te Towary tylko Leśne od wpro-
,, wadzenia do Intrat wyłączone mieć chcemy, ktore za konſenſami Naſzemi, do ſpła-
,, wu *extra Regnum* robione będą, iako to: Bale,Belki,Maſzty,Klepki,Cembrowiny,Po-
,, taż y Saletra; Jnne zaś wſzelkie, użytkuiącą Prowenięncyą w Kraiu Poſſeſſorom przy-
,, noſzące, do Intraty komputowane bydź powinne, a gdyby ktory Poſſeſſor nie maią-
,, cy konſenſu Naſzego ważył ſię Towary Leśne wyrabiać, tedy takowy *ad cujusvis in-*
,, *ſtantiam, etiam* Skarbu Koronnego zapozwany, Prawo ſobie na Dobra ſłużące, utraca,
,, y takowe Dobra przez tęż Kommiſſyą *pro vacanti* podane, My Krol innemu Obywa-
,, telowi Katolikowi Stanu Szlacheckiego za Przywileiem oddamy. ,, Zbli-

Zbliżyli ſię potym Jchmość PP. Miniſtrowie do Tronu, od ktorego JMć Pan Kanclerz W. Koronny *in ordine* traktowania dalſzych Skarbowych Materyi ſolwował Seſſyą *obſtante Feſto SS. Simonis, & Judæ Apoſtolorum*, na dzień Srodowy na godzinę dzieſiątą zrana.

SESSYA DWUDZIESTA

Die 29. Octobris.

JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego, Seſſyą zagaił w te ſłowa:

,, Często w biegu Natury; po burzach iaſne ukazuie ſię południe, tak po łago-
,, dney między wolnemi głoſami utarczce ſpokoyna z rad uważnych wynikać może ſku-
,, teczność, y iak ſzacowna dla ozdoby Narodu z nawalności urodzi ſię Perła.

,, Tey ſłodkiey Nayiaśnieyſzy Panie (Oyczyznie nieporownane poświącaiąc za-
,, biegi) pełen ieſteś nadziei, że Zgromadzone Prześwietne Stany, iednomyślne o do-
,, bro ſwoie, z Krolem dobrym ubiegaiąc ſię gorliwością, doſtarczać, dopełniać, y do-
,, konywać będą dzieła, ktore tak chwalebnie poczeły, y ktore choć w ſprzeciwiaią-
,, cych ſię nieco zdaniach, naoſtatek zgodą, y iednością między zacnemi, y wybrane-
,, mi dla rzadkich przymiotow Poſłami, wſzyſcy powſzechnie, y każdy z ſwoich ſzcze-
,, gulnie nayſzlachetnieyſzą emulacyą iedynie do upragnioney doſkonałości punktu
,, doprowadzić zechcą. ,,

Zabrał potym głos JMć Pan Kuropatnicki Kaſztelan Bełzki, ktorego Mowa tu *ingroſſatur.*

,, Nayiaśnieyſzy Krolu Panie Moy Miłościwy. ,,

,, Dwoiaki głos moy oświadczaiący *ex Turno* zdanie moie w proponowanych
,, Materyach do rezolucyi Stanow, wyżſzą y większą dla ſiebie zakładał korzyść w nay-
,, powinnieyſzym względzie na zdrowie Pańſkie,y w iſtnym poſłuſzeńſtwie woli W.K.
,, Mci niż w okazaniu wdzięczności y dziękczynności wyrazow. Teraz głos moy
,, zaczynaiąc, z mieyſca tego na ktorym mię dobroczynna W. K. Mci oſadziła ręka,
,, proſtą wymową ułożone, ale z gruntu y głębokości wdzięcznego y obowiązanego
,, ſerca dziękczynne pochodzące wyrazy za oddaną mi Kaſztelanią Bełzką y za pod-
,, wyżſzenie moie w tey to naywyżſzey Rzpltey Radzie, nioſę do Tronu W. K. Mci
,, P. M. Miłościwego. BOG ktory oſadza Trony rozdaie Berła y Korony, a w twier-
,, dzy y trwałości utrzymuie Mocarſtwa, niech dzielnością wſzechmocney ſwoiey po-
,, tęgi, przeciąg lat W. K. Mci zrowna z niezmiernym gminem cnot Jego Pańſkich,
,, ktore rządzony Narod z naywyżſzą ſwą widzi korzyścią, ktore wiekom dawnym by-
,, ły upragnieniem bezſkutecznym, ktore wiekom przyſzłym będą iedynym wzorem y
,, przykładem a pobudką zawiści. Niech tedy N. M. K. nietylko poddane Panowaniu
,, W. K. Mci granice, nie iuż tylko obſzerne Europeyſkie brzegi, ale świata całego
,, rozłogi obeymuią głośne echo ſławy y chwały W. K. Mci, iż w Oſobie Jego Pańſkiey
,, cnoty Tron Polſki oſiadaią. Wylewa bowiem to cnotliwości morze, obfite na ka-
,, żdego z Poddanych łaſk ſwoich ſtrumienie, ia ſam, ia N. M. K. dobroci Pańſkiey,
,, wſpaniałości y wielkości duſzy Wielkiego Krola y Monarchy, na oſobie moiey żywe
,, noſzę dowody; raczyłeś W. K. Mć P. M. Miłościwy ozdobić mię doſtoynością Ka-
,, ſztelanij Buſkiey, y nieczekałeś lubo z nieudolnych uſt ale winnego przy zgroma-
,, dzonych Stanach Majeſtatowi ſwemu dziękczynienia, lecz podwyżſzyłeś mię na
,, krzeſło Kaſztelanij Bełzkiey, y w grono Deputowanych do Konſtytucyi policzyłeś
,, mężow. Wielbić tedy tę Dobrodzieyſtwa dla mnie okazane, tę wſpaniałość du-
,, ſzy Wielkiego Monarchy, bardziey głębokim ſerca y duſzy moiey uciſzeniem nale-
,, ży, niżeli od rowni łaſkom upodloną wychwalać wymową. Dopełniy tedy
,, pełny dobroci Krolu y Panie Moy Miłościwy łaſk ſwych dla mnie, a do zrodła
,, uſzczęśliwienia moiego, to ieſt do ucałowania ręki ſwey Pańſkiey łaſkawie pozwol
,, przyſtąpić. ,,

Na tych ſtanąwſzy ſłowach poſzedł do pocałowania ręki J. K. Mći, a w zwyczaynym obrządku tę ceremonią ſkończywſzy, powrocił do ſwego mieyſca y na właſnym zaſiadſzy krześle głos ſwoy *in tenorem ſequentem* kontynuował tenże JMć Pan Kuropatnicki.

,, Drogi czas Seymowania Naſzego, większą iuż połową Prawem przepiſanego
,, czaſu, niknie na bez czynnościach N. K. P. M. M. Uznaiemy Oycowſką ſtaran-
,, ną W.K.Mci nie iuż tylko pieczołowitość, ale niewyſławioną wiekami dobroć, co-

„ żeś? Naylepszy z Krolow Krolu więcey dla Narodu rządom Twym od Pana Panuią-
„ cych powierzonego, mogł uczynić czego byś nie uczynił; oto wyznały Prześwietne
„ Stany po tylekroć wyświadczone Łaski Twoie w ustanowieniu Szkoły Rycerskiey,
„ w otworzeniu Mennicy, w zmocnieniu Fortec, w przysposobieniu ammunicyi, w u-
„ stąpieniu znaczney z Cła do Skarbu Pańskiego należącey importancyi, a co nas nay-
„ więcey do Nayłaskawszego wiąże Pana, w oświadczeniu Twoim słodkim y miłym Na-
„ rodowi, iż Ci N. K. y P. N. M., Narod nasz iest miłym y ukochanym. Zapatry-
„ waćby się należało Stanom Prześwietnym, na przewodnicze światło Tron oświeca-
„ iące Polski, y staranne czynności łączyć do usiłowania Pańskiego, skuteczne rady
„ przez naypodobnieysze y nayskutecznieysze środki do pożądanego doprowadzaiąc
„ celu. Ktoż niewidzi potrzeb Rzpltey, trzeba Jey siły wzmocnić, trzeba dawną Na-
„ rodu sławę do dawnego przyprowadzić stanu, ktora znacznie przez czasy upadła bez-
„ rządne, teraz gdy pod Rządem Mądrego, sprawiedliwego, a kochaiącego Oyczyznę
„ Krola z gruzow y zawalin niepamięci dobywa się Narodowa sława, trzeba ią podzwi-
„ gnąć a podzwignąć silnie. Znieśliśmy N. M. Krolu znaczny podatek Cła gene-
„ ralnego y wewnętrznego a znieśliśmy między Materyami Skarbowemi na funda-
„ mencie *Konstytucyi* 1764. Seymow *Convocationis* y *Coronationis*, aby Materye Skar-
„ bowe *pluralitate, formâ judiciariâ* decydowane były, y gdy nam z włożonege na się
„ obowiązku Prześwietne Kommissye Skarbowe Oboyga Narodow tak na zastąpienie
„ Cła, jako też aby mogło bydź zniesione pogłowne, tudzież na powiększenie płacy
„ arcyszczupłego Woyska bo nie wystarczaiącego do pilnowania dosyć obszernych
„ granic, a dopieroż nie sposobnego do obrony Wiary Swiętey, fortun y całości na-
„ szych, tudzież na inne nieuchronne potrzeby Rzpltey wypracowane podały Proiekta;
„ aliści głos JMci Pana Łęczyckiego przeraża myślące Obywatelskie usiłowania, prze-
„ raża y Prześwietnych Kommissyi prawne czynności, sądząc iż rodzay podatkowania
„ iest Materya *Statûs*, samey *unanimitati* nie Skarbowym interesom Prawem przepisa-
„ ney decyzyi podlegaiąca. Dopuścić JMć Pan Łęczycki z tąż łatwością, w tymże
„ mieyscu, y tymże sposobem powinienby na ustanowienie nowych podatkow, z iaką
„ łatwością ze Stanami Rzpltey zgodził się na zniesienie Cła generalnego, bo też
„ przyczyny popieraią bydź Materyą Skarbową podatkow ustanowienie, ktore wyper-
„ swadowały JMci Panu Łęczyckiemu zniesienie Cła generalnego, y wewnętrznego,
„ y rozumiem iż iako dobry Obywatel y szczerze Oyczyznie życzący, swoią do Prawa
„ przystosuie wolą. Cała więc treść radzenia naszego N. M. K. o sposobie podatko-
„ wania, słyszeliśmy y zdanie JMć Pana Podlaskiego aby Starostwa *post decessum salvis*
„ *modernis Possessoribûs* do Skarbu przyłączone były, a podatki znieść wszelkiego ro-
„ dzaiu; nie wchodzę *in quæstionem*, lubocby łatwo wyprowadzonych kwart docieć,
„ czyliby na zniesienie uniwersalnych podatkow wystarczyły.

" Nayiaśnieyszy M. Krolu, ten Projekt: że Prawo Majestatyczne y Prawo wolności
" Narodowey odmienia w inną postać, rzecz iest oczywista, dawna to była Statystow
" maxyma, *non progredi est regredi*, à iako Liwiusz swe wyraża zdanie: *Regum Majestatem*
" *difficilius à summo fastigio ad medium detrahi, quam à mediijs ad ima præcipitari* Tać
" to N. M. Krolu dziedzicznych przedtym Krolow Polskich po nadanych nam wolno-
" ściach przez wszystkie lat przeciągi w obranych wolnemi głosami Krolow rękach
" wraz z berłem władnącym wielowładztwa postać y okrasa, tać to wolności w obrę-
" bie Praw opisu ze trzech pierwszego Stanu własność, tać to dla wiernych y Oyczy-
" źnie y Panu w rękach Pańskich zostawiona nadgroda. Nie podłość duszy w pod-
" chlebstwie swe zakładaiąc siedlisko, nie nadzieia płonna abym sobie z Twoich Nay-
" iaśnieyszy Krolu łaskawych względow obiecował pożytki, bo wiem iż tłumy zasłu-
" żonych y zasłużeńszych odemnie, Tronu Pańskiego zbliża otaczaią stolice, nie żadna
" w ręku mych dzierżawa bym ią Zonie lub Potomstwu zostawił, bo żadney dzierżawy
" w ręku mych niemam, wymusza myśli moich wynurzenie, lecz Majestatu władza, y
" zasłużonych nadgroda. Przywiedziony przykład iako głos wolny y w Konfede-
" rackich obradach był wysoce poważany, gdy Konfederackie zatamował obrady; iż
" głos wolny Konfederacki mogł zatamować silnością swoią obrady nieprzeczę temu,
" lecz iż nie mogł na ustanowienie niepozwalać Prawa y oneż niszczyć, trudno nie przy-
" znać bo *Lex jubet non disputat*; wypersfwadować sobie powinniśmy, iż Prawo 1764.
" materye Skarbowe, Woyskowe y Jurydyczne *formâ judiciariâ* decydować każe, win-
" niśmy tedy temu Prawu posłuszeństwo, à z posłuszeństwa exekucyą, à gdy też exe-
" kucyą w samey wykonywamy Legislacyi, czyniemy ie y stanowiemy w materyach wy-
" rażonych nie iuż mocą Konfederacyi lecz mocą Prawa. Bo ieżeli się podoba

" StanomPrześwietnym w czasie swym znieść y rozwiązać Konfederacyą generalną, bę-
" dą potym następowały swym rzędem wolne Seymy, à iednak materye Skarbowe,
" Woyskowe, y Jurydyczne *pluralitate, formâ judiciariâ* decydowane będą, bo Konsty-
" tucya 1764. *firmum* maiąc *robur* do winnego sobie pociągać będzie posłuszeństwa. „

" Powołane y Prześwietne Duchowieństwo Jchmość Xięża Opaci y Biskupi *Ritûs*
" *Græci*, rozumiem (byle *à sacris capitibus* znieść nieprzyzwoite pogłowne) iż iednych
" znami zażywaiąc Praw, swobod y wolności, iednez ciężary z nami dzwigać odważą
" się; à osobliwie Jchmość Xięża Opaci Klaustralni, y *Præpositi Regulares* maiąc w pa-
" mięci Konstytucye *de educandis Nobilium pueris Anni* 1550. tudzież *Constitutiones Sy-*
" *nodales Gnesnensem* y *Petricoviensem* pod Bernardem Maciejowskim *w Roku* 1607. „

" Kończę zdanie moie zostawiwszy sobie przymowienie się przy Projekcie Szkoły
" Rycerskiey, aby Stany Rzepltey informowane były o szkole Rycerskiey znacznym
" sumptem ufundowaney przy Akademij Krakowskiey przez Krzystofa Miroszewskiego,
" ktora to fundacya dwoma Konstytucyami stwierdzona, pierwszą 1676. *vol.* 5 *fol.* 38?.
" drugą 1677. *vol.* 5. *fol* 476. ktora to Szkoła iż nigdy *in executione* nie była y nie iest;
" swego czasu doprasząć się będę aby Prześwietna Akademia *una cum annuo proventu*
" oddała na Szkołę Rycerską fundusz na użyteczną iuż Krajowi à od W.K.Mci ufundo-
" waną y założoną. Kończę dobrego Statysty Pelsophera zdaniem, abyśmy z do-
" brych à skutecznych rad wzrastaiącey Narodowey ustawie nieczynili zawad. *Famæ*
" *existimatio semel obtenta, sivè bona, sivè mala, semper adhærebit magna, præsertim vero si*
" *ex Plutarchi consilio illustria facta veluti nova fomenta conceptæ famæ adijciantur.* „

Xiąże JMć Lubomirski Wojewoda Lubelski do podanego Projektu przymowił się w te słowa:

" Już to Nayiaśnieyszy KROLU, więcey iak trzydniowym wyciągnienia cza-
" sem, Projekt Kommissyi Skarbowey, do rozważenia iest nam podany; dotąd nic ie-
" szcze w tey Materyi nie ustanowiliśmy, rożnością tylko zdan swoich ledwie niewszy-
" scy uwiedzeni; Widziemy potrzeby dochodow Skarbowych, ale do nich szczerze
" przykładać się nieradzibyśmy, zwleczonemu przeciągowi prace y usiłowania nasze,
" szczegulnie oddaiemy w korzyści. „ Miło Nam słuchać łaskawych Rzpltey wy-
" rokow, w oddaleniu Cła generalnego, y Krajowego wewnętrznego; Cieszemy się
" upewniaiącą nas nadzieią, o zniesieniu podatku pogłownego; wesoły Narod z tego
" umiarkowania, lecz y te rozważne tey radości za sobą pociąga konsekwencye, iż
" Krolestwa wszystkie, nayrozlegleysze Prowincye, bez iakiegożkolwiek koniecznych
" dochodow bydź nie mogą opatrzenia. Obrzydłe te są podatkowania rodzaie, kiedy
" w iedney Rzpltey rożnego y rozlicznego używaią Imienia. „

" Dostatecznie y iasno wyexplikował przykładową dawnością JMć X. Biskup
" Płocki, że Roku 1699. ieden tylko był gatunek podatkowania na wszystkie Stany
" uchwalony, wziąwszy przed siebie Taryffę zdawna praktykowaną, według tey Ta-
" ryffy, nierozdzielnie nieochraniaiąc się podatkować przynależało; dawniey za Zy-
" gmunta Augusta 1564. między innym poborem było y Czopowe wybierane, y do
" rąk Podskarbiego oddawane; Za tegoż Panowania 1567. tož samo Rzplta potwier-
" dziła; za Stefana Bathorego 1578. y 1580. tymże przykładem ustanowiony był po-
" datek temi słowy: *W Miastach y Miasteczkach naszych Krolewskich, Duchown ch y Swie-*
" *ckich, nie od Korca ani od Cwiertni, ani od żadney miary słodu, ale od Beczki tym sposobem*
" *Czopowe bydź ma, iak beczka przedawana będzie.* Jest więcey podobnych przykładow
" za Zygmunta III. y za Jnnych Panowania Krolow; iest Konstytucya 1703. o poda-
" tku Czopowego y Szelężnego, że z Dobr Krolewskich, Duchownych, y Swieckich,
" był ustanowiony daleko ostrzeyszym wykładem, bo czwarty szeląg od wyszynkowa-
" nia, do Skarbu publicznego był oddawany, dopiero 1717. Roku przywrocony Woje-
" wodztwom ten Podatek, bo go na ten czas Rzplta sądziła bydź iuż mniey potrze-
" bnym. Nie odmieniła w niczym taż Rzplta natury ani swoiey istney ważności,
" ani mocy wielowładnego rządzenia; w Jey to zostaie rozważności w przynaglaiącey
" potrzebie dziś ustanowić podatki, na inszym Seymie też same, znowu oddalić. „

" Niechcę ponawiać iak wiele y na co potrzeba podatkow, tylko że są nieuchron-
" ne, toć o nich nażywiey y nayskuteczniey myślić należy. Niezasadzam się na
" płaskim zdaniu moim, lecz ledwie nienaybliższy byłby podatkowania sposob, od
" wszystkich *in genere* wyszynkowania Likworow, à od tych zaprzysiężonych rachun-
" kow, aby procent wyznaczyć. to iest grosz dziesiąty; zdaie się bydź ten Podatek w
" okazałości z wyszynku arcywielki, à gdy przyidzie pod ściśły rachunek, wytrąciwszy
" naypierwey przyłączone do Aręd Role, Łąki, Poddanych, stroże, przykupne Zboża,

” drwa, chmiel, palenie kotłow, koſzt na beczki, kadki, garce, kwarty, kwaterki ſzkło,
” Swiece, na ludzi koło takowey krzątaiących ſię propinacyi, zoſtanie tylko na profit
” ſzczegulny zyſk, z wywarzoney y wyſzynkowaney wody;day Boże aby wyrownał ten
” Podatek, iuż uchylonemu, y podległemu do znieſienia Pogłownemu. Te ſą ie-
” ſzcze przyczyny podatku Czopowego, y Szelężnego, iż gdyby nie było inſzego do-
” wodu nad własne doświadczenie: że Poſpolſtwo y Poddani po Wſiach.Miaſtach y Mia-
” ſteczkach, ſkłonnieyſi ſą do wydatku ſwoiego maiątku, aniżeli do zapłacenia inſzego
” Podatku, y iużby doſyć było na tym konkludować, że wygodnieyſzy Podatek Czo-
” powego, gdzie z radością każdy Obywatel przy ochocie ſwoiey nieznacznie go za-
” płaci, aniżeli kiedy mu żołnierz nad karkiem ſtoiąc, za inny podatek wyciśnie, gdy-
” by codzień ſzeląg Podatku do Skarbu Rzpltey tym ſpoſobem przyczynił, ſkładka na
” Rok byłaby milſza, y mnieyſze daleko dla Rolnika uciemiężenie, niżeli kiedy mu
” razem kilkanaście Złotych liczyć przychodzi, więc z tych ſamych konſyderacyi wy-
” godnieyſze ieſt dla Kraju Czopowe y Szelężne. W wolnym Narodzie ſama przy-
” zwoitość nieradzi wſpominać podatku Podymnego,ktore niegdyś cały Narod Krolom
” ſwoim *in recognitionem Dominij* wypłacać był obowiązany Konſtytucyą *Vol.* 1. *fol.* 168.
” *Tit. de exactione Regali.* Ale gdyby w potrzebie Rzpltey, y takie zawſtydzenie brać
” na ſiebie przychodziło, ieſzcze okropnieyſze przykłady czynić tego nie dozwalaią. „

” Kończę Nayiaśnieyſzy Panie mowienie moie tym rozważeniem, że układanie
” podatkow. ieſt to *Materia Statûs*,dla tego Ekonomiczna Kommiſſya podaie ią *Statibus*
” *& Ordinibus* do rezolwowania, à iako Seym teraźnieyſzy ieſt *ſub vinculo Confœderatio-*
” *nis*, y wſzyſtkie Projekta *pluralitate votorum* powinny bydź dopełnione, tak upraſzam
” W.K.Mci y Stanow Rzeczypoſpolitey, aby poſzedł pod decyzyą *pluralitatis* ten gatu-
” nek podatkowania. „

Zabrał potym głos JMć P. Skarbek Kaſztelan Jnowrocławſki, y w przyzwoitey ceremonij Nayiaśnieyſzemu Panu za Kaſztelanią ſobie Konferowaną podziękowawſzy y rękę J.K.Mci ucałowawſzy, na Podatek Czopowego zgodził ſię aby był uchwalony *cum præcuſtoditione*, aby na potym Kommiſſarze Skarbowi, Projektow podatkowania niepodawali.

JMć Pan Kuczyńſki Podkomorzy y Poſeł Drohicki, za wyſtawienie Ludwiſarni, reparacyą Fortecy Kamienieckiey, odlanie Armat, y za założenie Szkoły Rycerſkiey pokorne Majeſtatowi zanioſzſzy dzięki, na zagadnienie JMci Pana Kuropatnickiego Kaſztelana Bełzkiego odpowiedział.iż radząc ażebyKrolewſzczyzny, z ſwemi dochodami *ad Ærarium* Rzpltey były obrocone, niechciał przez to *invo are in jura Majeſtatica*, ale tylko iako J.K.Mć, na dniu onegdayſzym Prowentu z Cła *in Regno*, do Stołu ſwego należącego, przez ſkaſowanie tegoż Cła na ulgę Poddanym ſwoim uſtąpił, y ofiarowaną bonifikacyą na Szkołę Rycerſką darował; tak aby na folgę Dobrom Ziemſkim, Staroſtwa y Dzierżawy wſzyſtkie *ſalvîs modernîs Poſſeſſoribûs* do Skarbu Rzpltey przyłączone zoſtały, woli to Stanom Rzpltey oddaiąc, zdanie ſwoie przełożył; à przeto żaląc ſię na nieprzyzwoite examinowanie głoſu ſwego Poſelſkiego, potwierdził to, iż Szlachcicowi na Seymiku, à Poſłowi na Seymie *ſentire quod vult, & dicere quod ſentit* ieſt zawſze wolno.

JMć Pan Mycielſki Staroſta Konińſki, Poſeł Wojewodztwa Poznańſkiego, chęć przyięcia Podatku na potrzeby Rzpltey Wojewodztw ſwoich oświadczywſzy, o inne *genus* podatkowania, à nie o Czopowego, iak W. X. Litewſkie uſiłuie, na mieyſce Pogłownego dopraſzał ſię.

Dany był potym głos JMci Panu Jaklińſkiemu Kaſztelanowi Oświecimſkiemu, ktory trwanie Konfederacyi dla rożnych okoliczności potrzebne bydź ſądząc, na mieyſce uchylonego Cła generalnego,uſtanowienie Czopowego *etiã pluralitate votorum* (gdyż Podatkowanie nie miał za Materyą *Statûs)* radził; y o Kontynuacyą podawac ſię maiących Skarbowych Projektow domawiał ſię.

Zaś JMć Pan Mielżyńſki Kaſztelan Poznańſki Prowincyom MałeyPolſki y W.X. Litewſkiego wolność przyięcia Podatku Czopowego zoſtawuiąc, wyraził: że Prowincya Wielko-Polſka o podatek Podymnego na mieyſce Pogłownego dopraſza ſię.

Brali potym głoſy ieden po drugim Jch-Mość Panowie Oſkierka Oſzmiańſki, Przebendowſki Sandomirſki; Przyłubſki Jnowrocławſki; Soſnowſki Brzeſki Litewſki; z ktorych pierwſi zgadzaiąc ſię na Podatek Czopowego,znieſienie Pogłownego oſtrzegali; oſtatni zaś to ieſt JMć Pan Soſnowſki donoſząc Stanom Rzpltey że Prowincya Litewſka Projekt Czopowego ſwego na dniu onegdayſzym czytany, y Wojewodztom iuż przez JMci Pana Sekretarza Seymowego kommunikowany, na Seſſyi ſwoiey Prowincyalney poprawiła, tenże Projekt poprawiony pod Tytułem: *Czopowe, Szelężne w W. X. Lite-*

wskim

wskim na znieſienie Podatkow dawnego Czopowego y Podymnego,oddał do Laſki, JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu Stanu Rycerſkiego.

Naſtąpiło więc czytanie przez pomienionego JMci Pana Sekretarza tegoż Projektu, y *ad deliberandum* kommunikacya onego Wojewodztwom od Marſzałka Poſelſkiego ieſt obiecana.

Dany był głos JMci Panu Bobowſkiemu Poſłowi Sanockiemu, à ten uznaiąc rożne potrzeby Rzpltey,radził. aby wynaleść iaki inny Podatkowania rodzay zamiaſt Czopowego, à ieżeliby Kommiſſya Skarbowa innego Projektu Podatkowania podać nie miała, tedy Ziemia Sanocka iuż tymże Czopowem kontentować by ſię muſiała, lecz to wczeſnie ſobie oſtrzegał, że Podymnego nie mogłaby przyiąc. A ponieważ dawnemi czaſy Rzemieślnicy kupczący wołami y końmi Pobor płacili (iako Koſtytucya 1578. świadczy) więc aby ich y teraz do płacenia tegoż Poboru nakłonić, zdaniem ſwoim oſądził. Jako zaś Ziemia Sanocka dla beſpieczeńſtwa ſwego, od pogranicznego hultayſtwą uchwaloną Landmilicyą trzymała, tak y nadaley aby Jey wolno było ią trzymać, od J.K.Mci, y od Stanom Rzpltey dopraſzał ſię.

Zabrał potym głos JMć Pan Herſtopſki Podſędek Wſchowſki Poſeł z Wojewodztwa Kaliſkiego, ktory Stanow Rzpltey ſwe reflexye wyłożył w naſtępuiące ſłowa.

” Nayiaśnieyſzy KROLU Panie Moy Miłościwy. „

” Poczuwam w ſobie niemoc ducha, abym ſię miał ſpoſobić na te pochwał
” wynalazki, ktore by goruiącym W. K. Mci dla tey Oyczyzny Narodową iuż ztwier-
” dzonym wdzięcznością doſtarczać mogły. Założyć fundamenta nowey Rzpltey
” nie tak cięſzko, iako zepſowaną naprawić, y w osłabionych twierdzach umocować,
” ſpoienie iſtoty Praw, y ſwobod Rzpltey ogniwa ktore ſię w przeſzłych czaſach właśnie na Jey uſzczerbek ſprzymierzonych ſrodze nadwerężyło, y tak ſzczodry wylew
” nieſpocznionych zabiegow W. K. Mci na ożywienie powſzechnego uſzczęśliwienia,
” bardziey podziwieniem niżeli pochwał wyborem uwielbiać ſię każe. To zaś gdy
” w naywiękſzym zoſtaie ſtopniu, milczenie raczey niż ſłowa rodzić zwykło. Z tego
” powodu wymowi mnie przed W. K. Mcią iſtotna niemożność. *Qua dignum Te*
” *Laude canam, Qui pene ruenti lapſuroque Tuos humeros objeceris Orbi Polono.* „

” Do powołania zaś mego obowiązkow dopełnienia, ſą mi poniekąd głoſy na dniu
” onegdayſzym w tey Rad Swiątnicy ſłyſzane powodem, à w nich zawarte badania ſię o
” naturze Materyi *Statûs* Praw Kardynalnych, à iako, *ſervi Legum ſumus ut liberi eſſe poſ-*
” *ſimus* gwoli zdaniu Senatora Rzymſkiego, tak te wſzczęte kweſtye do wyraźney Praw
” obmowy niech ſię udadzą, w ten czas dopiero im ſię przeświadczyć dozwolą. „

” Niewſpominam Konſtytucyi 1696. ktora wymienia to *Jus Cardinale ſpecialiſſi-*
” *mum & unicum vocis vetandi &c. &c.* Tudzież 1736. *Jus æqualitatis inter Con-*
” *cives* mianuiącey *Jus Cardinale* y innych w Statucie oſtrzeżonych. Lecz do tego
” z mym przymowieniem ſię zmierzam celu.ktory traktowaniu materyiEkonomi znych
” Prawa poświęciły. Niebiorę ſię do tłumaczenia *Materiarum Statûs*, bo te w dy-
” ſtyngwowanym głoſie ſwoim J. O. Xiąże JMć Poſeł Bełzki, przezornym wydziałem
” publiczney wyſtawił znaiomości. Teraz gdy ten czas właśnie nadchodzi, w
” ktorym gwałtowne wyłożywſzy potrzeby, Oyczyzna naſza czeka z rąk ſiebie kocha-
” iących Synow daniny dla zewnętrznego ich beſpieczeńſtwa,do wynurzenia ſię z chę-
” cią tey dla niey znieſienia ofiary mamy otwarte pole. Z tym wſzyſtkim y do tey
” przyſpieſzenia znayduią ſię iakoweś zawady przez rozmaite wnoſzenia, że Podatko-
” wanie ieſt to Materya *Statûs*, à nią będąc, *pluralitatis* nie podpada decyzyi. Niepo-
” nawiam iuż tu przedemną w tey okoliczności przez godnych Poſłow przytoczonych
” dowodow, gdyby ſtanowione Podatki, à w czaſie ciężkim ſtaiące ſię *ab unanimitate*,
” miały dla ſiebie wyciągać allewiacyi, tedyby iey ſpodziewać ſię nie mogła w tym
” ſpoſobie radzenia. Ze na Seymie wolnym *ſub unanimitate* à nie na Konfederacyi-
” nym *ſub pluralitate* ſtanowienie bydź ma podatkow, to zagadnienie ſame Prawa ro.
” zwięzuią: gdy począwſzy od Roku 1573. pod czas *Interregnum* po śmierci Zygmun-
” ta Auguſta *Tit. Univerſal Poborowy*, na Konfederacyach ſtawały Podatki. „

„ A gdy Materye *Statûs* od trzech Stanow decydowane bydź maią; więc y
„ Podatkowanie od ſprzymierzoney w trzech Stanach Rzpltey, a *per conſequens plura-*
„ *litate* w decyzyi ſiebie korzyſtać powinno. Nieobraża to cale *pupillam liberta-*
„ *tis*, *vocem liberam*, bo kazdy z Nas Poſłow mocą Konſtytucyi 1609. y 1718. może
„ *ſentire quæ velit*, a oraz przy Prawie y Jnſtrukcyi domowić ſię. Ten zas Seymo-
„ wania ſpoſob pod tym świątobliwym związkiem nie ieſt nadzwyczayny, ale owſzem
„ naturalny, y ordynaryiny do poſtawienia ſię w dobrym porządku, uleczenia exor-

„ bitan-

„ bitancyi, y uiſzczenia ſię w receſſach od Roku 1569. za Zygmunta Auguſta, aż do
„ teraźnieyſzego Seymu zapadłych,nadewſzyſtko ten ſpoſob powzięty z dawnych przy-
„ kładow na wzor iuż praktykowanego Roku 1703. potym 1712. Prawem 1710. po-
„ zwolonego *ſub Titt: Poparcie Konfederacyi Sandomirſkiey* w te ſłowa: *Pro ratione*
„ *temporis & exigentia neceſſitatis puplicæ ulteriora conſilia inſtaurare & continuare* de-
„ klarowano *non præjudicando quidquam* Seymowi Walnemu ktory *ſtante etiam Confæ-*
„ *deratione* Stany Rzpltey ſobie przyrzekły, iakoż ten pomyślne uwieńczyły ſkutki.

„ Pod tym zbawiennym haſſem uczyniła Rzeczpoſpolita wymiar pośredniczych
„ *inter Majeſtatem & libertatem* władzy unikaiąc *abuſum* ich nieograniczoney prawie
„ zwierzchności, umiarkowała rząd na czterech pryncypalnych częściach zawiſły, ia-
„ ko to Woyſku, Skarbie, ſprawiedliwości y porządku generalnym. Gdy tak użyte-
„ czne Narodowi uſtanowiła Kommiſſye, ktorych Jurysdykcyi exekucyą zaſzczyca pa-
„ nowanie W.K.Mci. Z tych Skarbowa przykładnemi w ſprawowaniu ſwey zwierz-
„ chności poſtępuiąc ſtopniami, uſiłuie utworzyć kanały do ubogacenia Krajowego
„ przez ſprowadzenie Manufaktur, Prawu będąc poſłuſzna, Proiekta do pożytku Rze-
„ pltey ściągaiące ſię pod decyzyą oneyże podaie. Z ktorych ieſt Proiekt Czopowe-
„ go y Szelężnego na mieyſce uchylonych Ceł.y znieſionego bydź mianego Pogłowne-
„ go, na ktore 1717. do dwoch lat tylko poſtanowione aż od tych czas Prowincya
„ Wielkopolſka, z Krakowſkim. Sandomirſkim y Lubelſkim Wojewodztwy przeładowa-
„ wana będąc, ponawiała ſwe użalenia, a nie ſpodziewaiąc ſię znieſienia z ſiebie tego
„ ciężaru, przynaymniey w tym ſwey ulgi ſzukała, gdy do koèkwacyi przez kilkadzie-
„ ſiąt lat inne Wojewodztwa zapraſzała. „

Nieſkończył ſwego głoſu bo Jchmć PP. Miniſtrowie dła ſłabości nagle przy-
padłey Nayiaśnieſzego Pana do Tronu ſię zbliżyli, y JMć Pan Kanclerz W. Koronny
in ordine kontynuowania Materyi Ekonomicznych ſolwował Seſſyą na godzinę dzie-
ſiątą z rana.

SESSYA DWUDZIESTA PIERWSZA

Die 30. *Octobris.*

Na zagaieniu Seſſyi JMć Pan Marſzałek Rycerſkiego Stanu, w te mowił ſłowa:

„ Nayiſtotnieyſza treść Panowania W. K. Mći ta ieſt, że czy wraz z Stanami,
„ czyli pod zaſłoną prywatnego ſpoczynku, zapominaiąc o drogim zdrowiu ſwoim,
„ Krajowi temu nayſzacownieyſzym, nayznakomitſze pożytkow Narodowych układaſz
„ czyny, y iak nayłatwieyſze do uiſzczenia, y takie ktoreby bez ciężaru przyiąc mo-
„ żna podaieſz ſpoſoby, lecz częſto zwłokami, y wycieńczeniem czaſu, do ratunku Rze-
„ pltey wyznaczonego naymilſze mdleią nadzieie. „ Przychodzi na dniu dziſiey-
„ ſzym Proiekt Podatku do decyzyi Zgromadzonych Stanow, ktoż prawdziwego w tych
„ okolicznościach, y potrzebach nie uczuł albo nie uczuie wzruſzenia? Wley
„ Wſzechmocna Władzo, w ſerca wſzyſtkich Radzących iednogłośną zgodę, żeby na-
„ koniec y ſpodziewanie, y uſkutecznienie, nayzbawienniey ſzych tey świątnicy Obrad,
„ na wſparcie, na zmocnienie y na ozdobę Oyczyzny już ſię wypełniło. „

Po takowym zagaieniu dany był głos, JMci Panu Herſtopſkiemu Poſłowi Ka-
liſkiemu do Kontynuacyi Mowy, ktory *in tenorem ſequentem* głos ſwoy wczorayſzy kon-
„ tynuował.

„ W przeciągu głoſu mego śmiało zdanie moie otwieram.że *Rex incolumis, ſa-*
„ *lus Patriæ*, ktora kiedy wielokrotną ſkołatana ſłabością ſprawiedliwego od nas po-
„ trzebuie ratunku, a potrzebuie tym prędzey y uſilniey, im gwałtownieyſze na nię
„ biią ſymptomata. „ Umnieyſzyliśmy Skarbu Koronnego dochody, y Prawa w
„ znieſieniu Pogłownego dopełnić chcemy, a iakiż na to mieyſce obmyślemy ſpoſob,
„ żebyśmy y bez uciſku, y w rowności ratowali Oyczyznę. „ Woiewodztwa Naſze
„ Wielkopolſkie zawſze przodkuiąc do wſparcia potrzeb Oyczyzny przyięciem na ſie-
„ bie Podatkow, wiedząc: że Podatek wzięty w ſwoiey iſtocie ieſt wydatkiem dla Rze-
„ pltey za protekcyą Praw,ſwobod y maiątkow, do ktorego wſzyſcy zarowno obowiąza-
„ nemi znać ſię powinniśmy, ieżeli powſzechnego ocalenia żądamy, y teraz za po-
„ przedzaiącym znieſieniem Pogłownego,nie ubliżą przychylenia ſię do nayſpoſobniey-
„ ſzego wedle wewnętrzney, y zewnętrzney ſytuacyi ſwoiey, byleby w rowności na
„ uniwerſalność rozłożonego,gdyż maxyma zachowywanie rowney miary,między wſzy-
„ ſtkiemi uſpołecznionego Narodu członkami ieſt temu przeciwna, aby iedna część
„ Obywatelow miała wyręczać płaceniem Podatkow, część innych, iako tego loſu
„ Pro-

„ Prowincya Wielkopolſka w cierpieniu do tych czas uciążliwości Pogłownego zaſtę-
„ puiąca inne Wojewodztwa; ſtała ſię ofiarą. „ Spodziewam ſię zatym że do Pro-
„ iektu Prowincyi W. X. Litewſkiego zbliży ſię publiczne przychylenie. Aże wzru-
„ ſzone na Seſſyi onegdayſzey kweſtye w rodzaiu Materyi, całe nie w tym czaſie wedle
„ Prawa traktowanych bydź mianych iakoweś ſprawiły zamięſzanie, gdy z śladow po-
„ ſtępowania gwoli Uſtawie Seymowania ſprowadzać ſię zdaią; Zaczym o nieprzery-
„ wanie ciągnącey ſię *ad mentem* Prawa Materyi Ekonomicznych oſnowy przez wtrą-
„ cania, innych, a dalekich od Jey natury, tudzież przyſtąpienie do rezolucyi iuż po-
„ danych upraſzamy. „

Zabrał potym głos JMć P. Sapieha Wojewoda Połocki, y dla polepſzenia płacy
ſzczupłey w Woyſku Rzpltey, o uſtanowienie Czopowego generalnego dopraſzał ſię.

A potym JMć Pan Małachowſki Referendarz Koronny, Poſeł Wojewodztwa
Sieradzkiego: oświadczywſzy; iż iako Projekt Czopowego y Szelężnego W X. Litt: na
dniu wczorayſzym Stanom Rzpltey przeczytany, znaydował pochwały y akceptacyą,
tak na wzor tegoż Projektu Prowincyi W. X. Litt:, uformowany Prowincyom Koron-
nym Projekt, pod Tytułem: *Czopowe y Szelężne generalne w Koronie na znieſienie Po-*
głownego y Podymnego, JMci Panu Sekretarzowi Seym owemu oddał do przeczytania, o
ktore gdy ſię wielu Jchmć Senatorow. Poſłow dopominało, czytał go więc. JMć Pan
Sekretarz Seymowy, a po ſkończeniu onego, czytał znowu na dniu wczorayſzym iuż
czytany Projekt pod Tytułem: *Czopowe, Szelężne, w W. X. Litewſkim na znieſienie*
Podatkow dawnego Czopowego y Podymnego, za poprzedzaiącym Poſłow Litewſkich
dopomnieniem ſię.

Tym porządkiem gdy pomienione były przeczytane Proiekta, iedni o dawanie
ſobie głoſow, drudzy *in ordine* przyięcia, y podpiſania, lub odrzucenia tegoż Projektu,
domawiali ſię o *Turnum*; a przeto Xiąże JMć Marſzałek W. Koronny uderzywſzy La-
ſką, uformowaną naſtępuiącą przeczytał,Propozycyą. *Jeżeli Projekta Koronny, y Li-*
tewſki dopiero przeczytane maią bydź podpiſane? albo odrzucone? na ktorą tenże Xiąże
JMć Marſzałek W. Koronny Senatorom y Miniſtrom Koronnym a Xiąże JMć Sangu-
ſzko Marſzałek Nadworny Litewſki Senatorom y Miniſtrom Litewſkim, począwſzy
od Xcia JMci Prymaſa rozdawali głoſy.

Po ſkończoney Senatorſkiey y Miniſtrow decyzyi *per Turnum*, JMć Pan Mar-
ſzałek Stanu Rycerſkiego za poprzedzaiącym uderzeniem Laſki przez Xcia JMci Mar-
ſzałka W. Koronnego wyż wyrażoną Stanowi Rycerſkiemu deklarował propozycyą, y
przez Wojewodztwa, Ziemie, y Powiaty, w niektorych z nich przez Generały, w nie-
ktorych każdemu z oſobna Poſłowi, według żądania każdego Wojewodztwa, rozdawał
głoſy, a Sekretarz Seymowy *Wota* konnotował; po ſkonnotowaniu ktorych za uderze-
niem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego y wymowieniem tych ſłow:
Wielebny X. Sekretarz do deklaracyi Wotow Senatorſkich. Tenże JMć Xiądz Sekretarz
Koronny deklarował Wotow Senatorſkich (oprocz nieprzytomnych na Seſſyi) na pod-
piſanie Projektow Obydwoch Koronnego y W. X. Litt: 55. przeciwko ſiedmiu ażeby
te Projekta wziąć *ad deliberandum*; trzy zaś Wota *exquo* Kommiſſarzami byli *conſulti-*
vè dane. Potym za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego y
wymowieniem naſtępuiących ſłow: *Urodzony Sekretarz Seymowy do deklarowania*
Wotow Stanu Rycerſkiego, tenże Sekretarz deklarował Wotow *affirmativè* żeby Proie-
kta podpiſać 194; z rożnemi prekuſtodycyami 24; żeby nie podpiſać ale *ad referen-*
dum do Wojewodztw 6; *conſultivè* aby podpiſane były Projekta od Kommiſſarzow
Skarbowych 10. A po deklarowaniu Senatorſkich.Miniſtrowſkich,y Poſelſkich Wotow
JMć Pan Marſzałek Poſelſki zaproſił Jchmć Panow Senatorow y Poſłow deputowanych
do Konſtytucyi, do podpiſania Projektow wſpomnionych Koronnego y Litewſkiego.
Ktore obydwa Projekta znayduią ſię w Konſtytucyi tegoż Seymu.

Po podpiſaniu ktorych Jchmć PP. Miniſtrowie zbliżywſzy ſię do Tronu, JMć
Pan Kanclerz W. Koronny ſolwował Seſſyą do Kontynuacyi Skarbowych Materyi na
dzień jutrzeyſzy na godzinę 12. południową.

SESSYA DWUDZIESTA DRUGA

Die 31. *Octobris.*

Na zagaieniu Seſſyi dziſieyſzey J.P. Marſzałek Poſelſki,w naſtępuiące mowił ſłowa:

” Zaślubiłeś W. K. Mć miłą tę Oyczyznę, uczyniłeś ſłodkie z nią przymierze,
” daieſz Jey uſtawicznie iako Syn, iako Oyciec, iako Krol dowody, à Ona wierności, y

” uſno-

" ufności ſwoiey naymocnieyſze pokłada obowiązki, dobro Jey i eſt Panowania iſtotą,
" pomyślność tak łaſkawego Monarchy ieſt iedynym celem. Zatym to ſzczęśli-
" wym powiązaniem na dniu wczorayſzym ſtaneło Prawo, do wſparcia walnych Krajo-
" wych potrzeb dążące, à ſzczere do ratunku Rzeczypoſpolitey ſerca y umyſły okazu-
" iące. Niesfatygowany Nayiaśnieyſzy Miłościwy Panie, po tak nużącey bo cało-
" dzienney pracy, poſtępuy y daley ſzczęśliwie w Panowania Twoiego zabiegach,
" dadzą y Prześwietne Stany wſpolnego ſtarania żywe dowody, aby kwiaty tey Koro-
" ny wigor brały, wzroſt Kroleſtwa pożytki, Kray zaſzczyty, Rzeczpoſpolita z rządu
" chwałę, à Panowanie W. K. Mci u nas wdzięczność, y niezmierne w potomności
" wyſławienie. "

Zabrał potym głos JMć Pan Piaſkowſki Podkomorzy Krzemieniecki Poſeł z Wojedztwa Wołyńſkiego, oraz y Kommiſſarz Skarbowy Koronny, ktory przekładaiąc Stanom Rzpltey, iż ponieważ Monety nowey Srebrney wnętrzna dobroć ieſt każdemu wiadoma y ſprawiedliwy ſwoy *cum emolumento publico* znayduie ſzacunek; przeto aby taż Moneta y iey *Pes* uformowany, przez uchwałę Seymu teraźnieyſzego były utwierdzone, podawſzy *eô nominê* Projekt *ſub titulo: Nowa Moneta*, JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu o przeczytanie onego J.K.Mci y Stanow Rzpltey upraſzał.

Czytany więc był ten Projekt ktory *de ſerie verborum* tu ſię ingroſſuie.

MONETA NOWA

R*Ozliczne* in Volumine Legum *o Mennicy y Monecie Konſtytucye, wyznaczone* eo fine *Kommiſſye, y włożone niepoiednokrotnie na Poprzednikow Naßych Krolow Polſkich* circa Pacta Conventa *względem wynalezienia ſkutecznego ſpoſobu do otworzenia Mennicy Obowiązki, ſą iawnym dowodem, iak wielką Rzplta uznawała potrzebę właſney dobrey Monety, à bezſkuteczność tych uſilności pokazała, iak wielkie do wykonania tego tak potrzebnego dla wygody Kraju dzieła zachodziły trudności. Początkowym tych trudności źrzodłem było odſtąpienie od wewnętrznego Srebrney Monety ze Złotem ſzacunku, gdy Rzplta w pośrzod Woiennych ciężarow z upodlenia Monety, pomnożenia dochodow Publicznych w Roku 1654. ſukać zaczęła, à zatym nieuchronne Srebra za złą Monetę kupowanego podrożenie dalßey Monety deteryoracyi było powodem.*

Takowa Monety Krajowey ze Złotem zagranicznym w ßacunku nierowność przez poniżenie Ceny towarow Krajowych, y podrożenie zagranicznych acz znaczne przyniosła ſtraty, te iednak nie tak długo były dolegliwemi, gdy bowiem dla niedoſtatku Srebra mała kwota Tynffow y Szoſtakow za Panowania Jana Kazimierza, Michała y Jana III. Krolow Predeceſſorow Naßych wybita, doſtarczyć nie mogła potrzebom wewnętrznego y zagranicznego handlu, wielka za czaſem liczba dobrey Poſtronney Monety w Talarach, Pułtalarkach, y Cwiartkach Hißpańſkich y Holenderſkich z handlu zagranicznego w Kray nasz napłyneła, ktorey obſitość y proporcyonalna Iey według owych czaſow ze Złotem Ewaluacya Æquilibrium *tych dwu naydrożßych Metalow długo w Narodzie utrzymywała. Nierownie więkßych ßkod była przyczyną kurrencya Monet na Seymie Traktatowym 1717. docześnie tylko approbowana, à potym pożytecznym dla handluiących zwyczaiem utrzymana, ktorzy taniey Złoto w Portowych Miaſtach biorąc, drożey ie w Kraju udawali.*

Ta albowiem kurrencya przez podwyżßenie Ceny Złota y poniżenie ultra modum *Talarowey Monety wzrußywßy zachowaną we wſzyſtkich rządnych Krajach między Srebrem à Złotem proporcyą dała pochop, zagranicznym, do wykupienia naprzod za Złoto naywiękſzey części Talarowey y inney dobrey Monety, po ktorey znacznym ubytku odkryła ſię niedoſtateczność Krajowey Monety na drobnieyße wydatki y odmienienie Złota w tak obßernym Kraju niedoſtarczaiącey.*

Ten Monety niedoſtatek otworzył drogę do wprowadzenia zagraniczney Monety, à powab obłudney ex quantitate numerica *korzyſci dopomogł do wykupienia oſtatka dobrey Monety y znaczney części Złota tak dalece, że zła à coraz gorſza Moneta gwałtownym wylewem Kray cały napełniła.*

A lubo przezorne Wielmożnych Podſkarbich Oboyga Narodow zabiegi przez ogłoßoną Redukcyą dalßzemu zagranicznych Monet wpłynieniu tamę założyć uſiłowały, przecię chciwych lichwiarzow wynalazkiem lepſze Redukowanych Monet gatunki za gorße pod podobnym Stęplem bite, wykupoine y z Kraju wyprowadzone były.

Tym oſtatnim na cały Narod uciſkiem pobudzone Zkonfederowane Rzepltey Stany, na Seymie Konwokacyinym w Roku 1764. poſtanowiły, aby po ſkończonym bezkroleiwiu wſzelka

zagra-

zagraniczna Moneta przez bicie dobrey Krajowey Monety wykorzeniona była, żeby zaś ta zbawienna dla Dobra poſpolitego Uſtawa prętſzy ſkutek wzięła, też Zkonfederowane Rzepltey Stany pokładaiąc zupełną ufność w Oycowſkiey naſzey około Dobra poſpolitego Staranności, Jus Cudendæ Monetæ *niegdyś od Predeceſſora Naſzego Zygmunta III. Rzepltey uſtąpione, Nam zupełnie przywrociły. Zaczym My zawdzięczaiąc tę Stanow Rzpltey na miłości ku Nam ugruntowaną ufność, oraz chcąc iak nayprędzey zapobiedź dalſzym miłey Oyczyzny Naßey ſtratom, zaraz po Seymie ſzczęśliwey Koronacyi Naſzey myśli y uſiłowania Naſze do tego iak naypilniey obrociliśmy, żeby Rzplta dobrą y z naylepſzemi w Sąſiedzkich Państwach Monetami porownaną opatrzona być mogła.*

Do uporządzenia tak trudnego wſzędy, à w Państwie Naſzym tym trudnieyßego dzieła, że blisko od wieku rzecz Mennicza cale zaniedbaną była, ſtaraliśmy ſię wybrać z Narodu Mężow Cnotą y żarliwością o Dobro poſpolite wſławionych, à przytym w handlowey y Menniczney Umieiętności biegłych, ktorzy po długim rozmyślnym y uważnym naradzeniu ſię, Plantę całego Menniczego dzieła Kommiſſyom Rzpltey Skarbow Koronnego y Litewſkiego podali, à obie Kommiſſye Skarbowe nalazłſzy Onę Narodowi na zawſze pożyteczną, mocą obowiązku Prawem na ſiebie włożonego przez Uniwerſały ſwoie we wſzyſtkich Grodach aktykowane, Koronny pod datą Dnia 10 Mieſiąca Lutego Roku 1766. w Warſzawie, à Litewſki pod datą Dnia 9. Auguſta Roku 1766. w Grodnie zupełnie approbowały.

Nie litowaliśmy zatym dalſzey pracy y znacznych nakładow dla ſprowadzenia z cudzych Krajow Ludzi umieiętnych y wſzelkiego gatunku Rzemieślnikow, y owſzem cum ſacrificio *należących Nam* ex jure Monetandi *pożytkow poſtaraliśmy ſię zafundować porządną do prętkiego opatrzenia Kraju nowemi Pieniędzmi zdatną, y niwczym naylepſzym w Europie nieuſtępuiącą Mennicę, ktora gdy iuż w zupełnym nayduie ſię porządku, więc aby wſzelka Moneta w Mennicach naſzych bita tym łatwieyſzą w Kraju miała kurrencyą, za zgodą Wßech Stanow naprzod Dyſpozycye wſzelkie Oboyga Kommiſſyi Skarbowych względem uſtanowienia gatunkow nowey Monety, tudzież Wagi, Proby, y Ewaluacyi Ich, przeciw Czerwonym Złotym Hollenderskim, iako też Redukcye Monet zagranicznych* in toto *approbuiemy, oraz to* pro lege poſitiva *mieć chcemy, aby w Mennicach Naſzych z Grzywny Kolońſkiey Feynu po ośmdzieſiąt bito Czterogroſzowek. Ktorym to Czterogroſzowkom odtąd Imie Złotego naznaczamy. A takich Złotych ſzesnaście y trzy groſze Srebrne na Czerwony Złoty, Ośm Złotych na Talarbity, Cztery groſze Srebrne na Złoty, à Groſzy Miedzianych nowych trzydzieści, takoż na Złoty rachować ſię ma. Zadne inſze gatunki Monet w Mennicach Naſzych bite bydź nie maią, iako tylko Czerwone Złote podług Proby y Wagi Prowincyi Hollenderskiey. W Srebrney zaś Monecie Talarybite proby trzynaſtey y ſześć Granow, ſztuk dzieſięć z Grzywny Feynu. Pułtalarki proby takoż trzynaſtey y ſześć granow, ſztuk dwadzieścia z grzywny Feynu. Cwiartki to ieſt dwuzłotowki proby dzieſiątey, ſztuk Czterdzieści z Grzywny Feynu. Złotowki proby Ośmey granow dwanaście, ſztuk Ośmdzieſiąt z Grzywny Feynu. Pułzłotowki proby ſiodmey, ſztuk ſto ſześćdzieſiąt z Grzywny Feynu. Groſze Srebrne proby piątey granow Czternaście, ſztuk trzyſta dwadzieścia z Grzywny Feynu. W Monecie Miedzianey trzygroſzowki, Grosßowki, pułgroßowki, ßelągi, po Złotych cztery z Funta Miedzi, Wagi takoż Kolońskiey.* (a)

Pozwolenie w odpiſach Kommiſſyi Skarbowych do Kommiſſyi Naſzey Menniczney *Modicum Remedium* co do proby y wagi niepowinno y nie może podawać w podeyrzenie Monety Naſzey, gdyż te *Remedium* znacznieyſze ieſzcze niż w Naſzey we wſzyſtkich *admittitur* Mennicach.

Ktora to nowa Moneta, aby podług wzwyż opiſaney Ewaluacyi po całey Koronie Polſkiey y Wielkim Xięſtwie Litewskim cum Annexis Provinciis *od każdego brana była, pod rygorem kary na nieposłuſznych Prawu ścigaiącey ſię nakazuiemy.* (b)

Oſobliwie zaś Jaśnie Wielmożnemu Xiążeciu JMci Kurlandzkiemu zalecamy, aby żadney Monety bic niekazał, ktoraby nie była *in Pondere, Grano, ſpecie & Valore* z Monetą Naſzą nowa *per omnia conformis.*

A że Kommiſſye Skarbowe Oboyga Narodow przy Redukcyi Zagranicznych Monet Tynfow y Szoſtakow Polſkich iako Prawem Authoryzowanych dotknąć nie mogły, więc wziąwſzy w uwagę iż y ta Moneta waloru wnętrznego cierpianey dotąd Ewaluacyi korreſponduiącego niema, à zatym rowney z nową Monetą kurrencyi mieć niepowinna, przeto Tynfy ſtare Polſkie do Groſzy nowych Miedzianych dwudzieſtu ſiedmiu, à Szoſtaki do groſzy dzieſięciu redukuiemy, oraz tymże Kommiſſyom Skarbo-

wym

(a) Ten Punkt nie był w Jzbie czytany. (b) Y ten Punkt nie był w Jzbie czytany, ale z drugiego Projektu dla konnexyi Materyi tu ieſt przydany.

wym moc zupełną daiemy, aby wſzyſtkie Monet tak teraz iako y dawniey redukowanych gatunki, ieden po drugim podług potrzeby y rekwizycyi Kommiſſyi Naſzey Menniczney kaſſowali, Puł-Rokiem przed terminem Kaſſaty przez Uniwerſały ſwoie *Publicum* obwieściwſzy.

Zeby zaś na potrzebnych do bicia nowey Monety Materyach w Mennicy Naſzey nie zbywało, y żeby tym prędzey Moneta w całym Kraju Uniformis *ſtała ſię, tudzież aby nowa Moneta prędzey po całym Kraju rozeyść ſię mogła, Obie Kommiſſye Rzpltey Skarbu Koronnego y W.X. Litt: dochody wſzelkie publiczne tak w redukowanych Monetach, iako y w Talarach lub Czerwonych Złotych Hollenderskich y nowey Monecie odbierać, redukowane Monety y Talary dla topienia do Mennicy Naſzey odſyłać, Złota teyże Mennicy na ſkupienie Materyałow podług potrzeby dodawać, y tak za Złoto podług Ewaluacyi, iak y za topione Srebro podług Proby, Wagi, y Taxy Menniczney przez Kommiſſie Skarbowe approbowaney, zapłatę w nowey Monecie odbierać, wydatki wſzelkie (oprocz Zagranicznych) też nową Monetą opłacać maią, do Dziewięciudzieſiąt Zło: Srebrney Monety, dzieſięć Zł: Miedzianą Monetą doliczaiąc.*

Po Nim mowił JMć Pan Karczewſki Staroſta, y Poſeł Liwſki oſtrzegaiąc: że oſtrożność w wſzyſtkich znaydować ſię powinna, aby niewprzod ten Projekt dopiero przeczytany podpiſywać, aż pokiby *ad deliberandum* nie był każdemu kommunikowany, o co u Stanow Rzpltey dopominał ſię.

Dany był głos JMci Panu Szamockiemu Poſłowi Ziemi Warſzawſkiey a ten przekładaiąc wſzelką łatwość, y przywiązanie ku dobru poſpolitemu Ziemi Warſzawſkiey, ktora iuż pokazała w oddaniu chętnie Czopowego y Szelężnego na potrzeby wyciągaiące Rzpltey, upraſzał J. K. Mci y tychże Stanow, aby taż Ziemia Warſzawſka na zaratowanie Braci, y rożne potrzeby, *Certum quantum* corocznie z Skarbu Koronnego wyznaczone mieć mogła. Y w tey okoliczności podał Projekt bez Tytułu JMć Panu Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania.

Zabrał zaraz głos JMć Pan Moſtowſki Wojewoda Mazowiecki, ktory iako Wojewoda za Ziemią Warſzawſką wnoſił inſtancyą ażeby iako Wojewodztwa Wielkopolſkie niemało ſobie *beneficij* z Czopowego zoſtawiły, tak y Ziemia Warſzawſka żeby mogła *æquali beneficiari ſorte* na znieſienie długow na potrzeby rożne Jey zaciągnionych, od J. K. Mci y Stanow Rzpltey dopraſzał ſię.

Mowił po Nim JMć Pan Chądzińſki Poſeł Rożańſki, a ten iako Kommiſſyi Skarbowey Koronney Kommiſſarz, przymowiwſzy ſię krotko *in Æconomicis*, Projekt pod Tytułem: *Konflagratia Zylow* JMći Panu Sekretarzowi podał do przeczytania. Czytany więc był tenże Proiekt *de tenore ſequenti.* „

„ Ponieważ Prawo Seymu Konwokacyi 1764. determinowało, Pogłowne Zy„dowſkie corocznie po dwa Złote od głowy, y ta intrata do Skarbu Rzpltey powinna „ bydź beſpieczna y nieomylna, a iednakowo częſto ſię trafia, że wiele domoſtw, lub „ całe Miaſto albo Miaſteczko, gdzie ſię Zydzi znayduią, przez ogień w perzynę ſię „ obraca, a Zydzi tam mieſzkaiący przez to żadną miarą przez kilka lat niezdołaią na „ wypłacenie rocznego Pogłownego. Więc dogadzaiąc y pewności intrat Skarbu „ Rzpltey, y litość nad ubogiemi oświadczaiąc, takowe *in poſterum in præmiſſis* ſtano„wiemy ułożenie: Gdyby czwarta część głow Zydowſkich opłacaiących ten Podatek „ w Mieście czyli Miaſteczku w ktorym mieſzkaią, lub więcey nie dochodząc połowy, „ pogorzeć miało, tedy Dziedzic lub Poſſeſſor Miaſta, czyli Miaſteczka tego pogorza„łego powinen *prævia Miniſeſtatione* Regeſtr onych, *cum ſpecificatione* imion y prze„zwiſk, także domow *ad Acta proprij Diſtrictûs* podać, y on ſam lub aktualny dyſpo„zytor iego z dwoma Zydami ſtarſzemi y Szkolnikiem tego Miaſta (ieżeli gdzie ieſt) a „ ieżeli niemaſz, to tylko z dwoma Zydami ſtarſzemi zaprzyſiądź, ktorzy to pogorzel„cy do lat trzech od płacenia Pogłownego Zydowſkiego wolni bydź maią, A całe„go tego Powiatu gdzie te Dobra leżą, Synagogi Zydowſkie, iak ſą w Taryffę nową „ z Parafiami zapiſane, według oney *proporcionatè* ſpoſobem niżey wyrażonym, ten „ Podatek Pogłownego za tych pogorzelcow do lat trzech uwolnionych opłacać obli„gowani będą. Gdyby zaś połowa albo całe Miaſto czyli Miaſteczko, gdzie Zydzi „ mieſzkaią, pogorzeć miało, tedy *prævijs requiſitis, explendis*, całego Wdztwa Zydo„ſtwo, w ktorym to Miaſto leży, podobnym ſpoſobem za pogorzelcow, iak ieſt w Ta„ryffę nową z Parafiami zapiſane: ktorzy do trzech lat także wolni bydź maią, pomie„niony Podatek Pogłownego zaſtępować y opłacać ma, a to pod exekucyą Skarbową, „ albo za wydaniem Delaty Woyſkową, w czym Kommiſſya Skarbowa za pokazaniem y „ oddaniem *ad Archivum ſui* takowey Przyſięgi, *in Authentico* dyſpartyment Pogło„wnego za pogorzelcow *ad proportionem* Taryffy nowey, *modô ſuprâ ſcriptô* uczynić y „ ſtronie rekwiruiącey dla podania *ad Acta proprij Diſtrictûs per oblatam* ku powſze„chney wiadomości oddać, lub gdyby tego potrzeba było przez Uniwerſał ſwoy ogło„ſić ma. Pogorzenie iednak domu iednego, lub kilka czwartey części głow Zydo„wſkich, Miaſta lub Miaſteczka, nie dochodząc takowey bonifikacyi podpadać nie po„winno, ale Pan każdego Miaſta czyli Miaſteczka, iako ma wolne Pogłownego Zydo„wſkiego u ſiebie proporcyonowanie, do możności Zydow, tak libertowanie pogorzel„cow ſwoich od takowego Podatku, a innym Zydom Miaſta ſwego zaſtąpić nakazanie, „ wolność zawſze mieć będzie, aby tylko Podatek publiczny nie upadł. „

A po przeczytaniu Projektu JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego *interlocutoriè* opowiedział, że ten Projekt *ad deliberandum* będzie kommunikowany.

Zabrał potym głos JMć Pan Łoś Staroſta Wyſzyńſki Poſeł Wojewodztwa Podolſkiego ktory *in tenore ſequenti* ſłow mowił:

„ Z tego wſzyſtkiego coś nam W.K.Mć Pan Naſz Miłł: *providendo omnibus Ju„ribus, & immunitatibus*, łaſkawie na dniu wczorayſzym uſty ſwemi oświadczyć ra„czył, nic więcey, iako uſzanowanie Prawa a ztąd prawdziwą dla Narodu ſzczęśli„wość od Majeſtatu W. K. Mci ſzczegulnie żądaną doznawamy. Bo gdy wſzyſtkie „ ſprawy Twoie N. Krolu z dobrocią wewnętrzney Twey ſkłonności zgadzaią ſię dwie „ rzeczy (iako życie każdemu Ludowi w powſzechności potrzebne) tak ſzczęśliwie „ nam przywracaią, to ieſt: Prawa zbawienne, ktore: ſprawiedliwość y wſzelkie dobro „ nakazuią, y Panowanie Twe dzielne, ktore: Praw ſtanowionych powinne uſzanowa„nie, y ſkuteczne wypełnienie z iak naydoſkonalſzą wymaga uſilnością. Y toć to ieſt „ co mi daie pochop ſprawiedliwy mowienia przeciw Projektowi wnieſionemu przez „ JMci P. Mazowieckiego MWMć Pana, bo będąc ſprzeciwiaiącym ſię podpiſanemu na „dniu wczorayſzym Prawu; oddala Nas od tego uſzanowania, ktoreśmy mu powinni w po„wadze y zachowaniu zawſze nie ſkażytelnym. Wſzak Prawa (wiemy dobrze) że ſą po„wſzechną y publiczną wſzyſtkich Obywatelow wolą: koniec ich ieſt iak naywiękſze „ towarzyſtwu przynoſić uſzczęśliwienie; tym ſprzeciwiać ſię ieſt to rwać nayświętſze „ ſpołeczności obowiązki, ieſt to wprowadzać naynieſzczęśliwſzey ſamo chcąc okro„pne ſkutki nierządności. „ Bo ieżeli Prześwietne Wojewodztwo Mazowieckie „ ſwoie czynić będzie excepcye, to tak wſzełkie inne y moie toż ſamo wymagać może „ Wojewodztwo, a przeto wzruſzać y uchylać będzie na dniu wczorayſzym podpiſane „ Czopowego y Szelężnego tak iednomyślnie Prawo, przeto y znieſienie generalnego „ Cła, y Pogłownego (na zaſtąpienie ktorego ſzczegulnie toż Czopowe y Szelężne ieſt „ uſtanowione) naſtąpićby ſłuſznie nie potrafiło. „ A więc y ſłuſzności iuż poſta„nowionego Prawa; y potrzebie Rzpltey wymagaiącey dogadzaiąc; y ſprawiedliwe „ (na czas iuż uchylony w domowieniu ſię po naſtąpionym y podpiſanym Prawie) „ maiąc względy te ieſzcze Polityka przekładam zdanie, *tempori cedere, neceſſitati pa„rere ſemper Sapientis habitum eſt.* A niechcąc daley zabierać potrzebnym Rzpltey „ Obradom nigdy nienadgrodzonego czaſu, na ten, ani na żaden inny podobny Projekt, „ ktoryby znoſił moc Prawa iuż podpiſanego, y zdawał ſię go iakimkolwiek uchylać „ ſpoſobem nie pozwalam, y o to W. K. Mci y Prześwietnych Zkonfederowanych Rze„pltey Stanow pokornie z mieyſca mego dopraſzam ſię. „

Po Nim mowił JMć Pan Radońſki Miecznik Chęcińſki, Poſeł z Wdztwa Sandomirſkiego, ktory zdanie ſwoie w takowy ſens oświadczył, że chcąc wygodzić iednemu ſprawiedliwie należałoby ſię dogodzić y drugiemu. A ieżeli Projekt przez JMć Pana Szamockiego podany chce coś zyſkiwać dla Ziemi Warſzawſkiey z Czopowego, a więc y inne Wojewodztwa mogłyby pretendować aby ſię przy nich co z Czopowego zoſtało; zaczym na ten podany Proiekt *in rem* Ziemi Warſzawſkiey niepozwalał.

Poſzli potym Jchmość Panowie Miniſtrowie do Tronu, y za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, JMć Pan Kanclerz W. Koronny od J. K. Mci dla naſtępuiącego Swięta Wſzyſtkich S. S. w Sobotę, y Zaduſznego dnia w Poniedziałek, tudzież *in ordine* dania Audyencyi we Wtorek, Xiążęciu Repninowi Poſłowi Wielkiemu Roſſyiſkiemu y przygotowaniu ſię do przyięcia onegoż, oświadczywſzy że Senat od Xięcia Marſzałka W. Koronnego, a Stan Rycerſki od Marſzałka ſwego, mieć będą kommunikowany Ceremoniał, ſolwował Seſſyą na dzień Wtorkowy na godzinę 10. z rana.

Tu ſię przyłącza Skrypt, ktory Jchmość *Diſſidentes* w naſtępuiącą Niedzielę, to ieſt *Die 2da Novembris*, na Pokojach J. K. Mci podali *in tenorem ſequentem* ułożony.

POKORNA PROZBA
NAYIASNIEYSZEMU
STANISŁAWOWI AUGUSTOWI

Krolowi Polſkiemu Panu Naſzemu Miłościwemu y Prześwietnym Nayiaśnieyſzey Żkonfederowaney Rzeczypoſpolitey Stanom,

Na Seymie Roku 1766. zanieſiona.

„ DYſſydenci w Kroleſtwie Polſkim y w Wielkim Xięſtwie Litewſkim, Obrządku Greckiego, tudzież Oboyga wyznania Ewangelickiego, wſzelorakiey pomyślności z Oycowſkiego pieczołowania W.K.Mci ſzczęśliwie y chwalebnie Nam Panuiącego, na Rzeczpoſpolitą ſpływać maiącey wraz z Jnnemi wſpoł Obywatelami zupełną zabieraią nadzieię. Nieprożnemu ta ſłodycz zaufania przypiſać ſię powinna wyrokowi, gdy mimo inne Rządu ſprawowania, ktore troſkliwym pracowicie podeymuieſz Nayiaśnieyſzy Panie umyſłem; Te z więkſzey części Twoię wſpaniałomyślną zatrudniaią Duſzę ſtarunki, aby każdemu w powſzechności doſtatecznie okazana była ſprawiedliwość, y ſrzodki podane, przez ktoreby to wſzyſtko, cokolwiek z Obrębu Praw wypadło, do dawney powrociło ſię Pory, nie co inſzego tylko pomyślnych ſpodziewać ſię każą ſkutkow. Ci to ſami podziś dzień Dyſſydenci, ktorzy wiernością od Przodkow ſwoich ku Krolom, miłością ku Oyczyźnie, bynaymniey ſię nieodrodzili. Ci to ſami, ktorzy rowną zarliwością iako y inni Jch Ziomkowie pałaią, aby Nayiaś: Krolowi P.M y Nayiaś: Rzpltey ſpolney Oyczyźnie wſzyſtkiemi zaſługiwali ſię ſiłami. Za coż wątpić aby ich Loſy do nayoſtatnieyſzey nachylone zguby do dawnego y zupełnego Swobod niemiały, powrocić ocalenia? gdyby o nie dopraſzać ſię zaniechali, zdałoby ſię że albo Praw im ſłużących niewiadomi, alboby iakowych winnemi być ſię czuli zarzutow. Tą tedy zaſzczyceni nadzieią przyſtępuiemy z pokorą, Twego Nayiaś: Krolu Panie N M. y Waſzego Przeświętne Nayiaś: Rzepltey Stany wzywaiąc Ratunku, gdy uciążliwości ktore Nas dolegaią, codzień ſię wzmagaiąc bardziey pomnażaią. Zyiemy wprawdzie lecz bez wolności nad ſamo życie milſzey ſumnienia y Religij. Sakramentow w Zborach Naſzych używanie, tudzież Slubow dawanie albo cale zabronione, albo z wielką dozwalane trudnością, gdy przecięż Zydom y Mahometanom dopuſzczane bywaią. Kościoły Naſze częścią pod rożnym pozorem odbierane, częścią pieczętowane bywaią, częścią dla zakazaney reparacyi ktorey z cięzkością, y to darmo nigdy doſtąpić niemożna z czaſem wſzyſtko niſzczącym upadaią; ani budowa nowych w Dobrach Szlacheckich więcey pozwalana nie bywa. Każdy nas może bez boiaźni kary nagabywać y podług ſwego prześladować upodobania. Sprawy o Kościoły Naſze przeciwko Prawom wyraźnym do Konſyſtorzow y Trybunałow z niezmiernym koſztem y uprzykrzeniem pociągane bywaią, w tychże y innych Sądach Prawa nam ſłużące uciążliwemi Dekretami nachylaią: do tego przyſzło, że nayniewinnieyśi za Winowaycow poczytani y oſądzeni bywaią, iako zapadły niedawno w Mściſławiu Roku 1765. na Siedmdzieſiąt Oſobach Stanu Szlacheckiego Religij Greckiey z okazyi prożney, tylko między Duchowieńſtwem zwady, na śmierć oſądzonych Dekret dowodzi, y co więkſza, że z hańbą y obelgą z Regeſtru Arianiśmi ſądzeni bywamy, lubo od Aryu za błędow zupełnie ieſteśmy odległemi. Młodzież Naſza dla ſzkoł na wielu mieyſcach niedozwolonych w proſtocie y bez znaiomości woli Bożey wzraſta. Wokacya Miniſtrow Naſzych do Zborow częſtokroć wielce trudniona bywa: tymże do przygotowania na śmierć chorych przyſtęp trudny y cale niebeſpieczny. Chrztow y Slubow pozwolenia, y zmarłych Pogrzeby drogo, bo według woli dozwalaiących, opłacane bydź muſzą. Prawo Kollacyi albo *Jus Patronatus* w Naſzych Dziedzictwach wątpliwości podaią: Zbory Naſze J.W. Biſkupi wizytuią, karność Kościelna dawnieyſzym rządząca ſię zwyczaiem przeſzkody ponoſi. W wielu Miaſtach Ludzie konfeſſyi Naſzey za Proceſſyą chodzić przymuſzeni. Uſtawy Duchowne albo *Jura Canonica* za wzor y prawidło wyſtawiane nam bywaią. Nietylko Potomſtwo z Rodzicow Wiary rożniącey ſię pochodzące od Naſzey ſpołeczności do Kościoła Rzmyſkiego Katolickiego przyłączone bywa, ale Paſierbowie Oyczymow Religią przyimować muſzą. Zowią Nas Heretykami, lubo nam Prawa Koronne uczciwe Dyſſydentow Imię przyznaią. Przezto tym bardziey ucięmiężeni bywamy, gdy w ſprawach Kościołow Naſzych żadnego, ani w Senacie, ani na Seymach, ani w Trybunałach, ani w żadnych innych Jurysdykcyach Zaſtępcy niemamy, Nawet y na Seymikach bez oczywiſtego życia niebeſpieczeńſtwa (oczym niedawny przykład w Proſzowicach przeświadcza) pokazać ſię nieśmiemy. y z nami bez nas od czaſu nieiakiego ſrogo ſię obchodzą y przeciwko dawnym Prawom poſtępuią; Byłaby liczba bez liczby Panie Nayiaśnieyſzy y Przeświet: Nayiaś: Rzpltey Stany, gdybyśmy w ſzczegulności nayopłakańſzey kondycyi Naſzey wyliczać mieli uciſki, ktore od Roku oſobliwie 1717. na podziw bardziey à bardziey wzmagały ſię, tak dalece, że na przeſzłym Konwokacyinym Seymie, nietylko nieułagodzone, ale w iſtocie tak powiękſzone, że nayoſtatnieyſzy ztąd dla nas wynika upadek. BOG, ſumnienie y Oyczyzna cała świadkiem Naſzey niewinności. Zacoż Przywile Roku 1433. 1499. 1511. 1563. 1568. Unią W.X.Litt: z Koroną utwierdzaiące y wolność Religij przez Konfederacye y Konſtytucye Roku 1573. 1576. 1587. 1588. 1607. 1609. 1618. 1620. 1623. 1627. 1632. 1633. 1638. 1648. 1650. 1667. &c. przez Traktat Oliwſki, y Roku 1686. uczyniony, zmacniaiące (przeciwko ktorych opiſowi) czaſow teraźnieyſzych zwątlone y cale uchylone. Są to te *Pacta* y przymierza ktore Stany wſzyſtkie Nayiaś: Rzepltey ratyfikowały, podpiſami Monarchow y zaprzyſiężeniem ugrontowały. Teć to ſą te Konfederacye wyżey cytowane, w ktorych ſtanowieniu Dyſſydenci ſą ſtroną godzącą ſię Przez co ani bydź odmienione ani znieſione bez Ich zezwolenia albo bez naruſzenia ſprawiedliwości y Religij niemogą. Z tey tedy przyczyny do Ciebie Nayiaśnieyſzy KROLU Panie N.M. y do Nayiaś: Zkonfederowaney Rzpltey ſpolney Matki Naſzey uciekamy ſię upokorzeni, nieczego inſzego od łaſki Waſzey y ſprawiedliwych względow naygorętſzemi domagamy ſię prozbami, tylko abyście Nas mocą ſwoią przez Konſtytucyą do dawnych przywrocili ſwobod y wolność Religij ubeſpieczyli; Ktore to warunki Przodkowie Waſi, Wiarą, Czcią, y ſumnieniem, nam tak dotrzymac przyrzekli, abyśmy ucaleni byli według nayuroczyſtſzych Traktatu Oliwſkiego Uſtaw (pod artykułem 2.§.2. w ten niżey opiſany ſpoſob brzmiącym) *Omnes & ſinguli cujuscunq; Status, Conditionis, & Religionis fuerint, ſuis Juribus, Privilegijs & Conſvetudinibus generalibus & ſpecialibus, tam in Eccleſiaſticis quàm in Civilibus profanisquè, quibus ante bellum Sveticum gaviſi ſunt in toto fruantur.* „ Racz wyſłuchać Nayiaśnieyſzy KROLU Panie N. M. wiernych ſwoich Poddanych, wyſłuchaycie y Wy Prześwietne Nayiaś: Rzeczypoſpolitey Zkonfederowaney Stany, nieodſtępnych w obowiązkach wierności Ziemianow. „

Diſſidentes *w Religii Chrześciańſkiey Kroleſtwa Polſkiego y W.X.Litewſkiego, przez Delegatow z Prowincyi zgromadzeni.*

Jerzy Koniſki Epiſkop *Ritus Græci non Uniti* Biało-Ruſki ſwoim y wſzyſtkich Duchownych y Swieckich Braci Jmieniem.

Jerzy Wilhelm z Golczewa Golcz Staroſta Tubolſki Generał Liett:
Auguſt Stan: Golcz Staroſta Grudz: Gen: M.
Boguſław Bronikowſki Pułk: W. Saſkiego.
Alexander Unrug: Star: Zelegniewſki.
Fryderyk Wilhelm Blanckenburg Pułkownik.
Adam z wielki Wſi Wielowieyſki Pułkownik Regimentu konnego.
Jan Poray z Buzenina Mojaczewſki.
Władyſław Łaniewſki Woik Star: Zebr:
Krzyſtow z Glinnika Glińſki.
Jan Rayſki.
Jan Stryieńſki Kapitan J.K.Mci,
Adam Ciołek Mielęcki.
Ludwik Ciołek Mielęcki Chorąży.
Samuel Bronikowſki.
Boguſław Szretter Generał Adjut: Buławy Polney.

Jan z Konopnice Grabowſki Generał Major y Pułkownik J.K.Mci,
Erneſt de Sehrr Thoſs. W. K. Oberſtel:
Paweł Grabowſki Star: Czchowſki.
Karol Szak Gen: Ma: y Pułk: J.K.Mci
Boguſław Rawicz Koſſecki Porucznik Znaku Pancernego W. Kor.
Franciſzek Gruſzczyńſki Generał Major.
Jerzy Krzyſtof Unrug Chambell: J.K.Mci,
Samuel Rawicz Koſſecki Pułkownik Woyſk.
Adam Łodzia z Bytynia Kurnatowſki.
Boguſław z Sadowa Nieſzkowſki.
Andrzy z Bukowca Bukowiecki.
Alexander Kalkrayter Oberſtel: W.S.
Karol Łodzia z Bytynia Kurnatowski.
Michał z Zięmięcina Zięmięcki.
Adam Dziembowski.
Jan Lipnicki.

Adam Rawicz Koſſecki.

Boguſław Stryieński Kapitan J.K.Mci
Staniſław Stryieński Kapitan J.K.Mci
Jerzy Łodzia z Bytynia Kurnatowski.
Adam Pretwic.
Jan Mniński Adjut: B.W. X. Litt:
M. G. z K. Grabowski Gen: Major y Kom:

Adam Bronikowski iako Delegat ſwym y Braci Jmieniem w Wielko-Polskiey Prowincyi pozoſtałych.

Marcyan z Zelańki Zeleński iako Delegat ſwoim y Braci Jmieniem w Mało-Polskiey Prowincyi pozoſtałych.

Jerzy Wilhelm de Tornauw iako Delegat ſwoim y Braci Jmieniem z Wielkiego Xięſtwa Litewskiego:

Tu także wiedzieć należy Liſt Papieſki do Prymaſa w naſtępuiące ſłowa piſany.

Venerabili Fratri Vladislao Archiepiſcopo Gneſn.

CLEMENS PP. XIII.

„ VEnerabilis Frater Salutem *&c.* Appetente Comitiorum iſtius Regni tempore,
„ cùm Diſſidentes à Catholica Religione omnem, ùt ſuſpicamur, movebunt la-
„ pidem, ut ſancitæ adversùs eos Leges vel omninò abrogentur, vel mutatione aliqua
„ multum de ſuo robore amittant, optimum exiſtimamus antecapto tempore eorum
„ occupare conatus, quod facere non aliter poſſumus, quàm Apoſtolicam tollere vo-
„ cem Noſtram, & quotquot eſtis veræ fidei cupidi, Vos admonere, ut providendo
„ præcavendoq; hoſtium Catholici nominis conſilia præripiatis. Cùmq; pro perſona,
„ quam in Inclitæ Gentis Republica geris, tuarum præcipuè ſit partium ſaluberrimas
„ imprimis Leges tueri, latas pro ſervanda incolumitate Catholicæ Religionis, cujus
„ te novimus ſtudioſiſſimum, egregiam tuam in Deum pietatem, fidem, & flagrantiſſi-
„ mum zelum Noſtrîs hiſce Literîs duximus excitandum, ut Cariſſimi in Chriſto Filii
„ Noſtri Staniſlai Auguſti Regis animum ſalutaribus conſiliis tuis communias, nè ſuam
„ patiatur aut Religionem circumveniri, aut debilitari conſtantiam. Et veró Princi-
„ pes aliquot à Noſtris Sacris alienos intelleximus à Diſſidentibus ſollicitari, ut eo-
„ rum cauſam apud memoratum Regem defendendam ſuſcipiant, ſuoque, patrociniô
„ adjuvandam. Quapropter eo validiùs Fraternitati Tuæ in hanc rem incumbendum,
„ quo paratiores ab ejuſmodi auxiliis Diſſidentes Regiam ejus Majeſtatem ſunt aggreſ-
„ ſuri. Vigilantiam profectò tuam omnem ipſa rei gravitas poſtulat, in qua vocatur
„ in diſcrimen Catholica Fides, & ipſa etiam extimeſcenda eſt Diſſidentium ratio, quâ
„ eam conantur evertere. Neque enim apertè poſtulabunt, ut quam quiſque Religi-
„ onem colat, eam poſſit libere profiteri; ſed per cauſam perficiendarum artium, & in-
„ troducendi commercii, quo artificiis ad exteras Gentes diſtractis majores opes pa-
„ rentur Reipublicæ, ita publicum prætexendo bonum, eam facultatem flagitabunt ar-
„ tificibus ſolum dari, & qui certum aliquod opificii exerceat genus. Atqui bonum
„ publicum in animarum ſalute potiſſimùm ſitum eſt, quam ut aſſequantur Chriſtus
„ Dominus tradidit ſemetipſum, non ut hujus mortalis vitæ commodis plùs æquo
„ abundemus. Id verò initium ab artificum conditione, facilè prudentia tua intelligit
„ non alió evaſurum, quàm ut omnibus ex omni ſecta cujuſcunque Ordinis & Condi-
„ tionis tandem poteſtas fiat, liberè & palam impiam ſuam profitendi Religionem.
„ Quô nihil Catholicæ Eccleſiæ veræque pietati exitialius. Id enim eſſet in Ovile
„ Chriſti morbidas oves introducere, quæ illud tabe ſua inficiant, atque corrumpant.
„ Novit Fraternitas Tua Dominum Jeſum Chriſtum ſeipſum pro Eccleſia ſua tradidîſſe
„ *(c)* ut illam ſanctificaret mundans Lavacrô aquæ in verbo vitæ, ut exhiberet ipſe
„ ſibi glorioſam Eccleſiam non habentem maculam, aut rugam, aut aliquid hujuſmodi,
„ ſed ut ſit ſancta & immaculata. Verbum autem vitæ, hoc eſt Verbum Evangelii
„ creditum, ac fide ſuſceptum mundat eum à peccatis, quod quidem verbum ſumma
„ à Sacris Paſtoribus cuſtodiendum eſt diligentiâ & fide, nè quod eſſe debet odor *(d)*
„ vitæ in vitam, ſi adulteretur, fiat odor mortis in mortem. Præterea cùm Fraterni-
„ tas tua de ſervanda fidei puritate cogitat, eamque à periculis ſtudet eripere, quæ il-
„ li ab externis hoſtibus parantur, intentum etiam animum habeat, oportet inimicis
„ ocultis, qui Eccleſiæ decorem, & dignitatem imminutam volunt, cùm ei conantur

„ præ-

(c) Ephſes: v. 27. *(d)* II. Corint. II. 16.

„ prærogativas & Privilegia detrahere. Quæ quidem tuum omnino eſt una cum iſtius
„ Regni Epiſcopis, quorum ut Caput ita eſſe debes & ductor, omnes virtutis tuæ nervos
„ intendere, ut ab inimicorum ſive impetu, ſive inſidiis ſalva evadant, & in ſua inte-
„ gritate remaneant. Hæc ad Te Venerabilis Frater ſcripſimus pro Apoſtolico No-
„ ſtro munere, cui minimè ſatisfeciſſe Nobis ipſi videremur, ſi in re tanti periculi ta-
„ ceremus. Magnam autem fiduciam poſuimus in Tua tuorumque Coëpiſcoporum in
„ Deum pietate, & conſervandæ fidei firmiſſima voluntate, cui Deum precamur, ut
„ Divina virtute ſua conſtantiam addat & robur. Tibique Venerabilis Frater omni-
„ busque in Epiſcopatu VV. Fratribus Collegis Tuis, quos omnes in Noſtræ Caritatis
„ gerimus ſinu Apoſtolicam Benedictionem peramanter impertimur. Datum Romæ
„ *&c.* Die 6. Septembris 1766. Pontificatûs Noſtri Annô Nonô.

Były oprocz tego w kilka czyli w kilkanaście dni od początku Seymowania Skrypta dwa drukowane, y bez zapiſanego na nich Jmienia Autora *in lucem* wydane, *Jeden* pod Tytułem: *Reſpice finem*, przeciwny *libero exercitio* Dyſſydentow. *Drugi* pod nazwiſkiem: *Uwagi przeciwko pretendowaney rożności Wiar y Oratoryow dla Dyſſydentow w Polſzcze.* Ktore Skrypta drukowane *in folio* każdy może ſobie na końcu Dyaryuſzu przyłożyć.

SESSYA DWUDZIESTA TRZECIA

Die 4. Novembris.

Na dniu onegdayſzym Delegowani od J.K.Mci przez Xiążąt Jchmciów Lubomirſkiego W. Koronnego, y Sanguſzka Nadwornego Litewſkiego Marſzałkow do zapraſzania Xcia JMci Repnina Poſſa Wielkiego Roſſyiſkiego na Audyencyą do Nayiaśnieyſzego Pana w zgromadzonych Stanach Rzpltey, Senatorowie; iako też przez JMci Pana Czaplica Marſzałka Poſelſkiego wyznaczeni Poſſowie, przyiechawſzy na dniu dzieyſzym z rana przed zaczętą Seſſyą do Zamku, tamże do czterech zaſzłych Karet paradnych to ieſt: Do *pierwſzey* poſzuſtney Jchmość Panowie Gurowſki Piſarz W. Koronny Województwa Poznańſkiego, y Łochocki Staroſta Oſiecki Województwa Pomorſkiego, z *Prowincyi Wielki Polskiey* Poſſowie; Do *Drugiey* poſzoſtney Karety Jchmość Panowie Tyſzkiewicz Ciwun Województwa Wileńſkiego y Bułharyn Marſzałek Wołkowſki Powiatu Starodubowſkiego z *Prowincyi W.X.Litt:* Poſſowie; Do *trzeciey* poſzuſtney Karety Jchmość Panowie Staniſſaw Małachowſki Staroſta Sandecki Województwa Krakowſkiego, y Xiąże JMć Kaſper Lubomirſki Wojewodzic Krakowſki Województwa Kijowſkiego z *Prowincyi Małey Polski* Poſſowie; Do *Czwartey* zaś nayparadnieyſzey Karety w ośm koni w ſzorach ſutych w piora wyſokie na czubach y grzywach przybrane (przed ktorą to Karetą Koniuſzy Nadworny J.K.Mci konno y Liberya Lokaiow liczna bogato przybrana piechotą, tudzież około niey ſześciu Paziow konnych oraz y Hayducy pieſzo aſſyſtowali zaprzężoney, Jchmość Panowie Cetner Wojewoda Bełzki y Mielżyńſki Kaſztelan Poznańſki wſiedli, y z poprzedzaiącą Kawaleryi w Polſkim ſtroju, tudzież kilkudzieſiąt Karet kalwakatą poiechali do Pałacu Jchmiow Hrabiow Brüchlow pomienionego Xcia JMci Poſſa Roſſyiſkiego w tymże Pałacu rezyduiącego. Gdzie za nadchodźącą pierwſzą karetą z Poſſami Wielkopolſkiemi, Xiąże JMc Poſeł Roſſyiſki zſzedł na doł, y czekał na ſamym wyſiadaniu Jchmciow Delegowanych, ktorzy gdy porządkiem z karet powyſiadali, uczynił do nich Xiąże JMć Poſeł komplement, oświadczaiąc tak Imieniem ſwoiey Monarchini wdzięczność, iako też z Oſoby ſwoiey podziękowanie za tę fatygę podiętą. Po ktorym komplemencie poſzli zaraz na Gorę do Jego Pokoiow z ktorych w pierwſzym Liberya z Szwaycarem ſtała, w drugim Kamerdynerowie, w trzecim Dworzanie, w czwartym Kawalerowie przy Nim mieſzkaiący, w piątym oſtatnim gdzie Baldachim Sekretarz Legacyi przy drzwiach ſtoiący zoſtawał, y tam na przygotowanych iuż krzeſſach Jchmość Delegowani ſwym porządkiem, prawą rękę wziąwſzy Xciu JMci Poſſowi, ſwe zaſiedli mieyſca, z ktorych JMć Pan Wojewoda Bełzki pierwſzy z Delegowanych oświadczył w krotkich ſſowach komplement zapraſzaiąc Xcia JMci Poſſa Imieniem Nayiaśnieyſzego Pana iako y Senatu oczekuiących z ukontentowaniem Jego bytności. Po ſkończonym komplemencie JMci Pana Wojewody Bełzkiego, JMć Pan Staroſta Sandecki Poſeł Województwa Krakowſkiego pierwſzy będąc *in ordine* Stanu Rycerſkiego, rownyż oświadczył komplement od Koła Rycerſkiego, na ktore Xiąże JMć Poſeł w krotkich ſſowach odpowiedział z oświadczeniem pełnego ukontentowania iż z Jchmość Delegowanemi poſpieſzy na dopełnienie żądań tak Nayiaśnieyſzego Krola JMci iako też y Stanow Rzpltey.

A w czaſie tym obrządkow przyięcia Jchmciow Delegowanych y zapraſzania Xcia JMci Poſſa Roſſyiſkiego gdy iuż Karety od Panow Polſkich y Litewſkich tu znayduiących ſię na Dziedzieniec Saſkiego Pałacu, tuż podle Pałacu Hrabiow Brühlow ſytuowany, z Liberyami paradnemi do okazania wſpaniałey Kalwakaty ſprowadzone, iedne za drugiemi to ieſt; nayprzod Dygnitarſkie potym Senatorſkie à za niemi Miniſtrowſkie ku Zamkowi przez Krakowſkie Przedmieſcie wſzyſtkie, ruſzyły ſię; powſtali także z krzeſeł ſwoich Jchmość Delegowani y Xiąże Poſeł porządkiem naſtępuiącym: Jchmość Poſſowie z Prowincyi Wielkiey Polſki naypierwſi, po nich z Prowincyi W. X. Litewſkiego, za niemi z Prowincyi Małey Polſki, za ktoremi Jchmość Panowie Senatorowie wziąwſzy między ſiebie Xcia JMci Poſſa, y tak zeſli do Karet, gdzie koleią ſwoią wſiadſzy ruſzyli ſię w poprzedzaniu licznym wyż rzeczonych karet od Panow Oboyga Narodow wyſſanych, tudzież wſpaniałey kalwakacie Kawaleryi w Polſkim ſtroiu na Koniach w rzędy złote y ſrebrne bogato przybranych, za ktorą Krolewſkie karety, w ktorych Jchmość Delegowani ſiedzieli, w oſtatniey zaś Krolewſkiey Ośmiokonney karecie Xiąże JMć Poſeł z dwiema Senatorami na przodzie ſiedzącemi iechał do Zamku Krakowſkim Przedmieściem; za Krolewſkiemi Karetami iechały trzy Karety Xcia JMci Poſſa z przodkuiącemi przed ſobą Koniuſzym y Liberyą na bokach zaś z Paziami konno iadącemi, w ktorych Sekretarz Legacyi y Kawalerowie Moſkiewſcy iechali.

W tey zaś porze J. K. Mość do zgromadzonych Poſſow y Senatorow przyſzedł do Jzby Senatorſkiey y zaſiadł na Tronie, gdzie zaraz za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, y wymowieniem używanym na każdey Seſſyi tych ſłow: *Urodzony Marſzałek Stanu Rycerskiego.*

JMć Pan Marſzałek Poſelſki w naſtępuiący Dyſkurs zagaił Seſſyą.

” Częſtokroć w przypadaiących nieſpodziewanych zamieſzaniach trwożli-
” wość, bezſkuteczną bywa pewnego ułożenia przyczyną, częſto w dobrym mniema-
” niu z ſzczerego ſerca pochodzącym, prawdziwa odwaga wątpliwym wolnieie ufa-
” niem, ani ten co ſię obawia, nie ieſt pewny uchronić ſię od natarczywości, ani ten
” co ſię ośmiela, uniknąć oczewiſtey mocy. Przecież gdzie idzie o iſtotne Praw utrzy-
” manie, o gruntowną Narodu ſzczęśliwość tak chwalebne ieſt męſtwo, że ſię mu ſprze-
” ciwiać nie godzi, opierać nie podobna. Ta ieſt do ułomney Ziemian kondycyi z
” niedocieczonych wyrokow przywiązana właſność, ze Loſy Narodow wynieſienia, lub
” upadku, rozſzerzenia, lub ściśnienia, miarę, w każdym kroku y czynieniu, porachowała
” ręka Boſka, y na wſzechmocney zawieſiła woli, ta ktora na dwoch palcach Swiat ca-
” ły utrzymuie. Czy możeſz bydź w takowych razach gdzie Ludzkie rozſądki u-
” ſtaią, ſerca ſię ważą, inſzy wyſzukany ſpoſob, nad ten, ktory tu iuż był wſpomniany,
” à w zażyciu nie przeſtanny, to ieſt wzywania, wzywania, y ieſzcze wzywania BOGA
” Rządcy Mocarſtw pomocy. Ta Nayiaśnieyſzy Panie gdy ſię do Nas zbliży, y w Ra-
” dzie Prześwietnych Stanow oſiędzie, ożywi Duchem Wiary, śmiałość z boiaźnią u-
” miarkuie, że y dla Krola ſławę, y dla Oyczyzny nieporuſzoną udziała ſzczęśliwość. „

A po takowym zagaieniu Seſſyi Xiąże JMć Marſzałek W. Koronny uderzywſzy Laſką mowił temi ſłowy: *Ponieważ Jaśnie Wielmożny Poſeł Roſſyiſki zbliża ſię do Audyencyi Krola J Mci y Stanow Rzpltey, więc wyznaczonych przezemnie na dniu onegdayſzym od J. K. Mci Wielmożnych y Urodzonych Senatorow do przyięcia onegoż zapraſzam.* Powiedział po Nim y JMć Pan Czaplic Marſzałek Poſelſki naſtępuiące ſłowa: *y Ja wyznaczonych także na dniu onegdayſzym z Stanu Rycerſkiego Poſłow do przyięcia Jaśnie Wielmożnego Poſła Roſſyiſkiego zapraſzam.*

Wyſzli więc zaraz ciż Jchmość zaproſzeni do przyięcia Poſſa Roſſyiſkiego Senatorowie y Poſſowie, iako to z *Senatu* Jchmć Panowie Godzki Podlaſki y Czapſki Chełminſki, Wojewodowie, Moſzeńſki Lubelſki y Nieſiołowſki Nowogrodz: Więkſi Kaſztelanowie; Jabłonowſki Połaniecki, Gurowſki Przemętſki mnieyśi Kaſztelanowie, z *Stanu* zaś *Rycerſkiego* z Prowincyi *Małopolſki* y Jchmość Panowie Przebendowſki Kaſztelanic Elbląſki z Woiewodztwa Sandomirſkiego, Hrabia Kraſicki z Ziemi Przemyſkiey, z Prowincyi *Xięſtwa Litewſkiego* Plater Staroſta Dyneburſki Xięſtwa Jnflantſkiego, Oſkierko Porucznik Petyhorſki Powiatu Oſzmiańſkiego, z Prowincyi *Wielkiey Polſkiey* Mycielſki Staroſta Konińſki Woiewodztwa Poznańſkiego, Dąbſki Generał Adjutant J. K. Mci Woiewodztwa Brzeſkiego Kujawſkiego Poſſowie. Ktorzy wſzyſcy wyſzedłſzy za drzwi Jzby Senatorſkiey, z Nich wyż wyrażeni Woiewodowie zoſtali ſię przy Drzwiach ſamych Senatorſkiey Jzby (od ktorych drzwi przez całą Salę y Sień przy wſchodach, aż do Wſchodow Milicya Węgierſka we dwie Linie rozciągała ſię) daley między dwiema Liniami Warty Węgierſkiey ſtaneli Kaſztelanowie Więkśi; potym

w ro-

w rowney Dyſtancyi iak Kaſztelanowie od Woiewodow, Kaſztelanowie Mnieyśi od Więkſzych zatrzymali ſię; Przed Niemi zaś Poſſowie Seymowi kollokowali ſię; a przed Poſſami za Wartą zaraz Węgierſką, przy Wſchodach na doł ciągnących ſię, Jchmć Panowie Moſzeńſki Koronny, y Xiąże Czartoryſki Litewſki Stolnikowie ſtali; w ſrodku Wſchodow na dole byli Jchmość Panowie Dzierzbicki y Zabiełło Podkomorzowie Nadworni J. K. Mci, na oſtatek na końcu drugich Wſchodow na Dziedzieniec mnieyſzy Zamkowy ku Miaſtu ſtaremu wychodzących, gdzie Xiąże Poſeł Roſſyiſki potym wyſiadał, ſtali Jchmość Dworzanie J. K. Mci, y tak wſzyſcy wyż tu wyrażeni Jchmość, na przyięcie tegoż Xcia JMci Poſſa Roſſyiſkiego oczekiwali: W dziedzieńcu zaś więkſzym w ſrodku Zamku (do ktorego trzy Bramy znayduią ſię) ſytuowanym, ſtała Gwardya pieſza Koronna w cztery linie Kwadrat robiące z Kapelą y Tamburami uſzykowana.

A w tym ułożonym porządku kiedy Karety z Liberyami nayprzod Dygnitarſkie potym Senatorſkie, y Miniſtrowſkie tudzież Kalwakata Kawaleryi Polſkiey z Krakowſkiego Przedmieścia Bramą boczną, przy Bramie ku Pałacu Xcia Lubomirſkiego Miecznika Koronnego będącą, w dziedzieniec więkſzy Zamkowy między Gwardyą uſzykowaną wieżdżały y Bramą pod Zegarem, a potym przez Dziedzieniec mnieyſzy w Ulicę Starego Miaſta przed Zamkową y przez Krakowſką Bramę wyieżdzały, za niemi zaraz naſtępowały trzy Karety Krolewſkie w ktorych byli Poſſowie, y zaieżdzaiąc w drugi Dziedzieniec mnieyſzy do wſchodow do Zamku ciż Poſſowie wyſiadali, za Niemi zaraz *immediatè* w takowey iak wyżey paradzie Kareta ośmiokonna z Xciem Poſſem y Senatorami ſkoro weſzła w dziedzieniec, Gwardya uſzykowana Honory Xciu Poſſowi Broń prezentuiąc przy odgłoſie Tamburow y Fayfrow czyniła; gdy zaś Bramą zegarową w drugi mnieyſzy dziedzieniec przed wſchody do Zamku taż Kareta zaiechała, wyſiedli z niey nayprzod Jchmość Woiewoda Bełzki y Kaſztelan Poznańſki Senatorowie z Xciem Poſſem na przedzie ſiędzący, za Niemi wyſiadł Xiąże JMć Poſeł y był nayprzod przyięty od Jchmćw Dworzan J. K. Mci przy tychże Wſchodach ſtoiących, a potym idąc do Jzby Senatorſkiey od wyż wyrażonych Chambellanow, Stolnikow Oboyga Narodow, tudzież Poſſow Seymowych, Kaſztelanow Mnieyſzych, y Kaſztelanow Więkſzych, oraz Woiewodow porządkiem wyżey opiſanym na Niego oczekuiących, a potym wchodząc w Jzbę Senatorſką od Xcia Marſzałka Nadwornego Litewſkiego a naoſtatek od Xcia Marſzałka W. Koronnego (ktorzy przeciw Niemu wyſzli z koła Senatorſkiego ku drzwiom) zoſtał przyimowany; A wſzedłſzy w koło Senatorſkie, y idąc do Krzeſſa ſobie na początku tey Linij, w ktorey Xiąże Prymas zaſiada ſwe mieyſce poſtanowionego y uſuniętego *circiter* na puł Stopy w tył Prymaſowſkiego Krzeſſa, (*NB.* Xiąże Prymas na Audyencyi tey nieznaydował ſię) czynił po trzykroć razy powinne Majeſtatowi J. K. Mci ukłony iako też w tę y drugą Stronę poglądaiąc ſię, Senatorſkiemu y Rycerſkiemu Stanom pokazał rewerencyą, a Krol JMć ſiedzący na Tronie otoczony od Miniſtrow Dygnitarzow y Urzędnikow Koronnych y W. X. Litt: ſtoiących, na każdy ukłon Xcia JMci Poſſa z Krzeſſa ſwego trochę podnoſił ſię, Senatorowie zaś poty ſtoiący poki Xiąże Poſeł w ſwoie krzeſſo nieſiadał, po trzy razy Jemu ſię kłaniali.

A kiedy po trzecim ukłonieniu ſię Xcia JMci Poſſa Roſſyiſkiego J. K. Mć Pan Nayiaśnieyſzy unioſzſzy ſię trochę ſiadł w ſwoim Krześle, zbliżył ſię także Xiąże JMć Poſeł do ſwego krzeſſa y uſiadł w Nim, Miniſtrowie też poſzli od Tronu na ſwoie mieyſce, y w właſnych uſiadłſzy krzeſſach, Xiążęta Jchmość Marſzałkowie Wielki Koronny y Nadworny Litewſki uderzyli Laſkami po trzy razy razem, a ſam Xiąże Marſzałek W. Koronny mowił te ſłowa: *Jaśnie Wielmożny Poſeł Nayiaśnieyſzey Jmperatorowy Całey Roſſyi mowić będzie do Nayiaśnieyſzego Jego Krolewſkiey Mości y Rzeczypoſpolitey.* Mowił więc Xiąże JMć Poſeł do J. K. Mci y Stanow Rzeczypoſpolitey ſwym Roſſyiſkim rodowitym Językiem, y na każde wſpomnienie Nayiaśnieyſzey Jmperatorowey Jeymci, y Nayiaśnieyſzego Krola JMci Polſkiego wſtawał z krzeſſa y ſchylał ſię, Senatorowie, także y Miniſtrowie oraz y Poſſowie z ſwych krzeſeł podobnie podnoſili ſię y ſchylali ſię.

Po ſkończoney Mowie Xiążęcia JMci Poſſa uderzyli Xiążęta Jchmość Marſzałkowie Wielki Koronny y Nadworny Litewſki Laſkami razem po trzy razy y Sam Xiąże Marſzałek Wielki Koronny powiedział te ſłowa: *Urodzony Sekretarz Poſelſtwa, co teraz Jaśnie Wielmożny Poſeł mowił, połacinie przeczyta.* Czytał więc tenże JMć Pan Sekretarz Legacyi nazwiſkiem Bułhak mowę ſwego Poſſa, ktora *in tenorem ſequentem* była ułożona.

SERENIS-

SERENISSIME AC POTENTISSIME
R E X!
Excellentiſſimi Senatores atque membra Sereniſſimæ Reipublicæ Polonæ honoratiſſima!

"ACcedens ad Thronum *Regiæ* veſtræ Maieſtatis in medio *Senatus* ac membrorum Sereniſſimæ Reipublicæ Polonæ, cum ſolennibus aſſeverationibus tam veræ vicinalisque amicitiæ Sereniſſimæ ac Auguſtiſſimæ Imperatricis & Dominæ meæ, nec non ſummæ ſacræ perſonæ veſtræ dignationis, tum immutabilis illius erga Sereniſſimam Rempublicam Polonam benevolentiæ, ſtudii, & perennis ejuſdem ſalutis, conſervationiſque libertatis, legum atque conſtitutionum curæ; diem hunc inter feliciſſimas vitæ meæ numero, quod coram Regia veſtra *Majeſtate* totaque Republica, hos veros ac amicos Dominæ meæ Clementiſſimæ ſenſus promendi munus mihi contigit: qui eo minus ulli unquam mutationi obnoxii ſunt, quod ex eximiis iſtis virtutibus, quæ Regiam veſtram Maieſtatem per liberam liberorum concivium electionem ad ſolium extulerunt, ac ſiſtematica convictione de arcta indiſſolubilique proprii ſui imperii utilitatis cum utilitate atque ſalute Reipubl: Polonæ conjunctione ortum trahant.

Hoc igitur animo Imperatoria ſua *Majeſtas* iuſſit mihi Regiæ veſtræ Maieſtati, ac congregatæ in præſentibus comitiis Reipublicæ per hanc decenter nunc exhibendam declarationem Auguſtiſſimo nomine ſuo patefacere, quod degentium in regno Poloniæ & Magno Ducatu Lithvanie eandem cum Imperatoria ſua Maieſtate Græcam religionem profitentium, cæterorumque Diſſidentium ſtatus promptam atque neceſſariam emendationem poſtulet: Quod hujus emendationis neceſſitas, atque juſtitia in antiquis legibus fundamentalibus, quæ unilateralibus conſtitutionibus mutari non poſſunt, & in perpetuum vigeſcere debent, dum ipſæ firmitatem Reipublicæ efficiant, ſint fundatæ: Quod eædem adhuc ſolennibus Reipublicæ cum vicinis Potentiis, ac imprimis cum Imperio Ruſſico per Tractatum *Moſcovienſem* anno 1686. & Olivenſem ſanctis pactis innitantur, quæ Imperatoriæ ſuæ *Majeſtati* indubium tribuunt jus non tantum eandem cum Ipſa fidem ſequentium partes ſuſcipiendi, ſed expreſſe etiam ſtatuunt, quod illis pariter ac reliquis Diſſidentibus jura & privilegia ſua ſint reſtituenda; & quod tandem Imperatoria ſua *Majeſtas* in ea conditione poſita, ut a Diſſidentium protectione nunquam diſcedere illataſque illis injurias quietis oculis intueri queat, ſperet ac exſpectet a juſtitia Regiæ veſtræ *Majeſtatis*, & Reipublicæ Polonæ, quod præfatis Diſſidentibus, tum ob Imperatoriæ Suæ *Majeſtatis* ad partes eorum acceſſionem, tum ob ipſius generis humani caritatem, ac Chriſtianæ religionis præcepta, quæ vim conſcientiis inferre vetant; tum denique ob propriam utilitatē Reipublicæ, in qua communis libertas totius ſiſtematis politici robur conſtituit, omnia jura civilia & Eccleſiaſtica, quæ legum vigore illis competunt, ſint reddituræ: Cujus rei a Regia veſtra *Majeſtate* & Sereniſſima Republica pendentis, genusque humanum, æque ac propria ſua commoda ſpectantis effectionem Domina Mea Clementiſſima pro certiſſimo ad hæc mutui veſtri deſiderii bonam, ſocialem & vicinalem cum Imperio ſuo amicitiam colendi, & augendi documento habebit.

"Quanta gaudebo felicitate, ſi vera hæc amicitia arctaque ad perpetuam ex utraque parte innumerabilium populorum ſalutem vergens, tam auguſtarum potentiarum conjunctio opera mea corroborari poſſet. Eodem igitur, quo hoc curabo ſtudio ac ardore, id in votis habeo, ut Regia Veſtra *Majeſtas* clementia ſua, ac Sereniſſima Reſpublica, gratiſſima ſua benevolentia dignum me judicent.

Po przeczytaniu zaś tey Mowy *Xcia* Posła Roſſyiſkiego przez pomienionego JMci Pana Bułhaka Sekretarza Legacyi, *Miniſtrowie* przyſzli do Tronu a Xże JMć Poseł wſtawſzy z Krzesła Swego zbliżywſzy ſię do Tronu oddał ſam J. K. Mci do rąk Deklaracyą po Francuſku piſaną, y ręką Nayiaśnieyſzey Imperatorowy podpiſaną, po ktorey oddaniu, wrociwſzy ſię do ſwego mieyſca uſiądł w Krześle. Tey zaś Deklaracyi przetłumaczenie po polſku następuie takowe.

DEKLARACYA
Nayiaśnieyſzey Imperatorowy JMci przez Xiążęcia JMci Repnina Posła Wielkiego do Nayiaśnieyſzey Rzeczypoſpolitey Polſkiey zkonfederowaney na Seymie Roku 1766. uczyniona.

"SPołeczność Religii, y Sława ktora z przyczynienia ſię do ſzczęścia ludzkiego wynika, nie ſamymi tylko ſzczegulnie ſą racyami, ktore do ponowienia interceſſyi ſwych, iak nayuſilnieyſzych, za Obywatelami Ritus Groeci y Dyſſydentami w Kroleſtwie Polſkim, względem zakończenia ich oppreſſyi, w ktorey ięczą, y względem przywrocenia onychże do dawney rownych wſpoł Obywatelow y wolnych w Oyczyznie członkow kondycyi, Nayia: Imparatorową JMc nakłaniaią.

"Niżey na podpiſie wyrażony, obiaśniaiąc wſzyſtko porządnie, przedłoży ten Punkt, iako Prawami Narodowymi upewniony, że tak Grecy iako y Dyſſydenci w nayſzczęśliwſzych Rzpltey czaſiech, zawſze w tey zoſtawali Prerogatywie, ktorey żądaią y dziſiay, y że ſpokoynie bez wſzelkiego ograniczenia pożytkow uczeſtnikami ſtawali ſię Narodowych.

"Ta Prerogatywa ztwierdzona dla nich była, tym wſzyſtkim, co związek czyni narodow, mianowicie przez świątobliwe ugody, ktore między niemi, y między Ich wſpoł Obywatelami ſtanowią Prawo, prawa zaś tego wypełnienia każdego czaſu pretendować mogą, ile że naruſzonym czyli znieſionym bydź nie może, Konſtytucyami Obywatelnymi przez iednę część tylko Stanow. uſtanowionymi.

"Nad ſłońce zatym iaśnieyſzey, przeczyłby ten rzeczy, kto nieuſtanne w wyſłuchaniu Grekow y Dyſſydentow, y w żądaniu przez nich ſprawiedliwości, zważywſzy odmowy y uchylania, tey naoſtatku, nie wnioſłby konſekwencyi, że inſzy ſkutek z tego wyniknąć nie może, tylko iż od obowiązkow Towarzyſtwa Narodowego, (ktorego pożytkow nie byli uczeſtnikami) zoſtawſzy uwolnieni, a w kondycyą ſpołeczeńſtwa ludzi wolnych zupełnie będąc relegowani, bez urazy tak Boſkiego, iak y ludzkiego Prawa, u Sąſiadow ſwych, między ſobą y ſobie rownymi ſzukać rozſądzenia y Ich ſię weſprzeć przymierzem ſą authoryzowani, inaczey oſobliwie nie mogąc ſwoiemu zabieżeć prześladowaniu.

"Okoliczności czaſow przeſzłych, ſprawiały boiaźń, takowegoż wyniknienia nieſzczęśliwego, a dla Rzpltey ſzkodliwego, lecz ſzczęśliwie, wſzyſtkiemu zabieżało ſię przez uſtawy, ktorymi Traktaty Potencyi Cudzoziemſkich ztwierdzały ugody narodowe y konwencye wewnętrzne Polſkie.

"Teraz utrzymywanie Stanu Rzpltey y iey ſpokoyności, nie ieſt tylko *obiectum* iey wſpoł Obywatelow, lecz ſtało ſię obowiązkiem y Kroleſtwa Polſkiego Sąſiadow, ktorzy traktuiąc z Rzpltą, nie mniey traktowali y z iey Członkami.

"Ztey racyi tedy Roſſya, na fundamencie Traktatu Anni 1686. y inſze Potencye z Roſſyą do iednego zmierzaiące Celu, *in fundamēto* Traktatu Oliwſkiego, ſą obowiązane przeſtrzegać, bezpieczeńſtwa każdey części Rzpltey, zabiegać wſzelkiemu ieyże rozſtrzygnieniu, ſtaraiąc ſię o dokładną ſprawiedliwość, albo raczey zaręczaiąc wſzyſtkim Generalnie, y każdemu partykularnie, to wſzyſtko cokolwiek ſpołecznym lub ſzczegulnym Prawem bydź dla niego może.

"Ztak niezbitych, tedy przyczyn y powodow, iak ieſt Exekucya obowiązkow Traktatowych, wynika prawidło czynności, ktorych ſię Nay: Imperatorowa JMc trzymać powinna, dla przywrocenia Obywatelow *Ritus Græci & Diſſidentium* do wſzyſtkich ich Praw, y dla ubeſpieczenia onychże konſerwacyi: przyłączywſzy do tego y większe *Motiva*, ktore z własnego położenia Państwa Roſſyiſkiego, *erga Rempublicam* wynikaią, łatwo doyść tego mozna, że Nay: Imperatorowa JMć bez naruſzenia własnego Honoru, Swego doſtoieńſtwa, y ufności ſwych przyiacioł, ograniczać nie może ſwey Grekom y Dyſſydentom udzieloney Protekcyi.

"Nie dla tego, nowe Nayiaśn: Imperatorowy JMci dla Rzpltey tu ſię wyliczaią uczynności, ażeby przez to nowego od nieyże żądała dziękczynienia, lecz dzieie ſię to, ażeby tym tkliwiey ichże wyrazić przyczynę, y dla doſtateczniey ſzego uznania ceny y waloru, zawiſłego w doſyć uczynieniu, Punktowi temu, za ktorym ſię intereſſuie, uſtąpienia przytym pretenſyi ſwoiey zupełną wyſtawiaiąc niemożność, w ktorą przez ſamę Rzpltą ieſt poſadzona.

"Z obowiązkow nayſzczerſzey przyiaźni, y powinności dobrego wypełniaiąc ſąſiedztwa Nayia: Imperatorowa JMć cieſzyła ſię y kontynuie cieſzyć ſię, z dobrego ſukceſſu Rzpltey. Z Wielkim to dla niey, było ukontentowaniem, widząc ſię, od całego zkonfederowanego Narodu Polſkiego, zaproſzoną, do pomocy uſpokoienia wewnętrznego, do obwarowania wolności Iego, y dla ziednania wolney Elekcyi Krola Piaſta.

"Każdy na ten czas widział, z iaką przychylnością y wſpaniałym umyſłem Nayiaś: Imperatorowa JMć do dania żądanych od ſiebie, gotową była poſiłkow; Zwawie ſię w ſprawach Sąmſiady ſwoiey Rzpltey, intereſſowała, dla ubeſpieczenia ſzczęśliwości wſzyſtkich iey Obywatelow: Elekcya wolna obrania Pana; z pomiędzy Narodu, a cel naypryncypalnieyſzy, dla ktorego poſiłku Nayi: Imperatorowy JMci żądano, z takową ſię iednością y ſpokoynością odprawiła, że boday rowny przykład, znaydzie ſię w Rzeczypoſpolitey.

"Lubo tedy Nayiaś: Imperatorowy JMci, w tym Punkcie zupełnie ſię poſzczęściło, iednakże Dzieło ſwoie niedoſkonałym bydźby ſądziła, gdyby część ieſzcze iaka Obywatelow pozoſtawała, ktoraby tak ſzczęśliwego nie była uczeſtnikiem ſkutku. Byłaby tego zdania, że celu ſwego, ktory ſobie przedſięwzięła y ktory oneyże proponowany, niedoſkonale doſtąpiła, tak długo dokąd wewnętrzne względem Dyſſydentow w Oyczyznie zoſtawa rozrożnienie. Sądzi dla tego Nay: Imperat: JMć bydź Punktem Honoru ſwego, aby ſię w ufności tey ktorą Rzplta cała w przyiaźni iey założyła, zupełnie uſprawiedliwić mogła, nie ukracaiąc ſzczęśliwych poſiłkow ſwych, aż do Decyzyi Punktu tak iſtotnie do ſzczęścia części pewney wſpoł Obywatelow należącego.

"Ponawia zatym Nayia: Imperatorowa JMć żądania ſwoie, ażeby na Seymie teraźnieyſzym oſtatnie źrzodło rozrożnienia mogło bydź wyczerpnione y praca zupełnego uſpokoienia Rzpltey dokończona.

"Zalecaiąc tę ſprawę, y upraſzaiąc tak Krola, iako y cały Narod, aby onęż tym względem y tą pilnością, na ktory przez ważność ſwoię w Dobru publicznym zaſługuie, traktowali; Nayia: Imperatorowa JMć na nię ſię dwoiako zapatruie, mianowicie iak na interes Duchowny y Swiecki.

"Co ſię tycze pierwſzego nieznioſłſzy do ſzczętu Praw Grekow y Dyſſydentow, bezprawia iednak, w rozmnożeniu ſwoim do takiey przyſzły pory, że wolność Religii, nie mal w nic obrocona, albo przynaymniey mało co z niey pozoſtaie.

"Niżey tedy na podpiſie wyrażony Imieniem Nay: Imperatorowy JMci, a Pani ſwey żąda, ażeby takowe, zupełnie były naprawione Bezprawia, rzecz takowym uſtanowiwſzy ſpoſobem, aby w przyſzłych czaſiech, ani tych ſamych, ani inſzych nowych, obawiać ſię racyi nie było. Doſtąpi ſię celu tego, gdy na Seymie teraźnieyſzym, uchwalono będzie.

1mo.

”Ażeby Kościoły prawnie Dyssydentom należące, bez prawnie iednak odebrane onymże
”oddane były: tudzież ażeby przeszkody nie mieli do wystawienia czyli reparacyi tych, ktore przez
”pożar Ogniowy lub starość, nadruynowane, Budynku. Aby spokoynie administrowali swoie
”Chrzty, Sluby, Pogrzeby, y opowiadanie Słowa Bożego, tak w Kościołach, iako y u chorych, ma-
”iąc dozwolonym wszystko to, co przystoyność y powinny respekt ku Swiętym w sobie zawiera
”obrządkom, iako to: Zażywania dzwonow, y ubioru dla Duchownych Greckich y Dyssydent-
”skich należącego; Aby swoie mieć mogli cmentarze, y słowem, aby wszystko to, co do Sakramen-
”tow y Nabożeństwa każdey *respective* należy Religii, y co wolność zupełna służby Boskiey zawiera
”w sobie, bez wszelkiey zażywali przeszkody.

2do

”Dla ustanowienia trwałego y Generalnego wolności Religii w całym Państwie, aby
”uchwalono było na Seymie teraźnieyszym, żeby wszelkich miastach miasteczkach y wsiach w kto-
”rych się kościoł czyli kaplica Grecka lub Dyssydentska nieznayduie, wolno było Wyznawcom,
”tychże Religii ktorzyby tam osieść życzyli sobie, mieć kościoły, cmentarze, Xięży y Pasterzy
”swoich: Xięża y Pasterze aby żadney nie mieli przeszkody od Jurisdikcyi Duchowney w wyko-
”nywaniu swych powinności y w Administracyi Sakramentow ludziom Religii swoiey.

3tio.

”Wolność Religii wypływaiąc z Prawa Boskiego, y będąc Punktem nayznakomitszym
”Obywatela, więc iest powinność każdego dobrego w Państwie Rządu, ażeby wszyscy Obywatele
”oneyże uczestnikami byli, y w niczym od inszey nie dependowali Religii: na tym fundamencie
”nie można się zapatrywać tylko iak na bezprawie zważaiąc Pobor, do ktorego wypłacania Pro-
”boszczom y Xięży Katolickim, za Pogrzeby, Sluby, y Chrzty Dyssydenci przyniewoleni: Ktorego
”Poboru w Polskich Prowincyach rożność, dostatecznie nienależytość iego okazuie: Takowe
”w fundamencie swoim niedołężne bezprawia, nie mogą bydź żadną umocnione partykularną
”Konstytucyą, na ktorą ci, ktorych dotyka, wotowania wolności nie mieli. Sprawiedliwą widzi
”się dla tego bydź Rzeczą, aby takowe zniesione było bezprawie, y ieżeli wszystkie zgodzą się
”Stany, ażeby dystynkcyą Panuiącey w Stanie wolnym zachować Religii. Potrzeba raz na zawsze,
”wymierzoną ustanowić płacę, ktoraby podobnieyszą Honorowi aniż Poborowi była.

4to.

”*Seminarium* Greckie w Mohylowie, nie będzie pod iakim bydź chce pretextem inkwietowa-
”ne, y będzie mu wolno spokoynie dawać edukacyą młodzi Greckiey, bez żadney od kogożkol-
”wiek bydź może przeszkody.

5to.

”Biskup y Biskupstwo Biało Ruskie z wszelkiemi swymi należytościami, wiecznemi czasy
”dla Religii Greckiey konserwowane będą, rownie iako y wszystkie Kościoły tak Greckie iako y
”Dyssydentskie społeczności ich należeć maią.

6to.

”Aby żaden Xiądz czyli Pasterz tak Grecki, iako y Dyssydentski, pod iakim chce bydź
”pretextem, nie był obowiązany stawać przed Sądem Duchownym, y iedynie tylko do Jurisdy-
”kcyi Swieckiey należeć maią.

7mo.

”Aby nie wolno było zabraniać w Stan Małżeński wstępować osobom rożniącey się Religii,
”y potomstwo ich oboiey płci, rodzicow swych *respective* Religią naśladować maią, słowem, ażeby
”*Ritus Græci & Dissidentes* w Polszcze względem Religii swych cieszyć się mogli tym pokoiem y
”słodką ową Protekcyą, ktorey każdemu Obywatelowi, słuszność y światło użyczać poiwnno ro-
”zumu, y żeby sama Prerogatywa, czy urodzenie, Prawa ich ubespieczała.

”Przywrocenie Grekow y Dyssydentow do Prerogatyw Swieckich, nie iest mniey spra-
”wiedliwą rzeczą, y rownie Nayia: Imperatorową JMć dotyka iako Sąmsiadę interessuiącą się
”przez Przyiaźń, y obowiązaną przez związki dostoieństwa swego, do uszczęśliwienia Krolestwa
”Polskiego y utrzymywania w nim porządku dobrego, iako źrzodła wszego Dobra.

”Rowność Urodzenia, iest fundamentem Wolności Polskiey, y naypewnieyszą Praw pod-
”porą. Wszystkie te Prawa, ktore od czasu do czasu, zmierzały do tego, ażeby szlachtę Grecką y
”Dyssydentow, z ich wyzuły Prerogatyw, smutnym są Dziełem zamięszania y rozdwoienia,
”w ktorym iedna część *status*, dążąc do swoiey zguby, wielki zysk w tym sobie zakładała wynieść
”się przez poniżenie swych wspoł Obywatelow, a dla zysku partykularnego y momentalnego, zry-
”wała iedyne y prawdziwe związki, ktore cały iednoczą Narod. W czasie Pokoiu y iedności
”w ktorym wszystko do niezwruszoney dąży szczęśliwości, w ktorym Prawa z żarliwości y z zgo-
”dy iednostayney prawdziwych Oyczyzny Synow straconą swoię znayduią czynność, w ktorym
”rownie z przeszłymi wieki kwitnącą sobie y teraz obiecywać mogą Rzpltą, w tym y wszystkie po-
”winny poczuwać się stany, że doskonale uszczęśliwić się nie potrafią, tylko tak dalece iak dosko-
”nałe między sobą uczynią ziednoczenie, y że przeto powagę Oyczyzny swoiey partykularnemu a
” zle wyrozumianemu poświącaią Interessowi, gdy się w Possessyi, od Urzędow y Dignitarstw in-
”nych wyłączaiącey utrzymać zamyślaią, wzgardzaiąc przednieyszym Rzpltey Stanem, w ktorym
”wszelka w rządach Oyczyzny rownie uczestnikiem bywała Religia.

”Na tym tedy fundamencie Prawa publicznego, w Polszcze, ktory pod czas zamieszania y
”rozdwoienia Rzpltey od iedney części *Status* przez Konstytucye Obywatelne naruszonym y nie-
”mal całe zniszczonym został, żąda Nayiaś: Imperatorowa JMć ażeby z pewną częścią Obywatelow
”Rzpltey, ktorzy się w niczym od swych wspoł Ziomkow nierożnią, tylko że inszą, od panuiącey
”wy-

”wyznaią Religią, przez Negocyacyą Ugoda stanęła, dla ustanowienia tego Działu, ktoryby onym-
”że w Administracyi *status* y w pożytkach mogł należeć Oyczyzny: Po doskonałym tedy z takowe-
”go fundamentu ziednoczeniu, Nayiaś: Imperatorowa JMć sądzic będzie, że swemu usiłowaniu
”iako y powszechnemu Rzpltey, do siebie zaniesionemu żądaniu, zadosyć uczyniła. Posiłkow,
”ktorych całemu dla Dobra Publicznego użyczyła Narodowi, nie może y nie powinna onychże u-
”chylać dla części Narodu tak znaczney, iak są w społeczności *Ritus Græci* y Dyssydentowie: Serce
”Nayia: Imperatorowy JMci, byłoby żalem przerażone, gdyby tylko pozorną dla Rzpltey sprawić
”była miała spokoyność, gdyby Rzepltą od gwałtu, ktory tak iey wolności iak y Prawom groził,
”tak dalece tylko była zastąpiła, aby iedna część Narodu, w prześladowaniu Drugiey pozostawała:
”Gdyby sił y czynności pewnym nie dodała była Prawom, tylko dla tym cięższego y dłuższego
”iarzma bezprawiow. Gdyby w czasie, w ktorym część iedna Narodu w iey korzysta y pożytku-
”ie posiłkach, druga od nich wyłączoną zostawać by miała, ktora rowne do starania Nayiaś: Impe:
”JMci ma Prawo, ktora niemniey tegoż starania żądała, ktora przyczyną nastąpionych skutkow
”była, y ktora w swoim kwili nieszczęściu.

”Religia, powinność, przyiaźni y dobrego sąsiedztwa, obowiązki Traktatow, y Honor
”przywiązany: do doskonałego zakończenia pracy, pełniąc nadzieie całego Narodu, przywodzą
”Nayiaś: Imperat: JMc do tey nieuchronney potrzeby, kontynuowania usilnego żądania swego,
”aby Grekowie y Dyssydenci przywroceni byli do swych Praw, ktore im Prerogatywa iak
”członkom wolnego Narodu udziela tak w Duchownych iak y Swieckich rzeczach.

”Tego iest zdania Nayiaś: Imperatorowa JMć, że przyczynienie się dobrey Przyiaciołki y
”Sąmsiady, będzie dostarczaiącym do nakłonienia generalnego umysłow w ktorym może część nay-
”zdrowsza, y Oyczyznie nayżyczliwsza się znayduie. Ci ktorzyby się Punktowi temu opierali, nie
”można na nich inaczey się zapatrywać tylko iako na nieprzyiacioł własnego Dobra y Oyczyzny;
”Tym czasem Nayiaś: Imperatorowa JMć od celu tak pożytecznego, iak iest spokoyność generalna,
”dla konsyderacyi partykularnych, przedsięwzięcia swego nie odmieni, owszem mieć sobie będzie
”za powinność zażycia wszelkich sposobow, przez ktoreby powszechne sprawić mogła uspoko-
”ienie, chwalebnieyszego nad ten nie widzący Czynu.

”Y to iest co niżey wyrażonemu, imieniem Nayiaś: Monarchini swoiey, tak Nayiaśniey-
”szemu Krolowi JMci Polskiemu, iako y całey Rzpltey, oświadczyć nakazano, tey będąc pewno-
”ści, że sprawiedliwe żądania mieysce znaydą, w Państwie takim, w ktorym sama wolność, na-
”turalnie do tego nakłaniać się powinna co do ludzkości należy, y do tego co rowność urodzenia
”iako istota Oyczyzny niesie z sobą.

Po oddaniu takowym Deklaracyi wyż wypisaney, uderzyli znowu Laskami razem po trzy razy przed Tronem Xiążęta Jchmość Marszałkowie, y sam Xże Marszałek W. Koronny powiedziawszy te słowa: *od Nayiaśnieyszego Jego Krolewskiey Mości*, na tychmiast JMć Pan Zamoyski Kanclerz W. Koronny odpowiedział na Mowę Xcia JMci Repnina Posła Rossyiskiego w następuiące słowa.

” Głośna sława w Całey Europie, wielkość Duszy Nayiaśnieyszey Imperatorowy
” Jeymci Całey Rossyi okazuiących, à dla potomnych wiekow przykładnych czynności
” y w tak wielkiey Monarchiy spokoyne y słodkie z powszechnym ukontentowaniem
” Poddanego Ludu Panowanie, tudzież do Sąsiedzkiey przyiaźni z tą Rzpltą zachowa-
” nia uroczyście w tylu okazyach oświadczona gotowość, y dla J. K. Mci Pana M. M.
” znaczney życzliwości pokazane dowody ; powinny J. W. Xięcia Mikołaia Repnina
” Nayiaśnieyszey Imperatorowy JMci Całey Rossyi Wielkiego Posła pewnym uczynić,
” że przybycie Jego przed Tron J. K. Mci P. M. M. w obecności Stanow zgromadzonych
” Rzpltey odnawia w Krolewskim y tychże Stanow umysłach przyzwoite winne tak-
” Wielkiey Monarchini y Przyiaciołce uczczenie. „

” Gdyby zaś J. K. Mć P. M. M. z własnego przeświadczenia o przyiaźnych Nay
” iaśnieyszey, Jmperatorowey Jeymci Całey Rossyi dla Osoby swoiey, y całego Krole-
” stwa Polskiego intencyach niemiał dosyc pobudki do pokazywania, że szczerze do
” ImperatorskiegoWieliczeństwa z wszystkiemi tegoż Krolestwa Obywatelami iest przy-
” wiązany, y mocno pragnie w naydłuższe lata Nayiaś Jmperatorowey JMci Całey Rossyi
” szczęśliwego wielowładztwa, to znaiąc dobrze iak wiele Maiestatowi Krolewskiemu
” y Całey Rzpltey należy, na iednaniu sobie tak mocney y szacowney Sąsiadki przy-
” chylnych względow ; Niepotrafi J. K. Mć P. M. M. tylko wyznać, że nic pożądańszego
” niemasz dla Niego y Rzepltey nad utrzymywanie z Nayiaśnieyszą Imperatorową
” JMcią y Panstwami Jey zgodnego Sąsiedztwa y statecznie życzliwych sentymentow
” Iey, dla Krolestwa swoiego uznawanie. „

” Z tych powodow Jaśnie Wielwożny Xże Repnin wielki Poseł spodziewać się
” ma, że deklaracya Nayiaśnieyszey Monarchini Jego dopiero J. K. Mci P. M. M. oddana
” poważne wdawanie się za mieszkańcami w Państwach Rzpltey, z Greckiey y rożnią-
” cey się z Katolicką Wiarą Religij, zamykaiąca, na pilney uwadze u Stanow zgroma-
” dzonych będzie, y iaką determinacyą sprawiedliwość, ustawy Narodowe, y wszystkie
” Krajowe okoliczności wziąć Im pozwolą; o tey przez Ministrow J. K. Mci Pana M. M.
” y Rzpltey informowany zostanie. „

„ Tym czaſem po przyzwoitym y zupełnym Nayiaśnieyſzey Imperatorowy JMci Całey Roſſyi poważeniu, J W. Pełnomocny Poſeł wdzięczną rzecz J.K.Mci Panu M. Mił. y Rzpltey uczyni, gdy o Łaſce Krolewſkiey y Stanow zgromadzonych powolnych chęciach dla ſiebie, na zawſze wyperſwadowanym być raczy. „

Ktorą to odpowiedź od Tronu, gdy JMć Pan Kanclerz Koronny zakończył, JMć X. Kierſki Sekretarz Koronny też ſamę odpowiedź JMci Pana Kanclerza od J. K. Mci, na łaciński ięzyk przetłomaczoną, oddał Xciu JMci Poſłowi, à tę Xże JMć Poſeł odebrawſzy podnioſł ſię z krzeſła ſwego, ruſzyli ſię zaraz z mieyſc ſwoich, wſzyſcy Senatorowie y Poſłowie do przyięcia y przeprowadzenia wyż pomienionego Xcia JMci Poſła należący, y Xże JMć Poſeł kłaniaiąc ſię po trzy razy Krolowi Jegomości, twarzą do Tronu obrocony będąc wychodził z Senatu, ktorego Xże JMć Lubomirſki za koło Senatu ku drzwiom Jzby Senatorſkiey, y wyż przerzeczeni Senatorowie, y Poſłowie, Stolnikowie, Chambellanowie, y Dworzanie do tych mieyſc odprowadzili gdzie Go przyimowali.

A po ſkończoney takowym ſpoſobem Audyencyi, Xże JMć Poſeł z Jchmościami Delegowanemi Senatorami y Poſłami, wſiadłſzy do karet ruſzyli ſię z Zamku, y z tą paradą oraz kalwakatą z ktorą przyiechali udali ſię do Pałacu Xcia Repnina, gdzie wyſiadłſzy rownym ſpoſobem iak przedtym, poſzli wraz z Xciem JMcią Poſłem na gorę do Jego Appartamentu, gdzie zaſiadłſzy znowu ſwe mieyſca, zabawiwſzy ſię trochę ruſzyli ſię z ſwych mieyść, za ktorym ruſzeniem ſię Xże JMć Poſeł uczynił komplement dziękczynienia Delegowanym za fatygę, y do ſamych Jch Karet odprowadził, te zaś Karety tym, iak ſzły porządkiem powrociły ſię do Zamku.

W Jzbie zaś Senatorſkiey zaraz po wyiściu Xcia Poſła Roſſyiſkiego, za zbliżeniem ſię Miniſtrow do Tronu, Seſſya przez JMci Pana Kanclerza W. Koronnego ieſt ſolwowana na dzień jutrzeyſzy *in ordine* traktowania Skarbowych Materyi na godzinę Dwunaſtą południową.

Tu ſię przyłączaią Deklaracye, ktore dnia dziſieyſzego na Pokoiach na prywatney Audyencyi, J.K. Mci, Jchmość PP. Duńſki y Angielſki Miniſtrowie podali, ktorych to Deklaracyi *Tenor* naſtępuie takowy.

DEKLARACYA

Nayiaśnieyſzego Krola JMci Duńſkiego, przez JMci St. Saphorin Miniſtra do Nayiaśnieyſzey Rzpltey Polſkiey Zkonfederowaney na Seymie Roku 1766. uczyniona.

"KRol JMść Duńſki ſtateczny zawſze w łączeniu ſię do intereſu niemniey ſprawiedliwego iako nieſzczęśliwego Dyſſydentow, uważa że w Deklaracyi Nayiaś: Jmperatorowey JMci całey Roſſyi, za tą okazyą podaney; znayduią ſię ſentymenta przyiaźni, y intereſſowania ſię tey Potencyi do Rzpltey Polſkiey, y iey właſnych fundamentow. Oprocz tych pobudek, ktore go przywięzuią do ſukceſſu inſtancyi, ktore ſię teraz w tey okazyi zanoſzą; mocniey ſię ieſzcze intereſſuie przez owoc ściſłych związkow z tą Monarchinią zachodzących, y łączy ſwoie inſtancye do uczynionych iuż przez Jmperatorową JMść, y Krolow JMściow Angielſkiego, y Pruſkiego; Jakoż ponowił rozkazy ſwoie na podpiſaniu wyrażonemu, żeby ſię ziednoczył z Poſłem Wielkim y Miniſtrami pomienionych Potencyi. Na fundamencie tego rozkazu ma honor reprezentować ſpolnie z niemi, że w tym intereſie ſą złączone pożytki Rzpltey, żeby dla ſiebie utrzymała Obywatelow cnotliwych, ludzkość, ſprawiedliwość, Prawa fundamentalne, w używaniu zoſtaiące, y ponawiane przez 200. lat przymierza wewnętrzne, y Traktaty ſolenne zewnętrzne z Potencyami Pułnocnemi, ktore zabraniały tykać ſię tey materyi, chyba za wſpolnym zezwoleniem. Te racye tak wielkiey ſą wagi że trudno było zgadnąć, żeby naprzeciw nich miano opponować nowe Konſtytucye Rzpltey, w czaſach nieſpokoynych ſtonowione, y w takiey materyi w ktorey ſama zrzekła ſię wolności dyſponowania. Do tego iedna część Rzeczypoſpolitey nie mogła odmienić Prawa, na pokrzywdzenie drugiey, bez obrazy wielkiey, oczywiſtey, y naymniey podległey preſkrypcyi czaſu; iakoż te przemiiaiące gwałtowności ciągneły zawſze za ſobą Proteſtacye ſolenne, Memoryały, y Deklaracye innych Potencyi; Ktore iak nayżywiey obiaśniały o co rzecz idzie, odwoływały ſię, y teraz ſię ieſzcze odwołuią do Praw y Przywileiow tey części Narodu, y Stanu Szlacheckiego, ktora pod oppreſſyą zoſtaie, nie będąc w żadnym przeſtępſtwie poſzlakowana; Ktora zawſze gotową będąc lać krew ſwoię, ſakryfikować ſwoie zdolności, ſwoią ſubſtancyą y ſwoie życie, na utrzymanie Publicznego Dobra, powinnaby bydź temu Narodowi częścią miłą y drogą, y ktora naoſtatek dla rożności w niektorych Punktach y obrządkach Wiary Chrześciańſkiey, rownie Religią całego Narodu będącey (ſama zaś partykularnie przywiązana do Punktow Wiary, ludzkość y miłość bliźniego nakazuiących) muſi ięczeć y ſłuſznie ſię żalić, że znayduie zawſze przeſzkody w ſwoim nabożeńſtwie, że podlega od początku życia do śmierci Prawom właſnomyślnym, wſzędzie ſię odmieniaiącym, ale wſzędzie bardzo przykrym, wyzuta z ſpoſobow ſłużenia Oyczyznie pod pretextem że trzeba, żeby iedna tylko Religia w Państwie zoſtawała; iakżeby mogła ta racya ſłużyć temu Narodowi, ktory ſię obowiązał zoſtawić rzeczy w tey ſytuacyi, w ktorey były w ow czas, kiedy ſię rowność zupełnie utrzymywała, y iakoby między inſzemi przykład

Rzeſzy Niemieckiey y Rzpltey Szwaycarſkiey gdzie oſobliwie Religie tak ſą pomieſzane, że ſię tam znayduią Miaſta, Stany, Prowincye (z ktorych bez żadnych nieprzyſtoyności obiedwie Religie, czaſem alternatą, czaſem poſpołu do rządow należą) nie były dowodami przeświadczaiącemi, że Państwo może bydź konſyderowane y ſzczęśliwe choć rożność Religii zachodzi między tymi ktorzy do rządow należą.

"Wſzyſtkie te uwagi ktore ieſzczeby bardziey rozſzerzyć można w intereſie tak iaſnym y ſprawiedliwym, ſą tak wielkiey wagi, y oſadzone na fundamentach tak poważnych, y świątobliwych między wſzyſtkiemi Narodami, że na podpiſaniu wyrażony Miniſter Monarchii w zupełnym przyiacielſtwie z Rzpltą Polſką zoſtaiącey y ſkłonney do oświadczenia iey we wſzyſtkich okazyach, wzaiemnych dowodow, podchlebia ſobie, że intereſſowanie ſię Krola JMci Pana Jego będzie miało ſkutek, ktorego naturalnie trzebaby ſię ſpodziewać; Ze Rzplta y Jey Nayiaśnieyſzy Monarcha, między cnotami, ktorego gorąca miłość ludzkości, ſprawiedliwości, y Dobra Publicznego oraz ogulnego, nayiaśniey ſię wydaie; z ukontentowaniem nie tylko te reflexye przed ich oczy prezentowane przyimą, ale y natężoną nad niemi attencyą zaſtanowiwſzy, ſzczerze pomyślić zechcą o ſpoſobach zabieżenia temu złemu, ktore rozdzielaiąc Narod, trapi Dyſſydentow, a oraz uchyla ich krzywdy tak względem Swieckich Obywatelſkich, iako też y Duchownych intereſow, przyprowadziwſzy rzeczy do Stanu, w ktorym zoſtawały podczas pokoiu Oliwſkiego, wielce wſzyſtkie Potencye pułnocne tykaiącego ſię.

w Warſzawie 1766.

A. de Meſtral,
de S. Saphorin.

Miniſter Krola JMci Danii y Norwegii u Krola JMci Polſkiego y Rzeczypoſpolitey.

DEKLARACYA

Nayiaśnieyſzego Krola JMci Angielſkiego, przez Miniſtra Jegoż JMci Pana *Wroughton* Zkonfederowaney Rzeczypoſpolitey Polſkiey na Seymie Roku 1766. uczyniona.

"KRol JMć Angielſki w ſzczerey ſtatecznie zoſtaiąc chęci, ziednać wſzelkiego gatunku beſpieczeńſtwo Obywatelom Religii *Dyſſydentſkiey*, oſobliwie tym ktorzy Prawo maią ſpodziewać ſię iego pomocy, widzi ſię bydź obowiązanym ponowić iak nayżywſzą interpozycyą, za część Narodu Polſkiego w oppreſſyi zoſtaiącą, a pod tytułem Dyſſydentow znaiomą.

"Na fundamencie tedy takowego rozkazu, ktory od ſwego Pana odebrał, ma honor na podpiſaniu wyrażony reprezentować Nayiaśnieyſzemu Krolowi JMci y Rzpltey Polſkiey, że J. K. Mość oprocz tylu pobudek ſprawiedliwości y ludzkości ktore Go przywięzuią do ſkuteczności negocyacyi, ktore ſię teraz w tey materyi traktuią, ſzczegulniey ſię ieſzcze intereſſuiąc przez konſekwencye ściſłych obowiązkow, ktore ma z Imperatorową JMcią Roſſyiſką, y z Krolami Pruſkim, y Duńſkim, dopomina ſię iako Gwarant Traktatu Oliwſkiego, żeby na tym Seymie ta część cnotliwa y nieſzczęśliwa wſpoł Obywatelow tuteyſzych, była do praw, y przywileiow ſwoich przywrocona, iako członki Rzpltey y do zupełney wolności nabożeńſtwa ich Religii, ktorey bez wątpienia zażywali przed woyną Traktatem wſpomnionym zakończoną.

"Krol JMć Angielſki uważaiąc przytym, że w tey materyi ſą złączone, Interes Rzpltey y ſprawiedliwość praw fundamentalnych, w używaniu będących y ponawianych przez lat dwieście Traktaty ſolenne z Potencyami pułnocnemi zachodzące, ktore niepozwalaią tych ſię tykać materyi, chyba z ſpolnym zezwoleniem Stron godzących ſię y gwarantuiących, pokłada iak naywiękſzą ufność w ſprawiedliwości y przezorności Nayiaśn: Krola JMci Polſkiego (ktory od początku Panowania ſwego tyle dał dowodow iak Go uſzczęśliwienie ludzkie intereſſuie) iako też w ſprawiedliwości Rzeczy-Poſpolitey, y całe nie wątpi, żeby mu miano przeſtać zarzucać Konſtytucye nie prawne w czaſiech nieſpokoynych ſtanowione, y za ktoremi naſtępowały Proteſtacye ſolenne, Memoryały y Deklaracye rożnych Potencyi.

"Prawa y Przywileie Dyſſydentow (ktorzy lubo wyznawaią naukę miłości y dobrotliwości, cnot naybardziey Religią Chrześciańſką znaczących y Boſtwo Pana ktory tych cnot nauczał potwierdzaiących) znayduią przeſzkody w ſwoim nabożeńſtwie, y ſą wyłączeni ze wſzyſtkich urzędow y ſpoſobow ſłużyć Oyczyznie) ſą potwierdzone tylą Konſtytucyami, gwarantowane przez Traktaty; y ſą fundamentami, tak ſprawiedliwych y świątobliwych względow godnemi, między wſzyſtkiemi Narodami, że wyrażony na podpiſaniu Miniſter Potencyi ściśle ſprzymierzoney z Rzecząpoſpolitą y chętney przyiaźni dowody w każdey okazyi, podchlebia ſobie, że interpozycya Nayiaśnieyſzego Pana Jego będzie miała ſkutek, ktorego naturalnie ſpodziewać ſię powinna, y że nieſzczęśliwości ktore rożnią Narod, y uciemiężaią Dyſſydentow, będą ułagodzone roztropnością zgromadzoney Rzpltey, y rzeczy znaydą ſię powroconemi tak względem Swieckich, iako y Duchownych intereſow, do owego Stanu w ktorym były przed woyną Traktatem Oliwſkim zakończoną.

"Szczere życzenia Krola JMci Angielſkiego, trwałości ſławy Krola JMci Polſkiego y ſzczęśliwości Rzpltey zbyt ſą wiadome, żeby ie trzeba było na nowo potwierdzać; iednakże wyrażony na podpiſaniu Miniſter, nie może ſię wſtrzymać, żeby ich nie powtorzył. Co powinno bydź dowodem wątpliwości nie podległym ich prawdy.

w Warſzawie 4. Novembr: 1766.

(L.S.)

Wroughton.

SESSYA DWUDZIESTA CZWARTA

Die 5. Novembris.

JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego, na zagaieniu Seſſyi w te mowił ſłowa.

" W naygwałtownieyſzych na Starożytne Pańſtwa, y pamiętnych przed lat kil-
" kudzieſiąt na przemożne Króleſtwa ſtoſach, Obywatele bez opuſzczenia rąk, ani też
" zbyteczney ſkorości, zbawiennych do ratunku ſwego ſzukali ſpoſobow, w naywalniey-
" ſzych na Oyczyznę uciſkach potrzebne ieſt umiarkowanie. Częſtokroć miłość wła-
" ſnego Narodu, kiedy na dalſze przypadki nie obroci oka, prędſzą zguby bywa przy-
" czyną. Rzecz niezwyczayna dłużſzey wyciąga rozwagi nad ktorą doyrzale rozmy-
" ślaiąc, pożyteczne do wewnętrznego porządku przed ſię brać należy roboty. "

" Maſz Miłościwy Panie obfite z darow natury nayroſtropnieyſzym Krolom
" przyzwoite rozſądnych moderacyi źrzodło. Potrafiſz tak układać czaſy, y ſtarania,
" że ich bieg y rozmierzenie, doſtatkow doda Krajowi, rząd podnieſie Narodu, y kiedy
" będzie należało, zmocni tey Rzeczypoſpolitey ſiły, na oparcie ſię naywiękſzym
" przeciwnościom. "

" Cierpliwie w Obradach poſtępowania porachowane, w rezolucyach kroki,
" gruntowne w Propozycyach rozmyślania, ſą y zawſze były ſkutkow dobrych wymia-
" rem, y niezłamanym przedſiewzięcia każdego fundamentem. "

Zabrał potym głos JMć Xiądz Kraſiński Biſkup Kamieniecki, do ſłuchania ra-
chunkow Skarbowych Koronnych z Senatu delegowany, ktory wyznawſzy: że każda u-
ſługa dla Oyczyzny czyniona nie mało dla ſerca Obywatelſkiego przynoſi ſłodyczy,
kiedy okazya teyże uſługi ſprawowania podaie ſię, donioſł Stanom Rzpltey, że wſzyſtkich
to ieſt: Cła generalnego Kwarty z Staroſtw, Pogłownego Żydowſkiego, y innych *cujus-
cunq; Tituli* dochodow, przez niego y innych z nim do Rachunkow wyznaczonych De-
legatow zluſtrowane Regeſtra, y z Prawem zkonfrontowane, expenſy tudzież z nich
Kwitami obiaśnione y Rezultatami *Senatûs* przed niemi od Kommiſſyi Skarbowey do-
wiedzione, żadney w ſobie nie zawieraią wątpliwości, owſzem powodem ſą dania Jey
tey pochwały, ktora za pilny dozor w powiękſzeniu, rozporządzaniu y ſzafowaniu Skar-
bu Rzepltey, ſprawiedliwie Jey należy, à z tych więc przyczyn o Kwit dla Niey z wy-
danych rzetelnych y ſprawiedliwych Rachunkow dopraſzał ſię. Radził oraz tymże
Stanom aby na utrzymanie, y reparacyą Zamku ryczałtową rok rocznie Rzplta dyſpo-
nowała ſummę, Kommiſſyi zaś Skarbowey *juxta mentem Reſulatatorum Conſiliorum ſubſe-
quendorum* Skarbem Rzpltey ſzafować zabroniła, ale tylko podług świeżo zapadłey Kon-
ſtytucyi Seymu *Coronationis* w Materyach Jey pozwolonych, rządzić ſię przykazała.

Po nim dany był głos JMci Panu Ożarowſkiemu Poſłowi Woiewodztwa Kra-
kowſkiego Delegowanemu do Rachunkow Skarbowych Koronnych, à ten w naſtępuią-
cych ſłowach uczynił relacyą delegacyi ſwoiey.

" Pierwſzy raz Nayiaśnieyſzy Krolu publiczne ſam na ſiebie czynię tego wy-
" znanie, zazdrością uwieść mi ſię zdarzyło, kiedy po kilku tygodniowym czaſu przecią-
" gu, uſtawne to z uſt Senatu, to Rycerſkiego Stanu, przyzwoite Twoie ſłyſząc wielbie-
" nia przez niedomieſzczenie mnie między zabieraiącemi głoſy głębokie zachować
" muſiałem milczenie. A lubo uſtom na ten czas myśli y ſerca chęci wyrazić nie
" przyſzło, czułem niemniey à bardziey zdumiewałem ſię nad ſerca Twego wſpania-
" łością, ſłyſząc mimo dawnieyſzych zwyczay Monarchow głos Twemi Nayiaśniey-
" ſzy Panie wyrażony uſty, żarliwość Wiary wraz z mlekiem wyſſaney okazuiący, iakoż
" przy Jey całości nie inne Stanow bydź rozumiem haſło, tylko że wraz z Tobą goto-
" wi chętnie ginąć ieſteśmy. "

" Raczyłeś Nayiaśnieyſzy Panie ſługą oświadczyć ſię Rzeczypſpolitey, wſzakże
" Twoie dla dobra Oyczyzny ochotne ſtarania, nayżyczliwſzego ſługi do Pana powin-
" ne przenoſzą obowiązki. "

" Twoiey to ręki dzieło, że ta Rzplta w kilkunaſtoletnim uſpiona nierządzie, zba-
" wiennego odetchnienia cieſzy ſię owocem, kiedy doſkonalſza ugruntowana ſprawiedli-
" wości adminiſtracya, kiedy pomyślne Obrad Naſzych ſkutki, z dawney iſtotney wy-
" prowadzaią Nas Anarchij; kiedy rząd Woyſkowy w przyzwoitych zoſtaie obrębach,
" kiedy naoſtatku dobra Moneta kurs ſwoy brać zaczyna, coż o innych tyſiącznych
" mowić ſpływaiących na Kray ſzczęśliwościach, tylko że do pożądanego bez wątpie-
" nia prowadzą Nas luſtru. "

" Ten chyba N. Panie o Twoich ſzczerych dla Dobra poſpolitego powątpiwałby

" chęciach, ktorego by w podziemnych Krajach odgłos wſpaniałych dzieł Twoich
" wiadomości nie doſzedł, lub też ktoremuby wrodzone zawſze, à naganne niedo-
" wiarſtwo, naylepſzą na złe tłumaczące czynność grubą zmyſły Jego zaćmiło pa-
" mroką. A czyliż N. Panie mały y to uſzczęśliwienia Krajowego dowod Kommiſſyi
" Skarbowey uſtawa, do ktorey uſtanowienia ieſzcze iako Syn, y dobry Obywatel Oy-
" czyzny pracowicie dokładałeś ſię, potym iako Jey łaſkawy Ociec, takich do tey
" Kommiſſyi wybrałeś Mężow, ktorzy przez zoſtawiony pierwſzy ſpoſob w tey włożo-
" ney na ſiebie ſprawowania ſię funkcyi Oyczyznie do rządu dobrego, ſobie zaś do wie-
" kopomney ſławy, nieśmiertelne zoſtawili ſzlady. "

" Ze zaś do przeyrzenia Rahunkow y czynności teyże Kommiſſyi z Prowincyi
" Mało-Polſkiey, wraz z innemi Kollegami w delegacyą pomieſzczony byłem, ten
" W.K.Mci y Prześwietnym zgromadzonym Stanom czynienia relacyi mam obowią-
" zek. A nayprzod w ogolności uſtanowione rozrządzenie Kommiſſyi y obrządkow
" wynaleziony ſpoſob, z tą N. Panie podzielony ieſt regularnością, że naymnieyſzey
" nieprzyzwoitości znaleść nie można poſzlaki, oſtrzeżony iakoby, Kommiſſya wdawa-
" ła ſię *in Materias Status*, lub Jurysdykcyi, ſobie ſpraw nie przyzwoitych uzurpować
" miała, pilne wraz z J. WW. Delegowanemi Kollegami czyniliśmy rozſtrząśnienie,
" przecięż prożnego tylko zarzutu uyrzeliśmy ſkutki. "

" Zdaie ſię wprawdzie zniżenie Czerwonych Złotych kurſu Konſtytucyą 1717.
" obwarowane teyże oznaczać Konſtytucyi uchylenie, atoli takową Jchmość Panowie
" Kommiſſarze z ſiebie uczynili explikacyą, że nigdy redukuiącego Czerwonego Zło:
" nie wydali Uniwerſału, oświadczyli wprawdzie że Czerw: Zło: teraźnieyſzey Sre-
" brney Monety tylko w Zło: ſzeſnaſtu groſzy trzech ſrebrnych korreſponduie walorze,
" ale zoſtawiła moc taż Kommiſſya zupełnym Zgromadzonym Stanom Rzpltey czyli
" to dawny, czy teraźnieyſzy kurs złota uſtanowić, iakoż w tey okoliczności y z obo-
" wiązku Inſtrukcyi moiey o dawnyż kurs tegoż dopraſzam ſię złota. Dla lepſzego zaś
" à krotkiego N. Krolu y Prześwietne zgromadzone Stany czynności Kommiſſyi Skar-
" bowey opowiedzenia, w piąciu Ją dyſtyngwuię ſpoſobach. Zachowała nayprzod ta
" Kommiſſya w dyſpozycyach Skarbowych nigdy nie praktykowaną przedtym regular-
" ność, przez uſtanowienie y umnieyſzenie niepotrzebnych Officyaliſtow, zawſze
" Skarbu upatruiąc pożytku, wyznać nawet muſzę, przyſkąpſze Jm wyznaczała Penſye,
" czego między innemi iawnym ieſt dowodem JMć Pan Piſarz Kommiſſy Skarbowey,
" ktoren przy znaczney pracy ſwoiey z dwoma do pomocy Manualiſtami z wſzelką
" Kancellaryi expenſą bez naymnieyſzego pozwolonego akcydenſu, dwanaście tylko
" tyſięczy wyznaczone ma, Tego ſprawiedliwie penſyi podwyżſzenie naſtąpić by powin-
" no. Coż mowic o innych tyczących ſię Skarbu dyſpozycyach, czy to w przezornych
" wydawaniu Uniwerſałow, czyli w ſzczegulności każdego Officyaliſty powinności o-
" piſaniu, innego uczynić nie mogę wyznania, tylko że nader roſtropne Kommiſſyi roz-
" rządzenie. Zachowała powtore taż Kommiſſya chwalebną w odbieraniu docho-
" dow Rzpltey punktualność, kiedy wchodzących do Skarbu pieniędzy fundament ka-
" żdego wybierania Prawem opiſany pokazawſzy, naymnieyſzego przychodu *quantita-
" tem & qualitatem* opiſała, ktorego iako tu iuż publicznie przed Stanami zgromadzo-
" nemi dawniey naſtąpiło opowiedzenie, tak y teraz Rachunkami przez Nas przeyrza-
" nemi toż ſamo weryfikowane, *quantum* Trzynaście Millionow ſiedmkroć, Trzydzieści
" Tyſięcy, pięćſet cztery Zło: gro: 17. Den. 10. wynoſzące. Zachowała po trzecie taż
" Kommiſſya powinną w roſchodach przezorność, kiedy pokazawſzy albo nakazany
" Konſtytucyami, lub *Senatus Conſilij reſultatorum* w pilnych Rzpltey wypłat potrze-
" bach, zoſtaiącą od expenſy podała Summę trzy Milliony Sześćdzieſiąt y pięć tyſięcy
" ośmſet pięćdzieſiąt y ośm, à to takowym ſpoſobem. W złocie Czer: Zło. 71717. co
" uczyni każdy Czer. Zł. po Zło. 18. rachuiąc, Million dwakroć dziewięćdzieſiąt tyſięcy,
" dziewięćſet ſześć Zł. w rożney monecie iedney Redukcyi nie podpadaiącey, drugiey, to
" Redukcyi, to kaſſacyi podlegaiącey, na ktorych wyniknąć mogącą ſtratę niżey opowiem,
" wynika Summy Million czterykroć ſiedemdzieſiąt y ieden tyſięcy, pięćſet ośmdzieſiąt
" y ieden, na Delatach zaś podana Summa, Pogłownego Żydowſkiego, ſto pięćdzieſiąt
" y cztery tyſiące, pięćſet czterdzieści ośm, Delata z kwart 115607. Zło. gro. 10. u
" JMci Pani Dzierżańſkiey pozoſtałey Wdowy Zło. 30000. tego naturę długu niżey o-
" każę, u JMć Pana Jaworſkiego Regenta Kwarcianego Zło. 814. gro. 10. u JMci Pana
" Gatemberka nie opłaconego Cła 2407. groſzy 29. Summa Delatowa wynikaiąca
" 303377. gro. 19. ktora złączona zwyż wyrażonemi Summami, ogolną czyni tak go-
" tową iako y Delat Summę 3065858. gro. 29. Den. 9. Ze zaś iako wyżey namieni-

łem znayduią się w gotowiznie Monety w trzech gatunkach redukcyi podlegaiące, iako to, w Saskich, Wrocławskich, y Bąkach, według teraźnieyszego miarkuiąc kursu iest decessu na tych trzech gatunkach, sto dwadzieścia sześć tysięcy, dziewęćset ośmdziesiąt Zło. gro. 26. w czterech zaś gatunkach iako to w Złotuwkach, Szostakach, Czeskich Bawarskich, groszach Saskich zupełnie kassacyi podlegaiących, iest podaney Summy, 21148. gr. 8. Den. 6. Tey Summy wiedzieć nie można straty, gdyż dopiero po stopieniu w Mennicy miarkować ią będzie można, wytrąciwszy te tedy dwie Sumy iak Redukcyi, tak kassacyi podpadaiące, ogolna zostaiąca z Delatami Suma, 2917729. 25. 3.$\frac{2}{1}$. w Skarbie wynika. Zachowała taż Kommissya czwarty swoy obowiązek w sprawiedliwym spraw do Sądu swego zaszłych rozsądzeniu, ktore oczywiściey wydać się nie może, iako kiedy żadney z sądzących się stron użalenia, niesłychać skargi, pamiętała na ostatku nie mniey, że zlecenia Prawem opisane, skutkiem wypełnić powinna była, iakoż niektore z zupełną wypełniła doskonałością, z niektorych zaś nie dopełnienia przez zachodzące okoliczności widoczną okazała trudność. Tę W.K.Mci y Prześwietnym Zgromadzonym Stanom Kommissyi Skarbowey przez Nas delegowanych roztrząśnioną opowiedziawszy czynność, nic więcey nie zostaie, tylko niektore ztąd wynikaiące Nasze przełożyć reflexye, ktore do decyzyi Prześwietnych podaiemy Stanow, Wchodzi tu w expensę ogolną Summa 238050. Zło. Turkom w interessie JMci Pana Czarnockiego wypłacona, w ktorey to Summie Dobra tegoż Obywatela na Rzpltą są odebrane, ucieka się ten godny Ziemianin Antecessorow swoich w Oyczyźnie dzielnością y męstwem sławny do Ciebie N. Panie y do zgromadzonych Stanow, z dwoiakiego źrzodła powodu żąda miłosierdzia y sprawiedliwości: miłosierdzia od Matki swey kochaney Oyczyzny, aby nad Synem swym zwykłey użyła kompassyi à o zmnieyszenie długu naygłębsze zanosi prożby. „

” Ząda powtore sprawiedliwości, dowodząc, że Dobra Jemu zaiechane, tylko w sześciu tysięcach kilku set Złotych, iako to y do Skarbu dwuletnia probuie percepta, są wyprowadzone, Jnwentarzami zaś Trzydzieści dwa tysięcy z Dobr tych roczney okazuie Importancyi, toć w tym sprawiedliwego dopomina się względu. Pozwoliła także Rzplta Prawem Konwokacyi Kommissyi Skarbowey Zołnierzy na potrzebę y dozor ustanowić, przepisaney nie wyraziwszy liczby, rzecz przyżwoita aby teraz oznaczona była. Naostatku remanentowe Summy tak od Sukcessorow lubo w rachunek nie wchodzące Siedlnickich Rzpltey należące, ponieważ ś. p. JMć P. Siedlnicki Podskarbi nie spodziewaiąc się innych procz na ten czas praktykowanych z ryczałtowey Summy rachunkow, mniey w zapisywaniu expensy zachowywał regularności, co się ustawicznym nowych wynalezieniem, po rożnych mieyscach kwitow pokazuie dowodem, nayniższą Ciż godni Sukcessorowie y przez Antecessorow swoich y własne w Oyczyźnie zasługi znakomici do zgromadzonych Stanow zanoszą prozbę, aby Taż Rzplta zwykłey iako nad członkami całość Jey składaiącemi użyła kompassyi, o co z obowiązku Instrukcyi moiey iak nayusilnieysze łączę żądanie. Druga Summa iuż remanentowa podana 30. tysięcy u JMci Pani Dzierżański ktorey Mąż za Podskarbstwa ieszcze J. P. Siedlnickiego Pisarzem będąc Kwarcianym, wioząc kwartalną importatę Skarbową, w Wiosce te lokował pieniądze, sam wprzod dla stancyi wyszukania do Warszawy wyiechawszy, Boskiego rozrządzenia dopustem ze wszystkim y z pieniędzy pogorzał depozytem, à potym w krotce y życiem zapieczętował. Tey Summy dotąd od pozostałey ubogiey windykować nie można Wdowy, ktora Stanow żąda klemencyi: lubo tedy w Importancyą wchodzi ogulną, Jey wprawdzie odebranie nie tylko trudne, ale y zupełnie iest nie podobne, nie bez przyczyny te wszystkie czynności Kommissyi Skarbowey nadmieniam okoliczności, bo iako cel iedyny mieliśmy od W.K.Mci y Prześwietnych Stanow delegowani, zadość Naszemu czynić obowiązkowi, tak też w zupełnym wszystkiego roztrząśnieniu żadnego nie opuściliśmy kroku, ktorymbyśmy istotę samą rzeczy publicznie W K. Mci y Prześwietnym nie mieli donieść y okazać Stanom. Już tedy Nayiaśnieyszy Krolu y Prześwietne Stany obowiązku delegacyi Naszey wypełniwszy powinność, nic Nam nie zostaie tylko uznawszy za szczegulne po Bogu uszczęśliwienia Naszego źrzodło rozrządne, z miłością złączoną Poddanych Twoie nad Krajem Tobie piewierzonym Panowanie, wznaszac ręce do BOGA, abyś nie mogąc bydź nieśmiertelnym, w takowe lat w zdrowiu y Panowaniu pomyślnym utrzymywany, był przeciągi, poki niemaiąca granic chęć Twoia zupełnego uszczęśliwienia Kraju, nasycona nie będzie dopełnieniem, ktora iako wszelkie przechodzi wyrażenia, tak choć przy usilnym Twym staraniu chyba wiekiem całym uspokoiona bydźby mogła. „

A w tych słowach skończywszy Relacyą swoią oddał Projekt pod Tytułem: *Kwit Wielmożnemu Teodorowi Wesslowi Podskarbiemu W. Koronnemu, tudzież WW. y UU. Kommissarzom Skarbowym*, JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu.

Mieli potym głosy Jchmć Panowie Delegowani do rachunkow Skarbu Koronnego iako to: Lanckoroński Kasztelan Kijowski z Senatu, Bobowski Cześnik Sanocki z Ziemi Sanockiey, Bystry Łowczy Nadworny Litt: Brześciański; Radoński Starosta Dębski, Wdztwa Poznańskiego; Szydłowski Chorąży Ziemi Zakroczymskiey, Sarnacki Skarbnik Ziemi Bielskiey Wdztwa Pomorskiego, Posłowie; y Ci wszyscy donieśli Stanom Rzpltey że naymnieyszey o rachunkach Skarbowych mieć nie można wątpliwości, y że Regestra z Dekretami sprawiedliwie ferowanemi, y Kwitami produkowanemi *exactè* zweryfikowali y zrewidowali. A że w tey Kommissyi Skarbowey Mężowie zasiadaiący rozumem, y doskonałością Prawa zaszczyceni wszystkie około Dobra publicznego czynili y czynią starania, iako z codziennych poznać można czynnosci; przeto Nayiaśnieyszemu Panu za wyznaczenie onych za Kommissarzow Skarbu Koronnego naygłębsze uczynili dzięki, y o Kwit dla tychże Kommissarzow od Stanow Rzpltey doprašzali się. Względem zaś redukcyi świeżo przez Kommissyą Skarbową uczynioney z racyi wymuszaiących potrzeb dla Dobra publicznego nastąpioney, iako Prawo J.WW. Podskarbim Oboyga Narodu baczność *rei Monetariæ* poleciło, także taż przytomność y teraźnieyszey Kommissyi Skarbowey należyć powinna w swoich to wyrazili głosach. Ze zaś Ciż Jchmć Delegowani do rachunkow, ś. p. JMć Pana Siedlnickiego nie porządne Regestra znaleźli, ktory ponieważ z ryczałtowey Summy Rzpltey sprawować się spodziewał, o klemencyą więc dla pozostałych Sukcessorow tegoż zmarłego JMci Pana Siedlnickiego Podskarbiego W. Koronnego u J.K.Mci y Rzpltey pomienieni Jchmć Panowie *Delegati* doprašzali się.

Także Sukcessorow ś. p. JMci Pana Dzierżańskiego Regenta Kwarcianego, u ktorego 30000. Zoł: Pol: Skarbu Koronnego przez ogień przypadkowy pogorzało, że w ubostwie przerzeczeni Sukcessorowie będący nie są w stanie uczynienia nadgrody, osobliwszym przeto Jch względom J. K. Mci y Rzpltey polecili.

Zabrał potym głos JMć Pan Jabłonowski Kasztelan Wiślicki, y prosząc o klemencyą Stanow Rzpltey: aby Summa kilkadziesiąt Tysięcy w Szostakach y Złotowkach Pruskich, Zydom Kupcom Obywatelom Miasteczka Ciechanowca JMć Pana Ossolińskiego Starosty Nurskiego dziedzicznego, przeciw dyspozycyi Kommissyi Skarbowey pomienioną Monetą handluiącym, y za granicę wywożącym na Komorze Zaremby zabrana y przez Kommissyą Skarbową Koronną sekwestrowana, (maiąc łaskawe względy że przerzeczona Summa z pożyczonych od Szlachty Kapitalikow składa się) od konfiskaty była uwolniona, oddał *eâ nomine* Projekt pod Tytułem: *Uwolnienie Sekwestrowaney Summy przez Skarb Koronny Zydow Kupcow Ciechanowskich*, JMć Panu Rembielińskiemu Sekretarzowi Seymowemu.

Czytał potym Projekt JMć Pan Sekretarz *sub Titulo*: *Kwit W. Teodorowi Wesslowi Podskarbiemu W. Koronnemu tudzież WW. y UU. Kommissarzom Skarbowym*.

Po ktorego przeczytaniu pytał się JMć Pan Marszałek Poselski po trzy razy Stanow Rzpltey czy iest zgoda, aby Kwit ten był podpisany? y kiedy *unanimi voce* na podpisanie zgoda nastąpiła; więc zaproszeni zaraz od JMci Pana Marszałka Seymowego Jchmość *Deputati* do Konstytucyi, Projekt ten wraz z Nim podpisali.

Po podpisaniu ktorego czytany był drugi Proiekt, przez tegoż JMci Pana Sekretarza Seymowego na Sessyi dziewiętnastey od JMci Pana Walickiego Kasztelana Sochaczewskiego onemuż podany, *sub Titulo*: *Potwierdzenie Kupna Pałacu dla Czterech Jurysdykcyi Koronnych Rzpltey, Skarbowi Koronnemu zleconego*, Y po przeczytaniu tego Proiektu, zabrał zaraz głos JMć Pan Szamocki Podczaszy y Poseł Warszawski, ktory na fundamencie, że Jnteressa Skarbowe *formâ Judiciaria*, decydowane bydź powinny, przełożył Jnteress swoy Stanom Rzpltey: iż kiedy Kommissya Skarbu Koronnego ubespieczaiąc kupno Pałacu na Rzpltą, od JMci Xiędza Krasińskiego Biskupa Kamienieckiego, Kredytorow Krasińskich *ex ratione* że nie dokończone mieli Procesa do Substancyi inney tychże Krasińskich odesłała; O dług zaś iemu, to iest temuż JMć Panu Szamockiemu 60000. Złotych Polskich od JMci Pana Krasińskiego Podkomorzego Rożańskiego Brata JMci Xiędza Biskupa Kamienieckiego rodzonego należący, ponieważ Proceś zupełnie był na tymże Pałacu przewiedziony, y Dekret Trybunalski Piotrkowski zapadły; przeto tenże JMć Pan Szamocki po odebranie tego długu, od JMci Pana Podkomorzego Rożańskiego *ad Terminum Solutionis* Summy za cenę Pałacu umowioney we Lwowie *præfixum* przez Kommissyą Skarbową Koronną został odesłany; A gdy

we Lwowie pilnuiący Terminu *Solutionis* pomienioney Summy, ani od JMci Pana Pod-
komorzego Rożańskiego, ani od Skarbu Koronnego nie odebrał; więc teraz aby mogł
mieć *viam agendi* z Kommissyą Skarbową Koronną sobie w przeczytanym Proiekcie
præcustoditam, pro parte sui ostrzegał y domawiał się y na podpisanie Proiektu pokiby
Jego żądaniu zadosyć się nie stało, niepozwalał.

Na wniesienie takowe JMci Pana Szamockiego Posła Ziemi Warszawskiey, JMć
X. Biskup Kamieniecki, za uproszonym od Xcia JMci Marszałka W. Koronnego gło-
sem, *de tenore sequenti* odpowjedział. „

„ Nie spodziewałem się nigdy ażeby przychylność moia, ku Rzpltey pociągnąć
„ mnie miała do iakieykolwiek explikacyi. „

„ Rozumiałem, że po zakończonych z Prześwietną Kommissyą tranzakcyach,
„ po zawartym Kontrakcie, po nastąpionych kwitach, y zapisaney ewikcyi, nic mi nie
„ zostaie, czegoby mi żądać więcey od Prześwietney Kommissyi należało, albo czego
„ po mnie Prześwietna Kommissya wyciągaćby miała, oprocz teraźnieyszey Kontra-
„ ktu approbacyi. „

„ Jestem teraz przez delegacyą do Rachunkow Skarbowych świadkiem wyso-
„ kiey Cnoty zacnych Mężow na Urzędzie Kommissarskim zasiadaiących, mowiłbym
„ przeciwko własnemu o Jch rostropności przekonaniu, gdybym tychże niewinność
„ posądzał o przyłączenie iakieyś Pretenssyi J. P. Szamockiego do Proiektu Approba-
„ cyi: Ale tym sposobem stał się ten podstęp, iakiego Jndustrya ludzka do dobrego
„ mienia zażywać zwykła. „

„ Kupiłem od Krewnych moich Pałac, y na usilne żądanie Przeświątney Kom-
„ missyi przedałem go *favore* Rzpltey. Czyniłem Sam ieden iako Dziedzic Kontrakt,
„ y Donacyą, zapisałem w Kontrakcie ewikcyą: Należy więc według toru w prawie
„ przepisanego konwinkować prawem krewnych Jurysdatorow moich, a dopiero gdy
„ nie będą mieli z czego odpowiedzieć, szukać u mnie wolno będzie satysfakcyi. „

„ Niechay każdy zważy, ieżeli JMć Pan Szamocki Poseł Warszawski, Prawo
„ dobrze umieiący, y kilkadziesiąt lat w Trybunale Piotrkowskim *patrocinium* odpra-
„ wuiący, zachował tę wszystkę przyzwoitość. Czytam ten punkt, ktory tu JMć
„ przyszył: także dług Urodzonego Szamockiego Podczaszego Warszawskiego Dekre-
„ tami, y processem ewinkowany do Urodzonego Krasińskiego, Podkomorzego Rożań-
„ skiego ściągaiący się, *pro præstanda satisfactione* do niegoż odsyłamy. „

„ Czy możesz bydź lepszy Seymowy Dekret, iak ten ktory czytałem? iuż pisze
„ Summa ewinkowana, iuż sobie satisfakcyą naznacza, a ieszcze wiśi Sprawa w Trybu-
„ nale z Jmcią, y los Jey iest niebespieczny. „

„ Gdyby takie sposoby pochwalone, y przyięte bydź miały od Stanow Prze-
„ świetnych, wziełaby nałog industrya ludzka, y nigdzieby obarczenia Obywatelow
„ nie szukała tylko na Seymach. „

„ Niemasz tu przytomnego JMci Pana Podkomorzego Rożańskiego, a chociaż-
„ by y był, czy mogłżeby *in facie* Rzpltey nie będąc Posłem, krzywdę swoią y tę pro-
„ stytucyą od JMci Pana Szamockiego explikować. Jakże tedy nie przytomnego, ani
„ na sądy Seymowe pozwanego, kamieniem przywalać, żeby iuż więcey uciążliwego
„ w Trybunale Dekretu znieść z siebie nie mogł. „

„ Nielękałbym się imieniem Jego Sądu Prześwietnych Stanow, ale ani *Statum*
„ *Causæ* doskonale nie wiem, ani papierow nie mam, y poiąc niemogę, iakby *forma*
„ *Judiciaria* do samey Ekonomiki reguluiąca się sprawę inszey natury roztrząsać mo-
„ gła. „

„ Dopiero tu w Warszawie nauczyłem się od JMci Pana Jnflantskiego Kom-
„ missarza Skarbowego, y od Wielkiego Senatora J. X. Biskupa Kujawskiego, ktorych
„ niech mi się godzi wezwać świadectwa, że mnie J. X. Biskup obligował o interessie
„ za JMć Panem Szamockim do J. P. Podkomorzego Rożańskiego, ażeby na Wieś w
„ ktorey siedzi JMć Pan Szamocki tu gdzieś blisko pod Warszawą, JMć Pan Podkomo-
„ rzy donacyą uczynił. Wnoszę tedy ztąd konsekwencyą że JMć Pan Podkomorzy
„ ani pięniędzy pożyczał u JMci Pana Szamockiego, ani mu nic *ex Personali* nie wi-
„ nien. „

„ Powiem ieszcze, czegom się tu nauczył, dopytuiąc się wiadomości o tym in-
„ teressie: że JMć Pan Szamocki nabył na tę Wieś cessyiki za kilka tysięcy, y żeby się
„ przy niey utrzymał wygrał nie wiem *quô fatô* czyli *pari industriâ* za reperacyą y
„ inne pretensye w Trybunale czyli na Kondescensyi 75. tysięcy. Ale iako ta Sprawa

„ ani z natury, ani z konnexyi do Pałacu nie należy, tak Ją pomiiam, y spodziewam się
„ że powagą swoią Prześwietne Stany odrzucą y tę industryą naganią. „

Jest prawo że Szlachcicowi niegodzi się kłaść na domie y rezydencyi pozwow,
„ y czynić onych exekucyą, chyba takiemu ktory żadney więcey nie ma Possessyi.
„ Wiem dobrze że JMć Pan Podkomorzy Rożański z Dobr swoich płaci 30. tysięcy Po-
„ głownego. Nie mogłem w tym czasie więcey zebrać Kwitow iako tylko na 19547.
„ Złotych, ktore *in facie Reipublicæ* położyć gotow iestem, dowodząc że JMć Pan Pod-
„ komorzy nie iest w Polszcze bez Possessyi. „

„ Czy iestże rzecz sprawiedliwa ażeby JMć Pan Szamocki na występek swoy za
„ położenie na Pałacu pozwu y exekucyi nietylko szukał zasłony w Konstytucyach ale
„ ieszcze publicznie *in facie Reipublicæ* majętnego Urzednika prostytuował. „

„ Wolno iest każdemu biegłemu w prawie, wyczwiczonemu w Trybunale na-
„ bywać fortuny, bądź przez Cessyiki czyli za pieniądze: ale czy godzi się tykać hono-
„ ru. Przepraszam więc JMci Pana Warszawskiego, że go przy approbacyi mego Kon-
„ traktu z Prześwietną Kommissyą *favore* Rzpltey uczynionego w Sąsiedztwo puścić
„ obawiam się. Niechay kończy swoią rozprawę z Jmcią Panem Podkomorzym Ro-
„ żańskim, ieżeli zaś funduszu do satysfakcyi pretensyi swoiey na substancyi JMci Pa-
„ na Podkomorzego nie znaydzie wolno mu się regulować do mnie. A teraz upraszam
„ Prześwietnych Stanow ażeby to było *penitus* wymazano. „

Chciał znowu replikować JMć Pan Szamocki JMci Xiędzu Biskupowi, y o
danie głosu dopraszał się, ale wokowany do Nayiaśnieyszego Pana gdy od Tronu na swe
mieysce powrocił, doniosł Stanom Rzpltey że ponieważ J. K. Mć łaskawie raczył Mu
przyobiecać interessowanie swoie w tey okoliczności, przeto na podpisanie Proiektu
swoie oświadczył przyzwolenie.

Powtorzył potym JMć Pan Sekretarz Seymowy czytanie tegoż Proiektu, y dru-
gi Proiekt *sub Titulo: Utwierdzenie Kontraktu o Plac Zamkowi Naszemu Warszawskie-
mu przyległy z Wielebną Kapitułą Warszawską przez Kommissyą Skarbową zawartego*
także przeczytał, y za trzykrotnym pytaniem się Stanow przez JMci Pana Marszałka
pomienione dwa Proiekta przez Niegoż y Deputatow do Konstytucyi są podpisane.

Czytany naostatek był przez tegoż Sekretarza Seymowego Proiekt *sub Titulo:
Utwierdzenie podobne Kontraktu o Plac do Zamku przykupiony od U. Lubomirskiego
Miecznika Koronnego*, y ten takowoż za trzykrotnym pytaniem się Marszałka Poselskie-
go o zgodę, iest przez Niego y przez wspomnionych Deputatow do Konstytucyi, pod-
pisany.

Zbliżyli się potym Jchmć PP. Ministrowie do Tronu, y za uderzeniem Laską
przez Xcia JMci Marszałka W. Koronnego, JMć Pan Kanclerz W. Koronny od J. K.
Mci, *in ordine* kontynuowania Materyi Skarbowych solwował Sessyą, na dzień iutrzey-
szy na godzinę 12. południową.

SESSYA DWUDZIESTA PIĄTA

Die 6. Novembris

Sessyą dzisieyszą JMć Pan Marszałek Poselski w te słowa zagaił:

" Kwitną Monarchie, kiedy w nich wszystkie części Krolestwa, iedną poruszone
" sprężyną, iednym odpowiadaią tchnieniem, słyną Rzeczypospolite, ktore nierozerwa-
" nym Rady, y zgody, w Członkach swoich są skleione przymierzem. Trzymaią się
" w swoich ustawach, y zaszczytach Państwa, skoro Krol z Narodem, à Narod z Krolem,
" iako Ciało polityczne z Duszą istotną złączone są, y żyią harmonią.

" Doznaiemy Miłościwy Panie widomych iuż tego skutkow, doznamy y daley
" pożądanych iedności pożytkow. Możesz bydź większa szczęśliwość, iak gdy Pana
" wierne Poddanych okrążaią serca, à Monarcha Narodowi całą dla uszczęśliwienia
" poświęca istność. „

" Mamy nieustanne tey Ofiary w Osobie W. K. Mci P. M. M. dowody, odbierać
" też Miłościwy Panie zawsze będziesz od Obywatelow wszystkich tey Oyczyzny wie-
" cznotrwałą do Majestatu swego przywiązania pamięć. „

Zabrał potym głos JMć Pan Kossowski Podskarbi Nadworny Koronny, Poseł z
Województwa Łęczyckiego, y w nim donosząc Stanom Rzepltey, że J. K. Mć z Skarbu
własnego swego do takich przykładał się expens, ktore Skarb Rzpltey z nieuchronney
potrzeby zastępować był powinien, y ktore Narodowi Jego przynosiły zaszczyt, żądał,

na dowod tey uczynności Nayiaśnieyſzego Pana, żeby Regeſtr pomienionych expens był przeczytany, y aby na Extraordynaryine expenſa z dawnych czaſow zawſze bywałe bez ktorych ſię obeyść nie można, iako to na przyięcie Poſłow, y Gońcow od Porty y od Hana Tatarſkiego, ktore przedtym Jchmość Hetmani ſwemi zaſtępowali Pieniędzmi, y *vigore Reſultatorum Senatûs Conſiliorum* expenſa Im takowe powracano, Rzplta *ad præſens* na przyſzłe czaſy coroczną z Skarbow Oboyga Narodow wyznaczyła Summę, oraz na Kontynuacyą Reparacyi Zamku Warſzawſkiego, aby Skarb Koronny iakowe wypłacał *quantum* z obowiązku ochraniania expens J.K.Mci u Stanow Rzpltey domawiał ſię, y *eo nomine* dwa Proiekta ieden pod Tytułem: *Wydatki extraordynaryine przy wyprawie, y trzymaniu Poſłow u Dworow Cudzoziemſkich, tudzież na Szkołę do Nauki Języków Oryentalnych.* à drugi pod Tytułem: *Kontynuacya Reparacyi Zamku Naſzego Warſzawſkiego*, JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu oddał do przeczytania.

Mowił po nim JMć Pan Ogrodzki Piſarz W. Koronny, Poſeł Ziemi Zakroczymſkiey w teyże Materyi w naſtępuiące słowa.

„ Gdy mam ſzczęście pierwſzy raz otwierać Uſta przed Tronem W.K.Mci P.M.M. „ do wypełnienia dwoiſtego, włożonych na mnie powinności obowiązku, pozwol Nay- „ iaśnieyſzy Panie: abym naypierwey iako Poſeł czyniąc zadoſyć Inſtrukcyi moiey, „ nayżywſze od Obywatelow Ziemi Zakroczymſkiey wiernością, y przywiązaniem do „ Oſoby Twoiey ſtatecznie zawſze y dowodnie chlubić ſię mogących wyznał, ogłoſił, „ y oświadczył, przy głębokiey przed Tronem Pańſkim uniżoności, podziękowanie, „ że od początku Panowania Twego Opatrznością Boſką, y ſkutkiem przedwiecznych „ wyrokow Nam w tych czaſach żyiącym pozwolonego myśli Twoie mądrością pełne, „ chęci wſzyſtkie z dobroci ſerca wypływaiące, ſtarania y prace uſtawiczne, Oycowſką „ dla uſzczęśliwienia Kroleſtwa tego troſkliwością natężone obracaſz, ſtoſuieſz iedy- „ nie na ten koniec, w ktorym Oyczyzna z przepaści nierządu wydzwigniona, y wi- „ dzi iuż z pociechą Synow ſwoich, bezpiecznieyſzym krokiem utorowaną opiſem „ Praw drogą poſtępuiących, y ma nieomylną nadzieię widzieć doprowadzonych, do „ zamierzoney Mety uſzczęśliwienia publicznego. „

„ Ze zaś oprocz Pracy y ſtarania z uſzczerbkiem zdrowia własnego, y doſta- „ tkow nawet ſwoich nie załuieſz Waſza Krolewſka Mość, lubo przy ſzczupłych intra- „ tach Stołu Krolewſkiego, na tak wiele potrzebnych dla Rzpltey Funduſzow, ktore „ wiadome iuż Prześwietnym Stanom Zgromadzonym, zlecono mi ieſt przez Inſtru- „ kcyą od Ziemi moiey daną przymowić ſię; z oświadczeniem nieſkończoney od Zie- „ mianow W.K.Mci wdzięczności, ażeby te tak znaczne wykłady były Skarbowi Kro- „ lewſkiemu bonifikowane. „

„ W tych liczbie gdy znayduią ſię wydatki do Intereſſow Rzepltey z Cudzo- „ ziemſkiemi Dworami ściągaiące ſię przy wyſyłaniu Poſłow do Nich, y przyimowa- „ niu od Nichże, iako mam honor bydź zaſzczyconym z woli W.K.Mci Dyrekcyą expe- „ dycyi Pokoiowych, tak wykonywaiąc ten drugi obowiązek wiernego ſługi W. K. Mci „ za pozwoleniem Jego, y Prześwietnych Zgromadzonych Stanow, Excerpt takowych „ wydatkow niech mi ſię godzi przeczytać. „

Y ſtanąwſzy na tych słowach czytał naſtępuiący Regeſtr.

Wydatek Gabinetowy w Intereſſach z Dworami Cudzoziemſkiemi.

NA KURYEROW.

1mo. Do Petersburga y ztamtąd, *à Die* 16. *Martij* 1765. *ad* 1. *Octobris Anni* 1766 - - - - - Cz: Zł: 191.

Do Turek y wzaiemnie, *à Die* 22. *Decembris* 1764. pod czas mieſzkania JMci Pana Alexandrowicza w Zaleſzczykach, czekaiąc na rezolucyą od Porty względem przyięcia onego Poſſom od J. K. Mći, y Rzpltey, y po wyieździe z Zaleſzczyk do Stambułu *ad Diem* 1. *Octobris* 1766. - - Cz: Zł: 1709.

Do Rzymu y z Rzymu. - - - - Cz: Zł: 300.

Do Wiednia y z Wiednia pod czas negocyacyi o Rekognicyą J. K. Mci od Dworu Ceſarſkiego, Francuſkiego, Hiſzpańſkiego y Neapolitańſkiego. - - - - Cz: Zł: 400.

Summa Cz: Zł: 2600.

NA

NA SZTAFETTY.

2do. Do Petersburga y ztamtąd *à Die* 17.*Maij* 1765. *ad Die* 17. *7bris* 1766. - - - - - - Cz: Zł: 426.

Do JMci Pana Alexandrowicza Poſſa do Porty y JMci Pana Boſkamp wyprawionego dla ułatwienia trudności w przyięciu pierwſzego zachodzących, *à Die* 22. *Januarij* 1765. *ad Die* 1. *Octobris* 1766. - - - Cz: Zł: 187.

Do Wiednia y z Wiednia pod czas Negocyacyi o Rekognicyą J. K. Mci. - - - - - - Cz: Zł: 36.

Do Francyi po wyprawieniu JMći Pana Łoyka Poſſem. - - Cz: Zł: 66.

Summa Cz: Zł: 715.

3tio. JMci Panu Pſarſkiemu pozoſtałemu w Petersburgu, po odieździe JMci Pana Rzewuſkiego Piſarza Polnego Koron: wprzod iako chargé d'affaires potym Rezydentem, poki nie była mu naznaczona Penſya od Rzpltey *per Senatus Conſilium*, tudzież powracaiącemu do Warſzawy na drogę, gdy powtornie przybył JMć Pan Piſarz Polny do Petersburga wypłaciła Kaſſa J. K. Mci. - - - Cz: Zł: 800.

JMci Panu Glaire Sekretarzowi przy JMci Panu Piſarzu Polnym Koron: *à Die* 1. *Julij* 1766. na Rok. - - Cz: Zł: 400.

Summa Cz: Zł: 1200.

4to. JMci Pana Alexandrowicza Rezydencya w Zaleſzczykach, czekaiąc rezolucyi od Porty, koſztowała. - - - - Cz: Zł: 3000.

Temuż poſłane na feſt miany bydź dany w Stambule w dzień doroczney pamiątki Elekcyi J. K. Mci. - - - Cz: Zł: 450.

JMć Panu Boſkamp wyprawionemu do Turek *in Novembri* 1764. Penſya z Kaſſy J.K.Mci *à Die* 1. *Septembris* 1764. *ad ultimam Febr:* 1767. (oprocz Penſyi 600. Cz: Zł: na Rok naznaczoney mu od Rzpltey *per Senatus Conſilium, à Die* 1. *Octobris* 1765.) - - - - - - Cz: Zł: 1800.

Temuż przy wyprawie do Turek na oporządzenie na drogę, na rożne wydatki w Jaſſach, y w Stambule, na powrot do Warſzawy Roku przeſzłego 1765, y na powtorną wyprawę do Stambułu Roku teraźnieyſzego po oświadczeniu od Porty determinacyi względem JMci Pana Alexandrowicza, uprzedzaiąc przyiazd Jego tamże, tudzież na ſprowadzenie ztamtąd Tłumacza Języków Oryentalnych. - - - Cz: Zł: 2800.

Panu Everhardtowi przydanemu z Kancellaryi J. K. Mci do JMci Pana Boſkamp dla przepiſywania *à Die* 1.*7bris* 1764.*ad ultimam Decembr:* 1766. - - - Cz: Zł: 450.

Prezenta w Turczech. - - - - Cz: Zł: 1250.

Summa Cz: Zł: 9750.

5to. JMci Pana Łoyka Poſſa do Francyi wydatek Extraordynaryiny przy Audyencyach w Werſalu, y na karety żałobne, na co Penſya od Rzpltey nie wyſtarczyła. - - - Cz: Zł: 450.

6to. JMci Panu Zawiſzy poſłanemu do Hollandyi Penſya roczna z Kaſſy J. K. Mci poki od Rzpltey nie miał naznaczoney *per Senatus Conſilium.* - - - - - Cz: Z: 600.

7mo. Temuż za Kollekcyą Edyktow do Rządu y intrat Rzepltey Hollenderſkiey. - - - Cz: Zł: 50.

8vo. Prezenta Kardynałowi Protektorowi, y Miniſtrom Cudzoziemſkim u Dworu J. K. Mci przy odieździe ich. - - - - Cz: Zł: 5600.

Summaryuſz tego wydatku.

Kuryerowie, y Sztafetty. - - - - Cz: Zł: 3315.

Wy

Wydatek w Petersburgu. - - -	Cz: Zł:	1200.
- - - w Turczech. - - - -	Cz: Zł:	9750.
- - - we Francyi. - - - -	Cz: Zł:	450.
- - - w Hollandyi. - - - -	Cz: Zł:	650.
Prezenta Ministrom Cudzoziemskim. - - - -	Cz: Zł:	5600.
Summa Summarum	Cz: Zł:	20965.

A po przeczytaniu tego Regestru tenże JMć Pan Ogrodzki Pisarz W. Koronny, głos swoy *de tenore sequenti* kontynuował. „

„ Te iednak Summy tak znaczne wydane, dla honoru y sławy Narodu w nieuchronnych potrzebach na ktore Rzplta nic nie wyznaczyła, J. K Mość tym Sercem nie pretenduiąc bonifikacyi ofiaruie, iakim miłość bardziey y wdzięczność powszechną skarbić sobie usiłuie, w niey naywiększą czynności swoich zakładaiąc nadgrodę, lubo przedtym tym podobne wydatki przez Jchmciow PP. Hetmanow osobliwie na Expedycye oryentalne zawsze były *per Resultata Senatûs Consiliorum* wracane, y ze Skarbu Rzpltey wypłacane. Na przyszły tylko czas ażeby Stany Rzpltey *Certum quantum* corocznie naznaczyły, iest żądaniem sprawiedliwego Pana, w czym Ja iako sługa J. K. Mci, do Proiektu podanego przez JMci Pana Podskarbiego Nadwornego Koronnego referuię się, a iako Poseł ile że Instrukcya moia więcey ieszcze zawiera, gdy mi zaleca domowić się o bonifikacyą dla J. K. Mci tu o czytanie Proiektu doprászam się z mieysca mego. „

Czytane były potym dwa wyż pomienione Proiekta przez JMci P. Kossowskiego Podskarbiego Nadwornego Koronnego JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu podane, y po przeczytaniu Jch za spytaniem się trzykrotnym przez JMci P. Marszałka Stanu Rycerskiego, czyby była zgoda aby ie podpisać? gdy się wszyscy o podpisanie Jch doprászali, więc Jchmość PP. Deputaci do Konst: y JMć Pan Marszałek Seymowy podpisali.

Po podpisaniu tychże mowił JMć Pan Woiewoda Kaliski *instando* do J. K. Mci y Stanow Rzpltey, za JMcią Panem Woiewodą Jnowrocławskim, aby za podięte fatygi z własną Jego expensą, raz ieżdząc do Krakowa po Korony, drugi raz dla opatrzenia Tamy Montawskiey była onemuż nadgroda naznaczona.

Zabrał po Nim głos Xże JMć Marszałek W. Koronny, y za Sukcessorami zmarłego Siedlnickiego Podskarbiego W. Koronnego, tudzież U. Dzierzańkiego, y innemi do Stanow Rzpltey *in seriem verborum* wnosił prozby swoie. „

„ Dotąd ieszcze w trwaiącey reprezentacyi, sprawuiący rządy Kommissyi Skarbu Koronnego godni Kommissarze, gdy przed Delegowanemi od Stanow Rzpltey czynności swoich dali usprawiedliwienie, ktore gdy od Stanow Rzpltey nie będąc naganne, ściągneły łaskawą rządow swoich approbatę, przez podpisanie na dniu wczorayszym danego kwitu; w gronie tak dystyngwowanych mężow, y mnie zostaiącemu, należy iak naygłębsze W. K. Mci, y Stanom Rzpltey wyrazić podziękowanie.

„ A ieżeli wszelkie wyroki Stanow Rzpltey Seymem *Convocationis* Kommissyi Skarbowey polecone, zupełnego ieszcze nie odebrały dopełnienia, niech to przypisane będzie krotkości czasu, a nie opieszałości sprawowania Urzędu Naszego, gdy *qui fecit quæ potuit, legem adimplevit.* „

” Wymiar sprawiedliwości udziałem kary, nadgrody, y politowania, iest ozdobą panuiącey zwierzchności. Z tych powodow łączyć me zdanie powinienem do głosu JMci Pana Wojewody Kaliskiego; ktory dostatecznie Stanom Rzpltey dysinteresowane postępki J.W. JMci Pana Wojewody Jnowrocławskiego w usługach publicznych przełożył, gdy do rożnych zażyty będąc Delegacyi, od Kommissyi Skarbowey, własnym one sprawuiąc kosztem, przez ścisłą à literalną prawa obserwancyą, od wyznaczoney przytomnym tylko Kommissarzom pensyi zostawał oddalonym, przez co zasłużył sobie na łaskawe u W.K.Mci y Stanow Rzpltey względy. „

” Przychodzi do rezolucyi Stanow Rzpltey znaczny remanent, na szczupłey Substancyi ś.p. JMci Pana Siedlnickiego Podskarbiego W.K. od Kommissyi Skarbu Koronnego przyznany; niech okazane zasługi, y usługi godnych Jego potomkow w osobie JMci P. Podstolego Koronnego Starosty Opoczyńskiego przez znaczną allewiacyą, łaskawe Rzpltey na się ściągną politowanie. „

” Stawa przed Majestatem W.K.Mci, y Stanami Rzpltey pozostała Wdowa ś.p. JMci Pana Dzierżańskiego Regenta Kwarciannego Skarbu Koronnego, w licznym mnostwie pozostałych Sukcessorow, zaszczyconych kilkudziesiąt letnemi zasługami w Skarbie Koronnym Oyca swego, znacznych w ubostwie; gdy cała onych substancya, pożarem ognia w popiołach zagrzebioną została. Jako dowodnie zeznaią Manifesta

” nifesta *in Actis Castrensibus* okazuią, żebrze klemencyi, kompassyi od Stanow Rzpltey, aby od zaległey na niey Summy 30000. Złotych Polskich Skarbowi należącey łaskawie uwolnioną bydź mogła. „

” Zanoszę Prozby wniesione przez J. W. JMć Pana Kasztelana Wileńskiego za Zydami Ciechanowieckiemi, o zatrzymane onym Pieniądze. Nie mogę w prawdzie zasłaniać niewiadomością zakazow Kommissyi Skarbu Koronnego, aby za granicę z uszczerbkiem Kraju nie były wywożone, ktore iuż od siedmiu ćwierci roku przez Kommissyą Skarbu Koronnego, są y były ogłoszone; Udaią się tylko do klemencyi Stanow Rzpltey, niech zyskaią oddanie ich sobie, z tym warunkiem: aby przykładem wydanych iuż w podobnych okazyach Kommissyi Skarbu Koron: rezolucyi, te pieniądze do Mennicy W. K. Mci oddane były, à z przetopienia wynikaiący onym *concernens* był powrocony. „

” Zamilczeć nie mogę pracowitey usługi w Kommissyi Skarbu Koron:, JMci Pana Mikorskiego Pisarza Skarbu Koronnego, à Posła Wdztwa Rawskiego; świadkiem iestem pracy, applikacyi Jego nieustanney *in obsequÿs* Skarbu Koron:, ktore niech łaskawe W K.Mci na niego ściągaią względy, à Kommissyą przyszłą Skarbową niech szczodrzeyszą uczynią do wyznaczenia prac Jego nadgrody. „

” W tey liczbie zostaie JMć Pan Mirzeiewski z usilną pracą y applikacyą Urząd Regenta Skarbowey Kommissyi sprawuiący, pociągnał moy umysł do oddania Jemu Sęstwa Urzędu Marszałkowskiego. A kiedy zkłada Urząd zyskuiący dla się, à bez płatną na siebie dla usługi publiczney bierze funkcyą, Oddaię go Łasce W.K.Mci, y Stanow Rzpltey, à w dalszym czasie Seymowania, potworzę prozby moię, aby *favore* niego bydź mogły skuteczne. „

Po nim mowił JMć Pan Moszczeński Wojewoda Inowrocławski, y iako *ex Gremio* Kommissarzow Skarbowych Koronnych do zwidzenia Tamy Montawskiey, przed kilką Miesiąc mi od Kommissyi delegowany, Stany Rzpltey informował: że taż Tama dla utrzymania Defluitacyi do Gdańska nie tylko Reparacyi, ale y konserwacyi punktualney potrzebuie, y lubo *in Annis* 1719. & 1720. Kommissarze dla opatrzenia oney z sysłani byli, doskonałego iednak opatrzenia y konserwowania nie miała, aż dopiero za teraźnieyszego Panowania J.K.Mci, y Dyspozycyą Kommissyi Skarbowey w Reparacyi swoy wziął skutek. Niosąc zaś rowne prozby iak Xże JMć Marszałek o allewiacyą dla Sukcessorow niegdy JMci Pana Siedlnickiego Podskarbiego W K. interess oraz Sukcessorow ś p. JMci Pana Dzierżańskiego Regenta Kwarciannego pozostałych, klemencyi J.K Mci y Stanow Rzpltey polecił. Projekt oraz pod Tytułem: *Obiaśnienie Pensyi Kommissarzow Skarbowych.* Ażeby Im ieżeliby ktorego z nich Kommissya w okolicznościach Ekonomicznych gdzie delegowała, *etiam* nie przytomnym w Warszawie rowna Prezencya wyznaczoney Pensyi za czas Ich nieprzytomności, iako y w Warszawie pracuiącym przytomnym Kommissarzom była zapisywana, JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania oddał.

Dany był głos Xciu JMci Czartoryskiemu Generałowi Ziemm Podolskich Posłowi Powiatu Zydaczewskiego, ktory z obowiązku Instrukcyi swoiey za Sukcessorami niegdy JMci Pana Siedlnickiego Podskarbiego W. Koronnego przyczyniaiąc się, prosił J.K.Mci, y Stanow Rzpltey; aby, kiedy JMć Pan Borzęcki Podstoli Koronny, ieden z konsukcessorow tegoż niegdy JMć Pana Siedlnickiego *in vim* należącey kwoty Dekretem Kommissyi Skarbowey od Sukcessorow dla Rzpltey przysądzoney 200000. Złotych Polskich *benevolę* zapłacić ofiaruie Rzpltey, maiąc łaskawe względy na zasługi JMci Pana Podstolego Koronnego, nie wymagaiąc więcey, odebrać Skarbowi Koronnemu pomienione 200000. Zł: Polskich nakazać raczyła, y zaraz Projekt *sub Titulo: Kwit Sukcessorom niegdy W. Siedlnickiego Podskarbiego W. K.* JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu oddał, ktory Projekt zaraz był czytany.

Zabrał potym głos JMć P. Gozdzki Wda Podlaski y oświadczywszy się że z natury nic ma tego w sobie: aby miał komu szkodzić, iednak: aby Rzplta *de Quanto* pozostałey dla niey z Rachunkow ś.p. Siedlickiego Summy była informowana dopominał się. Zgadzaiąc się na to: iż Rzplcie *in vim* zacnych zasług J.P. Borzęckiego Podstolego Koron: Posła Wdztwa Ruskiego, wolno będzie co chcieć darować y ustąpić.

Mowił po Nim JMć P. Piaskowski Podkomorzy Krzemieniecki, y Poseł Wdztwa Wołyńskiego, ktory wyraziwszy, że wielcy Ludzie wysadzeni do Rachunkow, dali na dniu wczorayszym Kommissyi Skarbowey świadectwo z chwalebnego Jey się sprawowania, na ostatek wzywał na dowod Xcia JMci Marszałka W.K. że lubo na Sekret dawania Sentencyi Kommissarze Skarbowi nie przysięgali, iednak w szczegulności, y Generalności obowiązki Prawa zachowali, y sprawiedliwe Rachunki z Sukcessorami Siedlnickiego expedyowali, ktorych Tabellę oddaiąc do przeczytania J.P. Sekretarzowi Seymowemu, upraszał Stanow Rzpltey aby była czytana. Czytał JMć P. Sekretarz następuiącą Tabellę.

 TABELLA

TABELLA z Dekretu Kommiſſyi Skarbowey Koronney wypiſana, z Informacyą o odebraney Kalkulacyi od Sukceſſorow, Siedlnickich.

Summy przyczynioney przez pomienionych Sukceſſorow s. p. J.W. Siedlnickiego Podſkarbiego W. K. z tegoż Podſkarbſtwa Kalkulacyi podane.	Złote	Gro:	Pien:
1 Z Rachunkow w Roku 1748. na Seymie czynionych reſztuiąca	77074	1	15
2 Z Kwarty nowey y ſtarey *ab Anno* 1748. *ad Annum* 1760.	3519141	27	15
3 Pogłownego od żydow za lat trzynaście	2860000	-	-
4 Z Ceł Koronnych	6172611	4	12
5 *In defectu* wielu Summaryuſzow Percepty niektorych Kwartałow położona	1099170	1	12
6 Z Prowincyi Mazowieckiey, y Podlaſkiey według Kontraktu za lat 9.	270000	-	-
7 Z Arendy Komor Warſzawſkiey y Praſkiey.	3750	-	-
8 Z Kamienicy do Expedycyi naiętey od Kontrahentow.	22008	-	-
9 Z Ceł Prowincyi Ruſkiey, y Ukraińſkiey za lat dwie.	182969	16	6
10 Od Miaſta Poznania Krola Tarczowego za lat dwanaście.	10800	-	-
Summa podaney Percepty.	14218316	22	6
A że ſumma pod liczbą piątą będąca, defekta brakuiących Kwartałow niedopełniała; przeto biorąc z trzech innych lat ſummy dochodowe takowychże Kwartałow trzech a te wraz złączaiąc, y z nich trzecią część na dopełnienie dochodu brakuiących Kwartałow kładąc, wraz z Cłem od wołow konwoiowych w Perceptę Skarbu Koronnego nie położonym, w wielości 143653. Zł: gr: 12. Pruſkich obrachowanym ſumma 2515655 Zło: y gro: 18. Polſkich przez ſąd Kommiſſyi Skarbu Koronnego wynaleziona, z ktorey Summę 1099170. Zł: gr: 1. pieniążkow 12. pod liczbą piątą położoną w ſummę generalney Percepty weſzłą wytrąciwſzy, przybywa do Percepty.	1416485	17	-
Facit zupełnych Skarbu Kor: dochodow	15634802	9	6

ma-

Expens przez tychże Sukceſſorow pod rożnemi Tytułami podana, wynoſi ogulnie ſummę	Złote	Gr:	Pien:
	14206291	12	10½
Z KTOREY Summy niżey wyrażoney do Expenſy Skarbowey przez ſąd Kommiſſyi nieprzyięte, iako to na ſześć Kommiſſarzow Celnych.	550400	-	-
Deceſſu na Cłach dla przechodu żołnierzy.	400000	-	-
Od libertowania Towarow *Detruſoris Galli* Miaſta Krakowa *deceſſu*.	120000		
Na Bruki Poznańſkie, y Krola Tarczowego	26339	3	6
Dworowi za konferowane Podſkarbſtwo W.K.	216000	-	-
W. Grabowſkiemu za uſtąpienie Pretenſyi do Podſkarbſtwa.	27000		
Straty na Monecie z przyczyny iakoby Redukcyi	100000		
Summa oddalonych ſumm.	1439739	3	6
Tudzież ſummy na Seym po rezolucyą odeſſane, y w generalney Expenſie, aż do Seymowey rezolucyi zoſtawione, to ieſt.			
Na żołnierzy *in Aſſiſtentiam* Skarbu Koronnego	960000		
Na Penſye rożnym oſobom wypłacone	259733	10	-
Summa na Seym odeſſanych ſumm.	1219733	10	
Więc z ſummy Expenſy ogulney 14206291. Zł: gr: 12. pieni: 10½ wyżey wyrażoney, ſummę pierwſzą 1439739. Zł: gr: 3. Pien: 6. do expenſy nie przyiętą wytrąciwſzy, zoſtało expenſy, w ktorą ſummy na Seym odeſſane wchodzą.	12766552	9	4½
Tę z ſummy dochodow Skarbu Koronnego 15634802. Zł: gr: 9. Pien: 6. wyłączywſzy, zoſtała ſumma dla Skarbu Koronnego.	2868250	-	1½
Ktorą przez Sukceſſorow, y Prawa nabywaiących Siedlnickich Skarbowi Koronnemu zapłacić ſąd Kommiſſyi Skarbu Koronnego naznaczył.			

A po przeczytaniu Tabelli Xże JMć Biſkup Krakowſki, w materyi długu niegdy JMci Pana Siedlnickiego Rzeczypoſpolicie winnego, w naſtępuiące ſłowa wyraził zdanie ſwoie.

” Dwie cnoty naybardziey Tron Krolow zdobiące dziś ſię Nam okazuią, Miłoſierdzie y ſprawiedliwość. Pierwſza zachęca umyſły do odpuſzczenia znacznych Summ Sukceſſorom ś. p. JMci P. Siedlnickiego Podſkarbiego z adminiſtracyi Skarbu Publicznego Rzpltey pozoſtałych. Druga wſkazuie powinnosc ochrony Groſza publicznego. Uczynność Obywatelowi w wſpolney Oyczyźnie ieſt cnotą piękną, lecz zachowanie ſprawiedliwości całey Rzpltey ieſt obowiązkiem każdego do radzenia pożytecznie Oyczyźnie powołanego. Czuiąc w ſumnieniu moc tych to obowiązkow, y oraz przeſtrogę Piſma, *Prior eſt actus Juſtitiæ, quam Charitatis*, właśnie do dziſieyſzego Intereſſu iſtotnie ſłużącą, nie mogę ſię przychylić do darowizny z cudzego, à ieſzcze publicznego Groſza Jchmość Panom Sukceſſorom. Tam tylko albowiem godzi ſię używać choyności gdyby nayokazalſzey, gdzie nie zachodzi krzywda trzeciego, tu zaś iuż widocznie mamy uznany przez Kommiſſyą Skarbową, Prawem Seymu *Coronationis* do tego autoryzowaną, Dług dwoch Millionow Siedmiukroć ſto Tyſięcy, o ktorego rzetelności, iako iuż nie ma mieyſca wątpienia, tak rownie mieyſca bydź nie powinno, czyli ma bydź oddany albo nie. „

” Nie przychodzi teraz do rezolucyi Prześwietnych Stanow tylko Million, trzykroć ſto Tyſięcy przez Kommiſſyą Skarbową, iako poniekąd wątpliwe *ad cognitionem* Seymu dziſieyſzego odeſłane. Te tylko pierwey rozeznaymy, y z tych tylko, albo ściſłey ſprawiedliwości, albo politowania y choyności czyńmy dowody. „

” Czyliż nie będzie materyą niezmiernego dla potomności podziwienia, ta nie mowię choyność, ale rozrutność; kontentować ſię tak małą Dwukroć ſto Tyſięcy cząſtką, za cztery bliſko Milliony ?

” Co za przeciwność rzeczy w czynnościach naſzych zoſtałaby na zawſze w liczbie Praw ? wynaydować ſpoſoby nowych Podatkow, przeciągnąć od Woiewodztw, Ziem, y Powiatow Czopowe y Szelężne do Skarbu Publicznego dla dogodzenia potrzebom Rzpltey, à tym czaſem z iedney ſtrony nieſłychaną nigdy choynością Milliony iawnego długu odpuſzczać, y darować ? Z drugiey, niepoiętą oſzczędnością, y odwłoką iawne pretenſye przezacnych w Oyczyźnie Dowow Jabłonowſkich, Daniełowiczow, Potockich, y Mego, własnością, y Fortunami ſwemi potrzeby Oyczyzny zaſtępuiących puſzczać w receſs, y w niebeſpieczeńſtwo wiecznego przepadku ? Czyliż nie lepſza, y ſzczęśliwſza będzie u Rzpltey kondycya Dłużnikow, niżeli kredytorow ? Nie ieſt że to z właſności każdego, y ubożeniem Kraju chcieć iednego, albo kilku ubogacać ? Niezazdroſzczę ia dobrego mienia Sukceſſorom ś. p. JMci Pana Siedlnickiego, życzę im pomnożenia Fortun iak nayokazalſzego, y poczytałbym za ukontentowanie dać im dowod moiey do powodzenia y pomyślności ich przychylności, lecz choynym być dla Jchmościow z Groſza Rzpltey, iak mi ſumnienie y ſprawiedliwość zakazuie, tak abym tego grzechu na ſiebie nie ściągnął przyſłużyć ſię przychyleniem ſię do tak ſzkodliwey Skarbowi Rzpltey darowiżny dla nich żadną miarą nie mogę. „

Mowił po Nim Xiąże JMć Kanclerz W. W. X Litt: ktory dziękuiąc J. K. Mci, że dał dowod świeżo przywiązania ſwego dla Oyczyzny przez darowanie 20965. Czerwonych Złotych, ktore na nieodbite potrzeby Rzpltey *de proprio* wydał, oraz że Pan Nayiaśnieyſzy nieuchronne extra expenſa, oſzczędzaiąc Skarb Rzpltey, Summą tylko Sto Tyſięcy zaſtępować ſam przyobiecał, co ſię tyczę Intereſſu Sukceſſorow niegdy JMć Pana Siedlnickiego Podſkarbiego W. Koronnego, ponieważ z komportacyi Papierow od Sukceſſorow Jego uczynioney pokazały ſię nieporządne Jego Regeſtra rachunkow, ktory gdy *propria neglexit* y ſubſtancya Jego przewyżſzaiącemi prawie nie tylko od niego ale nawet y od Przodkow ſwoich ieſt inonerowana długami, radził więc tenże Xże JMć Kanclerz, ażeby: kiedy JMć Pan Podſtoli Koronny *potiorem partem* Subſtancyi po Nieboſzczyku Podſkarbim poſſyduiący, Summę 200000. Zł: Polſkich za pretenſye wſzyſtkie Rzeczypoſpolicie poſtępuie, pomienioną poſtąpioną Summą kontentować ſię, niżeli nie

pe-

pewności zyſku, z ſtratą na expens prawny dochodzić, y o to J. K. Mci, y Stanow Rzeczypoſpolitey dopraſzał ſię.

Na co gdy ſię JMć Pan Gozdzki Wojewoda Podlaſki zgadzał, odezwał ſię po Nim *interlocutoriè* JMć Pan Małachowſki Krayczy Koronny Poſeł Krakowſki, y na podpiſanie Projektu *in rem* Sukceſſorow Siedlnickiego, nie pozwalał.

Zabrał po Nim głos JMć Pan Dobiecki Chorąży Chęcińſki Poſeł Wdztwa Rawſkiego, ktory Sukceſſorow ś. p. JMci Pana Siedlnickiego Podſkarbiego W. K. choyney Łaſce, y oſobliwym względom J. K. Mci y Rzpltey polecił. Lecz JMć Pan Krayczy W. Koronny, Poſeł z Wdztwa Krakowſkiego oświadczywſzy ſię, że radby uczynić wſzyſtko dla przyiaźni JMci Pana Podſtolego Koronnego, ale co ſię należy do Prowentow Rzepltey, aby raczył należytą uczynić ſatatysfakcyą, dopominał ſię.

Zbliżyli ſię potym Jchmość Miniſtrowie do Tronu za wezwaniem Ich do ſiebie przez Nayiaśnieyſzego Pana, y Xże JMć uderzył Laſką y rzekł te ſłowa : *Mowić będzie J. K. Mość* y Nayiaśnieyſzy Pan mowił, w naſtępuiące ſłowa:

„ Gdy ſłyſzę rożnych Obywatelow uſty, głoſy wyrażone, tudzież do mnie obracane proźby, żądanie więc te zachodzące do Rzpltey: aby Summa od Sukceſſorow Siedlnickiego Jey powinna, tymże Sukceſſorom darowana bydź mogła, rożne w umyśle moim ſprawuie reflexye. Między ktoremi gdy ſłyſzany był głos: że na ſprawiedliwości, y Dobrotliwości funduią ſię Trony, przychodzi mi Zgromadzonym Rzpltey Stanom moie otworzyć zdanie. „

„ Jeſt rozkazem BOGA, aby ile możność Natury naśladować Jego, aby Boſkiemu Rządzeniu ludzkie przyſtoſowane było. Lecz ieżeli naſza niedoſkonałość, we wſzyſtkim ułomności gurować pozwala, ſprawiedliwość przeto ſurową y doſkonałą ten ſobie niech rezerwuie, kto może zupełnie od winy bydź oddalonym. A My gdy poydziemy drogą miłoſierdzia dla bliźniego, naganie niepodpadniemy. „

„ Sam bym ſię piſał w dziſieyſzey okoliczności, *rigorosam exercere Juſtitiam*, gdybym podobnego błędu, na potym przewidział konſekwencyą; Zawſze bowiem przytomna powinna Nam bydź ta maxyma: że w tedy tylko ſurowe exekwowanie karzącey ſprawiedliwości ieſt koniecznie potrzebnym, kiedy w przyſzłości przykład kary, iedynym od przeſtępſtwa ſtaie ſię wſtrętem. Ale gdy odmiana Rządow Skarbow Rzpltey, tak dochody Jey ubeſpieczyła: że takowey uymie podpadać nie mogą; kiedy Podſkarbich Urząd na Kommiſſyą ieſt odmieniony; wywarcie więc oſtrości teraz na Sukceſſorow, ſamą ſurowością rozumianeby bydź mogło. „

„ Znam Ja dobrze: że Sukceſſorowie, powinniby zapłacić tę tak znaczną Rzeczypoſpolicie zadłużoną kwotę, aliści kiedy z poprzedzonych tu niektorych głoſow informuię ſię: że prywatne długi przewyżſzaią pozoſtałą Fortunę, y Rzplta dochodząc ſwey należytości długo czekaćby muſiała, y mało co więcey albo nic zyſkaćby Jey przyſzło ; Zaczym ofiarowaną choc nie rownie w komparacyi Trzech kroć Sto Tyſięcy Złotych, Summą ale pewnieyſzą, lepiey rozumiem żeby ſię kontentowała. „

„ Z tych więc przyczyn gdy ukaranie niewinnych Sukceſſorow, teraz chyba dla pamięci winnego Anteceſſora nie miałoby mieyſca, ile że podobny błąd, przez Naſtępcow Podſkarbich nie może bydź iuż prawie popełnionym. Ja ſam pierwſzy Stan Tey Rzpltey ſkłaniam powolne zdanie moie, y drugie dwa Stany do Approbacyi tego na Trzykroć Sto Tyſięcy Złotych Proiektu, zachęcam. „

Mowił potym JMć Pan Borzęcki Podſtoli Koronny, Poſeł Wdztwa Ruſkiego, ktory ſłyſząc wiele głoſow wymagaiących po Nim aby we wſzyſtkim zupełną Skarbowi Koronnemu uczynił ſatysfakcyą, podziękował naypierwey J. K. Mci za łaſkawe na niego y drugich Sukceſſorow względy, potym oświadczył Stanom Rzpltey, że Subſtancya ś. p. JMci Pana Siedlnickiego nie tylko na uſpokoienie długu Rzpltey wydoſtarczyć nie może, ale też Kredytorow ſamych nie wyrowna pretenſyi. A więc proſił Stanow Rzpltey, ażeby trzecim Sto Tyſięcy Złotych Polſkich ktore iuż z krzywdą, y przeciążeniem ſiebie oświadczył ſię poſtępować, raczyły ſię kontentować,

gdy-

gdyby zaś Oyczyzna tego uczynić niechciała, zdał to na wolą Jey, ażeby ſwey należytości wraz z Konſukceſſorami y Kredytorami na Subſtancyi pozoſtałey po niegdy JMć Pan Siedlnickim Podſkarbim dochodziła. Naoſtatek ſupplikuiąc ażeby Rzplta miała nad Nim y innemi Konſukceſſorami tudzież nad Kredytorami kampaſſyą, y ofiarowaną od niego 300000. Zł: Pol: kwotę przyiąć raczyła, ſkończył mowę ſwoią.

Zabrał głos JMć Pan Wielhorſki Kuchmiſtrz Litewſki, y w tey materyi w następuiące ſłowa oświadczył zdanie ſwoie. „

„ Znam Ja cześć y reſpekt Tronowi W.K. Mci winny, znam y to, że ten Tron
„ Polſki ktory W. K. Mość oſiadaſz, ztąd naybardziey między innemi ſłynie Trona-
„ mi, że Krol Polſki wolnemu Panuie Narodowi, ſądziłbym wielką podłością, y nie
„ zmazanym grzechem, abym przeciwko wewnętrznemu przekonaniu, dla iakichkol-
„ wiek względow zdanie moie miał odmieniać. „

„ Przypominam ſobie do iak znacznego pomnożenia dochodow publicznych
„ pierwſzy Proiekt Czopowego y Szelężnego był podany, poiąc nie mogę, iak w tak
„ krotkim czaſie umnieyſzyło ſię potrzeb Rzpltey, kiedy za dwa Milliony Ośmkroć
„ Sto Tyſięcy Summy ſprawiedliwie przez zacnych Kommiſſarzow do wypłacenia iuż
„ oſądzoney, oprocz Milliona Dwochkroć Sto Tyſięcy pod decyzyą Stanow Rzpltey ode-
„ ſłanych, większa część tych Zgromadzonych Stanow trzykroć Sto Tyſięcy przyiąć
„ zdaie ſię. Ja zaś chcąc nieiako ſprawiedliwość z miłoſierdziem pogodzić, a nie
„ maiąc ani tey zuchwałości w wielkich W. K. Mości naśladowania czynach, ani tey
„ ſpoſobności choynym Jego wydołać darom, rozumiałbym, ażeby przez wzgląd zaſług
„ JMci Pana Podſtolego Koronnego MWMPana iuż w Oyczyźnie uczynionych, a do
„ dalſzych go zachęcaiąc, połową winney Summy kontentować ſię; wſzak że nie ſam
„ JMć Pan Podſtoli Koronny ten ciężar znoſić będzie, ale y inne głowy zarowno
„ z nim Sukceſſyi korzyſtuiące, rownie przyłożyć ſię powinny. „

„ Słuſznie ażeby Dłużnicy byli na teyże Subſtancyi pomieſzczeni, y pierwſze
„ mieli mieyſce, ale tylko ci ktorzy przed obięciem Podſkarbſtwa ſwoie dawali Sum-
„ my; inni zaś ktorzy iuż *in tractu* Podſkarbſtwa ś. p. JMci Pana Siedlnickiego pozy-
„ czali, ſłuſznie także: aby po uſpokoieniu Rzpltey ſwoią odbierali ſatysfakcyą. „

„ Mamy od Braci Naſzych Jnſtrukcyą zlecenia ſobie powierzone, nie możemy
„ więc bez wyraźnego ich pozwolenia zdania naſze z uſzczerbkiem Skarbu publiczne-
„ go dawać y ſkłaniać. „

Przymowił ſię zaraz JMć Pan Łoś Staroſta Wyſzyńſki Poſeł Wdztwa Podolſkiego, y z przyczyny, że Subſtancya zmarłego Podſkarbiego Siedlnickiego na opłacenie Długow wyſtarczyć nie może, y dochodzenie zupełney nadgrody nie pewney, większe koſzta Rzpltey przynieść mogłyby, radził raczey Stanom Rzpltey, aby y przez wzgląd pewnieyſzey, lubo małey do Skarbu publicznego przyiść mogącey kwoty, y przez ſzacunek zaſług JMći Pana Podſtolego Koronnego, kiedy ieſzcze trzeciekroć Sto Tyſięcy poſtępuie, ofiarowaną *in integro* 300000. Zł: Polſkich od Niego Summą kontentować ſię. *Inſuper* żeby Proiekt pod Tytułem: *Obiaśnienie Penſyi Kommiſſarzow Skarbowych* iuż JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu oddany, był przez niegoż przeczytany domawiał ſię.

Uderzył potym Laſką Xże JMć Marſzałek W. Koronny, y rzekł te ſłowa: kiedy na czytany Proiekt nie zachodzi zgoda, *in ordine* więc decydowania nań *per Turnum* czytam Propozycyą: *Jeżeli od U. Podſtolego Koronnego ſwoim, y UU. Konſukceſſorow ś. p. W. Siedlnickiego Podſkarbiego W. Koronnego Jmieniem ofiarowane Trzykroć Sto Tyſięcy Złotych Polſkich na uſpokoienie długu Rzpltey winnego maią bydź przyięte? czyli też do większey Summy albo całego Długu zapłacenia Ciż Sukceſſorowie maią bydź obligowani?* Y po przeczytaniu tey dał zaraz głos (w niebytności w ten czas Xcia Prymaſa) *ex Turno*, JMci X. Arcy-Biſkupowi Lwowſkiemu, y innym przytomnym Senatorom y Miniſtrom, ktore JMć X. Kierſki Sekretarz Koronny zbierał. Po ſkończonych głoſach Senatorſkich, y Miniſtrowſkich, JMć Pan Marſzałek Poſelſki za poprzedzaiącym uderzeniem Laſką, przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego wyż wyrażoną

Sta-

Stanowi Rycerſkiemu deklarował Propozycyą, y przez Wdztwa, Ziemie, y Powiaty, w niektorych z nich przez Generały, a w niektorych każdemu z oſobna Poſłowi według żądania każdego Wdztwa rozdawał głoſy, a JMć Pan Rembielińſki Seymowy Sekretarz Wota konnotował; Po ſkonnotowaniu ktorych za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koron:, y wymowieniem tych ſłow: *Wielebny X. Sekretarz do Deklaracyi Wotow Senatorſkich.* Tenże JMć X. Sekretarz Koronny deklarował Senatorſkich, na podpiſanie Proiektu na Trzykroć Sto Tyſięcy Wotow 23; aby ta Summa podwyżſzona czyli meliorowana była 19; a dwa Wota *conſultive* dane dwoch Jchmciow Senatorow, z racyi że zaſiadaią na Kommiſſyi. Potym za uderzeniem Laſką, przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, y wymowieniem podobnych ſłow: *Urodzony Sekretarz Seymowy do deklarowania Wotow Stanu Rycerſkiego.* Tenże JMć Pan Sekretarz deklarował Wotow 116. aby Proiekt na Trzykroć Sto Tyſięcy był podpiſanym. Aby zaś taż Summa była meliorowana, czyli podwyżſzona Wotow 36. a to procz nieprzytomnych na Seſſyi Poſłow.

A po deklarowaniu Senatorſkich, Miniſtrowſkich, y Poſelſkich Wotow, JMć Pan Marſzałek Poſelſki za proſił Jchmćw Panow Senatorow, y Poſłow Deputowanych do Kontytucyi, do podpiſania Proiektu, ktory gdy zoſtał podpiſany. Jchmość Miniſtrowie zbliżyli ſię do Tronu y JMć Pan Kanclerz W. Koronny ſolwował Seſſyą do kontynuacyi Skarbowych Materyi na dzień iutrzeyſzy na godzinę Dwunaſtą południową. Ten Projekt znayduie ſię w Konſtytucyi tegoż Seymu.

SESSYA DWUDZIESTA SZOSTA

Die 7. Novembris

Na zagaieniu Seſſyi JMć P. Marſzałek Stanu Rycerſkiego w naſtępuiące mowił ſłowa:
„ Walcząca na dniu wczorayſzym ſprawiedliwość z politowaniem, chwalebny ſpor
„ dwoch Kardynalnych cnot, Majeſtat zdobiących Boſtwa Ziemſkie zaſzczycaiących. Te
„ prawdziwie Namieſtniczą BOGU władzę w Krolach od Niebios Ludziom danych, naywy-
„ raźniey w Oſobie Pańſkiey oznaczaią, kiedy z przeniknionych przyczyn ſkłoniony do li-
„ tości dla Tronow wſzyſtkich nayozdobnieyſzey położyłeś W. K. Mć miłoſierdzia ſwoiego
„ wagę na ſprawiedliwości Stanow Szalę. To nad ściſſym roſtrząſaniem gorę wzięło: aby
„ Pańſkiemu Sercu cześć przyznało, y na widok Narodowi dobroczynne Jego w każdey oko-
„ liczności poczucia wyſtawiło. „

„ Temi dwiema Cnotami okryty, poſtępuy zawſze pomyślnie Miłościwy Panie.
„ Ktore nie tylko w teraźnieyſzych Radach Panowania Twego dalſzych będąc treścią ſta-
„ ną ſię ſzczęśliwości Oyczyzny gruntem y iſtotą. „

Zabrał głos Xże JMć Jabłonowſki Wojewoda Poznańſki, ktory namieniwſzy o zaſługach Domu ſwego w właſney Oyczyźnie, oraz o pretenſyach y Summach na potrzeby Rzpltey przez Anteceſſora Ich niegdy Staniſława Jabłonowſkiego Kaſztelana Krakowſkiego wydanych, nadgrody y ſatysfakcyi u Stanow Rzpltey dopraſzał ſię.

Mowił po nim Xże JMć Marſzałek W. K. à Ten przypominaiąc Stanom Rzpltey uſtąpione od Przodkow Jego Szyby ſolne, z ktorych od tak dawnego czaſu Nayiaśnieyſi Krolowie ſwoie ciągną pożytki, o przyobiecaną więc kilku Konſtytucyami dla Domu Jego nadgrodę u Stanow Rzeczypoſpolitey domawiał ſię.

Dany był potym głos JMć P. Twardowſkiemu Wdzie Kaliſkiemu, ktorego treść była, aby do uznania tych pretenſyi Domow ieżeli ſą *liquidæ* albo nie? *Delagati* byli wyznaczeni.

Potym zabierawſzy ieden po drugim, głoſy iako to: Jmość PP. Małachowſki Sſta Sandecki z Wdztwa Krakowſkiego, Czacki Podczaſzy Koron: z Wdztwa Wołyńſkiego, Kurdwanowſki z Wdztwa Bełzkiego, Soſnowſki Piſarz Litewſki z Wdztwa Brześciańſkiego, Czacki Strażnik W.K. Staroſta Nowogrodzki z Wdztwa Czerniechowſkiego, Xże Sanguſzko Staroſta Czerkaſki z Wdztwa Kijowſkiego, Sumińſki Podczaſzy Rypińſki z Ziemi Dobrzyńſkiey, Łącki Podkomorzy Wdztwa Brzeſkiego Kujawſkiego Poſłowie. à Ci Sukceſſorow ś.p. Jchmość PP. Szczeſnego Potockiego y Staniſława Jabłonowſkiego Kaſztelanow Krakowſkich, Hreorego Ogińſkiego Hetmana Litewſkiego, Mikołaia Daniełowicza Podſkarbiego W. K. Krze-

ezko-

czkowskiego Sty Włodzimirskiego, tudzież pretensyą Lubomirskich iedni za iednemi, drudzy za drugiemi wyżey wymienionemi Sukcessorami, to z obowiązku Instrukcyi Wdztw, to z własney przychylności mowiąc; aby zasługi Ich Przodkow y Summy na potrzebę Oyczyzny łożone, ktorych od dawnych czasow aż do tey pory nadgrody y satysfakcye od Rzpltey w Recessa są puszczane, były tymże Sukcessorom wrocone, łaskawym Ich względom J.K.Mci y Rzeczypospolitey polecali.

Dany był *expost* głos JMć Panu Mieczyńskiemu Pisarzowi Kommissyi Woyskowey Koron: Posłowi Wdztwa Rawskiego, à ten explikuiąc Interess Sukcessorow niegdy JMć P. Dzierżańskiego Regenta Kwarcianego, że Summę 30000. Zł: Pol: Rzpltey winien pozostał, ktora przypadkowym ogniem (iako Jurament niegdy tegoż JMć P. Dzierżańskiego *coram Actis Castrensibus* wykonany *edocet*) zgorzała, y taż Summa w Remanent pozostałych w Skarbie Pieniędzy iest wliczona, à Sukcessorowie pozostali zapozwani do Sądow Kommissyi Skarbowey Koron: do zapłacenia teyże Summy Dekretem przerzeczoney Kommissyi Skarbowey są obowiązani, gdy w niedostatku zostaiący nie są zgodni y wystarczaiący do nadgrodzenia pomienioney Kwoty, y JMć P. Gadomski Podkomorzy y Poseł teraźnieyszy Sochaczewski przeszły Pisarz Kwarciany w tenże Procesś iest zainwolwowany; przeto: aby Rzplta maiąc względy na zasługi tegoż *Zmarłego* JMć P. Dzierżańskiego y ogień przypadkowy, raczyła Sukcessorom Jego wyżey wyrażoną Summę darować, w swoim doprasżał się głosie, y o przeczytanie *eo nomine* Projektu, supplikował.

Zaś JMć Pan Boreyko Podczaszy y Poseł Podolski zanosząc prożby swoie za Sukcessorami niegdy JMć P. Daniełowicza Podskarbiego W.K. aby im Dług od Rzpltey winny, został zapłacony, przyczyniał się oraz za JMć Panem Kuczyńskim Fortec na Podolu Pogranicznych Kommendantem: aby Mu Rzplta z Skarbu Koron: na expensa onegoż na przyimowanie Posłańcow z Chocimia wydawać się zwykłe corocznie *certum quantum* płacić nakazała, tudzież J. P. Dziedusżyckiego Cześnika Koron: Partyi Ruskiey Regimentarza y Subalterna Jego, iako też JMć P. Komorowskiego Pułkownika w Woysku Koronnym łaskawym względom J.K.Mci y Rzeczypospolitey zalecił.

Mowił po nim JMć P. Zamoyski Kanclerz W.K. à ten przekładaiąc: że w teraźnieyszym czasie Synowie są drożsi à Matka uboższa, radził więc: aby się Dzieci Oyczyźnie naprzykrzać nie raczyły, à czyniąc nadzieię: Ze iak się tąż Matka w dalszym czasie zbogaci, to y zasługi nadgrodzi, o przeczytanie Projektow podanych domawiał się.

Dany był głos Xciu JMci Biskupowi Krakowskiemu, w ktorym oświadczaiąc się: że niebyło Jego myśli, tak drogiego y potrzebnego dla Rzpltey zabierać czasu, ale kiedy słyszał rożnych Jchmościow odzywaiących się z swemi pretensyami, namienił też y Domu swego, że za odebrane Przodkom Jego Xięstwo Trubeckie przez Państwo Rossyiskie Rzeczplta nadgrodę Familij Jego assekurowała, wnosząc oraz Instancye swoie za Kapitułą Krakowską, ktora na gwałtowne potrzeby Rzpltey niemało Srebra wygodziła, à do tych czas swey należytey nie odebrała satysfakcyi, Łasce Nayiaśnieyszego Pana y względom Stanow Rzeczypospolitey oddawszy się, o Delegacyą do uznania tak od siebie, iako y od innych namienionych pretensyi do Rzpltey mianych, doprasżał się.

Zabrał po nim głos JMć Pan Piaskowski Podkomorzy Krzemieniecki Poseł z Województwa Wołyńskiego, w ktorym za Sukcessorami Daniełowicza Podskarbiego W. Koronnego maiącemi sprawiedliwe pretensye do Rzpltey, ktore w Recessa od Seymow do Seymow odkładane były, do J.K.Mci y Stanow Rzpltey przyczyniaiąc się o promowowanie Materyi Skarbowych dopominał się.

Po ktorym skończonym głosie czytane były dwa Projekta przez JMci Pana Sekretarza Seymowego, pierwszy *sub Titulo: Kwit* UU. *Dzierżańskim, y uwolnienie odpłacenia* U. *Gadomskiego Podkomorzego Sochaczewskiego*, drugi pod Tytułem: *Uwolnienie sekwestrowaney Summy przez Skarb Koronny Zydow Kupcow Ciechanowieckich.*

Po tychże przeczytanych Projektach, uprosił sobie głos JMć Pan Czapski Wojewoda Malborski, y ażeby Skarb Rzpltey, gdy iuż do znacznych przychodzi, y przyiść większych ieszcze może Prowentow, Przedmieścia, y *Territorium* Elbląskie mogły bydź *Ære* tegoż Skarbu wykupione Imieniem Prowincyi Pruskiey, J.K.Mci y Rzpltey uprasżał.

Zabrał potym głos Xże JMć Jabłonowski Woiewoda Poznański, y lubo żałuiąc że rekommendacyą własnego Domu Interessu, tak wiele czasu kosztownego traktuiącym się Skarbowym Materyom zatrudnił, oświadczył się *ad præsens* o pretensyach Domu swego zamilczeć, iednak supplikował J.K.Mci y Stanom Rzpltey aby w dalszey porze teraźnieyszego Seymu, też pretensye Familij swoiey przez kilka Konstytucyi w Recessa puszczane, decydowane były, oraz o łaskawe względy na zasługi Jego własne tak na Funkcyach Marszałkowskich Trybunalskich, iako na Rezydencyi *ad latus Regium pro Publico* czynione, doprasżał się.

Potym mowił Xże JMć Lubomirski Marszałek W. Koronny, y wyznawszy sam, że przy szczupłych dochodach Rzpltey, oszczędną bydź Jey należy, Pretensyą Domu swoiego do Rzpltey za ustąpienie Szyb solnych mianą, y od teyże nadgrodę za pomienione Szyby przyobiecaną, deklarował się na czas nie popierać; z tym warunkiem, aby w przyzwoitey porze y w dalszym Seymowaniu iakową zyskać w niey mogł łaskawą dla siebie y Familij swoiey od Stanow Rzpltey rezolucyą, â teraz ważąc więcey publiczne niż prywatne Jnteressa, o promowowanie zaległych Projektow iuż *ad deliberandum* Rzeczypospolitey czytanych, y kommunikowanych, dopominał się.

Po ktorego skończonym głosie czytał powtornie wyż przeczytane dwa Projekta, à po przeczytaniu onych pytał się po trzy razy o zgodę JMć Pan Marszałek Poselski Stanow Rzeczypospolitey, à gdy powszechne nastąpiło zezwolenie; Delegowani więc Jchmość do Konstytucyi też Projekta podpisali, ktore znayduią się w Konstytucyi tegoż Seymu.

Zabrał potym głos JMć Xiądz Wodziński Biskup Smoleński Delegowany z Senatu do Rachunkow Skarbu W. X. Litt:, à ten wyraziwszy dzięki J.K.Mci, że za Panowania Jego dochody publiczne Skarbu Koronnego są powiększone, Szkoła Rycerska dla edukacyi Szlacheckiey Młodzi założona, Forteca Kamieniecka zreparowana, Ludwisarnia w gruzy obrocona, nowo iest przez Nayiaśnieyszego Pana wystawiona, co się tycze Rachunkow Skarbu W. X. Litt: doniosł Stanom Rzpltey, że Kommissya Skarbowa Litewska przykładnie, y pożytecznie dla Oyczyzny swoy sprawuie Urząd, iako to w utrzymaniu regularnych, y rzetelnych Regestrow, w pomnożeniu znacznych *pro Publico* dochodow, w oszczędnym szafowaniu onych, w zostawieniu znacznego, oraz w Skarbie Remanentu na 502486. Zł: groszy 26. y ½. wynoszącego, a ztąd wszystkim w Niey zostaiącym Kommissarzom dawszy estymacyą, o kwit dla Nich od Rzeczypospolitey uprasżał, y swoią pograniczną Dyecezyą szczupłe dochody maiącą, łaskawym J.K.Mci y Rzpltey polecił względom.

Mowił po Nim JMć Pan Lipski Kasztelan Łęczycki Delegowany z Senatu, do Rachunkow Skarbu W. X. Litewskiego, y relacyą swoią w następuiące słowa wyraził. „

„ Nayiaśnieyszy KROLU Panie Moy Miłościwy, Prześwietne Zgromadzone Stany
„ Naśi Wielce Mości Panowie y Bracia. „

„ Starania y prace około Dobra powszechnego W. K. Mci iako są dla Stanow
„ wizerunkiem; tak w naśladowaniu onychże y Prześwietne Stany y w tych Wielcy Mężo-
„ wie, chwalebnemi a pracowitemi czynnościami swemi za Twoim Krolu Nayiaśnieyszy
„ idą przykładem. „

„ W liczbie Tych masz wielki Krolu! Wielkiego y Zacnego Ministra Jaśnie
„ Wielmożnego Podskarbiego W. W. X. Litt:, oraz J J. W. W. Kommissarzow teyże Prze-
„ świetney Kommissyi. Ktorzy czynnościom swoim pożytek Oyczyzny celem, Twoie zaś
„ czyny gruntem, y prawidłem sobie założyli. „

„ Wyznaczony bowiem do słuchania Rachunkow y przeyrzenia czynności Kom-
„ missyi Skarbowey W. X. Litt: wyznać szczerze muszę: iż w wykonywaniu Jey powinno-
„ ści, ani miałem, ani mieć mogłem wielkiey trudności y pracy. Porządne bowiem y ia-
„ śne dochodow y wydatkow spisanie, biegłych y doskonałych Gospodarzow, przezorne y
„ pracowite pożytkow przyczynienie, czułych y oszczędnych szafarzow, Mądre y ułatwia-
„ iące poiętność obwieszczenia, pilnych Dobra powszechnego Strożow; gruntowne zaś w za-
„ chodzących sprzeczkach wyroki, sprawiedliwych Sędziow, a zacnych y szacownych nie-
„ tylko z Jmienia y dostoyności, lecz też y przymiotow JJ. WW. Podskarbich W. y Nad:
„ W. X. Litt: iako y JJ. WW. Kommissarzow z Oboyga Stanow wybranych Mężow, po-
„ kazały. „

„ W czym gdy obowiązaną Wiarą W. K. Mć y Prześwietne Stany uwiadomiam, nie-
„ chcę w ſzczegulności powtarzać czytanych tu iuż rachunkow przychodu y rozchodu, w ogolno-
„ ści tylko donoſzę: iż z wybranych do Skarbu W. X. Litt: gotowych pieniedzy 2816337. Zł: gr:
„ 24. y puł, pozoſtaie ſię tylko w tymże Skazbie Rzpltey 502486. Zł: gr: 26. y puł, z tym dokła-
„ dem, że ieſzcze na pomienionym Skarbie W. X. Litt: zoſtaie do wypłacenia długu, Uſtawami
„ Seymowemi nakazanego 1054,446. Zł: gr: 28.

„ Niezoſtaie mi tedy więcey do uwiadomienia W.K.Mci y Stanow Prześwietnych iak nad
„ iednę naypokornieyſzą prozbę; Ktorą u Tronu W. K. Mci ſkładam, y do Zgromadzonych zanoſzę
„ Stanow: abyś W.K.Mć Pan Naſz Mił:, JJ. WW. Podſkarbich y JJ. WW. Kommiſſarzow każdego
„ w ſzczegulności, względowną ſwoią łaſką, a Prześwietne Stany niewygałłą wdzięcznością za-
„ ſzczycać raczyli. Pańſkiey oraz W. K. Mci dobroci JMć Pana Regenta pomienioney Kommiſſyi
„ oddaię.

„ Jeżeli zaś niezdolność moia doſkonałego uwiadomienia uczynić niepotrafiła, poprawić
„ to y dokładniey obiaśnieć zechce Ktory z J. WW. wſpoł Towarzyſzow moich ze mną do pomie-
„ nionych rachunkow wyznaczony. A JMć Pan Mielnicki Moy Wielce Mościwy Pan pod zupeł-
„ ne zdanie y Wolą W.K.Mci, oraz Prześw: Stanow, ułożony Kwit dla teyże Prześwietney Kom-
„ miſſyi poda do Laſki, o ktorego przeczytanie y podpiſanie nayuſilniey upraſzam. „

Zabrał potym głos JMć Pan Jaklińſki Kaſztelan Oświecimſki do Rachunkow Skarbu W. X. Litt: także z Senatu delegowany, y że iuż poprzedzaiący przed Nim uczynili doſtateczną relacyą; przeto oświadczywſzy: że nic więcey donieść nie ma, iak tylko dać świadectwo uſilnego ſtarania zacnych Mężow w Kommiſſyi Skarbowey Litewſkiey o przyſpoſobienie dochodow Skarbowi W.X.Litt: y oſzczędnym ſzafunku onych, o zakwitowanie Jch Stanow Rzpltey ſupplikował.

Po nim mowili ieden po drugim Jchmć PP. Hrabia Tarnawſki z Ziemi Halickiey, Xiąże Czetwertyńſki Wdztwa Podolſkiego, Kłokocki Podſtoli Mińſki z Ziemi Mielnickiey, Bitoft Marſzałek z Powiatu Upitſkiego, Herſtopſki Podſędek Ziemi Wſchowſkiey z Wdztwa Kaliſkiego, Walewſki Chorąży Szadkowſki z Wdztwa Sieradzkiego, Koſińſki, z Wdztwa Płockiego, Kicki Staroſta Sobowidzki z Wdztwa Pomorſkiego, Posłowie; y Ci wſzyſcy iako Delegowani od Rzpltey do kalkulacyi Rachunkow Kommiſſyi Skarbowey W. X. Litt: o rzetelnych y żadney niepodpadaiących wątpliwości Rachunkach przez Jchmć PP. Kommiſſarzow Skarbowych podanych, tudzież y o ſtarannym Jch Urzędow ſprawowaniu Stanom Rzpltey donieśli, y Jch Oſoby Łaſce J. K. Mci Rekomendowawſzy, o Kwit dla Nich upraſzali. Zaś JMć Pan Kłokocki Poſeł Ziemi Mielnickiey Projekta dwa, ieden *ſub Titulo: Kwit W. Brzoſtowſkiemu Podſkarbiemu W. W. X. Litt: tudzież WW. y UU. Kommiſſarzom SKarbowym*, drugi *ſub Titulo: Kwit W. Flemingowi Woiewodzie Pomorſkiemu przeſzłemu Podſkarbiemu W. W. X. Litt:* JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania podał.

Po ktorych ſkończonych głoſach pomienione dwa Projekta JMć Pan Sekretarz Seymowy przeczytał. Y natychmiaſt JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego za trzy krotnym pytaniem czyby była zgoda na podpiſanie pomienionych Projektow, gdy wſzyſcy odpowiedzieli, zgoda, Tenże JMć P. Marſzałek z Jchm ćPanami Deputatami do Konſtytucyi one podpiſali. *(NB.)* A Jchmć Miniſtrowie zbliżyli ſię do Tronu, y za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, JMć P. Kanclerz W. Koronny *in Ordine* Kontynuacyi Materyi Skarbowych ſolwował Seſſyą na dzień naſtępuiący na godzinę 12. południową.

(NB.) Te dwa Projekta iako y wſzyſtkie ktore tylko podczas Seymu były przez Marſzałka y Deputatow podpiſane, znayduią ſię w Konſtytucyi tegoż Seymu.

SESSYA DWUDZIESTA SIODMA.

SESSYA DWUDZIESTA SIODMA

Dnia 8. Novembris.

JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego Seſſyą zagaił w ſłowa naſtępuiące:

„ Zakończone rachunki, Delegacye odprawione, zakwitowane Skarby Oboyga
„ Narodow, znakomite y obſzerne pochwały obydwoch Prześwietnych Kommiſſyi
„ dość świadczą, że obſite Krajowi przez poſtanowienia ſwoie przynoſzą zyſki. „

„ Niechże tak chwalebne dzieło przerywane nie będzie, niech Materye Skar-
„ bowe doydą żądanego końca, niech y daley Stany zgromadzone przez rady, y zgodę
„ doſkonałe obmyślą ſpoſoby, ku naylepſzemu Rzeczypoſpolitey dobru, y dla zupeł-
„ ney ſercu Krolewſkiemu pociechy, ktòre y przez te nowe Praw uſtawy, wieczny
„ Swiatu Polſkiemu okazować będzie charakter, że Krolom dobrym wzorem, y całą
„ dla Oyczyzny nad ſiebie ſamego miłością Panowania W.K.Mci ieſt nayſzacownieyſze. „

„ BOG zdarzy: że tak naydłużſzey ſzczęścia Naſzego, y przymiotow właśnie
„ do Tronu urodzonych będzie wizerunkiem. „

Po ſkończonym głoſie dwa Projekta JMć Pan Sekretarz Seymowy czytał, *Pierwſzy* ſub titulo: *Obiaśnienie Penſyi Kommiſſarzow Skarbowych. Drugi ſub Titulo: Ucalenie Pogłownego Zydowſkiego w przypadku Konflagraty Zydow.* Za trzykrotnym pytaniem przez JMci Pana Marſzałka Poſelſkiego y zezwoleniem wſzyſtkich oſob Seymuiących, na podpiſanie onych, też Proiekta przez JMci Pana Marſzałka y Deputatow do Konſtytucyi zoſtały podpiſane.

Dany był głos JMci Panu Zbiiewſkiemu Kaſztelanowi Kaliſkiemu, ktory explikuiąc wyłożone Expenſa na uſługach Rzeczypoſpolitey JMci Pana Stankiewicza Pułkownika Woyſk Koronnych przed tym Rezydenta Polſkiego u Dworu Stambulſkiego, tudzież explikuiąc należytość nadgrody onemuż od Rzeczypoſpolitey powinney, proſił J. K. Mci, y Stanow Rzeczypoſpolitey aby *in vim* wyłożonych pomienionych expens Summa 3000. Czerwonych Złotych, z Skarbow Oboyga Narodow była mu wyznaczona, y Proiekt *ſub Titulo: Bonifikacya y Rekompenſa dla U. Stankiewicza Pułkownika Naſzego.* na 3000. Czerwonych Złotych, JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu podał do przeczytania. O co kiedy JMć Pan Markowſki Poſeł Mielnicki, tudzież JMć Pan Walewſki Chorąży Sadkowſki Poſeł Sieradzki, ieden po drugim głoſy zabieraiąc dopraſzali ſię; czytał więc pomieniony Proiekt, tenże JMć Pan Sekretarz Seymowy, y po trzykrotnym pytaniu ſię JMć Pana Marſzałka Poſelſkiego, czyliby była zgoda na podpiſanie onego? gdy Uniwerſalny zaſzedł wſzyſtkich *Aſſenſus*, przez pomienionego JMci Pana Marſzałka Stanu Rycerſkiego, y Deputatow do Konſtytucyi, tenże Proiekt zoſtał podpiſany.

Po ktorego podpiſaniu zabrał głos JMć Pan Zamoyſki Kanclerz W. Koronny, y *in Negotio rei Monetariæ* w naſtępuiącym mowił ſłow ułożeniu. „

„ Nayiaśnieyſzy KROLU Panie Moy Miłościwy. „

„ Wyznaczaiąc Kommiſſyą Menniczną lubo iuż obowiązanych juramentem
„ Wierności Panu y Oyczyźnie, obligowałeś ieſzcze do ponowienia teyże przyſięgi,
„ zabroniłeś Nam dla Ciebie ſzukać niegodziwego zyſku na monecie, przykazałeś na-
„ wet Publicznego tylko upatrywać dobra. „

„ Tym idąc powodem, czynili my Naſze Remonſtracye Prześwietnym Kom-
„ miſſyom Skarbowym, iako Sobie maiącym powierzoną Władzę od Stanow Rzpltey.
„ Robota Naſza była tylko *proiectivè*, Kommiſſyi zaś Skarbowych *deciſivè*, tego Argu-
„ mentu moglibyśmy użyć na zaſłonę Naſzą, ale nie byłoby to dla Nas z honorem, nie
„ widzę nawet y potrzeby tego. „

„ Ważność Monetowey Materyi rozumiem: że każdemu ieſt znaioma. Swiad-
„ czą Politycy: że Monarcha ſzukaiący niegodziwego zyſku na Monecie, czyni to z
„ właſną ſtratą y Całego Państwa, kiedy *publicum* tracąc ufność w Monecie, nad we-
„ wnętrzny ią zniża walor. Swiadczą Hyſtorycy, że nayciężſza Woyna tyle nie przy-
„ noſi ſzkody, co fałſzywa Moneta, wſtrzymuie albowiem wſzelką kommunikacyą z
„ Jnnemi Państwy, wſtrzymuie y wewnętrzne rozporządzenie, kiedy nikt nie ieſt pewny
„ ſwoiey właſności. „

„ W Monetowey Materyi, ſą iedne okoliczności dependuiące od Polityki, drugie
„ zaś od kalkulacyi, w tym należy dobrze dyſtyngwować Stanom Rzeczypoſpolitey,

" żeby polityczne uwagi to decydowały co Jm przynależy, à kalkulacya to determinowała, co pod rachunek podpada. ,,

" Połowa Narodu ieſt zadłużona drugiey połowie. Ten co ma płacić chciałby z podloney Monety, żeby liczbą à nie walorem wewnętrznym wypłacał Summy. Ten co ma odbierać chciałby nader polepſzoney Monety, żeby na odebraney Summie, zyſkiwał ieſzcze y na walorze wewnętrznym, tak przeciwne ſobie żądania trudno pogodzić. ,,

" Układaiącym *pedem* Monety, nie te uwagi bydź powinny w animadwerſyi, gdyż dla Rzpltey czyli wypłacaiący, czyli odbieraiący, zyſkuie za rowno, bo zawſze Jey obywatel zyſkuie, ale należy między Kraiem, à Kraiem, między Państwem, à Państwem, kombinować Jntereſſa, y z tych ſwoie brać rezolucye. ,,

" Konſtytucya Roku 1717. pod pretextem umnieyſzenia władzy Hetmańſkiey, zkaſſowawſzy Woyſko, umnieyſzyła w iſtocie ſamey ſił Rzpltey, Temuż Woyſku chcąc zapłacić *idealiter*, à nie w rzeczy ſamey, podwyżſzyła Cenę Czerwonych Złotych do Złotych ośmnaſtu, à Talarabitego do Złotych ośmiu. Tą uſtawą złamała proporcyą między złotem à ſrebrem, tego ieſt dowodem: że w Kraju zoſtało złoto zbyt otaxowane drogo, à utraciliśmy ſrebrną dobrą Monetę. Potrzeba przymuſiła Nas: że złe monety za dobrą brać muſieliśmy, à chciwość niektorych ſprawiła potym, że y złoto na koniec utraciliśmy, za też niegodziwe Monety. ,,

" Naſtąpiła redukcya pierwſza złych Monet, naſtąpiła ieſzcze y powtornie daleko gorſzych, proby wzięte iaſno tego dowodzą, kiedy nie możemy przykazać, y dopilnować, żeby poſtronne Mennice dobre biły pieniądze, to należy uwiadomiać *publicum* iaki ich ieſt wewnętrzny walor. Ten iedyny ſpoſob praktykuią wſzyſtkie Narody, za coż y My nie mamy go zażyć na obronę naſzą. ,,

" Wiem dobrze: że to dolega każdego, chcieliśmy ſię z złemi pieniądźmi umknąć, ale dokąd, ieżeli za granicę, to tam kiedy dawać to Nam daią za dobre, kiedy odbierać to też ſame iuż złe nieodbieraią, ieżeli ſię umknąć do ſwego Sąmſiada, à wſpoł Obywatela, to Rzplta zawſze rownie na teyże traci. Ale y tu publiczny intereſs był dla Nas powodem, kiedy widzieliśmy że iuż zaczęto idealną monetą wykupować naſzą nową Monetę, ktora rzetelnie to w ſobie zawiera, za co z Mennicy wychodzi. ,,

" Wſzelka redukcya bydź muſi do naypodleyſzego gatunku, gdyż naygorſzą wykupuiąc lepſzą, ieſt więcey zyſku, à tym ſamym dla Kraju Naſzego więcey ſtraty. Ten co miał lepſze gatunki monet, był oſtrzeżony żeby ie u ſiebie topił, dla pozyſkania co bydź mogło nad redukcyą w walorze wewnętrznym. Mennica przez redukcyą żadnego nie miała ani mieć może zyſku, kiedy topione tylko przyimuie ſrebra, do ktorych proby, trzech umyślnie przyſięgą obowiązanych wyznaczono. ,,

" Moneta naſza ieſt *ad ligam Imperij* podług Traktatow, y Praw dawnych. Proporcya między złotem, à ſrebrem ieſt zachowana, tak dalece że kupcom będzie za iedno czyli złotem czyli ſrebrem naſze płacić towary, à tak na obydwoch Metallach Nam zbywać nie może. Pozwoliliśmy Talarom Holenderſkim u Nas kurſu, to broń Boże zamknięcia Naſzey Mennicy, możemy pozwolić y drobney Jey Monecie. ,,

" Temi czaſy we wſzyſtkich Państwach iuż nie ſtempel, ale wewnętrzny walor monecie każdey daie cenę, co ſprawuie ze *publicum* decyduie o dobroci Monety. Powinna tedy każda Mennica z ſprawiedliwością ſwoie łączyć uſtawy, gdzie inaczey bić będą bez exekucyi. Są u Nas Tabelle rożnych Monet ewaluacyi, ale winniśmy ten reſpekt Poſtronnym, więc u Nas każdy partykularnie to widzieć może. ,,

" Uſtawy Mennicy Naſzey, co do proby y uwagi Monety Nowey ſą wiadome Stanom Rzpltey, gdyż Je Kommiſſye Skarbowe przez Uniwerſały ogłoſiły. Dla zupełnieyſzey ieſzcze każdego informacyi y doświadczenia, każda ſztuka ma na ſobie wybitą liczbę, wiele ich na grzywnę idzie. Co za pilność, co za oſtrożność ieſt w Mennicy, więcey mowic nie mogę, iak kiedy każdego w ſzczegulności do widzenia wſzyſtkiego zapraſzam. ,,

Mowił po nim JMć Pan Gozdzki Woiewoda Podlaſki y na Proiekt przez JMć Pana Borcha Woiewody Jnflantſkiego, pod Tytułem. *Nowa Moneta* podany czynił reflexye ſwoie, że teraźnieyſza Ewaluacya ieſt przeciw Prawu *Anni* 1717. ktore uſtanowiło że Czerwony Złoty Złotych iść powinien Oſimnaście, ktorey to Ewaluacyi Kommiſſya Skarbowa czynić niepowinna była, ponieważ mocą Prawa *Convocationis Anni*

1764. ieſt Jey zakazano redukować iuż dawniey redukowane przez Jch-Mciow Podſkarbich oboyga Narodow Monet gatunki; niemniey: że w expenſach y dochodach nikt niebędzie chciał poymować; żeby teraźnieyſza ſrebrna Czterogroſzowka miała miec więcey waloru niż dawny Złoty, à ztąd między Kredytorami y Dłużnikami, że wielkie wynikną zamieſzania, przepowiadał.

Zabrał potym głos JMć Pan Borch Woiewoda Jnflantſki w naſtępuiące ſłowa. ,,

" Nayiaśnieyſzy KROLU Panie à Panie moy Miłościwy. ,,

" Gdy o monecie mowić poczynam, gdy z obowiązku włożonego na mnie Urzędu Kommiſſarza Mennicznego, uſtanowienie Monety nowey y wſzelkie około niey rozrządzenia uſprawiedliwiac, gdy pożytki z tego Monety nowey uregulowania, na kray cały nieomylnie ſpływać maiące, przed Prześwietnemi Rzpltey Stanami wywodzić, y przez niewątpliwe dowody pokazać zabieram ſię, z wnętrznego przeświadczenia mego, za naypierwſzą u ſiebie kładę powinność, naygłębſze u Tronu W. K. Mci Pana Mego Miłościwego złożyć dzięki, za tę bezintereſſowaną około Dobra Poſpolitego pieczołowitość, że Nayiaś: Panie inſtynktem wſpaniałey Duſzy rządząc ſię, nie tylko ſzkodliwego dla kraju, z idealności dotąd cierpianey zyſku ſzukać niechciałeś, lecz owſzem przynależące *Juri Majeſtatico ex Jure Monetandi* wypływaiące pożytki, pożytkom Narodu ſakryfikuiąc, taką Monetę Srebrną, y złotą uſtanowić poſtarałeś ſię, iakiey Narod od ſta lat niemiał, iakiey przeciągiem wieku żądał, iakiey w kwitnącym Rzpltey Stanie, za Panowania Zygmunta Pierwſzego, Zygmunta Auguſta, y naſtępcow Jego, à nawet y w początkach Panowania Jana Kazimierza używał, ſłowem, taką, ktorey wſzyſtkie od naywiękſzego do naymnieyſzego gatunki ſą tym w ſzacunku wnętrznym, za co ſię udaią, y wiele ktory z nich ma naznaczoney w kurſie Ceny, tyle każdy iſtotnego w ſobie zawiera waloru. ,,

" Mamy w nowey Monety uſtawie Czerwone Złote co do proby y wagi z naylepſzemi Holenderſkiemi porownane; Mamy Talary, Pułtalarki, Cwiartki, Złotowki, Puł-Złotowki y Cwierć Złotowki albo groſze Srebrne. ,,

" Ten naymnieyſzy z gatunku nowych Srebrnych Monet pieniądz (ktorego przed piącią wiekami Jmie w Polſzcze używane było) iak za czaſow Zygmunta Pierwſzego, y Zygmunta Auguſta był trzydzieſtą drugą cześcią Talara Jmperyalnego, tak y teraz takich groſzy Srebrnych trzydzieści dwa na Talarbity z Jmperyalnym teraźnieyſzym porownany rachuie ſię. ,,

" Na Złoty idzie groſzy Srebrnych Cztery, y lubo w Złotowkach Srebro ieſt lepſzey proby niż w groſzowkach, iednak tyleż ieſt Srebra w Czterech Srebrnych groſzowkach wiele w Złotowce. Co y w inſzych nowey monety Srebrney Gatunkach *exactè* znayduie ſię tak dalece, że z każdego tych Monet gatunku zebrawſzy liczbę Sześćdzieſiąt ſiedmiu groſzy Srebrnych, Ewaluacyi Czerwonego Złotego korreſponduiącą, tyle w niey Srebra czyſtego pokaże ſię, ile Feynu ſamego za Czerwony Złoty Holenderſki w Polſzcze kupić można. ,,

" Liga albo miedź do Srebra przydana, wagę tylko powiękſza, lecz waloru w Monecie niepodnoſi, ale ſzczegulnie dla obronienia Monety, od prędſzego wycierania ſię, do więkſzych gatunkow, mniey, do mnieyſzych zaś iako w częſtſzym używaniu będących więcey miedzi przydaie ſię, tak u nas iako w inſzych Kraiach, gdyż doświadczenie nauczyło, że przez złączenie w ogniu dwu miętkich Metallow wychodzi twardſza kompozycya, y nie tak do wytarcia powolna. Z tego wſzyſtkiego co ſię dotąd mowiło, pokazuie ſię, iż nie można ſprawiedliwie pretendować, à podobno y niegodziłoby ſię, od potrzebuiących Złota wymagać za Czerwony Złoty więcey nad Sześćdzieſiąt ſiedm groſzy Srebrnych, czego ia przynaymniey nieczyniłem y nieuczynię, będąc u ſiebie *probè* przekonanym, iż iak Złoto tak nowa Moneta w ſzacunku między ſobą doſkonale porownane, nie mogą być brane za Towar od utargu dependuiący, owſzem wzaiemna tych dwu naydrożſzych metallow przeciw ſobie Ewaluacya *fixum & immutabilem pedem* w Kraju mieć powinna, żebyśmy przez Deprecyacyą Srebra w Monecie tę tak dobrą *& ad internum Commercium* wielce potrzebną nie utracili monetę, à właſnych nie maiąc Minerałow, znowu potrzebą przyciśnieni nie byli złą Zagraniczną przyimować monetę, ktoraby Oyczyźnie nowe za czaſem przez Redukcyą przynieść muſiała utraty. "

" Nie mogę tu zamilceć y niewynurzyć podziwienia mego, iak w tymże Kraiu, ciż Obywatele ktorzy przed kilkonaſtą laty nie chętnie w Cenie oſimnaſtu Złotych.

" Czerwony Złoty przyimowali,ktorzy ochoczo Czerwony Złoty rozmieniali biorąc w
" Kraiowey waloru wnetrznego nie maiącey monecie Tynfow? Trzynaście z dwoma
" Szoſtakami, czaſem z iednym, a na koniec y Trzynaſtą Tynfami kontentowali ſię, co
" na idealną Monetę Złotych 16. y Groſzy 14. wynoſiło, teraz w dobrey iſtotny wa-
" lor Złota noſzącey monecie Szeſnaście Złotych y groſzy dwadzieścia puſtrzecia brać
" wzbraniaią ſię, co przeciw walorowi wnętrznemu Tynfowey polſkiey monety wynoſi
" *Złotych* 23. *groſzy* 10. Moim zdaniem ſprawuie to długie przyzwyczaienie ſię, y przy-
" wiązanie myśli *ad quantitatem numericam*, że w oſtatnich czaſiech wdrożyliśmy ſię w
" zwyczay brania więkſzey liczby Złotych idealnych w Zagraniczney monecie, y przeto
" żadnego na preferencyą waloru iſtotnego, a w nim rzeczywiſtey korzyści mieć nie
" chcemy względu. "
" Przypada mi tu z rzeczy mowić daley y dowodzić przykładami iak wielkie z
" idealności Monety Rzeczpoſpolita rożnych czaſow poniosła ſtraty; Komu nie ieſt wia-
" domo, że przed kilką laty weſzły w kray naſz z inſzemi Zagranicznych monet gatun-
" kami Bąki, ktore rowną pierwey z Tynfami Kraiowemi miały kurrencyą, y rowno z
" niemi po 38. groſzy były udawane, gdy potym pierwſza redukcya walor ich do 15
" Groſzy poniżyła, ten kto ie według pierwſzey wziął Kurrencyi; utracił na każdym Bąku
" groſzy 23. Te po redukcyi przez handlową Cyrkulacyą z kraiu wyſzły w Cenie gro-
" ſzy pietnaſtu, à na ich mieyſce weſzły podleyſze, pod podobnym Stemplem bite,
" ktore toż Jmie zachowały, à nie więcey waloru maią iak groſzy puł ośma, tak że Sześć-
" dzieſiąt ſiedm Bąkow, walor tylko Czerwonego Złotego w ſobie zawieraią, a iako
" 67. Tynfow według dawney kurrencyi, wynoſiło Czerwonych Złotych cztery, Zło-
" tych 12. groſzy 16. tak lubo partykularne Oſoby przez Cyrkulacyą ſtratę między ſo-
" bą podzieliwſzy, nie tak ią dotkliwą nalazły; to iednak ieſt nieomylnie pewnym, że
" na Sześćdzieſiąt ſiedmiu Bąkach, kray ſtracił Czerwonych złotych Trzy, Złotych
" 12. groſzy 26. "
" Z tego przykładu mamy iawny dowod wielkiey utraty na Cenie Kraiowych
" produkcyi, ktora pochodzi z cierpianey w pieniądzach idealności, gdy pieniądze w
" mniemanym a nie w iſtotnym walorze do Kraiu wchodzą. Mnieyſze nieco ale dość
" znaczne Narod poniosł ſzkody na Wrocławkach z tą rożnicą, że z nich w Kraiu zo-
" ſtał walor czterech Czerwonych Złotych w liczbie Wrocławek 201, ktore weſzły
" pierwey do Kraju w Cenie Czerwonych Złotych Czternaſtu, Złotych dwu, groſzy oſi-
" mnaſtu. "
" Złotowki y Szoſtaki z pomiedzy Zagranicznych Monet naymniey idealności
" maiące, przecię nam przez niedoſtatek waloru wnętrznego trzecią część przynio-
" ſły ſtraty. „
" Rozwiodłbym ſię nazbyt w explikacyi moiey, gdybym miał wchodzić w wy-
" liczenie ſtrat na każdym z oſobna Monet Zagranicznych gatunku, à lubo to ieſt pe-
" wna, że naygorſzych więcey było w Kraju niż lepſzych, gdy iednak większe ſtraty na
" gorſzych gatunkach mnieyſzemi w lepſzych kompenſuiąc, według położoney wyżey
" demonſtracyi zſumuiemy, dowodnie uznamy, że Narod na trzech ſet Złotych, ktore
" w Zagraniczney monecie przyiął, ledwo ſto w walorze wnętrznym otrzymał, à nay-
" mniey dwieście na idealności utracił. „
" Miarkuiąc ſię po wielości y wielkości Kapitałow w Monetach Zagranicznych,
" ktore po pierwſzey y oſtatniey Redukcyi, z deceſſem z Kraju wyſzły, y ktore ieſzcze
" w tak obſzernym nayduią ſię Kraju, wnośić można, że naymniey Trzyſta Milionow
" w Zagraniczney monecie przez nieoſtrożność y niedozor Zwierzchności *ſucceſſivè* w
" kray wpłynąć muſiało, na ktorych podług wyżſzey dedukcyi nad Dwieście Milionow
" kray ſzkodować muſiał. „
" Pokazane ſtraty na Monetach Zagranicznych z idealności wynikaiące pro-
" wadzą mię daley do odkrycia ſzkod pochodzących z idealności utrzymywaney w
" Monecie Krajowey. "
" Gdyby Konſtytucya 1717. Redukuiąc docześnie Czerwony Złoty do Oſim-
" naſtu Złotych zoſtawiła była Tynfowi Jmie Złotego, iakie Tynf do czaſu tey Kon-
" ſtytucyi noſił, czego ieſt dowodem napis XXX. *Groſſorum* na Tynfach Kazimierzo-
" wſkich, wyraźniey mowiąc, gdyby Czerwony Złoty na ow czas, do Oſimnaſtu Tyn-
" fow był Ewaluowany, tym ſamym cała prawie w tey Monecie *extingveretur Jdeali-
" tas*, bo w 18. Tynffach byłby walor dwu Talarow, ktory według owego czaſu kur-
" ren-

" rencyi Walorowi Czerwonego Złotego korreſpondował; Lecz gdy taż Konſtytucya
" uformowawſzy Złoty idealny, iakiego do owego czaſu Polſka niemiała, Tynfowi
" Ośm groſzy przydała, zoſtawiła tym ſpoſobem oſimnaſtu Złotym bliſko czterech
" Tynfow waloru idealnego przeciw ſzacunkowi wnętrznemu Czerwonego złotego. "
" Zoſtawiona idealność ſłużyła ku pożytkowi tym, ktorzy *Commune Jus Cu-
" dendæ Monetæ* z nami maią, a Nam ku ſzkodzie, że *valorem extrinſecum* za Srebro,
" *ideam pro realitate* brać byliśmy obligowani. Ta idealność była napotym przy-
" czyną że do niey kray przyzwyczaiony, a większey od mnieyſzey idealności rozeznać
" nieumieiąc coraz gorſzemi Tynfami (iako ſię wyżey o tym mowiło) był napełnio-
" ny. „
" Procz zachowanego w Monecie krajowey ſzacunku idealnego, wzruſzenie
" dawney kurrencyi Talarowey Monety przeciw Czerwonym złotym, y przydanie
" dwu Złotych nad dawną Czerwonego złotego do dwu Talarow Ewaluacyą, ogołoci-
" wſzy kray z Talarow, ſprawiło niedoſtatek Monety, y pokazało drogę do wprowa-
" dzenia Zagraniczney iako to Projekt o monecie obſzerniey opiewa. „
" Poki Rzeczpoſpolita Polſka dobrą walorowi wnętrznemu korreſponduiącą
" miała monetę, poki Zagraniczney waloru niemaiącey nieprzypuſzczała, poki zwy-
" kłą w innych krajach między Złotem y Talarową monetą proporcyą zachowała, iako
" to za czaſow Zygmunta Pierwſzego, Zygmunta Auguſta, Stefana, Zygmunta Trze-
" ciego, Władyſława Czwartego, działo ſię, poty, wyſtarczała ſwemi dochodami, na
" tak znaczne woienne wydatki, bo produkcye krajowe za iſtotny walor pożyteczniey
" przedawane, a Towary Zagraniczne za dobre pieniądze taniey kupowane, obfitość
" pieniędzy krajowi przynoſiły. „
" Od Roku 1654. iak idealność do Monety zoſtała przypuſzczoną, nie mogł
" zaraz złych Jey ſkutkow kray uczuć, bo ciężkie Woyny, głod generalny y morowe
" powietrze ruynować go pomagały. Lecz po Roku 1717. w głębokim zoſtawaliśmy
" Pokoju, od głodu generalnego, y powietrza morowego BOG nas uchował, z tym
" wſzyſtkim Pięćdzieſiąt letni Pokoy, pomnożenie Populacyi przez rozrodzenie Ludu,
" rozprzeſtrzenienie rolnictwa, ulepſzenie handlowey y wſzelkiey inney Jnduſtryi,
" wſzyſtkie te w kupie czaſow naſzych nad wiekami przeſzłemi Awantaże niepodołały
" zabogacić Kraju, ponieważ idealności w krajowey y Zagraniczney Monecie, przy-
" tym wzruſzona przez Konſtytucyą Roku 1717. Talarowey Monety do złota Ewalu-
" acya, były to niby owe wnętrzne robaki, u Medykow *Comedones* zwane, ktore wię-
" kſzą część wynikaiących z chandlu Zagranicznego pożytkow nieznacznie trawiły, y
" onym *in Subſtantiam* Moralnego Rzeczypoſpolitey Ciała, obracać ſię niedopuſzcza-
" ły. „
Starała ſię zapobieżeć dalſzym Rzeczypoſpolitey ſtratom Podſkarbińſka wła-
" dza, przez ogłoſzoną w Uniwerſałach Redukcyą Monet, na ow czas w kraju nayduią-
" cych ſię, lecz ta Redukcya ſłużyła tylko dla pokazania każdemu, co rzeczywiście miał
" w Zagraniczney monecie, ſłużyła oraz do przeſtrogi Obywatelom tego Krołeſtwa,
" aby ſię iey ſtrzegli, y więcey takiey lub gorſzey od poſtronnych niebrali. „
" Lecz gdy gorſze pod podobnym ſtemplem wpłyneły Monet gatunki, y kray
" cały niemi zoſtał napełniony, gdy redukowane podleyſzemi były wykupione, po-
" trzebna była druga Redukcya, ktorą Kommiſſye Skarbowe oboyga Narodow przezor-
" nie y z obowiązku powinności dawnemi Prawami na Podſkarbich włożoney przy-
" zwoicie wykonały. Przykład ten dowodnie pokazuie, że dla obronienia kraju, od ta-
" iemnego Zagranicznych, a coraz gorſzych Monet wprowadzenia, nie doſyć było ie-
" dney redukcyi, lecz trzeba było Redukowaną, na krajową przebić monetę. „
" A dla oſuſzenia zrzodła wſzyſtkich o ktorych wyżey mowiłem dla Oyczyzny
" ſtrat, trzeba było zgładzić w nowey monecie idealność, trzeba było taką iaka Krajo-
" wi naſzemu ieſt przyzwoita, między Złotem a Srebrem umiarkować proporcyą. „
" Trafiła do tego nayſkutecznieyſzego ſpoſobu Rzeczpoſpolita na Seymie Kon-
" wokacyinym, gdy dla wykorzenienia złey Zagraniczney Monety, dobrą krajową bić
" poſtanowiła, ktora dobrą niebyłaby, gdyby ktorykolwiek z wyż opiſanych defektow
" był w niey zoſtawiony. „
" Rozwiodłem ſię w głoſie moim, abym dowodnie pokazał *vitia interna* da-
" wney Krajowey Monety, z ktorych poznania wypływa naturalnie doſkonałość uſta-
" nowienia nowey żadney z przeſzłych przywar niemaiącey Monety. Doſyć mi zatym

" będzie w krotkości namienić pożytki ktore narod w nowo uſtanowioney monecie
" naydować będzie. "

" A nayprzod znieſienie idealności przez ściſſą waloru wnętrznego we wſzy-
" ſtkich gatunkach Ewaluacyą, oddala od Kraiu wſzelką tego Waloru niemaiącą mo-
" netę, a przez dobroć metallu uczyni nową monetę od wſzelkich fałſzywych łatwo
" rozeznalną. „

" Umiarkowanie proporcyi położeniu Kraju przyzwoitey, między Złotem y
" Srebrem, ſprawi to, że złoto taniey niż przedtym do Kraju wchodzić, a nieco drożey
" wychodzić będzie y na obie ſtrony Krajowi pożytek przynieſie. "

" Talary Hiſzpańſkie y Holenderſkie od naſzych nieco lepſze w Cenie Talarow
" naſzych wchodzić y maſſę Monety Srebrney pomnażać będą, że przy naſzey mone-
" cie, Zagraniczney drobney potrzebować niebędziemy, y też Same Talary ze zna-
" cznym pożytkiem do Turek wydawane będą przez powiękſzenie Złotego tak party-
" kularne każdego, iako y Publiczne dochody, tudzież lennungi Woyſku przyrosną. "

" Produkcyi Krajowych przedanie za pieniądze Jmienia ſwego warte y To-
" warow Zagranicznych tańſze za dobre pieniądze kupowanie niemałą będą dla Kraju
" korzyścią, a nad te wſzyſtkie pożytki oddalenie przyczyny dawnieyſzych ſtrat, nay-
" więkſzym będzie dla Oyczyzny pożytkiem. "

" Tak dobra tak pożyteczna a dla wygody Kraju potrzebna moneta aby Kon-
" ſtytucyą potwierdzona była, y aby Proiekt o monecie Nowey już dwa razy czytany
" *prævia maturiori* ieſzcze *deliberatione* w czaſie ſwoim był podpiſany z mieyſca mego
" upraſzam. „

" Zeby zaś Moneta nowa niżſzey od waloru ſwego przeciw Złotu niemała kur-
" rencyi, y żeby w tym Lichwiarzow zabiegło ſię induſtryi, przez ktorą ſrebro w mo-
" necie tanno za Złoto wykupowane, y taiemnie za granicę wywiezione być mogłoby,
" potrzebnym bydź ſądzę ten Suplement do Projektu o monecie ktory dla przeczyta-
" nia do Laſki oddaię; aby nad nim Prześwietne Stany deliberować y na naſtempuią-
" cey Seſſyi wyrok ſwoy wydać mogły. „

" Zoſtaie mi ieſzcze mowić o Redukcyi Monety Krajowey, tudzież uczynić
" explikacyą *Remedii in re Monetaria indiſpenſabilis*, lecz dla opoźnionego czaſu w tych
" Materyach do Seſſyi Poniedziałkowey głos ſobie zamawiam. "

Y po ſkończoney Mowie ſwoiey podał Proiekt JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu *ſub Titulo: Supplement do Proiektu o Monecie Nowey.* Tenoris Sequentis.

" *Zeby zaś tak dobra w Walorze ſwym wnętrznym przez Ewaluacyą ſzacunkowi*
" *złota korreſponduiąca Moneta wynalazkiem chciwych zyſku Ludzi deprecyowaną być nie*
" *mogła; Uſtanawiamy aby nikt nie ważył ſię dawać więcey za Czerwony Złoty ważny nad*
" *Sześćdzieſiąt ſiedm groſzy Srebrnych, a ktoby ważył ſię od potrzebuiącego złota, wymagać*
" *więcey nad tę Ewaluacyą, tedy u każdego Sądu za ſłuſznym dowodem karany być ma;* Solu-
" tione in duplo *wyciągnionego nad Ewaluacyą zyſku, ktorey ſolucyi iedna połowa Urzędo-*
" *wi, a druga Delatorowi należeć ma. Sprawy o takową extorſyą* ante omnes alias Cau-
" ſas Summario Proceſſu *Sądzone być maią, w ktorych nie tylko* injuriato *lecz y każdemu*
" *z Strony dowody maiącemu Delatorem być wolno.*

Dany był głos JMci Panu Kaſztelanowi Lwowſkiemu, a ten za teraz dobrey bicie Monety Nowey naygłębſzą J. K. Mci wdzięczność y rekognicyą wyznawſzy, y z zdaniem Jchmciow Panow Kanclerza W. Koronnego, y Woiewody Jnflantſkiego zgodziwſzy ſię, ponieważ Oni dowiedli, y pokazali zyſk oczywiſty dla Rzpltey reſpektem Redukcyi Czerwonego Złotego, na przeciw teraźnieyſzey dobrey Monety, na Złotych Szeſnaście, y groſzy trzy Srebrne, y że przez nią żadna nie dzieie ſię, ani ſię ſtanie ſzdkoda; więc aby y Gdańſk do rownego zachowania teyże kurrencyi Złota, y porownania woloru wnętrznego Monet, z teraźnieyſzą dobrą Monetą był pociągniony dopominał ſię. Radził przytym aby Mennica więcey ſztuk większych, niżeli mnieyſzych biła, oraz żeby Prawo o Kontraktach y zapiſach, *Annorum* 1543, 1697. 1699. & 1726. żadney Jnterpretacyi nie podpadało, y według niego aby zapiſane dotąd długami Summy *in eadem Quantitate numerica*, Kredytorom dobrą Monetą były oddawane domawiał ſię, y *eo nomine* Proiekt pod Tytułem: *Spoſob płacenia zaciągnionych dawniey Summ*, JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu oddał do przeczytania. A ponieważ Proiekt pod Tytułem: *Nowa Moneta* ieſzcze *in deliberatione* zoſtaie ſię; przeto aby y wyż pomieniony Proiekt. Spoſob płacenia zaciągnionych dawniey Summ opiſuiący, także był wſzyſtkim Seymuiącym Oſobom *ad deliberandum* kommunikowany, y wraz potym z pierwſzym Proiektem *Nowey Monety* zoſtał decydowany, Stanow Rzpltey upraſzał.

Proiektu zaś tego przez JMci Pana Kaſztelana Lwowſkiego pod Tytułem: *Spoſob płacenia zaciągnionych dawniey Summ* podanego *Series verborum* takowa naſtępuie.

" Ponieważ Czerwone Złote Konſtytucyą 1717. do ceny Złotych Polſkich
" Ośmnaſtu podnieſione, teraz dla porownania z monetą kraiową *ad ligam Imperij* za-
" chowaney, to ieſt do Złotych Polſkich Szeſnaſtu, groſzy dwudzieſtu y puł trzecia
" znizamy; przeto zabiegaiąc całości Kontraktow, y Tranzakcyi przed teraźnieyſzym
" Prawem naſtąpionych na wzor Konſtytucyi 1726. waruiemy. Jż w ktorym Summa
" Złotemi Polſkiemi w złocie, choćby po ośmnaście Złotych rachowanym; czyli w
" Monecie Srebrney, bądź Polſkiey bądź zagraniczney na ow czas kurſuiącey wyrażona
" pokaże ſię, tedy aby takowe Summy dawnieyſze Monetą w Kontrakcie czyli tranza-
" kcyi wyrażoną, ale walorem teraz w Koronie uſtanowionym wypłacane były, tak
" aby Summa Złotych Polſkich w Kontrakcie czyli Skrypcie warowana Złotem po
" Złotych Szeſnaście y groſzy Dwadzieścia y puł rachowanym, a ieżeli monetą nową,
" te na każdy Złoty Polſki, groſzy cztery Srebrnych rachuiąc płacona zupełną Złotych
" Polſkich kwotę Kontraktem czyli Obligem aſſekurowaną, wynoſiła, w ktorych iednak
" Kontraktach, y Tranzakcyach liczba tylko *in ſpecie* Czerwonych Złotych aſſekurowa-
" na będzie, bez redukcyi tych Czerwonych Złotych na złote Polſkie, takowe obligi
" iuż tylko liczbą Czerwonych Złotych, a nie ceną rachowane, y uſpokoione być ma-
" ią. "

Zabrał potym głos JMć Pan Czacki Podczaſzy Koronny Poſeł Woiewodztwa Wołyńſkiego, y utyſkuiąc, że przez niedozor Rzplta rożną podłą napełniona zoſtała Monetą, a przez redukcye Jchmciow Podſkarbich Oboyga Narodow, (ktorym nie redukować ale w początkach iey weyścia konfiſkować należało) znaczną ſzkodę Obywatele, teyże Rzpltey ponieśli, wyraził ſwoie zdanie: że gdyby podług Ewaluacyi przez Kommiſſyą Skarbową nie dawno poſtanowioney, Czerwone Złote y Monety Srebrne miały ſwoią kurrencyą, wſzyſtkieby Kontrakty, y zapiſy wzruſzyć ſię muſiały, a przeto aby Rzplta w teraźnieyſzym czaſie Prawem obostrzyć raczyła, żeby nikt mocą wſpomnioney Ewaluacyi Zapiſow y Kontraktow, ani iakichkolwiek tranzakcyi pſuć nie mogł, tudzież ażeby Mennicy *certa Quantitas* bicia miedzianey Monety Prawem wyznaczona była J. K. Mci y Stanow Rzpltey dopraſzał ſię.

Po nim mowił JMć Pan Chmara Jnſtygator Litewſki, Poſeł Powiatu Starodubowſkiego y ponieważ Moneta dawna Polſka, tylo Konſtytucyami warowana od dawnego czaſu w ſwoim przeznaczonym kurſie chodziła, teraz przez Ewaluacyą w ſwym kurſie ieſt odmieniona, przeto: aby rożne Zapiſy Summ nie były naruſzone (ile że Prowincya W. X. Litt: w wielu Prawach od Korony rożni ſię) Proiekt *eo nomine* pod Tytułem. *Spoſob płacenia Summ od Debitorow Kredytorom* ad datam *ninieyſzey Konſtytucyi należących w W. X. Litewſkim*, JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu oddał do przeczytania, ktorego Projektu *Tenor* naſtępuie takowy.

W Prowincyi zaś W. X. Litt. valorem Cyrkumſkrypcyi między Obywatelami iako też Dekretow Oczewiſtych In varijs Subſellijs *ferowanych,* pro Lege Cardinali *maiącey. Exolucye pienięդzy w rożnych gatunkach opiſanych do tychże opiſow y Dekretow chcąc mieć ſtoſowane, oraz całość onych, y ſprawiedliwe kredytow odzyſkanie zachować, takowym ie obiaśniamy y uſtanawiamy ſpoſobem.*

Aby każdy ktory pożyczył pieniędzy Czerwonemi złotemi lub Talarami bitemi in ſpecie *w zapiſie wyrażonemi, one także* in eadem ſpecie *Czerwonych Złotych; lub Talarow na terminie do Exolucyi przypadaiącym oddać był obowiązanym.*

Ktory zaś pożyczył od kogo pieniędzy Czerwonemi Złtmi, rachuiąc Czer: Zło: czyli po Zło: ſześć, czyli po Zło: dwanaście lub oſimnaście, albo też Talarami bitemi, rachuiąc Talar po Zło: ośm, lub po Zło: ſześć, czyli alio Calculo numerico *Zło: opiſanemi, oddać one ſwemu Kredytorowi, na terminie do exolucyi przypadaiącym, także Czerwonemi Zło: za Czer: Zło: à Talarami bitemi za Talary w takowey iak dawno y Zapiſem opiſana była, onych cenie był obligowanym.*

A gdyby kto pożyczywſzy pien: niewyraził ſpeciem & valorem *monety, lecz tylko na Zło: Polſkie opiſał ſię, takowy pożyczoną Summę oddać ma referuiąc ſię do waloru Czerwonego Zło: czyli Talarabitego pod ow czas Prawnie poſtanowionego, kiedy ſumma dawana była.*

A Monetą srebrną Konstytucyą Anno 1717. *w walorze swoim autoryzowaną y częstokroć w Talarach puł Talarkach y czwiartkach w zapisie* in specie *niewyrażonych pożyczaną lub* Currenti moneta *do oddania opisaną zaciągnione, y do oddania takąż monetą opisane summy, lub* Currenti moneta ad exolutionem *determinowane, ponieważ cena Tynfow y Szostakow Konstytucyinych,* ex ratione *wykupionych lepszych gatunkow iest przez Ewaluacyą wnętrznego waloru teraz zniżona, więc nieprzywiązuiąc się do przeszłey ceny tychże Tynfow y Szostakow, iako w gatunku podleyszym pozostałych, lecz podług ceny onych* ad præsens *determinowaney, maią być na terminach do exolucyi przypadaiących* in Quantitate *Zło: w zapisach wyrażonych, tak srebrną Konstytucyiną monetą wypłacane.*

Similiter *summy pozaciągane przed redukcyami y po redukcyach Zagranicznemi monetami y do oddania takowemiż monetami opisane, maią być na przypadaiących do exolucyi terminach wypłacane przed publikowaną onych kassacyą* in Quantitate *Zło: w Zapisach* expressa, *takoż zagraniczną monetą do przeszłey ceny oney nieprzywiązuiąc się, lecz ceną tychże monet przez wyż wyrażoną redukcyą teraz postanowioną.*

Zeby zaś takowe exolucie łatwey ziścić się mogły, kurs redukowanych ad præsens *monet:* Idque *Zagranicznych* ad diem 1. *7br: Anni* 1767. *a Tynfow y Szostakow Konstytucyinych takoż* ad diem 1. *7br: Anni* 1768. *w cenie uczynioney onych teraz redukcyi prorogujemy, y od Kassacyi do tychże terminow ubespieczamy, a Kommissyą Naszę Menniczną obowiązuiemy, żeby przed wyż wyrażonemi do kassacyi monet terminami Prowincyą W. X. Lit: monetą Naszą nową* sufficienter *uprowidowała.*

Ktore Summy czy to Czerwonemi Zło: czy Talarami bitemi czyli starą Polską lub zagraniczną monetą od daty Konstytucyi Anni 1717. ad Datam præsentem *pozaciągane ieśliby na pierwszych do exolucyi przypadaiących terminach przed publikowaną onych Kassacyą* per Debitores Creditoribus in eadem *iak się wyż wyraziło* specie. *y kurrencyą* supra *determinowaną opłacone niebyły, tedy* ex ratione *Kassacyi przeszłych monet, y zniżoney* ad præsens *ceny złota, maią być po ominionych terminach, czyli złotem rachuiąc Czerwony Zło: po Zło: szesnaście y trzy ćwierci złgo, czyli monetą nową Polską, z Mennicy Naszey wychodzącą* in plenaria *Zło: podług opisow* quantitate *rachuiąc na każdy złoty w Zapisach wyrażony, chociaż przedtym idealny, rownie iednak z teraźnieyszym na trzydziestu groszach miedzianych postanowiony po groszy srebrnych cztery wypłacane.*

Similiter *maią być opłacone Summy, o nieoddanie ktorych na terminach do oddania opisanych pozachodziły Manifesta, lub procedera Prawne.*

Co wszytko ut supra expressum *rozumieć się ma* etiam *o Summach Dekretami teraźnieyszey Konfederacyi W. X. Litt: Konstytucyą* Coronationis *Anno* 1764. *approbowanemi przysądzonych.*

Pro ultimo *waruiemy, żeby* ex ratione *teraźnieyszey Ewaluacyi y redukcyi tak złotey, iakoteż srebrney monety; zastawni Dobr Possessorowie do żadnych kalkulacyi* ullo titulo & prætextu *przez Dziedzicow pociągani niebyli.*

Dany był głos Xciu JMci Sułkowskiemu Pisarzowi Koronnemu Posłowi Woiewodztwa Płockiego ktory zdanie swoie w te słowa wyraził. „

“ Oprocz powinnego z mieysca mego, szacunku dla każdego w tey Prześwie-
“ tney Jzbie zasiadaiącego, zbioru tych ludzi, ktorych Rzplta obrała sobie Zastępcow
“ y Prawodawcow, oprocz partykularney weneracyi moiey, dla Godnego y Patryoty-
“ cznemi Sentymentami zawsze dystyngwować staraiącego się Senatora, J. W. JMci
“ Pana Woiewody Podlaskiego, y rownie Godnego, y zacnego Posła Wołyńskiego,
“ JMci Pana Czackiego Podczaszego Koronnego, żywą oświadczyć należy Jm się ode-
“ mnie wdzięczność, nayprzod że złączywszy przychylne zdanie swoie do łaskawych
“ y zgodnych Prześwietnych Stanow głosow w zakwitowaniu zasiadaiących, dotąd
“ Kommissarzow Skarbowych, teraz dopiero w niektorych Punktach żądaią od tey
“ Kommissyi explikacyi, a potym że przez poprzedzaiące Mowy swoie podali mi spo-
“ sob pożądany do odrysowania lubo słabą mową chwalebnych Twych Nayiaśnieyszy
“ Panie *in re Monetaria* czynow, ktorych przez dwuletne moie Kommissarstwo mia-
“ łem honor bydź świadkiem.

“ Od czasu postanowienia Monet w ludzkiey społeczności iako znakow wszy-
“ stkich rzeczy, Mennica była zawsze przyłączona iako *Regale* do rządu każdego Kra-
“ ju, nie tylko iak wyobrażenie Naywyższey Zwierzchności, ale też iak zrodło zna-
“ czney y nieomylney Jntraty Roczney. „

“ Tym pewnie końcem Rzplta po Szczęśliwey Elekcyi W. K. Mci, to *Jus*

“ *monetandi* przez *Pacta Conventa* do powagi W. K. Mci przyłączyła, ażeby nader
“ szczupłe dochody Krola Polskiego tym sposobem mogły bydź cokolwiek przymno-
“ żone. Lecz dobroć serca, y wspaniałość umysłu, W. K. Mci, nie pozwoliła Mu za-
“ żyć tego daru Rzpltey na pożytek Skarbu swego. Nie wspominaiąc niezmiernych
“ kosztow na pierwsze ustanowienie Mennicy, na skupowanie y wystawienie budyn-
“ kow, na sprowadzenie ludzi w tym Rzemieśle doskonałych, a w kraiu nie znayduią-
“ cych się, na dostawienie Materyałow. y Jnstrumentow potrzebnych; Niechciałeś W K.
“ Mość, *pedem monetarium* dotąd w kraju zażywany konserwować, to iest Czerwony
“ Złoty po Złotych Osmnaście idealnie rachuiąc, ktory dla Mennicy w Srebrney Mo-
“ necie wielce użyteczny, dla Oyczyzny był bardzo szkodliwy Postanowiłeś, y wybić
“ kazałes wszelkiego gatunku Monetę Srebrną tak dobrą, tak we wnętrzney wartości
“ doskonałą, iak w ktorymkolwiek kraiu Europy znaydować się może. Proporcya mię-
“ dzy Złotem y Srebrem pochodząca od kwoty iednego y drugiego Metallu *in Com-*
“ *mercio* zostaiącego, y ktora dotąd iest determinowana, iak ieden do Czternastu *in*
“ *circa*, ten iest fundament postanowienia wszystkich Mennic. Oddaliły się niektore
“ Narody od tey Proporcyi dla większego zysku Skarbu Panuiącego, drugie ale w ma-
“ łey liczbie ieszcze dotąd się Jey trzymaią. Krol JMć P. N. Miłościwy na dobro pu-
“ bliczne iedynie swoie maiąc względy według teyże Samey to iest *ad Legam Jmperij*
“ Walor wewnętrzny Monet postanowił, a Kommissye Skarbowe Rzpltey, według
“ Prawa dozor nad Mennicą maiące, Uniwersałami swemi *Publico* wszystkie okoli-
“ czności nowo postanowioney Monety iawnie oświadczyły. Po tak wielkich dowo-
“ dach Dobroci Pańskiey, y tak znacznym uszczerbku Skarbu swego, nie ma Krol
“ JMć Pan Nasz Miłościwy tey dla siebie satisfakcyi, żeby widział Cały Narod ukon-
“ tentowany. Pozorne żale niektorych ieszcze Obywatelow, funduia się 1*mo* na Pra-
“ wie 1717. iakoby to ustanowiło że Czerwony Złoty w kursie ma bydź ośmnastu Zło-
“ tych. 2*do.* że Konstytucya Seymu Konwokacyinego 1764*to*. zakazała Kommissyi
“ Skarbowey wniść *in cognitionem*, y redukować powtornie iuż dawniey redukowane
“ przez J. WW. Podskarbich Oboyga Narodow Monet gatunki. 3*tio*. że między Kre-
“ dytorami, y Dłużnikami wielkie wynikaią zamięszania, gdy iedni w dobrey Monecie
“ tyle teraz odbierać chcą, iak w złey pożyczyli, drudzy tak płacić niechcą. 4*to.*
“ *Tandem* że nie mnieysze trudności zachodzą w expensach, y dochodach tak publi-
“ cznych iak y partykularnych, gdy nikt tego poiąc niechce, że Czterogroszowka Sre-
“ brna teraźnieysza więcey ma w sobie waloru niż dawny Złoty. Na te mniemane
“ krzywdy kraiowe, y skargi należy się *articulatim* odpowiedzieć. “

“ *Ad 1mum.* Że teraźnieysze ustanowienie kursu Monety iest przeciwne Kon-
“ stytucyi 1717. taż sama Konstytucya w tych słowach wyrażona: *Cursum Monety ad*
“ *præsens koncertowaney, to iest Czerwony Złoty po Złotych osmnaście, Talarb ty po Zło-*
“ *tych ośm, Tynfy po Złotemu y groszy ośm, y insze species Monety ad proportionem biorąc*
“ *W. Podskarbi przez Uniwersały swoie obwieści po Woiewodztwach, ktorą kurrencyą*
“ *lego præsenti do przyszłego tylko* Seymu *approbamus.* Ta mowię Konstytucya poka-
“ zuie że Rzplta, na ow czas *calamitate temporum* przymuszona ten walor Czerwone-
“ mu Złotemu do przyszłego *tylko* Seymu dała, y to postanowienie *pro lege perpetua*
“ bynaymniey mieć niechciała; Przy tym żaden Uniwersał Kommissyi Skarbu Koron-
“ nego względem Monety teraźnieyszey nie opiewa dotąd żeby Czterogroszowka Now-
“ Srebrna, była Złotym Polskim, bo lubo taka Czterogroszowka ma w sobie trzydzie-
“ ści groszy miedzianych, ale te same grosze miedziane są daleko lepsze iak dawniey-
“ szych podobna liczba, co przez naydoskonalszych Probierzow iest dowiedzione, tak
“ dalece że szesnaście, y trzy Cwierci, takowych sztuk *æquivalent* ośmnastu starym Zło-
“ tym, a przeto y Czerwonemu Zło:co y przez Tabellę sprawiedliwey Ewaluacyi *Publico*
“ pokazane. *Ad 2dum.* Ze Konstytucya Seymu Konwokacyinego 1764*to* zakazała Kom-
“ missyi Skarbowey wniść *in cognitionem* y redukować powtornie iuż dawniey reduko-
“ wane przez J. WW. Podskarbich Oboyga Narodow Monet Gatunki: “

“ Swiadectwa Probierzow przysięgłych tak J. K. Mci iak y Rzeczypospolitey
“ iawnie pokazuią, że mało alba nic takowych gatunkow od J. W. W. Podskarbich re-
“ dukowanych w Krajach Naszych się znayduie, gdyż daleko gorsze pod tym samym
“ Stemplem, y imieniem wprowadzone były, a zatym z naywiększą krzywdą *pro publi-*
“ *co*, y z naypewnieyszym skutkiem wykupienia tą złą Monetą. wszystkiey nowey, a
“ dobrey z Mennicy wychodzącey byłoby, gdyby te naśladowane gatunki miały w da-

„ wney zostawać Cenie, y tak na przykład, gdyby sztuki Bąki nazwane, ktore ledwie puł osma grosza waloru w sobie maią, w kursie po piętnastu przyimowane były, toż samo przez proby nieomylne w Tynffach Wrocławskich, y Małychgłowkach do proporcyi się pokazało. *Ad 3tium.* że między Kredytorami, y dłużnikami wielkie wynikaią zamięszania, że iedni w dobrey Monecie tyle teraz odebrać chcą, iak w złey pożyczyli, drudzy tak płacić niechcą. Każda odmiana Monety, czy w lepszą czy w gorszą podobne sprawuie zakłucenia, y te rozsądzać nie było mocy Kommissyi Skarbowey, ale to decyzyi Zgromadzonym Stanom Rzplitey na teraznieyszym Seymie zostawić należało, iakim sposobem według Terminu pożyczenia, według gatunku Monet danych, y według Proporcyi do Złota Dłużnik Kredytorowi Summy *in posterum* oddawać będzie powinien. *Ad 4tum.* Ze nie mnieysze zachodzą trudności w Expensach, y dochodach tak publicznych, iak y partykularnych, gdy nikt tego poiąc niechce, że Czterogroszowka Srebrna teraźnieysza więcey ma w sobie waloru niż dawny Złoty. Te mniemane trudności w krotce się ułatwią, bo albo Stany Rzpltey postanowić zechcą, żeby sześćdziesiąt y siedm groszy Srebrnych nowych były *aequivalentes* ośmnastu Złotym dawnym, a w ten czas każdy ieżeli po szesnaście y trzy cwierci Złotych Czerwony Złoty wyda, to go też tak w Jntratach swoich odbierze, albo determinować zechce wielowładna Rzplta żeby ta Czterogroszowka Srebrna trzydzieści y dwa grosze miedzianych miała waloru, a przezto wszystko w dawney zostanie Cenie, y proporcyi, y nad tym iednym punktem z mieysca mego dopraszam się iak nayuniżeniey Prześwietnych Stanow aby przed decyzyą wszystkie swoie natężyć raczyły myśli. „

„ To wszystko wyraziwszy czego mnie istota prawdy, y konwikcya wewnętrzna przez dwuletne doświadczenie zasiadaiącemu na Kommissyi Skarbowey Kommissarzowi mowić kazała, nie zostaie tylko Jmieniem Wdztwa moiego nayniższe Krolowi JMci P.M. Miłościwemu złożyć dzięki, że przez Oycowskie staranie swoie, dzieło od wieku u Nas daremnie pożądane, w iednym Roku do doskonałości przyprowadził, tak dalece, że upewnienie Fortun Szlacheckich, pomnożenie Manufaktur y Handlow, Proporcya ceny Towarow z wartością pieniędzy, iednym słowem Dobro publiczne, ktore iedynym iest celem naylepszego z Krolow, będą skutki nieomylne (przy iawnym y sprawcedliwym pomiarkowaniu, y upewnieniu wszystkich Kontraktow) tego postanowienia, ktorego sławy zazdrościć W.K.Mci ale uiąc nie można.

A potym czytane były Proiekta ieden *sub Titulo: Approbacya Ordynacyi Kommissyi Skarbowey W: X. Litt:* Drugi *sub Titulo: Sposob płacenia zaciągnionych dawniey Summ*, od JMci Pana Kasztelana Lwowskiego podany. Trzeci *sub Titulo: Sposob płacenia Summ od Debitorow Kredytorom* ad datam *ninieyszey Konstytucyi należących w W. X. Litewskim.* Czwarty *Suplement do Proiektu o Monecie Nowey* ale ten okrzyknięty od wielu Posłow ledwie został doczytany. A po przeczytaniu onych, JMć Pan Marszałek Poselski, że też Proiekta *ad deliberandum* kommunikowane będą, Stanom Rzpltey oświadczył.

Pośli Jchmość Ministrowie do Tronu, y za uderzeniem Laską przez Xcia JMci Marszałka W. Koronnego, JMć Pan Kanclerz Koronny od J. K. Mci *in Ordine* dania Audyencyi JMci Panu Ministrowi Pełnomocnemu Krola JMci Pruskiego, y kontynuowania Materyi Skarbowych solwował Sessyą na dzień Poniedziałkowy na godzinę 12. południową.

SESSYA DWUDZIESTA OSMA

Die 10. Novembris.

Gdy iuż była wiadomość: że Jm Pan Benoit Minister pełnomocny Krola Pruskiego zbliżał się na Audyencyą do Stanow Rzpltey, J. K. Mć przyszedł do Jzby Senatorskiey y zasiadszy na Tronie, JMć Pan Marszałek Seymowy na zagaieniu Sessyi, w te mowił słowa.

” Rozdwoione połączyć umysły, wolę wszystkich w iedną spoić, niesforność zdań łagodnie poiednać, każdego myśli w powszechną uistocić zgodę, nie są to cale ludzkiey sposobności Przywileie. Do podobnego dzieła użyć trzeba moralnych

nauk, albo raczey ustom prawdy wierzyć, że każda sprawa, ani poczęta, ani rozciągniona, ani skończona być może, bez ufności w BOGU y Jego pomocy. „

” Przez udział ubostwioney w Monarchach władzy, przez winne Majestatom wielbienia, ufać po BOGU Krolowi należy, à zwłaszcza Temu, ktory urodzony, wychowany w wnętrznościach tey Oyczyzny, zwyczayną Krwi Jagellońskiey pokazuie zawsze dla niey miłość. „

” Za Jey natchnieniem, y powodem nic czynić nie może, tylko z uszczęśliwieniem Narodu, Narod w nim swoie położywszy nadzieie w każdych robotach y radach, w nieuchronnych nawet grożących, y nagłych przypadkach. Niechay w tey Praw Swiątnicy tych, ktore w Swiątnicy Boskiey na dniu wczorayszym przepowiedziane słyszał słow skutkow doświadcza, *Beati qui confidunt in Domino.* „

A po tym zagaieniu Sessyi wyśli Jch-Mość Panowie, na dniu wczorayszym do przyięcia JMć Pana Ministra pełnomocnego Krola JMci Pruskiego wyznaczeni, Chołoniewski Bracławski, Paulikowski Miński, y Mikorski Gostyński Posłowie z mieysc swoich, za kratki Koła Jzby Senatorskiey, zaś Jch-Mość Panowie Zabiełło, y Dzierzbicki Chambellani J. K. Mci, na srzodku pierwszey Sali przed Jzbą Senatorską między dwiema liniami Warty Węgierskiey, à Jchmość Dworzanie czterech J. K. Mci, przy schodach dolnych od Dziedzińca mnieyszego gdzie tenże JMć Pan Benoit Minister pełnomocny Krola JMci Pruskiego miał wysiadać, oczekiwali.

Gdy więc pomieniony JMć Pan Benoit z poprzedzaiącą Kalwakatą liczną Konną Kawalerow w Polskim stroiu, na koniach rzędno y suto przybranych, oraz Dworzan J. K. Mci, za pomienionemi Kawalerami Konno iadących, w Karecie poszustney paradney (w ktorey siedział z nim JMć Pan Wielopolski Koniuszy W Koronny delegowany od J.K Mci) przez Bramę boczną Zamkową będącą przy Bramie do pałacu Xcia JMci Lubomirskiego Miecznika Koronnego sytuowaney, wiechał w Dziedziniec większy Zamkowy (ktoremu po bokach Karety po dwoch Paziow Krolewskich konnych assystowało, à za Karetą Masztalerze Paziowscy iechali) Gwardya zaraz Piesza Koronna w linią iedną *ex opposito* bramy zegarowey uszykowana, Honory temuż JMci Panu Ministrowi należyte czyniła, y przyiechawszy przez bramę zegarową w mnieyszy Dziedziniec przed schody do Zamku, wysiadł z Karety nayprzod JMć Pan Koniuszy Koronny, à po nim JMć Pan Benoit Minister, Ktorego wyż pomienieni Jchmść Dworzanie, Chambellani y Posłowie na wyż wyrażonych mieyscach oczekiwaiący przyimowali, y wszedszy w kratki na początek Koła Jzby Senatorskiey, był przywitany, od Xiążąt Jch-Mciow Marszałkow, y pokłoniwszy się Nayiaśnieyszemu Panu, tudzież Sanom Rzeczypospolitey usiadł przy JMć Panu Marszałku Seymowym po prawey ręce, à JMć Pan Koniuszy Koronny poszedł do Tronu, y tam stanął między Urzędnikami Koronnemi y Litewskiemi, Jch-Mość zaś Posłowie na swoie wrocili się mieysca. A gdy taż audyencya w takowych zaczynała się obrządkach, uderzyli Laskami po trzy razy Xiążęta Jch-Mość Marszałkowie Wielki Koronny y Nadworny Litt:, à sam Marszałek Wielki Koronny rzekł te słowa: *Wielmożny Minister pełnomocny Nayiaśnieyszego Krola JMci Pruskiego, mowić będzie do Nayiaśnieyszego KROLA JMci, y Stanow Rzeczypospolitey.* Mowił więc JMć Pan Minister pełnomocny do J. K. Mci y Stanow Rzpltey łacieńskim ięzykiem, y na każde wspomnienie Nayiaśnieyszego Krola JMci Polskiego y Nayiaśnieyszego Krola JMci Pruskiego, wstawał z Krzesła, y schylał się, Senatorowie także y Ministrowie, z swych Krzeseł, à Posłowie z swych mieysc podobnie podnosili się y schylali. Mowy zaś JMci Pana Ministra Pruskiego był następuiący *Contextus.*

” Non una mihi est ratio, qua adductus, concessa mihi utor libertate coram Throno Majestatis Vestrae & in Augusto hoc inclytae Nationis Polonicae consessu verba faciendi. Serenissimus Borussiae Rex Dominus meus Clementissimus nullam praetermittere volens occasionem, qua amicam animi sui in hoc Regnum sententiam testari possit, dedit Mihi in mandatis ut Congregatis in praesentiarum Commitiis, Majestatem Vestram, & Serenissimam Rempublicam de sincera & infucata sua amicitia de perenni suo studio & voluntate, & de immutabili suo desiderio amicitiam feliciter initam omni ratione excolendi, & aeterni faederis vincula quantum fieri potest, arctius constringendi publice certiores faciam Eodem ex animo proficiscitur praesens, quàm exhibeo jussu Regis declaratio quaque Potentissimus Rex meus Justitiam, pietatem & amicitiam Majestatis Vestrae & Serenissimae Reipublicae pro Dissidentibus Evangelicae aequè ac Graecae Confessionis implorat; ut Ji tam publico Religio-

” nis exercitio, quâ cæteris Juribus Ecclesiasticis & Civilibus quibus olim gavisi sunt,
” & quibus ex norma Constitutionum Polonicarum gaudere debent, restituantur. Acta
” agerem, si de jure Dissidentium fusius hic differere vellem. Neminem enim rerum
” Polonicarum peritum fugit, Dissidentes à primis dissenssionis religiosæ initiis per
” duo sæcula omnibus Regum Poloniæ Pactis Conventis, Cofæderationibus & Consti-
” tutionibus Comitiorum incluos esse, innumera templa in Polonia & Lithvania habu-
” isse, maximis Regni Officijs præfuisse, & omnibus Juribus reliquorum Poloniæ Ci-
” vium usos esse, donec in Comitijs Confœderationis Anno 1716. infelici Religio-
” nis odio, ab una Nationis parte, contra alterius mentem, & protestationem ijs pri-
” varentur, & ad has angustias redigerentur, sub quibus jam laborant. Extinctis jam
” illis iris, & affulsa mortalibus clariori luce, Vestrum est, Potentissime Rex & Proceres
” Regni Jllustrissimi, jam demum id agere, ut injuria Fratribus Vestris illata, proscin-
” datur, & ut Dissidentes post liminio cunctis suis pristinis juribus restituantur. Po-
” scit hoc justitia, & naturalis æquitas, quæ omnes unius Civitatis Cives pari jure uti
” jubet, svadet propria Vestra utilitas, quæ fideles Jndigenas ab exercitio jurium quo
” demum Patriæ utiles esse possunt, excludere vetat. Expectant hoc fœderati & A-
” mici Poloniæ & imprimis Serenissimus Rex meus, qui ob communem Religionem
” nec non ob sponsionem Pacis Olivensis cujus immortalis Ejus Proavus paciscens o-
” lim fuit, haud æquo animo ferre potest Dissidentes usu Jurium, quæ Eis tam ex Re-
” gni Constitutionibus, quam ex dicta pace Olivensi competunt, diutius privari. Hinc
” rem hanc gravissimam seriæ æquè ac benignæ considerationi Majestatis Vestræ, & Se-
” renissimæ Reipublicæ enixe commendo. Quantum haberem quod gratularer Mihi,
” si mandatis meis rite functus, Majestatis Vestræ Clementiam & Serenissimæ Reipu-
” blicæ benevolentiam, promittere mihi æque non indignus haberi possem.

Po skończoney Mowie pośli Jch-Mość Panowie Ministrowie do Tronu, y ztamtąd za danym znakiem przez Xcia JMci Marszałka, JMć Pan Minister Pruski podniosł się z Krzesła swego czyniąc rewerencyą po tę, y po drugą stronę Stanom Rzpltey, nim do Tronu zbliżył się po trzy razy stawał, y Nayiaśnieyszemu Panu kłaniał się. A J. K. Mć troszkę się unosząc głowy uchylał. Naostatek zbliżywszy się przed sam Tron oddał w przyzwoitym uszanowaniu w ręce Nayiaśnieyszego Pana Deklaracyą *in tenorem sequentem* ułożoną.

„ Sacræ Regiæ Majestatis Borussiæ Declaratio. Reipublicæ Polonorum Confæ-
„ deratæ exhibita, à subscripto Ministro Plenipotentiario in Comitijs Regni Anno 1766.
„ habitis.

„ Quod Dissidentes tam Evangelicæ, quàm Græcæ Confessionis, libertate, nul-
„ lis fere limitibus circumscripta, per bina sæcula in Polonia usi, omniumque Jurium
„ quæ Civibus & Membris liberæ hujus Gentis competunt, participes fuerint, & Hi-
„ storiarum monumenta tradunt, & Polonum leges, & Constitutiones docent. In Con-
„ ventu demum Confæderationis Anni 1716. habito, odium Religionis tantum inva-
„ luit, ut inimici & persecutores Dissidentium inter belli tumultus articulum Consti-
„ tutionibus Regni adijcerent, dictis Dissidentibus valde perniciosum. Quamvis vero
„ magis cordati Proceres & complures etiam Episcopi consilium hoc plane improba-
„ rent, Rex quoque Augustus Secundus solemni declaratione Dissidentibus cavisset,
„ Articulum hunc Juri Eorum pristino haud derogaturum; attamen ex illo tempore
„ durâ præmuntur fortunâ, nec ejus malignitatem, licet singulæ ejusdē Religionis pote-
„ states, misericordiâ ductæ, omnem in eorum favorem moverint lapidem, eluctari
„ potuerint.

„ Serenissimus Borussorum Rex majorum suorum hac in parte vestigia præ-
„ mens, non potest, quin, cum Augustissima Russorum Imperatrice, alijsque potestati-
„ bus, eandem Sententiam habentibus, juncto studio Serenissimæ Polonicæ Reipublicæ
„ justitiam eum in finem imploret, ut Dissidentes Græcique ab oppressione, sub qua
„ laborant, liberentur; sponsio Pacis Olivensis, cujus compaciscens fuit Fridericus Gvi-
„ lielmus Elector, Majestatis suæ Jus tribuit, imo legem imponit, exigendi, ut Diss-
„ dentes juribus, quæ eis ex dicta, Pace & Constitutionibus Regni Poloniæ competunt,
„ non diutius priventur. Temporis mutati rationes spem præbent, momentum jam
„ adesse, quo inclyta Gens Polonica ad propria commoda revocata, in sæculo hoc per-
„ secutionem abhorrente, feliciter unita, & sub Rege tantis animi dotibus & virtuti-
„ bus insigni vivens, consilijs amicorum aures præbere benignas haud recusabit, Sacra

„ hinc Borussiæ Regis Majestas præcipua Dissidentium desideria Sacræ Regiæ Majestati
„ & Serenissimæ Reipublicæ Polonicæ in præsentibus Comitijs congregatæ exponere
„ haud dabitat. „

„ 1. Ut Dissidentibus Ecclesiæ & Scholæ post Pacem Olivensem contra Jus Eis
„ ereptæ, restituantur, & ut liberum Eis sit, incendio vel ævo deletas reparare vel
„ extruere, nec non ut novas in proprio territorio, vel ubicunque communitates Dis-
„ sidentium aut Græcorum commorantur, ædificare possint. „

„ 2. Ut Jpsis integrum sit eligendi Ministros Ecclesiæ & Scholæ Magistros, qui
„ liberè conciones habeant, Sacramenta administrent, Matrimonia consecrent, fu-
„ nera ducant, nec Catholicorum Clericis Jura certa solvant, ut cemeterijs, campanis
„ & omnibus quæ ad publicum & liberum Religionis exercitium pertinent, uti
„ queant. „

„ 3. Ne Seminaria Dissidentium & Græcorum Lissæ, Mohiloviæ &c. existentia
„ ullo modo turbentur. „

„ 4. Ut Causæ Ecclesiasticæ Dissidentium *&c.* non nisi coram Dicasterijs Sæcula-
„ ribus tractentur. „

5. Ne inter diversæ Religionis Personas inhibeantur Matrimonia. „

6. Ut Articulus quartus Jnstrumenti Confœderationis de Anno 1716. tollatur, &
„ de concedendis muneribus atque beneficijs Regni, æqua & legibus ac institutis con-
„ sentanea ratione, pactum cum Dissidentibus ineatur. Hæc petita Potentissimus Bo-
„ russorum Rex eo confidentius in medium proferre sustinet, quo magis ad normam
„ æquitatis naturalis, legum & institutorum Regni Polonici, nec non & utilitatis atq;
„ Principiorum Regiminis liberæ Gentis sunt accommodata; Commendat ergo singula
„ seriæ attentioni Serenissimi Regis & Reipublicæ Polonorum de meliori, ut in his
„ Comitijs firmâ lege stabiliantur. Hoc ut fiat, Sacra Borussiæ Regis Majestas enixè
„ optat & desiderat, tam ex rationibus jam allatis, quam quia hac in re versatur casus
„ fæderis arctissimi, quod ei cum potentissima Russorum Jmperatrice intercedit. „

„ Sunt hæc quæ subscriptus Potentissimo Polonorum Regi & Serenissimæ Reipu-
„ blicæ jussu Regis sui exponere debuit, rogans, velint ea non nisi tanquam novum
„ specimen sinceræ mentis & prolixæ, quæ erga Poloniam fertur Majestas sua, volunta-
„ tis accipere. G. de Benoit. „

A oddawszy pomienioną Deklaracyą wracał do swego Krzesła twarzą zawsze obrocony do Tronu, y takoweż iak pierwey Nayiaśnieyszemu Panu ukłony, y drugim Stanom Rzpltey czynił rewerencyą, à gdy się zbliżył do swego mieysca, Xiążęta zaś Jch-Mość Marszałkowie obadwa uderzyli Laskami, à Sam Xże JMć Marszałek W Koronny powiedziawszy te słowa; *od Nayiaśnieyßego KROLA JMci;* Natychmiast JMć Pan Zamoyski Kancelrz W. Koronny, odpowiadał, na Mowę JMci Pana Benoit pełnomocngo Ministra Pruskiego, w następuiące słowa.

„ Singularis amicitiæ existimatio quæ respectu vicinitatis Serenissimæ Borusso-
„ rum Regis Domui cum Republica Polona à sæculis intercedit, & quæ sub præstan-
„ tissimo ac nunquam satis laudando Regimine Serenissimi Regis Friderici Tertij, inter
„ Serenissimum Stanislaum Augustum, & hanc Rempublicam efflorescit, non potest
„ Sæ. R. M. D. M. Clementissimo & Congregatis Statibus nisi maximam ex accessu ad
„ ipsos in Persona tua M. Generosissime Gedeon Benoit Ejusdem Serenissimi Regis
„ Borussiæ Ministre Plenipotentiarie afferre voluptatem. „

„ Res enim Magnifice Generosissime Minister Sacræ Regiæ Majestatis, & Ordi-
„ nibus Reipublicæ jucundior accedere nequit ulla, quam dum vivæ tuæ vocis Officio
„ de constanti ac propensa erga Gentem Polonam Principis Tui voluntate, & de in-
„ tenso addictissimæ ac immutabilis necessitudinis desiderio ipsius certiores reddun-
„ tur. „

„ At nonne hunc in finem, & ad majorem pro eadem vicinitatis ratione con-
„ firmandam Amicitiam Sacra Regia Majestas D. M. Clementissimus cum tota Re-
„ publica, in offerentibus se se occasionibus omne semper impendit studium? ideoque
„ pro magnitudine Serenissimi Regis Borussiæ animi, nonne mutuo id sibi etiam præ-
„ standum justè sperare debent? qua propter & has dignissimas quas Serenissimus Rex
„ Borussiæ per te Magnificum Generosissimum Ministrum suum pro Dissidentibus,
„ & Disunitis in dominiis Reipublicæ commorantibus interponit partes, solita grata-
„ que recipiunt mente. „

„ Etſi Sacra Regia Majeſtas D. M. Clementiſſimus Sereniſſimum Regem Boruſ-
„ ſiæ in gubernandis tam ſvaviter, ac prudenter ſubditis ſuis ab omnibus Principibus
„ imitari dignum apprimè cognoſcat, æquè tamen ſcit hujus Reipublicæ jura, & quid
„ integritati, ac bono Regni ejus congruum ſit; compertum quoquè optime habet
„ Regi liberæ Gentis abſque collato cum eadem conſilio res majoris momenti, & ad
„ totam ſpectantes Rempublicam decidere minime fas eſſe, quæ igitur Magnifice ac
„ Generoſiſſime Miniſter Plenipotentiarie poſt maturam per Status diſcuſſionem circa
„ Diſſidentes & Diſunitos decernere conveniens viſum fuerit,per Miniſtros Sacræ Regiæ
„ Majeſtatis & Reipublicæ pleniſſimè informaberis. „

„ Jnterea Magnifice ac Generoſiſſime Miniſter continuo, & indubie tibi per-
„ ſvadeas, quod Sacra Regia Majeſtas D.M. Clementiſſimus Sereniſſimum Regem Do-
„ minum Tuum omni diſtinctiori proſequitur cultu, ac propenſæ illius arga ſe huc-
„ uſque demonſtratæ voluntatis gratam ſemper conſervabit memoriam,& ejuſdem im-
„ mutabilis amicitiæ vinculum pro maxima Reipublicæ reputabit felicitate. Tu ve-
„ ro Potentiſſimi Regis Magnifice Generoſiſſime Miniſter Plenipotentiarie benevolos
„ Sacræ Regiæ Majeſtatis, & Reipublicæ erga ſe ſenſus conſtanter tibi pollicere. „

Po ktorey odpowiedzi JMci Pana Kanclerza Koronnego zbliżyli ſię do ſwoich krzeſeł Xiążęta Jchmość Marſzałkowie, a JMć Pan Miniſter Pruſki, za przybyciem od Tronu JMć Pana Wielopolſkiego, Koniuſzego Koronnego tudzież Jchmość Panow wyż wyrażonych Chołoniewſkiego Bracławſkiego.Paulikowſkiego Mińſkiego y Mikorſkiego Goſtyńſkiego Poſłow, uczyniwſzy ukłon N Panu y Stanom Rzpltey od Xiążąt Jchmość Marſzrłkow przy kratkach zoſtał pożegnany, Poſłowie zaś za kratki do drzwi go wyprowadzili, a Chambellani w puł Sali pierwſzey między Węgierſką Wartą z nim ſię rozſtali, a Dworzanie Krolewſcy na końcu drugich ſchodow byli przytomni, zaś JMć Pan Koniuſzy wſiadſzy z nim do Karety, z wyżey wymienioną paradą, tegoż JMci Pana Benoit do właſney odprowadził Rezydencyi.

W Jzbie zaś Senatorſkiey za zbliżeniem ſię Xiążąt Marſzałkow do Tronu, y uderzeniem Laſki przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, JMć Pan Kanclerz W.Koronny oświadczył: że *od J. K. Mci* Deklaracya JMci Pna Miniſtra Pełnomocnego Pruſkiego Stanom Rzpltey kommunikowana będzie.

A potym JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego głoſno Stanom Rzpltey opowiedział,że dwa Proiekta ktore kommunikowane *ad deliberandum* były,przez JMci Pana Sekretarza czytane będą. Czytał więc pomienione JMć Pan Sekretarz dwa Proiekta to ieſt: *Pierwſzy* przedtym na Seſſyi 22. pod Tytułem: *Konflagrata Zydow* iuż czytany,y *expoſt ad deliberandum* każdemu z Oſob Seymuiących przedrukowany,y kommunikowany, a teraz *ſub Titulo*: *Ucalenie Pogłownego Zydowſkiego w przypadku Konflagraty Zydow*, poprawny, y ſkrocony. *Drugi* Proiekt przedtym *na Seſſyi* 19. *pod Tytułem*: *Obiaśnienie Prawa o Kwarcie y Dupli* czytany y kommunikowany a teraz tenże *ſub Titulo: Poſtanowienie o Luſtracyach Staroſtw y Dupli w Koronie*, także poprawny y ſkrocony.

Po przeczytaniu onych zabrał głos, JMć Pan Czacki Podczaſzy Koronny Poſeł Wołyńſki, y ſądził bydź za nieprzyzwoite ganienie, ktore na dawnieyſzych Seſſyach czyniono zdaniu JMci Pana Kuczyńſkiego Poſła Ziemi Drohickiey, że ten dla folgi Dobrom Ziemſkim w pocie czoła przyſpoſobionym, żeby żadnych z nich nie dawno Podatkow radził,oddanie *in perpetuum* wſzyſtkich z Krolewſzczyzn Jntrat na Skarb Rzepltey. A na przeczytany Proiekt *Poſtanowienia o Luſtracyach Staroſtw y Dupli w Koronie* tenże JMć Pan Podczaſzy Koronny przymawiaiąc ſię, iuż nie z JMci Panem Kuczyńſkim aby *in perpetuum* na Skarb Rzpltey były oddane wſzyſtkie Jntraty zgadzał ſię, ale żeby *poſt quodvis Jus ceſſum vel deceſſum* Jntrata roczna cała do Skarbu Rzepltey wnoſzona była, oraz żeby Dworzanom do Luſtracyi Staroſtw, *abbinc* naznaczać ſię maiącym *certa quantitas* nadgrody *aſſignetur*, Zgromadzonym Stanom doradzał.

Po nim uproſiwſzy ſobie głos u Xcia Marſzałka W. Koronnego JMć Pan Moſtowſki Woiewoda Mazowiecki zdanie ſwoie przełożył, ażeby na funduſz utrzymania na zawſze Korpuſu Kadeckiego, naypierwſze zdarzaiące ſię Krolewſzczyn Wakanſe dopokiby ſię Ośmkroć Sto Tyſięcy Złotych Polſkich intraty z nich niedopełniło obrocone, y wydzielone były, y żeby z każdey Ziemi, zalecony Szlacheckiey krwi Kawaler naymniey ieden zawſze w tym korpuſie znaydował ſię umieſzczony; Co zaś należy do przeczytanego o Luſtracyach Staroſtw Proiektu, domawiał ſię ażeby *determinetur*

Dworzanom na Luſtracyi *in poſt* naznaczać ſię maiącym *certa quantitas* nadgrody, to ieſt: aby od zluſtrowania nayintratnieyſzego Staroſtwa kwoty Czterech Tyſięcy rekompenſa nie przenoſiła. Allegując oraz że miał to z pewney tradycyi: że za Auguſta III. była ſkładka, z pierwſzego Roku prowentow obiętych Staroſtw y Krolewſzczyzn, aby za zebraną z niey doſtarczaiącą Summę Moſt na Wiśle pod Warſzawą mogł bydź wymurowany; o tę więc kollektę w ktorych ręku teraz zoſtaie ażeby Kommiſſya Skarbowa *inquirat* dopominał ſię.

Zabrał potym głos JMć Pan Łoś Staroſta Wyſzyńſki Poſeł Podolſki, y wyraziwſzy myśl ſwoię: że uſiłować odebrać na Skarb Rzpltey wſzyſtkie Krolewſzczyzny a przeto odiąc ich *Juri Collationis Regiæ*, ieſt to gaſić ochotę zaſługiwania ſię w obywatelſtwie, ieſt to zazdrościć ſzafunkowi *Panis benemerentium* y krzywdzić prerogatywę Krolewſką tylo Prawami obwarowaną, o podpiſanie przeczytanych dopiero Proiektow dopraſzał ſię.

Były potym rożne względem Penſyi y Poſſeſſyi Dworzanow luſtrować Staroſtwa maiących *interlocutoriè* zabierane głoſy, przez ktore iako to: JMć Pan Woiewoda Mazowiecki, aby naywięcey Cztery Tyſiące Złotych Polſkich, JMć Pan Hryniewiecki Poſeł Jnflantſki żeby nie więcey iak dwa Tyſiące, albo *minus penſata* Jch pracy *Quantitate* z Skarbu Rzpltey Jm płacono. JMć Pan Łopacińſki Poſeł Mściſławſki aby tylko *poſt Jus deceſſum* a nie *ceſſum*, Krolewſzczyzny były luſtrowane. JMć Pan Boreyko Poſeł Podolſki aby każde Woiewodztwo miało dla ſiebie Uprzywileiowanego Luſtratora Poſſeſſyonata, Jnni zaś żeby tylko był *Poſſeſſionatus* bądź w ktorymkolwiek Woiewodztwie dopominali ſię. *Tandem* zgodzono ſię żeby naywięcey Dworzanin Luſtrator brał dwa Tyſiące Złotych Polſkich, tudzież żeby był *Poſſeſſionatus*, y JMć Pan Marſzałek Poſelſki po trzy razy ſpytawſzy ſię czyby była zgoda na podpiſanie wſpomnionych dopiero dwoch przeczytanych Proiektow, iednego pod Tytułem: *Poſtanowienie o Luſtracyi Staroſtw y Dupli w Koronie*, drugiego *ſub Titulo: Ucalenie Pogłownego Zydowſkiego,w przypadku Konflagraty Zydow*,(a) kiedy *univerſalis* bez kontradykcyi zachodził *aſſenſus*, więc ie tenże JMć Pan Marſzałek Poſelſki, y Jchmość Deputaci do Konſtytucyi podpiſali.

Potym czytał JMć Pan Sekretarz Seymowy Proiekta, pierwſzy *Poſtanowienia UU. Moſtowniczych, w Koronie*, dawniey iuż czytany,kommunikowany,y teraz znowu poprawiony; drugi pod Tytułem: *Obiaśnienie powinności Kommiſſyi Skarbu W. X. Litt:* świeżo od Kommiſſyi Skarbowey Litewſkiey JMci Panu Sekretarzowi podany. Trzeci *pod Tytułem: Poſtanowienie o Luſtracyach Staroſtw y Dupli w W. X: Litt.*

Po ktorych przeczytaniu JMć Pan Marſzałek Poſelſki Stanom Rzepltey opowiedział, że oſtatnie dwa przeczytane Proiekta będą drukowane, y *ad deliberandum* każdemu kommunikowane.

Na oſtatek w przedłużoney porze, zbliżyli ſię Jchmość Miniſtrowie do Tronu y za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, JMć Pan Kanclerz W. Koronny od J. K. Mci *in Ordine* dania Audyencyi JMci X. Nuncyuſzowi; tudzież dalſzego traktowania Materyi Skarbowych, *obſtante Feſto S. Martini Pontificis*, ſolwował Seſſyą na dzień Srzodowy na godzinę 12. południową.

Na zaiutrz to ieſt *Die* 11. *9bris* w dzień Swięta Swiętego Marcina Jchmć Xiążę Repnin Poſeł Roſſyiſki y Pan Benoit Miniſter Pełnomocny Pruſki Jmieniem Dworow ſwoich uproſiwſzy ſobie Audyencyą u Nayiaśnieyſzego Pana, Deklaracye naſtępuiące oddali.

D E K L A R A C Y A

„ Jmieniem Nayiaś: Jmperatorowy JMci Całey Roſſyi przez Jey Poſła Wielkie-
„ go Xcia JMci Repnina Zkonfederowaney Rzeczypoſpolitey na Seymie Roku 1766.
„ uczyniona.

„ Seym przeſzły Konwokacyonalny Roku 1764. uſtanowiwſzy Kommiſſye Skar-
„ bowe y Woyſkowe, uchwalił oraz ażeby Jntereſſa do tychże dwoch Kommiſſyi na-
„ leżące *Pluralitate votorum* na Seymach traktowane były. Zgromadzone na teraźniey-
„ ſzym Seymie Stany rozrożniły ſię w opiniach ſwoich à to z racyi *Generalitatis* Ter-
„ minow w tymże znayduiących ſię Prawie. Wielu ſię znaydowało ktorzy przez gwał-

(a) Te dwa Proiekta za Prawo przyięte, znayduią ſię w Konſtytucyi tegoż Seymu.

,, towną explikacyą naciągnąć go chcieli, aż do pryncypalnych Materyi *Statûs*, iako to
,, ſą: Stanowienia nowych Podatkow y Aukcya Woyſka; Lecz prawdziwi Patryotowie
,, uznali, żeby to było z zupełną odmianą Formy Rządzenia y ruiną Wolności Pol-
,, ſkiey, ktora nayſzacownieyſzym ieſt Narodu zaſzczytem.

,, Jako tedy Nayiaś: Jmperatorowa JMść całey Roſſyi, będąc nie tylko Przyia-
,, ciołką, Sąſiadą, y Rzpltey Alliantką, lecz y z obowiązkow Doſtoieńſtwa ſwego inte-
,, reſſuie ſię do niewzruſzoney konſerwacyi Formy Rządow w Rzpltey, tudzież y do
,, Jey iako nayokolicznieyſzey wolności, nie mniey y do Praw każdego tak partykular-
,, nie, iako y wſzyſtkich generalnie; Więc niżey wyrażony widzi ſię bydź obowiązanym
,, do przedłożenia y deklarowania Jmieniem Nayiaś: Jmperatorowey Pani Swey Miło-
,, ściwey, że ſię Nayiaś: Imperatorowa JMć całey Roſſyi oboiętnie na to zapatrywać nie
,, będzie, gdyby Pryncypalne Materye Formy Rządow w Polſzczę bydź miały naruſzo-
,, ne, y żąda *conſequenter* ażeby wzwyż wyrażone Seymu *Convocationis* Prawo, przez
,, Seym teraźnieyſzy obiaśnione było, y żeby wyraźnie uchwalowo, iż *Pluralitas Voto-*
,, *rum* mieyſca mieć nie powinna w tym czaſie w ktorym Rzplta nie ieſt zkonfedero-
,, waną, *in materyjs* ktore ſię ściągaią do ſtanowienia Podatkow y Aukcyi Woyſka, ale
,, żeby to *unicè* dependowało *ab unanimitate*, rownie z inſzymi Materyami *Statûs*, w
,, ktorych *Liberum Veto* w ſwoim bydź powinno walorze.

,, Tego żądać Imieniem Nayiaś: Jmperatorowy JMci całey Roſſyi ma rozkaz
,, niżey wyrażony, ſpodziewaiąc ſię, że Nayiaś: Krol JMć Polſki, ktorego ſentymenta
,, Patryotyczne znaiome, tudzież y inſi wſzyſcy rowną ku Oyczyźnie zapaleni gorliwo-
,, ścią, złączą ſię nie odwłocznie do akkordowania żądania tak ſprawiedliwego y dla
,, wolności Narodu zbawiennego, nie exponuiąc ſię tym wſzyſtkim złym konſekwen-
,, cyom, ktoreby *in caſu contraryj* nieochybnie wyniknęły, ile że Nayiaś: Imperatorowa
,, JMć Całey Roſſyi przez przyiaźń ſwoię, y obowiązki z Rzecząpoſpolitą, nie może
,, uniknąć do dania wſzyſtkich dowodow, iak ſię do niewzruſzonych konſerwacyi For-
,, my Rządow Rzpltey, tudzież do Prerogatyw y wolności Narodowey, nie mniey y do
,, prawdziwych Patryotow tym niebeſpiecznym opponuiących ſię nowościom intereſ-
,, ſuie. Datt: w Warſzawie dnia 11. *Novembris* 1766.

Mikołay Xiążę Repnin.

D E K L A R A C Y A

,, Jmieniem Krola JMći Pruſkiego przez Jego Miniſtra Pełnomocnego Zkon-
,, federowaney Rzpltey na Seymie Roku 1766. uczyniona.

,, Seym przeſzły Konwokacyonalny Roku 1764. uſtanowiwſzy Kommiſſye Skar-
,, bowe y Woyſkowe, uchwalił oraz ażeby Intereſſa do tychże dwoch Kommiſſyi na-
,, leżące *Pluralitate votorum* na Seymach traktowane były. Zgromadzone na tera-
,, źnieyſzym Seymie Stany rozrożniły ſię w opiniach ſwoich, a to z zacyi *Generali-*
,, *tatis* Terminow w tymże znayduiących ſię Prawie. Wielu ſię znaydowało ktorzy
,, przez gwałtowną explikacyą naciągnąć go chcieli, aż do pryncypalnych Materyi
,, *Statûs*, iako to ſą: Stanowienia nowych Podatkow y Aukcya Woyſka; Lecz prawdzi-
,, wi Patryotowie uznali, żeby to było z zupełną odmianą Formy Rządzenia y ruiną
,, Wolności Polſkiey, ktora nayſzacownieyſzym ieſt Narodu zaſzczytem.

,, Jako tedy Nayiaś: Krol JMć Pruſki będąc nie tylko Przyiacielem, Sąſiadem,
,, y Rzeczypoſpolitey Alliantem, lecz y z obowiązkow, Doſtoieńſtwa ſwego intereſſu-
,, ie ſię do niewzruſzoney konſerwacyi Formy Rządow Rzeczypoſpolitey, tudzież y
,, do Jey iako nayokolicznieyſzey wolności nie mniey y do Praw każdego tak partyku-
,, larnie, iako y wſzyſtkich generalnie; Więc niżey wyrażony widzi ſię bydź obowiąza-
,, nym do przedłożenia y deklarowania Jmieniem Nayiaś: Krola JMci Pruſkiego Pana
,, Swego Miłościwego, że ſię Nayiaś: Krol JMć Pruſki oboiętnie na to zapatrywać nie
,, będzie, gdyby Pryncypalne Materye Formy Rządow w Polſzcze bydź miały naruſzone,
,, y żąda *conſequenter* ażeby wzwyż wyrażone Seymu *Convocationis* Prawo, przez Seym
,, teraźnieyſzy obiaśnione było, y żeby wyraźnie uchwalono, iż *Pluralitas Votorum*
,, mieyſca mieć nie powinna w tym czaſie w ktorym Rzeczpoſpolita nie ieſt Zkonfede-
,, rowaną, *in materiis* ktore ſię ściągaią do ſtanowienia Podatkow y Aukcyi Woyſka, ale

,, żeby to *unicè* dependowało *ab unanimitate*, rownie z inſzemi Materyami *Statûs*, w
,, ktorych *Liberum Veto* w ſwoim bydź powinno walorze.

,, Tego żądać Jmieniem Nayiaś: Krola JMci Pruſkiego ma rozkaz niżey wy-
,, rażony ſpodziewaiąc ſię, że Nayiaś: Krol JMć Polſki, ktorego ſentymenta Patryo-
,, tyczne znaiome, tudzież y inſi wſzyſcy rowną ku Oyczyznie zapaleni gorliwością,
,, złączą ſię nie odwłocznie do akkordowania żądania tak ſprawiedliwego y dla wolno-
,, ści Narodu zbawiennego, nie exponuiąc ſię tym wſzyſtkim złym konſekwencyom,
,, ktoreby *in caſu contrarii* nieochybnie wynikneły, ile że Nayiaś: Krol JMć Pruſki
,, przez przyiaźń ſwoię, y obowiązki z Rzecząpoſpolitą, nie może uniknąć do dania
,, wſzelkich dowodow, iak ſię do niewzruſzoney konſerwacyi Formy Rządow Rzeczy-
,, poſpolitey, tudzież do Prerogatyw y wolności Narodowey, nie mniey y do prawdzi-
,, wych Patryotow tym niebeſpiecznym opponuiących ſię nowościom intereſſuie.
,, Datt: w Warſzawie dnia 11. *Novembris* 1766.

Signatum G. de Benoit.

SESSYA DWUDZIESTA DZIEWIĄTA.

Die 12. ~~*Octobris*~~ Novem

Dnia dziſieyſzego delegowani na dniu wczorayſzym od Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego Senatorowie, à od Marſzałka Stanu Rycerſkiego Seymowego Poſſowie, dla wprowadzenia JMci Xiędza Antoniego Eugeniego Viſconti Arcy-Biſkupa Efezkiego od S. Stolicy Apoſtolſkiey Nuncyuſza na Audyencyą, ziechawſzy ſię z rana do Zamku, następuiącym porządkiem, *idque z Stanu Rycerſkiego z Prowincyi Wielkopolſkiey ad præſens* z Alternaty Prawem przepiſaney oſtatnie mieyſce trzymaiącey, Jch-Mość PP. Szydłowſki Chorąży y Poſeł Ziemi Warſzawſkiey, Karczewſki Staroſta y Poſeł Liwſki, *z Prowincyi Xięſtwa Litewſkiego*, Jch-Mość PP. Narburt Staroſta Mizewicki Poſeł Lidzki, Dulęba Horodniczy Brześciańſki Poſeł Jnflantſki, *z Prowincyi Mało-Polſkiey*, Jch-Mość PP. Siemińſki Staroſta Biecki Poſeł Krakowſki, Xiąże Czertwetyńſki Staroſta Woronowſki Poſeł Podolſki, y wſzyſcy w trzech Krolewſkich z liberyą poſzoſtnych Karetach, à w Czwartey oſmiokonney nayparadnieyſzey *z Senatu* Jch-Mość Xięża Oſtrowſki Kujawſki, y Xiąże Czartoryſki Poznańſki Biſkupi umieſzczeni karecie, z Zamku po JMci Xiędza Nuncyuſza wyiechali, à ſkoro przed Jego ſtanęli Rezydencyą, ſpotkał Jch zaraz przy wyſiadaniu z Karet z ſwoią Aſſyſtencyą JMć Xiądz Nuncyuſz, y do Pokoju ſwego Audyencyonalnego wprowadził, gdzie ośmi krzeſeł było przygotowanych, niby w Cyrkuł uſtawionych, dziewiąte dla ſamego J. W. JMci Xiędza Nuncyuſza, o kilka krokow od pierwſzych lokowane, na pierwſzych ośmiu proſzeni o to Jch-Mość Panowie Delegaci uſiedli, à na dziewiątym ſam JMć X. Nuncyuſz, ktore to krzeſſa tak były placowane, iż twarzą ku Delegatom, à tyłem ku Drzwiom obrocony JMć X. Nuncyuſz mogł z Każdym z Jch-Mość Delegatow rozmawiać. *Tandem* JMć X. Nuncyuſz upraſzał Jch-Mość PP. Delegatow na Czykuladę, ktorey każdemu z Delegatow po Filiżance razem na tacy ſrebrney przynieſiono, y po wypiciu oney roznemi rozmowami *cum Delegatis* zabawiał ſię, nimby dano znać: ze wyſſane *in Aſſiſtentiam* temu Aktowi, rożnych Panow z Liberyami Karety w Pałacu Kraſińſkich à teraz Rzpltey, porządkiem ſzykowane wyciągnęły ſię na Ulicę, co bliſko godziny zabawiło. Po daniu znać, powſtali razem z krzeſeł ſwoich, tak Delegowani, iako JMć X. Nuncyuſz, y Poſſowie wprzod do ſwoich trzech Karet Krolewſkich, à JMć X. Nuncyuſz do czwartey Ośmiokonney także Krolewſkiey z pomienionemi Jch-Mość XX. Biſkupami wſiadſzy, ruſzyli ſię do Zamku z wſpaniałą poprzedzaiącą kalkawatą liczney nayprzod Szlacheckiey Kawaleryi konney w polſkim ſtroiu przy Dworach bawiącey ſię, w świetne ſuknie, y konie w rzędy złote, y ſrebrne przybrane (przed ktoremi Jch Maſztalerze także konno porządkiem iechali) maiącey, potym Karet Urzędnikow Ziemſkich, y większych Oboyga Narodow Koronnych y Litewſkich, tudzież od Senatorow, y Miniſtrow, paradnie z Liberyami bogatemi wyſſanych, y iechali nayprzod Ulicą Kapucyńſką potym Senatorſką koło Maryenwillu, na oſtatek przed dziedzieniec Saſki Krakowſkim przedmieściem do Zamku. Siedział JMć X. Nuncyuſz w karecie wyż pomienioney ośmiokonney Krolewſkiey, à przed Nim w niey ſiedzieli Jch-Mość XX. Kuiawſki y Poznańſki Biſkupi.

Też ſamę karetę oſmiokonną Krolewſką poprzedzała pieſzo Liberya Krolewſka z Laufrow, Lokaiow, Haydukow, bogato przybranych złożona, à przed ſamą karetą, iechał na dzielnym Koniu Koniuſzy Krolewski, ktorą karetę *ſubſequebantur* trzy karety JMci Xiędza Nuncyuſza z domowemi Jego Prałatami y Dworzaninami.

W tym zaś czaſie zbliżania ſię JMci X. Nuncyuſza J.K. Mość przyſzedł do Jzby Senatorſkiey, y zaſiadłſzy na Tronie, JMć Pan Marſzałek Poſelſki w następuiące słowa zagaił Seſſyą.

" Rozdwoione połączyć umysły, wole wſzyſtkich w iedną ſpoić, niesforność zdań
" łagodnie poiednać, każdego myśli w powſzechną uiſtocić zgodę, nie ſą to całe ludz-
" kiey ſpoſobności przywileie. Do podobnego dzieła użyć trzeba moralnych Nauk,
" albo raczey uſtom prawdy wierzyć, że każda ſprawa ani poczęta, ani rozciągniona,
" ani ſkończona bydź może bez ufności w Bogu y Jego pomocy. „

" Przez udział uboſtwioney w Monarchach władzy, przez winne Majeſtatom
" wielbienia, ufać po Bogu Krolowi należy, à zwłaſzcza temu ktory urodzony, wy-
" chowany w wnętrznościach tey Oyczyzny zwyczayną krwi Jagiellońſkiey pokazuie
" zawſze dla niey miłość. „

" Za Jey natchnieniem y powodem nic czynić nie może tylko z uſzczęśliwie-
" niem Narodu, Narod w Nim ſwoie położywſzy nadzieie w każdych robotach y Ra-
" dach, w nieuchronnych nawet grożących y nagłych przypadkach. Niechay w tey
" Praw Swiątnicy tych ktore „w Swiątnicy Boſkiey na dniu wczorayſzym przepowie-
" dziane ſłyſzał słow ſkutkow doświadcza: *Beati qui confidunt in Domino.*

A po ſkończonym takowym Zagaieniu Seſſyi Xiąże JMć Marſzałek W. Koronny uderzywſzy Laſką mowił temi słowy: *Ponieważ Nayprzewielebnieyſzy JMć X. Nuncyuſz zbliża ſię do Nayiaśnieyſzego J. K. Mci y Stanow Rzeczypoſpolitey, więc wyznaczonych do przyięcia onego zapraſzam Senatorow.* Po Nim JMć Pan Marſzałek Seymowy Stanu Rycerſkiego *hæc* wyrzekł *formalia: Y Ja wyznaczonych z Prześwietnych Woiewodztw Posłow do przyięcia tegoż Nayprzewielebnieyſzego JMci X. Nuncyuſza także zapraſzam.*

Wyſzli więc do Sal przed Jzbę Senatorſką, w podobney liczbie iak na przeciw Xciu Repninowi Posłowi Roſſyiſkiemu, tak z Senatorſkiego iako y Rycerſkiego Stanow Senatorowie y Posłowie (z tą tylko rożnicą, że teraz między Pierwſzemi Senatorami na przyięcie zbliżaiącego ſię JMci Xiędza Nuncyuſza delegowanemi znaydował ſię JMć X. Turſki Biſkup Chełmiński) y w pomienionych Salach Ciż Senatorowie y Posłowie, tudzież przed Niemi Urzędnicy Więkſi Koronni y Litewſcy, daley zaś Podkomorzowie Nadworni J. K. Mci à naoſtatek Dworzanie J. K. Mci, w rowney dyſtancyi iedni od drugich, iak za Audyencyi Xcia Repnina ſtoiąc, na przyięcie tegoż JMci Xiędza Nuncyuſza oczekiwali. Ktory ſkoro wieżdżał w Dziedzieniec więkſzy Zamkowy, tak zaraz Go Gwardya w cztery Linie w kwadrat uſzykowana ogłoſem Tamburow y Fayfrow y prezentowaniem Broni witała. Gdy zaś Bramą Zegarową ku mnieyſzemu dziedzieńcowi przed Schody Zamkowe zaiechał, wyſiadaiącego, nayprzod Dworzanie J.K.Mci, à potym idącego daley po wſchodach y na Salach, oraz w Senatorſkiey Jzbie wyż namienieni Podkomorzowie Nadworni J. K. Mci, Urzędnicy Więkſi, Posłowie, Senatorowie y Marſzałkowie Oboyga Narodow z takowąż Ceremonią iak Xcia Repnina przyimowali tegoż JMci X. Nuncyuſza. A On przeſzedłſzy przez koło Senatorſkie z takowymże czynieniem poſzanowania J. K. Mci y drugim Stanom Rzpltey iak Xże Repnin, uſiadł na krześle w tym ſamym mieyſcu iak pomienionemu Xciu Repninowi było poſtanowione, Xiążęta Marſzałkowie W. Koronny y Nadworny Litewſki będący z innemi Miniſtrami przy Tronie uderzyli Laſkami trzy razy, y Xiąże Marſzałek W. Koronny ſam potym rzekł: *Nayprzewielebnieyſzy JMć X. Nuncyuſz od Oyca Swiętego mowić będzie do Nayiaśnieyſzego KROLA JMci y Stanow Rzpltey.* Mowił przeto tenże JMć X. Nuncyuſz, Łacińſkim ięzykiem, *de tenore ſequenti* iak tu ſię wprowadza.

„ Reſpicienti mihi ſaepenumerò (Sereniſſime & Potentiſſime Rex, Celeber-
„ rimi & Nobiliſſimi Ordines) Reſpicienti mihi ſaepenumerò, totumque praeteritae
„ vitae meae curriculum ſtudiosâ quadam recordatione obeunti, nulla profectò ſeu
„ jucundior, ſeu reverà melior ejuſdem pars occurrere conſuevit, quàm poſtremum
„ hoc ſeptennium apud inclytam gentem veſtram felici, fauſtoque omine exactum.
„ Graviſſimo ſiquidèm Pontificii Legati munere ornatus, atque perfunctus, non in eam

„ mo-

„ modò regionem tranſlatum me ſenſi, ubi comitas, hoſpitalitas, antiqua morum ſin-
„ ceritas mirum in modum elucerent, ſummoque haberentur in pretio, verùm etiàm
„ ubi avita Religio caeteris virtutibus longo intervallo anteiret, Catholicae puritatis
„ nitorem, & decus ingenti gloriâ praeſeferret, flagrantiſſimo denique ſtudio a cun-
„ ctis ordinibus coleretur. Quæ ſcilicet eximia, nulliſque laudibus ſatis extollenda
„ propenſio veſtra cum & ſanctiſſimis mei Principis curis, & præcipuo miſſionis meæ
„ conſilio egregiè reſponderet: equidem geſtiebam animo, mihique ſummoperè gratu-
„ labar in ea me incidiſſe tempora, quæ rei bene ac naviter gerendæ viam quaſi ſter-
„ nerent, & paratiſſimos aditus patefacerent. Sed eheu! (a) *Quomodò repentè obſcura-*
„ *tum eſt aurum, mutatus eſt color optimus ?* Quam denique ſub ipſo meæ Legationis
„ exitu exoriri video tempeſtatem, quas nubes Polonum hoc coelum obruere, quos flu-
„ ctus Petri naviculam circumagere? Exhorreſcit animus, Sereniſſime Rex, Sapientiſ-
„ ſimi Legiſlatores, exhorreſcit ſanè, & refugit animus quotiès mecum ipſe recogito,
„ heterodoxos homines non modò mitiſſimè a vobis exceptos, ſed & in ſinu veſtro
„ enutritos, ſub umbrâ alarum veſtrarum protectos, maximis beneficiis divinctos, no-
„ vas res hodie moliri, omnia miſcere, in manifeſtam Religionis perniciem conſpira-
„ re, exterorum opem ad obtinenda quæcunque cupiunt palam expoſcere. Jam verò
„ quem ſenſum Beatiſſimo Patri Noſtro Clementi Tertiodecimo Poloni nominis appri-
„ mè ſtudioſo fuiſſe cenſetis cum hæc audiret? Id ego vobis ſanctè affirmare queo, ſu-
„ premum illum totius Eccleſiæ Paſtorem triſtiſſimi nuncii moerore adeò fuiſſe per-
„ culſum, ut nihil unquàm paternis viſceribus acerbius expertus fuerit, mihique con-
„ ceptis verbis mandaverit, ut veram Religionem in tantum diſcrimen adductam &
„ quantâ poſſem animi contentione tuerer, & vobis omnibus quàm enixiſſimè com-
„ mendarem. Quò igitur Pontificiæ ſollicitudini & pro publico Legati officio, & pro
„ maximo rei pondere ſolemniter ſatisfacerem, in conſpectu Regiæ Majeſtatis, in iſtâ
„ Comitiorum frequentiâ, & celebritate Catholicam cauſſam dicturus hùc acceſſi, con-
„ fidens fore, ut Pater Luminum mihi det os, intellectum, ſapientiam, fortitudinem
„ ad exploratam pietatem veſtram adverſus omnes Diſſidentum conatus opportunè
„ communiendam.

„ Tametſi Polonicos Annales cum perlego plurima ad Nationis honorem, &
„ incolumitatem præclarè cogitata, geſta, ſancita admirari contingat, quæ ſapientiſſi-
„ mam teſtantur rerum veſtrarum adminiſtrationem: nihil tamen conſultiùs reperio
„ ſaluberrimis legibus ad ſervandam Catholicæ Religionis integritatem & conditis, &
„ confirmatis. Ac reverà illud peculiari quadam Omnipotentis Dei Providentiâ uſu-
„ veniſſe arbitror, ut nullæ viciſſitudines Perſvaſionem veſtram evertere, aut è Regni
„ faſtigio deturbare valuerint. (b) *Verè digitus Dei, verè digitus Dei eſt hic !* Quis
„ enim neſcit, totum finitimum Septentrionem omnigenis erroribus jam pridèm cor-
„ ruptum, vitiatam ſacrorum diſciplinam, deletam Romani Pontificis auctoritatem,
„ ingentem opinionum licentiam longe latèque graſſantem ? Quis neſcit ipſam hanc
„ Poloniam aliquandó & civium, & exterorum proterviæ patuiſſe, quorum erat omni-
„ um mira impunitas? Quicunque aut ob crimen, malumque in Religione ſenſum pa-
„ triâ ejectus fuerat, aut ne legibus coerceretur, ſponte ſe ablegaverat, ille in Poloni-
„ am veluti in aſylum ſe recipiebat. Ex Germaniâ, ex Galliâ, ex Italiâ perditiſſimi
„ corruptores aderant, ac prohibente nemine, & inaniſſimo quoque dictis applauden-
„ te ſua ſomnia venditabant, profligataſque doctrinas in vulgus effundebant. Sed in
„ eo præſertim Nationis veſtræ virtus enituit, ut neque iniquitate temporum, neque
„ finitimarum gentium exemplo, neque novarum opinionum contagione in tàm peri-
„ culosâ cæli plagâ afflari ſe, abripique pateretur. In eo divina Providentiæ virtus
„ enituit, ut quæcunque ex potentiſſimis hujuſce Regni Familiis à vera Religione mi-
„ ſerandum in modū deſciverant, eae vel penitus extinguerentur, vel maturè reſipiſce-
„ rent, atque ad novam lucem emergerent. Vos verò ubi Religionem veſtram è va-
„ dis, ac ſcopulis circumjacentibus liberam præſtare potuiſtis, præteritis periculis edo-
„ cti quomodò ſartam, tectamque cuſtodiretis diligentiſſimè cogitaſtis. Hinc optimæ
„ illæ Conſtitutiones, quæ inter immutabiles Sereniſſimæ hujus Reipublicæ Canones
„ principem locum obtinent, eximiæ Conſtitutiones ad Fidei tutelam, nimirùm ad
„ Populi ſalutem, quæ ſuprema lex eſt ordinatæ. Hinc perpetua illa veſtra erga ſan-
„ ctam Romanam Sedem obſeruantia, quâ nempe apud omnes Chriſtiani nominis gen-

„ tes

(a) Jerem. Thr: 4. c. 1. (b) Exod. 8. c. 19.

„ tes inclarescitis. Hinc indelebilis illa veneratio, quâ Summorum Pontificum Decreta divinas res respicientia, veteremque disciplinam firmantia vobis ultrò accipienda esse intellexistis. Quo fit, ut non Reges tantummodo vestri pulcherrimam *Orthodoxorum* appellationem jure optimo impetrasse dicendi sint, sed & tota generosa Natio Polonica eodem nomine insigniri, & nuncupari mereatur. Numquid ergò in hodiernis calamitatibus animum despondebitis, vobismetipsis minores eritis, gloriamque tot seculis partam indecore elabi sinetis? (c) *Numquid vobiscum abbreviata est manus Domini?* Eja (d) *induite vos armaturam Dei*; agitur enim, mihi credite, agitur de summâ rerum. Petunt Dissidentes æqualem in hoc Regno cum Catholicis conditionem; vobiscum in hoc Senatu assidere connituntur; Reipublicæ munera, honores, dignitates affectant; liberum Religionis exercitium, cujuscunque tandem furfuris ea sit, sibi concedi contendunt; dissoluta Sigismundi Augusti tempora, quorum memoriam ex annalibus vestris deleri expediret, ad hanc ætatem revocare, ac veluti quoddam morum exemplar posteritati vestræ commendare vellent. Quid quæso, quid exitiosius excogitari potest, quam novissimæ istæ Dissidentum petitiones? Quanquam quid dico petitiones? Jam ab ipso hujus orationis exordio non supplices petendi vias insisti, sed maximas excitari turbas, sed imperiosa quadam ratione vobiscum agi accepistis. Enimverò nullum non lapidem movent, nihil reliqui faciunt hi Catholicæ Religionis adversarii, ut quidquid valdè volunt, cumulatè consequantur. Quod si vos faciles, si timidos, si perperàm cautos, si propsiti parùm tenaces invenerint, adeò ut suffragia vestra corripere, aut extorquere possint, jam nunc dico: vae vobis, vae filijs, vae nepotibus vestris! Cavete enim, per Deum cavete existimetis, majestatem Catholicae Religionis vel imperantis diù stare posse, si Luthero, si Calvino, caeterisque Heterodoxorum antesignanis januam aperueritis. Equidem mihi videre videor priscae sanctitatis instituta omnia seu vi sublata, seu novorum rituum opprobriis inquinata, & polluta, quemadmodum & alijs Europae regionibus, quas opus non est memorare, fataliter evenisse legimus, etsi fortasse leviora essent morbi principia. Video multitudinem in contraria studia diductam, & multiplici Cultûs specie implicitam à recto Fidei tramite miserrimè deerrare. Quid plura? Novos homines in his vestris subsellijs mihi videre videor falsorum quidem dogmatum praejudicijs imbutos, sed ingenio, gratiâ, divitijs, rerum usu pollentes, qui fortunae & audaciae intemperantiâ elati non modò Jura, quae Catholicis favent, infringere, vel abrogare, sed & progressu temporis viam sibi ad Regnum quaerere non dubitabunt. Sed quamvis etiam Dissidentum ambitio, dimissa odiosissimâ illâ aequalitate, moderatiùs procedere videretur, iterùm vobis dico: cavete. Cavete, & vigilate ne Religionis vestrae candor vel minimâ labe tangatur; probè enim calletis quàm sit pura, quàm sancta, quàm intemerata, quàm denique ab omni vetiti Cultûs consortio aliena. Quapropter non modo publicum damnatarum Religionum exercitium à Regno vestro totis viribus eliminandum esse decernetis, sed ne aedes quidem privatas, quae *Oratoria* vulgo nuncupantur, Dissidentibus concedi posse arbitrabimini. Quid enim est aliud, amabo vos, haec ipsa Oratoriorum concessio, nisi mera Catholicae Religionis, legumque ab eâ praescriptarum violatio? Quid est aliud heterodoxis ministris concionem e suggestu permittere, nisi ijs falsae doctrinæ validiùs insinuandae potestatem facere, quamobrem & eorum auditores errorem ardentiùs depereant, & veritati pertinaciùs adversentur? Quid est aliud profanam *Coenae*, uti vocant, celebrationem tolerare, nisi eosdem Ministros ad sacrosanctum Eucharistiae Mysterium nefariè contaminandum quodammodò allicere? Cavete igitur, iterùm, ac tertio cavete, & vigilate; illudque rectè perpendite, Religionem vestram non modo pravos actus reprobare, sed & omnes homines, qui pravis actibus quomodocunque ansam praebent, condemnare; non tantum varias Dissidentum sectas, sed & quoscunque Dissidentum fautores abominari, tametsi non intimâ erroris persvasione, aut dilectione, sed alijs humanis impulsibus incitatos. (e) *Nolite quæso Fratres mei, nolite hoc malum facere.* Praeterquam quod si hæc *Oratoria*, quod Deus avertat, à vobis permitterentur, putatisne idcircô Dissidentes eâ moderatione usuros, ut nihil imposterum postulaturi essent? Toto cælo erratis quicunque id creditis, neque callidorum hominum ingenium satis perspectum habetis. Ego verò etiam eâ de causâ nihil Dissidentibus concedendum au-

(c) Isaiæ 50. a. 8. (d) Ephes: 6. 11. (e) Genes. 19. 6.

„ tumo, quia nempe si vel unum hodie concedetis, nullum deinceps petendi finem à Dissidentibus fieri videbitis, qui facilitatem vestram semel experti, eò alacriores, novisque instructi auxilijs ad oppugnationem revertentur, nihilque à se impetratum reputabunt, dum aliquid superfuerit impetrandum. Neque profectò vellem, ut quispiam vestrûm speciosâ nescio quâ felicitatis imagine illectus ex proposito Dissidentum incremento mutatam Poloniæ faciem, Civium frequentiam, Artium culturam, uno verbo publicum bonum liberaliter sibi polliceretur: Videte, si me auditis, diligentiùs videte quo loco sint res vestræ. Hodiernum Poloniæ statum introspicite, & enucleate. Perpendite an verisimile sit, eos, qui Dissidentum causam potenter patrocinantur, magis de vobis, quam de semetipsis esse sollicitos. Animadvertite, an prudenter sit expectandum, Dissidentes, qui nunc temporis Regnum hoc vestrum tantoperè divexant, tranquilliores apud vos fore cum & numero, & opibus, & auctoritate florentiores evaserint. Exquirite tandem an vera Populi felicitas, & intestina discordia bene conveniant, unâque in sede morari possint. Verumtamen demus ex hac Religionis libertate evidentem in res vestras derivari posse utilitatem; numquid propterea immortalis vitæ lucrum caducis emolumentis posthabendum esse statuetis? (f) *Quid prodest homini si mundum universum lucretur, animæ verò suæ detrimentum patiatur?* (g) *Multa quidem bona habebitis, si timueritis Deum & recesseritis ab omni peccato*, & Majorum vestrorum Religionem intactam servaveritis, in cujus conspectu sordent omnes divitiæ. Cæterum quæcunque impendeant pericula (h) *viriliter agite, & confortetur cor vestrum omnes, qui speratis in Domino; Dominus enim dissipat consilia gentium.* State animis, bonaque spe fulti cunctas Dissidentum machinationes consilio, pietate, fortitudine evertere studete. (i) *Si videtur difficile in oculis populi, numquid in oculis meis difficile erit? dicit Dominus.* Non ego vobis ut Dissidentes vel opprimatis, vel persequamini auctor ero, cum eos Legum vestrarum patrocinio perfrui jam pridem noverim. Bonos ipsi cives se præbeant; jura, quorum tutelam efflagitant, venerentur, & colant; Catholicam Religionem omninò perturbare desinant; vos verò vicissim, quæ legitimè polliciti estis, quaeque vestram mansuetudinem consulentes ad Dissidentum commodum sanxistis, religiosè, diligenterque servate. Porro unum exoro, unum est necess rium, ne videlicet illis quidquam ulterius concedatis. (k) *Ne transgrediamini terminos antiquos, quos posuerunt Patres vestri.* Id cunctis Ordinibus in hoc amplissimo Senatu congregatis etiam, atque etiam commendo, Tuamque in primis auctoritatem imploro, Stanislae Auguste Rex, in quo nempe totius Nationis oculos defixos conspicimus. Cum enim propter maximas tuas, & omninò regias virtutes, incredibilem animi præstantiam, miram ingenij vim, intimam patriarum legum peritiam, luculentam doctrinæ omnis cognitionem ad summum hunc Majestatis apicem totâ Poloniâ, vel potiùs Europâ acclamante, evectus fueris, quàm multa abs te postulentur, quàm præclara; quid tibi, quid Populo tuo debeas satis profecto vides Ac reverà perbrevi unius biennij spatio beatam hanc Rempublicam eâ sagacitate, eo successu administrasti, ut sexcentis in eandem collatis sive ornamentis, sive commodis, communem expectationem vicisse potiùs videaris, quàm exæquasse. Decora, fateor, & valdè commendabilia magnanimitatis tuæ monumenta, Serenissime Rex; at verò difficillimis hisce temporibus maximum tibi paratur & constantiæ, & gloriæ periculum. (l) *Quia diligit Deus Populum suum, idcircò posuit te Regem suprà eum*, ut Catholicam Religionem in tantâ rerum perturbatione tibi manus tendentem sinu tuo peramanter suscipias, ab omnibus, & singulis Dissidentum ictibus quàm validissimè defendas, nihil, plane nihil ex ejus nitore, ac puritate detrahi, nihil in ejus detrimentum emanare patiaris. Quanquàm quid opus est, ut Orthodoxæ Majestati Tuæ eximiam tantæ rei necessitatem fusiùs ostendere laborem, cum me totiès familiari colloquio humanissimè adhibitū de integerrimis animi tui cogitationibus ultrò certiorem feceris? Memini, pijssime Rex, ingenti cum voluptate memini quàm disertè sincerissimū tuum ergà Apostolicā Sedem obsequium, peculiaremque ergà regnantem Xpi Vicarium, & optimo Filio dignam benevolentiā mihi significaveris. Memini, te mecum de reconditioribus Fidei nostræ mysterijs adversus minutos hujus ætatis philosophos peracutè disserere solitum, ut quā corde tu sanctè colis Catholicā Religionem, hanc intellectu, & ratiocinio arctiùs arctiùsque

(f) Matth: 16. 26. (g) Tob. 4. 23. (h) Psal. 30. 25.
(i) Psal. 32. 10. (k) Prov. 22. 28. (l) 2. Paralip. 9. 8:

complectere. Sed quænam evidentior Fidei tuæ demonstratio, quam quæ mihi proximo superiore Interregno tam luculenter emicuit? Cum enim invidiosus quidam „ rumor tunc temporis percrebuisset, te ad quorundã Principum amicitiam faciliùs captandã, tuique studiũ latiùs in Poloniâ propagandũ, Dissidentũ partibus impensiùs favere, nobilissimâ incensus indignatione in hanc sententiam me alloquutus fuisti: *Ego verò malevolis, & obtrectatoribus meis, qui mihi iter ad Regnũ intercludere conãtur, reliquas artes lubentissimè ignosco, hodiernam tamen notam, quam mihi calumniosè inurunt, tolerare prorsus nequeo. Si enim tàm obliquo tramite ad summam potestatem mihi pergendum foret, profecto mortem oppetere, quam imperium adire mallem, ut nempe veram Religionem, quam & interiore, & exteriore cultu constanter profiteor, totius mei sanguinis effusione testarer.* O egregios, verèque Catholicos sensus, quos ex amplissimo hoc loco elatâ voce repetere & prædicare gestio, ut nimirùm intelligat tota Natio quem, & quam religiosum sibi nuncupaverit Regem! Id sanè intellexit deque felicissima electione jam tum sibi gratulata fuit, cum ad aras provolutus supremo Regum Regi *Pacta Conventa* solemni jurejurando sponderes, gloriosa Serenissimæ hujus Reipublicæ Pacta, quorum illud præcipuum: *Catholicam Fidem, ejusque Jura sine ullâ exceptione servare*; alterumque huic affine: *nullis muneribus, nullis privilegiis Dissidentes augere.* Id intellexit, sibique iterùm gratulata fuit, cum terribile illud sacramentum tam fervidâ ad Populum oratione confirmasti, ut rivos lacrymarum eliceres, omniumque animos potentissimè permisceres. Id etiam nuperrimè intellexit, sibique gratulata fuit, cum hanc ipsam Religionis caussam in hoc Senatu eloquentissime propugnatam & splendidis verbis, & manifestâ approbatione excepisti. Quid igitur superest, Serenissime Rex, nisi ut eximios sensus abs te totiès, tantoque cum apparatu promulgatos in hodiernis Catholicæ Religionis angustiis fidelissimè comprobes, omnemque Dissidentum spem omnino præcidas? Verum ab egregio ac bene animato Principe tempus jam est ad vos orationem meam convertere, prævalida Ecclesiæ Dei propugnacula, spectatissimi Antistites, quos duplici ingenti munere cohonestatos suspicimus, Sacrorum nempe perficiendorum, & Reipublicæ procurandæ. Estne quidquam seu coram Deo, seu coram hominibus hac potestate vestrâ pulchrius, aut honorificentius? Sed quandoquidẽ tum ad Ecclesiæ, tum ad Reipublicæ clavum sedetis, eo vos ad tantum onus sustinendum oportet esse fortiores. Summus quidem Pontifex quàm præclarè de vobis sentiat, quantam in vestrâ prudentiâ, pietate, constantiâ fiduciam collocet, vobis etiam postremo non obscurè significavit. Vestrum est bene conceptam ab illo spem & idoneo sermone, & rectè factis diligentissimè implere. Absit, absit, ut quemquam vestrûm seu privatæ utilitatis studio corruptum, seu flagitioso discordiæ spiritu afflatum suspicer. Una auctoritas, una Fides, una voluntas vos ducit; uno agmine adversarios vestros adoriendos esse cognoscitis, uno impetu eorum audaciam infringendam, conjunctis viribus infectas pecudes a purissimo Jesu ovili repellendas. Jamque ego in ardore vultuum vestrorum inflammatos animos vestros, & verè igneam sollicitudinem conspicio. (m) *Æmulamini* ergo, Pastores optimi, *æmulamini* hoc tempore *charismata meliora*; (n) *in doctrinâ, in integritate, in gravitate bonorum operum exempla præbete*; (o) *clamate, ne cessetis, quasi tubæ exaltate vocem vestram*; (p) *prædicate verbum, instate opportunè, importunè arguite, obsecrate, increpate*; (q) *ita loquimini non quasi hominibus placentes, sed Deo, qui probat corda vestra.* Neque sanè à vobis, Amplissimi quotquot adestis Poloni hujusce Senatûs Patres Conscripti, minora quàm ab ipsis Episcopis in hoc Religionis discrimine expectamus. Prætermissis enim luculentissimis argumentis, quæ vos ad tuendam libertatem vestram omnemque perniciosæ indolis innovationem ab hac patriâ propulsandam excitare debent, nonne illud exploratum, & compertum habemus, nihil vobis antiquius esse, quam honorem vestrum pro aris, & focis sustinere? Nonne scimus honorem hunc ipsum in Fide à Majoribus vestris acceptâ potissimum statui, quam ad extremum vitæ spiritum illibatam servare, illibatam Filiis vestris tradere vovistis? Profecto (r) *quærentes primum Regnum Dei terrena omnia bona vobis adjici sentietis*; (s) *vobis boni Legislatores eritis*; *vobis Consiliarii fideles manebitis*; *Deus autem, qui universo mundo dominatur, dabit vobis sapientiam, scientiam, intelligentiam, cognitionem*; (t) *eritque in latere vestro.* Vos de-

„ nique,

(m) 1. Cor. 12. 31. (n) Tit. 2. 7. (o) Isai. 58. 1. (p) 2. Tim. 4. 2. (q) 1. Thess. 2. 4. (r) Luc. 12. 31. (s) ex Epist. Cath. Sancti Bernabae Apost. 55. 21. (t) Prov. 3. 26.

„ nique, vos omnes una voce compello, qui nobilissimum Equestrem Ordinem in solemni hoc Polonæ Reipublicæ Consessu repræsentatis, eximii Legati, vos oro, obtestorque, ne Religionem vestram quomodocunque à Dissidentibus lædi, ullove vulnere labefactari committatis. Id accurata officii vestri ratio efflagitat, id existimatio, id probitas, id justitia, id semper vehemens Coetûs vestri pietas certatim sibi vindicant. Quid in Provincialibus Comitiis penè omnibus Fratres vestri super gravissimo Religionis negotio vobis præceperint nec ego ignoro, & vos probè recordari debetis. An ergò officio, & fidei deesse vos posse putabitis? An eam ipsam Religionem, cujus dignitatem paucis ab hinc diebus tantoperè suspiciebatis, cujus bonum cõmuni assensu, atque adeó fremitu urgere videbamini, hodie a vobis vel parvi pendi, vel prorsus negligi obstupescemus? (u) *Currebatis bene, quid vos impedivit?* Estne aliquis vestrum, qui tantam exprobrationem se mereri sentiat, qui à propositâ sententiâ turpiter discesserit? Ego verò neminem, planè neminem ex Polonis Legislatoribus ejus ignominiæ reum existimavero; sed si quis fortè imprudenter defecisset, tu, Deus Optime Maxime, scrutator cordium ex errore in semitam jube ut revertatur; tu omnibus & singulis lucis tuæ radium ita cælitùs infunde, ut intelligant in solâ tuâ Religione veram gloriam, veram utilitatem contineri; tu denique omnipotenter perfice, ut Catholicam Fidem de cunctis Dissidentum minis, ac perturbationibus triumphare in hoc Regno videamus. Dixi: (x) *Spiritus Domini loquutus est per me, & sermo ejus per linguam meam*; (y) *vos quæ & didicistis, & audistis hæc agite, & Deus pacis erit vobiscum.*

Po skończoney mowie JMci X. Nuncyusza posli Jch Mość Ministrowie do Tronu, y za uderzeniem Laską przez Xiążąt Jch-Mościow Marszałkow Oboyga Narodow, Xże JMć Marszałek W. Koronny rzekł: *od Nayiaśnieyszego KROLA JMći.* Y na tychmiast JMć Pan Zamoyski Kanclerz W. Koronny odpowiedział do JMci Xiędza Nuncyusza w te następuiące słowa:

„ Quam jucundum sit Sacræ Regiæ Majestati Dno Meo Clementissimo & Congregatis Reipublicæ Statibus de sollicita, qua circa rem Catholicam in hoc Regno tuendam, denegandasque Dissidentium preces, Sanctissimus Dominus Clemens Pontifex Maximus Ejus Nominis Decimus Tertius afficitur curâ, per Te Jllustrem ac Reverendissimum Antonium Visconti Ejusdem Sedis Apostolicæ Nuntium, tam solemniter ac diserte edoceri, vel ex ea debita, quâ erga Christi Vicarios semper feruntur devotione, vel ex intaminata conservandæ Fidei, quam à Majoribus acceperunt virtute, vel ex innato ergà tam Sanctam, quam profitentur Religionem amore, facile colligere, ac persvadere Tibi poteris. „

„ Nulli certe magis cordi est, quam Sacræ Regiæ Majestati Domino Meo Clementissimo ac Toti huic Reipublicæ, Summi Sacrorum Nostrorum Antistitis, & Communis in Christo Domino Patris, dum Catholicæ Fidei Zelum, ac Legum Ecclesiasticarum observantiam, commendat; omni qua par est promptitudine & adhortationibus deferre, & paratissimum obsequendi morem gerere. „

„ Qua sane vigilantia universi Orbis Catholici Pastores, imminentia Ecclesiæ mala tempestivè adverterunt, quô pro fovenda Religionis Immunitate præstiterunt Zelô, quâ pietate in consulendis ejusdem difficultatibus usi semper fuêre; apprime compertum est; Ast non minorem solicitudinem, & Sanctissimum nunc Regnantem Pontificem in id conferre evidenter hodie comprobatur; idcirco summis celebranda sunt laudibus, ea Pastoralis Muneris per Te Jllustrem ac Reverendissimum Apostolicum Nuntium Suum peracta Officia, & quo Majoribus ista Orthodoxa Respublica ad prospiciendum Sacris Suis compellitur momentis, eo addictiori modo pro æquitatis ratione animum mentemque suam, ad illa convertere Sacrosanctum erit. „

„ Etsi alia Sæ. Ræ. Mtti Dno Meo Clmo, ac Congregatis Ordinibus deessent motiva, tam anxiæ Sanctissimi Pontificis correspondendi intentioni, ac Fidei obviandi præjudicijs, vel ea ipsa satis superque sufficerent, quæ ex Solemni Serenissimi Regis jurejurando, ac naturali Religionis debito omnino promanant. „

„ Cum autem Sacra Regia Majestas Dominus Meus Clementissimus non postremam imò præcipuam istius Reipublicæ felicitatem, ab eo dependere sciat, ut Catholica quæ huic Regno dominatur Religio, quam diligentissime manuteneatur hinc est, quod strenuos suos circa Sanctam Fidem in tot occasionibus, & aliquibus

„ in

(u) Gal. 5. 7. (x) 2. Reg. 23. 2. (y) Phil. 4. 9.

" in Tua Jlluſtris ac Reverendiſſime Apoſtolicæ Sedis Nuntie Oratione recenſitis, pro-
" batos ſenſus, nullo unquam tempore non jam mutari, ſed nihil penitus detrahi pa-
" tietur „
" De Cætero Sacra Regia Majeſtas Dominus Meus Clementiſſimus, ac Congregati
" Reipublicæ Ordines, Beatiſſimo Patri in perennem debiti, Stæ Sedi Apoſtolicæ obſe-
" quij conteſtationem, intenſa Studia Religionis Suæ omni potiori modo colendæ of-
" ferunt profitenturque. Tu vero Jlluſtris & Reverendiſſime Nuntie de optima ac
" propenſa erga Te Sacræ Regiæ Majeſtatis Domini Mei Clementiſſimi Totiusquè Rei-
" publicæ voluntate quam certiſſime confidas. „

Po ktorey odpowiedzi JMć X. Nuncyuſz powſtał z Krzeſła y czyniąc po trzy razy ukłon Nayiaśnieyſzemu Panu, y drugim Stanom Rzpltey, wyſzedł z Jzby Senatorſkiey, zkąd z takąż Ceremonią iak był przyięty zoſtał do ſwoiey Rezydencyi aż do Jego Pokoju odprowadzony, gdzie Jchmość *Delegati* mało co zabawiwſzy y oświadczenia wdzięczności od JMć Xiędza Nuncyuſza odebrawſzy, ruſzyli ſię na powrot y będąc przez Niego odprowadzeni aż do wſiadania do Karet, powrocili do Zamku.

W Jzbie zaś Senatorſkiey po wyściu JMci Xiędza Nuncyuſza gdy *Miniſterium* przyſtąpiło do Tronu, JMć Pan Kanclerz W. Koronny za poprzedzaiącym uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego od Tronu Stanom Rzpltey oświadczył, Jż na dniu wczorayſzym Xżę JMć Repnin Poſeł Roſſyiſki Jmieniem Jmperatorowy Jeymci, a JMć Pan Benoit Miniſter Pełnomocny, Jmieniem Krola JMci Pruſkiego, Deklaracye (*NB.* też ſame co ſą na końcu dwudzieſtey oſmey Seſſyi) J. K. Mci na prywatney Audyencyi oddali. Ktore to Deklaracye: że będą wſzyſtkim Seymuiącym Oſobom kommunikowane, tenże JMć Pan Kanclerz W. Koronny przyobiecał, teraz zaś że Materye Skarbowe kontynuować ſię będą Stanom Rzeczypoſpolitey opowiedział.

Czytał więc JMć Pan Sekretarz Seymowy Proiekt *ſub Titulo:* Poſtanowienie o Luſtracyach Staroſtw, y Dupli w W. X. Litt: na dniu onegdayſzym czytany, y *ad deliberandum* potym kommunikowany, po ktorego przeczytaniu, gdy za trzykrotnym pytaniem ſię przez JMć Pana Marſzałka Koła Rycerſkiego, powſzechna na podpiſanie onego naſtąpiła zgoda; przeto zaproſzeni przez JMć Pana Marſzałka Seymowego Deputaci do Konſtytucyi wraz z Nim wſpomniony Proiekt podpiſali. (b)

Po podpiſaniu tego, zabrał głos JMć Pan Borch Woiewoda Jnflantſki y w naſtępuiące mowił Słowa:

„ Nayiaśnieyſzy KROLU Panie a Panie Moy Miłościwy. „

„ Na Sobotniey dopożna przeciągnioney Seſſyi folguiąc utrudzonemu codzien-
„ nemi pracami zdrowiu W. K. Mci Pana Mego Miłł. a przytym niechcąc Prześwietne
„ Zgromadzone Stany zatrudniać wielością Materyi ściągaiących ſię do tak zawiłey,
„ niepowſzechnie u nas znaney, a przeto niełatwey do poięcia Menniczney umieiętno-
„ ści, zachowałem explikacyą dwu ieſzcze Punktow w Proiekcie o Nowey Monecie
„ wyrażonych.

„ Teraz dopełniaiąc powinność Kommiſſarza Mennicznego poczynam od obia-
„ śnienia *Remedii*, bez ktorego żadna utrzymać ſię niemoże Mennica. „

„ We wſzyſtkich naydoſkonalſzych Mennicach zabiega ſię ſubtelnym Mynca-
„ rzow wynalazkom, ktore *in defraudationem Publici* pod pokrywką omyłek wśliznąć
„ ſię mogłyby, z tym iednak wſzyſtkim pobłażaiąc nieuchronnym niedoſkonałościom,
„ do ktorych uniknienia umieiętność y zmyſły ludzkie nie ſą doſtarczaiącemi, we
„ wſzyſtkich Mennicach *admittitur remedium* dwoiakiego gatunku, iedne co do Proby
„ Srebra, drugie co do Wagi ſztuk Monetowych. „

„ Dla pewności proby Srebra każdemu Monety gatunkowi wyznaczoney nay-
„ pierwey probuie ſię przez trzech przyſięgłych Probierzow Metal, gdy z Tygla má
„ wychodzić, y na ow czas powinien być Metal nieco podleyſzey proby w Talarach y
„ Pułtalarkach na puł grana, a w gatunkach pomnieyſzych na granow dwa. „

„ Gdy potym po ſzrotowaniu Metalu na ſztuki każdey Monecie proporcyonal-
„ ne, te blaſzki idą do bielenia, Weynſzteyn y ſol trawiąc miedź *in ſuperficie* tych bla-
„ ſzek, nie tylko pozor białości im daie, ale też probę Srebra poprawuie, w mniey-
„ ſzych gatunkach więcey, bo w tych iako cieńſzych więcey ſię wytrawia miedzi, a w

„ gru-

(b) Ten Proiekt za Prawo przyięty znayduie ſię w Konſtytucyi tegoż Seymu.

„ grubſzych mniey, przez co każdy gatunek do przepiſaney proby przyiść powinien-
„ by. „

„ Ze iednak tey poprawy *gradum, ad ultimam exactitudinem* przywieść niepo-
„ dobna, przeto niedoſtatek proby na puł grana niepowinien *vitiare* Monetę, y na tym
„ zalega *Remedium* co do proby Srebra we wſzyſtkich kraiach *acceptabile*. Zeby o wa-
„ dze puł grana wątpliwość niezoſtała, przydaię to obiaśnienie, że puł grana ieſt pięć
„ ſet ſiedmdzieſiąt ſzoſta część Grzywny. „

„ Przy warzeniu tych blaſzek zawiſło wiele od oſtrości Weynſzteynu y ſoli,
„ ktorych *qualitas* nie zawſze ieſt rowna, tudzież od wody, ktora czaſem mniey, cza-
„ ſem więcey, zwłaſzcza po deſzczu cząſtek hałunowych w ſobie zawiera, y przeto w
„ tych blaſzkach więcey lub trochę mniey miedzi wytrawi ſię *in ſuperficie*, a zatym co
„ ubywa na wadze, przybywa w poprawie Proby Metalu. Przeciwnym ſpoſobem co ſię
„ miedzi niedotrawi, zoſtaie w Wadze, y przeto ſztuki z rożnych fuzyi cale rowney
„ wagi być nie mogą, z tym wſzyſtkim każda ſztuka z oſobna wnętrzny walor mieć
„ powinna, bo to od zmieſzania metalu w Tyglu, y od Tyglowey zawiſło proby. „

„ *Remedium* co do wagi ztąd wynika, że choćby każda ſztuka z oſobna iak nay-
„ pilniey ważona była, gdy ich więcey w kupie waży ſię, cokolwiek rożnicy w Wadze
„ pokazać ſię muſi, przeto na Talarach y Pułtalarkach niedoſtaie iedney Cwierci na
„ ſto ſztuk, na Cwiartkach iedney Trzeciny na ſto ſztuk, w Złotowkach dwie Cwierci
„ na ſto ſztuk, a w niżſzych dwu gatunkach iedney ſztuki na ſto, *tolerare* należy, żeby
„ *ob hos minutiſſimos defectus* gotowey Monety nie przetapiać.

„ Gdyby ſię zaś pokazało z świadectwa trzech przyſięgłych Probierzow, żeby
„ *defectus* co do Proby lub Wagi *hoc conceſſibile Remedium* przewyżſzać miał, tedy ta ca-
„ ła fuzya kilkanaście ſet Grzywien wynoſząca do Tygla wrocić ſię powinna, na czym
„ Adminiſtrator Menniczny za niedozor koſzt roboty traci.

„ Z tego wſzyſtkiego co *de utroque Remedio* mowiło ſię, *infertur*, że *potiſſima*
„ *pars maſſæ Monetalis* powinna, ile można naybliżey, *accedere ad normam* opiſanego
„ w Proiekcie Regulamentu, y że te *Remedia* do przepiſanych granic *in aliquota parte*
„ Monety cierpiane być mogą; Owſzem żeby te *Remedia pro irritamento* prywatnych
„ zyſkow nie ſłużyły, to ſię *ſpecialiter* obwarowało, żeby wſzyſtkie iakiekolwiek być
„ mogą, *ex utroque Remedio* pożytki, oſobliwie w Rachunkach przez Officyaliſtow
„ Mennicznych Krolowi JMci podane były. To *Remedium* w Proiekcie nazywa ſię
„ *modicum*, ponieważ ieſt naymnieyſze od tych, ktore w inſzych kraiach ſą używane.

„ Przyſtępuię do Materyi Redukcyi kraiowey Monety, ktora z wielu przyczyn
„ zdami ſię być nieodbicie potrzebną. A nayprzod ta Moneta ma *vitium intrinſecum*
„ niedoſtarczaiącego waloru wnętrznego, ktore dotąd powaga Prawa pokrywała. Gdy
„ teraz Moneta Nowa y z dobroci zaletnieyſza, y nowym Prawem autoryzowana, po
„ kraiu rozchodzić ſię zacznie, gdy Zagraniczna Moneta *ad valorem intrinſecum* ieſt re-
„ dukowana, nie ieſt podobna, aby zła obok z dobrą w rownym ſzacunku chodzić mo-
„ gła. Poznana iey ſzacunku niedoſtateczność, wſzędy ią dyſkredytować będzie, każdy
„ iey iako wyſoko oſzacowaney wyſtrzegać ſię, każdy, iako tey, ktora kiedyżkolwiek
„ redukowaną być muſi, przyimować niezechce. Upadnie iey kredyt *in æſtimatione po-*
„ *pulari*, a zatym ta ktorey Prawem uczynić niechcielibyśmy, w powſzechney akce-
„ ptacyi uformowałaby ſię Redukcya.

„ Na ſamych Kredytorow ſpadłby ciężar całey ſtraty, gdyż ci przymuſzeni
„ byliby według Prawa Monetą kraiową nad iey Walor przyimować. Jako zaś rzadki
„ Kredytor nalazłby ſię, ktoryby dobrowolnie onę *in Valore Ideali* przyiąć chciał, tak
„ niepochybnie pomnożyłyby ſię przez to niezliczone kłotnie, y nieuchronne na Pra-
„ wo wydatki.

„ Nad to iakie ta kraiowa Moneta nie będąc redukowoną Kommiſſyom Skar-
„ bowym ſprawiłaby zatrudnienie: każdy chciałby tą Monetą dochody publiczne pła-
„ cić, Kommiſſya Skarbowa miałaby ſłuſzną przyczynę, nie przyimować iey w wyż-
„ ſzey Cenie nad tę iakby ona w kraiu chodziła, a oddaiący trzymałby ſię Konſtytucyi
„ 1717.

„ Jeżeliby zaś według niey Kommiſſya podatki przyimowała w ſtarey Mone-
„ cie, muſiałyby ią rownym kurſem wydawać, a zatym y ubogi Żołnierz na doſyć
„ ſzczupłym żołdzie, ieſzcze tracić muſiałby.

„ Wypływa ztąd kweſtya, ieżeliby nie miała teraz naſtąpić Redukcya, czy

(g) „ cale

„ cale nic o kraiowey Monety Redukcyi w Konſtytucyi nie wſpomnieć, czyli kurs iey do czaſu Prawem ubeſpieczyć należałoby.

„ Moim zdaniem, czyto zamilczy ſię o iey Redukcyi, czyli Prawem *tolerantia* dla niey do pewnego czaſu będzie zachowana, *in utroque caſu* rownie ciężkie dla kraiu wynikać będą inkonweniencye.

„ Zamilczeć bowiem o niey, ieſt to ią bardziey dyſkredytować, ktora y procz tego kredyt utracić muſi, kiedy iuż *actu* w Rydze ieſt redukowena. Opiſać zaś Prawem kurs iey *ad tempus limitatum*, byłoby to nie tylko utrzymać *Publicum* w trwodze y niepewności, ale też ſprawić w handlu zamieſzanie, gdyby inſzy iey kurs miał być w Miaſtach handlowych, inſzy w kraiu. Nad to Kommiſſya Skarbowa w dawnym kurſie biorąc tę Monetę w rownym wydawać muſiałaby, a Zołnierz drożey ia biorąc, według kurrencyi taniey wydawać, albo, drożey żywność taką Monetą płacić byłby zniewolony.

„ Miałem honor pokilkakrotnie naydować ſię na Konferencyi Prowincyalney W. X. Litt: miałem oraz partykularne dla ſiebie ukontentowanie cieſzyć ſię z iedności umyſłow, y iednoſtayności zdań zaſiadaiących tam zacnych z Senatu y Stanu Rycerſkiego Oſob. Ta Prowincya więcey tey Monety nad inne Prowincye maiąc, naywiękſzą część ſtraty w Redukcyi iey ponoſić będzie, z tym wſzyſtkim nie ieſt daleką od zezwolenia na tę Redukcyą z małą w Proiekcie względem kaſſaty odmianą, zaczym *ex munere* włożonego na mnie Urzędu Deputata do Konſtytucyi, meliorowany *ad mentem* Prześwietney Prowincyi W. X. Litt: Punkt względem Redukcyi, do Laſki dla przeczytania oddaię.

Po nim mowił Xżę JMć Poniatowſki Poſeł Bełzki, Zdanie ſwoie *de tenore ſequenti* wyraziwſzy.

” Nayiaśnieyſzy KROLU, Prześwietny Senacie, M.W.M. Panowie, Bracia ” y Dobrodzieie.

” W głębokim milczeniu Nayiaśnieyſzy Krolu, na dniu onegdayſzym zachowałem ſię kiedy ſię agitowała materya Monetowa, bom zważał że wielkiego oświecenia potrzeba, kiedy ma zayść decyzya, od ktorey uſzczęśliwienie generalne Krajowe y los każdego Obywatela w ſzczegulności dependuie.

” Rożne zdania ſłyſzałem wypracowane z wielką uſilnością; każdy z mowiących iak naymocniey życzył, aby iak naylepiey y naypożyteczniey radził Krajowi ſwemu, ale rożnemi końcami do tego dążąc, miaſto ziednoczenia zdań naſzych, ten ſkutek naſtąpił, że teraz gruntowniey będąc wſzyſcy oświeceni w tey materyi, więkſze ieſzcze w ſobie przy decyzyi oneyże, boiąc ſię byśmy czego ſzkodliwego nie zrobili, uczuwamy wſtręty.

” Trudność pogodzenia tych trzech okoliczności ktore tu niżey wyrażę, wſzyſtkie naſze oboiętności ſprawuie.

” Każdy z nas ieſt przeświadczonym, że pierwſzy fundament dobrey Monety bydź powinien, aby proporcya ſrebra do złota tak była zachowana, żeby ieden Metal nad drugim nie mogł mieć preferencyi. Druga Kondycya dobrey Monety bydź powinna, aby w kurrencyi ſwoiey ze ſzkodą Kraiową niewychodziła, y żeby zagraniczne Monety w złych gatunkach bite nie mogły łatwo wchodzić z okazyi teyże Monety. Trzecia kondycya dobrey Monety bydź powinna, aby do poięcia dla każdego była łatwą, y żeby tranzakcye, zapiſy, iednym ſłowem wſzelkie kontrakty nienaruſzone zoſtawały. Temu wſzyſtkiemu dogodziwſzy, rozumiem że każdy ſię zgodzi, y że wſzyſtkie trudności, ktore rożnią do tych czas zdania naſze razem ſię uſpokoią.

” Przyznać trzeba że proporcya 67. Groſzy Srebrnych do Czerwonego Złotego, tak ieſt doſkonale wykalkulowana, że ktoby chciał w tym naymnieyſzą czynić odmianę, mocnoby uſzkodził Oyczyźnie ſwoiey, ale utrzymuiąc ten ſentyment, trzebaby ſię rezolwować łamać wſzyſtkie dawniey czynione tranzakcye, na co ia ſię żadnym ſpoſobem piſać nie mogę.

” Chcąc tedy tym dwom obiektom dogodzić, takowe na to podaię *medium*, niech Groſz Srebrny będzie do waloru ośmiu Groſzy miedzianych podnieſiony, to ieſt puł Groſzem wyżey iak teraz idzie; to kurrencya Czerwonego Złotego wyidzie na 17. Złotych y Groſzy miedzianych 26. Co iak naſtąpi wſzyſtkie dawne tranzakcye *in robore* zoſtać mogą, bo ten co winien, tylkoby cztery Groſze na Czerwonym Złotym dokładać muſiał, ktorey ſtraty nawetby nieuczuł, ieżeli wypłacenie długu ſwe-

” go

” go mogłoby mieć do dwoch albo trzech lat odłożone. Taka zaś Kurrencya żadney ſzkody Krajowi uczynić niemoże, bo miedzi zagraniczney kurs żaden w Polſzcze nie może bydź pozwolony, W ſrebrney zaś Monecie y po tey odmianie, tak iak teraz 67. Groſzy Srebrnych będzie trzeba dać za Czerwony Złoty, y wſzyſtkie gatunki nowey Monety wybitey nietykane zoſtaną y *pes monetarius* zoſtanie nienaruſzony.

” Z tego całe naſze zakłucenie wynikło, żeśmy niepotrzebnie Czterogroſzowce chcieli dać denominacyą Złotego; co gdyby naſtąpiło, z wielkąby to było krzywdą poddaństwa naſzego, bo każdy Pan ktory przed tym od poddanego ſwego lub od Arendarza Złoty wybierał, pretendowałby na to mieyſce czterogroſzowkę ſrebrną. Chęć tego zyſku, może była okazyą tych wſzyſtkich trudności.

” Więcey nie maiąc co przydać *in re Monetaria*, ieſzcze muſzę obiaśnić zdanie ſwoie, iakbym życzył aby ſobie Rzplta poſtąpiła z dawnemi Polſkiemi naſzemi Monetami. Na redukcyą onychże niepiſzę ſię, bo znam iaką z tąd ſzkodę y zakłucenie by miało wielu Obywatelow naſzych; zoſtawić Jch także w kurrencyi nie można, bo ſą podleyſze od nowey Monety, y redukcyi nie czyniąc, iak ſię nowa Moneta namnoży, to nikt oneyże brać nie zechce, z czego między Obywatelami wielkie mogą wyniknąć kłutnie.

” Te obiedwie trudności miarkuiąc, inſzego nie widzę ſrzodka, tylko ten aby tey ſtarey Monecie kurrencyi pozwolić aż do przyſzłego Roku *ad 1mam 7bris*, obwieściwſzy teraz, że potym terminie kurrencyi żadney mieć nie będzie. Tym ſpoſobem każdy z Obywatelow będzie miał czas z oneyże ſię wyzuć, przebić ią na nową Monetę w Mennicy, y wſzyſtkie trudności uſtaną ktore nas teraz przerażaią.

” To ieſt pewna, że żadney na świecie odmiany zrobić *in re Monetaria* nie można, ktoraby na razie ktoremu z Obywatelow nie była ciężka, ale kiedy każdy potym poczuie, że intrata Jego ieſt w ſamey rzeczy powiękſzoną przez dobrą Monetę; przykrość aktualna w ſłodycz ſię w dalſzym czaſie obraca. Dziedzic czy zaſtawnik w dobrych pieniądzach wybieraiąc Intraty ſwoie będzie bogatſzym, y temu miley będzie kto ma ſummy na Prowizyach, iſtotną odbierać, kiedy teraz złemi pieniędzmi wypłaconą mu liczono.

” Z tego przykładu iawny tego będzie dowod: Gdybym pożyczył komu ſtu tyſięcy w złocie; Prowizya od nich po 7. od ſta rachuiąc, Monetą złą mnie była wypłacana, ktorą redukuiąc znowu na złoto, w ſamey rzeczy, pięć tylko od ſta mi zoſtawało. Teraz zaś w nowey Monecie Prowizye biorąc; y te ſiedm Tyſięcy rowny ze złotem walor maiąc, żadney ſtraty nie będę ponoſił.

” To tylko obwarowanie trzeba przydać do tego zdania, żeby zapłata woyſku, płacenie Summ, y prowizye od onychże nie mogły bydź miedzianą Monetą wypłacane.

” Do tego wſzyſtkiego Proiekt porządnie ſpiſany podaię do laſki, o ktorego przeczytanie proſzę, y ieżeliby nie znalazł generalney approbacyi, aby mogł bydź *per Turnum* rezolwowany.

” Krotkość czaſu zoſtawiona obradom naſzym, y wielość Inteſſow ktore ieſzcze rezolucyi potrzebuią, rozumiem że wielu do tego pociągnie, aby życzyli prędzey determinacyi tey materyi, ktora nas już tak dawno zatrudnia. Ten będzie nayprędſzy ſpoſob zakończenia, aby moy Proiekt y Proiekt JMci Pana Woiewody Inflantſkiego razem były do decyzyi Stanow oddane, na ktory będzie większość głoſow, ten ſię utrzyma, y będzie *tandem* koniec tey materyi ktora iuż nam tak wiele czaſu zabrała.

Oddał Sekretarzowi Seymowemu Proiekt *Sub Titulo: Uſtanowienie Ceny Monety w Kraju kurſuiącey.* Ktory był iuż wprzod wydrukowany y niektorym Seymuiącym Oſobom kommunikowany. Ktorego to Projektu takowe naſtępuie ułożenie:

” *Ponieważ Kommiſſya Naſza Menniczna konformuiąc ſię w prawdzie* ad ligam imperij *cenę Monety Srebrney to ieſt: Grosz Srebrny na groſzy puł oſma miedzianych, czterygroſze ſrebrne na Złoty ieden Polſki y tak daley do Talarabitego uſtanowiła, od ceny iednak Krajowey Czerwonego Złotego na Złotych Oſimnaście Prawem* Anni 1717. *redukowanego, daleko odſtąpiła; przeto przybliżaiąc ſię cokolwiek do ceny złota dotąd w Kraju idącey, a przez to trudność względem ucalenia kontraktow dotąd zaſzłych ułatwiaiąc, pomieniony groſz Srebrny do groſzy miedzianych ośmiu, dwugroſzowkę ſrebrną do groſzy miedzianych Szeſnaſtu, y tak dalſzą Monetę w cenie podnoſiemy, y takowy Monety pomienioney w Kraju kurs*

” *uſta-*

„ *uſtanawiamy, y żeby tą kurrencyą brane y wydawane były ſtanowiemy. A według tey rachuby cenę Czerwonych Złotych Holenderſkich, y tych ktore wagą y ſzacunkiem wewnętrznym z Holenderſkiemi rowne z Mennicy Naſzey wychodzą, do Złotych Siedemnaſtu y groſzy Dwudzieſtu Sześciu Polſkich, to ieſt do Groſzy Srebrnych Sześćdzieſiąt Siedm redukuiemy; à Talarombitym po 32. groſze ſrebrne kurrencyą naznaczamy; Pułtalarki zaś po groſzy Szeſnaście Srebrnych iść maią. Zeby zaś w wypłaceniu Summ dawnemi Tranzakcyami między Obywatelami aſſekurowanych żadney nie było ſprzeczki, tedy na wzor Konſtytucyi* Anni 1726. *ſtanowiemy: aby Summy wſzyſtkie Monetą w kontrakcie wyrażoną, à walorem teraz uſtanowionym wypłacane były, to ieſt: ktore złotem choćby po Złotych Oſimnaście rachowanym zaciągnione były, teraz przy wypłaceniu Złotem do każdego Czerwonego Złotego po groſzy cztery miedzianych dopłacaiąc, przecież nie miedzią, ktorą nie tylko Kapitały y Prowizye, ale y Zołd żołnierſki płacony bydź niema, tylko według Kontraktu, gdzie Złoto Złotem, gdzie moneta monetą ſrebrną w Kraju idącą. Teyże miedzi aby Mennica więcey nad Sześć Milionow niewybiiała poſtanawiamy.* Pedem Monetarium *oneyże to ieſt propopcyą ſrebra do złota we wſzyſtkim approbuiemy taki iak teraz ieſt poſtanowiony przez Kommiſſyą Skarbową. Co zaś do monety ſtarey, to ieſt Tynſow y Szoſtakow Polſkich, ſtanowiemy: iż to tylko ad* 1mam Septembris *Roku przyſzłego 1767. mieć kurs w cenie zwyczayney będą; od dnia zaś wyż rzeczonego, kurs onych iako wewnętrznego waloru niemaiących y od nowey monety daleko podleyſzych uſtać ma. Ktorą to teraźnieyſzą uſtawę Kommiſſyom Skarbowym przez Uniwerſały* Publico *obwieścić zlecamy. Miaſta zaś Pruſkie bicia Monety Prawo maiące, w tymże ſamym walorze, iſtocie y gatunku iak naſze nowe z Mennicy wychodzą* Pieniądze, *bić powinny ieżeli ſwego Prawa użyć zechcą.* „

Zabrał głos JMć Pan Moſtowſki Woiewoda Mazowiecki, a ten tak iſtotny Ewaluacyi y Jey układu iako też Jey Nomenklatury trudność rozumienia przekładaiąc twierdził: że na poięcie teyże Ewaluacyi dla wielolicznych zachodzenia frakcyi, od wielu ludzi niezrozumianey y nieznaney, muſiałaby chyba Szkoła Rachmiſtrzowſka bydź założona, a ztąd radził aby gatunkow Monety demonſtracya powinna iuż bydź nayprościeyſza. Względem ktorych, y ułożenia *Pedis Monetalis:* żeby ſię *cum Extraneis Principibus* należało porozumieć, cytował Kommiſſye *Annô* 1685*to* wyznaczone do znoſzenia ſię *in re monetaria cum Jmperij Principibus*, tudzież Traktat Welawſki *Anni* 1657*mi*, przywodził y to w uwagę że kurs Czerwonych Złotych w Hollandyi raz ſię podnoſi, drugi raz ſię zniża, y że bogactwo Kraju nie na obfitości Srebra, ktore tylko ſłuży ku wygodzie kraiowey, ale na doſtatku Złota zawiſło, a tą reflexyą naciągał do tego: iż przez oſzacowanie tak niſko Czerwonych Złotych, to ieſt: po Złotych 16. y groſzy trzy Srebrnych w Kraju Polſkim tak będzie trudno o Złoto iak niegdyś owych czaſow było, o ktorych tradycyą Oyca ſwoiego wſpominał, że w nich dla ſkąpości Czerwonych Złotych Damy ie nawet Dyſtyngwowane zamiaſt drogich kanakow na pierſiach noſiły. Kiedy zaś nie dawnemi laty ſzedł dobry Czerwony Złoty po ten czas Złotych Ośmnaście, a obrzezane po Tynſow Trzynaście albo mniey; złota w ten czas mnogość znaydowała ſię w Polſzcze. A przeto tenże JMć Pan Wda Mazowiecki Stanom Rzpltey perſwadował, żeby Mennica odtąd Sztuk 18. Srebrnych na Czerwony Złoty wybiiała *in uno eodemque valore intrinſeco* iak y teraz, żeby *Pes Monetalis* dawny ſię nie odmieniał y był *conformis ad Mentem* Konſtytucyi 1717. Dotąd zaś wybita Moneta Nowa, to ieſt Złoty Nowy czyli Czterogroſzowka ſrebrna nazwana, żeby odtąd po groſzy miedzianych 32. miał ſwoią kurrencyą, y do takowych Złotych Nowych Szeſnaſtu y groſzy trzech Srebrnych, groſzy miedzianych cztery na Czerwony Złoty dokładać zdaniem ſwoim oſądził, y oraz dopraſzał ſię aby Mennica nie więcey iak Sześć Millionow groſzy Miedzianych wybiła; tudzież ażeby Kommiſſye Skarbowa y Menniczna nie miała Mocy ruſzania z gruntu *Pedis Monetarij*, y Monet kaſſowania albo redukowania lub *Modici Remedij* poſtanowienia, Stanom Rzpltey radził.

Dany potym był głos JMci Panu Małachowſkiemu Referendarzowi Koronnemu Poſłowi Sieradzkiemu ktory mowił w naſtępuiące ſłowa.

„ Muſi każdy wewnętrznym przekonany przeświadczeniem ieżeli nie uſt, to utaionym wnętrznie zdaniem wyznać to: iż Rzplta dokładnie ſwe iſtocząc uſtawy w uformowaniu Jurysdykcyi Kommiſſyi Skarbu y Woyſka Oboyga Narodow, nie tylko przezierała użyteczność Narodową, ale y miała wzgląd, aby ci Mężowie, ktorych *Publico* uſługą nienawiści przywatnych podaie, mieli czas nie ſiebie ſądzić, lecz ſpo-

„ ſo-

ſobem czyſzczenia ſię z zadanych ſobie win, mieli w czaſie rozprawy ſwych czynności mieyſce do exkuzy na zarzuty rozmaitemi płodzone powodami. Tak zaiſte wſzelkie władności, znaią potrzebę, aby w czaſie ſądu, obwiniony miał czas odpowiedzi. W pierwſzym ludzkiego przeſtępſtwa roztrząſaniu naywyżſzy Sędzia lubo doſkonale o grzechu wiadomy, daiąc przykład Ziemſkim Decyzyom, nie wprzod Adama oſądził, dopoki ſwym wyrokiem *ubi tu es?* wezwawſzy z ſtawionego przed ſwoy ſąd nie żądał właſney od niego (ieżeliby iaka znaleść ſię mogła) od obwinionego obrony. Z takich to względow pragnęła Rzplta, aby Mężowie umieſzczeni na ſprawowaniu Kommiſſyi Skarbowey y Woyſkowey dopoki *de ſuis* nie uſprawiedliwią ſię *tranſactis*, y Kwitu nie zzyſkaią, nie mogli *activè* rzeczy decydować.

„ W tey mierze y ia umieſzczony w Urzędzie iedney, pierwſzy *in plenis Ordinibus* dziś dopiero *active* podnoſząc głos, ſądzę, iz nic ważniey y ſłuſzniey nie powiem, iako, że pocznę od wyznania Tobie Krolu Nayiaśnieyſzy Panie Nam Miłościwy za nieuſtanne Twe około Dobra publicznego troſki iak nayuroczyſtſzych dziękow, ktore bardzo iuż liczne, może y prawie naprzykrzoną miarą ogłaſzane ſłyſzałeś. Dozwol przynaymniey Nayiaśnieyſzy Panie, bym ie w tym zawarł upewnieniu, iż te: ktore przed lat dwiema imięniem koła Rycerſkiego ſzczere życzenia los dobrotliwy urzędownie ogłoſić mi pozwolił, dziś z prywatnych Obywatela wiernością przywiązanego uſt wypływaiące wzmnożone tylko doznawać będzieſz. Panuy nam ſzczęśliwie Nayiaśnieyſzy, dopoki Narodow potrzeba Wielkiego Tronowi naſzemu żądać każe Krola; Kroluy Miłościwy Panie dopoki Twa czynność ogolney wſzędzie nie pozyſka ſławy; żyi nam na Tronie dopoki zazdrość między żyiącemi zupełnie nie umrze.

„ Między licznemi nieśmiertelney Twey Sławy pobudkami, ieſt dowod ten, że w uſtąpionym Ci od Stanow Rzpltey Monety bicia prawie, zwyczayne monetuiącym zyſki odrzucaſz, y na publicznym Narodow ſzczęściu ſwoie lokuieſz bogactwa, à bardziey na gruncie ſtrat ſwoich zaſzczepiaſz Narodom w ubłogoſławione Twe powierzonym Rządy długo oczekiwane y długowieczne korzyści.

„ Nim zdanie moie względem uſtanowienia *pedis monetalis*, względem ſpoſobu płacenia dawnych długow (na ktorym cała kweſtya zawiſła) namienić mi będzie wolno, że nie widzę, by Kommiſſya Skarbu przeſtąpiła Prawo, gdy nie chcąc, aby dłużey żydzi y inni Fałſzerze *publicum* oſzukiwali, Kraiowe tłumili pożytki, oświadczyła, że iuż nie tę ſą *in reali* Monet gatunki, ktore w Tabliczkach Uniwerſałami *Anni* 1762. *inſeruntur*. Nie poſtąpiła w tey mierze ſpieſznym y nierozważnym pędem, ale oprocz reflexyi od Mężow cnotą, wiadomością, y kredytem umocowanych w Kommiſſyi Menniczney W. K. Mci oſadzonych, ſama Probierzom *ad hunc actum iteratè* przyſięgłym kazała konfrontować, czyli to ſą te gatunki w wewnętrznym ſzacunku, ktore w tabliczkach ſię znayduią, à dopiero przeświadczoną będąc, że to nie te ſą gatunki, ktore w Uniwerſałach JJ. WW. Podſkarbich Konſtytucyą approbowanych, ogłoſiła więc w iakowey cenie względem nowo wybitey monety ſrebrney kurrencyą mieć mogą, wſzak to każdy przyzna, że moneta nowa ſrebrna z Mennicy J. K. Mci ieſt dobra, à gdy kto przyzna, że ieſt dobrą, muſi y to wyznać, co naturalny roſzſądek naucza, iż gdyby dobra nowa, y dawna zła moneta wraz w iedney cenie kurſowały, biiący złą monetę fałſzerze, tę wſzyſtkę dobrą na złąby przetapiali monetę. Przeto oczywiſta była przyczyna, aby fałſzowaną pod dawnym ſtęplem monetę do wewnętrznego *ad correſpondentiam* nowey dobey ſrebrney ucenić ſzacunku. Oświadczyła rownie Kommiſſya Skarbowa, że ta nowa ſrebrna moneta względem złota Hollenderſkiego takową ma proporcyą:

„ Konſtytucya Roku 1717. Czerwonym Złotem daiąc kurrencyą Zło: Pol: 18. pytam ſię względem to ktorey monety proporcyą formowała? wſzak nie przeciw Wrocłacławſkim, Bąkom, Berlinom y Małogłowkom (bo ich ieſzcze *in exiſtentia* nie było, ale przeciw, Tyn: Zygmunt: ktorych co nie co ieſzcze w ten czas było) przeciw Tynfom za Jana Kazimierza bitym y przeciw Tynfom przez Xcia Pruſkiego mało co przedtym bitym pod nazwiſkiem Mieczykowe. Względem tedy tych iako rzekłem gatunkow proporcyi Czerw: Zło: nie czyniła Kommiſſya, ale względem tych, ktore nowo wybite z Mennicy J. K. Mci, y tych ktore iuż *ſub interregno* biiąc przewrotne żydoſtwo ſtępel *Annorum* 1753. & 1754. dawało.

„ Było to iuż tyle razy namienione, że y ta Konſtytucya 1717. nawet co do

„ tych

" tych monet, ktore pod ow czas kurs miały, tylko do przyſzłego Seymu kurrencyą oznaczyła, co ſię na Seymie *Anni* 1718. zakończyć miało. Słyſzeć mi ſię dały głoſy, że Seymy *Anno* 1724. 1726. & 1736. milczeniem ten kurs autoryzowały. Wyznaię nayprzod że Konſtytucya 1724. na dwoch czyli pułtrzeciey umieſzczona paginach, oprocz ſprawy Toruńſkiey, odłożenie całego Seymu w ſobie zawieraiąca o wſzyſtkich Kraju potrzebach milcząc y o tey niewſpomina. Ale w Konſt: 1726. to choć iedyną prawie Trybunałow korrekturą w ſobie nioſąca, iuż iednak uwalnia z rygoru ceny kurrencyi monet Konſt: 1717. oznaczoney, gdy w opiſaniu Kontraktow wyraźnie piſze: *Moneta in Contractu expreſſa, valore autem in Regno currenti.* Przez co oczywiście *denotatur*, co też y ieſzcze żywi nam dowodzą świadkowie, y świeżo przedemną mowiący J. W. Woiewoda Mazowiecki wyznał, że iuż *in Anno* 1726. poźniey Czerw: Zło: nigdy w kurrencyi Zło: 18. nie ſzły.

" Ze poźniey, bo *in Anno* 1733. Rzplta też monetę, ktora była Konſt: 1717. nieiako autoryzowana, uznała za nioſącą ſzkodę Kraiowi y nie będącą w ſprawiedliwym ſzacunku walorze y taxie, wolno ſpoyrzeć *in Vol: VI. Fol:* 635. a tam ſą te ſłowa. Także Mennica gdy iuż zaniedbana, à moneta nie donośna przez ktorą Rzplta codzień nieznośne odnoſi ſzkody, aby poprawiona, y do ſprawiedliwego ſzacunku, waloru y taxy przyprowadzona była, ſtaranie y zwierzchność ſwoię Nayiaśnieyſzy Krolewic JMć Elekt poſtanowi.

" Te iuż ſłowa oczywiście dowodzą, że Rzplta uznała monetę kurſuiącą *in Anno* 1733. nie w ſprawiedliwym ſzacunku y nioſącą codzienne Rzpltey ſzkody.

" Ale co teraz namieniłem o monecie dawney, namieniłem ſzczegulnie dla dowiedzenia, że Seymy poźnieyſze nie uznały monetę dawną za dobrą, nie ieſt moim celem, bo mowić mam co ieſt iſtotną prawdą, że Kommiſſya Skarbu Koronnego teyże choć złey monety *ob reſpectum* Konſt: 1717. nie kaſſowała ani redukowała, y Czer: Zło: nie względem tey monety, ale względem monety nowey y poźnieyſzey proporcyonowała. Oprocz Konſt: 1764. dozor nad Mennicą nakazuiącey, wſzak z wlaną zupełnie Podſkarbich przez Prawo na Kommiſſyą władzą Konſt: 1598. & 1601. pozwalaiąca niſzczyć złą obcą monetę, dała moc oświadczyć, co ktory gatunek monety fałſzowaney ma w ſobie ſrebra.

" Są dowodem Uniwerſały y dyſpozycye Skarbowe iako monetę y Czer: Zło: à Fl: 18. brać nakazała, tak dalece, że gdy w Mieſiącu Sierpniu niektorzy Officyaliſtowie niewyrozumiawſzy dyſpozycyi, zaczeli byli brać Czer: Zło: à Fl. 16. y 3. ćwierci, zganiła y kazała *inſtantaneam* ukrzywdzonym *reſtitutionem.* Tę dyſpozycyą *in authentico* pokazuię, ieſt *ſub Data die 7ma Auguſti.*

" A ieżeli gdzieś prywatna ktora oſoba może *in confiniis Regni* wymagała brać Czer: Zło. à Fl. 16 y ćwierci trzy, ta wina iakimże kſztałtem ściągać ſię ma do Kommiſſyi Skarbowey, ktora za wyſtępki wſzyſtkich Obywatelow *omnis conditionis* Koron: aby miała bydź *ſtatibus in reſponſione*, nie wiem czy to można wyciągać.

" Wſzak dziſiay za to, że nakazuie *ex re commercii ſatisfactionem indilatam* długow, że *invigilat*, aby na traktach nie działy ſię depaktacye, że *protectionem fert commerciantibus* wedle uſtawy Prawa. Kommiſſya ieſt poſądzona, że *involat in alienam Juriſdictionem.* Niewiem prawdziwie co za zyſki ſupponować można dla tych ſędziow, ktorzy nic ſobie nie przyſądzaią, ale ſtronom. Y czyliż na koniec komu bydź może miło nadciągaiąc ſobie nieſłuſznie cudzych ſpraw, przymnażać kłopotow ſądzenia onych. Wprzod narzekaliśmy że *commercium refloreſcere* nie może, bo ukrzywdzonym długa po Grodach, Ziemſtwach y Trybunałach koſztowna *ad ſatisfactionem* droga, dziś znowu bydź ma źle, że rychła ſprawiedliwość.

" Słodzić tę ſobie przykrość każdy z Kommiſſarzow będzie, gdy wſpomni na święte ſłowa: *non qui accuſatur, ſed qui convincitur reus eſt.* Należy y owſzem do przymiotu cnoty aby ſię z obwinienia oczyściwſzy ſpoſobem złota w ogniu luſtru przybieraiącego tym iaśniey ſwą wydawała zacność.

„ Według mniemania moiego dziſieyſza kweſtya monety zaſadza ſię nayſzczegulniey na punkcie opiſania iak przeſzłe płacić y odbierać długi. Jeſteśmy wſzyſcy przeświadczeni, że ſtopień monety ieſt bardzo dobry, ieſt ten, ktorym rzadkie Europy poſzczycić ſię mogą Państwa, ieſt w ſłuſzney co do złota proporcyi, tak dalece, iż kray naſz, ktory ſwego złota nigdy doſtarczaiącego mieć nie może, według tey uſtawy w rowneyże wydawać iako odbierać będzie Czer: Zł: cenie.

„ Jeſt to nam wſzyſtkim ſrodze wiadomo, iż gdybyśmy mieli Czer: Zł: ocenić na Fl: 18. tracilibyśmy, gdyż za Granicę nigdy w tey cenie nie wydawalibyśmy go. Choćbym więcey przykładow nie przytaczał, to ten przynaymniey ieden wſpomnić mogę, że przez czas dwoletniey trwaiącey Kommiſſyi Skarbu Koronnego na źle porownaney co do złota monecie w Roku 1765. y 1766. za ſame kupione z Węgier 28500. Beczek wina w Polſkę wprowadzonych, tracąc na nabywanych ieden na drugi Czer: Zł: po Fl: 21. (były bowiem czaſy że po Zł: Pol: 25. Czer: Zł: ſzedł) rachuiąc Beczkę iednę a Czer: Zł: 7. i dnę na drugą, wyſzło z Polſki do Węgier 180500. Czer: Zł: na każdym Czer: Zł: po Zł: Pol: 12. nabywanym, a tam wydawanym po pułſiedemnaſta złotego lub ſześnaście y trzy cwierci, nie rachuiąc ieſzcze złota wydatku na furmana y trycatek Węgierſki, ale tylko na ſame wina kupno, kray Polſki ſtracił przeſzło: Pięćkroć dwadzieścia y ośm Tyſięcy Zł: Polſkich. To mowię co do iedney ſtrony, z ktorą wylikwidowaną pokazuię *commercii quantitatem*, a coż dopiero mowić o tyſiącznych ſpoſobach, na ktorych my tracić będziemy, gdy Czer: Zło: drożey brać niż wydawać będziemy

„ Racye nam przytym polityczne każą, abyśmy ſię tey planty trzymali, ktora będąc *ad ligam Imperii* ieſt tylu ſoiuſzami y traktatami utwierdzoną, y oddala nas a *ſiſtemate*, ktore *regnat* w monetach adulterowanych, y ſłuży nam za obronę, że moneta *in alio* uformowana *pede* tylko w wewnętrznym ſzacunku iako towar u nas brana bydź może.

„ Za Panowania niegdyś Jana Kazimierza podląca ſię pod cyfrą Panuiącego moneta, była powodem Dzieiopiſom piſania że: *Incipit Calamitas Regni*; o teraźnieyſzey głowney Monecie Kronikarze w cyfrze Naydobrotliwſzego Monarchy czytać każą: *Solidat Auguſti Regimen:* Jeſt zaiſte grontem ſzczęśliwości Kroleſtw dobroć monety, ieſt twierdzą zyſkow Narodowych.

„ Po tey tedy uformowaney monety plancie będą czaſy przyſzłe dopiero buyną nioſąc żyzność znać zyſki dobroci monetowey, ale rzecz cała idzie iedynie o płacenie długow, ktore dziſieyſza monet rezolucya zaſtaie. Zgadzam ia ſię że groſzy Srebrnych 67. czyli Zł: Pol: 16 y trzy cwierci maią w ſobie ſrebra za Czer: Zł: ktory ſzedł a Fl: 18. y tak był zapiſany, ale według zdania moiego zgodzić ſię nie mogę, aby obligacye y donacye wieczyſte zapiſane na Zł: Polſkie miały ſię z tey okazyi zmnieyſzać. Stawaią mi na oczach te wſzyſtkie rodzaie ſpraw o Poſagi, Summy Ewikcyonalne y wyderkaffowe, ktore *ad ſonantiam* Praw dawnych zmnieyſzać ſię nie mogą, y ciągną za ſobą ogniwem nierozerwanym nieſkończone ewikcye, a tak w zapiſach a Zł: 18. zmnieyſzaćby ſię muſiały. Trafićby ſię bowiem mogło że ſioſtra iedna ktora dawniey wziąwſzy poſag na prowizyi go trzymaiąc z Summy totalney utraciwſzy, ściągaćby muſiała z porcyi drugiey ſioſtry, y tym podobne ſpraw rodzaie między potomkamiby wynikły. Ale ia Zł: Polſki trzymam za taki pieniądz, iaki ieſt w Anglii Funt Szterling, w Francyi Livre, w Niemczech Złoty Niemiecki, w Litwie bywały Kopy groſzy Litewſkich, y inne tym podobne, ktore choć *non exiſtunt in eſſe*, ale na nie wſzyſtkie zapiſy y kontrakty ſię rachuią, choć tedy złotego *in eſſe* nie będzie, ale co do kontraktow y zapiſow ſłużyć może, to ieſt, daiąc Czer: Zło: ieden, Złoty Pol: groſzy ſiedm y puł miedzianych na Zł: Pol: oſimnaście. Gdyby zapiſy y kontrakty były zapiſywane na funty Srebra czyli grzywny, to w ten czas dla braku wagi ſzkodowaćby ſłuſznie mogły, ale gdy *in fide publica* grontuią ſię według mego zdania, ſzwankować bez ſkrupułu reſtytucyi niemogą. Partykularni, a ci ktorzy płacić maią, ci tylko za ciężkość ſobie mieć mogą, ale może też za pożyczone pieniądze włości y inne intraty kupili, a z tych ſamych teraz intratę będą brać Czer: Zł: a Fl: 16. y cwierci trzy, y ieżeli nie będzie kto miał całey Summy na oddanie, wſzak gdy przypożyczy to także po Fl: 16 y trzy cwierci, ſłuſznie więc żeby go w tey iak pożycza cenie y dawał ſwym kredytorom.

„ Kray na tym nic nie ſzkoduie, że Piotr, Paweł lub Jan ma nieiaką teraz cięſzkość, ale na tymby tracił, gdybyśmy mieli podnieść pułgroſzem miedzianym Srebrny ieden groſz, y czterogroſzowce ſrebrney dać trzydzieści y dwa groſzy ceny, kiedy ona wyraźnie tego nie warta. A do tego znowu myłkaby była, boby groſzy 4. nie doſtawało do ośmnaſtu, y Talerbity byłby Zł: ośm gr. 16. ſtraſznaby przeto wynikła w rachunkach, oſobliwie zapiſach, Talerowych krzywda, a przez naddaną cenę

,, monecie Czer: Zł: poszedłby znowu w gorę, ten sposobby upodlił tę tak dobrą z dobroci Nayiaś: Pana monetę.

,, Mowiłem do tych czas o Summach ktore były zapisane złotem a Fl: 18. y moim zdaniem wyraziłem, aby dłużnik dopłacał kredytorowi do każdego Czer: Zł: po Fl: 1. y gr: 7. y puł miedzianych, nie chcąc poruszyć wszystkich tranzakcyi.

,, Co zaś do Summ pożyczonych y zapisanych złotem, luboli w tych nie iaka wynika zmnieyszość, że takowe iednak zapisy na Dobrach Ziemskich są rzadkie y bardziey się iedynie z kupcami trafiaią, ktorzy wszystko na złoto kupowali y zarobki straszne na towarach mieli, przeto te, aby *in suo esse* według zapisu były oddane, iestem tego zdania. Jeżeli zaś takowy zapis trafia się między długami Szlacheckiemi ściągaiący *responsionem* z Dobr Ziemskich, ten aby rownie z dopłatkiem był uspokoiony

,, Co się tycze Summ pożyczonych w monecie chociaż spodloney, a teraz odbierać mianych, sądzę za rzecz słuszną, aby ten, ktory wygadzał, niosł dziś zysk z dobrey monety.

,, Co zaś do Summ reponowanych *in Termino satisfactorio*, a nie branych dla boiaźni redukcyi, te iako zapadły na terminie pod rygorem, aby były podniesione, iest moie zdanie.

,, Na przyszłe zapisy rownie iak się kto zapisze, aby oddawał, Prawa nasze, Prawa rzetelności tak każą, y według moiego zdania niewzruszone bydź powinny. Do podanego na dniu onegdayszym przez J. W. Kasztelana Lwowskiego Proiektu gdy czytany będzie, niektore co do reponowanych Summ y innych okoliczności przydam *adnotanda*.

Po ktorey to skończoney Mowie Swoiey tenże JMć Pan Małachowski Referendarz Koronny podał Proiekt pod Tytułem: *Sposob płacenia zaciągnionych dawniey Summ w Koronie*, ktory Proiekt w następuiące był słowa ułożony.

" *Ponieważ Czerwony Złoty Konstytucyą Anni* 1717. *do ceny Złotych* 18. *podniesiony teraz dla porownania z Monetą Krajową* ad ligam imperij *bitą zachowaney to iest do złotych Szesnastu y trzech ćwierci zniżamy; przeto zabiegaiąc całości Kontraktow y Transakcyi przed teraźnieyszym Prawem nastąpionych, na wzor Konstytucyi* Anni 1726. *waruiemy: Jż w ktorym Summa Złotemi Polskiemi w złocie choćby po Złotych Osimnaście rachowanym, czyli w Monecie Srebrney bądź Polskiey bądź zagraniczney na ow czas kursuiącey wyrażona pokaże się; tedy aby takowe Summy dawnieysze, Monetą w Kontrakcie czyli Transakcyi wyrażoną, ale walorem teraz w Koronie ustanowionym wypłacane były, tak aby Summa Złotych Polskich w Kontrakcie czyli Skrypcie warowana złotem po Złotych Szesnaście y groszy Dwadzieścia dwa y puł rachowanym były, à ieżeli monetą nową, to na każdy złoty Polski groszy Srebrnych cztery rachuiąc płacona zupełną Złotych Polskich kwotę Kontraktem czyli Obligiem assekurowaną wynosiła. Zaprezentowane zaś y pod Pieczęcią Grodzką reponowane czyli* vigore Transactionum *czyli* Decretorum ante hanc Legem in Terminis Satisfactionis *Summy* juxta Cursum Monetæ protunc practicatum *dla kogo były liczone* prævia comprobatione, *iako z podpieczęci niebyły dobywane, y niefruktyfikowały, oddane bydź maią, niewzruszaiąc Kompromissow y Komplanacyi powątpliwości niepodpadaiących, Summy takowe* ad certam Quantitatem *postanawiaiących, ktore* in suo robore *zostawiamy. Co się tycze Summ* in specie *Czerwonych Złotych w Obligach specyfikowanych, waruiemy: aby y te z dopłatkiem wyżey wytkniętym do Złotych Osimnastu kursu dawnieyszego à to w Długach Szlacheckiych oddawane były, excypuiąc od tego dopłatku Summy* in specie *Czerwonych Złotych między Bankierami Kupcami w porachunkach czyli Wexlach specyfikowane, czyli za Towary lub Wexle Kupcom należące, ktore zwyczaiem zdawna praktykowanym* ad proportionem *waloru złota, nie kurrencyi Monet swoie zyski niosły, nakazuiemy: aby takowe Summy* in specie *Sztukami oddawane y przyimowane były. Dogadzaiąc oraz żądaniu Województw Ziem y Powiatow pragnących mieć dostarczaiącą kwotę Monety z Mennicy* æquali valore *wybitey, nakazuiemy Kommissyom Skarbowym y Menniczney: aby w wybiianiu dostarczaiącym monet, przedsiewzięty monet niewzruszaiąc stopień kontynuowała.* ,,

Mowił po nim JMć Pan Poniński Kuchmistrz Koronny Poseł Wdztwa Poznańskiego, y że przez Ewaluacyą Monet teraźnieyszą wszelkie wzruszą się Kontrakty, Zapisy, y Wyderkaffy, w swoim wyraził głosie, a więc nakłaniaiąc się do Proiektu przez Xcia JMci Poniatowskiego Podkomorzego Koronnego, *eo nomine* podanego Sekreta-

rzowi Seymowemu y iuż przeczytanego, o *Turnum* czyli ma bydź przyięty dopraszał się, y ponieważ Nowa bita Moneta ma w sobie Walor wewnętrzny dobry, przeto żeby za granicę wyprowadzana nie była opatrzyć się w tym Rzpltey radził.

Zabrał *expost* głos JMć X. Biskup Płocki, a ten za wystawienie z wielkim sumptem Mennicy y opatrzenie Rzpltey dobrą Monetą J. K. Mci iako *Patri Patriæ* iak naygłębsze wyrażiwszy podziękowanie, przywiodł w uwagę: że Stara Moneta za Jana Kazimierza Krola bita, wnętrzney ważności w ten czas złotego nie miała, a dla niedostatku pieniędzy do groszy 38. *in Anno* 1717. została podwyższona, teraźnieysza zaś za szczęśliwego Panowania Nayiaśnieyszego Pana bita Nowa Moneta gdy wewnętrzny Walor ma w sobie lepszy y należyty, naturalną więc radził wnosić sobie konsekwencyą: że wyższą przeciw Złota mieć powinna kurrencyą y nią się kontentować należy. Względem zaś płacenia długow Zapisami y Wyderkaffami assekurowanych, z zdaniem JMci Pana Małachowskiego Referendarza Koronnego Posła Sieradzkiego dopiero wyrażonym zgadzał się.

A Xiąże JMć Biskup Krakowski zdanie swoie *in sequentem Verborum Seriem* wyraził.

,, Ażebym powtornego nie zabierał głosu, muszę cokolwiek mowić *extra præsentem materiam*, pobudzony bowiem głosem JMci Pana Kasztelana Bełzkiego zacnego Senatora wzmiankę *de Fundatione Miroszevsciana* w Akademij Krakowskiey czyniącym, *non animo refutandi*, bo głos wolny nie powinien podpadać krytykom, ktorych Ja sam doznałem, y nasłuchałem się, a ktore miiam y zbywam w milczeniu, lecz iako *natus Cancellarius* teyże Akademij, oraz aktualny Apostolski, y od W. K. Mci deputowany Wizytator, znam moy obowiązek wzmiankowaną materyą przed Stanami Rzpltey wyiustyfikować. Wysławiaiąc JMć Pan Kasztelan Bełzki sprawiedliwie starania o Szkole Kadetow, miał fundament przypomnieć Rzepltey, że też w Akademij Krakowskiey Szkoła Rycerska bydźby powinna przez Krzysztofa Miroszewskiego fundowana, ponieważ *in Corpore* Praw Narodowych pod Rokiem 1676. *Vol:* 5. *fol:* 388, y znowu *eodem Volum:* pod Rokiem 1677. *fol:* 476. znayduią się Konstytucye approbuiące Fundacyą Szkoły Rycerskiey, ktorą Urodzony Krzysztof Miroszewski *de proprio peculio & Bonis* uczynić miał wolą w Krakowie przy Akademij, ale mam honor informować W. K. Mć y Prześwietne Stany, że te pobożne intencye skutku żadnego nie wzięły, ponieważ JMć Pan Miroszewski po wyrobionych takowych Konstytucyach, żadney transakcyi *in ordine* do zamyśloney fundacyi nie uczyniwszy, umarł, a Sukcessorowie Jego całą posiedli substancyą, przeto z intencyi tylko dobrey między Prawami Naszemi pomieszczony ma zaszczyt, ale nie z iey skutku.

,, Z tey moiey informacyi rozumiem, że względem wspomnioney Szkoły Rycerskiey znaydzie usprawiedliwienie Akademia Krakowska, o ktorey gdy mi się zdarza mowić przed W. K. Mcią y Prześwietnemi Stanami, po expedyowaney iuż w większey części Jey wizycie, powinienem to donieść, iż ta Szkoła Krolestwa, ktora światło nauk Kraiom naszym przyniosła, ktora tak przedtym w liczbie naycelnieyszych Akademij wsławiona, Narod nasz *ex omnigena Literatura* w obcych uwielbiła, dzisiay tak w swoich Fundacyach ukrzywdzona y uszczuplona, że dziwić się prawdziwie należy, iak dotąd *subsistere* może, y rzeczy do uwierzenia wcale niepodobne zdałbym się przywodzić, gdybym tu o intratach Jey wzmiankę czynił, a w rzeczy samey do nie uwierzenia zubożona, postaremuż ma wielkie *Ingenia*, ma wielką applikacyą, wielką usilność w uczeniu, y pracowaniu *pro public*, lubo Xiąg dobrych dzisieyszych, lubo Jnstrumentow nie maiąca, ani mieć dla niedostatku mogąca: Będę miał honor złożyć w Ręce Pańskie W. K. Mci krotki excerpt z wizyty moiey, ktory wykalkuluie *accuratè* Akademij dochody.

,, Zadziwisz się W. K. Mść nad ich szczupłością, a będąc y pierwszym między naymędrszemi tego wieku, y naywiększym nauk Protektorem, raczysz W. K. zabawić myśl Pańską nad srzodkami użytecznemi, przez ktoreby Akademia Krakowska do dawnego lustru powrocić się mogła, o co wcześnie nayusilnieysze do Majestatu W. K. Mci niosę prośby.

,, Teraz zaś *in puncto quæstionis* otwieram zdanie moie. Jako duszą iest szczęśliwości każdego kraiu obfitość dostatkow, tych zaś zrzodłem iedynym iest *Res Monetaria* dobrze opatrzona, przezornie rozporządzona, statecznie utrzymywana, tak

,, należy do chwały W. K. Mci dzieło przedſiewziętey Monet w Kraju poprawy zPrybywać powinno dla W. K. Mci od Narodu powſzechney wdzięczności z tey nie interesſowaney wſpaniałości, że w dogodzeniu potrzebie Krajowey, w napełnieniu onegoż niewątpliwą w ſwym ſzacunku monetą, właſnego oświadczaſz ſię nie ſzukać zyſku Prawem ſobie od Rzpltey powierzonego.

" Winſzowałbym ſzczerze Kraiowi zupełnego w przywroceniu mu dobrey, iak powſzechnie zachwalona Monety, uſzczęśliwienia, y wſkrzeſzenia zatamowanego dotąd wewnętrznego handlu, y kommunikacyi wzaiemnych użytkow, gdyby mnie dwie uwagi nad dziſieyſzym monet rozporządzeniem ſłuſzną nie przerażąły boiaźnią ſmutnych lubo z tak dobrey rzeczy konſekwencyi. ,,

" Już na onegdayſzey Seſſyi dobrze myślący, wiernie Oyczyźnie y W. K. Mci zaradzaiący, do Religii, Praw, y wolności Narodowych gorliwie przywiązani, rozumem, doświadczeniem wielkim, y mieyſcem, wyſoki Senator JMć Pan Woiewoda Podlaſki, y zacny Poſeł JMć Pan Podczaſzy Koronny Poſeł Wołyńſki, tudzież na dziſieyſzey Seſſyi rownie myślący y radzący JMć Pan Wojewoda Mazowiecki, dali poznać Prześwietnym Stanom nieſzczęśliwe *in re Monetaria* ſkutki, ztąd naybardziey wynikaiące, że Kommiſſya Menniczna nie tylko nie znioſła ſię z Rzpltą, ale też w Ewaluacyi Monet, y ſpoſobie bicia nowych nie oglądała ſię na Krajowe Jntereſſa, y powſzechne Fortun, y właſności każdego beſpieczeńſtwo. Przychylam ſię zupełnie do wſpomnionych Jch-Mciow zdania, y moie krocey, iak myślałem przełożę.

" Nayprzod. Rzecz przez ſię iawna, że można było z tych ſztuk ſzeſnaſtu Czterogroſzowek ſrebrnych, na ktore Kommiſſya Menniczna ewaluowała dziś Czerwony Złoty wybić oſimnaście, ktoreby były miały nazwiſko Złotowek, proporcyą Złota na oſimnaście złotych Prawem 1717. przeznaczoną, y do ktorey należało *per rationes ſtatus noſtri* bicie nowey monety przyſpoſobiać. Rzplta albowiem uſtanowiwſzy proporcyą Srebra do złota na złotych oſimnaście, z tey proporcyi regulowała podatki publiczne Pogłowne, Hybernę, Kwarty ſtare y nowe, Cła od Towarow, zapłatę Soli w Zuppach, Jnſtruktarze Celne, wiele ma bydź od czego płacone po komorach. Taż ſama proporcya Srebra do Złota była regułą Donacyi, Ceny Dobr, Summ na zaſtawy, na prowizye dawanych. Ta była powſzechną od lat kilkudzieſiąt duſzą y regułą fundamentalną wſzyſtkich publicznych, y prywatnych kontraktow. To wſzyſtko dziſieyſza Srebra względem Złota ewaluacya z ſwych ruſza karbow, y będzie wielorakich nieſzczęśliwości przyczyną. Jeźli ſię ma ta ewaluacya utrzymać, przez nieodbitą konſekwencyą należy uczynić Ewalucyą nową wſzyſtkich podatkow publicznych wyżey ſpecyfikowanych, żebyśmy więcey nie płacili ciężarow publicznych, niżeli na nas Rzplta włożyła. Płacilibyśmy zaś więcey według dziſieyſzego Monet układania, gdyby rownie płacenie podatkow dawnych, iak ma bydź moneta nie było ewaluowane. Naprzykład, ieźli, Skarb Koronny rownie cztech groſzy Srebrnych wyciągać będzie groſza publicznego na Złoty Polſki, iak *ab Anno* 1717. czynił, czyli to Pogłownego, czyli Hyberny, czyli za Sol w Zuppie, y na ſkładach, czyli Cło na komorze Ewekty y Jnwekty, ktoż nie widzi, iż drożey, y więcey opłacać ſię muſi. Y tak kto ſto tyſięcy z Dobr ſwoich kwarty, Pogłownego, Hyberny będzie płacić do Skarbu dziſięyſzą Monetą według dawnego uſtanowienia, ſiedm tyſięcy ſto trzynaście więcey płacić będzie, ponieważ dawne ſto tyſięcy Srebrney Monety, nie warte będą według dziſieyſzey ewaluacyi, tylko 92886. groſzy ſiedm miedzianych y puł. A nie ieſt że to ſpoſob poniżenia Jntrat każdego, zamiaſt podwyżſzenia; nowym ciężarem nie folgą, zamiaſt lekarſtwa trucizną w miodzie ukrytą. Coż mowić o Summach, Kapitałach, Zaſtawach, Prowizyach, Wyderkaffach, co to będzie za nieſkończona mieſzanina, uciſk, ſtrata, kłutnie, Pieniactwa, ieżeli dłużnik będzie ſobie czynić Ewaluacyą dawnego rachowania długu do dziſieyſzey monety, à pożyczaiący całego rownie dziſieyſzą, iak dawną monetą upominać ſię będzie długu. Muſzę to wſzyſtko przez poprzyſiężoną W. K. Mci y Rzpltey radzenia pożytecznego wierność mowić, choćbym nie był wyſłuchany, abym milczeniem nie był *complex* tych nieſzczęśliwości, płaczu, uciſku, zamieſzania, ktore we wſzyſtkich nayuroczyſtſzych między Obywatelami kontraktach z dziſieyſzey wynikną ewaluacyi. Widzieć W.K.Mć będzieſz w krotce tego mego przeyrzenia ſkutki, y boleć będzie Oycowſkie Jego ſerce, że na ſpekulacyi handlowey zaſadzona pro-

" por-

porcyi Srebra do złota konſyderacya, przeważyła nad dogodzienie wewnętrzney Kroleſtwa ſpokoyności, y Fortun każdego całości.

" Nie trzeba albowiem było bardziey przywięzywać ſię nieodſtępnie *ad Conventionem Imperij*, bo *liga Imperij* częſto tu wſpominana iuż dawno uſtała, niżeli zapomnieć iaka z ściſłego oneyże zachowania wynika Obywatelom w Krajowych Jntereſſach nieſzczęśliwość. Naſza albowiem Srebrna Moneta nie poydzie do oſtatnich *Imperij* granic, ponieważ bardziey złotem, niż Srebrną Monetą naſz ſię utrzymuie handel, à kto za granice potrzebować będzie złota, niechay go choć złotym drożey u Kupca nabywa. Srebrna zaś Moneta iako bardziey ieſt ku wewnętrzney wygodzie, niżeli zewnętrznym negocyacyom potrzebna, tak bardziey też Ewaluacya y poprawa oneyże do Intereſſow kraiowych iakie ſą podatki publiczne, Summy, Prowizye *&c.* powinna bydź koniecznie ſtoſowana.

" Druga konſyderacya moia ieſt: Każdy kto biie Monetę w ſtoſowaniu ſię do obcey ligi, powinien z naybliżſzemi Sąſiadami, y z ktoremi naywięcey ma *in Commericio* do czynienia, pierwey ſię umowić, żeby rowną obydwa w walorze y gatunku bili Monetę. Tym bardziey ten krok uczynić, y ułożenie należy, gdy obydwa Sąſiedztwa maią dawne z ſobą umowy, aby zobopolna w Jch *reſpective* Kraiach ſzła moneta.

" Wſzak z Pańſtwami Krola JMci Pruſkiego naywiękſzy naſz ieſt handel, oſobliwie ziemny, à Wielkiego Xięſtwa Litewſkiego ledwie nie cały ziemny y wodny. Wſzak ten Monarcha ma Przymierze Welawſkie, aby Jego u nas, à Naſza w Jego Pruſach ſzła moneta. Proſzęż mi tedy pokazać, ieżeli ten Monarcha akceptował z poprzedzaiących dopiero przyczyn dziſieyſzą monet naſzych ewaluacyą? ieźli na niey przeſtaie? ieźli ſwoię także Srebrną Monetę dla zobopolney cyrkulacyi do naſzey Ewaluacyi ſtoſować, y rownać deklarował?

" Rownie zdami ſię dla Ruſkich Litewſkiey Prowincyi z Pańſtwami Roſſyiſkiemi graniczących należało ziednać ułożenie, aby walor wewnętrzny Monet między tymi dwoma Sąſiedztwami był także rowny. Nie możemy tego żądać, aby w całym Pańſtwie Sąſiedzkim naſza Ewaluacya była przyimowana, to iednak dla uniknienia ſzkody y zamieſzania w handlu, ubeſpieczyć zawſze należało, y należy: Aby Roſſyiſkie Monety w naſzym Kraju według proporcyi y Ewaluacyi naſzych Monet były nam rachowane, y wydawane od Obywatelow Pańſtwa Roſſyiſkiego.

" Z tych konſyderacyi nie mogę ſię przychylić aby przeczytane Kommiſſyi Skarbowey tak Koronney, iako y W.X.Litt. Projekta o Monetach, być miały przyjęte za Prawo, każdego Prawa naturą ieſt bydź iaſnym. Takie naybardziey powinno bydź o Monecie, żeby go y nayproſtſzy zrozumiał; gdy nie maſz nikogo, do kogoby ſię nie rozciągało. A iakże można przyiąć za Prawo, to co ieſt *vera Apocalypſis*, ktorey iak żadne ſłowa doſkonale wytłumaczyć, tak żaden rozum zupełnie poiąć nie potrafi.

" Że zaś, ani bez wywrocenia wſzyſtkich Krajowych Intereſſow, proponowaney Ewaluacyi za prawną przyiąć; ani bez ſzkody publiczney, przydawać wybitey iuż Monecie po dwa groſze miedziane do Złotego, żeby przez to proporcyą Złotych oſimnaſtu do Czerwonego Złotego zachować; Ani przebiiać oneyże iuż poniekąd po Kraju rozrzuconey bez ſzkody W. K Mci rzecz ieſt niepodobna; Przeto inny należy upatrywać do zabieżenia tym fatalnościom ſrzodek. Ten moim zdaniem byłby nayprzyzwoitſzy: Monety dotąd wybite zoſtawić przy tey Ewaluacyi, iaką nam ukazuie Kommiſſya, y przy tey kurrencyi iaką iuż maią *in publico*, à według wielkiego zdania JMci Pana Woiewody Mazowieckiego, *ad complementum* Złotych oſimnaſtu płacąc, oneż dokładać lub miedzianą monetą, lub pięć groſzy Srebrnych, à ktorey Monety upewniam, iż w Roku y znaku nie będzie. Więcey zaś podobney monety nie bić, Lecz wcale inſzą ktoraby Złotych oſimnaſtu do Czerwonego złotego miała proporcyą. Wſzak rzecz przez ſię iaſna: że z tego kawałka Srebra, z ktorego dziś Mennica ſztuk ſzeſnaście na Czerwony Złoty biie, można wybić ſztuk oſimnaście, ktore będą warty Czerwony Złoty, byle proba, y waga rownie w ſzeſnaſtu, iak oſimnaſtu ſztukach była iedna. Zeby zaś była rożnica między tą Monetą, ktorey ſztuk ſzeſnaście idzie na Czerwony Złoty, à tą ktoreyby ſztuk oſimnaście bito, nie potrzeba nic więcey, tylko odmienić ſtępel, z ktorego każdy nayproſtſzy rozezna rożnicę między dziſieyſzą à przyſzłą monetą.

" Pro-

" Prosty to ieſt ſpoſob, proſte też ieſt y moie bez ſpekulacyi zdanie. Ale nam też tak myślić, y czynić należy, ieżeli do pożytecznego Oyczyźnie chcemy trafić końca. Czyli tym ſpoſobem, iaki dopiero przełożyłem, y przy ktorym obſtaię, *Res Monetaria* będzie rozporządzona, czyli wprowadzoney z uſzczerbkiem wolności, większości zdań upodoba ſię, lubo z iawną y niezawodną Narodu ſzkodą, Intrat naſzych upadkiem, Intereſſow Pieniężnych wywroceniem. ciężarow podatkowych pomnożeniem, przeſtać na proponowaney y niezrozumianey ewaluacyi. Zawſze iednak to iak nayuroczyściey waruię, aby z Sąſiadami, à *principaliter* Krolem JMcią Pruſkim wſpolność bicia Monety z nami z Przymierza maiącym ułożyć *præcedenter*, żeby Tenże Monarcha ſwe Monety z naſzemi w lidze, ſwym Mennicom kazał konformować. Kiedy albowiem Sąſiad ma Prawo, aby Jego Moneta w naſzym Kraju ſwoy bieg miała, y wzaiemnie nie możemy bez zgwałcenia Przymierza monet Jego odrzucać y zakazywać im wchodzenia. Możemy iednak y powinniśmy traktować y ziednywać, aby monety, kiedy ſą wſpolne, aby były rowne, z tym w negocyacyi warunkiem, iż gdyby Sąſiedzka moneta pokazała ſię nie rowna w walorze z naſzą Monetą, aby była kaſſowana y zakazywana. Jnaczey, bez takiego z Sąſiadami ułożenia co Nam po naylepſzey Monecie nauczonym, opłakaną dotąd experyencyą: że potop złych Pieniędzy zagranicznych, nie tylko trochę naſzych Kraiowych pochłonął, ale też Kray cały w nędzy y uboſtwie pogrążył. Fatalny przykład Cła generalnego poſtanowionego y znieſionego, powinien nam bydź przeſtrogą nie zaniedbywania z Sąſiadami ułożenia y znoſzenia ſię w tym, w czym aby ſię z niemi znoſzono, maią przyczyny prawne.

„ Gdańſk ieſt iedynym dla Korony zrzodłem, z ktorego czerpamy złoto. Czy możnaſz pozwolić na ewaluacyą, aby nam toż Miaſto po Złotych oſimnaście dawało Złoto, aby my go tu po Złotych ſzeſnaście trwonili.

„ Przebog co za porządek! Przymuſzać kray, aby w nim koniecznie po Złotych ſzeſnaście Złoto wydawano, nie ubeſpieczywſzy pierwey, aby z ſwego zrzodła, to ieſt z Gdańſka w teyże ſamey Cenie nam tu przychodziło.

„ Co ſię tycze miedzianey Monety pozwalać ,aby nie determinowana Summa oneyże była bita, byłoby pozwalać na nieuchronną za lat kilka całego Kroleſtwa ruinę. Srebrna albowiem Moneta choćby nieprzeſtannie wychodziła z Mennicy, będąc w iſtocie ſwey ważną, czyniłaby kray ſzczęśliwym, aleby Jey nigdy nad to nie było, porownana albowiem *cum Conventione Imperij* weſzłaby w kurrencyą y za granicę. Miedziana zaś choćby w proporcyi dzieſiątego groſza do dzieſiąciu Srebrney była bita ponieważ w ſzacunku wewnętrznym tak dalece ieſt podła, że ledwie trzecią część groſza, groſz wart miedziany: Przeto nigdzie za Granicę nie poydzie. A ztąd za lat kilka krayby tak zarzuciła, żebyśmy przy ſamey zoſtali miedzi, a tak podłey, że Graycar miedziany Kraju Sąſiedzkiego ważnieyſzy ieſt, niźli nowe naſze trzy groſze miedziane. Y więcże trzeba było z dopełnieniem płaczu, uciſku, y zubożenia ludu znoſić dawne ſzelągi y groſze miedziane, żeby dziſieyſzym rownie złym, albo ieſzcze gorſzym uſtępowały mieyſca?

„ Wiem doſkonale, y wierzę, że W. K. Mość nic z tego nie korzyſtaſz; ale ieden Cudzoziemiec z uciemiężeniem y ſtratą całego Kroleſtwa, tę korzyść odnoſi, y bogaci ſię dla wypłacenia ſwych Zagranicznych długow. Przeto racz mieć wzgląd y politowanie Nayiaśnieyſzy Panie nad nędzą y płaczem ludu, ktorego uciſki y łzy wſtępuią przed Tron Boga, aby Menniczne czynności zmierzały ku podzwignieniu uboſtwa Krajowego, nie dopełnieniu onegoż.

„ Ten zatym moy Proiekt iaſny y czyſty, ſzczegulnie do uſzczęśliwienia Kroleſtwa zmierzaiący podaię do uwagi, y decyzyi zgromadzonych Rzpltey Stanow. Aże nie mam doſkonałey nauki frakcyi, ewaluacyi, feynowania, y innych Mennicznych obrządkow, upraſzam W. K. Mci, abyś raczył zalecić godnym Mężom przez ſiebie do Kommiſſyi Menniczney wyznaczonym, aby wielką ſwoią w tey mierze nauką, doznaną dla W. K. Mci y Rzpltey wiernością, niepoślakowaną w Charakterze cnotą, wraz z poprzyſiężonemi Probierzami, według tego mego zdania ułożyli ſpoſob y proiekt do bicia nowych Monet, y do kurrencyi iuż wybitych.

JMć Pan Godzki Woiewoda Podlaſki oświadczaiąc ſię że iako na dniu onegdayſzym w Materyi Mennicy reflexyami ſwemi przed Stanami Rzpltey uczynionemi nieſpodziewał ſię nikogo urażić, tak żeby też Jego reflexye u tychże Stanow mogły mieć względy upraſzał, y z Zdaniem Xcia JMci Poniatowſkiego dopiero reſpektem kurſu Monet wyrażonym zgadzał ſię.

Po nim uproſiwſzy ſobie głos JMć Pan Plater Woiewodzic Mściſławſki Poſeł Xięſtwa Jnflantſkiego w naſtępuiące mowił ſłowa.

„ KROLU Nayiaśnieyſzy Panie moy Miłościwy, Prześwietne zgromadzone
„ Rzeczypoſpolitey Stany.

„ Znaiomą dobrze miłość tey Oyczyzny ktorey z drogiego ſyna ukochanym ſtałeś ſię Oycem Nayiaśnieyſzy Panie, gdy należycie ſzacować, prawdziwie czuć y godnie wielbić mam z obowiązku właſnego przeświadczenia y pozoſtałych w Domach Braci rozkazu, powinienbym ſłuſznie od Twoich Krolu Nayiaśnieyſzy pochwał zaczynać, ale że tę powinność ſkutkiem wypełnić wyſtępkiem byłoby dla wyrażney woli W. K. Mci P. M. M. iażebym te dwie ſprawy w iſtotney zawſze między ſobą będące rożnicy, a dziś uſpolone pogodził. Panu raczey a niżeli poddanym iego będąc poſłuſznym; milczę w tym co w ſzczegulności W. K. Mci P. M. M. winienem, ażebym w ogulności dla całego Narodu uſta moie otworzył y do tey z mieyſca przymowił ſię materyi, dla ktorey głos uproſiłem.

„ Mennica to y Moneta nie czynne me do tych czas dziś otwiera uſta, a wyprowadzaiąc z niemoty dla tego naybardziey mowić przynagla, ażebym do poprzedzaiących zdań y moie też przyłączył, nie chcąc bynaymniey nikogo refutować, lecz tylko dla zażycia wraz z drugiemi tego kleynotu, ktorego Państwa iedynowładcow maiące gdy zazdrością wolny Narod w nim naybardziey ſwą zakłada ſwobodę, kiedy każdemu myślić wedle chęci y mowić wedle myśli wolno.

„ Podany nam do roztrząśnienia Proiekt pod tytułem nowa moneta wzbudza we mnie niektore uwagi z dwoiakiego pochodzące zrzodła z nowey uſtanowioney y ſtarey redukowaną być maiącey Monety; ale nim w ſzczegulności o każdey w tym mowić przyidzie, ażebym dał dowod iż parcyalnie bynaymniey mowić nie chcę, niech mi ſię godzi nayprzod te początkowe przed zgromadzonemi Stanami wynurzyć reflexye, na ktorych iako na mocnych gruntach całą treść mowy moiey zakładam.

„ Y dla tego w powſzechności Monetę biorąc y na dwa dzieląc ią gatunki, prawdziwy walor maiącą, y idealny lub mniemany mam nayprzod za rzecz u ſiebie pewną, że pierwſza z tych gruntem będąc powinna być w ſobie dobra, a druga gdy nie dla czego innego uſtanowioną ieſt, iak dla łatwieyſzego y drobnieyſzego rachunku, ten tylko powinna mieć ſzacunek y tę wziętość, ktorą, iey moc bicia Monety maiący naznacza.

„ Dalej ieſzcze za monetę prawdziwy w ſobie maiącą walor mam złotą y ſrebrną, za drugą tę miedzianą, ktorey wſzyſtkie kraie dla mnieyſzych zażywaią wydatkow, y dla tego ani od miedzi brać można proporcyą ani też gdy na trzydzieści groſzy oſtanowiony ieſt (od nad Dziadow naſzych y teraz nawet) złoty mowić można iż tyle wart, gdyż to, w mocy było, Kommiſſyi Menniczney iaką chcąc liczbę groſzy poſtanowić, nie ſzukaiąc tego bynaymniey ażeby z dobrey był miedzi tę a nie inną miał wielkość, y cała ich kwota w złoty wchodząca, wewnętrzny ſwoy ſzacunek z nim rowniaiący ſię miała. To tylko iedynie w uwadze mieć potrzeba, iż takowa miedziana moneta, gdy nie ieſt wedle wnętrznego ſzacunku bita y dla potrzeby w mnieyſzych używana Rachunkach, gdyby iey nadto w kray namnożyło ſię, ſzkoda y uſzczerbek w ſummach naſtąpić mogłyby.

„ Do tego wſzyſtkiego przyłączyć ieſzcze potrzeba tytuł lub nazwiſko, ktore ze ſtemplem daie ſię, y do ktorego tym mniey przywiązywać ſię nam potrzeba, iż rzeczą nie czyniąc wedle upodobania tylko zwykł być dawany.

„ Te początkowe uczyniwſzy wytłumaczenia, gdy w myśli rozbieram y ſzukam przyczyny dla czegoby moneta kruſzcowa uſtanowiona była, chcący ztąd poznać iey pożytek, zaraz ſłuſzną y ſprawiedliwą u Politykow nayduię odpowiedź, iż gdy w początkowych wiekach handel y zamiana była rzeczy na rzeczy, ta gdy uprzykrzoną a nigdy doſtateczną w potrzebach ludzkich pokazała ſię, ſzukano takiego ſpoſobu y takiego śrzodka ktorymby wedle ſzacunku wewnętrznego y należytey proporcyi co potrzebnego na rzecz mnieyſzey ilości zamieniać można było; a gdy nad kruſzec złota, Srebra y miedzi nic lepſzego, ſpoſobnieyſzego y trwalſzego nie wyna-

„ leziono, te od całey Narodow powſzechności przyięte na monetę zoſtały; ktora dla
„ tego poſpolitą miarą wſzyſtkiego do potrzeby ludzkiey ſłużącego nazwaną zoſtała.

„ A z tąd każdy z rozwagą rzeczy rozbieraiący może to łacno przyznać, iż ie-
„ żeli takowa Moneta ſłużyć ma na zamianę rzeczy ſwoy wewnętrzny maiących ſza-
„ cunek, powinna tedy y ona tak być dobrą, ażeby w cenie z rzeczą zgadzała ſię. Ta
„ zaś cena gdy gruntuie ſię na wadze y tey między kruſzcami należytey proporcyi,
„ ktora wedle ich mnogiey lub ſzczupłey ilości wywyżſzaną y zniżaną bywać zwykła,
„ do dobrego więc należy rozrządzenia, ażeby wedle wziętey od powſzechności pro-
„ porcyi maiąc zawſze złoto za cel, Srebrna moneta bita była.

” Od tey Ogulności, ktora dla wſzyſtkich ſłuży Państw biiących monetę, do
” naſzey tedy Oyczyzny obrociwſzy ſię, à w niey dwie iakom mowił maiąc pobudki z
” powodu nowey uſtanowioney y ſtarey redukowaną być maiącey monety, to co ſię
” zdaie niech mi ſię godzi tu przełożyć: à nayprzod co do nowey: czułość Twoia
” Nayiaś: Panie y te nie ſpracowane ſtarania, z ktoremi ſzukaſz dobra Kraju, chcąc gu-
” bić y niſzczyć, cokolwiek ze ſzkodą być może dla niego, doſtatecznie pokazały ſię w
” niedawnym Mennicy otwarciu, kiedy wybrawſzy zdatnych Mężow, tym przez ſwoy
” przykład gdy taką Oyczyzny miłość wraziłeś, iaką ſam pałaſz, ci przez uſilne ſwe
” ſtarania tego dopięli, czego żaden do tych czas nie uczynił, pomnożyli bogactwa
” w Kraju, to naprawili co Państwa gubiło, ſłowem nową à dobrą monetę nam przy-
” ſpoſobili.

” Ten gdy należyty à z wrodzoną doſkonałością uczyniony ſłyſzeliśmy wy-
” wod, nayprzod przez J. W. Kanclerza Koronnego, à potym J. Pana Woiewodę In-
” flantſkiego, nic mi więcey nie zoſtaie, iako z całą Prowincyą Naſzą Litewſką wy-
” chwalać y wyſławiać tego Krola, ktory był początkiem, y tych wielkich Kommiſſa-
” rzow, ktorzy chęć dobrą doſkonałym wykonali ſkutkiem.

” Niech to nas bynaymniey nie zatrudnia, że Czerwony Złoty ma teraz przez
” nową Ewaluacyą złotych ſzeſnaście y groſzy trzy ſrebrne, y dla tego nie rozu-
” mieymy, czyli też bardziey tak u ſiebie źle nie tłumaczmy ażeby złoto tańſze by-
” ło, gdyż te maiąc zawſze ſwoy wewnętrzny walor, ktory ſię nigdy nie odmienia, ſre-
” brna moneta, iakom mowił, gdy do niego ſtoſować ſię powinna, moim zdaniem gdy-
” by ligi Niemieckiey nie powinna była pilnować Kommiſſya, w iey było mocy na dwa-
” naście, na dzieſięc y na mniey nawet części podzielić monetę, tenże ſam zawſze za-
” chowuiąc złotego tytuł y proporcyą złota do ſrebra, iak ieden do czternaſtu, à iednak
” dla tego nigdyby mowić nie można było, iż upadła cena na złocie, iż Czerwony Zło-
” ty ieſt redukowany lub Ewaluowany. Day Boże ażeby w rowney w Państwie wſzy-
” tko było dobroci, à co do monety śmiele rzec mogę, y cała ze mną Oyczyzna, iż ma-
” my Bogu za co dziękować że nam takiego dał Pana, ktory we wſzytkich władzy y
” powierzonego ſobie Naywyżſzego rządu poſtępkach nie zapomina nigdy o tym,
” lecz y owſzem to ma za ſwe naywiękſze prawidło, iż Krolem nie ieſt dla ſiebie, ale
” dla ludu.

” A gdy nic bardziey Państwa gubić nie może iak rożność monety y pomieſza-
” nie złey z dobrą, dla ktorego oſtatnia wedle powſzechnego doświadczenia łatwiey
” wykupowana zoſtaie, gdy iuż to całemu Polſkiemu Swiatu wiadomym ieſt y aż nad-
” to, że ta, ktorą ſtarą zowiemy moneta w cale niepodobna ieſt w dobroci do tey, kto-
” ra w początkach przed ſtem lat bita była, trzeba oddalić to złe à oddalić go za-
” wczaſu.

” Ta prawda gdy nie ochybną ieſt y ugruntowaną na przyſięgłych Probierzow
” doświadczeniu, czyż może takowa moneta nazwaną być, iakom wyżey namienił, po-
” ſpolitą miarą wſzytkiego, co do potrzeby ludzkiey ieſt ſłużącym, kiedy nią handluią
” nie wedle wnętrznego ſzacunku, ale tylko omylnego rozumienia powſzechnego, za
” rzecz, ktorą pieniędzmi zamieniam w cenie rownego nic nie daię, à przez to prze-
” daiącego ukrzywdzam; ten zaś gdy rozważnym będąc y ſwey unikaiąc ſtraty pod-
” wyżſza rzeczy cenę, aby iuż ukrzywdzonym nie był na ſwym towarze, na ten czas
” My znowu ſkarżemy ſię na drogość, à tym ſpoſobem nigdyby nayzdrowſze o ſzacun-
” kach rzeczy uſtawy nie mogły do doſkonałego przyiść ſkutku.

” Trzeba więc odmiany monety, trzeba redukcyi, ktora gdy Nam iuż ieſt po-
” dana w tymże ſamym, o ktorym namieniłem Proiekcie, Tynf do dwudzieſtu ſiedmiu,
” à ſzoſtak do dzieſiąciu zniżaiący groſzy, tym chętniey na nią zezwalam, im mocniey
” pe-

” pewien ieſtem, że pracuiących koło Mennicy, iak w ſtanowieniu nowey, tak w redu-
” kowaniu do wnętrznego waloru ſtarey, cel był iednakowy, to ieſt dobro publiczne.

” Długobym mowił, à tym ſamym uprzykrzenie, gdybym miał wyliczać
” wſzytkie niezwyczaynośći, ktoreby naſtąpić mogły ſtarą monetę w ſwym zachowu-
” iąc ieſteſtwie, à do tego gdy iuż naywiękſze wyliczył przedemną mowiący JMć Pan
” Woiewoda Jnflantſki, zakładam tamę dalſzym ſłowom moim z tym oświadczeniem,
” że nie żadna prywata lub interes Partykularny do tego wiedzie mnie zdania, ale na-
” uczony wedle wnętrznego mowić przeświadczenia; nie chciałbym moich dla Oy-
” czyzny uſług zaczynać od złego w tym rozumienia, na czym pomyślność Kraju ca-
” łego y uſzczęśliwienie każdego zawiſło.

Xiąże zaś JMć Sułkowſki Piſarz W. K. Poſeł Płocki miał głos *de tenore ſequenti* naſtępuiący.

„ Szczęśliwy y według Serca Twego Nayiaśnieyſzy Krolu P. M. Mił. będzie
„ zawſze ten dzień, na ktorym Prześwietny Senat z Stanem Rycerſkim pokażą ſię cer-
„ tuiące wdzięcznością dla Ciebie y przywiązaniem, w tey tylko okoliczności żwa-
„ wość ſama w mowieniu *à Sacrario Libertatis* może ſię ſtać pochwałą. „

„ Przyimuię chętnie wyścigi na pokażanie wiernych moich W. K. Mci y Oy-
„ czyznie Uſług, a gdybym mogł mieć myśli, żeby ſię kto w tey Prześwietney Jzbie
„ znaydował do tego mniey ſkłonny, tobym Go (ale z wſzelką moderacyą y przez
„ konwikcyą czynow Twych Mił: Krolu) do tych że ſamych ktoremi wſzyſcy gore-
„ my zachęcał ſentymentow. „

„ Explikowała ſię na onegdayſzey Seſſyi Kommiſſya Skarbowa z poſtempow
„ ſwoich w Materyi Menniczney, y ſtarała ſię dowieść że nie przeciwko Prawu 1717.
„ wykroczyła, bo nigdy dotąd w Uniwerſałach ſwoich nie oświadczyła, żeby Cztero-
„ groſzowka Srebrna teraźnieyſza była Złotym Polſkim dawnym, lecz to Decyzyi
„ Prześwietnym Zgromadzonym Stanom na teraźnieyſzym Seymie, zoſtawiła; Ani
„ też nad wymiar Konſtytucy Konwokacyi 1764. ſobie pozwoliła, Redukuiąc powtor-
„ nie dawniey redukowane od JJ. WW. Podſkarbich Monet gatunki, ponieważ z tabli-
„ czek Podſkarbieńſkich w Kommiſſyi ieſzcze będących iawnie ſię pokazuie, że tych
„ dawniey redukowanych gatunkow albo nic albo mało w Kraiu zoſtało, a na wſzelkie
„ inne Zagraniczne Monety taż Konſtytucya 1764*ti* naywiękſzy rygor Kommiſſyi na-
„ kazała. Wſzyſcy ieſteśmy przeświadczeni że Nayiaśnieyſzy Krol JMć P. N. Mił:
„ *pedem monetarium* uſtanowił, tak ſprawiedliwy, że żadney dla ſiebie niepretenduiąc
„ korzyści, dobrą kraiową Monetą, Państwa ſwoie napełnić ieſt iedyną Jego myślą,
„ lecz ponieważ to uſtanowienie ciągnie za ſobą naywiękſze Jmportancyi trudności
„ w utrzymaniu Kontraktow, y w zapłaceniu długow dawnych, tym chcąc dogodzić
„ z żadną dla Obywatelow krzywdą, należy ſię niektore *in re monetaria pro baſi* poło-
„ żyć *principia*.

„ Pierwſze, że prawie w każdym Kraju tego gatunku Monety ktora wſzyſtkie
„ bogactwa krajowe reprezentuie, w iſtocie nie maſz tylko przez rożney ceny ſztuki
„ bywa wypłacona, y tak we Francyi wſzyſtko na Liwry, w Anglyi na funty Szterlin-
„ gow, w Hollandyi na Guldyny Hollenderſkie rachuie ſię, a przecież żadnych nie maſz
„ realnie, ani Liwrow, ani funtow Szterlingow, ani Guldynow Hollenderſkich, racya
„ tego ieſt, że walor wewnętrzney Monety, wielkość y waga ſztuk może ſię odmienić
„ z wielu okoliczności, iako to z pomnożenia Handlow więkſzey mnogości ſrebra nad
„ złoto *& viciſſim*, wynaleźienia kruſzczow iednego albo drugiego Metallu licznieyſzą
„ kwotę ſprawuiących y innych podobnych, u nas także na złote zawſze ſię rachowało,
„ ale Złotych dotąd nigdy ieſzcze w Polſzcze nie bywało. Był ten czas kiedy Czerwo-
„ ny Złoty miał w ſobie trzy złote, potym ſześć, daley Dwanaście, a nakoniec ośm-
„ naście, lecz do bogactw krajowych wſzyſtko to iedno, bo o tym trzeba bydź upe-
„ wnionym, że w tych trzech Złotych dawnych, tyle było waloru iak w teraźnieyſzych
„ ośmnaſtu, y że za trzydzieści Tyſięcy Złotych owych, taką można było kupić Wieś
„ iak teraz za ſto ośmdzieſiąt Tyſięcy, a ztąd upada ten błąd jakobyśmy teraz więcey
„ mieli bogactw iak Przodkowie Naſi; Jdealnych pozwalam, realnych przepraſzam.
„ Pochodzi to wſzyſtko z drugiego *principium*, że proporcya między Złotem y Sre-
„ brem ieſt iedynym fundamentem uſtanowienia wſzyſtkich Mennic, iakom w one-
„ gdayſzey moiey iuż miał honor dowieść mowie. Ta proporcya ktora od Czaſow
„ wynależenia Ameryki determinowana ieſzcze iak ieden do Czternaſtu *in circa* co raz

„ ſię

ſię umnieyſza, to ieſt że Złota więcey a Srebra mniey zawſze ieſt y będzie w Europie, dla tego że Złoto ze wſzyſtkich części świata rocznie przybywa, a Srebro z Ameryki w naywiękſzey części pochodzące, do Jndyi Azyatyckiey przez Handle naſze ſię przenoſi, a tam zoſtaiąc, iuż do nas przez Cyrkulacyą więcey ſię nie wraca. Rzecz tedy pewna że *Pes monetarius* u nas teraz poſtanowiony w żadnych innych kraiach ſię nie utrzymuie, tylko w tych gdzie właſne ſię znayduią ſrebrne kruſzcze, iak to w Czechach, Saxonii, w Aannoweryi *&c*, a y w tych iednakowo kraiach z doświadczenia wiemy, że Mennice iuż więcey ſztuk nie więcey w ſobie iak przed tym waloru maiących w Srebrney Monecie wybiiaią, więc y u nas chyba przez dobycie Gor Olkuſkich niepewne, teraźnieyſzy *Pes monetarius* na długi czas utrzymać ſię może.

„ Trzecie *Principium* ieſt, że w żadney Mennicy nie uważa ſię proporcya między Srebrem à miedzią, tak iak między Srebrem y Złotem. Nayprzod ponieważ miedziana moneta w małey kwocie w każdym Kraju będąca nie ſłuży, tylko do małego à codziennego między Obywatelami Handlu y zamiany, à druga że kompenſuiąc wielkie koſzta Mennicy na Złotey y Srebrney Monecie, więcey zyſku na miedzi zoſtawuie ſię dla Panuiącego, à z tąd dowodzi ſię, że *Pes Monetarius* teraźnieyſzy może ſię utrzymać w proporcyi złota y ſrebra, choćby teraz Rzplta naznaczyła groſzowi Srebrnemu ośm groſzy miedzianych waloru, à *perconſequens* Czterogroſzowka miałaby w ſobie Trzydzieści dwa groſze miedzianych, przez coby Czerwony Złoty maiący w ſobie *quo ad valorem intrinſecum*, Sześćdzieſiąt y ſiedm groſzy Srebrnych, zrownałby ſię iednak z dodatkiem czterech groſzy miedzianych z dawnemi oſimnaſtu złotemi miedzią rachuiąc. Nikt albowiem w tym mnie ieſzcze nie przekonał, czemuby z grzywny Feynu Srebra, przy tym uſtanowieniu odemnie proponowanym nie mogłyby rowno bydź wybite ośmdzieſiąt ſztuk Czterogroſzowek, choć każda będzie w kurſie Trzydzieſtu dwoch groſzy miedzianych, ale to pewna że Mennica ſtraci cokolwiek na wybiciu miedzianych Gatunkow, w czym łaſkawego y rownie wſpaniałego J.K.Mci śmiele ſpodziewać ſię możemy wyroku. „

„ Czwarte *Principium* nie mniey pewne, y prawdziwe, lubo w generalności mniey ſię przypodobaiące ieſt, że gdyby Kray iaki w tey ſmutney był alternatywie, żeby albo wſzyſcy Kredytorowie, albo wſzyſcy Dłużnicy tracić muſieli, prędzeyby trzeba folgować Dłużnikom iak Kredytorom, Polityka nie na kilka partykularnych Jnteresſie ale na całości ſpołeczeńſtwa funduie ſię. Przykłady wielkie Solona, Prawodawcy Atenſkiey Rzpltey, Senatu Rzymſkiego dogadzaiącego do deſperacyi przyprowadzonym od Kredytorow Dłużnikom, pod dobrym Krolem Francuſkim Henrykiem Czwartym wielkiego Miniſtra Jego Xcia de Sully, y naſzego iuż wieku po śmierci Ludwika Czternaſtego, pod Regentem Francuzkim Xiążęciem d' Orleans, te mowię przykłady pokazuią, że każda odmiana Monety, ulgą dla Dłużnikow, ale nie zyſk dla Kredytorow poſtanowiła. „

„ Nie wſpomnę ia dziſiay na popieranie tego, tak wielkie y w żadnym Kraju nie praktykowane Procenta, iakie u Nas bywaią, bo ſię ſpodziewam że przyidzie kiedyś może, y prętko pod łaſkawym y ſprawiedliwym Twoim Panowaniem N. *Panie* ten pożądany moment, kiedy ſię Sami *in hoc abuſu* pomiarkuiemy, y tego przy lepſzym uprawieniu Ziemi, w handlach, Manufakturach, ſzukać będziemy zyſku, ktorego teraz od potrzebnego, lub rozrzutnego wyciągamy. Jdę tylko do Propozycyi na wzytkich wzwyż wſpomnionych Fundamentach, ażeby daiąc groſzowi Srebrnemu walor ośmniu groſzy miedzianych, Sześćdzieſiąt ſiedm groſzy Srebrnych z przydatkiem ieſzcze czterech groſzy miedzianych porowniały ſię z Oſimnaſtą dawnemi Złotemi. Opinij ktora ieſt *Regina Mundi* przeto ſię dogodzi, Ewaluacyi nowey Monety z dawnieyſzą, iuż nie będzie potrzeba, *Pes Monetarius* co do proporcyi Złota ze Srebrem będzie konſerwowany, Moneta Srebrna na Miedz wywyżſzona iuż nie wyidzie z Kraju na Złoto, bo co teraz przez niepomiarkowany błąd bardzo wiele Obywatelow Siedmnaście y puł Oſimnaſta ſztuk Czterogroſzowek teraźnieyſzych daią Cudzoziemcowi za Czerwony Złoty, iużby na ten czas nie dali, bo by to więcey wynioſſo iak Oſimnaście Złotych, à co naywiękſza że wſzytkie zatrudnienia o Kontrakty bez żadnego Nowego Prawa *in ſuo robore* żoſtaiąc ułatwią ſię. Dwie ieſzcze naywiękſzey wagi racye (ktorych cierpliwie y łaſkawie wyſłuchać ſupplikuię) w tym mnie przekonały zdaniu. Pierwſza, iak prętko wewnętrzny Krajowy Materyał złych lub dawnych monet ktory ſię teraz w Mennicy przetapia y przerabia uſtanie, tak zaraz y bicie Nowey Monety uſtać muſi, ponieważ żadną miarą ani z Hollandyi, ani z Hiſzapanij Krajow, w Srebro naybogatſzych, można by tak tanio ſrebra doſtać, ażeby ſię bicie teraźnieyſzey Monety u Nas kontynuowało, à więc za dwa Roki naydaley, gdyby Nowa Moneta z Polſki wyſzła (o czym wątpić nie można) iużby innego ſpoſobu nie zoſtało, tylko gorſzy *Pedem Monetarium* przyiąc aby reſztę Pieniędzy w Kraju konſerwować. Druga à podobno do uwagi naypotrzebnieyſza ieſt, Artykuł Dziewiętnaſty *Traktatu Welawſkiego De Prètio, Valore ac Æſtimatione Monetæ, liberoq; ejusdem curſu, per utriusque Ditiones, quoties opus fuerit, amicabiliter conveniendum erit.* Ten Artykuł iawnie pokazuie, że gdyby Sąſiad Naſz przy ſiłach ſwoich pozwalaiąc Naſzey nowey Monecie kurs w Swoich Krajach, pretendował wzaiemnie aby Jego Moneta gorſza w rownym u Nas była kurſie, chyba z naywiękſzym niebeſpieczeńſtwem moglibyśmy mu tego bronić, tym bardziey gdyby przy tym obſtawał, że nie inſza u Nas powinna bydź Moneta tylko taka iaka za czaſu Traktatu Welawſkiego bywała, à więc Tynfy Kazimierzowſkie *ejusdem Anni* ſą dowodem, że na ten czas nie na Szeſnaście y trzy Cwierci ale na oſimnaście Złorych bito monetę w Polſzcze. Powtarzam więc do Tronu W.K.Mci y do Prześwietney Rzpltey Stanow nayniżſzą proźbę moią, aby oddalaiąc od Serc Naſzych partykularne na Kapitałach zyſki, y mniemane z powiękſzenia intrat, (od ubogich ludzi w czynſzach chyba wyciągnione) korzyści, z miłości dla Oyczyzny, z litości dla Poddanych, z Sprawiedliwości dla wſpoł Obywatelow Dłużnikow, przyſtępowaliśmy do przyięcia Proiektu, Groſz Srebrny na groſzy ośm miedzianych wynoſzący, przez ktory ſpokoyność Kraju nie wzruſzona, à ſzczęśliwość Jego nie na dwa roki tylko ale na zawſze upewniona będzie, wołaią o tę Łaſkę wſzytkie dawne poſażne y Ewikcyonalne Summy, wołaią wſzyſtkie Kościelne Fundacye y *pia legata*, wołaią uciśnieni iuż dwoiaką Redukcyą zawſze *in Favorem* Kredytorow poſtanowionych Dłużnicy, wołaią na koniec wraz ze mną Koledzy moi Woiewodztwa Płockiego Poſſowie, ieżeliby zaś wielowładney Rzpltey przez większość głoſow decyzya naſtąpiła, żeby Czerwony Złoty, Szeſnaście y trzy Cwierci Złotych Polſkich, y w Srebrze y w miedzi miał kurrencyą, podlegam z głębokim poważeniem temu Wyrokowi, ale dla Dobra Oyczyzny moiey, ktorą bez względu czy Kredytorem ieſtem czy Dłużnikiem, dopraſzam ſię, y śmiele dopraſzam przynaymniey aby w teraźnieyſzey Konſtytucyi, approbuiącey nową Monetę, y ztąd wynikaiące zapłacenie długow, y utrzymanie Kontraktow był dołożony obowiązek na Mennicę J. K. Mci, żeby tę Monetę teraźnieyſzą nową nie tylko tak długo wybiiać iak ſtanie wewnętrznego krajowego Metallu na przetopienie, ale na zawſze kontynuowana, wzor biorąc wſzyſtkich innych Mennic, ktore nie przez dwa Roki ale uſtawicznie Monetę ſwoią krajową, *ſecundum Pedem monetarium* raz uſtanowioną wybiiaią. Y tę kweſtyą ſupplikuię powtornie żeby była dołożona *ad Turnum*. „

Mowił potym Xiąże JMć Lubomirſki Marſzałek W. Koronny, y Mowa Jego takowa naſtępuie.

„ Pozwol Nayiaśnieyſzy Krolu iak nayglębſze, iak nayżywſze, u Tronu Pańſkiego W.K Mci złożyć podziękowanie, że Oycowſkim Jego pieczołowaniem, do tey przyśliśmy ſzczęśliwości; Jż ſtaraniem Jego dobra Narodowa, z niepamięci wygrzebiona Moneta, przywraca Nam czaſy Panowania Zygmuntow, ktore będąc bogactwem Krolow, obfitością całego Narodu, były celem zadrości Poſtronnych Narodow. „

„ Wnieſiona Materya decydowania *pedis Monetarÿ*, troiaką w umyśle moim okazuie reprezentacyą. „

„ A nayprzod uſtanowienie Monety podług decyzyi Kommiſſyi Skarbu Koronnego rachuiąc 16 $\frac{3}{4}$. nowych Złotych, czyli Czterogroſzowek na Czerwnony Złoty. „

„ Druga Myśl podnieſiona każdą Czterogroſzowkę do groſzy 32. nie co zmierza do iednego, co y trzeci Proiekt, przez Xcia JMci Biſkupa Krakowſkiego proponowany, aby też 16. $\frac{3}{4}$. przebić przelać na ſztuk 18. „

„ Co do pierwſzego Proiektu, to daię zdania mego obiaśnienie, że ta Moneta ieſt podług Praw Narodowych, gdy ieſt *ad Ligam Imperÿ* ktore Rzplta tylu Prawami, tylu Traktatami, w biciu Monety *ſacroſanctè* zawſze zachowywać chiała y pzyrzekła. „

„ Ze ieſt arcydobra, wzywam wſzyſtkich na świadectwo, *in arte Monetaria peritos*, wzywam wſzyſtkich ktorzy *in arte calculi* ſą *eruditi*, wzywam na koniec wſzytkich, ktorych czyli właſny Intereſs, czyli ciekawość tak ważney Materyi wzbudzała,

,, od doſkonałych, umieiętnych w tey Nauce, zaciągać uwiadomienia y konwikcyi, że
,, lepſzey nad teraźnieyſzą Monetę mieć y życzyć nie możemy. ,,

,, Podwyżſzać zaś Monetę, każdą ſztukę do groſzy 32. lub one przebiiać na
,, ſztuk Oſimnaście byłoby widocznym podwyżſzeniem kurſu teyże Monety, à przeto
,, ſtała by ſię odmiana *pedis Monetarij*, ktorey upośledzenie, ſtałoby ſię zgubą bogactw
,, Narodowych ,,

,, Po tylu fatalnościach ktore Kray cały poniosł, wycieńczeniem Majątkow
,, ſwoich, przez Redukcye, y Kaſſacye Monet zagranicznych ; mile każdy Obywatel
,, zapatrzy ſię na ſkutki osładzaiące dawne ſwe ſtraty,kiedy wſzelkie dochody ſwoie w
,, idealney tylko y numeralney odbieraiąc monecie, iuż dziś one nie tylko w tey licz-
,, bie, ale właściwym wewnętrtznym onych walorze odbiera. ,,

,, Mowić kto może, że przez to Dobra w ruinę y dezolacyą iść muſzą, każdy
,, czyni w ſwych Dochodach praktykę ; Jż kto miał 1800. Złotych tak Rok intraty,
,, nie miał w iſtocie, ani mogł za nie zyſkować Sto Czerwonych Złotych: dziś zaś ten-
,, że ma rownie w liczbie 1800. Złotych dochodow, a w iſtocie realnych, walor wię-
,, kſzy nad 100. Czerwonych Złotych w ſobie wewnętrznie maiących, a przeto nikt
,, uſkarżać ſię nie może, ażeby upatrywał przez to dezolucyą Dobr y Poddaństwa ſwo-
,, ich.

,, Chcieć zaś podwyżſzać tęż iuż kurſuiącą Monetę, do 32. groſzy, ieſt wido-
,, cznie umnieyſzać ſwoie dochody, albowiem to, co dziś iuż biorę tylko za groſzy
,, 30, iutro brać bym muſiał drożſzą ceną, przetapiać też ſztuk 16. $\frac{3}{4}$ na ſztuk 18, po-
,, dobnież z utratą brać bym muſiał w liczbie dochodow 18. Złotych, te ktore dziś
,, biorę tylko za 16. $\frac{3}{4}$. ,,

,, Dochody Skarbu, Zapłata Woyſku, podobnież umnieyſzyćby ſię muſiały, gdy
,, by to, co dziś w mnieyſzym ieſt kurſie, y ſzacunku, podwyżſzone zoſtało. ,,

,, Naywiękſze ubogacenie Kraju Naſzego, a wcale rzekę, iedyne ieſt, impor-
,, tancya Złota, za wſzelkie Naſze produkta. Te podobnież umnieyſzałyby ſię, gdy
,, każdy Czerwony Złoty, teraz w niżſzym uſtanowiony ſzacunku, mogł bydź podwyż-
,, ſzony do Złotych Ośmnaſtu. ,,

,, Wſzyſtkie Redukcye Monet Zagranicznych, ſą uczynione do tey proporcyi
,, ktora ieſt zachowana między Srebrem a Złotem, to ieſt 16. $\frac{3}{4}$ Złotych na Czerwony
,, Złoty. Gdyby czyli Czerwony Złoty miał bydź podwyżſzony, czyli Złoty do groſzy
,, 32. podnieſiony, podobnież wſzelkie Redukcye odmieniaćby ſię muſiały, a ztąd iakie
,, *damna*, iakie *præjudicia?* każdemu łatwo wnoſić ſobie można. ,,

,, Naywiękſzy defekt teraźnieyſzey Monecie ieſt zadany trudność w Rachun-
,, kach, kalkulacyach, czyliż nie bardziey umyſł ſwoy y każdego do tey Nauki wiązać
,, należy, niżeli dla uniknienia pracy, w czymkolwiek upośledzać Monetę. ,,

,, Czyliżby to było ſławą Narodu, ze wiekami upragniona dobra Narodowa
,, Moneta, pracą Twoią Nayiaśnieyſzy Krolu wprowadzona, umyſłem naſzym ieſt ze-
,, pſuta ieſt pomnieyſzona. ,,

,, Zeby zaś te uſtanowienie Monety było okazyą wyniścia oney za Granicę,
,, umyſł moy nie zaſięga, aby też ſztuk 16 $\frac{3}{4}$ gdy na 18. przetopione zoſtaną bez doda-
,, nia, ani umnieyſzenia onym Srebra lub Metallu, mogły mniey wychodzić za Grani-
,, cę iak *adpræſens* ieſt mniemanie. Jnne ſą przyczyny tey dla Kraju Utraty, ktorym
,, Wigilancya Kommiſſyi Skarbowey zapobieżeć może, a nadewſzyſtko *fides Publica*,
,, gdy Prawem teraźnieyſzym ugruntowany kurs tey Monety zoſtanie. ,,

,, Co ſię zaś tycze Traktatu Welawſkiego, ſądzę, że w zaczęciu bicia Monety,
,, *amicabiliter conventum* bydź muſiało, z Miniſterium Krola JMci Pruſkiego przywię-
,, zywać ſię do kurſu Monety, iaka była pod ten czas, gdy ten ſtawał Traktat, trzebaby
,, bić Monetę ktoreyby tylko Sześć Złotych na Czerwony Złoty rachowało ſię, a tak
,, dogodzićby ſię nie mogło myśli y zdaniu Xcia JMci Piſarza Koronnego aby Czer-
,, wony Złoty był do 18. podwyżſzony, ,,

Wziął potym głos Xże JMć Czartoryſki Kanclerz W. Litewſki y dobroć teraz bitey nowey Nayiaśnieyſzego Pana Monety przyzwoicie ſzacuiąc, przywiodł do uwagi, że na Kazmierzowſką mowić można że była y ieſt *potior Metallo*, teraźnieyſza zaś J. K. Mci bita Moneta iż ieſt *compar Metallo* przyznać to należy, z ktorey Pan Nayiaśnieyſzy żadney intraty niemaiąc, naywiękſzy zyſk zbierać chce krzewiąc wdzięczność w ſercach ſwego Narodu. Na wnoſzenia zaś przed głoſem reſpektem Welawſkich Traktatow przywiedzione w takowy ſens odpowiedział, iż lubo wchodząca Strona w też Traktaty z Rzpltą Polſką, nie znoſiła ſię potym z Nami Polakami, kiedy podleyſzą biła Monetę, iednakże mimo te nieznoſzenie ſię, Miniſterium J. K Mci przy otwarciu w Polſzcze Mennicy nie zaniedbało przyzwoitego do teyże Strony w Traktat wchodzącey uczynić Memoryały, lecz gdy nic od Niey nie było na nie *repoſitum*, nie można więc naymnieyſzey nie względności Rzpltey przypiſać.

,, kta-

Czytał potym JMć Pan Sekretarz Seymowy Proiekta: Pierwſzy pod Tytułem: *Addytament do Proiektu* ſub Titulo *Nowa Moneta*; ktorego ułożenie było w naſtępuiące słowa:

,, *Aże doświadczenie wielkich koſztow przez Skarb Naſz Krolewſki na otworzenie*
,, *Mennicy, y dotąd bicie Monety bez pożytku Naſzego wyłożonych ſłuſzney boiaźni o dalſzą*
,, *ſtratę Naſzą daie przyczynę; więc to ſobie oſtrzegamy u Stanow Rzeczypoſpolitey Zgroma-*
,, *dzonych: że gdybyśmy na biciu Monety do przyſzłego Seymu ſzkodować mieli, y to rachunka-*
,, *mi Mennicznemi Stanom Rzeczypoſpolitey pokazano było; na ten czas Skarby Oboyga Na-*
,, *rodow bonifikacyą uczynić Nam będą powinni.* ,,

Drugi Proiekt JMć Pana Chmary Posła Starodubowſkiego pod Tytułem: *Spoſob płacenia Summ od Debitorow Kredytorom* ad Datam *ninieyſzey Konſtytucyi należących w W. Xięſtwie Litewſkim* w Seſſyi *27dmey* tu w ten Dyaryuſz wpiſany; JMć Pana Kaſztelana Lwowſkiego Trzeci pod Tytułem: *Spoſob płacenia zaciągnionych dawniey Summ*, także w Seſſyi *27dmey* w tym tu Dyaryuſzu znayduiący ſię.

Po ktorych przeczytaniu gdy Posłowie W. X. Litt: JMć Panu Marſzałkowi Seymowemu w ſzczegulności oświadczali: że na Proiekt pod Tytułem *Nowa Moneta* do zgodzenia ſię nakłonią, byle wprzod reſpektem płacenia Summ Kredytorom Proiekt *per Turnum* był decydowany; więc tę intencyą Posłow W. Xięſtwa Litewſkiego, pomieniony JMć Pan Marſzałek Seymowy w głos doniosł Stanom Rzpltey.

Zabrał potym głos JMć Pan Zamoyſki Kanclerz W. K. y przełożone w głoſie JMć Pana Platera Posła Jnflantſkiego reſpektem Monet reflexye przezorne bydź ſądząc, dzieło Kommiſſyi Menniczney w ſprawiedliwym proporcyi właściwey Srebra do Złota poſtanowieniu wſpierał ſwoią explikacyą, oraz to potwierdził: iż przez zachowanie pomienioney proporcyi Srebra że Złotem *Commercia* w Państwach naylepiey utrzymuią ſię. A na wſpomniane przez poprzedzaiące głoſy frakcye, iakoby z ułożyć maiącego ſię *adpræſens* kurſu Monet miały naſtąpić, y trudność zrozumienia Obywatelom ſprawować, odpowiedział: że tych bynaymniey nietrzeba ſię obawiać, gdyż ten kurs Monet, iak ſię w przeczytanym wyraża Proiekcie doſyć ieſt iaſny, y niezachodzi między Obywatelami o poznanie y zrozumialność kurſu boiaźń, iako bardziey o ſpoſob opłacania Długow. Pożyczał bowiem kto komu Czerwony złoty po Złotych ośmnaście, niechciałby go teraz odbierać po Złotych Szeſnaście y trzy Cwierci, Debitor niechciałby tracić, Kredytor chciałby zyſkać: Lecz kiedy Debitor z ſwoich intrat dobre będzie wybierał pieniądze, ſzkodować więc nic na tym nie może, kiedy temuż wybranemi dobremi pieniędzmi będzie opłacał długi. Ci chyba tylko poniosą ſzkodę, ktorzy leżące maią Kapituły, ale y Ci żeby niechcieli Proiektowi teraźnieyſzemu *ſub Titulo: Nowa Moneta* przeczytanemu przeczyć, gdyż nic na treści waloru, ale tylko na idealności liczby tracą, tenże JMć Pan Kanclerz W. Koronny perſwadował.

Mowił po Nim Xiąże JMć Sanguſzko Marſzałek Nadworny Litewſki y Nową teraz bitą Monetę w należytym y ſprawiedliwym walorze znayduiącą ſię bydź uznaiąc, życzył aby Proiekt o niey powſzechną znalazł akceptacyą; tylko aby zapiſy w zupełności zachowane zoſtały. A ieżeliby ſię iaka ztąd poniosła ſzkoda, to w krotkim czaſie, przez kurrencyą dobrey Kraiowey Monety, a niedopuſzczanie złey Zagraniczney nadgrodzoną bydź obiecywał. Względem zaś Prowincyi Xięſtwa Litewſkiego, upraſzał Tey Jmieniem Stanow Rzpltey, aby Stara Polſka Jana Kazimierza Krola Moneta Redukcyi tylko a nie kaſſacyi podpadała.

A po Nim JMć Pan Czacki Podczaſzy Koronny Poseł Wołyńſki zdanie ſwoie *in ſequentem verborum ſeriem* wyraził.

,, Już na dniu onegdayſzym oświadczyłem, że chcąc dla pożytku Narodu y
,, uſzczęśliwienia iednoſtayney w Kraiu zgodney z Cudzoziemſkiemi y dobrey Monety,
,, przyimowałem, y teraz przyimuię Monetę w ſzacunku wyrażonym, y zniżenie we-
,, dług teyże Monety Czerwonego Złotego do Złotych Szeſnaſtu y groſzy Dwadzieścia
,, y dwa y puł, z kondycyą ſprawiedliwą ubeſpieczenia przeſzłych Kontraktow, zapi-

,, ſow

„ ſow, ſkryptow y innych tranzakcyi w ufności Wiary publiczney, powagą Prawa od
„ Rzpltey ſtwierdzoney ſprawowanych, aby Summy odtąd Monetą w Kontrakcie wyra-
„ żoną ſzacunkiem teraźnieyſzym były wypłacane. „

„ O pożytkach z nowey dobrey Monety byleby kraiowi wyſtarczać mogła, nikt
„ wątpić nie może, świeże ſtrat publicznych z złey wyprowadzoney Monety y po-
„ mnożoney przykłady przezwyciężaią każdego umyſł, y potrzebney iuż nie z cudze-
„ go ale ſwego włáſnego przypadku uczą oſtrożności. „

" Nie maſz *in ſpecie* w Anglyi Szterlingow, w Francyi Liwrow, ale Moneta za-
" wſze y Złoto wewnętrzne zachowuią ceny, ieżeliby była z ſwey iſtoty, czyli przez
" dopłacenia drożſza Moneta nad wewnętrzny ſwoy ſzacunek, niezmierne by Krajowi
" przynioſła ſzkody dla podnieſienia Ceny Towarow, y z innych miar, iako też dla
" ſpodziewaney w krotce redukcyi, ktorey okropne widziemy zniſzczenia, zubożenia
" Kraju y niedoſtatki wſzędzie Pieniędzy ſkutki. Mamy przykład pod panowaniem
" Jana Kazimierza, że Rzplta uſtawicznemi przymuſzona woynami, dla większego
" z Mennicy pożytku podleyſzą nad wewnętrzny ſzacunek. y niezgodną z cudzemi Kra-
" iami bić rozkazała Monetę w Roku 1659. lecz poſtrzegłſzy znaczne z tąd pochodzą-
" ce ſwych Narodow ſtraty, y że w innych Kurrencyi mieć nie mogła, zakazała bic Mo-
„ netę y zamknąć Mennicę rozkazała. „

„ Podła Moneta wnoſząc niezlicone do Kraju ſzkody, ani daiącemu, ani biorą-
„ cemu nie byłaby pożyteczna tylko ſamey Mennicy, lecz J.K.Mć iako prawdziwy Ociec
" Oyczyzny, iey dobro nad ſwoie przekładaiący pożytki, maiąc uſtąpione przed tym
" Stanom Rzpltey od Zygmunta Trzeciego *jus cudendæ Monetæ*, w zaſtaw Synowſkiey
" miłości, y ufności do życia ſobie powierzone, rozkazał bić dobrą według wewnę-
" trznego ſzacunku monetę dla uſzczęśliwienia Krajow, za co ſława wieczna ſzacowniey-
" ſza nad większe Skarby, y nayſzacownieyſza Obywatelow wdzięczność nadgradzać bę-
" dzie, à zacożbyśmy ſwego włáſnego niechcieli mieć uſzczęśliwienia, à zacożbyśmy
" ſwey właſney ſzukać chcieli ſtraty przez powiększenie nad wewnętrzney ſzacunek ceny
" Monety, y chcieli to dopłacać, co ſię w iey wewnętrznym nieznayduie ſzacunku. „

" Wiadomo ieſt że przed trzema latami w Polſzcze, tańſze dzieſiącią Złotemi
" było Srebro, grzywnę płacono po Złotych Sześćdzieſiąt cztery, teraz Kolońſka grzy-
" wna koſztuie ſiedmdzieſiąt cztery Złote, nie doſtarczaiąca wielość Srebra potrzebie,
" przyczyniła mu ceny, przy pomnożeniu Srebra, cena onego ſpadać będzie, à zatym
" y ſzacunek ktorego z bliżſzych Krajow łatwieyſze ieſt ſprowadzenie iak Złota z A-
" meryki, Monety do Srebra zniży ſię, za coż teraz powiększać cenę Monety, nad znay-
" duiący ſię teraz wewnętrzny iey ſzacunek. „

" A ieżeli idealność Monety dla naſtępuiących pewnych ſzkod nie podoba ſię,
" iak że ſię ma podobać w ſummach dawnych zapiſanych, pożyczanych, kto w iſto-
" cie odbieraiący ośmdzieſiąt lub dziewiędzieſiąt tyſięcy, w ſkutku rachować może ſto
" tyſięcy, kto pozwolonego Prawem od ſta tyſięcy ſpodziewać ſię może pożytku, nie
" maiąc w ſamey rzeczy tylko 80000. lub 90000. gdyby ieſzcze tak odbierane pienię-
" dze zaraz miały być na Towary y inne przemiiaiące potrzeby wydane, ktorych by
" uniżona dawnieyſza była cena, lubo dotąd nie ieſt, mnieyſzaby była ſzkoda, lecz
" Summy obrocone na Fortuny, y na pożytek przez zgwałcenie Kontraktow, zapiſow
" y innych tranzakcyi w ufności wiary y powagi Rzpltey czynione ścieśniać, rzecz
" nieſprawiedliwą, pełną zamieſzania y niebeſpieczeńſtwa ſądzę. „

" Przywiodł JMć Pan Kaſztelan Lwowſki wielorakie Prawa ubeſpieczaiące
" Kontrakty, zapiſy czynione, namieniłem w onegdayſzey mowie Konſtytucyą 1726. z
" podobney okazyi po redukcyi 1717. ſtałą, ieſzcze pokładam Konſtytucyą 1635. *Vol.*
" *3tio Fol.* 856. *Tit.* o wyderkaffach: aby *Inſcriptiones reemptionales* nie były altero-
" wane. „

" Czyliż podobna aby obowiązki dobrey między ludzmi wiary, dobrey Rzeczy-
" poſpolitey wiary, ktura ieſt mocą Narodu, ubeſpieczaiącey Kontrakty, zapiſy, ſtano-
" wiącey cenę Monet, miały ſię targać, czyliż podobna aby Kontrakty, zapiſy, y inne
" Tranzakcye ſwego oſtrzeżonego Prawami nie miały beſpieczeńſtwa, aby Ewikcyonal-
" ne, Sierocińſkie, y Zenine, *reſtantia pretia* od zbycia Dobr y iakiekolwiek Summy
" przedtym dane y upewnione Wiarą Rzpltey y Prawami oſtrzeżone, miały ſię ſcieśniać,
" o iak wielkie byłoby zamieſzanie. Cena Srebra nie może bydź zawſze ſtała, iako
" nas upewniły doſkonałe JMć Pana Kanclerza W. K. uwagi, y uſtawiczne czytamy

" przykłady, à zatym przy każdey z odmiany ceny Srebra wewnętrznego ſzacunku
" Monety odmianie, odmieniałyby ſię w wielości y liczbie ſwoiey Summy, à zatym
" w uſtawicznym byłyby poruſzeniu, y niktby ſwey nie był pewny właſności, iedne
" przypadki drugieby ſtrącały, Wiara Rzpltey upadłaby, pomnożoneby były między
" Obywatelami rożnice, z ktorych niebeſpieczne naſtąpićby mogły ſkutki. „

" Udaymy ſię do Redukcyi z naprzykrzeniem w Kraju naſzym praktykowa-
" nych, wſzakże na terminach z opiſow, czyli Dekretow przed czaſem oznaczenia re-
" dukcyi Monety, płacono iak iey był bieg, à po czaſie oney według niey płacono, y
" poſpolicie z przypadkow przeſzłych onych nie tykaiąc na naſtępuiące czaſy ſtano-
" wią ſię Prawa. A zatym gdy ſię podoba Stanom Rzeczypoſpolitey na naſtępuiące
" czaſy, te ceny Złota y Monety uſtanowić, niech to przeſzłym nieſzkodzi czaſom,
" niekrzywdzi Tranzakcyi dawnych, y upewnionych nie umnieyſza Summ. „

" Wſzakże tym ſpoſobem ani pożycaiący, ani dłużnik nie ſzkodowałby, aniby
" pożytkował ieden z krzywdą drugiego, pożyczaiący iak zebrał czyli z przyzwoitey
" pracy y induſtryi, czyli z przedaży Dobr, czyli z podnieſienia z innych mieysc, czyli
" dla wygodzenia Przyiacielowi u kogo innego pożyczył Summy, według kurrencyi
" Prawem y Uniwerſałami Jch-Mciow PP. Podſkarbich oſtrzeżoney, tak ią w tym cza-
" ſie dawał y pożyczał; Dłużnik oddaiąc w naſtępuiącym czaſie, iako według tera-
" źnieyſzey oznaczoney kurrencyi z intrat Dobr brać będzie, lub pożyczać od innego,
" lub Summę ktorą ſwoię podnośić z innego mieyſca, lub za Dziedzictwo brać, za coż
" temu od ktorego pożyczył niema tak oddawać, za co z Jego krzywdy ma pożytko-
" wać, kiedy tamten nic nie pożytkuie tylko w całości chce ſwoię według liczby ode-
" brać Summę. „

" Wzywaią politowania Prześwietnych Stanow ubozſi Bracia naſi w pocie czo-
" ła Sumki ſobie wyrobiwſzy, aby w nich nie mieli ſtraty, wzywaią politowania Ubo-
" dzy ludzie, Szpitale, Zakony, dla ſzczupłych dochodow ledwno ſię uſtrzymać mogące,
" wzywa Wiara Rzpltey, bo ktoż iey ufać będzie, gdy pożyczaiący w iey ufności tra-
" cić będą, nie maſz nieſzczęśliwſzego Narodu nad ten, gdzie *Publicũ* nie znayduie Wia-
" ry: Wzywa ſprawiedliwość nakazuiąca zupełnie oddawać każdemu właſność onego,
" wzywa beſpieczenſtwo publiczne każdego o ſwoiey właſności upewniaiące, aby przy-
" kładu dawnym wiekom przeciwnego, naſtępuiącym ſzkodliwego nie zoſtawiać; Wzy-
" wa przyzwoita, godziwa w porządnych Kroleſtwach nadgrodami podniecana, y u-
" twierdzana Induſtrya, aby w wypracowanych godziwie pożytkach nieſzkodowała,
" wſzakże y Ewangeliczny Pan pochwalił ſług pięcią talentami drugie pięc, dwoma
" talentami drugie dwa ſobie przyſpoſabiaiących, y większe im łaſki obiecał, à tego
" ktory wzięty talent zakopał, ſurowo y oſtro zgromił. „

" Jeſzcze do Ceny Złota dane na dniu onegdayſzym ponawiam uwagi, że wie-
" lu nie uwodząc ſię podłym zyſkiem mieniania Złota, to ieſt Czerwonego Złotego
" za dwadzieścia kilka Złotych: drudzy ſami po dwadzieścia kilka Złotych Czerwony
" Złoty opłacali, dla niepewności Monety, à pewności Złota wiarą y powagą Rzpltey
" utwierdzonego, à za coż maią ſzkodować. „

" A za coż za podległość Prawom, władzom, ktora koniecznie ieſt potrzebna,
" z urażeniem ſprawiedliwości pożyczaiący mieliby ſzkodować, za coż Dłużnicy nie-
" ſłuſznie mieliby profitować z krzywdą ſwoich Kredytorow, ſami żadney nie maiąc,
" więc niech uſtanowiona cena Złota y Srebra bez dopłacenia według wewnętrznego
" ſwego ſzacunku uſtanowiona będzie bez uſzczerbku dawnych Summ, y Tranzakcyi,
" z ubeſpieczeniem pożytku przyſzłych czaſow. „

" Za odmianą ceny Monety, rachunki zwyczaynie ſię odmieniaią, ale o te nay-
" mnieyſza, iuż ſą wydane w Xiążecce, w podatkach nie rozumiem być żadney tru-
" dności, gdy lud iak będzie odbierał, tak będzie oddawał, iedna ieſt trudność, żeby
" tylko ta nowa Moneta Krajowi wyſtarczała, bo przez to ludby zniſzczał, intratyby
" upadły. „

„ Czytane być mogą obydwa Proiekta, y owſzem wſzyſtkie dla wybrania po-
„ żytecznieyſzego, ale poddawać więkſzości głoſow ktoren z tych dwoch ma być pod-
„ piſany, zdaie ſię być nieſłuſznością, y gwałtownością wolności zawſze przeciwną. „

„ Zdaie ſię pożytecznieyſzy *pes Monetarius* w Proiekcie nowey Monety poda-
„ nym, iako wewnętrzny Złota y Monecie uſtanawiaiący ſzacunek, z ubeſpieczeniem
„ dawnych Summ y Tranzakcyi, bo inaczey widząc powſzechną ſtratę pozwolić bym

,, nie mogł, ale mi ſię w tymże nowey Monety proiekcie niepodobaią niektore okoli-
,, czności, iakom na dniu onegdayſzym przełożył, tak przez punkta zgodna Stanow
,, Rzpltey zachodzić powinna zgoda. ,,

,, Odmiana słow *jus cudendæ Monetæ nam Stany Rzeczypoſpolitey przywrociły*,
,, ponieważ ta ofiara dla ſamego Krola JMci stała ſię w słowa: *Nam ſamym Stany Rze-*
,, *pltey powierzyły*; Aby Kommiſſya Ekonomiczna oſzacowaney ceny Złota y Srebra zgo-
,, dną wolą Stanow Rzpltey nie miała mocy odmieniać. Jeżeli koniecznie trzeba redu-
,, kować teraz starą Monetę dla iednostayney wſzystkiey Monety ceny, przynaymniey
,, iey y wſzystkiey Monety iuż redukowaney niech nie następuie kaſſacya, ktora gdy
,, iuż mieć będzie wewnętrzną ſwoię cenę według zeznania przyſięgłych probierzow,
,, za coż iey ma następować kaſſacya, y kto ią przyimować będzie, ſpodziewaiąc ſię iey
,, kaſſacyi, a przynaymniey aby Mennica według redukowaney ceny przyimowała, aby
,, Miasta Pruſkie temuż Prawu w przyięciu ceny Złota y Monety Srebrney pod ſuro-
,, wym rygorem podlegały. *Modicum remedium* choć doſyć iaśnie iest wytłumaczone
,, od JMci Pana Woiewody Jnflantſkiego, iednak aby dla pozwolenia Rzpltey nie prze-
,, ſadzana była kiedy *doſis* z ſzkodą, niech w Konstytucyą nie wchodzi. Do Dziewięć-
,, dzieſiąt Złotych Monety Srebrney ſzkodliwe by bardzo było, dopłacenie dzieſięć
,, Złotych miedzianą, ktora dla małych wydatkow iest tylko potrzebna, w ſamey isto-
,, cie iest kraiowi ſzkodliwa, wielka iey liczba zniſzczenia y ubostwa kraiu nay-
,, pierwſzą y naymocnieyſzą byłaby przyczyną, dla tego poki iey wielość do wybicia
,, nie będzie Prawem ograniczona, poki w tey mierze Proiekt nie będzie zgodzony,
,, bezpieczeństwo Summ dawnych y Tranzakcye ostrzeżone, te ktore wyraziłem okoli-
,, czności, upewnione, na podpiſanie tego Proiektu pozwolić nie mogę. ,,

Zabrał potym głos JMć Pan Morſki Kaſztelan Lwowſki, y wywodząc że stara Kazimierzowſka Moneta *in Anno* 1659. bita, nie dość w ten czas Tynff Złotego maiąc kurrencyą, wnętrzny podleyſzy miała ſzacunek, ale ieſzcze *in Anno* 1717. dla niedostatku w Polſzcze pieniędzy, do większey bo do groſzy 38. podwyżſzona została Ceny, co gdy z oczywistą Rzpltey rozumiał bydź krzywdą, perſwadował więc: aby teraźnieyſza dobra Moneta *ad ligam Imperij* bita ktorey Rzplta przez kilkokrotne Panowanie zeſzłych Krolow, czekaiąc, dopiero za teraz w początkach Nam Panuiącego Krola ſzczęśliwie ſię doczekała, nie była wyżey iak wnętrzny Jey walor wynoſi, podnieſiona, gdyż na tym nie tylkoby partykularne Obywatelow pożytki ale Dochody y Skarby Rzpltey publiczne ſzkodowaćby muſiały. Wnoſił przeto iż *Pes Monetarius* w Proiekcie Nowey Monety opiſany, iest dobry ſprawiedliwy y odmieniać go nie trzeba. Zapiſy zaś y Kontrakty tylo dawnemi obostrzone Prawami, y teraz żeby umocnione były, ażeby Kredytorowie nie mieli żadney krzywdy y kto iakie przyiął Prawo zaciągaiąc Summy onemu zadoſyć uczynił y uiścił ſię, w ſwoim u Stanow Rzpltey dopraſzał ſię głoſie, oraz dogadzaiąc żądaniu Xięstwa Litewſkiego aby stara Kazimierzowſka Moneta nie była kaſſowana ale Jey kurs *ad æquivalentiam* wnętrznego waloru był redukowany domawiał ſię.

Mowił po Nim Xiąże JMć Poniatowſki Podkomorzy Koronny Poſeł Bełzki, y deklarowawſzy ſię że nie tym umyſłem podany od ſiebie Proiekt pod Tytułem *Ustanowienie Ceny Monety w Kraju kurſuiącey* popierał, żeby ſwoiey albo czyiey parcyalności dogodził, ale żeby rowna ſprawiedliwość wſzystkim zachowana była, y żeby Debitor winien będący Tyſiąc Czerwonych Złotych z krzywdą ſwoią Kredytorowi Tyſiąc Siedmdzieſiąt Czerwonych Złotych nie oddawał; o czytanie *ad deliberandum* tak przez ſiebie podanego iako y innych względem Monet do Laſki oddanych Proiektow, y o ſolwowanie Seſſyi dopraſzał ſię.

O ktore czytanie *ad deliberandum* Proiektow, gdy y inni zaraz Jhcmość Posłowie dopraſzali ſię, począł więc czytać Sekretarz Seymowy Proiekt: *Moneta Nowa* w Seſſyi Dwudziestey Drugiey w ten Dyaryuſz wprowadzony, ale kiedy wielu Jchmćw Posłow iedni z nich o Xcia JMci Podkomorzego, drudzy zaś o JMć Pana Referendarza Koronnego, a trzeci *o Monety Nowey* Proiektow czytanie dopominali ſię, po tych wſporach pomieniony JMć Pan Sekretarz czytał następuiące Proiekta: *Pierwſzy* Xcia Podkomorzego Koronnego Posła Bełzkiego pod Tytułem *Ustanowienie Ceny Monety w Kraiu kurſuiącey; Drugi* pod Tytułem *Nowa Moneta* z Addytamentem do niego wyż w teraźnieyſzey Seſſyi wypiſanym; *Trzeci* Jmci Pana Małachowſkiego Referendarza Koronnego Posła Sieradzkiego pod Tytułem *Spoſob płacenia zaciągnionych dawniey Summ w Koronie; Czwarty* JMci Pana Morſkiego Kaſztelana Lwowſkiego pod Tytułem *Spoſob płacenia zaciągnionych dawniey Summ* na Seſſyi 27*dmey* podany; *Piąty* pod Tytułem *Spoſob płacenia Summ od Debitorow Kredytorom* ad datam *ninieyſzey Konstytucyi należących w W. Xięstwie Litewſkim.* Po ktorych przeczytaniu poſzli Jchmość Ministrowie do Tronu y Seſſya iest ſolwowana na dzień iutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą z rana.

NOTANDUM.

Ze pod czas tey Seſſyi w kratkach, gdzie był Stolik Sekretarza Seymowego, podrzucono Skryptu drukowanego, pod Tytułem: *Uwagi Dobrego Obywatela nad Memoryałami Roſſyiſkim y Pruſkim Dnia* 11. *Listopada podanemi*, Exemplarzy kilkanaście, oraz chustkę pełną pomienionych Exemplarzy w Kopertach oſobliwych do J. K. Mci, y do każdego Senatora, y Ministra na Seymie znayduiącego ſię, tudzież na Posłow przez każde Woiewodztwo zapieczętowanych, Oſoba iakaś nieznaioma udaiąc że to były papiery Skarbowe, Odzwiernemu Jzby Deputatow do Konstytucyi, pilnuiącemu, oddała. Ktore gdy przez kilka dni rozumieiąc z relacyi Odzwiernego że to były Skarbowe Papiery, tam leżały y nikomu nie były kommunikowane, oddany więc był List do JMci Pana Sekretarza Seymowego w niebytności Jego w Stancyi Jmieniem dobrego Obywatela podpiſany, y przerzeczonego ſkryptu kilka Exemplarzy w nim inkludowane, a w tym Liście był uwiadomiony JMć Pan Sekretarz Seymowy, że tegoż Skryptu Exemplarze dla J. K. Mci, Senatorow y Posłow w Kopertach zapieczętowane znaydowały ſię w Chustce zawiązane w Jzbie Deputackiey. Ktore kiedy JMć Pan Sekretarz Seymowy począł rewidować, obaczyli ie nayprzod Jchmość Deputaci do Konstytucyi wyznaczeni y do ſiebie adreſſowane odebrali, a potym Jchmość Senatorowie y Posłowie dowiedziawſzy ſię o tym one rozebrali, y tego Skryptu Kopia ſię tu przyłączyła.

U W A G I

,, Dobrego Obywatela, Nad Memoryałem Roſſyiſkim y Pruſkim, Dnia
,, 11 Listopada podanemi,

,, *Podane od Ministrow Roſſyiſkiego y Pruſkiego Memoryały względem obiaśnienia*
,, *Konstytucyi Roku* 1764. *każdego ſeymuiącego do iak naydoſkonalſzey przynaglaią reflexyi,*
,, *iak ma* cenſere *w tey materyi, za ktorey decyzyą y bliſkie y dalſze abo ſzczęscia albo nie-*
,, *ſzczęścia publicznego ciągną ſię konſekwencye. Jesteśmy narod, ktory ma prawo u ſiebie*
,, *stanowić, utrzymywać, odmienić co chce, według właſney formy rządow: dla tego żeśmy*
,, *ani przymuſzonym, ani dobrowolnym aktem żadnym nigdy nie uznali byc obowiązanemi*
,, *ſłuchac rozkazow żadnego innego narodu, żadney inney Monarchyi. Gdzie nas traktat*
,, *wyrażny iaki nie wiąże, tam żadna Potencya prawa nie ma mowić Polſzcze, to czyń, to*
,, *nie czyń, to Stanow, to odmieniay. Myśmy na tym fundamencie napiſali Konstytucyą roku*
,, 1764 *teraz Moſkwa y Pruſak domagaią ſię, abśmy na tym Seymie wyraznie napiſali, że ani*
,, *podatkow, ani aukcyi woyſka* ſub pluralitate *traktowane mieć niechcemy, ale* ſub unanimi-
,, tate. *A czemu to? każdy zrozumie łatwo, że dlatego, iż zawſze iednego kupić potrafią, kto-*
,, *ry ſwoią kreſką ſprzeciwi ſię podatkom y pomnożeniu Woyſka; a bez Woyſka my będąc,*
,, *cierpieć muſiemy y będziemy muſieli y przeſzkody, y wpadania woyſk zagranicznych, y ſzko-*
,, *dy ktore nam czynić zechcą y wybierania ludzi, palety, niepłacenie za to, co u nas y Chło-*
,, *pow naſzych biorą, potym domow naſzych, wſi y Miast, kiedy zechcą zburzenia, naostatek*
,, *affronty y niewole oſobiste* omnis generis. *Uważmy teraz pod iakim pretextem ſię oni*
,, *tey odmiany domagaią? Oto mowią, że na ninieyſzym Seymie niektorzy ſeymuiący odzywali*
,, *ſię z tym, że upatruią ſzkodliwość dla Rzepltey gdyby Materya podatkow* pluralitati *podpa-*
,, *dała. Otoż tu nauka dla nas: iak to na złe dla Oyczyzny wychodzą chociaż dobrą inten-*
,, *cyą (bowiem że nieinakſza była w tak mowiących) wyrzeczone zdania, kiedy w rzeczy nie*
,, *do zmocnienia, ale do osłabienia naſzego rządu godzą.* Divide & impera. *Ta iest zazdro-*
,, *ſnych Sąſiadow naſzych* Maxyma. *Właſne mowienia naſze na Seymach, a day Boże, żeby*
,, *y niepodſzczuwania ciche niektorych innych (odrodnych Polakow) ſą okazyą tych tak przy-*
,, *krych memoryałow.* Ale tandem *iuż ſą podane, co z niemi robić? czy napiſać teraz pra-*
,, *wo, że materyą podatkow y aukcyi woyſka wyimuiemy z pod* pluralitatem, *zostawuiąc ią*
,, unanimitati, *czyli nie napiſać? Rzecz iest iaſna, że kto ma naymnieyſzą uczciwość w ſobie*
,, *z ostatnim przeniknieniem czuie, iak iest rzecz dolegliwa, upodlaiąca, ſzkodliwa wywracać*
,, *ſamym to, na czym iedynie stoi honor, y otucha iakakolwiek narodu naſzego, pomyśli to że*
,, *naſze na tym Seymie wypełnienie tey rekwizycyi zagranicznych w brew naſzego intereſſu, iest*
,, *to pierwſzym aktem iuż nie wolnego robić, ale hołdowniczą podlegaiącego narodu innym na-*
,, *rodom; pomyśli, że Potomkowie naſi mogą nas przeklinać, gdy za ich wieku Polſka obroci*
,, *ſię zupełnie w Prowincyą ktorey tamtych Monarchyi, a to przez naturalne rozprzestrze-*

„ nienie złego w każdey materyi, gdyż ſama ta pierwſza pomyſlnośc ſąſiadow naſzych przez
„ poſłuſzeńſtwo naſze Ich woli, zachęci y ośmieli Ich do tym większego wraz przewodzenia y
„ wydziwiania nad nami; pomyśli tenże uczciwy Obywatel, że gdyby rozdwoionych przez
„ niesłuſzne dyffidencye nie było zdań na Seymach, Cudzoziemcom ubyłoby pretextu uymowania
„ się niby za iedną częścią, a za tą ktorą oni zawſze lepiey myślącą w tedy nazywaią, kiedy
„ się ona do tego bardziey przychyla w czym oni ſwoy Jnteres maią. Może ieſzcze tenże do-
„ bry Obywatel pomyślić że gdy zgodnie odpowiemy na tym Seymie, te ſame choć tak mocne
„ Potencye, nie maiąc iuż rozdwoionego zdania naſzych Obywatelow pretextu, zawieſzą oſta-
„ teczne, lubo uſty Poſłow ſwoich tak mocno zagrożone rezolucye, ogniem y mieczem nas
„ prześladowania. Może na oſtatek tenże Obywatel tey bydź odwagi y rezolucyi, że lepiey
„ nakoniec pocierpieć cokolwiek woyny y ruiny, niż ſamo chcąc to uczynić, co nas ſpodlinſzy te-
„ raz odeymie światu całemu opinią, że ieſt ieſzcze iaki duch męſtwa między nami, że ieſte-
„ śmy warci względu, użalenia, y pomocy iakieykolwiek, od kogokolwiek, kiedyżkolwiek.
„ Wſzyſtkie te reflexye, y Ja ktory się śmiało między naylepſzych kładę Obywatelow, miałem
„ y mam przed oczyma, ale nie mogę też nie ſłyſzeć y niezważyć innych reflexyi z teyże okoli-
„ czności przeciwnie wynikaiących. Gdy Jnteres ſwoy kapitalny maią, albo mieć mienią
„ Potencye iakie choć z ſzkodą ſzczęścia lub honoru ſąſiadow, tenże popieraią; zapewne nam
„ przeſzkodzić powiękſzenia intrat, y ſił, maią za rzecz pryncypalną Moſkwa y Pruſak; ſą
„ bardzo mocni, otaczaią nas prawie dokoła; nie taią się z rezolucyą oſtatnich gwałtownych
„ ſpoſobow na nas wywarcia, ieżeli My tego teraz nie napiſzemy, czego oni żądaią; ieſt podo-
„ bieńſtwo, że nim się za Nami kto uymie przeciwko Nim, oni będą mieli czas naſz kray, tak
„ zruinować, ſpuſtoſzyć, z niego pieniądze, bydło, y ludzi wydrzeć, że chociażbyśmy na po-
„ tym iakim ſpoſobem ich y pozbyli z naſzego kraiu; kray naſz tak byłby zniſzczony, że w pięć-
„ dzieſiąt lat ledwoby mogł przyiść znowu do iakowego zaludnienia, do iakowego maiątku
„ pieniężnego; a bez tych dwoch okoliczności nie możemy nigdy nic dobrego ku prawdziwey
„ ſławie y ſzczęśliwości kraiu rozpocząć. Ze chociażby dziſiay poſiłki iakie inne zagraniczne
„ iuż tutay ſtawały, chociażby y ſzczęśliwie z tamtemi woiowały; naſz kray będąc belli thea-
„ trum, będzie nieſzczęśliwym. Gdy te ſłyſzę reflexye, y z poprzedzaiącemi ważę na ſzali, tę
„ kładę konkluzyą: że ſerce upokorzone y modły gorące obrocić nam należy wſzyſtkim do Bo-
„ ga, aby nam dał ducha rady, aby nas odwrocił rownie od zbyteczney troſkliwości, y od
„ zbyteczney odwagi, żeby nam dał mieć zawſze przed oczyma, że gdy ieſteśmy ſeymuiącemi
„ Senatorami, Miniſtrami, Poſłami, mamy ſobie powierzone od całego Narodu loſy iego; że
„ ten nas będzie powoływał, teraz y w naſtępne wieki przed Sąd naywyżſzy y nayſurowſzy o
„ karę lub nadgrodę wieczną; więc że ani boiaźń, ani wynioſłość, ani prożba, ani datek, ani
„ przyiaźń, ani reſpekt nie powinny determinować naſzych rezolucyi. Mamy Krola ktory
„ zapewnie, ſzczerze, y dobrze, życzy Oyczyźnie. Wiemy że on y Korony y życia nie będzie
„ żałował dla ucalenia honoru, y ſzczęścia Polſkiego; ale im on ieſt na wſzyſtko gotowſzy, tym
„ bardziey my to mieymy przed oczyma, że y iego y nas ſamych nic innego determinować nie
„ powinno, tylko wewnętrzna w ſumnieniu konwikcya, że tego uniknąć należy naybardziey,
„ co narod naſz naybardziey może uſzkodzić. Roſtropność byle bez troſkliwości, ale pochodzą-
„ ca z dokładney reflexyi, nigdy nikogo nie ſplamiła. Wpędzić Oyczyznę w niewczeſną od-
„ wagę, w nieſzczęście oczywiſte, ieſt zawſze płochością naganną; utrzymanie honoru iey
„ etiam ultimo diſcrimine ieſt czaſem powinnością. Ale czy ten ieſt caſus teraźnieyſzy,
„ w tym kweſtya, ktorey decyzyi każdy ſeymuiący nie w powolności ale przywiązaniu ſwoim
„ ſzukać powinien, ale iedynie w ſumnieniu ſwoim, za tego dyktaminem idących, nikt bez ex-
„ cepcyi, y Krol ſam za niechętnych upatrywać nie może. To prawda że żaden kray na
„ świecie nie był y nie ieſt, w tak rozległych będąc granicach, podobny naſzemu w ſłabości, a
„ wiadomo z doświadczenia że y naymocnieyſze Państwa obmyślinſzy ſkuteczne do opiera-
„ nia się Sąſiadom ſrzodki, nie zawſze koniec maią tym ſrzodkom ſprzyiaiący, ale y to pewna
„ że miłość Oyczyzny y cierpliwość naywiękſze zwyciężaią przeſzkody. Nakoniec y natym
„ trzeba się zaſtanowić, a wzgląd maiąc na Wiarę, na ſumnienie, na wolność, y honor Na-
„ rodu, decydować. „

SESSYA TRZYDZIESTA
Die 13. Novembris.

Tego Dnia ponieważ J.K.Mć dla ſłabości zdrowia nie mogł bydź na Seſſyi, więc za przybyciem Miniſtrow do zgromadzonego Senatu y Stanu Rycerſkiego, Miniſtrowie ſtaną-

ſtanąwſzy przy Tronie za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego JMć Pan Kanclerz W. Koronny daiąc znać Stanom Rzpltey iż J.K.Mć w ſłabym zoſtaie zdrowiu Seſſyą ſolwował do Poniedziałku naſtępuiącego na godzinę iedenaſtą przed południem.

SESSYA TRZYDZIESTA PIERWSZA
Die 14. Novembris.

Na zagaieniu Seſſyi JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego mowił *de ſerie verborum tali.*

„ Jm większey wagi materye do roztrząſania y decyzyi Narodu przychodzą,
„ tym gruntownieyſzey wyciągaią rady y rozwagi. Sprawa Menniczna na dniu
„ onegdayſzym rozpoczęta, ieſt to iedna z pryncypalnych ſprężyn Rządow, za ktorą al-
„ bo pożytki y bogactwa, albo uboſtwo, y zniſzczenie w Kraje Panowaniu W. K. Mci
„ podległe wprowadzone zoſtaną. „

„ Zawiaſy na ktorych się wſpiera fundament ſzczęścia publicznego, tak dobrze
„ umocowane bydź powinny, aby odmianami niewzruſzone, w ſwoich się na zawſze
„ mogły utrzymać karbach. Coż bowiem więcey Oyczyznę ogulnie, y Obywatelow
„ Jey ſzczegulnie w Ziemſkich potrzebach intereſſować może, iako ten powſzechny
„ węzeł, za ktorym y uniwerſalne dobro, y prywatne każdego mienie, w należytym
„ Państwo, y Mieſzkańcow utrzyma położeniu. „

„ W.K.Mć Pan N. Miłł: w takowey Nas pragnieſz widzieć ſytuacyi, y z ſtratą
„ właſną Nam dobrze czynić żądaſz, abyśmy y zewnętrznie beſpieczni, y wewnętrznie
„ uſpokoieni w Krolowaniu Jego, nieuſtannie ſmakowali, y wieczyſtą pamięć tak po-
„ żytecznie Rządzącego Berła, Wnukom y Prawnukom podawali. „

Zabrał potym głos JMć Pan Borch Woiewoda Jnflantſki, y tak z Senatorſkiego iako y Kommiſſarza Menniczney Kommiſſyi nań włożonego obowiązku, Proiekt nowey Monety popieraiąc remonſtrował, że iako Konſtytucya 1717. przydaniem Czerwonemu Złotemu dwuch Złotych, nad dawną Czerwonego Złotego do dwoch Talarow ewaluacyą, Kray Polſki z Talarowey Hollenderſkiey ogołociła Monety, tak gdyby Czerwony Złoty do Oſimnaſtu Złotych był podwyżſzony, nie zachowała by się znowu należyta między Złotem y Talarową Monetą proporcya, y *pes Monetarius* takowym ſpoſobem odmieniony, niebyłby *ad ligam Imperij*. Odpowiedział y na cytowanie Traktatu Welawſkiego: że takowe bicie dobrey *ad præſens* w Polſzcze Monety nie idzie *inficias* Jemu, bo owſzem kiedy za Jana Kazimierza Mennica Polſka mało co *à pede Monetario* odſtąpiła, zaraz piſał o to Liſt Xże JMć Fryderyk Wilhelm Nadziad teraźnieyſzego Krola JMci Pruſkiego, do Krola JMci Jana Kazimierza w pięć ćwierci Roku po Traktatach Welawſkich, y Regencya Krolewiecka *abſente protunc Duce Radzivilio Directore Ducatûs Pruſſiæ in Anno* 1658. także do tegoż Krola JMci Jana Kazimierza piſała, teraźnieyſzy więc Krol JMć Pruſki nie ma przyczyny mieć ſobie za złe, owſzem za dobre, kiedy w Polſzcze Mennica *ad Mentem* Traktatu y *ad ligam Imperij* walor w ſobie maiącą biie Monetę, ile że kiedy Mennica Polſka miała poczynać bić pieniądze, *Miniſterium* Polſkie JMci Panu Miniſtrowi Krola JMci Pruſkiego tu w Warſzawie przy boku Nayiaśnieyſzego Pana będącemu Memoryał z dopraſzaniem się: aby Krol JMć Pruſki podług Traktatu Welawſkiego *ad ligam Imperij* w ſwey Mennicy kazał bić Pieniądze, oddało. Na ktory lubo żadney nie odebrało rezolucyi, z tym wſzytkim nie maſz się nic ztąd obawiać, kiedy to Mennica Naſza czyni, o co pod czas Kommiſſyi *in Anno* 1685, w Poznaniu agituiącey się, Kommiſſarze przytomni od Anteceſſora Krola JMci Pruſkiego wyznaczeni od Rzpltey Polſkiey dopominali się, to ieſt bicie Monet podług obowiązku Traktatu *ad ligam Imperij* popierali, chociaż w ten czas nad Dzieſiącią Talarami, złoty ieden tylko nad walor onych w kurſie znaydował się. Ponieważ zaś w głoſach rożnych te były zdania: że porownanie Czerwonego Złotego z Złotych 16. y groſzami trzema Srebrnemi, miałoby bydź przyczyną niedoſtatku na przyſzły czas Złota, na te JMć Pan Woiewoda Jnflantſki odpowiedział, iż to bydź nie może, gdyż te Kraie z ktoremi od ſtrony pułnocney y zachodney tudzież z Miaſtami Krolewcem y Lipſkiem y innemi Polſka prowadzi *Commercia*, bez handlu z Nami obeyść się nie mogą, y biorąc od nich w mnieyſzey cenie Złoto y Talary (tak, iak w Gdań-

ſku

ſku ſię praktykowało: że w Nim Czerwony Złoty niżey Szoſtakiem iak w Hollandyi chodził) à wydaiąc za granice w większey, zyſk na tym Polſka mięć będzie. Co ſię tycze Szoſtakow ſtarych Polſkich że te na groſzy dzieſięć redukowane bydź powinny, explikował: iż to żadnego zadziwienia ſprawować nie powinno, bo walor onych wewnętrzny przeciw teraźnieyſzey dobrey Monety więcey nie wynoſi. A reſpektem miedziancy Monety iż ta ma w Polſzcze większą niż w Kraiach Krolowy Węgierſkiey kurrencyą, tę przywiodł przyczynę: że Krolowa Jeymć Węgierſka w Kraju ſwoim miedziany maiąca Minerał, taniey Jey miedź do Mennicy przychodzi, Mennica zaś Polſka w Węgrzech miedź z profitem tamtego Kraju kupuiąca, przez naturalną konſekwencyą droższą miedzianey Monety czynić muſi kurrencyą; A lubo na onegdayſzey Seſſyi było allegowane: że w trzech groſzach miedzianych ledwie walor iednego graycara znayduie ſię, iednak że groſz ieden drugiego urodzić nie może tylko go wybić potrzeba, y tyle bicie w Mennicy groſza iak Talarabitego koſztuie, dziwować ſię więc temu nie ſądząc racyi, powiedział: iż miedzianey Monety tyle ile tylko wygoda publiczna potrzebować będzie, Mennica wybiie.

Po ktorego ſkończonym głoſie, gdy wielu dopominali ſię mowić, JMć Pan Dobiecki Chorąży Chęciński Poſeł Woiewodztwa Rawſkiego na zabieranie głoſow nie pozwalał, ale *in ordine* przyięcia, albo odrzucenia Proiektu *Nowcy Monety* upraſzał ażeby *ad Turnum* przyſtąpić.

Zabrał głos JMć Pan Moſtowſki Woiewoda Mazowiecki y radząc Stanom Rzpltey, aby Czerwony Złoty miał kurrencyą Złotych oſimnaście, Mennica odtąd ſztuk 18. w tymże walorze, ile 18. teraźnieyſzych Złotych nowych y trzy Cwierci wynoſzą biła, Proiekt *eo nomine* iako też względem Kupcow y Rzemieślnikow, ażeby wſzelkie towary ſprawiedliwą ceną podług uſtawy y taxy Jurysdykcyi Woiewodzińſkiey, a nie żadney inney y pod rygorem ſądu oneyże przedawali, JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu oddał.

A w tym czaſie gdy wielu o głoſy dopominało ſię JMć Pan Poniński Kuchmiſtrz Koronny *interlocutorie* odezwawſzy ſię nie pozwalał na żadne głoſy, ale o przyſtąpienie *ad Turnum in ordine* decydowania Proiektu *Nowey Monety* domawiał ſię.

Ztym wſzyſtkim zabrany był po nim głos przez JMć Pana Przezdzieckiego Podkanclerzego Litewſkiego, y w następuiących słowach przez Niego był wyrażony

" Prac y ſtarań Twoich Nayiaśnieyſzy Krolu P.M. Miłły około Dobra publicznego codzienność, czuie Narod w ſłodkich doſkonałego Rządu ſkutkach. „ Jeſtem w tym świadectwem właſnych zmyſłow przekonany, gdy będąc z woli W. K. Mci P.M.Miłł: pomieſzczony w Kommiſſyi Menniczney, doznałem y w tym urzędzie wſpaniałości y dobroczynności Pańſkiey, z właſną ſzkodą na pożytek Narodu rozpływaiącey ſię. Teyto wſpaniałości y dobroczynności W.K.Mci, ieſt dowodem zachowany y ſtemplem oświadczony walor wewnętrzny nowobitey Monety. Ktory naruſzać lub odmieniać w idealny, byłoby to umnieyſzać wſpaniałość y dobroczynność W. K. Mci P. M. Miłło iuż na ſtemplu, y przez Uniwerſały Kommiſſyi Skarbowey *Publico* oświadczoną. Zkąd wynika, iż gdyby takowe o walorze y kurſie Monet pewności miały być pomieſzane, ſtraciłby Narod wiarę do każdego o nich świadectwa, rozumieiąc z doświadczenia, że albo niepewności kurſu, albo odmienności waloru, nie przez uięcie, albo przydanie Metalu, lecz przez podwyżſzenie słowami, Idealney Ceny, podlegać zawſze mogą. Rozdzielone Siedmnaście Złotych bez Cwierci na oſimnaście, czy to przydaniem dwoch groſzy miedzianych do każdego Złotego, czy to rozmiarem Metalu na ſztuk oſimnaście, umnieyſza zyſk powſzechny Narodu y każdego w ſzczegulności Obywatela, gdy biorąc w Prowentach ſwoich Złoty, albo w Metalu uſzczerbiony, albo nad walor ſwoy dwoma groſzami podwyżſzony, nie mogłby go inaczey wydać, iak w ſzacunku wewnętrznym, ktorego *Publicum* mimo nayważnieyſze pilnować zwykło Edykta. Podwyżſzony w idealney Cenie nad Cenę wewnętrzną trzydzieſtą czteroma groſzami miedzianemi Czerwony Złoty, Szeſnaſtą Talarbity, wchodziłby do Nas w teyże Cenie z Państw Pogranicznych za produkcye Krajowe, z widocznym y znacznym dochodow Naſzych pomnieyſzeniem, gdy maiąc iedną Mennicę w Warſzawie, à drugą w polu y w leſie, więcey daleko z drugiey, niżeli z pierwſzey za Zboża y leśne Towary wprowadzamy corocznie w Czerwonych Złotych y Talarach do Kraju pieniędzy. A tym ſpoſobem gdyby cały kray Polſki miał tylko ſto Ośmdzieſiąt Millionow Jntraty, traciłby na nich w przy-

" da-

danym teraz do Monety złotey y ſrebrney w walorze idealnym, Dwanaście Millionow kilkakroć ſto Tyſięcy Złotych, nie maiąc ich w metalu, lecz tylko *in ſuppoſito*. A co naygorſza, że też Dwanaście Millionow Złotych, oddalibyśmy tym Sąſiadom w Trybucie ktorzyby rownie z Naſzą w idealnym walorze podwyżſzo[n]ą mieli monetę, ktorą iako porownaną *in Pede Monetario* iuż przyimować muſielibyśmy. Z kąd ſzkodliwſza, y ſtraſznieyſza ieſzcze dla nas wynika konſekwencya, gdy coraz gorſzą kray Naſz napełniałyby monetą. iakośmy iuż tego fatalnie doświadczyli, biorąc Tynfa *Bąk* nazwany po groſzy Trzydzieści ośm, ktory teraz po pułoſma groſza wydaiemy. Dowodnie z tąd pokazuie ſię, że Rewolucya lub Woyna w Kraju nie mogłaby Nam tyle uczynić ſzkody, ilebyśmy Jey mieli z pomnożonego w idealności monety waloru, bo rewolucya, czyli Woyna doczeſną, a walor Monety idealny uſtawiczną y długą w Kraju ſprawowałby; iakośmy iuż tego na Monecie Kazimierzowſkiey, więcey iak przez ſto lat z niezmierną Narodu ſtratą doświadczyli. Poddańſtwa Naſzego Moneta wewnętrzny walor maiąca aggrawować nie może, gdy płacąc dawniey czynſz dobremi pieniędźmi, Talarbity tylko po Złotych trzy lub ſześć, à Czerwony Złoty po Złotych ſześć, lub dwanaście oddawali, iak że teraz maią mieć krzywdę? gdy *utramque ſpeciem* albo rowną im w walorze wewnętrznym Monetę, drożey w czynſzach według poſtanowioney teraz od Kommiſſyi Skarbowych Ceny wydawane będą, płacąc z Włoki, czyli z innych Okładow, rownie iak dawniey płacili. A ieżeli kto z oſtrożney Ekonomiki, za wprowadzoną w kray zepſowaną Monetą czynſze do proporcyi oney podwyżſzył nad dawny zwyczay, temu też oſtrożność Ekonomiczna, y właſne ſumnienie radzić będzie, żeby one do dawney przywrocił proporcyi. Chwalebnym moderacyi przykładem Xcia JMci Biſkupa Krakowſkiego nie odpowiadam tu na zdania poprzedzaiące, lecz to wſzyſtko, com powiedział, dyktowało mi wewnętrzne moie przeświadczenie, y wierność zaprzyſiężona dla Pana y Oyczyzny. „

A po tym ſkończonym głoſie za poprzedzaiącym przez JMci Pana Marſzałka Poſelſkiego w Jzbie Senatorſkiey oświadczeniem: iż Proiekta na dniu onegdayſzym reſpektem *nowey Monety* y płacenia długow będą czytane; JMć Pan Sekretarz Seymowy czytał też wſzyſtkie Proiekta ktore miał u ſiebie, tudzież świeżo od JMci Pana Woiewody Mazowieckiego podany, ktoremu gdy mnoſtwo Poſłow ſprzeciwiło ſię, y Xiąże Marſzałek W. Koronny zabrawſzy głos do punktu w pomienionym tegoż JMci Pana Woiewody Proiekcie przyłączonego, aby Kupcy y Rzemieślnicy podług taxy y ceny Woiewodzińſkiey poſtanowioney przedawali, domowił ſię: ażeby w tymże Proiekcie była dołożona klauzula: *nil quidquam præjudicando Juribus Mareſchalcatûs Regni;* Proiekt więc tenże iuż więcey nie był promowowany

Zbliżyli ſię potym Jchmość Miniſtrowie do Tronu y za uderzeniem laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, Seſſya od Tronu y *in ordine* kontynuacyi Materyi Skarbowych ieſt ſolwowana na dzień iutrzeyſzy na godzinę iedenaſtą przed południem.

SESSYA TRZYDZIESTA DRUGA

Die 15. *Novembris.*

JMć Pan Marſzałek Poſelſki na zagaienie Seſſyi mowił w następuiący ſens: „

„ Czas czaſowi, dzień dniowi, podaie uwagi w okoliczności, ktora albo uſzczęśliwić Oyczyznę może, albo ią w nowe wplątać z okazyi monet zamięſzania. Deliberuią tak długo Prześwietne zgromadzone Stany w Materyi Menniczney, rozſtrząſaią pożytki y zawady, ażeby raz na zawſze wſzyſtkich, y każdego Dobro ocaliły. „

„ Należy iuż iednak dla tak zbliżonego Seymu końca, doſtateczną myślom y reflexyom położyć tamę, y przyiść do ſkuteczney decyzyi; W. K. Mość P. N. Miłościwy co momentalną pracą, pomocą, y miłością dla Oyczyzny każdą upłynioną chwilę, za ſtraconą dla ſiebie y Krolеſtwa ſwego poczytuiąc korzyść, daieſz tey Rzeczypoſpolitey uſtawicznie doznawać: że nie dla ſiebie, lecz dla naſzych życie łożyſz pomyślności. „

Po tym zagaieniu zabrał zaraz głos JMć Pan Zamoyſki Kanclerz W. Koronny, y oświadczył ſię przed Stanami Rzpltey: iż nigdy nie ieſt y nie było Jego intencyi

prze-

przeſtępować porządekSeymowania: że iednakMenniczne intereſſa tak wiele dni zabrały, że iuż prawie ſamego końca czaſu Seymom wyznaczonego zbliżać ſię zdaiemy, a nie tylko dla niedokończonych Skarbowych, ale też Woyſkowych y Jurydycznych nie zaczętych Materyi, oraz *desideriorum* Woiewodztw do decyzyi pozoſtałych, tudzież y dla dania Poſſom, y Miniſtrom Cudzoziemſkim odpowiedzi na ich Deklaracye, nieodbita wymaga potrzeba Seymu teraźnieyſzego przedłużenia; ſądził ſię więc bydź obowiązanym z powodu potrzebnego przedłużenia Seymu zatrzymać nie co obradowanie w Mennicznym intereſſie y Proiekt, *Przedłużenia Seymu* do Dnia 29. *inclusivè Mensis Novembris* do przeczytania podać. Jakoż go zaraz JMć Panu Sekretarzowi Seymowemu oddał.

Czytał go przeto Sekretarz Seymowy y po przeczytaniu onego, gdy ſię JMć Pan Marſzałek Poſelſki pytał: czyliby zgoda była na podpiſanie onego? Jchmość Panowie Woiewodztw Podlaſkiego, Pomorſkiego, y Mińſkiego Poſłowie, na pomieniony Proiekt nie pozwolili.

Odezwał ſię zatym Xże JMć Lubomirſki Marſzałek W. Koronny, y ponieważ zgody nie było na podpiſanie Proiektu; przeto *in ordine* decydowania *per Turnum* deklarował Propozycyą w te ſłowa: *Jeżeli Seym teraźnieyſzy ma bydź* ad diem 29nam currentis *przedłużony? y Proiekt przedłużenia Seymu podany ieżeli ma bydź podpiſany albo nie?* y dał zaraz głos Xciu JMci Prymaſowi. Lecz kiedy JMć Pan Kuczyńſki Podkomorzy y Poſeł Ziemi Drohickiey o głos dopraſzał ſię; Xże zatym JMć Prymas przytrzymał ſię z ſwym *ex Turno* głoſem *favore* JMci Pana Kuczyńſkiego Poſła Drohickiego. JMć Pan Kuczyńſki w ſwoim głoſie wyrażił: iż tak z opiſow Konſtytucyi *Annorum* 1576, 1591, 1633. 1678. & 1726. Ktore przedłużenia czaſu Seymow Ordynaryinych niedozwalaią, iako też z obligacyi Jnſtrukcyi ſobie od Ziemi daney, na podpiſanie przeczytanego dopiero Proiektu pozwolić nie może. Aże ani Konſtytucye przedłużonych Konwokacyinego y Koronacyinego Seymow nie mogą bydź przykładem teraźnieyſzemu Seymowi, dał racyą: że tamte były extraordynaryine a teraźnieyſzy Seym ieſt ordynaryiny. Oraz przywiodł y to w reflexyą: Jż chociaż Rzplta mimo dawne ukazy Prawo iakie *de recenti* ſtanowi, nie może bydź w tym ſamym czaſie zaraz razem y prawodawczyną, y Praw exekutorką, ponieważ iako Proiekt każdy, tak ten przedłużenia Seymu chociaż bybył zgodzony y przez Marſzałka Seymowego, oraz przez Deputatow do Konſtytucyi zoſtał podpiſany, nie ſtaie ſię iednak zaraz Prawem, ale tylko Proiektem zgodzonym y podpiſanym, gdyż Proiekta wſzyſtkie nie tylko po ſamym ugodzeniu ſię y podpiſaniu na nie, ale aż po zaoblatowaniu *in Actis* y po publikowaniu na Seymikach Relacyinych moc Prawa odbieraią: Radził więc Seymowi teraźnieyſzemu w Poniedziałek *immediatè* naſtępuiący według Praw wyżey przez niego cytowanych koniec uczynić, a materye pozoſtałe do decydowania, na drugi Seym w Receſs odłożyć, y na Proiekt pomieniony *przedłużenia Seymu* niepozwalał.

Po nim mowił Jmć Pan Łoś Staroſta Wyſzyńſki Poſeł Podolſki y założywſzy za fundament zdania ſwego: że Prawa wſzyſtkie ſą wedle czaſow okoliczności udziałane, y Rzplta ku uſzczęśliwieniu w niey ſpołecznego Obywatelſtwa może ie odmienić; a przeto kiedy wymienione potrzeby przez JMci Pana Kanclerza W. Koronnego koniecznie Seymu przedłużenia wymagaią, życzył więc mimo cytowane JMci Pana Kuczyńſkiego Poſła Drohickiego Konſtytucye y racye, *ad Turnum* na decydowanie pomienionego przedłużenia Seymu przyſtąpić.

Potym dany był głos JMci Panu Soſnowſkiemu Poſłowi Brześciańſkiemu, ktory wyrażaiąc w ſwych ſłowach: iż ſię ſpodziewa: że nikt takim nie znayduie ſię Obywatelem, ktoryby śmiał ſię oświadczyć: iż nie ieſt prawdziwie kochaiącym Synem Oyczyzny, y że każdy uznaie: że czynić dla niey nie możemy, tylko wedle wymagaiących okoliczności; A zatym nakłaniaiąc miłością właſney Oyczyzny y wymieniaiąc potrzeby wielkiey wagi przez JMci Pana Kanclerza W. Koronnego opowiedziane, proſił JMci Pana Kuczyńſkiego Poſła Drohickiego y innych: aby na Proiekt wyż wymieniony pozwolili y tę przyłączył perſwazyą: iż lubo Prawa zabraniaią zwłoki Seymu, z tym wſzyſtkim nie ma ſię tak ściśle rozumieć, ażeby gwałtowne potrzeby Rzpltey nie mogły dyſponować od uchylenia na czas tego przepiſu.

Co kiedy y Xżę JMć Poniatowſki Poſeł Bełzki perſwadował; przyłączył wraz y to: że cytowane przez JMci Pana Poſła Drohickiego Konſtytucye ściągać ſię powinny do Seymow wolnych, a nie do teraźnieyſzego Seymu pod Konfederecyą agituiącego ſię. Przydał oraz y to w reflexyą JMci Panu Kuczyńſkiemu, iż on rowne od Woiewodztwa Bełzkiego ma na ſiebie w Jnſtrukcyi włożone obowiązki nie pozwalania na przedłużenie Seymu, przecież żeby taż Jnſtrukcya iako y innych Woiewodztw *in suis desiderijs* korzyſtały, a te przed Materyami Skarbowemi, Woyſkowemi, y Jurydycznemi ieſzcze nie zaſpokoionemi Prawem czaſu upoważonemi (ktorych ieſzcze wielość znayduie, oraz dania rezolucyi na Cudzoziemſkie Deklaracye pozoſtaie) do decydowania domieścić ſię, nie mogą; ſądził ſię zatym *motivo* ſamego dogodzenia Woiewodztwom, bydź obowiązanym pozwolić na przedłużenie Seymu y z tego powodu upraſzał JMci Pana Kuczyńſkiego y innych aby na ten Proiekt raczyli pozwolić

A kiedy JMć Pan Kuczyńſki Poſeł Drohicki zadoſyć tylko czyniąc ſwoiey Jnſtrukcyi nie pozwalał, y o *Turnum* tylko aby *eo nomine* był *in suo esse*, y kiedyby decydowała *Pluralitas* przyięcie tego Proiektu, zdawał ſię na to powolnym; Zaś Xiąże JMć Sanguſzko Staroſta Czerkaſki Poſeł Podolſki na prolongacyą Seymu pozwalaiąc oſtrzegał: aby w tym czaſie Prolongacyi żadne prywatne, ale tylko publiczne były traktowane Jntereſſa; Xiąże więc JMć Marſzałek W. Koronny powtornie deklarowawſzy Propozycyą: *ieżeli Proiekt przedłużenia Seymu ma bydź przyięty y podpiſany albo nie?* dawał głoſy *per Turnum* Senatowi y *Ministerio*. Ktorzy gdy wſzyſcy na przyięcie pomienionego Proiektu zgodzili ſię; więc JMć Pan Kuczyńſki Poſeł Drohicki z Kollegą ſwoim iako też Jchmość Pomorſcy y Mińſcy Poſłowie kontradykcyi ſwoiey odſtąpili, a JMć Pan Marſzałek Seymowy pytaiąc ſię po trzy razy Stanow Rzpltey, ieżeliby na podpiſanie przerzeczonego Proiektu *Przedłużenia Seymu* była zgoda? gdy wſzyſcy opowiadali *zgoda?* Proiekt przeto ten przez tegoż Marſzałka Seymowego y Deputatow do Konſtytucyi ieſt podpiſany. (c)

Po ktorego podpiſaniu Proiektu zabrał głos JMć Pan Morſki, Kaſztelan Lwowſki y podany przez ſiebie na Seſſyi Dwudzieſtey Siodmey Proiekt pod Tytułem: *Sposob płacenia zaciągnionych dawniey Summ* obiaśniaiąc y poprawiaiąc oddał inny w teyże Materyi Sekretarzowi Seymowemu y o przeczytanie onego upraſzał.

Dany był po Nim zaraz głos JMci Panu Piaſkowſkiemu Podkomorzemu Krzemienieckiemu Poſłowi Wołyńſkiemu, a ten iako Kommiſſyi Skarbowey Koronney Kommiſſarz uſprawiedliwiał Kommiſſyą Skarbową z dozoru Monet, y że taż Kommiſſya czekaiąc decyzyi Rzpltey przyimowała dotąd Czerwony Złoty po Złotych 18, oraz explikował: że Ewaluacya, ieſt to zamienienie Monety Srebrney za Złoto, y podług teraźnieyſzey nowey Srebrney Monety, Czerwony Złoty więcey nad Złotych 16. y groſzy trzech Srebrnych nie może y nie powinien bydź więcey ewaluowany. A lubo Konſtytucya *Anni* 1717. Czerwone Złote do Złotych Ośmnaſtu redukowała, iednak ta redukcya ściągała ſię tylko y ściąga do ſtarey na ten czas będącey Srebrney Monety, do teraźnieyſzey zaś ściągać ſię nie może, gdyż walor wewnętrzny daleko ma lepſzy niżeli ſtara. A przeto kiedy iuż ta okoliczność kurrencyi Monet, iako, y ſpoſob opłacenia długow przez tyle Seſſyi ieſt examinowana, y tak wiele *eo nomine* ieſt podanych Proiektow, upraſzał więc Stanow Rzpltey: aby z tych wſzyſtkich Proiektow dwa tylko były uformowane, ktoreby wſzyſtko w ſobie zawierały, to ieſt: *ieden* o kurrencyi y walorze Monet, *drugi* o ſpoſobie opłacenia długow, y żeby dwie tylko w tych okolicznościach były uformowane Propozycye, na ktorych decydowanie o *Turnum* domawiał ſię.

A po ſkończonym JMci Pana Piaſkowſkiego głoſie JMć Xiądz Maſſalſki Biſkup Wileńſki zdanie ſwoie w tych ſłowach wyrażił:

" Nayiaśnieyſzy KROLU Panie Moy Miłościwy.

" Jm mniey Materya Menniczna była nam znaioma, im większey ieſt dla do-
" bra publicznego ważności, tym iſtotnieyſzą ci zaſługuią w Oyczyźnie wdzięczność
" y pamięć, ktorzy pierwſzą zawiłych trudności zwyciężywſzy tamę, do tey proſtoty,
" do tak iaſnego rzeczy przyprowadzili poznania: że w gminie nas radzących każdy
" ią mniema rozumieć, à zatym y ſądzić o Niey. W tym rozroźnieniu y zaradzenia
" ſporze, ktory od kilku dni godnych w Senacie y w Stanie Rycerſkim Mężow zawieſza
" zdania y umyſły, odkryły ſię źrodła z ktorych czerpać możemy przyzwoite okoli-
" cznościom reflexye. Z tey mnogości uwag trzy wypływaią kweſtye: Jeżeli *Pes*
" *Monetarius ad ligam Imperij* ma być utrzymany? Jeżeli ſtara Moneta ma być redu-
" kowana, czy ſkaſſowana? Jeżeli Kredytorom *in quantitate numerica* nową dobrą Mo-

(c) Ten Proiekt za Prawo przyięty znayduie ſię w Konſtytucyi tegoż Seymu.

" netą dawne długi wypłacać ſię maią. Ktokolwiek poznaie iak wiele zależy każde-
" mu Krajowi na dobrey monecie, ktokolwiek dawne prawa naſze przeyrzał, kto nie
" zwierchnie wſzedł w polityczne przyczyny, kto obrocił na przyſzłość oczy y prze-
" widział konſekwencye, krotko, ktokolwiek średnie tylko w tey Materyi chciał wziąć
" oświecenie, przyzna każdy: iż teraźnieyſza nowa w Mennicy W.K Mci bita Moneta
" tak ieſt dobra, iak lepſzey Kray Polſki nie miał ani żądać może. Między wielością
" czynow y to dzieło dobrego W.K.Mci panowania potomnym wiekom wyraźne zo-
" ſtawi ślady. Z tych miar Prowincya W. X. Litt: rownie o dobro publiczne iako y
" wiekopomną W. K. Mci ſławę gorliwa zgodziła ſię iednomyślnie *Pedem Monetarium*
" według ułożenia Prześwietney Kommiſſyi Mennicżney y zaſzłey approbacyi od
" Skarbowey, mieć za Prawidło. Taż Prowincya od ktorey zdania odrywać ſię nie
" ieſt ani przyzwoitością, ani moim zwyczaiem rozſtrząſnąwſzy okoliczności, oſądziła
" nieodbitą potrzebą redukować tylko do wewnętrznego waloru, à nie kaſſować, Ka-
" zimierzowſką Monetę, gdy zdiąwſzy zaſſonę ſtempla odkrywa ſię obłuda ſtarey à złey
" monety *calamitatem temporum* Rzpltey przypominaiącey, gdy dwie Monety zła y
" dobra w iednym czaſie y iednym Kroleſtwie kurs maiąc byłyby polityczną potworą.
" Nad tym naybardziey zgromadzone Stany chcieycie zaſtanowić attencyą: żebyście
" Prawom ſwoim ktore rowną dla wſzyſtkich Obywatelow powinne przynoſić wygodę
" bezpieczeńſtwo, iedney części Narodu utwierdzaiąc zyſki, drugiey krzywdy nie u-
" czynili. Dzieli ſię albowiem powſzechność Mieſzkańcow tey ſzczęśliwey Ziemi,
" gdzie Krol ieſt Oycem, gdzie ſprawiedliwość ieſt fundamentem rady, dzieli ſię na
" dwie części Dłużnikow y Kredytorow; Obie ſtrony rownie godne względu iako Sy-
" nowie iedney Matki. Nie dość na zadłużonych ciężaru włożonego zwyczaiem: że
" niezmiernie procenta iak w żadnym kraju muſzą opłacać, iak kupiectwem bawiący
" ſię y uſtawnym obrotem pieniędzy, świeże coraz przynoſząc ſobie zyſki opłacać
" więcey nie mogą, trzebaż ieſzcze przydawać im ciężkości w powiękſzeniu kapitałow?
" Wſzyſtkie wolne Narody mieli wzgląd na dłużnikow. Solon Prawodawſtwa ſwoie-
" go pomyślne ſkutki tym okazał ſpoſobem. Rzplta Rzymſka wſzyſtkie długi prywatne
" Naywyżſzą Zwierzchnością ſwoią po kilkakroć darowała. Za coż my tę połowę Na-
" rodu ktora ieſt w gorſzey ſytuacyi obciążać chcemy, czyniąc fawor nawet tego ga-
" tunku ludziom, ktorzy prożnuiące dla wſpołeczności prowadząc życie, rachunkiem
" tylko y przyczynieniem doſtatkow podły y pracowity à bezpożyteczny dla Oyczy-
" zny wiek przepędzaią. Wſpomnieycie na to Stany zgromadzone, że nie u iednego
" y na poſſługi publiczne te ſą zaciągnione ciężary, ktore pomnożyć y uwiękſzyć za-
" myślacie. Ale nayduie ſię moim zdaniem ieden ſzczęśliwy środek ktory tym ſkła-
" daiącym Narod Partyom dogodzić może, Oyczyźnie prawdziwą przynieść korzyść,
" Obywatelow iſtotnemi oddzielić pożytkami. Nie ieſt to mego dowcipu przemyſł.
" Sławny ow Mąż godny aby był Wielkiego Krola Miniſtrem, y Henrykowi Czwarte-
" mu kochanym, *Sulli*, widząc to we Francyi, co my ſmutnym w naſzey Polſzcze oglą-
" damy okiem, opuſzczoną cierniem, y chwaſtem zaroſſą Ziemię, zruynowane Miaſta,
" Mieſzkańce do prożnowania wezwyczaione, inſzey nie maiące induſtryi tylko po-
" życzać pieniędzy, Sztuki nieznaiome, zaniedbane *Commercium*, Obywatelſkim zdię-
" ty duchem dał Panu ſwemu przykrą z nowości dla poſpolſtwa, ale ſzczęśliwą y dla
" niego y dla Kraju radę: aby procenta od Summ pożyczonych ktore iuż tam były do
" Pietnaſtu przyſzły, nagle do piąciu, redukował. Poznał ow mądry Miniſter doſzedł
" źrodła powſzechnego leniſtwa y upadłey induſtryi: że ktokolwiek miał groſz zebra-
" ny wolał go pożyczyć, niżeli na goſpodarſtwo albo Towary łożyć, z żadnego prze-
" myſłu tyle nie nayduiąc korzyści, à mniey fatygi iaką odnoſił z pożyczenia. Gdy
" naſtąpiła redukcya procentow, każdy Summy ſwoie od Dłużnika odbiera, większego
" ſzuka zarobku na handle, na reparacye, na ulepſzenie zaniedbanego łoży folwarku;
" każdy na ten czas z ochotą myśli obraca: iuż odkryć, dobyć y wyrobić nową Zie-
" mię, iuż poprawić drogę y przeprawę na grunta ſwoie prowadząc tym zachęceniem
" podrożnego, iuż w Mieście trwałe y okazałe ſtawić domy, iuż obrotami rożnemi y
" dowcipem uſiłuie: żeby dary łaſkawey Ziemi iak naylepiey zbierać, używać, na
" reście na inne z odległych ſtron do wygody życia przydatne zamieniać potrzeby.
" Aliści doświadcza zdziwiony iak bogacąc y piekrząc wſzyſtkie Kraju okolice praca y
" przemyſł obficie wraca pieniądze. Y tak nieſpodzianie Francya roſkwitneła, na-
" kſztałt owego zaroſſego dziczem y ſchnącego drzewa, ktore doſkonałością Ogrodni-

" czey Ręki ratowane zoſtało. Stanie ſię to y z Polſką na pociechę piękney Duſzy
" Twoiey N. Krolu gdy procenta do ſześciu przynaymniey zniżone będą. Wyniknie
" z tąd y drugie dobro, że ſobie iſtotne przynoſząc korzyści, Rzplta obciążonym ze
" wſzech miar dłużnikom cokolwiek poſolguie, à przeto trudność zachodzącą w ra-
" dzie ułatwi. Odważam ſię więc pokorne zanieść proźby do Tronu W. K. Mci o za-
" lecenie godnym Miniſtrom, ażeby w tey nadmienioney myśli do rozradzenia Sta-
" nom Proiekt nieodwłocznie podali.

Po Nim mowił JMć Pan Moſtowſki Woiewoda Mazowiecki y w głoſie ſwoim podał do uwagi. że gdyby Ewaluacya miała ſię utrzymać w tym ieſteſtwie iak ieſt w Proiekcie *nowey Monety* wyrażono, to w wypłaceniu Prowizyi wielkie by zachodziły kłutnie, gdyż trzebaby Kapitały wprzod umnieyſzać, y dopiero *ad proportionem, quatintatem* Prowizyi umiarkować. A na cytowane przez JMci Pana Borcha Woiewodę Jnflantſkięgo, od Xcia y Regencyi Pruſkich do Jana Kazimierza Krola Polſkiego Liſty piſane, odpowiedział: iż ieżeli w ten czas zachodziło Jntereſſowanie ſię względem Mennicy Polſkiey rozporządzenia, tym bardziey teraz Krol JMć Pruſki nie omieſzka dla ſiebie przygody. A na reſzście do decydowania pomienionego *nowey Monety* Proiektu upraſzał o *Turnum*.

A kiedy JMć Pan Mielżyńſki Kaſztelan Poznańſki, o przeczytanie Proiektu poprawionego przez JMci Pana Kaſztelana Lwowſkiego y przez niego dziś Sekretarzowi Seymowemu oddanego upraſzał, czytał więc tenże Proiekt JMć Pan Sekretarz Seymowy ktorego treść była, aby opłacenie długow było *ad mentem* Kontraktow y Zapiſow.

Po tym wziął głos Xże JMć Poniatowſki Poſeł Bełzki y dopominał ſię aby do Proiektu przez niego na Seſſyi Dwudzieſtey dziewiątey podanego, pod Tytułem *Uſtanowienie ceny Monety w Kraiu kurſuiącey dołożyć*: żeby Miaſta Pruſkie y Xże Kurlandzki *conformiter* do Polſkiey Nowey Monety, bili pieniądze; względem zaś ſtarey Polſkiey Monety zgodził ſię z JMcią Xiędzem Biſkupem Wileńſkim, ażeby nie była kaſſowana, ale do waloru tylko wnętrznego Redukowana. A upraſzaiąc JMci Pana Kaſztelana Lwowſkiego aby ſwoiego Proiektu odſtąpił, z tych wſzyſtſkich innych *in re Monetaria* dawniey podanych Proiektow radził, ażeby ieden z nich przeciwny pomienionemu Proiektowi pod Tytułem: *Uſtanowienie ceny Monety w Kraiu kurſuiącey* przez ſiebie podanemu, był uformowany y *Turnus* one decydował.

Zabrał głos JMć Pan Jeleńſki Poſeł Powiatu Mozyrſkiego y Monetę ſtarą Polſką tak z Mocy Konſtytucyi *Anni* 1717*mi* ktorą ieſt autoryżowana, iako też *in vim* ſłodkiey dawnych Krolow pamięci, aby nie była kaſſowana, popieraiąc, warował ſobie aby punkt kaſſacyi oney w żaden Proiekt niewchodził.

Dany był na oſtatek głos JMci Panu Tyzenhauzenowi Podſkarbiemu Nadwornemu Litt: y Poſſowi Grodzieńſkiemu, a ten zdanie ſwoie wyraził; że o ważności Nowey Monety tak przeciągle radzoney y obiaśnioney, nie iuż więcey radzić ale ſądzić należy. Lecz gdy do ſądzenia w iey proiekcie znayduią ſię rożne materye, a w nich klauzuły; na kategorye więc też materye podzielone bydź powinny, ktore wyczyſzczone żeby na trzy rozłożone były Propozycye. *Pierwſzą*, iaki ma bydź uſtanowiony walor Monety? *Drugą* iakim ſpoſobem maią być opłacane długi? *Trzecią* ktore Monet gatunki maią bydź redukowane? y żeby na takowe promulgowane Propozycye do decydowania *Turnus* naſtąpił, dopominał ſię; inaczey do niczego przyſtąpić nie pozwalał, explikuiąc ſię w tym zdaniu: iż kiedy z tych czytanych o Monecie Proiektow Artykuł co do iednego punktu może bydź przez kogo approbowanym, ale nie co do wſzyſtkich; iak że więc decydować przyięcie lub odrzucenie ktorego z tych Proiektow? gdy każdy z nich ma coś do approbacyi, do poprawienia, y do odrzucenia. Przeto życzył raczey podać trzy zawarte w tych Proiektach kategorye, y iaka na każdą z nich zaydzie od większości głoſow decyzya, podług niey niechby takowe uformowanie naſtąpiło Proiektu.

Zbliżyli ſię potym Jchmość Miniſtrowie do Tronu y za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, JMć Pan Kanclerz W. Koronny od J. K. Mci *in ordine* kontynuowania Materyi Skarbowey ſolwował Seſſyą na dzień Poniedziałkowy na godzinę 12. południową.

SESSYA TRZYDZIESTA TRZECIA

Die 17. Novembris.

Na zagaieniu Seſſyi dziſieyſzey JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego mowił w ułożeniu ſłow takowym. „

„ Jeżeli podług Praw dawnych Seymom Ordynaryinym, y zaczęcie y ſkończe-
„ nie Jch w dniach okryślonych Rzplta wyznaczyła, y poki nowego nie poſtanowi uło-
„ żenia w powinnym ten opiſany kres zachowaniu utrzymować powinna. Taż ſama
„ ſkuteczność, taż Uroczyſtość należy Uſtawie nieoſchłego ieſzcze po napiſaniu na
„ dniu onegdayſzym Prawa, ktore przedłużenie Seymu dla tak wielu y walnych Naro-
„ du potrzeb wyznaczyła. „

„ Wybrany byłem Nayiaśnieyſzy Panie do tego ktory dziś piaſtuię Urzędu
„ Wſzechmocności Wyrokami, y Praw dawnych opiſami zamierzony czas ſkończyłem,
„ więc iuż nie zagaiam, ale Seym zaczynam na podobnych iak pierwſze były krokach,
„ y przepiſach. Przeto do powtornego W. K. Mci P. N. Miłło: przyſtępuiąc powita-
„ nia, życzę abyś Miłościwy Panie dla potrzeb naypilnieyſzych, pożytkow nayobfit-
„ ſzych a ztąd zupełnego w pomyślnym Rzpltey powodzeniu ukontentowania ſwoie-
„ go iednomyślnie, zgodnie y ſzczęśliwie dokończył. „

Zabrał zaraz głos Xże JMć Poniatowſki Podkomorzy Koronny Poſeł Bełzki y wyraziwſzy: że ponieważ Proiekt Jego pod Tytułem *Uſtanowienie ceny Monety w Kraju kurſuiącey* w Seſſyi *29tey* znayduiący ſię, ktory bezſtronnie, iedynie ochraniaiąc od uciſku ubożſzych (ktorych podzwignienie z Chrześciańſkiey cnoty należy) popierał, generalney od Stanow Rzeczypoſpolitey nieznayduie approbacyi; oświadczył ſię więc: że powodem przyſpieſzenia pożądaney do oczekiwanego decydowania iednomyślności chętnie od ſwoiego odſtępuie Proiektu, ſpodziewaiąc ſię: że Rzeczpoſpolita takie weżmie z tey okoliczności ſrzodki, przez ktoreby każdy z Obywatelow mogł bydź uſzczęśliwionym. A że przez poſtanowienie *buiuſce Pedis Monetarij*, przez ktory J. K. Mć czyniąc pożytek Narodowi, Skarbowi właſnemu znaczne przynioſł ſtraty; przeto domagał ſię o to do Proiektu *Nowey Monety* dołożenie: aby odtąd ieżeliby ſię iakowa *inpoſt ex præmiſſo Pede Monetario* dla J. K. Mci pokazać miała ſzkoda, taż ſama ſzkoda żeby za poprzedzaiącym z zaprzyſiężonych rachunkow pokazanym dowodem, Skarbowi J. K. Mci z Skarbow Oboyga Narodow była nadgrodzona.

Mowił po Nim JMć Pan Branicki Łowczy Koronny Poſeł Ziemi Halickiey y iako Xże JMć Podkomorzy Koronny od ſwoiego odſtąpił Proiektu, tak y on tegoż iuż nie popierać przyobiecał; a dziękuiąc J. K. Mci za przynieſione Dobru Publicznemu chociaż z uymą właſnych Skarbow pożytki, toż ſamo względem ſzkod ieżeliby *in ſubſequens tempus ex Pede Monetario* miały naſtąpić, co y Xiąże JMć Podkomorzy Koronny oſtrzegał, y *pro parte* Skarbu Krolewſkiego warował. Zeby zaś pod iednym panowaniem J. K. Mci y pod iednym Niebem żyiąc, żadne niezachodziły rożnice, y rowiennictwo Prawa na cały kray ściągało ſię; upraſzał przeto: aby Krolestwo Polſkie z Wielkim Xięſtwem Litewſkim wraz złączone, y w Prawach Kardynalnych z nim porownane inną od Prowincyi Litewſkiey co do wypłacenia długow niedyſtyngwowało ſię Uſtawą.

Wezwał potym Nayiaśnieyſzy Pan Miniſtrow do ſiebie, y za zbliżeniem ſię onych do Tronu, oraz uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, y wymowieniem tych ſłow: *Jego Krolewſka Mość mowić będzie*, te do Stanow Rzeczypoſpolitey powiedział ſłowa:

„ Ze ſądzę potrzebnym w zachodzącey okoliczności aby były Stany *præcisè*
„ uwiadomione, iaka ieſt myśl moia, tę wyrażam: ieżeli do Proiektu o Uſtawie Monet
„ od Kommiſſyi Skarbowey podanego, będzie ſię zdało Stanom te dołożyć oſtrzeżenie:
„ że *in caſu* gdyby z ułożonego *adpræſens Pedis Monetalis*, miała kiedy dla Skarbu Na-
„ ſzego Krolewſkiego wyniknąć ſzkoda, y rachunkami zaprzyſiężonemi była ta dowie-
„ dzioną; na ten czas by takowa ſzkoda ze Skarbow Oboyga Narodow była Nam przy-
„ wrocona, chętnie ie akceptować będę, ale ſię do niego wcale niewiążę, gdyż ieſtem
„ tey ufności: że pomieniony *Pes* uſtanowiony będzie y dla kraiu użyteczny, y mnie
„ ſzkody nieprzynieſie.

„ Co zaś do ſamey uſtawy Monet życzę aby ten od Kommiſſyi Skarbowey po-

„ dany Proiekt *Sanctionem Publicam* otrzymał, ktory Ja mam co *ad Pedem Monetalem*
„ za naypożądańſzy y naylepſzy. Co do płacenia Długow Ewaluacyą za iedyne ſpra-
„ wiedliwe y ſumienne prawidło Ja uznaię, y to z obowiązku Urzędu mego Krole-
„ wſkiego Narodowi ieſzcze raz przekładam. Jeżeli ſię iednak inaczey zda *Plura ta-*
„ *ti ſeu Unanimitati* teraźnieyſzego Seymu, *Senſus Gentis* aby iuż *tandem* finalnie w tey
„ Materyi czyli *per Turnum*, czyli *per verbum placet* okazany był, ieſt rzecz nieodwło-
„ cznie arcypotrzebna. „

Co kiedy J. K. Mć mowić zakończył, Miniſtrowie poſzli do ſwoich krzeſeł, à JMć Pan Marſzałek Poſelſki uwiadomił Stany Rzpltey: że z Proiektow: *Pierwſzego* pod Tytułem *Nowa Moneta* na wſzyſtkie Kraje Rzpltey ściągaiącego ſię; y z *Drugiego* pod Tytułem, *Spoſob płacenia zaciągnionych dawniey Summ*, iako też y z innych reſpektem Długow w Koronie, podanych; ieden pod nazwiſkiem: *Uſtawa waloru y kurſu Monet w Krajach Rzpltey, y ſpoſob płacenia Summ w Prowincyach Koronnych* ieſt ułożony y poprawiony Projekt. Ktory że z innemi oſobnemi Proiektami to ieſt: *Jednym* pod Tytułem: *Redukcya zagranicznych Szoſtakow w Wielkim Xięſtwie Litewſkim*, *Drugim* pod Tytułem: *Spoſob płacenia Summ od Debitorow Kredytorom z przyczyn Uſtawy Monet* z Projektu wyż w Seſſyi *27.* pod nazwiſkiem: *Spoſob płacenia Summ od Debitorow Kredytorom ad Datam ninieyſzey Konſtytucyi należących w W. Xięſtwie Litewſkim* znayduiącego ſię, y przez JMć Pana Chmarę Jnſtygatora W. X. Litt: Poſła Powiatu Starodubowſkiego, podanego, uformowanym, będzie Sekretarz Seymowy czytał, tenże JMć Pan Marſzałek Poſelſki pomienionym Stanom Rzpltey oświadczył.

Miał zaraz czytać Sekretarz Seymowy dopiero wymienione przez JMć Pana Marſzałka Poſelſkiego Projekta: lecz JMć Pan Branicki Łowczy Koronny Poſeł Ziemi Halickiey głos ſobie w ten czas uproſiwſzy domawiał ſię powtornie: aby Koronne Prowincye nie inne co do opłacania zaciągnionych Summ, ale toż ſamo co y Prowincya Litewſka miały Prawo; inaczey, oświadczył ſię na pomieniony reſpektem opłacania Summ w Prowincyach Koronnych Proiekt niepozwolić, y o *Turnum* dopraſzać ſię.

Tu znowu Xiąże JMć Poniatowſki Podkomorzy Koronny Poſeł Bełzki oſtrzegał ſobie: aby w tym Projekcie, ktory z miaſt Jego przez Niego ſamego odſtąpionego, powſzechnym zoſtanie ſtwierdzony upodobaniem, była zachowana baczność w ſpoſobie opłacania długow, aby wſzyſtkim zarowno dogodzić ſię mogło.

JMć Pan Marſzałek Poſelſki powtore oświadczył iż wymienione niedawno od Niego Proiekta, będą przez Sekretarza Seymowego czytane. Czytał ie zaraz tenże Sekretarz Seymowy, y po przeczytaniu onych, gdy o ſpoſob opłacania Summ zaczęły ſię wſpory à naywięcey reſpektem dopłacania do Czerwonych Złotych groſzy pięciu Srebrnych, tudzież względem podnoſzenia Summ *in Terminis Satisfactorijs ex mente Decretorum & Tranſactionum* y wſzelkich Obligow, w Grodach reponowanych; ugadzanie więc tych wſporow y poprawianie Projektu czaſu wiele zabrało. Naoſtatek po ułagodzeniu tych Kontrowerſyi y poprawieniu Projektu, Sekretarz Seymowy Punkt ten, co do opłacania Długow w Koronie ściągał ſię przeczytał, y wſzyſcy prawie nań zgodzili ſię oprocz kilku z Oſob Seymuiących, ktorzy uſiłowali: ażeby ci Kredytorowie, ktorzy Summy *in ſpecie* Czerwonych Złotych Debitorom ſwoim pożyczali, *in ſpecie* także bez dopłatku piąciu groſzy Srebrnych do każdego Czerwonego złotego, od Nich odbierali. Czytał potym tenże Sekretarz Seymowy Projekta, *Jeden* pod nazwiſkiem: *Redukcya zagranicznych Szoſtakow w W. Xięſtwie Litewſkim*, *Drugi* pod Tytułem: *Spoſob płacenia Sum od Debitorow Kredytorom z przyczyn Uſtawy Monet* do Prowincyi W. Xięſtwa Litewſkiego należący. Ktoremu to oſtatniemu Projektowi gdy niektorzy poczeli ſię ſprzeciwiać; zaczym iedni drugich *adeundo* y rzecz między ſobą łagodząc, kiedy ſię iuż zdawali iednomyślnie onemu nieprzeczyć, Xże JMć Marſzałek W. Koronny wſzyſtkich wezwał na mieyſca ſwoie, y głos ſam zabrawſzy, wyznał naypierwey: iż ieſt za co Naywyżſzey dziękować Opatrzności: że Serca Obywatelow oboyga Narodow do tey iedności ściągnąć raczyła: że dziś powſzechnym zdaniem Stany Rzpltey Uſtawę monet y *Pedem Monetarium* przyimuią; A potym ponieważ niektorzy Jch-Mość Poſłowie dopłatkowi wyż wſpomionemu piąciu groſzy Srebrnych do każdego Czerwonego złotego w opłaceniu Długow ſprzeciwiali ſię, czy miał w tey okoliczności formować Propozycyą, y głoſy *per Turnum* rozdawać? pytał ſię Stanow Rzpltey.

A kiedy potym Ciż Jch-Mość dopłatku wyż wyrażonego niechcący, perſwazyami ułacnieni, iuż więcey ſwoiey niepopierali kontradykcyi; przeto JMć Pan Marſzałek

Poſelſki pytał ſię po trzy razy o wſzyſtkie trzy Proiekta, ieżeliby powſzechna wſzyſtkich na podpiſanie zachodziła zgoda? to ieſt: na *Pierwſzy* pod nazwiſkiem: *Uſtawa waloru y kurſu Monet w Krajach Rzpltey y ſpoſob płacenia Summ w Prowincyach Koronnych;* na *Drugi* pod nazwiſkiem: *Redukcya zagranicznych Szoſtakow w W. Xięſtwie Litewſkim;* y na *Trzeci* pod Tytułem: *Spoſob płacenia Summ od Debitorow Kredytorom z przyczyn uſtawy Monet* do W. Xięſtwa Litewſkiego ſię ściągaiący. Y gdy wſzyſtkich bez naymnieyſzey Kontradykcyi zaſzło przyzwolenie; więc tenże Marſzałek Poſelſki, y Deputaci wyznaczeni do Konſtytucyi Proiekta trzy dopiero wſpomnione (iak ſię znayduią w Konſtytucyi tegoż Seymu) podpiſali.

Po podpiſaniu, zbliżyli ſię Jch-Mość Miniſtrowie do Tronu y Seſſya przez JMć Pana Kanclerza W. Koronnego ieſt ſolwowana na dzień jutrzeyſzy na godzinę 11. przed południem *in ordine* Kontynuacyi dalſzych Materyi Skarbowych.

SESSYA TRZYDZIESTA CZWARTA

Die 18. *Novembris*

JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego zagaiaiąc Seſſyą mowił *de ſerie verborum tali.* „

” Jeżeli według Praw dawnych Seymom Ordynaryinym, y zaczęcie, y ſkończenie w dniach okryślonych Rzplta wyznaczyła, y poki Nowego nie poſtanowi ułożenia, w powinnym ten opiſany kres zachowaniu utrzymować nakazała. Taż ſama ſkuteczność, taż Uroczyſtość, należy Uſtawie nie oſchłego ieſzcze po napiſaniu na dniu onegdayſzym Prawa, ktore przedłużenie, dla tych tak wielce, y walnych Narodu potrzeb wyznaczyło. Wybrany byłem Nayiaśnieyſzy Panie do tego ktory piaſtuię Urzędu, Wſzechmocności wyrokami, y Praw dawnych opiſami zamierzony czaś ſkończyłem. Więc iuż dziś mocy Nowego Prawa nie zagaiam, ale Seym przedłużony zaczynam na podobnych iak pierwſze były krokach, y przepiſach, przeto z tych miar ſłuſznie do powtornego W.K.Mci przyſtępuiąc powitania, życzę abyś Miłościwy Panie, dla potrzeb naypilnieyſzych, pożytkow nayobfitſzych, à z tąd zupełnego w pomyślnym Rzpltey powodzeniu ukontentowania ſwoiego, iednomyślnie, zgodnie y nayſzczęśliwiey dokończył. „

Zabrał potym głos JMć Pan Wielhorſki Kuchmiſtrz W. X. Litt: Poſeł Woiewodztwa Wołyńſkiego w naſtępuiące ſłowa.

” Już Seym teraźnieyſzy zamierzoną Prawem przeſzedł metę, à czas wſzyſtek na ſamych prawie Ekonomicznych materyach przepędziliśmy. Gdy zaś podobało ſię Stanom Rzpltey przedłużyć go do dwoch niedziel, nie zgrzeſzę rozumiem, kiedy w tym czaſie to wnioſę, do czego mnie ſzczera ku Dobru poſpolitemu zagrzewa gorliwość. Rzplta naſza trzech tylko rzeczy obawiaćby ſię powinna: graniczących z nią ſąſiadow, zuchwałego Obywatela, y mocnego Krola. *Æquilibrium* w Europie między Potencyami tak ieſt głęboką ułożone polityką, że do utrzymywania onego wſzyſcy wſpolnie intereſſuią ſię. Też ſame *Æquilibrum*, nie tylko wzaiemną między Sąſiadami Naſzemi względem nas mieć każe oſtrożność, ale też y odległych od nas Państw do uſtawicznego czuwania przymuſza, aby ciż Sąſiedzi naſi ani przez krzywdę, ani przez znaczne Stanu Naſzego polepſzenia ſami nie wzmocnili ſię, à przeto, tego nie wzruſzyli *Æquilibrium.* Z tych więc przyczyn graniczących z nami Sąſiadow obawiać ſię nie powinniśmy. Odięte ſą władze Podſkarbim, y Hetmanom, każda iedney Oſobie ſłużąca, à większa ieſzcze nadana Jurysdykcyom z Szeſnaſtu oſob złożonym. Kommiſſya Skarbowa ma pozwolenie zapozwania *wſzyſtkich pretenduiących Ceł wodnych y lądowych* pro reproductione jurium, *à tych gdy ſię pokażą nie należyte Prawa znoſić, à za należyte dwudzi-ſtoletni Prowent wypłacać ma władzę. Za nadane zaś od Krolow y Xiążąt fundacye Duchownym, taż Kommiſſya Skarbowa* (mowi Konſtytucya 1764.) *raz na zawſze Kontrakt uczyni y wynikaiącą Summę* annuatim *punktualnie wypłacać będzie: Jeżeliby* (ſłowa dalſzey teyże Konſtytucyi) *Prawa żadnego, albo wątpliwe, y nie należyte na Cła* per abuſum *praktykowane, ktorzy pokażali, takowe Cła* cum prætextuoſis Juribus,*uchylą y ſkaſuią, y więcey brać zakażą* ſub refuſione in poſt *branych,* & duorum millium marcarum *przez tęz Kommiſſyą* irroganda. Pytam ſię iaki Sąd w nayabſolutnieyſzych Państwach przymuſić kogo może do uſtąpienia Prawa

” y Przy-

y Przywileiow nadanych, à dwudzieſtoletnią kontentowania ſię zapłatą? W iakim ieſt Państwie wraz *prima & ultima Inſtantia*, ktoż upewni, że nayrozſądnieyſi, y nayſprawiedliwſi Sędziowie kiedyżkolwiek, iako ludzie na ſwoim nie omylą ſię zdaniu? A żadna nie ieſt wſpomniona Appellacya, gdzieby ſądem uciążeni krzywd ſwoich dochodzić mieli. Kommiſſya Woyſkowa całe przeciwko dawnym zwyczaiom z niezachowaniem zwykłey Przodkom Naſzym w tey mierze oſtrożności uſtanowiona. Konſtytucye 1630. 1634. 1673. 1690. y 1703. przydaią Hetmanom Deputatow do Rady woienney w czaſie niepokoiu, tu ſię dzieie przeciwnie, bo pod czas woyny zupełna Hetmanom oddana władza. A ieżeli ieſt ſię czego od Hetmanow obawiać, to pewnie bardziey w zamieſzaniu, niż w pokoiu. Te to ſą Kommiſſye, w ktorych tak w ſzczegulności iako y w ogulności zuchwałego ſtrzec ſię nam należy Obywatela, aby władzą ſwoią do Rzymſkiego Decemviratu podobne nie były. Należy nam zatym iak naydoſtateczniey ich opiſać, à obranie Kommiſſarzow nie innym tylko miłości Braci y ſzacunku oſob podać względom. Ale dalſzym to Stanom Rzpltey, lecz w ciągu iednak teraźnieyſzego Seymu oddaię uwagom. Nikt lepiey znać mocy nie może, iak ten ktory iey zażywa, y kiedy ią znoſić muſi. Znali ią bez wątpienia Krolowie Naſi, à Przodkowie W. K. Mci, à że ią znali Narodowi ſzkodliwą zrzekali ſię iey powoli, doświadczaiąc ſkutkow łagodnego w Wolności umyſłu Narodu ſwego. Miiam inne, czytam tu tylko Statut Krola Alexandra wyzuwaiącego ſię z wielowładnego Praw ſtanowienia, à poddaiącego iednomyślności wſzyſtkie na dalſzy czas uſtawy. *De non faciendis Conſtitutionibus ſine conſenſu Conſiliariorum & Nuntiorum Terreſtrium, Quoniam Jura Communia & Conſtitutiones publicæ non unum ſed Communem populum afficiunt, itaque in hac Radomienſi Conventione cum Univerſis Regni Noſtri Prælatis, Conſiliariys, Baronibus & Nuntijs Terrarum, æquum & rationabile cenſuimus, ac etiam Statuimus, ut deinceps futuris temporibus perpetuis, nihil novi conſtitui debeat per Nos & ſucceſſores Noſtros ſine Communi Conſiliariorum, & Nuntiorum Terreſtrium conſenſu, quod fieret in præjudicium gravamenq; Reipublicæ & damnum atque incommodum cujuslibet privatum, ad innovationemq; Juris Communis & publicæ libertatis Anno* 1504. *Vol.* 1. *fol.* 299. Przezorni w czynach ſwoich Przodkowie Naſi wſzyſtkich bez żadnego względu używali oſtrożności do ubeſpieczenia, y utwierdzenia nadanym im Praw y ſwobod, czego Konſtytucye *Annorum* 1576. 1607. y 1609. iawnym ſą świadectwem. Nie należy przecież y Nam przyganiać, ześmy dawnieyſzych Konfederacyi w Roku 1668. 1674. 1696. y 1733. nie naśladowali względem przymierza Krolow Naſzych. Powierzył Ci ſię Nayiaśnieyſzy Krolu Panie M. M. Narod zupełnie o dawnych zapomniawſzy przepiſach, w żywey tylko maiąc pamięci ſzczerą W. K. Mci przy Wierze S. Katolickiey, y przy Prawach Oyczyſtych gorliwość. Przydał Ci Nayiaśnieyſzy Krolu cztery Gwardyi Regimenta ſzczegulnie ku Twoiey wygodzie, y wſpaniałości Tronu. Przywrocił Tobie Samemu Prawo Mennicy przez Zygmunta III. uſtąpioney w niepłonney nadziei, że bicia monety na zbogacenie Kraju użyieſz. Trwa dotąd tenże Narod w nienaruſzoney w W. K. Mci ufności, że przez te tu przytoczone względy, przez wrodzoną do Oyczyzny miłość, przez prawdziwe naoſtatek do wſpoł Braci przedtym, à teraz Synow ſwoich przywiązanie raczyſz Nayiaśnieyſzy Krolu być pierwſzym powodem do objaśnienia Konſtytucyi 1764. ażeby Materye *Status*, iako to: Podatki, wypowiedzenie Woyny, Traktaty, y inne tym podobne pod większość głoſow nigdy niepodpadały; tym albowiem ſpoſobem od wſzyſtkich zamachow, y boiaźni ſwobody, doſtoieństwa y fortuny Szlacheckie na zawſze ubeſpieczyſz. Mamy iuż Nayiaśnieyſzy Krolu, do wewnętrznego rozrządzenia Kraju Ekonomiczną, do zapłaty Woyſka, porządnego ułożenia y utrzymania onego, Woyſkową Kommiſſye; mamy iuż ſpoſob rozważania, poprawiania y odmieniania tak tych materyi, iako y ſprawiedliwości na wolnych nawet Seymach *Formâ Judiciariâ* przepiſany. Ale pomnożenie Podatkow, powiękſzenie Woyka, wypowiedzenie Woyny, y wchodzenie w Traktaty *belli defenſivi & offenſivi*, iako nie ſą rzeczy do porządku ſłużące, tak od większości głoſow wyłączone być powinny. Jeżeliby zaś pomnożenia Podatkow nagła wyciągała potrzeba, ktorey z wyżey namienionych, à *ex Æquilibrio* wynikaiących przyczyn obawiać ſię nie należy, będziem ie zawſze mogli uchwalić, gdyż pewnie żaden na ow czas dla ucalenia fortuny ſwoiey nie ſprzeciwi ſię temu Obywatel. Pomnożenie podatkow bogaci Skarb publiczny, ktorym Kommiſſya Skar-

” bowa

” bowa rządzi w władzy swoiey ieszcze nieograniczona, ani też obieranie Kommissa-
” rzow z dostateczną ułożone ostrożnością. Zostało w Skarbie przeszło trzy Mil-
” liony, oszczędzi się pewnie więcey dwoch Millionow z expens extraordynaryinych,
” gdyż tak Kommissya Skarbowa tyle na Reparacyą Zamku łożyć, ani Pałacow wię-
” cey kupować nie będzie. iako też y *Senatûs Consilia* w lepszey bez wątpienia maiąc pa-
” mięci Konstytucyą 1717. tak choynie Skarbem Rzpltey rozrządzać nie zechcą. U-
” łożyliśmy nowy podatek na Sześć Millionow naymniey wynoszący, rozumiem więc,
” że przydatek z oszczędzeniem, y rozsądną expensą złączywszy, wystarczy na popra-
” wę Zołdu, y podwyższenie woyska według Porcyi Konstytucyą 1717. ustanowio-
” nych. Powiększenie Woyska będzie przyczyną zniszczenia Obywatelow, przyda-
” nia większey mocy Kommissyi Woyskowey, podobnież ieszcze w swey władzy, nie-
” ograniczoney, y ściągnienia może ktorego Sąsiada według zdarzonych Naszego wie-
” ku przydładow w Austryi, Hiszpanyi y Francyi, Wielkiego Authora w tey okoliczno-
” ści przytoczę zdanie: Nowa choroba mowi on, po całey rozeszła się Europie,
” wszystkich Krolow y Xiążąt dotkneła, każąc im trzymać nie umiarkowaną liczbę
” Woyska. Ma taż choroba wzmagaiące się często paroxyzmy, y staie się nieodbi-
” cie zaraźliwą, albowiem iak tylko ktore Państwo przyczynia Woyska, inne zaraz swo-
” ie pomnażaią, à tym sposobem żaden z nich nic więcey nie zyskuie, tylko że wraz
” do wspolney przykładaią się ruiny. Wypowiedzenie Woyny iest przeciwko wszy-
” stkim Rzpltey maxymom, ktore nie przyczyniać Granic, lecz w własnych utrzymy-
” wać się nakazuią, Nikt mi rozumiem teraz nie zada że bez Woyska utrzymywać tych
” Granic nie możemy, kiedy sobie przypomni, com wyżey o ułożonym *Æquilibrium*
” powiedział. Wchodzenie w Traktaty *belli Defensivi & offensivi* iest dla nas naynie-
” bespiecznieysze. Słusznie podobno wszyscy BOGU czyniliśmy dzięki, że przy
” zapalonym Prawie w całey Europie woiennym ogniu, spokoynie każdy z Nas bez
” naymnieyszey boiażni swego doglądał maiątku. Słyszałem wiele uskarżenia z
” przechodow tylko Woysk Sąsiedzkich iako Przyiacioł, niech każdy sobie wniesie,
” czylibyśmy byli dotąd ocaleli, gdybyśmy się byli do ktoreykolwiek przywiążali stro-
” ny. Nie, N. W. Mcwi Panowie, nie iesteśmy tak mocni, ani życzyć tego sobie
” powinniśmy, żeby dla dobra cudzego własny Kray Nasz niebespieczeństwu, y zgu-
” bie podawać, wszystkich nayodlegleyszych Państw dla własnego interessu bez zawar-
” cia z nami Traktatow (iako nas długie uczy doświadczenie) bronić całości naszey
” iest polityką, Prawdziwa Obywatela do swey Oyczyzny, miłość, Dobro powszechne
” nad wszystko przekładać powinna. Ządza wyrownywania Jnnym Państwom y mię-
” szania się w ich woienne czyny, nie miłością Dobra powszechnego, lecz wyniosłą
” ambicyą iest zapalona; Dobro albowiem wolney Rzpltey na tym zawisło, aby każdy
” w niey w szczegulności Obywatel był szczęśliwym. Nabycie przyszłey sławy bez
” poprzedzaiących, à Kray niszczących kontrybucyi nastąpić nie może, skutek iednak
” onego zawsze iest oboiętny ; ktory albo upadkiem grozi, albo wygraney cieszy na-
” dzieią. Rozumiem iż dobry Obywatel żadney do wybrania między istotnym
” dobrem à wątpliwą nadzieią trudności mieć nie będzie. Nieprzewyższy w Nim
” chęć przyszłey sławy iawnym zniszczeniem poprzedzoney, à trwogą upadku umiar-
” kowany, nad pewną bo kilkodziesiątnym doświadczeniem stwierdzoną pokoiu szczę-
” śliwość. Ambicya y zbytnie wynoszenie się cale rządom Rzpltey są przeciwne, po-
” nieważ abo zazdrosnych Sąsiadow na spokoyność Rzpltey wzruszaią, albo ku odmia-
” nie fundamentalnych oneyże Ustaw zmierzaią. Dwa są wielowładności rodzaie,
” ieden otwarty w gwałtownych rządach, drugi ukryty, w ktorym przez natężone z
” rożnych okoliczności sprężyny, uciskuiące wolny Narod stanowią się Prawa. Pier-
” wszy surowością do niecierpliwości Narod przywodzi, drugi będąc stopniem pier-
” wszego łagodnością do posłuszeństwa przyzwycaia, otwarty skrytych do podzwignie-
” nia się srzodkow szukać każe; ukryty, otwarte do nie poddania się sposoby brać przed
” się przymusza. Tym obydwom większość głosow toruie drogę, à iednomyślność
” iest strażą wolności. Nie dla tego N. W. Mciwi Panowie *liberum veto* utrzymywa-
” łem, abym ziednał dla siebie wspoł Braci y Obywatelow kredyt, ktory zawsze mocno
” mi iest szacowny ; nie dla tego y teraz mowię o nim, że wiadoma mi iest podobna
” myśl Sąsiedzka; nie przez to za nayprzyzwoitszą rzecz rządom naszym wystawiam, aby
” wpoione we mnie z wychowania do niego przywiązanie, w upor żadną Dobra po-
” wszechnego racyą nieprzełamany obrociło się, ale z tey iedynie przyczyny przy

” nim (śmiele rzekę) upieram się, że przy uchyleniu w niektorych materyach *liberi veto,*
” innego sposobu wolność naszą ubespieczaiącego w tym czasie ani mi wynaydywać,
” tym mniey ieszcze podawać przystoi. Wszystkie swobody y wolności Nasze, kto-
” rych dotąd szczęśliwie używamy, (iakom iuż wspomniał) Przodkowie W. K. Mci à
” ieszcze Dziedzice, dobrotliwie nam użyczyć y nadać raczyli, co na ow czas łaska
” ich, y wzgląd na wierność całego Narodu sprawiła, to teraz tychże wolności y swo-
” bod utrzymywanie stało nam się obowiązkiem y powinnością. Nie trzeba mieć
” za złe wolnym Obywatelom, że w tych okolicznościach, w ktorych złe dla wolno-
” ści przeglądaią skutki, wszelkich y godziwych do ugruntowania iey szukaią srzodkow.
” A że teraz przyzwoitszego znaleść nie można, podaię Proiekt do Laski, o ktorego prze-
” czytanie upraszam. „

Skończywszy Mowę swoię tenże JMć Pan Wielhorski oddał Projekt pod Tytułem: *Ubespieczenie wolnego głosu,* Sekretarzowi Seymowemu. A Xiąże JMć Poniatowski Podkomorzy Koronny Poseł Bełzki głos sobie uprosiwszy z tym się oświadczył: iż w tym czasie, ktory z porządku Seymowania Prawem *Anni 1764ti* opisanego, traktowaniu materyi Skarbowych Woyskowych y Jurydycznych należy, mowić nieżądał; że iednak Jmć Pan Wielhorski mimo przepisany ten porządek, co w swym głosie wyraził, Projekt o tym podał, pociągnął Go więc do zabrania głosu teraźnieyszego, y upraszania Jmć Pana Wielhorskiego do zachowania się z swoim Proiektem do innego czasu. Co się zaś tycze czterech Regimentow Gwardyi, Nayiaśnieyszemu Panu oddanych, tenże Xiąże Jmć Podkomorzy Koronny Jmć Panu Wielhorskiemu odpowiedział: Iż to oddanie pomienionych Regimentow od Rzpltey J K Mći, publiczney niepowinno trwożyć spokoyności, bo szczegulnie dla powagi Tronu są przyłączone, y z wspoł Obywatelow kochaiących Oyczyznę składaią się. Oraz na namienione pożytki, z ustąpionego Prawa bicia Monety od Rzpltey Nayiaśnieyszemu Panu to w słowach przerzeczony Xże JMć Podkomorzy Koronny wyraził, iż radby z chęci widział: żeby J. K. Mć temu odstąpił tych pożytkow, kto ie upatruie.

Mowił po Xciu Podkomorzym JMć Pan Sosnowski Pisarz Polny Litewski Poseł Brześciański, y utyskuiąc na to: że do tego nieszczęśliwości zapadamy stopnia: że albo się niezrozumialnemi czyniemy, albo sobie na przekor robiemy; prosił sprzeciwiaiących się exekucyi porządku Seymowania, aby innych Materyi nie wprowadzali, ale iako na dniu wczoraySzym *in ordine* kontynuowania Interessow Skarbowych była solwowana Sessya tak ażeby też Ekonomiczne Interessa były *pro Obi.cto* rady dzisieyszey, perswadował.

O co kiedy JMć Pan Poniński Kuchmistrz Koronny Poseł Poznański domawiał się, y JMć Pana Marszałka Poselskiego, aby nie do innych ale tylko do Ekonomicznych przystąpił Materyi ; Odezwał się JMć Pan Wielhorski Kuchmistrz Litewski Poseł Wołyński explikuiąc się: iż żadney myśli niemiał, ażeby w swym pierwszym głosie chciał bydź dotkliwym komużkolwiek, y że Mu niechodziło o czytanie zaraz iego Proiektu ale o przyięcie onego przynaymniey do Laski, y iako tey ludzkości nikomu ieszcze nieodmowiono tak że y Jemu iest w tym razie pokazana wyznawszy, upraszał aby ten Jego Proiekt po przeczytanych dawniey podanych Proiektach y po zapadłym ich decydowaniu, także był czytany.

Na co JMć Pan Rogaliński Starosta Nakielski Poseł z Woiewodztwa Pomorskiego odpowiedział: że iuż Nam ten Proiekt JMć Pana Wielhorskiego do czytania *ad deliberandum* nie iest potrzebny, bo podobne Jemu mamy sobie od Dworow Rossyiskiego y Pruskiego podane Deklaracye.

Zaś Xiąże JMć Biskup Krakowski napomknąwszy do uwagi: że wszystkie Jego głosy nie innym tylko Wolności Praw y swobod Narodowych tchneły duchem, mowił za JMć Panem Wielhorskim Posłem Wołyńskim: iż ten podaniem swego Proiektu porządku Seymowania nieprzestąpił, bo ten Proiekt tak Ekonomiczne iako Woyskowe y Jurydyczne zawiera w sobie Materye; a przeto dopominał się aby tenże Proiekt JMć Pana Wielhorskiego był czytany, y iak się wydawać będzie Stanom Rzpltey, żeby albo od Nich był akceptowany albo też został odrzucony.

Czytał potym Sekretarz Seymowy Proiekt pod Tytułem *Approbacya Ordynacyi Kommissyi Skarbowey W. Xięstwa Litewskiego* na Sessyi *27dmey* Od Kommissyi Skarbowey Litewskiey Sekretarzowi podany y na teyże Sessyi czytany, y potym przez niegoż Seymuiącym Osobom kommunikowany; Do ktorego JMć Pan Eydziatowicz Poseł

Woiewodztwa Smoleńſkiego przymawiaiąc ſię, upraſzał: aby JMć Panu Skarbnemu Litewſkiemu uſtawicznie w Kommiſſyi Skarbowey Litewſkiey pracuiącemu, Penſyi w dopiero przeczytanym Proiekcie podwyżſzyć, y żeby poſtanowienie Regentow oraz dependencya ich do niego należała, w tymże Proiekcie dołożył. Na co JMć Pan Łopaciński Poſeł Woiewodztwa Mściſławſkiego odpowiedział: iż podwyżſzenie Penſyi JMć Panu Skarbnemu w innym, ktory naſtępuie do czytania, ieſt dołożone Proiekcie. Ktory to zaraz Proiekt pod Tytułem *Obiaśnienie powinności Kommiſſyi Skarbu W. Xięſtwa Litewſkiego* na końcu Seſſyi 28mey iuż czytany y Seymuiącym potym Oſobom kommunikowany teraz znowu czytał Sekretarz Seymowy.

A po przeczytaniu tegoż Proiektu zabrał głos JMć Pan Horaim Podwoiewodzy y Poſeł Woiewodztwa Wileńſkiego, y ażeby w powtornym teraz przeczytanym Proiekcie dołożyć: żeby Kommiſſarze Skarbowi nie byli Poſłami, w pierwſzym zaś *Approbacyi Ordynacyi Kommiſſyi Skarbowey W. Xięſtwa Litewſkiego* Regeſtr Taktowy (ponieważ ten *ſapit Jus gladij*) wymazać, dopominał ſię.

A gdy o dołożenie w powtornym Proiekcie *Obiaśnienia powinności Kommiſſyi Skarbu W. Xięſtwa Litewſkiego* ażeby Kommiſſarze Skarbowi niebyli Poſłami, Jchmość Panowie Suchorzewſki Podſtoli Kaliſki, Alexandrowicz Chorąży Lidzki y Jarocki Cześnik Bracławſki Poſłowie domawiali ſię, a mianowicie JMć Pan Jarocki dawał tę racyą: że Woiewodztw niektorych Jnſtrukcye *in ſuis deſiderijs* niekorzyſtałyby, ponieważ te z Sprawami Kommiſſyi będąc czaſem niezgodne, w iedney Kommiſſarza Oſobie nie mogłyby bydź połączone y obrany Kommiſſarz Poſłem, w Ekonomicznych Materyach *pro parte* Woiewodztw nicby mowić *active* niemogł; Więc JMć Pan Marſzałek Poſelſki zważaiąc takowe wnoſzenia, te dwa przeczytane Proiekta, że ſię zoſtawiaią *ulteriori deliberationi* Stanom Rzeczypoſpolitey oświadczył.

A tym czaſem za zaleceniem tegoż JMć Pana Marſzałka Poſelſkiego Sekretarz Seymowy czytał dwa drugie Proiekta, *Pierwſzy* pod nazwiſkiem *Uſtanowienie Miary y Wagi generalney* do W. Xięſtwa Litewſkiego ściągaiący ſię. *Drugi* pod Tytułem: *Supplement do Kwarty y Dupli z Ekonomii Połockiey y Słonimſkiey.* Po ktorych przeczytaniu zabrał głos JMć Pan Moſtowſki Woiewoda Mazowiecki, y tak o dołożenie do Proiektu *Uſtawy waloru y kurſu Monet* wczora podpiſanego: żeby Mennica więcey nad Sześć Millionow Złotych w miedzianey Monecie nie biła, iako też o nakazanie w przeczytanym teraz *o Wagach y Miarach* Proiekcie: żeby też Miary y Wagi Pieczęcią Woiewodzińſką były pieczętowane dopraſzał ſię, lecz na perſwazyą Seymuiących Oſob ſwoiey illacyi odſtąpił. Ktory to iednak Proiekt o Miarach y Wagach żeby *ad deliberandum* ſię pozoſtał, JMć Pan Sapieha Woiewoda Połocki Hetman Polny Litewſki perſwadował.

Mowił po Nim JMć Pan Soſnowſki Piſarz Polny Litewſki Poſeł Brześciańſki, y dowodząc w ſwoim Dyſkurſie: że każdy cnotliwy ſługa zawſze dobrze proſi, kiedy dobrze ſłuży, co przyſtoſowawſzy do ſiebie upraſzał Rzeczypoſpolitey, aby kiedy Cło generalne ieſt znieſione, *à perconſequens* Dochody *Drągowego* pod Brześciem Litewſkim Przywileiami dawnemi bo ieſzcze *ante unionem* Staroſtom Sądowym Brześciańſkim nadanego, Summę cztery Tyſiące złotych Polſkich, z ktorych ſzczegulnie Staroſtowie zyſk ſwoy odbieraią, ſą ſkaſſowane; Jemu iako Staroście Sądowemu Brześciańſkiemu & *Succedaneis Capitaneis in vim* ſkaſſowanych tychże *Drągowego* dochodow Skarb Litewſki co rok cztery Tyſiące Złotych Polſkich wypłacał, y *eo nomine* podał Proiekt Sekretarzowi Seymowemu.

Czytany więc był tenże Proiekt pod nazwiſkiem *Warunek Dochodow Staroſtwa Brześciańſkiego z przyczyny znieſionego Cła generalnego.* A gdy na to wypłacanie ze Skarbu W. Xięſtwa Litewſkiego czterech Tyſięcy Złotych Polſkich Jchmość P. P. Boreyko Podczaſzy y Poſeł Podolſki, Hryniewicki Chorąży Czerwonogrodzki Poſeł Jnflantſki y inni Samemu tylko JMć Panu Soſnowſkiemu Staroście y Poſłowi Brześciańſkiemu (wyznaiąc Jego zaſługi w Oyczyznie) pozwalali, *pro Succedaneis* zaś niechcieli tey mieć włożoney w Proiekt uczynności, z racyi: żeby takowa iednemu Staroſtwu pozwolona nadgroda, wieluby potym namnożyła w podobney okoliczności konkurentow, y Skarb Rzeczypoſpolitey takowego opłacania ſię przyimowałby ciężar na ſiebie; Jakoż niedługo potym JMć Pan Poniński Kuchmiſtrz Koronny Poſeł Poznańſki, aby ieżeli ſię ten Proiekt JMć Pana Soſnowſkiego utrzyma, także Staroſtwu Ryczywolſkiemu za ſkaſſowane Cło 14000. Złotych Polſkich wynoſzące, Skarb Rzeczy-

poſpo-

poſpolitey nadgradzał, przymowił ſię; Zabierali więc potym głoſy ieden po drugim Jchmość P. P. Soſnowſki Piſarz Polny Litewſki, Byſtry Łowczy Nadworny Litewſki Brześciańſcy, y Chmara Jnſtygator Litewſki Powiatu Starodubowſkiego, Poſłowie, y explikuiąc: że pomienione Przywileie Dochod *Drągowego* nie Oſobie, ale Urzędowi Starościńſkiemu nadały, tudzież: że Urząd tenże Starościńſki żadnego innego nie ma Prowentu, o przyzwolenie powſzechne Stanow Rzeczypoſpolitey na ten Proiekt upraſzali.

Tandem JMć Pan Marſzałek Seymowy y ten Proiekt *Warunku Dochodow Staroſtwa Brześciańſkiego z przyczyny znieſionego Cła generalnego*, iako też drugi po Nim przez Sekretarza Seymowego przeczytany względem *Czyſzczenia Rzeki Muchawca w Powiecie Pińſkim* zoſtawił *ad deliberandum.* A o Proiekt pod Tytułem *Supplement do Kwarty y Dupli z Ekonomii Połockiey y Słonimſkiey* zpytawſzy ſię po trzy razy, ieżeliby powſzechna nań zachodziła zgoda? gdy wſzyſcy na niego pozwolili, tenże JMć Pan Marſzałek Poſelſki y wyznaczeni do Konſtytucyi Deputaci, podpiſali go (d)

A potym za zbliżeniem ſię do Tronu Jchmościow Miniſtrow y uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka Wielkiego Koronnego Seſſya przez JMci Pana Kanclerza W. Koronnego ieſt ſolwowana na dzień Jutrzeyſzy na godzinę iedynaſtą przed południem.

SESSYA TRZYDZIESTA PIĄTA

Die 19. Novembris.

Na zagaieniu dziſieyſzey Seſſyi JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego przekładał wſzyſtkim w Radzie zaſiadaiącym Oſobom: że przeciągnienie czaſu Seymowania dla głownych Rzeczypoſpolitey potrzeb, dowodnie każdemu wyſtawiać powinno Szacunek ſchyłkuiących dla Narodowey Rady momentow; a za tym w zaſzłych z rożnych okoliczności zawiłościach życzył iak nayprędzey na proſte y użyteczne Oyczyznie, wydobywać ſię ślady, na ktore wpadać ſkazuią przez J. K. Mć uprzątnione zawady y ułacnione przeſzkody.

Po zagaieniu dane były zaraz głoſy iednemu po drugim Jch-Mościow P.P. Grotowſkiemu Podſtolemu Sochaczewſkiemu Rawſkiemu, Rychłowſkiemu Cześnikowi Piotrkowſkiemu Czerſkiemu, Poſłom; z ktorych pierwſzy: żeby Rzeka Pilica podług Praw uſtanowionych była wyczyſzczona y *navigabilis;* Drugi zaś: żeby ieżeli przyidzie do czyſzczenia teyże Rzeki y Młynow z niey znoſzenia, tedy aby Skarb Koronny, iako Kaſſuiąc Cła partykularne prowent Jch Poſſeſſorom nadgrodził, tak *in recompenſam* proweniencyi z znieść ſię maiących na Rzece Pilicy Młynow, iaką ktory Poſſeſſor na Terminie Kondeſcenſyi Dekretem Kommiſſyi Skarbowey Koronney wyznaczoney wylikwiduie, żeby tymże Poſſeſſorom uczynił ſatyſfakcyą dopominali ſię.

Mowił po Nich JMć Pan Szamocki Podczaſzy y Poſeł Warſzawſki, y donoſząc to Stanom Rzeczypoſpolitey: iż iako Xięſtwo Mazowieckie na odięcie ſobie Czopowego y Szelężnego do publicznego podatku przyſtało *conditionaliter*: ażeby długi Ziemiańſkie Skarb Koronny zaſtąpił, y *eo intuitu* iuż było oddało Proiekt; tak ieżeliby ten ſię zawieruſzył, drugi podobny Proiekt *Securitatis gratia* do Laſki oddawſzy, o przeczytanie onego upraſzał.

Lecz gdy wſzyſcy Poſłowie Prowincyi W. X. Litewſkiego o czytanie ſwoich Proiektow dopominali ſię; przeto za zaleceniem JMć Pana Marſzałka Poſelſkiego Sekretarz Seymowy czytał naſtępuiące Proiekta: Pierwſzy *Approbacyi Ordynacyi Kommiſſyi Skarbowey W. X. Litewſkiego.* Drugi wczora pod Tytułem: *Obiaśnienie powinności Kommiſſyi Skarbu W. X. Litewſkiego*, a dziś tenże ſam pod nazwiſkiem *Władza y powinność Kommiſſyi Skarbu W. X. Litewſkiego. Z wyznaczeniem czaſu deputowania do Konſtytucyi y Delegacyi do Skarbow z Oboyga Narodow.* Do ktorego Proiektu ponieważ przydany był takowy Punkt: .... *Mieć chcemy y uſtanawiamy: aby Deputaci do Konſtytucyi z Stanu Rycerſkiego w Jzbie Poſelſkiey po obraniu Marſzałka y Rugach, a z Senatu po złączeniu ſię Stanow Rzpltey, rownie iako y* Delegati *do Kalkulacyi Skarbow Oboyga Narodow wyznaczeni byli*, & hoc motivo: *ażeby żaden z Kommiſſarzow Konſtytucyą naznaczonych ani Deputatem do Konſtytucyi, ani Marſzałkiem Seymowym zoſtawać*

nie-

(d) Ten Proiekt za Prawo przyięty znayduie ſię w Konſtytucyi tegoż Seymu.

niemogł, waruiemy. Przeto wieſu z Jchmćw Poſſow (ſądząc ten Punkt bydź w brew porządkowi Seymowania Prawem *Anni* 1764*ti* opiſanemu, oraz: że kweſtya na dniu wczorayſzym wſzczęta: czyli Kommiſſarze mogą bydź Poſłami albo nie? *indirectè* iuż w tymże Punkcie była zadecydowana, bo tylko to było w nim oſtrzeżono: żeby Kommiſſarz nie był Deputatem do Konſtytucyi, ani Marſzałkiem Seymowym) pomienionemu Proiektowi *Obiaśni nie Władzy y powinności Kommiſſyi Skarbu W.X. Litewſkiego &c. hoc in punct.* ſprzeciwiło ſię, y nań niepozwalało.

W ſporze takim z tey okoliczności pochodzącym, gdy ſiła Poſſow mowić chciało, y trudność była wyrozumienia, kto pierwſzy o głos upraſzał, naoſtatek JMć Pan Marſzałek Seymowy dał głos proſzącemu o niego JMć Panu Czackiemu Podczaſzemu Koronnemu Poſłowi Wołyńſkiemu, ktory go w naſtępuiących wyraził ſłowach:

" Mayiaśnieyſzy KROLU &c:

" Wiem Ja że dobry porządek chwalebnych ieſt Duſzą Rządow, wiem że przerywanie materyi wſzczętych nowemi wſzyſtkich nieſkuteczność y ſame tylko ſprawuie zamieſzanie, ale nikt wątpić nie może, ani powinien, że uſtanowienie Kommiſſyi Ekonomiczney, obiaśnienie iey władzy, o czym teraz mowię, tudzież obiaśnienie co do Artykułu Ekonomiki należeć ma, o czym poźniey mowić będę, do materyi Ekonomiczney należeć powinno. Wolność mowienia naypewnieyſzym ieſt wolności znakiem, *in libera Republica liberas eſſè linguas oportet, nihil eſt liberum, cum non ſit libera lingua.* Prawo nakazuie wolne Szlachcicowi na Seymiku domowienie ſię całości Praw y wolności, Poſłowi na Seymie, przykład W. K. Mci w rowności będącego żarliwie o beſpieczeńſtwo publiczne mowiącego zachęca, y upewnia że W. K. Mć to wdzięcznie przyimuieſz, co go godnym kochania, y podziwienia uczyniło. Jnſtrukcya moia zaſadzona na beſpieczeńſtwie publicznym przymuſza mnie do wnieſienia, y popierania tego ſprawiedliwego żądania, ktorą czytam: Starać ſię będą J.WW. Posłowie, ażeby nie na Seymie, lecz po Seymikach obierani bywali Kommiſſarze, tak Kommiſſyi Ekonomiczney, iako y Woyſkowey, ażeby na mieyſcu zmarłych Krol JMć nie naznaczał, chybaby zbywało to ieſt ſiedmiu, Senatorowie aby *per Turnum* iak *ad latus Regium* byli wyznaczani, aby też Kommiſſye nie w Warſzawie, ale w inſzych mieyſcach ſpoſobnych ſądziły ſię, aby nie przywłaſzczały ſobie władzy ſtanowienia lub znoſzenia Praw, ale tylko onych Exekucyą, aby tak Kommiſſarze Ekonomicznych Kommiſſyi, y Woyſkowych przy traktowaniu intereſſow Ekonomicznych, Skarbowych y Woyſkowych nie mieli na Seymie *votum Conſultivum, nec deciſivum*, ale *informativum* tylko: obrany zaś niema ſwoiey funkcyi rezygnować. Podeyrzliwa ieſt y pełna boiaźni, wolności miłość, naywiękſza w zachowaniu iey troſkliwość nie może bydź zbyteczna, łatwy iey bezpotrzebney oſtrożności bywał y bydź może upadek, mowi Polityk: *ſunt ſui ut Corporibus, ita & rebus publicis morbi, liberis Imperijs malignum quiddam ineſt, ubi quantumvis tenue ac leve vulnus ſi negligas, in totum Reipublicæ Corpus peſtifera promanat rabies.* Każda mocy przewaga ieſt ſtraſzna, ieſt okropna wolności, moc wſzyſtkie umyſłu wzruſza ſkłonności, y bardzo niebeſpieczną ieſt, aby ten ktoremu ſię godzi, co chce, niechciał czego ſię niegodzi; pamiętną zoſtawił przeſtrogę Łukaſz Opalińſki Marſzałek Koronny: tak zepſuty Stan Rzpltey chcieć poprawiać powiękſzeniem Krolom mocy, ieſt gorſze od choroby lekarſtwo. Doſyć Tron Polſki wzmocniony ieſt ſzafunkiem Łaſk, wſzyſcy ſię do nich ubiegamy, dla zaſłużonych ſą prawem wyznaczone, mało kto bliſko przytomnemu ſprzeciwić ſię może Majeſtatowi, boiaźń y nadzieia ſą to kołowroty, życia ludzkiego, czyny y ſłowa obracaiące, długie ſą Krolow Ręce dla nadgrody lub zemſty. Znamy ſprawiedliwość y gorliwość W. K. Mci o całość publiczną, ale choć byś tey nieodmieniał w całym życia ſwego, y panowania naydłużſzego biegu, iako o innych czytamy, że dobrze zaczęte rządy, nieſzczęśliwie kończyli, ieſteś Nayiaśnieyſzy Krolu, co przymuſzony ieſtem z wſtrętem wymowić, śmiertelny; Sprawiedliwa zoſtaie boiaźń, aby Naſtępcy W.K.Mci, ktoremu dla teraźnieyſzego przykładu naſi Potomkowie odmowić nie będą mogli, ſprawowaney w przytomności ſwoiey mocy Skarbu y Woyſka nie użył na zniſzczenie narodowych ſwobod, y wolności. Trwożliwość o ſwobody ſwoie Narodu uſpokoiona dopiero zoſtała, wolność zdawała ſię być w naypewnieyſzym beſpieczeńſtwie przy poſtanowieniu Trybunałow, y oddaleniu onych od miaſt rezydencyonalnych Tronu, że ſtan Szlachecki wybiera Sędziow, do ſądow ſpraw ſwoich, niechże y poſtanowione Kommiſſye dopełniaiące obowiązki Skarbowych y Woyſkowych Trybunałow, według Praw w Radomiu lub w Lwowie ſądzonych dla upewnienia wolności na inne ztąd będą przenieſione mieyſca, wſzakże Prowincya W. Xięſtwa Litewſkiego ma te Dobrodzieyſtwo, à zacożby go Koronne doſtąpić nie mogły. Co ſię dotąd rzekło, nie powinno ſię ſtoſować do chwalebnych W.K.Mci rządow, ani do dobrego przeſzłych Jchmciow Panow Kommiſſarzow ſprawowania ſię, lecz dla uprzedzenia niebeſpieczeńſtw, aby poźne nie było dane lekarſtwo, aby ten przykład ſzkodliwych nie ściągnął ſkutkow, wſzakże Jch-Mciom Panom Hetmanom odebrane ſą władze nad woyſkiem, nie że źle czynili, ale żeby źle nie czynili. Niech będzie przywrocona ſtanowi Szlacheckiemu w obieraniu Kommiſſarzow na też Kommiſſye prerogatywa, ktorą mieli w obieraniu na Kommiſſye Lwowſkie y Trybunały Radomſkie. Może kiedy pragnienie urzędu tego, nie tak dla penſyi, iako dla wrodzoney Ludziom w pierwſzych Rodzicach naſzych okazaney ambicyi, podnieſienia ſię do naywyżſzego urzędu, dla rozkazowania w przytomności Krola nayodlegleyſzym kraiom, pobudzić żądaiącego Poſſa do pobłażania y ulegania w nayprzeciwnieyſzych Dobru publicznemu okolicznościach, ztąd łatwo można poiąć, iak nieſzczęśliwe były by konſekwencye, piſze hiſtorya o Satrapach Perſkich, że nie tylko dla Krolow, lecz dla Jch Miniſtrow y Faworytow z podłością ſię czołgali, aby ſurowie ſwoim wſpoł Obywatelom rozkazywali, y onych uciemiężali.

„ Doznawaliśmy nieprzyzwoitych żwawości od tych, ktorzy tylko mieli pozwolone z ſwych czynow uſprawiedliwienie, przeciwko Senatorom y Poſſom maiącym moc Prawem pozwoloną wymagać rachunku z ſprawowania tych Urzędow; przydał tu JMć Pan Braſławſki doſkonałą uwagę, że Jnſtrukcye Woiewodztw z ſprawami Kommiſſyi być mogą nie zgodne, a iakże w iedney oſobie być mogą połączone, na oſtatek gdy ſię to Woiewodztwom zdawać będzie w iedney oſobie te obydwie, ziednoczyć funkcye, niech to na Jch należy woli, na Seymach zaś wybierać Poſſow za Kommiſſarzow, widzę rzecz pełną w naſtępuiące czaſy niebeſpieczeńſtwa y pozwolić nie mogę. Znam Ja że gdyby zaraz naſzych żądania ſtawała exekucya, muſiałoby naſtąpić ſzkodliwe ſprawiedliwości y intereſſow publicznych do tych Kommiſſyi ściągaiących ſię opoźnienie, czas bowiem dla Seymikow od Seymikow do zaczęcia Kommiſſyi muſiałby być przedłużony, przeczeć nie będę opiſanemu Prawu 1764. ktore ieſt w mocy naſzey znieść, obraniu tu na Seymie y z Kollegow naſzych, ieżeli ſię będzie zdawało Stanom Rzpltey; byle bym był upewnionym poprzedzaiącym podpiſanym Proiektem, ze iuż w Roku 1768. na Seymikach Poſelſkich będą obierani Kommiſſarze, że na mieyſcu zmarłych, lub niedbałych w zieżdzaniu nie będą za Przywileiami lub reſkryptami inni dodawani, chybaby kompletu Prawem opiſanego nie doſtawało, że Kommiſſye z Warſzawy zaraz będą przenieſione na inne mieyſca, a Senatorowie tak będą z porządku wyznaczeni iak *ad Latus Regium*, byleby potrzebne ieſzcze do tych Kommiſſyi oſtrzeżone były warunki. Jaśnie widziemy pożytki y beſpieczeńſtwo publiczne z przenieſienia tych Jurysdykcyi na inne od Warſzawy mieyſca, y obierania po Woiewodztwach Kommiſſarzow, ieſzcze dowieść należy, że ani oſob więcey przybędzie do ſądow, ani wydatkow ſkarbow publicznych, ktorych iako naypilniey y naywierniey przeſtrzegać należy ſię. Mamy wyznaczonych po dwanaście Oſob z Stanu Rycerſkiego do każdey Kommiſſyi, liczemy dwadzieścia trzy Woiewodztw, z ktorych połowa niech po iednemu *ſalvâ alternatâ* na naſtępuiące dwa lata na Kommiſſyą Ekonomiczną, druga połowa na Kommiſſyą Woyskową wyſyła. Koſzt wydany na kupienie Pałacu Kraſińskich, gdy ſię tak zdało Rzpltey, tego chwalebnego niepowinien wſtrzymywać dzieła, mogą ſię tam ſądzić ſądy Aſſeſſorſkie, dla Poſſow Roſſyiskiego y Tureckiego według Traktatow mogą być naznaczone Rezydencye, ochroniłyby ſię expenſa Skarbow corocznie na te wydawane ſtancye, mogłyby być Archiwa Rzpltey dawnych Praw y Przywileiow, tudzież Kſięgi kalkulacyi *Tranſactorum* corocznych Kommiſſyi, mogą być y inne potrzeby Rzpltey wymagaiące w tym Pałacu ſwego ſchronienia. Jeſzcze nie zawadzi ponowić Prawa, aby Kommiſſye nie wdawały ſię w materye Seymom przyzwoite, w ſzafunek ſkarbow publicznych mimo rozrządzenia Rzpltey, tudzież *Senatûs Conſultorum* tylko w nagłych y nieodbitych Rzpltey potrzebach, iak Prawa chcą, w ſprawy innym ſądom należące choćby *ex ſummiſſione* ſtron, mogą ſię bowiem, iako ſię częſto trafia, dwie ſtrony z ſzkodą trzeciego godzić, ktoremu dla powagi Dekretu tych naywyżſzych Sądow, więcey trudności y

„ kosztow do podniesienia się przyczyniłoby, tudzież to dodać należy, aby Proiekta prawdziwie do Ekonomiki należące po Woiewodztwach na Seymiki przedseymowe dla rezolucyi onych były roześłane, ktore na następuiącym Seymie zgromadzonym Stanom miałyby być podane. Już wymierzony Prawem Seymowania czas spędziliśmy, materye Ekonomiczne ieszcze zatrudniaią, Woyskowe nie zaczęte ani Jurydyczne, y tak ie to długo wstrzymywać zawsze będą te materye Seymy, że nigdy czasu wystarczać nie będzie dla powrotu Posłom do siedliska wolności swey Jzby, gdzieby zupełny iako Konstytucya 1764. świadczy używać mogli wolności dla iey ucalenia, przerzadzić należy te materye obiaśnieniem tey Konstytucyi ktore przyczyny pod te podpadać maią rozdziały. Jeszcze wspomnienie w tym Proiekcie przeczytanym zrzucenia Młynow na Rzekach Portowych w mieyscach szkodliwych potrzebuie poprawy,te słowa umnieyszaią powagi dawnym Statutom Konstytucyom, wszystkie młyny, Jazy, na wszystkich rzekach portowych nakazuiącym zrzucać, te słowa przez trudność w przechodzeniu statkow potrzebne dla uszczęśliwienia narodu wstrzymaią handle, te słowa zawaśnienia y zazdrości między wspoł Obywatelami wzniecą. Każdy swoy młyn nieszkodliwym będzie rozumiał, a zatym gdy tak potrzeba Rzpltey wymaga, gdy tak Prawa nakazuią wszystkie podług nich rozrządzenia wypełnione być maią, Młyny, Groble, Tamy, Jazy, na rzekach portowych powinny być zrzucone, y o Proiekt w tey mierze J. P. Marszałka Seymowego y Jchciow PP. Delegatow do Konstytucyi upraszam, a gdy im inne zatrudnienia publiczne tey pracy niedopuszczą, ia z roskazu Woiewodztwa mego dla publiczney całości ten wypełnię obowiązek y podam Proiekt.

Zabrał głos po JMć Panu Czackim P. K. JMć Pan Sosnowski Pisarz Polny Litewski Poseł Brześciański y dowodząc: że to *Problema: Jezeli Kommissarze Skarbowi mogą bydź Posłami albo ni?* na Seymie Koronacyinym *Anni 1764 ti* iest już rezolwowane, gdy napisane na Nim Prawo,Kommissarzom Skarbowym w Materyach Ekonomicznych na Seymach *passivam* tylko *vocem* mieć pozwala; wnosił: iż ten kto na uchylenie tego Prawa o *Turnum* upraszа, temuż Prawu posłuszeństwo wypowiada, oraz stanowi Rycerskiemu chce wyrządzić krzywdę, ponieważ kiedy z Senatorskiego Stanu wyznaczeni do Kommissyi Skarbowey Kommissarze od Obrad Seymowych odsadzeni bydź niemogą, a za cożby y z Stanu Rycerskiego Kommissarze, *à beneficiò* starania się o Poselskie Funkcye mieli zostać oddaleni, a zatym chyba *in Ordine* stwierdzenia *ejusdem* dla Nich *beneficij* na *Turnum* zgodził się.

Na ktore zdanie JMć Pana Sosnowskiego y JMć P. Dłuski Podkomorzy y Poseł Lubelski przypadłszy, explikował: iż iako żadne Prawo bez poprzedniczey uwagi niestawa, tak y Koronacyine względem Kommissyi, nie bez ścisłego rozważenia stanęło, kiedy Kommissarzom *in Æconomicis Negotijs passivè* tylko mowić pozwalaiąc niezabroniło Jm przeto dla obiaśniania w Jnteressach Skarbowych zostawać Posłami; A więc aby wszczętą Kwestyą albo *Unanimitas* albo *Turnus* uspokoił, domowił się.

Mowił po Nim JMć Pan Karczewski Starosta oraz Poseł Ziemi Liwskiey y twierdząc w swym głosie: iż żadney rzeczy niemasz pod słońcem, ktoraby w pierwiastkach swego poczęcia doskonałością szczycić się mogła zupełną, y żadney odmianie w czasie niepodpadała, przystosował to do Ustawy Koronacyiney o Kommissarzach, ktorzy żeby mieli *abhinc* Posłami zostawać, przyrzekł na to niepozwolić.

Zaś JMć Pan Małachowski Starosta Sandecki Poseł Krakowski za Kommissarzami Skarbowemi mowiąc y Dzieła Jch użyteczne bydź Oyczyznie przyznaiąc uczynił te reflexye: Jż gdyby Rzeczpospolita niepozwoliła Jm zostawać Posłami, to będąc obwinionemi, niebyliby w sposobności usprawiedliwienia się przed Rzeczpospolitą, *& per consequens in casu* obwinienia Jch Rzpolita niemogłaby ściągać na Nich (iako na niewysłuchanych) wyroki swoie; y byłoby to z krzywdą Stanu Rycerskiego gdyby Osoby z Niego do Kommissyi Skarbowey wybrane oddaliwszy *à beneficio* zostawania Posłami, Senatorowie tylko Kommissarzami będący mieli zdatność wymierzać się z Kommissyinych czynności, na Seymach.

A JMć Pan Mikorski Chorąży Gąbiński Pisarz Kommissyi Skarbowey Koronney Poseł Ziemi Gostyńskiey zdanie swoie w następuiące wyraził słowa.

” Nayiaśnieyszy KROLU Panie Moy Miłościwy.

” Przezorna Rzeczpospolita w uporządzeniu swoim na Seymie Konwokacyinym trzecioletnim wszelkie względnie roztrząsnąwszy okoliczności, Kommissye Skarbowe Oboyga Narodow ustanowiła, ostrożności, obowiązki y powinności w należytych obrębach przepisała, Kommissarzow od Funkcyi Poselskiey nieoddaliła, owszem dozwoliła. Mowią wyraźnie Statuta (à na Statutach swobody nayistotniey wspieraią się Nasze) lat 1368. 1507. *Leges variari & immutari posunt pro variatione temporum & Hominum, præsertim cum sit ingens Reipublicæ necessitas, & evidens utilitas.* Wiek niedawny, Osoby Prawo to uchwalaiące żyiące, gwałtowna Rzpltey potrzeba niewynika, oczywisty użytek nieokazuie się, Szkoda publiczna dowiedziona bydź niemoże; à zatym bez przyczyny Prawa odmieniać, niesądzę za rzecz przyzwoitą. Wyłączać Kommissarzow Stanu Rycerskiego od Funkcyi Poselskiey, ktorą Kommissarze Skarbowi Radomscy odbywali, trzebaby y Kommissarzow z Senatu od Rady Seymowey wyłączyć, inaczey byłby uszczerbek rowności Stanu Rycerskiego iak zacne zdania obiaśniły; Trzebaby zaraz *ex paritate rationis* Prawo stanowić aby Posłow Kommissarzami nieobierać, albowiem Poseł obrany Kommissarzem, po ułatwionych Materyach Ekonomicznych y wybieraniu siebie na Kommissarstwo, prezentowałby obydwie Funkcye, y zaraz przestempstwo Prawa żądanego. Wnosić odmianę mieysca y przeniesienie do innego Miasta Kommissyi Skarbowey, iest przeciwko Prawu przez Nas wszystkich zgodnie na teraźnieyszym Seymie uchwalonemu, Przypominam to Prawo pod Tytułem: *Potwierdzenie Kupna Pałacu dla czterech Jurysdykcyi Koronnych Rzpltey Skarbowi Koronnemu zleconego*, ostrzegaiące aby ten Pałac na nic więcey używany nie był, oraz naznaczaiącego w tym Pałacu mieysce Kommissyi Skarbowey oraz *Archivo Æconomico*. Nie mieysce ale cnota od zdrożności Ludzi utrzymuie, te więc okoliczności, ktorych ani potrzeba ani użytek Rzpltey niewyciąga odsunąwszy, do tego co Rząd y Sąd w Kommissyi Skarbowey Litewskiey utrzymywać może, przystępuię w tey mierze do Projektow przeczytanych przymawiaiąc. W Przysiędze Kommissarzow Skarbowych Litewskich istotnych obowiązkow przez naywyższych Jurysdykcyi Sędziow wykonać zwykłych nieczytam, to iest: *na nie wydanie Sekretu Jzby, niepraktykowanie Spraw oraz Jnteressow Ekonomicznych*, te Punkta dodać do Przysięgi Kommissarskiey zdałoby mi się. A gdy w powtornym Proiekcie Pioro iednemu Kommissarzowi iest oddane, słuszność wymaga: aby ten Kommissarz osobną Przysięgę wykonał: *iż wyrokow Kommissyi odmieniać, lecz one nic nieprzydaiąc ani uymuiąc, sprawiedliwie w Protokuł zapisywać, Kontrowersye Stron y Dokumenta rzetelnie wyrażać będzie.* Nad to w pierwszym Proiekcie należytość dla Regentow od Pieczęci, korrekty, iest wyrażona, a w powtornym Proiekcie Punkt dołożony w Przysiędze Regentowskiey: Jż *etiam ab ultro Offerentibus* nic brać nie będzie, zdaie się bydź przeciwnością; więc albo tych należytości niewyznaczać, albo w Przysiędze Regentowskiey dodać: że oprocz wyznaczonego akcydensu y Pensyi więcey *etiam ab ultro Offerentibus* brać nie będzie. „

Dany był potym głos JMć Panu Małachowskiemu Staroście Wąwolnickiemu Posłowi Lubelskiemu ktory stosuiąc zdanie swoie względem Kommissarzow do JMć Pana Czackiego Podczaszego Koronnego, usiłował o warowanie Prawem: żeby Kommissarze Skarbowi niebyli Posłami, co *ad mentem* Jnstrukcyi swego Woiewodztwa, mowić oswiadczył się.

Po Nim zabrał głos JMć Pan Zamoyski Kanclerz W. Koronny, y obiaśniaiąc to swoim Dyskursem: że w Rzeczypospolitey Polskiey, tak Stan Senatorski iako y Rycerski rownie y *promiscuè* na Seymach ma moc obradowania, wnosił ztąd wynikać oczywistą dla Stanu Rycerskiego krzywdę, gdyby z Niego wyznaceni Kommissarze Skarbowi niebyli w możności starania się o Funkcye Poselskie. A ieżeliby miało to bydź przyczyną wyłączenia Kommissarzow od Poselskiey Funkcyi: że *Desideria* Woiewodztw mogą przypaść, nie zgodne z sprawami Kommissyi, to z rownych względow: że się przytrafią takowe żądania Woiewodztw, ktore w Woyskowych y Jurydycznych Materyach będą tak Sprawom iako y Osobom Woyskowym y Jurydycznym przeciwne, tak że ani Sedziowie Ziemscy y Grodzcy ani Jchmość Panowie Woyskowi mieć niepowinniby zaszczytu zostawania Posłami. Co iakby było pokrzywdzaiącym zacne Osoby postępkiem, tak y Godnych Mężow ktorych Rzeczpospolita z pośrod siebie do Funkcyi Kommissarskich wybiera oddalać od Poselstw, niesądził za rzecz przyzwoitą, y o pośrednictwo *Turni* dla zdań w tey okoliczności rozroźnionych *pro parte* Kommissarzow Skarbowych upraszał.

A kiedy JMć Pan Wielhorski Kuchmistrz Litewski Poseł Wołyński y inni o danie sobie głosu, zaś JMć Pan Bobowski Cześnik oraz Poseł Ziemi Sanockiey z innemi Po-

Posłami o *Turnum* domagali się; JMć Pan Marszałek Seymowy oświadczywszy zatrzymać Proiekt pod Tytułem: *Władza y powinność Kommissyi Skarbu W. Xięstwa Litewskiego z wyznaczeniem czasu deputowania do Konstytucyi, y Delegacyi do Skarbow z Oboyga Narodow* dla rozważenia onego do jutra, tym czasem na Proiekt *Approbacya Ordynacyi Kommissyi Skarbowey W. Xięstwa Litewskiego,* ieżeliby na przyięcie y podpisanie iego była zgoda? Stanow Rzeczypospolitey po trzy razy pytał się, y gdy bez żadnego sporu, nań pozwalali, Proiekt ten więc od pomienionego JMć Pana Marszałka y Deputatow do Konstytucyi, został podpisany. (e)

Czytany był potym Proiekt *Ustanowienia Miary y Wagi generalney* do W. Xięstwa Litewskiego ściągaiący się, y na ten kiedy za insynuacyą y prożbą Posłow Litewskich pytaiącemu się JMć Panu Marszałkowi Seymowemu po trzy razy od Stanow Rzpltey zgoda była oświadczona, Proiekt więc tenże od Jchmćw Marszałka Seymowego y Deputatow do Konstytucyi został podpisany. (f)

Po podpisaniu ktorego, Proiekt Pod Tytułem: *Warunek Dochodow Starostwa Brześciańskiego z przyczyny zniesionego Cła generalnego* z dokładem do wczorayszego iego ułożenia: że ta nadgroda ze Skarbu Litewskiego Starostwu Brześciańskiemu *ad præsens* wyznaczona, niema bydź *pro præjudicato* dla innych Starostw Grodowych iakieżkolwiek Prowenta maiących, przez Sekretarza Seymowego był czytany, oraz za poprzedzaiącym J. P. Marszałka pytaniem trzykrotnym, y zgodą od Stanow oświadczoną przez tegoż JMć Pana Marszałka Seymowego y Deputatow do Konstytucyi został podpisany. (g)

Naostatek czytał Sekretarz Seymowy Proiekt *Assekuracyi Długow Ziemi Warszawskiey na Czopowym y Szelężnym tyże Ziemi*, ktory gdy ledwo doczytać dozwolono zupełnie został odrzucony, y Sessya w spoźnionym iuż czasie za zbliżeniem się Jchmćw Ministrow do Tronu y uderzeniem Laską przez Xcia Marszałka Wielkiego Koronnego iest solwowana od JMć Pana Kanclerza W. Koronnego na dzień Jutrzeyszy na godzinę iedynastą przed południem.

SESSYA TRZYDZIESTA SZOSTA

Die 20. Novembris.

Sessya dzisieysza przez JMć Pana Marszałka Seymowego w następuiące iest zagaiona słowa:

„ W obrębie porządnego Seymowania Materye Skarbowe przed inszemi u-
„ mieszczone, dotąd ieszcze nie są zakończone, a toli wypadaiących głosow nie dotego
„ celu obroconych pospieszna y wszystkiego razem ułożenia pragnąca gorliwość, inne
„ w nieprzyzwoitym czasie podaiąc Proiekta, od należytey skutecznych Obrad odbiia
„ kolei. Z cierpliwością y okrążaiącą Tron rostropnością W. K. Mć P. N M. słu-
„ chasz każdego Obywatela myśli wyrazow w tym Rzpltey zgromadzoney kole, znosisz
„ przeciwności mężnie, upieszczoną wolność piastuiąc delikatnie; W ktorey uro-
„ dzony y Swiatu Polskiemu na Ozdobę wydany, chcesz dowodzić, y tym ktorzy do-
„ brym ufaią intencyom, y tym ktorzy się przeciwić zdaią: że Panowania Jego czyny,
„ przezorne Propozycye, nie tak Dostoieństwo Krolewskie iako Narod rządom Jego
„ oddany uszczęśliwiać y pomyślność roszerzać dążą. A ktoż w tym rozważeniu
„ iedności y zgody niewidzi potrzeby? kto nieuzna: że ta iest istota, na ktorey cała
„ wolnego Krolestwa zawissa Polityka. O tey wewnętrznie Prześwietne Stany
„ przeświadczone, tuszę że y w zewnętrzney wolności zawsze za iedyne Dzieł swoich
„ świadectwo w oczach y Duszy wystawiać będą. „

Skończywszy zagaienie JMć Pan Marszałek Poselski dał głos zaraz proszącemu o niego JMć Panu Podhorodyńskiemu Kasztelanicowi y Posłowi Woiewodztwa Czerniechowskiego, ktory dziękuiąc J.K. Mci za nieustanne około Dobra publicznego staranie oraz za ustanowienie *Pedis Monetarij*, upraszał aby ieszcze proporcya y wielość Monety miedzianey osobliwym Prawem okryślona była. A do odłożonego z wczora na dziś do decydowania przymawiaiąc się Proiektu pod Tytułem: *Władza y powinność Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego, Z wyznaczeniem czasu deputowania do Konstytucyi y Delegacyi do Skarbow z Oboyga Narodow* treść Jnstrukcyi Woiewodztwa swego wyraziwszy: aby Kommissarze tak Skarbowi iako y Woyskowi do Funkcyi Poselskiey obierani niebyli, ani *ullam Activitatem* na Seymach mieli, owszem *transacta* na Kommissyach swoich, żeby dla rostrząśnienia Woiewodztwom na Seymiki przed Seymowe przesyłali supplikował J. K. Mci y drugim Stanom Rzpltey, aby gdy Prowincya W. Xięstwa Litewskiego Opisem swego Prawa oddali pomienionych Kommissarzow od Funkcyi Poselskich, y Prowincye Koronne w tym Prawie były z Nią porownane. A kiedy tylo Konstytucyami opatrzenie porządne Zamkow pogranicznych y bespieczeństwo onych iest warowne, względem czego y Ustawa Seymu *Convocationis* Jchmćm Panom Lustratorom zaleciła, aby na takowe potrzeby sprawiedliwą expensę z kwarty wyciągnęli *ad decisionem* Rzeczypospolitey; więc żeby w tey okoliczności Kommissya Skarbowa zważywszy *reales & urgentes necessitates* proporcyonalne zrobiła umiarkowanie, tenże JMć Pan Podhorodyński Kaszelanic y Poseł Czerniechowski dopraszaiąc się u Rzpltey Proiekt *eo nomine* Sekretarzowi Seymowemu podał.

Po Nim dany był głos JMć Panu Karwowskiemu Podstolemu y Posłowi Ziemi Bielskiey Staroście Augustowskiemu ktory w takowe mowił słowa.

„ Każdy ktokolwiek tylko nieprzywiązanym do prywatnego affektu rostrzą-
„ śnieniem rzeczy zważa, łacno osądzi: że Nayiaśnieyszy Krolu Panie Miłościwy szczę-
„ śliwych za Panowania twego używamy momentow, wyglądamy wspieraiących poży-
„ tkow, pragniemy rozrządzenia iak naydoskonalszego. Rząd dobry Prawo wnosi,
„ Cnotę zmacnia, nieprawość karze, Miasta funduie, Manufaktury, handle dla zboga-
„ cenia Narodu wprowadza, te żądanie, te pragnienie, iedną chęc, iedną myśl w Nas
„ wzruszać powinno. A szczerze wyznać należy, ieżeli od Prześwietnych Kommissyi
„ Oboyga Narodow, nieodbieramy tych uszczęśliwiaiących początkow? Niech kto
„ przypomni z iak naydawnieyszych Lat, za ktorych Rządow Rzeczpospolita, oprocz
„ nieuchybnych expensy miała kiedy Milliony w Kassie. Zeby można (iak szczerze
„ żądamy y szukamy) iużbyśmy dotąd w rządach Prześwietnych Kommissyi Oboyga
„ Narodow upatrzyli y wynaleźli winę. Lecz iak chce niech szuka *& sola invidia*
„ *prætextum, & livor colorem* do notowania nieskażytelnych ludzi, iuż po kilkokro-
„ tnych oczywistych explikacyach nieznaydzie skazy, Broni Jch czysta y przezorna
„ dla Oyczyzny życzliwość Dotąd doskonali Mężowie w nieustannych zostaią usil-
„ nościach y pracach dla pomyślności Narodu, wsparcia Oyczyzny, z mocy Prawa
„ pożytkuiące podaią Proiekta, znoszą *amore Boni Publici* rożne prześladowania, po-
„ noszą niemałe trudności *baiulant immensam justo moderamine molem.* A ieżeli kto
„ (nie tak z żwawości) iako *pro Natura Libertatis* uniosł się iakim Sentymentem,
„ z tych przyczyn szkodliwości wynaydywać niepowinniśmy, rektyfikuiącą się miło-
„ ścią Oyczyzny w niepamięci zostawić należy. Za co sami mamy siebie uniżać?
„ za co na fundamencie Prawa *ex quo* Kommissarz nie ma bydź Posłem? Ktoż zgadnie
„ na kogo te naciągamy umartwienie? wszakże wszyscy *ad ea nati* iesteśmy *& vocati*
„ bydź możemy. Ja z mieysca mego żądam y proszę: aby Konstytucya 1764*ti Anni*
„ tak w wspomnioney okoliczności iako *& in omnibus Punctis* w niczym niebyła naru-
„ szona. *Væ! illi Regno, in quo Leges cuduntur & non observantur.* Zapomnieć niemo-
„ żna: iż J. O. Xże JMć Marszałek W. Koronny przez sprawiedliwą a względną swoią
„ pamięć y rekommendacyą raczył wyznać: iż JMć P. Mikorskiego Posła Gostyńskie-
„ go Pisarza Kommissyi Skarbowey Koronney większa nad innych praca niema swoiey
„ rekompensy. Tenże pracuiący *Vir Deo fidelis, Regi fidus, Patriæ utilis, Amicis ju-*
„ *cundus & justus* aby korresponduiącą pracom, fatygom y expensom swoim miał wy-
„ znaczoną nadgrodę pokornie proszę. „

Po skończoney Mowie JMć Pana Karwowskiego Xże JMć Poniatowski Podkomorzy Koronny głos zabrał, y że z wczorayszey Sessyi Proiekt *Władzy y powinności Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego, z wyznaczeniem czasu deputowania do Konstytucyi y Delegacyi do Skarbow z Oboyga Narodow* iest na dziś *ad decidendum* odłożony, prosił więc Stanow Rzpltey aby nań *unanimitate* generalnie wszystkich zgoda nastąpić mogła, *in ordine* czego radził: ażeby JMć Pan Marszałek Seymowy pytał się o tęż zgodę na dopiero wymieniony Proiekt, y *in casu* nienastąpienia ogolnego przyzwolenia, o *Turnum* supplikował. A potym rozważaiąc że czas Seymowania tak się iuż mocno kroci, żeby do Proiektow Woyskowych y Jurydycznych Oboyga Narodow przystąpić, tu-

(e) Ten Proiekt za Prawo przyięty znayduie się w Konstytucyi tegoż Seymu.
(f) Ten Proiekt znayduie się w Konstytucyi tegoż Seymu.
(g) Ten Proiekt znayduie się w Konstytucyi tegoż Seymu.

dzież *Deſideria* Woiewodztw żeby wzięte bydź mogły J. K. Mci y Stanow Rzpltey dopraſzał ſię, inne zaś mnieyſzey wagi intereſſa życzył w receſs puścić.

Po Xciu Podkomorzym Koronnym JMć Pan Granowſki Woiewoda Rawſki zdanie ſwoie w naſtępuiącym Mowy ſwoiey wyraził ułożeniu.

" Przezorne Stanow Rzpltey Uſtawy, w rozważnym Kommiſſyi Skarbowey umiarkowaniu wymierzywſzy Sądow Władzy, Jurysdykcyi granice, wyznaczywſzy czworokrotne na Rok Kadencye, żądaiąc aby każdy publiczną Funkcyą zaſzczycony ſwey dopełniał powinności pod utrata Prawem wyznaczoney nadgrody, aby każdy Urzędu pilnował nakazały, nawet zagrodziły do Deputackiey Funkcyi, à tey z uchyleniem Prawa w dalſze czaſy żeby ſię Jchmość Kommiſſarze niedomagali, *ſub carentia Activitatis* choćby byli y obrani oſtrzec należy. Też przezorne Seymu *Convocationis* Uſtawy, w przypadku Smierci ktorego z Kommiſſarzow lub do *Miniſterium* czyli Senatu przenoſin oſtrzegły, N. P. abyś W.K.Mć za radą przytomnego u Boku Senatu innego uprzywileiował. Przeglądaiąc Nayiaś: Panie niebeſpieczną w wolnym Narodzie Dyktaturę, taż Konſtytucya oddała mocy Prześwietnych Stanow, obrania większością głoſow nowych lub dawnych approbowania Kommiſſarzow, iakim ſpoſobem te głoſy zbierane bydź maią namowić by ſię należało. Naoſtatek ułożywſzy na Prześwietną Kommiſſyą w przytomności W. K. Mci y zgromadzonych Stanow, czynności, tudzież przychodow y wydatkow Skarbowych ściſły rachunek, ubeſpieczyć nieomieſzkała, aby nietylko Jchmość Stanu Rycerſkiego Kommiſſarze Funkcyą Poſelſką zaſzczyceni, nawet y Senat w Materyach Ekonomicznych *ad vota* nie należał, ale tylko ſamę remonſtracyą Jntereſſow Skarbowych ciż Jchmość Kommiſſarze czynili, nakazała, ſą ſłowa Prawa. Obiaśniwſzy ieſzcze niektore okoliczności iak daleko władza Kommiſſyi co do Sądow ma ſię rościągać, dodawſzy do Przyſięgi te ſłowa: *iakom ſię nieſtarał*, gdyż w rządach tak mądrego przezornego Pana y Prześwietnych Stanow ſama cnotliwa zdatność naypewnieyſzą ieſt y będzie zaletą. Aże gdzie Sąd y Uſtep bywa Nayiaś: Panie tam ſekret potrzebny, gdy naypewnieyſzą niewinności od zemſty ieſt zaſſoną, więc tych ſłow przydatek do Przyſięgi: *że ſekretu Jzby*, to ieſt iaką kto da w ſprawie Sentencyą *niewydam*, ſądziłbym za rzecz z Prawa y ſłuſzności użyteczną. Y coż iuż Nayiaś: Panie do przezorney Konſtytucyi Roku 1764. co do Kommiſſyi Uſtawy, więcey dla ułatwienia nieſpokoynych myśli nadto com namienił przydać można. Słyſzałem na dniu wczorayſzym liczne godnych Poſſow głoſy domagaiące ſię aby Kommiſſarze do Skarbu niebyli Poſſami, tę Kweſtyą Konſtytucya wyż wzmiankowana ſwym iuż rezolwowała wyrokiem. Znam ia że ieſt w mocy W.K Mci y Prześwietnych Stanow iedne ſtanowić drugie znoſić Prawa, ale co do tego Punktu gdzie idzie o tak delikatną Honoru Materyą znakomitych w Oyczyźnie Mężow, gdzie chwalebnych ſwych czynności uſługi publiczney bez nagany przykładne dali iuż dowody, gdzie zdało ſię Rzpltey, aby na Funkcyi Poſelſkiey znaydować ſię mogli, toć bez dowiedzenia Jchmciom Panom iakiego przeſtępſtwa, w potomne czaſy zoſtawiać na Honorze cnotliwych Mężow ſkazę, od Funkcyi Poſelſkiey nawet Jch odſądzać Naſtępcow zwłaſzcza bez zarzutu, bez dowodu, bez uznania winy, à choćby y co przewinili, to Oſoby nie Urzędy karać, ſprawiedliwości wymaga przyſtoyność. Naſſuchałem ſię N. P. że powielkiey części Jchmość Poſſowie ten Punkt maią w Jnſtrukcyi, ale że ten Punkt nad inne nayżywiey ieſt wzięty, przyczyn domyślam ſię: że wielu Jchmciow czuią urazę: iż Jchmość Kommiſſarze niemaiąc mocy w Intereſſach Ekonomicznych uſt otwierania, ſzczegulnie co do remonſtracyi zoſtaiąc *in paſſivitate*, ważyli ſię naganiać, refutować *activè* mowiących Senatorow, Godnych Poſſow, à podobne inkonweniencye aby na przyſzłe Seymy niewzmagały ſię, oddaleniem Jchmciow Kommiſſarzow od Funkcyi Poſelſkiey zabieżeć uſiłuią; Ale za pozwoleniem Naſzych wielce Mwych Panow, za winę iedney lub drugiey Oſoby nie Onę lecz Urząd karać y zneważać, zbyt to ſurowy Dekret. Znam N. P. dawne Prawa: że Poborcow Ludzi Skarbowych oddalały od Funkcyi Poſelſkiey, co o Kommiſſarzach Radomſkich żeby poſſować niemogli, w Prawie czytać niezdarzyło mi ſię; à coż to za konſekwencya, co za proporcya, że Poborca potym ſługa Skarbowy od Funkcyi Poſelſkiey oddalony, toć y Kommiſſarz bydź powinien, naywyżſzą Skarbu władzą y Trybunału Radomſkiego zaſzczycony. Nie Poborcow N.P. nie ſług Skarbowych Urząd na Prześwietną Kommiſſyą włożony, albo powinność ſamym J.W. Podſkarbim właściwa, à co do Sądu władza Kommiſſyi Radomſkiey w ręce Kommiſſarſkie ieſt przenieſiona; więc kiedy Jchmość Podſkarbowie do zdawania rachunkow zawſze obligowani, żadnym Prawem z Senatu niebyli rugowani, ani Kommiſſarze Radomſcy od Poſelſtwa oddaleni, iakimże prawności lub ſłuſzności dowodem, Jchmciom Kommiſſarzom do Funkcyi Poſelſtwa drogę tamować mamy? gdzież w zgromadzonych Stanach, tym charakteryzowanym à godnym Mężom czy nie za kratkami wyznaczemy mieyſce? ani przyſtoiność Urzędu, ani znakomitość Oſob, znieśćby tey dla ſiebie niemogła zniewagi, pewno przyſtoyność y honor kochaiący, nikt by ſię z Nas tak znieważony y zniżony niepodiął Funkcyi, à bez tych chwalebnych przymiotow, powierzać komu rządow Skarbowych doſtatkow czyż ieſt beſpieczna. Ale bez Praw naruſzenia, bez Jurysdykcyi, znieważenia ſnadno troſkliwe godnych Poſſow uſpokoić myśli y dogodzić żądaniu Jnſtrukcyi; niemaią iak wyżey rzekłem Jchmość na Funkcyi Poſelſkiey będący Kommiſſarze, w Materyach Ekonomicznych, niemaią mowienia mocy, tylko co do remonſtracyi Intereſſow Skarbowych, ta gdy bez pytania bydź niepowinna, zdałoby mi ſię N. Panie obiaśnić te Remonſtracyi ſłowa y dodać aby niewolno było tak z Senatu iako z Stanu Rycerſkiego Kommiſſarzom w Materyach Skarbowych oprocz przy podawaniu Proiektu, y to tylko iednemu czynić remonſtracye, wſzakże Proiekta ku pożytkowi Skarbu z namowy całey Kommiſſyi piſane y podawane Stanom Rzpltey bydź maią; à ieżeliby z roſtrząśnienia Proiektow wypadła okoliczność Remonſtracyi potrzebuiąca, zdałoby mi ſię N. Panie aby y tu nie wolno było Kommiſſarzowi odezwać ſię wprzod aż *ex mente* Prześwietnych Stanow *ore* Marſzałka Seymowego do uczynienia Remonſtracyi będą obligowani; à ieżeli ktory z Jchmciow o iakie Prawa przeſtępſtwo do Sądu będzie powołany, to że z Koła uſtąpić powinien kweſtyi niepodpada, y ten wynaleziony y podany ſrodek, do ułatwienia wſzczętey Materyi rozumiem że ieſt doſtarczaiący, nienaruſzą ſię Inſtrukcye Godnych Poſſow, nic nieſtracą y pozoſtali w Domach Bracia Naſi choć nienaſtąpi Prawo od Funkcyi Poſelſkiey oddalaiące, kiedy y bez tey Uſtawy czyż obrać Kommiſſarza Poſſem rzecz będzie poniewolna, ieżeli niektore Woiewodztwa Ziemie y Powiaty zoſtaną w tym co dotąd mniemaniu: że w Oſobie Kommiſſarſkiey Funkcya Poſelſka ieſt *Publico* ſzkodliwa, to Jch woli y wolności będzie dzieło, obrać lub niedopuścić do Funkcyi Kommiſſarza. A do ułatwienia zadaney w Godnych głoſach kweſtyi, że Kommiſſarz będąc Poſſem, à zoſtaiąc *in paſſivitate* w tak wielkiey wagi Skarbu Materyach, niedopełni włożoney na ſiebie od Woiewodztwa Inſtrukcyi niebędąc *in Activitate* decydowania, ta racya ze wſzyſtkich w umyśle moim ieſt nayważnieyſza, ale rozumiem że ſię ułatwi, y żądania Ziemiańſkie będą ubeſpieczone, ieżeli zdawać ſię będzie W.K Mci y Prześwietnym Stanom aby podać Proiekt: żeby żadne Województwo, Ziemia, y Powiat niemiało mocy obierać tylko iednego Kommiſſarza Poſſem, tym ſpoſobem zoſtaną do dopilnowania Inſtrukcyi całości Drudzy Koledzy. Zeby zaś N. Panie mieyſce Kommiſſyi Skarbowey do ſądzenia odmieniać, to mi ſię wcale niezdaie, ſpodziewam ſię że kto ieſt tego zdania, ſnadno do racyi y publiczney potrzeby da ſię nakłonić; gdzież większe dla Skarbu Koronnego beſpieczeńſtwo? ieżeli nie w Kraju ſtolicy, woyſkiem, dobrą ſtrażą zawſze opatrzoney, gdzie naywiększe handlu influencye? ieżeli nie przy Rezydencyi W. K. Mci y mieyſcu wſzyſtkich publicznych Ziazdow, gdzie wynikaiące z pogranicznych Potencyi z przyczyn tegoż handlu trudności, zakłocenia, gdzie ſnadnieyſze ich uſpokoienie? ieżeli nie tu gdzie wſzyſtkich do traktowania poſtronnych mamy Miniſtrow. A coby Nas trwożyć miało, mieć pod Bokiem W.K.Mci Kommiſſyą Skarbową, tego niepoymuię, kiedy nad Prawa, nad *Reſultata Senatûs Conſiliorum*, à Zamkowa expens że wyrokiem W. K. Mci y Prześwietnych Stanow iuż ieſt umiarkowana, toć żeby Prześwietna Kommiſſya oprocz Penſyi potocznych expens, oprocz potrzebnych na wyczyſzczenie Rzek Portowych wydatkow, niemaiąc mocy miała expenſować, nieſłuſzna boiaźni ieſt przyczyna, więc wewnętrznego poięcia y inſtynktu powodem otworzywſzy zdanie moie, y one pod decyzyą W. K. Mci y Prześwietnych Stanow złożywſzy, wſzczęte Materye ieżeli iednomyślnością kończyć ſię niemogą, abyśmy przyſtąpili *ad Turnum*, z mieyſca mego upraſzam. „

Uproſił ſobie potym głos JMć Pan Łopacińſki Piſarz W. X. Litt:, w ktorym daiąc do uwagi: że tylko Ośm dni do Seymowania pozoſtaie, à dotych czas *extra ſphæram* wypadaiące zakłocenia niepozwalaią zupełnie uprzątnąć ſię Skarbowym Materyom,

ryom,

ryom, żalił ſię: że Jch Mość z Prowincyi Koronnych Poſłowie Litewſkim zamudzaią porę Projektom, chociaż Prowincya Litewſka w Koronnych Proiektach żadney nieczyniła przeſzkody; Oraz że czynić tę uymę zacnym Mężom w Kommiſſyach zostaiącym aby niebyli Poſłami, y znoſić Prawo *Anni* 1764. przykrości tey Kommiſſarzom nieczyniące *nec temporis hujusce nec neceſſitatis eſſe* zdaniem ſwoim oſądził; gdyż tak z czynności Jch użytecznych Oyczyźnie, iako z własności Jch Urzędow zaſługuią y ſą potrzebni dla obiaśnienia Intereſſow w Radach Seymowych bydź uſpołecznionemi. Co zaś należy do potrzębnego Zamkow Pogranicznych opatrzenia przez JMć Pana Podhorodyńſkiego Poſła Czerniechowſkiego wnoſzonego, cytował Staroſtow obowiązki; aby Zamki reparowali, Wieże na głowniki budowali, Kancellarye w dobrym porządku mieli, y Garnizony trzymali; à tym powinnościom że przez poſtanowienie teraźnieyſze Kwarty y uięcie Dochodow wydołać Staroſtowie niemogą; przeto z powodu takowych przyczyn, ile że y Rzplta myślą zachowania przez pomienionych Staroſtow dopiero wyrażonych powinności, deklarowała Jm w tym ulgę uczynić, upraſzał aby przynaymniey te Staroſtwa Pograniczne mianowicie ktore tylko kilka Tyſięcy maią dochodu od płacenia Kwarty zostały wolne, y *co nomine* podał Sekretarzowi Seymowemu Projekt, ten Projekt iako y JMć Pana Podhorodyńſkiego Poſła Czerniechowſkiego nie były czytane.

A kiedy po ſkończonym głoſie JMć Pana Łopacińſkiego, Jedni o głoſy drudzy o *Turnum* dopraſzali ſię y *interlocutorie* za Kommiſſarzami y przeciw Kommiſſarzom mowili; Xiąże JMć Lubomirſki Marſzałek W. Koronny w tey okoliczności myśl y zdanie ſwoie w następuiących wyraził ſłowach.

„ Szczupły w ſwych Dochodach Skarb Rzpltey obfite iednak źrzodło Projektow okazuie, kiedy dotąd iedynie Skarbowe Materye Obrad Naſzych ſą preciągiem. Wſzczęta na dniu wczorayſzym Kontrowerſya ieżeli Kommiſſarze Skarbow Rzpltey bydź mogą zaſzczyceni Funkcyą Poſelſką, mniemałem wielkiemi reflexyami przedemną mowiących bydź ią zupełnie uſpokoioną; Gdy iednak na dniu dziſieyſzym zdaie ſię bydź wzniecona przez JMć Pana Czerniechowſkiego, ſądzę bydź moią powinnością do tey Materyi przymowić ſię. Byłem zaſzczycony tą Funkcyą w ſpołeczeńſtwie godnych Kollegow, bez chluby mowić mogę: że tak wielkiey pracy ażardowney, z uſzczerbkiem zdrowia y Fortuny, iedyny ieſt cel, ſława y uſługa Oyczyźnie. Tym powodem pracuiących Obywatelow, niſzczących ſię na uſłudze publiczney czyliby ſprawiedliwie pokrzywdzać można aby Jch oddalać od tey prerogatywy, do ktorey z zacności urodzenia, z doſkonałości talentow ſwoich, ſobie ſławę, Oyczyźnie korzyść przymnażać mogą. Widziałem w tey Jzbie Prezydentow Kommiſſyi Radomſkiey, w Radzie zaſiadaiących, widziałem Swieckich Senatorow w urzędzie Kommiſſarſkim zostaiących, wſpoł z Niemi radzących. Nieuznawała w tym żadnego dla ſiebie Rzplta w Jch naradzeniach pokrzywdzenia, czemużby w boiaźni zostawać miała od Stanu Rycerſkiego, gdy w rowney zacności, rowną gorliwość ten Stan zwykł zawſze dla Dobra Oyczyzny okazywać. Doſkonała Rzplta w rządach ſwoich, dawnemi Prawami nie pokrzywdzała w tym dawnych Kommiſſarzow Skarbowych Kommiſſyi Radomſkiey, gdy żadnego nieſtanowiła Prawa *de incompatibilitate* Funkcyi Kommiſſarſkiey z Poſelſką. Przykładem ſą tego przez kilkanaście lat ſprawowanie Funkcyi Kommiſſarſkiey J. W. JMć Pana Potockiego na ten czas Krayczego Koronnego, à teraźnieyſzego Woiewody Kijowſkiego, J. W. JMć Pana Sierakowſkiego Straźnika W. Koronnego à podobnież y Funkcyą Poſelſką ſprawuiących. Rozciągneła w prawdzie Rzplta więkſze Prerogatywy na teraźnieyſzych Kommiſſarzow, gdy Im ſzafunek Skarbu Koronnego powierzyła, ale też niemniey y uſzczupliła Ich Prerogatywy, gdy *in Materÿs Æconomicis* tylko *in Paſſivitate* Im mowić dozwoliła. Jeżeli rozumieć, ze przez to ſtaie ſię pokrzywdzenie Wojewodztwa, Ziemi lub Powiatu z ktorego Kommiſſarz ieſt Poſłem obrany, ieſt to poſądzać niedoſkonałość tegoż Wojewodztwa, by mogło co ſobie ſzkodliwego czynić, na koniec każdego zaſpokoić można dawnym *Axioma*: że *volenti non fit injuria*. Niewidzę zatym żadney konwikcyi ktoreby mnie nakłaniać mogły, do tey krzywdzącey exkluzyi wſpoł Obywatelow Naſzych. Zachęcać Jch albowiem, nieodrażać od uſługi publiczney należy, ieżeli ſzczupła ieſt Jm nadgroda przez płacą oznaczona, niech będzie obfita przez honory y prerogatywy, do ktorych Im otwierać, niezamykać należy drogę. A zatym upraſzać mi należy zgromadzonych Stanow, aby

„ iuż na czytany zgodzić ſię Projekt, à wycieńczonego nietrawiąc czaſu, przyſtąpić do Materyi Woyſkowych, ktore Kommiſſya Woyſkowa tęſkliwie Stanom Rzeczypoſpolitey do rozważenia podać zamyśla. Na ktory to Proiekt ieżeli powſzechna niezaydzie zgoda, wydać propozycyą *in Ordine Turni* obowiązanym będę. „

Po ſkończoney Mowie Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, JMć Pan Czaplic Marſzałek Poſelſki pytał ſię zaraz ieżeliby na przyięcie y podpiſanie Proiektu pod nazwiſkiem *Władza y powinność Kommiſſyi Skarbu W. X. Litewſkiego, z wyznaczeniem czaſu deputowania do Konſtytucyi, y Delegacyi do Skarbow z Oboyga Narodow* była zgoda? Lecz od Jednych o *Turnum*, od Drugich o podpiſanie Proiektu, a od Jnnych o danie Jm głoſow, wypadały odpowiedzi. Xże więc JMć Marſzałek W K. uformowawſzy takową Propozycyą, *Jeżeli Proiekt: Władza y powinność Kommiſſyi Skarbu W. X. Litewſkiego, z wyznaczeniem czaſu deputowania do* Konſtytucyi; *ma bydź przyięty y podpiſany? albo nie?* dał głos *ex Turno eo intuitu* Xciu JMci Prymaſowi.

Natychmiaſt Jchmość P. P. Czacki y Wielhorſki Wołyńſcy Poſłowie chcieli mieć głoſy *in Ordine* przymowienia ſię do tey Propozycyi, ale mało co nie wſzyſcy Jchmość Seymuiący, aby *Turnus* niebył przerywany upominali ſię, y na głoſy Jchmćw P. P. Wołyńſkich niepozwolili; Xże zaś JMć Biſkup Krakowſki *interlocutoriè* odezwawſzy ſię, myśl ſwoię y Jchmć P. P. Wołyńſkich wyraził: że nieidzie o Proiekt na ktory powſzechna może nastąpić zgoda, lecz o rozwiązanie tey Kweſtyi, *ieże i Kommiſſarze Skarbowi mogą bydź Poſłami, albo nie?* ktora do Propozycyi dopiero deklarowaney żeby była przyłączona Stanow Rzpltey dopraſzał ſię.

Na to Xże JMć Marſzałek W. Koronny odpowiedział: iż niechcąc, żeby za roſtropnego Panowania J. K. Mci złe były wprowadzone przykłady, nie mogł do uformowaney y dopiero przez Niego przeczytaney Propozycyi to dołożyć co ſię w Proiekcie nieznayduie, y że tu rzecz nie idzie, tylko albo o podpiſanie lub odrzucenie pomienionego *Władzy y powinności* K*ommiſſyi Skarbu W. X. Litewſkiego &c.* Proiektu; A zatym na Kweſtyą ktorą Xże JMć Biſkup Krakowſki chciał mieć do deklarowaney iuż Propozycyi przyłączoną, życzył raczey po odbyciu na też Propozycyą *Turni*, Proiekt oſobliwy podać y dopiero w teyże Kweſtyi wydania Propozycyi oſobney *ad Turnum* dopominać ſię.

Hoc loco znowu Jchmość P. P. Czacki Podczaſzy Koronny y Wielhorſki Kuchmiſtrz Litewſki Wołyńſcy, oraz Małachowſki Staroſta Wąwolnicki Lubelſki, Poſłowie, y Jnni żeby to, o co ſpor zachodzi do Propozycyi przydać, Drudzy zaś daleko więkſza połowa Seymuiących, żeby *Turnum* nieprzerywać domawiali ſię; Naoſtatek za wdaniem ſię Xcia JMci Czartoryſkiego Woiewody Ruſkiego Xże JMć Lubomirſki Marſzałek W. Koronny, przychylaiąc ſię do żądania Xcia JMci Biſkupa Krakowſkiego y Jchmć P.P. Wołyńſkich, Propozycyą ſwoię ſupplementowawſzy deklarował ią w te ſłowa: *Jeżeli Proiekt: Władza y powinność Kommiſſyi Skarbu W. X.* Litewſkiego *&c. ma bydź podpiſany, albo nie? y ieżeli Kommiſſarze Skarbowi mogą bydź Poſłami, albo nie?*

Po ktorey deklaracyi, gdy *Turnus* tak Senatorſkiego Stanu iako y Rycerſkiego, w uzwyczaionym obſzedł porządku, y na podpiſanie Proiektu wſzyſtkich Senatorow, Miniſtrow y Poſłow zaſzedł *aſſenſus*, a na przydaną Kweſtyą *ieżeli Kommiſſarze Skarbowi mogą bydź Poſłami albo nie?* (wyiąwſzy tych Senatorow y Poſłow ktorzy byli *abſentes* na Seſſyi, y ktorzy będąc Kommiſſarzami Skarbowemi nie mogli w tey Materyi *activè* decydować) *że Kommiſſarze Skarbowi mogą bydź Poſłami* Wotow Senatorſkich było 43, przeciwnych *że niemogą bydź Poſłami* 9, Stanu zaś Rycerſkiego domieſzczaiących do Poſelſkiey Funkcyi Kommiſſarzow, znaydowało ſię kreſek 159, a wyłączaiących od teyże Funkcyi 11; po oświadczeniu więc tychże Wotow JMć Pan Marſzałek Seymowy zaproſił Jchmościow Deputatow do Konſtytucyi wyznaczonych do podpiſania Proiektu, ktorego nazwiſko z przyczyny do Propozycyi przydaney wyż pomienioney Kweſtyi y *per Turnum* decydowaney *in Seriem verborum ſequentem* ułożoney powiękſzone było: *Władza y powinność Kommiſſyi Skarbu W. X. Litewſkiego z wyznaczeniem czaſu deputowania do Konſtytucyi y Delegacyi do Skarbow z Oboyga Narodow, oraz domieſzczenie Kommiſſarzow do Funkcyi Poſelſkiey a wyłączenie od Marſzałkoſtwa Seymowego, y Deputacyi do Konſtytucyi.* Tudzież na końcu ſamego Proiektu Punkt następuiący był dołożony: *Poſłami iednak Kommiſſarze Skarbowi Oboyga Narodow zoſtawać mogą.* Y takowy poprawiony Proiekt iak ſię znayduie w Konſtytucyi tegoż Seymu, od JMć Pana Marſzałka Seymowego y Deputatow zoſtał podpiſany, oraz

Seffya w zwykłym obrządku od Tronu przez JMć Pana Kanclerza **W. Koronnego ieſt** ſolwowana na dzień Jutrzeyſzy na godzinę Dwunaſtą południową.

SESSYA TRZYDZIESTA SIODMA

Die 21. *Novembris.*

JMć Pan Marſzałek Seymowy na zagaieniu Seſſyi w tym ſłow mowił ułożeniu.

” Radę trzymać, iey pilnować, à Rady ſkuteczney niechcieć, w każdey myśli, w każdey Propozycyi upatrować niebeſpieczeńſtwo,każdemu ſprzeciwiać ſię poſtanowieniu, zdaie ſię żarliwość w pozorach rozſzerzona, ktora w przekonaniu ſwoim życzyć wiele może, ale czynić y uſkuteczniać niepozwala. Prawdziwa miłość Oyczyzny powinna wyniſzczać własną, nad ſwoie Dobro Jey ſzukać korzyści, w Jey wglądać potrzeby, Jey upatrować ſzczęśliwości. Jak więc w rządzeniu ſiebie ſamego Człowiek wolą podaie władzy rozumu, ktory nią według okoliczności kieruie, tak y powſzechne Rzpltey uſzczęśliwienie, właſny Sentyment pod wielką liczbę drugich oddany, ſądzi y ubeſpiecza. Wſpaniały umysł W. K. Mci Nayiaśnieyſzy Panie, wylana dla Narodu miłość, nayprzykrzeyſze dotkliwości ſerca Jego łagodnie przyięte, czyż to one maią bydź pochopem przeciwnych myśli y niezgody na takie przełożenia, ktore albo ku porządkowi albo ku użytkom Krajowym podaieſz. Umieſz Nayiaśnieyſzy Krolu tey Korony znośić ciężary, umartwienia pod nią zwyciężać, potrafiſz y daley prędzeyli lub poźniey u tego ſtanąć kreſu, u ktorego pomnożona ſława zbior doſkonałości Twoich wielkim Cię Krolem w ſprawiedliwym przekonaniu Ludu Twoiego wſzędzie rozwieſzczać będzie. „

Po ſkończonym zagaieniu JMć Pana Marſzałka Seymowego, Xże JMć Lubomirſki Marſzałek W. Koronny dał głos JMć Panu Zamoyſkiemu Kanclerzowi W. Koronnemu, à Ten na początku głoſu ſwego namieniwſzy: że między wielorakiemi ludzkiey kondycyi nieſzczęśliwościami y ta przykrość Mężom cnotliwym ieſt wielce nieznośna: że czaſem w nayniewinnieyſzych czynach podeyrzeniu przeciwnemu podpadaią, ktorey to przykrości, że y Monarchowie podlegaią, gdy Jch zbawienne dzieła y uſiłowania opacznie od rożnych tłomaczone bywaią, przecież Bog Im ten dał wielki umysł: że y wtey Jch mierżącey dotkliwości, ochoty y ſerca nietracą czynić y ſtarać ſię iak naywięcey ku pomnożeniu Dobra Publicznego ; Wyznał: że ta heroiczna Cnota w Duſzy y w ſercu Pańſkim J. K. Mci pragnącym czynić dobrze Ludowi ſwemu panuie , y doniosł Stanom Rzpltey: że J. K. Mć Jemu y innym Miniſtrom ſwoim Oboyga Narodow względem podanych od Dworow Roſſyiſkiego, Pruſkiego Deklaracyi, z Poſłami tychże Dworow tu będącemi roſkazał uczynić konferencyą, oraz : że wypełniaiąc te Nayiaśnieyſzego Pana zalecenie, mowili z pomienionemi Poſłami, y rożne ku pożytkowi Oyczyzny ściągaiące ſię Im czyniąc reprezentacye, kiedy te ſkutkować niemogły, o przedłużenie przynaymniey czaſu do rezolucyi na tak przykre reſpektem Religij za Dyſſydentami, y względem obiaśnienia Konſtytucyi 1764. *Anni* J. K. Mci y Stanom Rzpltey podane Deklaracye dopraſzali ſię, à to dla tego : że dalſza pora mogłaby zdarzyć pomyślnieyſze dla Dobra Rzpltey okoliczności. Lecz gdy ciż wyż wyrażeni JchMość Poſłowie y innych Dworow Miniſtrowie Cudzoziemſcy nic ſię w tym użyć niedali, y owſzem maiąc ſobie to za urazę do J.K.Mci y Stanow Rzpltey, iakobyśmy *contra Jus Gentium* (mocą ktorego Poſłom y Miniſtrom Cudzoziemſkim odpowiedzi odwłaczać nienależy ſię) poſtąpili, iż do tych czas nie ieſt Im na Jch Deklaracye dana rezolucya, *urgenter* teraz odpowiedzi domagaią ſię ; Zaczym tenże JMć Pan Kanclerz W. Koronny o takowey uczynioney wiadomość dawſzy Konferencyi, na zadoſyć uczynienie żądaniu tychże Cudzoziemſkich Poſłow, Deklaracye przez Nich podane *in ordine* dania Im rezolucyi radził aby czytane były. A ponieważ Deklaracye względem obiaśnienia Konſtytucyi Roku 1764. poźniey od Poſłow Roſſyiſkiego y Pruſkiego J. K. Mci podane (te Deklaracye znayduią ſię na końcu Seſſyi Dwudzieſtey Oſmey) ſą ſtoſuiące ſię do materyi Skarbowych y Woyſkowych ; więc w czaſie teraz kończących ſię Uſtaw Skarbowych à zaczynaiących ſię Woyſkowych, żeby były czytane za rzecz właściwą porządkowi obradowania oſądził. *Adjunxit* y to do Relacyi ſwoiey JMć Pan Kanclerz W. Koronny: że z roſkazu J. K. Mci chcąc utrzymać Prawo *Anni* 1764. względem obiaśnienia *Pluralitatis* w całości, czynili Poſłom Cudzoziemſkim reflexye, ażeby o ten

Pro-

Proiekt *Ubeſpieczenia wolnego głoſu* nienalegali, ale tych Reflexyi ciż Jch-Mość **Roſſyiſki y Pruſki** Poſłowie żadną miarą przyiąc niechcieli, y owſzem *in caſu* odrzucenia wſpomnionego Proiektu, grożąc nieprzyiaźnią y woyną nieodwłoczną Rzeczypoſpolicie, uſilnie o przyięcie tego za Prawo dopominali ſię y dopominaią.

Natychmiaſt JMć Pan Marſzałek Poſelſki oświadczył: że Deklaracye przez **JMć Pana** Kanclerza Koronnego wſpomnione, ſą Mu oddane, y że Stanom Rzpltey będą *adpræſens* czytane.

Po takowym Marſzałka Poſelſkiego oświadczeniu, wielość głoſow raptem wypadłych słyſzeć ſię dała, przez ktore na czytanie tych Deklaracyi niepozwolono, ale **żeby wprzod** Proiekt Xcia JMci Biſkupa Krakowſkiego na początku Szoſtego Dnia **Seymu od Niego** popierany, był podany y podpiſany domagano ſię; O co zaraz tegoż **Xcia JMci** Biſkupa tak w cichych słowach do Niego mowiąc, iako też w głos w gorliwey uſilności Jchmć Poſłowie upraſzali ażeby ſwoy Proiekt podał teraz do Laſki.

Jnni zaś Jchmość Poſłowie reflektowali pierwſzych: że przez poważne intereſſowanie **Dworow** Cudzoziemſkich y winne Prawa Narodowego uczczenie, należy ſię **pozwolić** na czytanie podanych *in Civilibus* Deklaracyi, żeby zaś co *pro parte* Dyſſydentow **uczynić** przez miłość Wiary Katolickiey oświadczyli ſię niepozwolić. Y w tym **czaſie takowe** działo ſię zamieſzanie : że w nim czas przeſzło godzinny trwaiąc, nic **więcey iak** tylko domaganie ſię o podanie Proiektu od Xcia Biſkupa Krakowſkiego, tudzież **o** danie ſobie głoſow iako też niepozwolenie czytania Deklaracyi, wyrozumieć **można** było.

Z tym wſzyſtkim w wolnieiącey tey wrzawie zabrał głos Xiąże JMć Lubomirſki **Marſzałek** W. Koronny, y wyperſwadowawſzy : że Deklaracye *in Civilibus* podane **od Poſłow** Cudzoziemſkich, z przyczyny że ſię ſtoſuią do Skarbowych Materyi teraz **przyzwoicie** czytać y decydować potrzeba, przeto iako od Tronu J K.Mci Stanom **zgromadzonym** ſą do kommunikowania przyobiecane y iuż przez Sekretarza Seymowego **ſą** ich kopie wſzyſtkim Seymuiącym porozdawane, oddał ie JMci Xiędzu Kierſkiemu **Sekretarzowi** Koronnemu do przeczytania, ktory zbliżywſzy ſię do Tronu za **uderzeniem** Laſką przez tegoż Xcia JMći Marſzałka W. Koronnego, y wymowieniem **tych słow**: *Wielebny Xiądz Sekretarz Koronny Deklaracye od Jchmćw Poſłow Nayiaśnieyſzey Jmperatorowey Jeymci Roſſyiſkiey, y Nayiaś: Krola JMci Pruſkiego czytać będzie*, czytał też ſame Deklaracye ktore na końcu Seſſyi Dwudzieſtey Oſmey w tym Dyaryuſzu znayduią ſię względem Obiaśnienia Prawa *Anni* 1764. *quò ad Pluralitatem* y *Liberum veto*, to ieſt: żeby *Materias Status* wydzielić od Decyzyi *Pluralitatis*.

Po ktorych przeczytaniu Deklaracyi odezwał ſię Xże JMć Kaſper Lubomirſki **Woiewodzić** Krakowſki Poſeł Kijowſki, y że teraz ma po ſobie porę Proiekt JMć Pana **Wielhorſkiego** Kuchmiſtrza W. X. Litt:, bo do tego świeżo czytane Deklaracye twierdził bydź zmierzaiące, dopominał ſię więc, aby tenże Proiekt od JMć Pana Wielhorſkiego pod Tytułem : *Ubeſpieczenie Wolnego głoſu* na Seſſyi 34*tey* Sekretarzowi **Seymowemu** oddany, był teraz czytany y przyięty.

Na co gdy zgody niebyło y znowu gorliwość o Wiarę Katolicką odnowiła w **Poſłach** uſiłowanie y domaganie ſię o Proiekt od Xcia JMci Biſkupa Krakowſkiego (**ktore** krzyczenie więcey znowu iak przez pułgodziny trwało) y wielu Jchmć Poſłowie, tegoż Xcia JMci Biſkupa Krakowſkiego, aby iako On na początku Seymu gorliwie **przy** Religij Katolickiey obſtawał y nalegał: żeby Materya Religij wprzod przed innemi decydowana była, tak żeby y teraz niechciał wolnieć, y Proiekt ſwoy promowować raczył, dopraſzali ſię.

W poſrod więc takowego wſzyſtkich prawie Poſłow natarczywego wzywania **zabrał głos** Xże JMć Biſkup Krakowſki y odwołuiąc ſię do pierwſzego ſwey gorliwości **okazu, wyraził**: iż iako dowiedziawſzy ſię o zamachach Dyſſydentſkich, y intereſſowaniu ſię zagranicznym za Dyſſydentami, zaraz w początkach Seymowania w głoſie ſwoim z tym ſię deklarował,co czynić był powinien z dwoiakich obowiązkow iako Biſkup y Senator, y przeciw Dyſſydentſkim uſiłowaniom obſtawał; także y po dziś dzień taż ſama co y w ow czas Rezolucya w Nim gorę bierze y brać będzie zawſze, oświadczył ſwoie w tym poczuwanie ſię, iakoż zaraz czyniąc zadoſyć nalegaiącym wołaniom,oddał Sekretarzowi Seymowemu Swoię Mowę na Seſſyi Szoſtey od początku Seymu mianą w ktorey ſię ten Proiekt pod Tytułem: *Ubeſpieczenie Wiary* znaydował, y o przeczytanie y podpiſanie onego *ſi viſum fuerit* Prześwietnym Stanom, dopraſzał ſię.

Za-

Zaraz nieuſtanny rozlegał ſię huk zgody aby do czytania y podpiſania nieodwłocznie tego Proiektu przyſtąpić, y długi czas tak dogodnie brzmiały okrzyki: iż przytomni ledwie nieczułość ſłuchu utracili; niektorzy zaś z Koronnych y Litewſkich Posłow dali ſię z tym ſłyſzeć, aby y drugich Cudzoziemſkich Posłow y Miniſtrow za Dyſſydentami Deklaracyi, teraz za iednym razem pozbyć ſię czytania, a zaraz po Nich Proiekt Xcia JMci Biſkupa Krakowſkiego żeby był przedſięwzięty.

A JMć Pan Wielhorſki Kuchmiſtrz W. Xięſtwa Litewſkiego przymowił ſię do podanego przez ſiebie pod nazwiſkiem *Ubeſpieczenie wolnego głoſu* Proiektu, y namieniwſzy, że ponieważ tegoż Proiektu tamuie ſię na tym mieyſcu czytania y podpiſania ſpoſobność, z tey więc przyczyny, aby *in plena Libertate* mogł bydź podpiſany, proponował powrot do Jzby Poſelſkiey. Lecz kiedy wrzawa nieuſtaiąca coraz ſię powiękſzała, do ktorey też y niektorzy Jchmość Arbitri przeciw ſkromności przyłączyli ſię, y Jedni gorliwością zdięci Jchmość Posłowie o Proiektu *inſtantaneè* czytanie, Drudzy z flegmą traktuiący azardowali ſwe uwagi: że Prawo 1764. Roku względem porządku Seymowania przepiſane naypierwey to co do Ekonomicznych Materyi y Woyſkowych należy, uprzątać każe, y tego niepowściągliwego hałaſu oraz grożenia Marſzałkowi Poſelſkiemu (ktoremu krzyk uſtawiczny drugich niedał nic mowić y explikować ſię) uſpokoić nie można było, y w zbliżaniu ſię *Miniſterij* do Tronu, JMć Pan Wielhorſki Kuchmiſtrz W. X. Litewſkiego Poseł Wołyńſki porozumiawſzy, że Seſſya będzie ſolwowana, zawołał naypierwſzy: *niemaſz zgody na ſolwowanie Seſſyi*, z czym ſię y inni niektorzy także odezwali, za uderzeniem więc Laſką od Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego y wymowieniem tych słow: *Od Jego Krolewſkiey Mości* Seſſya ieſt ſolwowana. Przy ktorey ſolwowaniu ledwie JMć Pana Kanclerza W. Koronnego te słowa słyſzane były; *Jego Krolewſka Mość* bo dalſza *formalitas* mowienia Jego, przez wołanie niektorych, *niemaſz zgody na ſolwowanie Seſſyi*, Jnnych zaś wſzyſtkich naganiaiących takowy gorſzący poſtępek przeczenia ſolwowania Seſſyi była przygłuſzona, y Nayiaśnieyſzy P. wyſzedł z Jzby Senatorſkiey z zwykłą Aſſyſtencyą Miniſtrow y Senatorow do ſwego Appartamentu. Hałas zaś y wołanie w pośrod ktorego niektorzy w tych ſię słowach odgrażali: *Poydziemy do Jzby Poſelſkiey y innego obierzemy ſobie Marſzałka, quem auſum illegalem* żwawo zaraz wſzyſcy naganiali, zoſtał ſię poty w Jzbie Senatorſkiey poki ſwieć gaſić niezaczęto.

SESSYA TRZYDZIESTA OSMA

Die 22. Novembris.

Zagaienie JMć Pana Marſzałka Stanu Rycerſkiego w takowe słowa było.

" Chwalebna, wiekami trwaiąca Narodu tego o Wiarę Swiętą gorliwość do naśladowania Naſtępcom, do uradowania Przodkom Naſzym, gdyby tu dziś cudownym ſpoſobem w Potomkach ſwoich tę widzieć mogli nieodrodną od myśli ſwoich rezolucyą. Pałali oni pobożnym dla Kościoła y Prawowierney Religij Duchem, błogosławił Jch Bog ten, dla ktorego życia fortun y wſzelkiego nielitowali mienia. Rozſzerzała Krajowe żarliwość Polſka granice, w Krzyżu Swiętym puklerz mocny Rycerſtwo Naſze założywſzy, tyle pamiętnych zwycięſtw odniosſzy, dalekie sławy y odwagi ſwoiey znaki zoſtawiła. Taż w Tobie Nayiaśnieyſzy Panie do Anteceſſorow, Domu, y Krwi Twoiey podobna, do teyże wiary Swiętey przywiązana miłość, ta ktora od ośmiu iuż bliſko Wiekow Krolow Polſkich gruntowała Trony. Y kiedy o Kardynalne całości Jey idzie utrzymanie, troſkliwa W. K. Mci Pana Naſzego Miłościwego y uwagi pełna mądrość, od porywczości w tak walney ſprawie daleka roſtropność, w pilnym rozważaniu wſzyſtkich okoliczności baczność, w zdatności czaſu pomiarkowanie, à przez to czynności naſzych porządne ucalenie, od całego Narodu winne Majeſtatowi W. K. Mci P. N. Miłościwego uſzanowanie, y cześć należytą z wdzięcznością nieuſtanną ſprowadzać powinno. „

Po zagaieniu Seſſyi Nayiaśnieyſzy Pan wezwał *Miniſterium* do Tronu ſwego, gdzie przytomni Miniſtrowie zbliżywſzy ſię, Xże JMć Lubomirſki Marſzałek W. Koronny uderzył Laſką y rzekł: *Jego Krolewſka Mość mowić będzie*, na tych miaſt Nayiaśnieyſzy Pan do Stanow zgromadzonych mowił w naſtępuiące słowa.

" Doznawam iak rzecz ieſt ciężka od miłego odwykać zwyczaiu. Od Dnia Elekcyi Moiey doświadczać życzliwości, reſpektu, powolności ſwoiey przyuczył Mię Narod, ktory miał znać przed oczyma: że w powadze Tronu ſwoią powagę, à w powolności Radom dobrze chcącego Krola ſwoie znaydował korzyści. Iſtotne Tronu poważanie gdy ſię w zachowaniu Jego prerogatyw zawiera, wiem: że Was ſamych boli te uchylenie, ktore ſię Władzy Krolewſkiey ſtało na Dniu wczorayſzym. Solwowałem Seſſyą, bom ſądził: że przedłużenie Seſſyi tak burzliwey, niemogło dobrego przynieść ſkutku. Gdzie iuż nie głoſy porządnie zabierane y pilnie wysłuchane, ale okrzyki niezrozumiane ni dla czego, ni od kogo nawet, czy od Seymuiących czy od Arbitrow pochodzące? Gdzie mowię okrzyki ſame ſtanowić Prawa uſiłuią, iuż tam Rady niemaſz, à przeto y żadnego dla Kraju uſzczęśliwienia. Sprzeciwienie ſię ſolwowaniu Seſſyi, było wczora y ſkutkiem nierządu, y pomnożeniem onego arcygorſzącym. Gdybym chciał winy lub winnych dochodzić, ſama słuszność byłaby Mi przewodnikiem. Ale ta ieſt myśl moia: że ſzczęśliwy Sędzia, ſzczęśliwy Krol, ktory w intencyi Przeſtępcy, y w okoliczności przeſtępſtwa nayduie iakieykolwiek exkuzy pozor. Uniosła ſię na Dniu wczorayſzym Wiary gorliwość zbytnim poſpiechem, to chcąc dopędzić, co pożyteczniey y dokładniey niedługa przynieſie odwłoka. „

" Do Was obracam Mowę moią wybrani z Ludu Bożego Paſterze. na Was ſię Trzoda ogląda, y tam poydzie, gdzie Wy będziecie prowadzić. Wſzak za zleceniem Moim zaſiadaliście tylekroć *Collegialiter* Wielebni Xięża Biſkupi dla ułożenia przyzwoitey w tey Materyi rezolucyi, wſzak duchem Rady y zbawienia tchnący będziecie Nam naybeſpiecznieyſzemi przewodnikami. Od Was relacyi oczekuiemy *de tranſactis*, y Waſzego zdania, czy ieſzcze, y kiedy *agenda ſuperſunt*? Zaczym po daney od Was Wielebni Xięża Biſkupi informacyi Stanom zgromadzonym, też albo zaraz za Waſzą radą wezmą względem Dyſſydentow rezolucyą, albo Waſzey oczekuiąc, wezmą ſię do zakończenia *tandem* Skarbowych, à rozpoczęcia Woyſkowych Proiektow, co ieſt nietylko nieodbicie, ale iuż y nagle potrzebnym w tak opoźnionym Seymowania czaſie. „

Po ſkończoney Mowie Krolewſkiey Miniſtrowie do ſwych krzeseł wrocili ſię, à Xże JMć Prymas Łubieńſki maiąc ſobie dany głos od Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego mowił *in Seriem Verborum ſequentem*.

" Nayiaśnieyſzy KROLU &c.

" Te Stany Rzeczypoſpolitey sławą y ſercem słynące, te Państwa Oboyga Narodow ściſłym związkiem y mocą ſprzyiaźnione, te członki żywe, wolne y ſwobodne, na ktorych łonie Majeſtat Krolow beſpiecznie wzorem Staro Polſkim zaſypiać może, zniżaią ſię do Tronu W. K. Mci, à ieżeli cożkolwiek uchyliły ſię z tey czci y uſzanowania Panu y Krolowi ſwemu, przez uſta moie winę uznaią, y pokorzyć ſię na zawſze powinne bydź znaią. Raczyſz Miłościwy Krolu darować y wybaczyć ſwoiemu ukochanemu Narodowi, bo nietylko delikatność każdego ſumnienia, miłość y świątobliwość złączona z żarliwością ſtaropolſką Wiary Swiętey ſprawiła to w ſercach, ale y sława Narodu około gorliwości o kleynot Duſzy y zbawienia każdego. Przed Bogiem Naywyżſzym wyznaiemy wſzyſcy: że winniśmy Mu Duſzę ſerce y życie, y powinniśmy Temu Panu naymiłoſiernieyſzemu cześć y chwałę. Aże w tym odmęcie, w tych zamieſzanych myślach o tym co do uſzanowania należy Majeſtatu, prawdziwie żal ſerca Naſze przeniknął, więc na zawſze obiecuie Narod tey powinności kleynot nieuſtraſzonym nigdy ſercem nadgrodzić. Co zaś do Wiary Swiętey y powinności oney należy, mieliśmy z woli W. K. Mci konferencyą wraz *cum toto Collegio* Jch-Mościw XX. Biſkupow y Paſterzow, à że Ia dla słabości pierſi moich niemogę informować Prześwietnych Stanow o czynnościach naſzych na tychże konferencyach, przeto Xiąże JMć Biſkup Krakowſki, y JMć Xiądz Biſkup Wileńſki wyręczyć mię w tey mierze zechcą. „

Zabrał więc głos Xiąże JMć Biſkup Krakowſki Sołtyk y w tych go słowach wyraził. „ Nayiaśnieyſzy Panie *&c.*

„ Ponieważ Xże JMć Pryma ochraniaiąc słabości zdrowia y pierſi, składa na mnie dalſze *deſideriorum Collegij Epiſcopalis* W. K Mci y Prześwietnym Stanom przełożenie, z ukontentowaniem wypełniam tak piękny obowiązek. Już drugi raz w czaſie teraźnieyſzego Seymu patrzał BOG z całym Niebem na Twoią Prawowierny Narodzie przy Nayświętſzey Religij gorliwość. Rozeydzie ſię po wſzyſtkich Naro-

„ dach

„ dach Staropolſkiego przy Wierze Przodkow Waſzych męſtwa ſława. Już drugi raz
„ roſpływam ſię od radości świadek y uczeſtnik Waſzey w ſentymentach około Wiary
„ ſtateczności. Przybywa Mi ſerca ochoty y męſtwa dopomagać Wam tak wſpania-
„ łych myśli. Co za zaſzczyt bydź w takiey Oyczyznie Obywatelem, w takiey Rze-
„ czypoſpolitey Senatorem w ktorey naywiękſzy Jntereſs ieſt Wiara? Co za chwała
„ bydź choć niegodnym Paſterzem Duſz w pośrzod takiego ludu, ktory dla całości
„ Wiary, zdrowie, życie, fortuny, y wſzyſtko nieſie na ofiarę. Proſzę y proſić będę
„ Boga, ktory nayſprawiedliwiey przyzwoitą cnocie y męſtwu Katolickiemu ludowi
„ wimierza nadgrodę, aby Wam y Potomności Waſzey błogoſławił, y oraz dodawał
„ wſzechmocney, bez ktorey nic nie ieſteśmy pomocy, niewzruſzonego przy całości
„ Praw Oyczyſtych Wiarę Swiętą ubeſpieczaiących obſtawania. Zebym ſię zaś uſpra-
„ wiedliwił przed Bogiem, Kościołem, y Wamy Prz świetne Stany, że nie byłem, nie
„ ieſtem, ani bydź myślę obmierzłym Bogu y ludziom Hypokrytą, Wiarę za pozor tyl-
„ ko do innych daleko od Wiary względow y zamyſłow biorącym, albo w pierwiaſtko-
„ wey Ducha gorącości oſtygłym, przyimiycie w zaſtaw mey wierności publiczne,
„ ktore z gruntu Duſzy y ſerca przed wami wylewam zaklęcie — Boże, w ktorego
„ obecności ſtoię, ktorego Sedzią moim nayſkrytſzych Duſzy taiemnić wiadomym
„ wyznaię, wyrzuć mię z liczby żyiących, zawſtydź mię przed całym Niebem y Swia-
„ tem. Wymaż mię z Xiąg żywota wiecznego, wrzuć mię w gmin potępieńcow —
„ Proſzę Prześwietne Stany dodaycie, *Amen.* To ieſt niech ſię to wſzyſtko ze mną
„ ſtanie, ieźli rowno z wami nie będę bronić Wiary Swiętey, ieżeli na pomnożenie
„ naymnieyſze wolności Dyſſydentom nad przepis dawnych y świeżych Praw, iawnie
„ lub ſkrycie pozwalać będę, Jeżeli owczarni Chryſtuſowey od zarazy kacerſkich nauk,
„ ile ze mnie ieſt, bronić nie będę. Jeżlibym iakom w naypierwſzym wyraził głoſie,
„ choć zdeptany całym ſobą nie bronił Jm wniścia do Senatu, Jzby Poſelſkiey, y Try-
„ bunałow. Jeżlibym wybrane iuż na zakładanie fundamentow Zborow lub Oratory-
„ ow doły, nie zaległ własną Oſobą, y chyba na mey głowie węgielny dopuścił za-
„ kładać kamień. Jeżeli dla boiaźni wygnania, uboſtwa, nędzy wzgardy y śmierci,
„ na zdradę Boga, Wiary, Kościoła, y Oyczyzny zakrawać będę. A iakiegoż wię-
„ kſzego gorliwość Waſza mey ſtateczności wyciągać po mnie może warunku?

„ Przekonany albowiem na rozumie y ſumnieniu, że nigdy Rzeczpoſpolita
„ nie zgrzeſzyła; żadnego Traktatu z Sąſiadami nie zgwałciła, żadney Jm do urazy
„ przyczyny nie dała w ſwych około Dyſſydentow Narodowych rozporządzeniach.
„ Czuię nieodbitą powinność mężnego ſtawania przy tym, co mamy w rzeczach do-
„ czeſnych, y wiecznych Nayświętſzego, to ieſt przy Religij Przodkow Naſzych.

„ Z inſynuacyi W. K. Mci kilkanaście Seſſyi *& Collegia Epiſcoporum* mieli-
„ śmy u Xiążecia JMci Prymaſa Roztrząſaliśmy nie tylko naſze Duchowne, lecz y
„ Narodowe Prawa. Z wielkim natężeniem umyſłow Naſzych zważaliśmy Traktaty
„ z Poſtronnemi Potencyami. Nie znaleźliśmy, y nie dociekli nic takowego, o coby
„ ſię Dyſſydenci żalić mieli, y czegobyśmy Jm nie dotrzymali. Sto lat mineło
„ Pokojowi Oliwſkiemu. Lat ośmdzieſiąt Traktatowi Grzymułtowſkiemu. Lat pięć-
„ dzieſiąt y ſześć upłyneło od potwierdzenia onegoż. Lat pięćdzieſiąt dochodzi Tra-
„ ktatowi Pośrzednictwem Piotra Wielkiego zaſzczyconemu. A przecię znaczny
„ czaſow, okoliczności, y intereſſow przeciąg, nigdy tak natężonego w pośrzod nay-
„ więkſzych Rzpltey uciſkow na poniżenie Religij Katolickiey, a na wywyżſzenie
„ Dyſſydentow, tak natężonego iak dziś, w pośrzod pokoiu doznaiemy, nie ściągnął
„ zamachu, ani dla Dyſſydentow wſparcia. Traktat Oliwſki nic nie wſpomina o Re-
„ ligij Greckich odrządkow, ani do nich żadnym kſztałtem lub tłumaczeniem nadcią-
„ gany bydź nie może. Są publiczne y autentyczne piſma, y dowody, ktoremi Dyſu-
„ nici nie tylko ſię do nazwiſka y wſpołeczeńſtwa Dyſſydentow nie przyznawali, ale y
„ owſzem, żeby Dyſſydentami nazywani nie byli, dopraſzali ſię. Potencya Roſſyiſka
„ w Traktat Oliwſki ani *titulô* Pośrzednictwa, lub Gwarancyi, ani iako Strona Pokoi
„ czyniąca nie wchodziła. Tenże Traktat Oliwſki, na ktorym ſię y Dyſſydenci, y
„ wdawaiące ſię za niemi Potencye Zagraniczne zaſadzaią, nie był zawarty z Przodka-
„ mi Nayiaśn: Krola JMci Pruſkiego Elektorami Brandeburſkiemi, lecz z Krolem Szwe-
„ dzkim. Zadnego w nim nie maſz warunku dla Dyſſydentow y zborow po całym
„ Kroleſtwie, tylko ſzczegulnie w Pruſiech w Miaſtach Krolewſkich, y w Jnflantach, y
„ ta tolerancya z oboſtrzeniem Praw *Religionis Catholicæ Dominantis, ſecundum Leges
Re-*
„ *Regni.* Wzaiemnie Traktat Grzymułtowſkiego, iak nic nie wſpomina, tak ani ſię
„ ſtoſuie do Dyſſydentow Luterſkiey y Kalwińſkiey ſekty. Ubeſpiecza tylko Dyſuni-
„ tow, aby gwałtem do Unij nie byli przymuſzani. Dotrzymała zawſze y dotrzy-
„ muie Rzplta Monarchij Roſſyiſkiey tych obowiązkow: Dowodem tego: nayprzod:
„ Potwierdzenie tegoż Traktatu w lat dwadzieścia y cztery, gdy Xiążę Dołhoruki Po-
„ ſeł wielki Piotra Wielkiego, zaſtawſzy iuż ten Narod Ruſki, ktory dziś pod Panowa-
„ niem Rzpltey zoſtaie, dobrowolnie z Kościołem łacińſkim złączony, nie tylko ſię o
„ to nie żalił, nie proteſtował, ale y owſzem potwierdzenie Traktatu z wyraźną ſalwą
„ *integritatem* Kościoła rownie Łacińſkiego, iako y Greckiego z łacińſkim złączonego
„ przyiął uroczyście. Powtore, gdy w Roku tyſiąc ſiedmſet ſiedmnaſtym Piotr Wiel-
„ ki w ſwym między Rzpltą, a Panuiącym na ten czas Krolem Pośrzednictwie, nie tyl-
„ ko o przywrocenie Dyſſydentow do pretendowanych dziś Prerogatyw nie nalegał,
„ ale y owſzem Panuiącą Katolicką Religią dla Dobra y domowey ſpokoyności w Pol-
„ ſzcze, a dla ſwey ſławy, powagą ſwego Pośrzednictwa chciał mieć ugruntowaną. Al-
„ boż nie był gorliwy Ten Monarcha o panuiącą w ſwym Państwie Religią? Alboż
„ nie znał mocy poprzedzaiących Traktatow Oliwſkiego, y Grzymułtowſkiego? Alboż
„ ſię nie rządził ſprawiedliwością, ludzkością, y politowaniem w dawaniu uciśnionym
„ pomocy? a przecię lubo wielką uzbroiony potęgą nie potępiał iednak Przodkow
„ naſzych o zdradę Oyczyzny, y wiarołomſtwo Sojuſzow, gdy Dyſſydentow lubo za-
„ cnością urodzenia każdemu rownych, iednak od rowności Doſtoieńſtw Oyczyſtych,
„ y rownie publicznego ſwych obrządkow ſprawowania oddalali pod zaſzczytem Po-
„ śrzednictwa Jego? Alboż naſtępcy krwi, Tronu, y wſpaniałości Piotra Wielkiego, nie
„ mieli mocy y ſpoſobności upomnienia ſię o gwałt Traktatow na Oſobach y kondycyi
„ Dyſſydentow, według dziſieyſzych pretenſyi popełniany, gdy Roku 1733. y 1736.
„ albo przyiaznym ſobie Krolom do oſiągnienia Tronu dopomagali, albo rozerwaną
„ Rzpltą godzili y uſpokaiali? Alboż mnieyſza była przezorność y pamięć Gabinetow
„ y *Miniſterij* na ten czas Przerzeczoney Monarchij, na moc, obowiązki, y iſtotę Tra-
„ ktatow? Ze w gruncie onychże przyczyny do ulepſzenia kondycyi Dyſſydentow nie
„ znaydowali, ani o zgwałcenie Przymierza przez knowanie oddalaiących od godności
„ w Polſzcze Dyſſydentow, uſtaw Rzpltey, nie poſądzali? A iakimże nieſzczęśliwym
„ czaſow y rzeczy obrotem, też ſame Prawa, y obſtawanie przy nich bydź mogą po-
„ czytane za wyſtępek przeciwko Oyczyznie, Traktatom, y Sąſiedzkiey przyiaźni?

„ Do rozſądzenia y uznania winy między rozpościeraiącemi ſię ſtronami nay-
„ ſprawiedliwſzy ſpoſob ieſt: wyſłuchanie z rowną oboſtronnością rownie iedney, iak
„ drugiey ſtrony: Przyięła wſpaniałość Duſzy y umyſłu Nayiaśnieyſzey Jmperatoro-
„ wy Jey Mci całey Roſſyi, obłudne Dyſſydentow żalenia ſię, iakoby o zgwałcenie Tra-
„ ktatami ubeſpieczonych ſobie Prerogatyw. Niech tylko z rowną dobrocią zapatrzy
„ ſię na uſprawiedliwiaiące gorliwość Naſzą Prawa Oyczyſte tak dawnieyſze od Trakta-
„ tow, iako pożnieyſze, ale bez naymnieyſzego Soiuſzow z ſobą uſzczerbku, Dyſſyden-
„ tow w iakich maią zoſtawać karbach okryślaiące, a pewny ieſtem, że wſpaniale od-
„ rzuci burzliwe tylko, y ſpokoyność właſney Oyczyzny mieſzaiące onychże ſkargi.

„ Jeſteś W. K. M. naywiadomſzy tych Praw, ktore całość y luſtr Religij Kato-
„ lickiey od pretenſyi Dyſſydentow ubeſpieczaią. Jeſteś zaſzczycony ſzczegulną wſta-
„ wiaiącey ſię za niemi Monarchini względnością Jego Mądrości y ſpoſobności zo-
„ ſtawuie Bog obronę ſwego, y Naſzego naywalnieyſzego Jntereſſu. Nie życzę ia ni-
„ gdy tak okropney potrzeby, żebyś W. K M. (iak wſpaniale oświadczyłeś) krwią
„ bronił Wiary Swiętey. Ale żebyś oneyże bronił piorem y piſmem, pragnę, życzę, y
„ przez to wſzyſtko, co ieſt nayświętſzego, y co może wſpaniałą Jego pobudzić Duſzę,
„ iak naygoręcey y naypokorniey proſzę, y ſupplikuię. Broń mowię Nayiaśnieyſzy
„ Panie Wiary Twych Wielkich Przodkow piorem y piſmem, w Oyczyznie, y za Gra-
„ nicą. W Oyczyznie potwierdzeniem dawnych y świeżych uſtaw każdey Religij
„ ſwe karby wſkazuiących. Za Granicą: Prerogatyw panuiącey w Twym Kroleſtwie
„ Religii ſkuteczną reprezentacyą. Rowną z ſpokoyney obrony, iak z krwi ofiary,
„ odnieſieſz przed Bogiem, Kościołem, Oyczyzną, y całą Europą Krola Prawowiernego
„ chwałę, y Tronu Twego ſławę utwierdziſz. Wſzak u Rzymian rowną ſądzono bydź
„ chwałą, męſtwem, y nieśmiertelności godnym Dziełem, całą zachować Oyczyznę,
„ cześć Bogow całą, życie Obywatelow całe, co mieczem podbiiać Narody. Wzy-
„ wam ieſzcze Waſzego Prześwietne Stany poparcia zanieſioney dopiero przed Tron

„ proſby moiey. Wzywam teraz, okazaney iuż na tymże ſamym mieyſcu Waſzey gor-
„ liwości. żebyście za fundament publiczney y prywatney Waſzey ſzczęśliwości, za
„ cel ſławy przed Bogiem y Narodami kładli ocalenie Swiętey Przodkow Waſzych Re-
„ ligij, a w niey Prerogatyw y doſtoieńſtw Waſzych. Potrafiłby albowiem Bog zni-
„ ſzczyć y z pſuć, naylepiey y nayprzezorniey (iak nam ſię zdaie) naſtroione do ſzczę-
„ ścia publicznego ułożenia, gdyby na upadku Prawdziwey Wiary być miały zaſadza-
„ ne. Zazdrościlibyście w krotce z żalem y zawſtydzeniem ſiebie ſamych, ale iuż po
„ niewczaſie, tych mieyść y doſtoieńſtw, ktore teraz ſami Prawowierni oſiadacie, gdy-
„ byście na nich Dyſſydentow zaſadzili, ktorych ieżli garſtka tak ſię ſtaie dziś ſtraſzna
„ y przemożna, a cożby ſię działo, gdyby rowną z Wami mocą, dzielnością, y doſto-
„ ieńſtwy dzielić ſię mieli ?

” Może ſię komu na ſtraſzliwe konſekwencye nie poglądaiącemu zdawać nay-
” mniey ſzkodliwe *Oratoriorum* Dyſſydentom, rownie Lutrom,Kalwinom,iako Dysuni-
” tom pozwolenie. Ale zaklinam na BOGA, y miłość Oyczyzny, patrzaycie na to:
” Ze pozwolenie Oratoryow Dysunitom na Ruſi w lat kilka pociągnęłoby lud natu-
” ralnie do Schizmy ſkłonny do porzucenia Unij. A ztąd za lada pozorem lub pre-
” textem przyſzłoby do buntow, ktoreby w mgnieniu oka oderwały od Polſki obſzerne
” kraie, ktorych ſię nabycia wiekami Przodkowie Naſi dobiiali. Alboż nie z teyże ſa-
” mey przyczyny fatalna Chmielnickiego buntow Epoka Rzpltą przywiodła do utraty
” niezmiernych Prowincyi ? Dopomogliby do tego ochotnie y ſzczerze Lutrzy y Kal-
” wini Naſi, tak iako ſię za Jana Kazimierza z Karolem Guſtawem złączeni do zguby
” Oyczyzny Cudem Opatrzności, y walecznością Przodkow Waſzych Katolikow, iak
” można było, na ten czas ocaloney, przyczyniali. To pewna że nie mam, y
” mieć nie mogę inney na obronę moię Tarczy, tylko zaſzczyt Praw, niewinność ſu-
” mnienia, y ſprawiedliwość zdania. Toby powinno bydź doſyć do zupełnego beſpie-
” czeńſtwa poſtanowionemu w poſrzod wolney Oyczyzny nikogo dotąd przy Prawie y
” Wierze obſtawaiącego o wyſtępek nie potępiaiącey. Ale ieżeli przepaściſte Wyroki
” Boże wymierzyły mi przeciwność, znam Prawo, y powinność ſłabości, cierpliwie u-
” ciſkow znoſzenie. Taby mi iednak nierozdzielna od ſprawiedliwości Sentymentow
” zoſtała zawſze korzyść : cierpieć dla Wiary y wolności. Waſza Prześwietne Sta-
” ny przy Wierze gorliwość nie ieſt, y bydź nie może ſkutkiem moiey namowy lub u-
” ſilności, lecz ieſt darem z Nieba nadanym, ieſt ſzczepem Staropolſkiey, ktorąście od
” Przodkow z krwią wzięli prawowierności. Wzgorſzyć Was moią oziębłością, lub
” oboiętnością mogłbym, wzruſzyć w chwalebnym przedſiewzięciu iak Ia, tak nikt nie
” potrafi. Dzień wczorayſzy iawnie pokazał, że Swięta Prześwietnych Stanow gor-
” liwość nie tylko przeciągiem czaſu nie zmnieyſzona, ale owſzem iak rzeka iaka,ktora
” im dłużey płynie, tym okazalſzą ſię ſtaie, powiękſzona. Zgodziliście chwalebnie od
” początku Seymowania ściſłe o porządku Ekonomicznych Materyi opiſy Prawa Seymu
” *Convocationis*, z przykładną o całość Wiary Swiętey gorliwością, zachowuiąc dowo-
” dy oneyże do zupełnego Proiektow *ex re* Ekonomiki publiczney wypływaiących za-
” kończenia. Aże z iedney ſtrony W. K Mć zaleciłeś ieſzcze *Collegio Epiſcopali* tym
” głębſze *cum ſumma maturitate & prudentia* okoliczności Religią dotykaiących roztrzą-
” ſanie, y powolność Naſza z chęcią dogodzenia zaleceniom Pańſkim nie przeſtaie
” ſwych kontynuować nad tak wielkim Intereſſem deliberacyi, z drugiey ſtrony według
” zdania pierwſzego *in Ordine* Miniſtra Xcia JMci Marſzałka W. K. na dniu wczoray-
” ſzym w ſwym głoſie oświadczonego, zoſtaie ieſzcze do rezolwowania proiekt wiel-
” kiey wagi do zupełnego intereſſow Ekonomicznych zakończenia ściągaiący ſię iuż
” do Laſki podany y przyięty, Konſtytucyą 1764. *circa pluralitatem* na Seymach obia-
” śniaiący, iakośmy powſzechnym ſamychże Prześwietnych Stanow zdaniem nie zgrze-
” ſzyli od iedenaſtego dnia przeſzłego Mieſiąca do dnia wczorayſzego Proiekt Wiary
” zachowuiąc, tak *in hoc Siſtemate* czynności, pewny ieſtem w Sumnieniu że nie zgrze-
” ſzemy, gdy trzymaiąc ſię przedſiewziętego raz *tractandorum* porządku, ieſzcze do
” ciągu Materyi Ekonomicznych należący wſpomniany Proiekt rezolwować będziemy,
” po ktorego *pro vel cotnra* rezolucyi, nie przyſtępuiąc do żadney inney Materyi, po-
” dobnym iak na początku Seymu warunkiem, natychmiaſt Wiarę Swiętą iak naymo-
” cnieyſzym Prawem w ſwey nieſkażytelności utwierdziemy, *& eo fine* do czytania y
” podpiſania Proiektu przyſtąpiemy. „

Po Xciu JMci Biſkupie Krakowſkim dany był głos proſzącemu o niego JMć Panu

Wielhorſkiemu Kuchmiſtrzowi W. X. Litewſkiego Poſłowi Wołyńſkiemu, ktory Proiekt pod Tytułem *Ubeſpieczenie wolnego Głoſu* przez ſiebie na Seſſyi 34. podany dowodząc bydź do Ekonomicznych Materyi ściągaiącym ſię, o czytanie y decydowanie onego upraſzał.

A JMć Pan Gadomſki Podkomorzy oraz Marſzałek Konfederacyi y Poſeł Ziemi Sochaczewſkiey w naſtępuiące mowił ſława.

” Gorliwy Narod o całość Wiary, y obciążone troſkliwością myśli, do Was o-
” braca Jaśnie Wielmożni Biſkupi, pierwſzością powagi uwielbione mieyſca zaſiadaią-
” cy w Senacie, dziś od Was żąda rady, zdania, y oświecenia. Wierzyć należy Prze-
” świetne Stany, że to przewodnicze światło, prowadzić nas będzie drogą beſpieczeń-
” ſtwa, ſpokoyności, y utrzymania całości Wiary, zdanie zaś moie pozwolcie Prze-
” świetne Stany przełożyć powolney Waſzey attencyi : Tak ieſt y bydź powinno, że
” mocą ſerca y rozrządzeniem myśli naſzych, władną te dwa nayulubieńſze obiekta :
” Wiara y wolność, ale niedoſyć na tym, bo gdzie ich całość y powagę utrzymać po-
” trzeba, należy koniecznie pilney uwagi ſtyrem kierować poſtępki. Widziałem nie
” śmiertelney chwały godną na dniu wczorayſzym Wiary żarliwość, ale oraz widzia-
” łem w nas y wolność *extra ſphæram* modeſtyi aż do urazy Majeſtatu ; niepozwalać
” tłumem aby od Majeſtatu ſolwowano Seſſyą, ieſt przywłaſzczać ſobie, moc w wy-
” znaczaniu czaſu Krolom, te ſą ſzczęśliwe Narodow czaſy, gdzie Prawa y Krolowie ro-
” ſtropnie y łagodnie rządząc, widzą lud w wierności y poſłuſzeńſtwie, ſławą y pomyśl-
” nością uwieńczony. Wie dobrze Nayiaśnieyſzy Pan Narodowe Prawa, wie te kto-
” remi Majeſtat ſwoy obowiązał, ale wie y przywileie Koronie powinne, ktore nay-
” mnieyſzym dotknięciem urażone, powagi Majeſtatowi ubliżaią; zaſzczepiły do
” tego w tey Jzbie początki, kſztałtney induſtryi ręce, ktore w pięknych kolorach
” prezentowały tyle razy Majeſtatowi dotkliwe figury, ale otoczone ſerce Pańſkie
” miłością Narodu , rządząc ſię wſpaniałością Monarchom przyzwoitą , ſłabością
” to czyniących, à nie dotkliwością ſwoią poznawało. Prześwietny Senacie, noſiſz
” znak na ſercu przyſięgłey *pro Fide, Rege & Lege,* wierności, otaczaſz Majeſtat y
” formuieſz powagi y wſpaniałości Jego *antemurale,* boli cię przyſtęp naymnieyſze-
” go cieniu ktoryby ſię ważył cisnąć do świetności Majeſtatu; Stanie Rycerſki wier-
” ny zawſze doſtoieńſtwa Monarchow obrońco, wiem że czuież wraz zemna w nay-
” mnieyſzey Majeſtatu krzywdzie , własności Twey cnoty uſzczerbek. Ten Monar-
” cha, ktory tyle ma ulubienia w Koronie , ile nieśmiertelności ſławą zdobić ią mo-
” że dla Narodu, tyle guſtu w Majeſtacie, ile wydzi ſpływaiące z niego na Poddańſtwo
” pomyślności, znayduie takie momenta, że w tłumie gorliwości ſłyſzy ogłoſy wycho-
” dzące z karbu powinnego Majeſtatowi reſpektu ; Przezorność myśli Twoich Miło-
” ściwy Panie, czuwaiąca nad ſpokoynością publiczną, wzięła przyzwoity ſrzodek ſol-
” wowania Seſſyi , zapędzonemu w groliwości Narodowi ; przekonany byłem tak o
” Pańſkim ſercu, iako y całego Narodu, pełnym uwielbienia Wiary, niechciałem ſię
” ſzerzyć żarliwością w ſłowach, nie maiąc kogo w tey Jzbie w błędach oświecać, gdy
” wſzyſcy ochotnie pełnią co BOGU powinni, dotrzymam y ia wiernie moc zdania w
” czynności, chętnie życie moie na ofiarę oddaiąc, tam gdzie naſtąpi potrzeba, całość
” zaſtępować Wiary, ale tu przy gorliwości zażyć należy y rozważenia. Nayiaś: Im-
” peratorowa Roſſyiſka y Nayiaś: Krol JMć Pruſki, ſą to ſąſiedzkie Naſze bliſkie Poten-
” cye, wiemy iaka należy Im od nas konſyderacya, iaka wzaiemność, przez przyiaźń
” ſąſiedzką raczą ſię intereſſować, aby Prawa Naſze *in forma Regiminis* zoſtawały w ca-
” łości ; Naſtąpiło znać użalenie Jchmciow Dyſſydentow iako widzieliśmy w Memory-
” ałach cudzoziemſkich , że ſię czynią w Prawach ſwoich ukrzywdzonemi, niemogł
” lepiey Nayiaś: Pan torować drogi do dania reſponſu w materyi Dyſſydentſkiey, iako
” gdy ſłyſzę że oddał Jaśnie Wielmożnym Biſkupom *ad trutinandum* cyrkumſtancye; tu
” Prześwietne Stany proſzę o konſyderacyą, co ieſt lepſzego, czy wyſłuchawſzy Jaśnie
” Wiel: Biſkupow zdania, w powolności reflexyi dać rozolucyą, ktora całość y powagę
” Wiary, y całość ſpokoyności naſzey utrzyma, czyli zapędziwſzy ſię w gorliwość, na
” żadne cyrkumſtancye nieuczyniwſzy attencyi, napiſać rzecz *pro libitu,* po ſkończo-
” nym Seymie roziechać ſię, y zoſtawić *eventuali ſorti* Oyczyznę, mowię do każdego
” delikatności ſumnienia y uwagi, zaſtanowmy ſię moment Prześwietne Stany, y wey-
” rzyimy przenikaiącym roſtropności okiem, w iakiey zoſtaiemy Sytuacyi, aby z tey
” świątnicy wolności, ktora ieſt miſtrzynią loſow kroleſtwa, wypłyneła pomyślność,
” ſpokoyność, y uſzczęśliwienie Narodu ; Miłościwy Panie, ieżeli obwinia nas poſtę-

„ pek naſz, ktory mocą gorliwości przeważony wyſtąpił z granic modeſtyi, niechay
„ Oycowſkie Twoie pełne łagodności ſerce, daruie Krola urazy, niechay te przykro-
„ ści ktore zrządzać mogą rożności wolnego Narodu zdania, nie wſtrzymuią zba-
„ wiennych dla Narodu myśli Twoich. Prześwietne Stany tę nam mieć ufność nale-
„ ży, że w każdym momencie nieuſtanna w ſercach naſzych żarliwość o całość Wiary
„ trwać będzie, że Nayiaśnieyſzy Pan wierny w obowiązkach BOGU, troſkliwy o ſławę
„ y całość Narodu, pogodzi roſtropności ſzalą żądania z ſzczęśliwością naſzą, daymy
„ ſobie krotką cierpliwość, weźmy proiekt obiaśnienia Konſtytucyi Seymu *Convocatio-*
„ *nis*, à iako ten ieſt węzłem trudności, tak gdy go rozważywſzy ułatwiemy, zakoń-
„ czemy ekonomiczne materye, otworzemy łatwość doſtąpienia ſkutkow żądaniom
„ naſzym, więc z mieyſca mego dopraſzam ſię o przeczytanie tegoż proiektu. „

Po Nim zabrał głos JMć Pan Gozdzki Woiewoda Podlaſki, y wyznawſzy: że J. K. Mć tyle razy widoczną pokazał za Wiarę Swiętą Katolicką gorliwość, y nic niechce w tey okoliczności czynić bez Godnych Biſkupow naradzenia ſię, przeto nim naſtąpi *à Collegio Epiſcopali* Rezolucya względem Projektu ubeſpieczenia Wiary, upraſzał o czytanie teraz Projektu *Ubeſpieczenie wolnego głoſu* przez JMć Pana Wielhorſkiego Poſła Wołyńſkiego przed kilku dniami podanego y do tych czas do rezolucyi zawieſzonego.

Zaś Xże JMć Lubomirſki Woiewoda Lubelſki *in tenorem ſequentem* wyraził zdanie ſwoie.

„ Gorliwość Religii, utrzymanie zadawnioney w Króleſtwie Wiary, y w niczym
„ nienaruſzenie, ſą to wſpaniałe myśli rozumney Duſzy każdego Prawowiernego Ka-
„ tolika; Poyść za przykładem y bogoboynego Krola, nie ieſt rzecz arcyſtraſzna dać
„ życie na ofiarę; ſłuchać mężnych ſwoiey Wokacyi Biſkupow, wielbić ich y chwalić
„ za dopełnienie Paſterſkich przynależy obowiązkow. Nie tylko całe Naſze Zgro-
„ madzenie, ale y gmin pozoſtałego po rozległey Polſzcze Braci Naſzych Ludu, ie-
„ dnomyślnym nakłonieni umyſłem, fortuny tracić, krew właſną nie tylko ulewać ale
„ y ſiebie ſamych przez naywiękſze okrucieńſtwa ſą podać gotowi. Wiary docho-
„ wanie BOGU, ieſt wyznaczonym Opiſem Przykazań Jego, wierzyć zaś w BOBA ieſt
„ to wypełniać wyroki Namieśniſtwa Jego. Do Ciebie mowię Nayiaśnieyſzy Krolu
„ y Przezacne Rzeczypoſpolitey Stany z troiakiego złożone Doſtoieńſtwa, że Uſtawy
„ Waſze Seymowe, te ſą choć Nam doczeſnym wypełnienia Prawem, lecz y ſprawie-
„ dliwą wieczności nadgrodą. Mężnego ieſt umyſłu trwałość chwalebną zawſze
„ roſpoczętego dzieła utrzymywać ſtateczność. Seym Konwokacyiny opiſał po-
„ rządek Seymowania, iuż ieſteśmy na dobrey porządkowey roboty drodze, domie-
„ rzać tylko należy do dokończenia Ekonomiczney Materyi, potym Woyſkowey y
„ Jurydyczney, a ten ſprawiedliwy Religii *Zelus*, w kim był dawniey, iako y dziś ro-
„ wno zemną pokazuie ſię, niepowinien oſtygnąc *in ulteriori* Seymowania *tractu*.

„ Dopełniać powinności Prawa Narodowego, ſą to Obywatelſtwa obowiązki,
„ dochować we wſzyſtkim Traktatow przymierza, y w niczym onych nienaruſzać, ſą
„ te dwa Argumenta u Mnie rownaiące ſię Wierze, y na tych to właściwie iſtność za-
„ wiſła Religii, temi Prawami y dochowaniem zprzymierzenia, luſtr ſwoy y zaſzczyt
„ biorą wolnego Narodu ſwobody, a wzmacniać ſię w rożne wycieńczenia czaſu ſpoſo-
„ by, byłoby to pokrywać rożnie myślących *ſiſtemi*; przeto uſilnie dopraſzam ſię W. K.
„ Mci y Stanow Rzeczypoſpolitey, aby nieprzerwanie kontynuowane były Ekonomi-
„ czne Materye, porządkowym Seymowania opiſane Prawem. W delikatney zaś
„ podatkowania y zaciągania Woyſka Materyi, ważące ſię w każdym Obywatelu opie-
„ raią myśli; Umyſł tego przeniknąć byſtrością dowcipu niepotrafi, co ſamey krążą-
„ cych konſekwencyi podpada rozważności. Podatki należyćby powinny do rządow
„ Ekonomicznych, y rozrządzenia onychże, ile podług Koronacyinego Seymu, nie-
„ ktore podpadaią pod wielość zdań y Decyzyą Ekonomiczną. Wſzyſtkie publi-
„ czne Dochody należą do wewnętrznego Goſpodarſtwa y rządu, te zawiſło na przy-
„ ſpoſobieniu Jntrat Skarbowych, y na oſzczędzaiącym onychże wydatku; Przymnażać
„ bowiem tych przez nowe Podatkowanie, albo one uſkąpiać, nie ieſt dotąd ani mocy
„ ani wielowładności ſamey Kommiſſyi, ale czekać należy od Rzpltey wyroku, y wy-
„ znaczenia ſwego. Nowe ſtanowić Podatki, zgadzam ſię na to, że ieſt *Materia Sta-*
„ *tûs*, lecz dawne wznowić y wſkrzyſić, iak to Czopowe y Szelężne, albo oddalić Po-
„ dymne y Pogłowne, było to w powadze Stanow Zkonfederowaney Rzpltey *Plurali-*

tate

„ *tate* decydować, ktora uſtawa prędkim mniemaniem, ciemny zaraz blaſk uczyniła, y
„ wznieconą nowość w oczach ſprawiła ludzkich. W prawdzie zaś mowiąc, że ani
„ Seym Konwokacyiny, ani ſzczęśliwy W.K. Mci Koronacyiny, nic niewſpominaią: że
„ Podatkowanie ieſt *Materia Status*, ani też iaśnie determinuią, aby te podpadało
„ *Pluralitati Votorum*. Zapatruiąc ſię bowiem na zacne przedemną głoſy, a bar-
„ dziey poddaiąc ſię *viciſcitudini temporis* krytyczney koniektury, zezwalam: że nowe
„ układanie Podatkow, ſą to *Materiæ Status*, y niech *in futurum* idą pod iedną zgodną
„ Decyzyą, ta nieprzełamana ieſt u Mnie zawſzemyślność. Woyſka aukcyonowa-
„ nia nieradziłem, owſzem w pierwſzym głoſie moim wyraźnie mowiłem że ſzczupłe
„ Skarbowe Dochody, ſą Nam ſprawiedliwą nieſpoſobnością do dobrych dla Oyczyzny
„ czynności, ale podług Konſtytucyi 1717*mi* dopraſzam ſię W. K. Mci y Stanow Rze-
„ pltey, aby w zupełnym komplecie żołnierz znaydował ſię tak cudzoziemſkiego iako
„ y Polſkiego zaciągu nierachuiąc w ten Komput Jchmościow Panow Officyerow,
„ ktorym przyzwoitą teraz przynależy uſtanowić gażę. Jako zaś w mowieniu da-
„ wnieyſzym moim dowodziłem: że Uſtanowienie Podatkow ieſt *Materia Status*,
„ przyłączam ieſzcze: że podwyżſzenie y przyczynienie Woyſka, ieſt także Materya
„ rownego gatunku co y podatkowanie; A zatym te dwie okoliczności niepowinny
„ podpadać pod *Pluralitatem* tylko należą *ad unanimitatem*, y tym kończę.

Po Xciu JMci Woiewodzie Lubelſkim zabrawſzy głos JMć Pan Soſnowſki Piſarz Polny Litewſki Poſeł Wdztwa Brzeſkiego Litewſkiego utyſkiwał naprzod na wczorayſze mimo ſkromność Nayiaśnieyſzemu Panu iako Namazańcowi Boſkiemu powinną popełnione w zamięſzaniu okrzyki, na ktore gdyby Anteceſſorowie Naſi z grobowcow powſtawſzy patrzyli, pewnieby na taką nieſforność ſmętne pokazali zadziwienie. proſił potym pokornie J. K. Mci, aby iako Oyciec y Monarcha łaſkawy raczył ludowi ſwemu tę odpuścić winę. A ponieważ Proiekt JMć Pana Wielhorſkiego ieſt iakoby zaporą kończyć ſię maiących Uſtaw Skarbowych, radził więc: żeby do przeczytania y decydowania onego przyſtąpić.

Toż ſamo y JMć Pan Nieſiołowſki Kaſztelan Nowogrodzki uczynił, y że na dniu wczorayſzym oddaiąc BOGU co ſię powinno, uchyliło ſię to co ſię Krolowi należy; ſupplikował Nayiaśnieyſzemu Panu aby raczył te ludowi ſwemu przebaczyć przeſtępſtwo, oraz żeby Proiekt JMć Pana Wielhorſkiego był wzięty y decydowany dopraſzał ſię.

Naoſtatek zabrał głos Xże JMć Czartoryſki Woiewoda Ruſki, y dowodząc w nim: że Narodu Polſkiego ſtałość w Wierze S. Katolickiey, ktorą ſię zwykł zawſze zaſzczycać, ieſt twierdzą y uſzczęśliwieniem tegoż Narodu, oraz że w Nim, taż gorliwość ile tego razy wyciągać będzie potrzeba, pokazywać ſię pragnie cnotliwie; z tym wſzyſtkim kiedy Intereſs ten naygłownieyſzy Narodu za zleceniem J. K. Mci *cætus Epiſcoporum* wziął na ſiebie, nagle więc w tey okoliczności nieradził poſtępować, ale czekać na Proiekt, ktory pomienieni Jchmość XX. Biſkupi podać Stanom Rzpltey na dniu iutrzeyſzym raczą. Jako zaś Xże JMć Biſkup Krakowſki w dawnieyſzym ſwym głoſie radził: ażeby Konfederacya była rozwiązana y żądał po Xciu JMci Woiewodzie Ruſkim ażeby do zrzeczenia Marſzałkoſtwa generalnego Konfederacyi przyſtąpił, tak tenże Xże JMć Woiewoda Ruſki ſam Konfederacyi rozwiązanie doradzaiac ſkłonną chęć do tego y wſzelką z ſiebie oświadczył łatwość. A tym czaſem życząc mieć *Materias Status* wydzielone *à Pluralitate Votorum*, o czytanie Proiektu przed kilku dniami, od JMć Pana Wielhorſkiego podanego y o podpiſanie onego, ile że y poſtronnych Dworow intereſſowaniem ſię ieſt z naleganiem popierany, Stanow Rzpltey dopraſzał ſię.

Czytał przeto tenże Proiekt JMć Pana Wielhorſkiego pod Tytułem: *Ubeſpieczenie wolnego głoſu* raz ieden y drugi Sekretarz Seymowy

Po ktorego przeczytaniu naypierwey Xże JMć Sanguſzko Staroſta Czerkaſki Poſeł Kijowſki, aby do Proiektu tego *ad Materias Status* Materyą Wiary przyłączyć, przymowił ſię. A potym JMć Pan Wilczewſki Generał Adjutant J.K.Mci Poſeł Wojewodztwa Pomorſkiego głos zabrał, ktorego Mowy początek rekognicyą J. K. Mci y wywod cnot y wielkich przymiotow w Jego Panuiącey Oſobie znayduiących ſię wyrażaiący tu opuſzczaiąc, co ſię tycze podanych podczas tego Seymu Deklaracyi Cudzoziemſkich, koniec był w tych ſłowach ułożony:

„ Mamy to z Wiary Naſzey Nayiaśnieyſzy Panie: że do dzieła Boſkiego, a zba-

„ wie-

„ wienia Naſzego, właſney woli y pracy Naſzey dołożyć potrzeba, a na ten czas Nam
„ BOG błogoſławić będzie. Tym tedy Nayiaśnieyſzy Panie poſilony zrzodłem nie-
„ będą uſta moie pragneły flegmy, z urzędu moiego Poſelſkiego oświadczyć zdanie
„ moie na reſpektowaną Deklaracyą do W.K.Mci y Stanow Rzpltey, przez Poſła Wiel-
„ kiego J.O.Xcia JMci Repnina od Nayiaśnieyſzey Jmperatorowy Całey Roſſyi a dla
„ Nas dotąd łaſkawey y przychylney Monarchini. Ktora teraz z Wyrokow Naywyż-
„ ſzych, przychylność ſwoię w dalekość odſyła, ſzczerą dla Rzpltey przyiaźń w nie-
„ chęć odmienia, łagodność y dobroć w ſurowość obraca, poſiłki nieprzyiaciołom
„ Wiary Naſzey oświadcza z kondycyą. ieżeli Dyſſydentow do wſzelkich Prerogatyw,
„ tak Duchownych iako y Swieckich niedopuściem, y że tego zamierzonego celu y
„ przedſięwzięcia Jmperatorowa Jeymość nieodmieni. Nayiaśnieyſzy Panie nie
„ była ani przed Konfederacyą ani w Konfederacyi na gruncie Naſzym Polſkim, ta
„ przeciwna naturze, Wierze y Prawom Naſzym wyſtawiona tarcza, a iakże teraz do
„ niey celu brać można? kiedy Jey, ani w umyſłach naſzych ani na świecie Naſzym
„ Polſkim nie maſz y nigdy nie będzie, chyba na mieyſce iey, nabiciem gwałtownym
„ nas ſamych zabiiać, gubić, y niſzczeć będzie można. Do ktorey to tak okropney
„ rezolucyi ſława Nayiaśnieyſzey Jmperatorowy Jeymci, Prawa wſzyſtkich Narodow
„ za nami proſić y ięczyć będą. A ieżeli z tychże Wyrokow Boſkich żadne inſtancye
„ Nas wyręczać nie będą mogły, na ten czas głośno wołać będziemy do BOGA *mane*
„ *Nobiſcum Domine* a My przy Nim rezelwowani ieſteśmy życie y wſzyſtko pierwey
„ poſtradać, aniżeli żebyśmy mieli kiedykolwiek pozwolić, na naymnieyſzy uſzczer-
„ bek Wiary Naſzey, ſławy Krola, y Praw Naſzych od Przodkow krwią ufundowanych
„ Nieieſtem ia Nayiaś: Panie tak odważnym, ażebym życiem moim albo cudzym mi ſ
„ trząſać, bo, tego nie ieſtem Panem, ale ten ktory mi go dla ſwoiey udzielił chwały;
„ ale nie ieſtem też tak lękliwym, ażebym go w czaſie naznaczonym od BOGA, nie-
„ nadſtawił. To zaś co mam w mocy moiey zdrowie, prace, umieiętność rzemieſła mo-
„ iego, maiątek moy cały, y to co mi ieſt w życiu naymilſzego chętnie na ofiarę za
„ Wiarę, Krola y Wolność oddaię y poczciwym publicznie przyrzekam ſłowem. Tym
„ tedy Nayiaś: Panie zaiątrzony umyſłem, ieſt dla Nas widzi mi ſię pierwſza kula kto-
„ ra Nas trafia, day Boże nieſzkodliwa: Rozwiązanie Konfederacyi, albo obiaśnienie
„ Konſtytucyi 1764*ti Anni* w Materyi podatkowania y Aukcyi Woyſka, ażeby niepod-
„ padała *Pluralitati Votorum*. Te dwie iedyne zaſłony ktore ieſzcze iakikolwiek cień
„ Nam daią do obrony y zmocnienia Naſzego, a nieprzyiaciele Wiary Naſzey radziby
„ ią rożnemi oderwać ſpoſoby, a My dogadzaiąc ich Dobru a ſzkodząc naſzemu, ma-
„ my bydź tak zaślepieni, odpaſywać iedyną broń od boku Naſzego, gdzie Nam uci-
„ ſkiem y niewolą o Wiarę grożą? Niechże Nas przy broni zabiiaią, a odpaſywać ią
„ w takim czaſie, nie ieſt myśl dobrego Katolika, y ſzczerego Oyczyzny Obywatela.
„ Nie ieſt Prześwietne Stany ta moia Dewocya, ażebyśmy w Konfederacyi długo zo-
„ ſtawali, ale poty rozwiązania y Alteracyi Konſtytucyi Roku 1764. z mieyſca mego
„ niepozwolę, poki Miniſtrowie Dworow Cudzoziemſkich Deklaracyi ſwoich *ratione*
„ Dyſſydentow, Jmieniem Pryncypałow ſwoich nieodſtąpią, a My Proiektu Wiary
„ Prawem niezrobiemy. Traktatowi Grzymułtowſkiemu tak z iedney iako y z dru-
„ giey ſtrony żeby ſię zadoſyć ſtało uniżenie W. K. Mci upraſzam. A potym uſpoko-
„ ieniu poydziemy do rozwiązania Konfederacyi, ażebyśmy pod ſłodkim Panowaniem
„ W. K. Mci ſpokoynie y beſpiecznie zoſtawać mogli.

A potym Xiąże JMć Lubomirſki Marſzałek W. Koronny mowił do Stanow Rzpltey *in tenorem ſequentem*. „ Nayiaśnieyſzy Krolu &c.

„ Sprawiedliwie Oycowſkie W. K. Mci P.M. Miłościwego ſerce zażalone bydź
„ powinno: że ta ktora z powinności dla Tronu Pańſkiego bydź zawſze od każdego po-
„ winna obſerwancya, tym mocniey ſtwierdzona w ſercu każdego, łaſkawym W.K.Mci
„ Panowaniem, na dniu wczorayſzym, gorſzącym okrzykiem zdawała ſię bydź ubliżo-
„ na. Szanowanie Krola y Pana, ieſt to z powinności Prawa Boſkiego, ieſt z po-
„ winności Prawa Natury Zwierzchność rządzącą nad Nami maiącego, ieſt nakoniec
„ z powinności wielorakich Przepiſow Praw Narodowych. Uſzanowanie Senatu y
„ Nas wſpoł Jch Kollegow, tylo Prawami ieſt oboſtrzone, a rownie y Stan Rycerſki w
„ Oſobach Przezacnych Poſłow od Woiewodztw, Ziem y Powiatow delegowanych z
„ mocy tychże Praw czcić y ſzanować każdemu należy. Ubliżać ko nużkolwiek
„ z części tych Stanow, to co z uſzanowania Jemu przynależy, ieſt to pokrzywdzać ſwoy

„ Narod, ieſt to pokrzywdzać ſiebie ſamego. A zatym upraſzać mi należy W. W.
„ M.M. Panow, tak z Prawa Urzędow ſwoich, iako z wyboru Przezacnych Wwodztw
„ Ziem y Powiatow, mieyſca na tey Radzie zaſiadaiących, abyście porządnym oświad-
„ czeniem żądzy y myśli ſwoiey, czyli to do Materyi traktuiącey ſię domawiali ſię,
„ czyli w domawianiu ſię myśl ſwoię wyrażali, abym tym łatwiey każdego chęć y ro-
„ ſkazy wykonywał. Stan Rycerſki iuż po części zoſtaie pokrzywdzony Konſtytu-
„ cyą *Convocationis* 1764*ti Anni* kiedy od części Obrad Jzby Poſelſkiey ieſt oddalo-
„ nym, niewſpominam ſmutnych do tego powodow, lecz obawiać ſię należy, by y teraz
„ Zgromadzone Stany podobnych niewydały wyrokow; a przeto ſpodziewam ſię że Jch-
„ mość *ſtantes & aſſiſtentes* tey Obradzie zachowywać będą W. K. Mci y Stanom Zgro-
„ madzonym zwykłą y należytą z Opiſu Prawa obſerwancyą y powinność.

„ Gorliwość Wiary iak wielce w każdym chwalebna, tak rownie w każdym
„ ieſt y bydź powinna, troſkliwym nieopieſzałym umyſłem każdy uprzedzać ſię będzie
„ w ſwoim czaſie. Gdy Przezacne Duchowieńſtwo będąc Nam prawidłem formuią-
„ cym teraz Proiektem ſkazywać Nam będzie drogę. Deklaracye na dniu wczo-
„ rayſzym czytane od Dworow Petersburſkiego y Berlińſkiego, wyciągaią rezolucyą
„ z rożnych okoliczności mniemaiąc potrzebę explikacyi Konſtytucyi Seymu *Convoca-*
„ *tionis*, a nayprzod z tey watpliwości, ktorą niedokładność ſłow ſprawuie oboiętność,
„ ieżeli ſtanowienia Podatkow, powiękſzenia Woyſk bydź mogą *rite & legitime inter*
„ *Militaria & Æconomica* umieſzczone. W tak delikatney Materyi, w tak krytycznym
„ czaſie traktuiącey ſię; Swiatła Naywyżſzey Opatrzności żądać należy, by Radą ka-
„ żdego, ſławę Narodu, Dobro Oyczyzny, grożące Nas nieſzczęśliwości ucalić, ube-
„ ſpieczyć y odwrocić. Mowić niemogę, by ſtanowienie Podatkow, powiękſzenie
„ Woyſka niebyły Materye *Statûs*, bo mym zdaniem w ogolności wſzelkie Jntereſſa
„ iakiſzkolwiek ważności, gdy *à Statibus* pociągaią rezolucyi y decyzyi, tym ſamym
„ Materyą *Statûs* w ſobie okazuią, inaczey braćby mogły zupełną rezolucyą od Rady
„ Senatu, ktoremu tylko iedynie *in Materias Statûs* wdawać ſię nienależy, więc nie
„ ieſt moią konwikcyą aby *ex ſolo motivo* że Podatkowanie y Aukcya Woyſka były Ma-
„ terye *Statûs*, bydź mogły wyłączone *ab Æconomicis & Militaribus*. Zachować
„ w rządach ſwoich łatwość ubogacenia Skarbow, ſił przymnożenia, ieſt pewnie ſzczę-
„ śliwością Narodu całego, ta iednak umiarkowana bydź powinna ſkłonnością Narod
„ formuiących, ſpoſobnością czaſow, z koniunkturami exekucye dozwalaiących.
„ Oświadczyły niektore zdania wynurzaiącą ſwą y pozoſtałych Braci w Domach myśli,
„ że Podatkowania *ad Æconomica* należyć niepowinny. Niełatwość dozwolenia, a
„ niektorym zakazy ſtanowienia nowych Podatkow Jnſtrukcyami przepiſane dowodzą;
„ że w części Narodowey, nie maſz przeświadczenia, by Podatki *Pluralitate* były ſta-
„ nowione, aniby ſkłonność była tak łatwo do przyięcia na ſiebie nowego jarzma po-
„ datkowania. Do proporcyi ſwych rozległości Państwa Rzpltey nie ſą doſtatecznie
„ zaludnione, nie ſą handlami, Manufakturami napełnione, *Agricultura* nawet iedyny
„ Skarb, polepſzenia wyperfekcyonowania doſkonalſzego potrzebuią, a ztąd zupełnie
„ okazuie ſię nieſpoſobność, by w uboſtwie śmiele bez znacznego zubożenia mogł no-
„ we przyimować Obywatel ciężary. Nakoniec zapatrzmy ſię na Konjunktury, ie-
„ żeli exekucyą ſą dozwalaiące. Czytane Memoryały widocznie dowodzą, czego
„ od Nas Sąſiedzkie dopraſzaią ſię Potencye iakie zatym burzliwe na Nas okazuią ſię
„ niebeſpieczeńſtwa. Gdy biorę na ſzalę utrzymanie y ugruntowanie mocy poda-
„ tkowania, a w trudności y w zupełney konwikcyi w exekucyi niepodobnych, z ſinu-
„ tną perſpektywą grożącego Nam niebeſpieczeńſtwa. Widzę na iedney Szali korzyść
„ tylko z Opiſu Prawa a w exekucyi dalekiego, widzę na drugiey poſtronnemi Woy-
„ ſkami okazuiące ſię ruinę y dezolucyą całego Kraju. Siły Kraiowe ſą przyſzczu-
„ płe, Skarby wyniſzczone, zagraniczne wſparcia przez nowe chyba zyſkać ſię mogą
„ przymierza, ſą niepewne y dalekie, a nawet nieżyczące, gdyż okazuiąc Nam pomoc
„ y ratunek, ſameby uciemiężliwe Nam były, y rowne od Nieprzyiaciela ſprawowa-
„ łyby dolegliwości. Oycowſka W. K. Mci pieczołowitość codziennym uſiłowa-
„ niem oddalać tę burzę od Nas raczyła, rożne przez *Miniſterium* ſwoie podaiąc Mol-
„ lifikacye, ktore gdy ſkuteczne bydź niemogły, czynić przynależy cokolwiek nay-
„ beſpiecznieyſzego, nayſzczęśliwſzego dla Oyczyzny upatrzonego bydź może, a za-
„ tym z poprzyſiężoney Wiernośći ku Panu y Oyczyznie, z wrodzoney miłości, tę
„ ktorą każdy Obywatel ku Oyczyznie ſwoiey zachowywać powinien, życzę y radzę

„ Nayiaśnieyſzy Krolu oraz głęboko doprafzam ſię, aby czytany Proiekt zupełną ode-
„ brał determinacyą. „

Po Xciu JMci Marſzałku W. Koronnym odezwał ſię *interlocutorie* JMć Pan Kicki Staroſta Sobowidzki Poſeł Wojewodztwa Pomorſkiego, y gdy przyńdzie do traktowania Woyſkowych Materyi, żeby ſię domagać od Poſſow Cudzoziemſkich o Ewakuacyą Moſkwy z Polſki, Stanow Rzeczypoſpolitey doprzaſzał ſię.

Zaś JMć Pan Suffczyńſki Kaſztelan Czerſki głos zabrawſzy, życzył raczey: ażeby wprzod do Decyzyi Projektu Wiary przyſtąpić, y Jey Materyą *à Decisione Pluralitatis Votarum* wyłączyć, oraz z tym ſię oświadczaiąc: iż na żadne *pro parte* Dyſſydentow Urzędy ani *Oratoria* publiczne lub prywatne, tak z gorliwości wrodzoney iako też z obowiązku Przyſięgi Senatorſkiey niepozwoli, o podanie *in Materia Religionis* Projektu, tudzież o intereſſowanie ſię o Ewakuacyą Moſkwy z Polſki, iako też o podpiſanie Projektu JMć Pana Wielhorſkiego J. K. Mci y drugim Stanom Rzpltey ſupplikował.

Mowił po Nim JMć Pan Piaſkowſki Podkomorzy Krzemieniecki Poſeł Woiewodztwa Wołyńſkiego, y donoſząc to Stanom Rzpltey: że na Mollifikacyą Prawa dla Dyſſydentow poki życia niepozwoli, z tym wſzyſtkim na Proiekt Ubeſpieczenia wolnego głoſu od JMć Pana Wielhorſkiego Kollegi Jego podany, kiedy Deklaracye od JchMciow Roſſyiſkiego y Pruſkiego Poſſow, o toż ſamo co ſię w tym Proiekcie znayduie nalegaią, wyraził: że przez wzgląd rożnych w tak krytycznym czaſie dla Oyczyzny okoliczności muſi pozwolić.

A Xże JMć Adam Czartoryſki Wojewodzic Ruſki Generał Ziem Podolſkich Poſeł Powiatu Zydaczewſkiego rozważaiąc w ſwoim głoſie, że gdyby można z Grobowcow wſkrzeſić Przodkow popioły, y ich martwe ożywić kości, tedyby wyznali: iż innego niemogli wydać Potomſtwa tylko te ktoreby z Nich powziętą Wiary y wolności, pałało miłością, przydał to do uwagi: iż gdzie ſerce ieſt przywiązańſze tam y lękliwſze, z ktorego może powodu,, że na dniu wczorayſzym wynikneło w tey Jzbie ubliżaiące winney Tronom względności wzgorſzenie; za nie więc J.K Mć przepraſzał y na podpiſanie czytanego JMć Pana Wielhorſkiego Proiektu pozwolił.

Po tym głoſie za oświadczeniem JMć Pana Marſzałka Poſelſkiego przed Stanami Rzpltey: że Proiekt pod nazwiſkiem *Ubeſpieczenie wolnego głoſu* z dołożeniem wyięcia Materyi Wiary *à decisione Pluralitatis* czytany będzie, czytał tenże Proiekt Sekretarz Seymowy z pomienionym dokładem. Po ktorego przeczytaniu ponieważ wielu Seymuiącym zdało ſię: że wolność głoſu y Materye *Statûs* w tymże Proiekcie wyłuſzczone, ſą tylko na Wolnych Seymach *à definitiva* większości głoſow *poteſtate* wyięte, przeto że y Materya Religij na wolnych rownie Seymach byłaby *à pluralitate* wyłączona, à na Konfederackich mogła by Jey iak y pierwſze namienione *Statûs* Materye *ſubeſſe*, zaczym Deliberacya nad tym *pro & contra* dokładem naiaki czas zabawiła.

A w tym zabrał głos JMć Pan Czacki Podczaſzy Koronny Poſeł Wołyńſki y w następuiącym ſłow mowił ułożeniu.

” Szczęśliwość ieſt Narodu ktorego Tron doſkonały, y Łaſkawy oſiada Krol,
” przewinienie bez intencyi urażenia przyczyną nayprzyzwoitſzey o całość Wiary
” gorliwości wymawia, wſzakże y w Rzymſkiey wolney Rzpltey *facta puniebantur, di-*
” *cta vero ſed liberâ linguâ impune erant.* Niech iak kto chce moiey gorliwości przy-
” piſuie pozory y przywary; nieprawość ma ſwoich obrońcow, y dobre tłumaczenia,
” cnota nie ieſt wolna od podeyrzenia, y od przygany, chętnie wſzyſtko gotowem w
” ſkromności cierpieć, nauczony y upewniony od Przedwieczney Prawdy, że *Beati qui*
” *perſecutionem patiuntur propter juſtitiam.* Nie taię ſię że od lat dwudzieſtu kilku
” iak zacząłem ſłużyć miłey Oyczyźnie *palam locutus ſum*, że wiekſzości głoſow w Ra-
” dach do mocy powagi, y bogactw zawſze obroconey, y przywiązaney, Wierze Pra-
” wowierney, wolności Narodowey, Doſtoieńſtwu dobrych Krolow, Cnotom Wielkich
” Ludzi, ſzkodliwey, nieprawości Authoryzuiącey, nikczemnych y niecnotliwych wy-
” noſzącey, à ludzi cnotliwego y wſpaniałego umyſłu poniżaiącey y uciemieżaiącey
” ſprzeciwiałem ſię, te zdania we mnie przykłady wſzyſtkich Narodow przedtym wol-
” nych większością głoſow do niewoli przyciśnionych wznieciły, z ktorych iedne w
” rożnych tu głoſach wiernie przełożyłem. drugie zamilczam, abym oſzczędził ubie-
” gaiący iuż przedłużonego Seymu czas; wſzakże w Angliy rozſzerzoney Krolom mo-
” cy w ſkładaniu, w przedłużeniu, w ſkracaniu, kaſſowaniu Parlamentow, wydawaniu
” woyny, ſtanowieniu Pokoju, dawaniu y odbieraniu Urzędow, wſzyſtko według iedy-

” nowładnego onych upodobania nie umnieyſza większość głoſow ale pomnaża, tam-
” że za poprzedzaiącą większością głoſow do woli Henryka Oſmego Krola ſwego obro-
” coną, Wiara S. Katolicka znieſiona, teraz oprocz nieznośnych długow, ktoremi ieſt
” obarczona Anglia y Amerykańſkie do niey należące Prowincye uciemiężliwym od
” ſtęplowanego Papieru, od gruſznikow, y Jabłecznikow, przeciwko woli y żądaniom
” całego Narodu większością głoſow były obciążone podatkiem, ledwie od niego dla
” boiaźni powſzechnego zamieſzania uwolnione zoſtały. W Wenecyi lubo ro-
” żność ieſt władzy Dozy mocy Obywatela Stanu, y rzległości Kraju intereſſow Cu-
” dzoziemſkich, od tych ktore w Polſzcze znamy, przecież dla nieufności większo-
” ści głoſow pilnie w ballotowaniu y pełne oſtrożności zażyte ſą ſpoſoby. Po-
” twierdzały wemnie te zdania Politykow przeſtrogi uſtawicznemi ſtwierdzone przy-
” kładami, że poprawy Praw Kardynalnych, odmiana dawnych Rządow, wolne Naro-
” dy do upadku przyciſkała; Hiſtorye naſze świadczą, że od dawnych czaſow prawa
” zebrane y złączone w Kazimierza W. Statucie 1347. Prawa poźnieyſze aż dotąd ſta-
” nowione, ktorych tak wielkich ſześć Xiąg mamy, znaki nie prożnowania, lecz czyn-
” ności za zgodną Stanow wolą były ſtanowione, że nawet na Konfederacyach wolne
” *niepozwalam* było konſyderowane, iako tu dowodziłem y dowiodłem; à iako *ab Actu*,
” według Filozofow zdania *valet conſequentia ad potentiam*, tak gdy do tąd przy iedno-
” myślney Stanow zgodzie ſzczęśliwie Rząd Rzpltey trwał, nieporuſzoną Wiary cało-
” ścią, pomnożonemi wolnościami, zwycięſtwy, rozſzerzeniem granic, poważnemi
” tytułami ściany Chrześciańſtwa, Prawowiernego Kroleſtwa wſławiony, za cożby
” miał być odmieniony, w niebeſpieczną wierze prawowierney, wolności, y cnotom wię-
” kſzość głoſow, wady tylko należało poprawić, ktore w każdym wzniecaią ſię Naro-
” dzie, à pobłażaniem rozſzerzaią ſię, wſzak y lekarſtwa nie dla odmienienia człowie-
” ka konſtytucyi, lecz dla uśmierzenia choroby dawane bywaią. Y toć to ieſt dla
” czego na teraźnieyſzym Seymie wnoſzoney większości głoſow wielokrotnie ſprze-
” ciwiałem ſię, ſprzeciwiam ſię y ſprzeciwiać ſię zawſze będę. Po podanym *à Miniſte-*
” *rio* Proiekcie, żądałem zaraz onego iako y Konſtytucyi 1764. obiaśnienia ogulnie
” napiſaney, co zupełney wolności, co ſądowemu obrządkowi należeć powinno.

” Są to trzy cele y widoki wſzyſtkich Rządow wſzyſtkie mogące zawierać przy-
” czyny, Ekonomika, Woyſko y ſprawiedliwość, ſłyſzałem y czytałem że Religią rzecz
” Nayświętſzą, pod tym pozorem dla rozſzerzenia handlow y rzemioſeł chciano poru-
” ſzyć, czytałem że z teyże przyczyny przypuſzczenie czwartego Stanu radzono
” iako y wolność chłopow od poddańſtwa dla rozprzeſtrzenienia rożnego rzemiosła,
” ſłyſzałem że właſności Szlacheckie w pocie czoła wypracowane, w Dobrach rucho-
” mych y nieruchomych, w kapitałach y prowizyach, z uſzczerbkiem onych chciano
” decydować, doznałem że podatki niechętnie Woiewodztwom do ktorych zezwole-
” nia zawſze należały y należeć powinny, tym ſpoſobem z ſzkodliwym przykładem zni-
” ſzczenia fortun Szlacheckich y Duchownych były ſtanowione, woyna, pokoy, Tra-
” ktaty, znieſienia Trybunałow, Kardynalne Prawa wolności: *neminem captivabimus niſi*
” *jure victum, nemini adimemus bona niſi præcedente Judicio*, iako też obfite Indygenaty
” y Nobilitacye aby poſiadane w Kraju przez Cudzoziemcow y innego ſtanu ludzi bo-
” gactwa y ſkarby z onego niebyły wyprowadzane, zgoła co tylko pomyślić ſię może
” za natężeniem dowcipu mocą y nadgrodą ośmielonego pod te trzy Ekonomiki,
” Woyſka, y ſprawiedliwości przyciągnione by być mogło, dla tego żądałem y żądam,
” aby ta niebeſpieczna ogulność ſzczegulnemi była obiaśniona y upewniona przyczy-
” nami, y dla tego przed obiaśnieniem oney niepozwalałem na odmianę przyſięgi
” Marſzałka y Deputowanych do Konſtytucyi. Zaſtawiałem ſię większości głoſow
” wnieſioney, do uſtanowienia padatkow tak dla zadoſyć uczynienia inſtrukcyi moiey,
” iako też dla ſzkodliwego w dalſze czaſy przykładu, aby za powiękſzeniem publicznych
” potrzeb, ktorych niezliczone ſą ſtopnie, za większością głoſow pomnażane uſtawi-
” cznie podatki uciemiężaiąc fortuny Szlacheckie, tego Stanu od ktorego iedyna Rze-
” pltey zawiſła obrona, niezubożyły, y niezniſzczyły. Wſzakże iuż Konſtytucyą 1764.
” zlecony ieſt Kommiſſyi Ekonomiczney do ułożenia Proiekt, ſtęplowanego papieru.
” Nie ponawiam wielolicznych w tey mierze Praw, przezemnie przywiedzionych, te
” tylko za zgodną Woiewodztw, Ziem, y Powiatow, wolą ſtanowiono zawſze podatki,
” à gdy ktorych Poſſowie niemieli zlecenia, ſkładano onym oſobne Seymiki dla zezwo-
” lenia. Zygmunt Auguſt wychwalał z doświadczenia ten Narod, że więcey u Nie-

” go w tak wielkiey iego wolności proźbą mogł dokazać, iak Abſolutni Panowie ſtra-
” chem y boiaźnią. Nie wſpominaiąc dawnych przydkładow, chwalebney Polakow o
” całość Wiary Prawowierney, ſwobody ſwoie, o Oyczyznę, y doſtoieńſtwo, łaſkawych
” ſwych Krolow, y o właſne ich intereſſa gorliwości w Woiowaniu ſwemi właſnemi
” Oſobami, ſwym właſnym koſztem y ſwym naiemnym Zołnierzem. Zygmuntowi
” Pierwſzemu do otrzymania Tronu Węgierſkiego, oprocz innych przypadkow, Zy-
” gmuntowi trzeciemu do odebrania ſwego Dziedzicznego Kroleſtwa Szwedzkiego,
” Stefan Krol na woynie przeciw Moſkwie dzieſięć tyſięcy liczył takowego Woyſka,
” nadworni ludzie Xięcia Wiſzniowieckiego Oyca Krola Michała, y innych przy zni-
” ſzczeniu prawie Woyſka Rzpltey, naywięcey pomogli do zwycięſtwa tak pomyślne-
” go pod Bereſteczkiem, na Wiedeńską woynę z Krolem Janem trzecim wielu Nadwor-
” nych wyprawiło ludzi; wielu z Nadwornemi ſwemi ludźmi ſwym właſnym znaydo-
” wało ſię koſztem, zbywać nigdy niebędzie na obronie Oyczyzny y Doſtoieńſtwa ła-
” ſkawych Krolow, poki w ſwych ſwobodach y doſtatkach Stan Szlachecki będzie za-
” chowany. A gdy dotąd za ſamego ſumnienia mego y zdania przeświadczeniem
” większości głoſow ſprzeciwiałem ſię, nie mogę odmienić zdania, te czytam też w
” Memoryałach nam podanych od Poſſow ſprzymierzonych z nami Monarchow.
” Wiadomo ieſt z poſtępkow moich na Konwakacyi y Elekcyi, żem ſię do uſilności tych
” Dworow niełączył, wiadomo ieſt że nam popieraiącym ubeſpieczenie Wiary prawo-
” wierney zemſtą tych Monarchow grożono y teraźnieyſzemu żądaniu onych gdyby
” niezmierzały do publiczney całości, z winnym ich uſzanowaniem ſprzeciwiłbym ſię,
” y ſprzeciwiam ſię tym, ktore na poruſzenie Wiary prawowierney zmierzaią; wſzak-
” że gdyby nawałność iaka na Kroleſtwo powſtała, niemogą być wzbronione ſpoſoby
” do wzięcia przyzwoitych do obrony ſrzodkow, à wolność niech będzie upewniona,
” od niebeſpieczney iey głoſow większości. Namieniłem w pierwſzym moim o Wie-
” rze głoſie pamiętne Władyſława Łokietka Krola Naſzego ſłowa, że Polacy wolność
” nad fortuny, y życie poważaią, à Wiarę nad wolność przeważaią, ten godny naśla-
” duiąc przykład wolnośc ubeſpieczaiącą ſię od większości głoſow całości Wiary pra-
” wowierney od Dyſſydentow uſtawicznie attakowaney poświęcam y ofiaruię, gdy nie-
” pozwalam na Proiekt ubeſpieczaiący wolność à *pluralitate* aby był podpiſany, aż poki
” niebędzie podpiſany ubeſpieczaiący w dawnych Prawach y świeżo wypadłych na
” Konwokacyi y Elekcyi przeciwko Dyſſdentow natarczywościom całości Wiary, kto-
” ra ieſt beſpieczeńſtwem Narodow, fundamentem wolności, y Rękoymią każdego
” zbawienia. Ubeſpieczeniu Wiary każdy czas ieſt y być powinien przyzwoity, à
” wſzyſtkie iey powinny uſtępować Materye. Bez pomocy BOGA, naypracowitſza
” Ekonomika ieſt nieſkuteczna, *niſi Dominus ædificaverit Domum, in vanum laboraverunt*
” *qui ædificant eam,* bez pomocy Pana Zaſtępow, nayliczniey ſze Woyſka tracą ſwoię
” moc, *niſi Dominus cuſtodierit Civitatem, fruſtra vigilat qui cuſtodit eam,* à Naywyżſza
” ieſt ſprawiedliwość, chwała od ſtworzenia Stworcy ſwemu oddana, ktora na niepo-
” ruſzoney Wiary Jego prawowierney zaſadza ſię całości. A czyliż podobna po
” odwleczoney ubeſpieczenia Wiary Materyi, aż za granicę Seymu Ordynaryinego w
” przedłużonym iuż y tym wyciekaiącym czaſie po wnieſieniu przez J. P. Kanclerza
” W. Kor: zacnego Miniſtra, ktory ieſt z Urzędu ſwego Uſtami W K. Mci Memoryałow
” Dworow Petersburſkiego y Berlińſkiego za Dyſſydentami w Wierze, podanych, y
” wymaganiu u Stanow Rzpltey rezolucyi, zaſtanawiać ſię? hańba by była Narodu,
” naganna oziembłość. Rozpacz wielu pożyteczney dodawała odwagi, gorliwość
” niemoże być żwawſza, iak przy całości prawowierney Wiary, ale ufać mocno trze-
” ba, że Nayiaś: Carowa Jeymć, dobra W. K. Mci y Rzpltey Przyiaciołka, aż do poru-
” ſzenia Wiary prawami dawnemi oſtrzeżoney ſwych proźb y żądania należeć niebę-
” dzie, fałſzywe Dyſſydentow udania mniemanego ſwego uciemiężenia, iey wſpania-
” łego ſerca ſkłoniły politowania, lecz zupełnie uwiadomiona że tak ſą znoſzeni iak
” Prawa pozwalaią, chwalić naſzą będzie gorliwość, dla tego życzyłbym nowe wyſłać
” poſelſtwo, z proźbami ewakuacyi Woyſka ſwego, y z przyłożeniem, że maią ſwoie
” niezgwałcone prawa, ktore nad opis tak ſobie rozciągaią, oſtrzeżoną ſobie życia y
” fortun ſwych ſpokoynością przez burzliwe ſwoie kroki cały Kray czynią nieſpokoyny.
” Już na pokorne Dyſſydentow proźby w ſkromności doſtatecznie ieſt odpiſano, czyta-
” łem Jch fundamenta w Xiążce tego Tytułu y znalazłem że ſą bez fundamentu.
” Przywiley 1563. Zygmunta Auguſta gdy nie ieſt za zgodną Stanow wolą wydany

” wſzakże oprocz wiadomości z Hiſtoryi y z Praw dawnych, że na uſtawę Praw zgo-
” dne Stanow potrzebne zawſze bywało zezwolenie, ſam Statut 1503. *de non faciendis*
” *Cōſtitutionib9 ſine cōſenſu Cōſiliariorū, & NuntiorūTerreſtriū* potwierdza tę prawdę, rownie
” o innych Krolow Przywileiach twierdzić należy, gdy nie ſą zgodną Stanow wolą ſta-
” nowione, lub powagą Praw Auktoryzowane, ſłowa Konſtytucyi 1569. *hic pro inſertis*
” *habere volumus* nie do Religij, lecz do Unij Litwy z Koroną ſłużą wſzyſtkie Konfe-
” deracye 1573. 1576. 1587. y *Pacta Conventa* Krolow Henryka, Stefana, Zygmunta
” trzeciego ſamą tylko ſpokoyność y beſpieczeńſtwo fortun y oſob onych, oſtrzegły, po-
” źnieyſze Konfederacye y *Pacta Conventa* Krolow upewniaiąc oſtrzeżone Im przed-
” tym ſpokoyność y beſpieczeńſtwo *uſu* tylko poſtawione Zbory *non Lege*, iako ſame
” wyznaią, pozwalaią konſerwować, nowych budować zabraniaią, aby po prywatnych
” goſpodach prywatne ſwoie odprawowali nabożeńſtwa; dopuſzczaią. Traktaty
” Grzymułtowſkiego y Działyńſkiego razem na Radzie walney 1710. utwierdzone nie-
” inaczey, tylko według opiſu onych y ſtanu na ten czas od ſtron obydwoch powinny
” być zachowane, Traktat Oliwſki y opiſane Dzieie Paſtoryuſza dobrze ſą wytłuma-
” czone. Traktat ten Oliwſki o Amniſtyą był dopełniony, gdy wſzyſtkim zupełnie
” była dochowana, dalſze punkta iaśnie do Prus y Jnflant ſtoſuią ſię, ani żadnego do
” tąd więcey iak przez lat ſto niebyło użalenia ſię, ani by być mogło, tylko od Szwe-
” cyi z ktorą ſię ten Traktat zawierał, ktorey na ten czas Miniſter Nayiaś: Krola JMći
” Pruſkiego Przodka zaſtawiał ſię, aby za Dyſſydentami w Polſzczę nie udawała ſię, y
” od Nayiaś: Krola JMci Francuſkiego ktorego Przodek ten gwarantował Pokoy. „
” Traktat 1717. medyacyą Wielkiego Piotra czyniony, y podpiſany ręką Xiążę-
” cia Dołhoruki Wielkiego iego Poſſa, iako y Konfederacya 1733. tudzież *Pacta* Augu-
” ſta trzeciego poſtanowione zbory w latach 1632. 1648. *uſu non Lege* w Dobrach Kro-
” lewſkich konſerwować pozwalaią, nowych zakazuią, à iako bezprawnie Urzędy, do-
” ſtoieńſtwa, y Funkcye, poſiadali, żadne im Prawo tych niepozwalało, tak od tych
” ſłuſznie ich oddaliły, do tych Praw Konfederacya Generalna 1764. y *Pacta Conventa*
” W. K. Mci ſtoſuią ſię. Konfederacya 1599. miedzy Dyzunitami y Dyſſydentami
” w Wilnie zawarta, wydaie buntowniczy ich umyſł przeciwko powadze Rzpltey, przy-
” dać nam powinna gorliwości w utrzymaniu Wiary Naſzey prawowierney y zapobie-
” żeniu podobnym ſpiſkom, z ktorych nayokropnieyſze wypłynąć mogłyby ſkutki. „
” Rożność wiar w każdym Rządzie ieſt ſzkodliwa, nayſzkodliwſza w wolnym,
” rożni y mieſza umyſły, domową zapala woynę, nieuchronny onemu ſprawuiący upa-
” dek, w wolnych Narodach nawet w Pogańſtwie rożnych wiar, y Obrządkow nie do-
” puſzczano dla zatrzymania między Obywatelami, iedności, ktora ieſt onych funda-
” mentem y podporą. Skracam ſłowa, Proiekt przeczytany choćby niepotrzebo-
” wał poprawy y obiaśnienia iako potrzebuie, powinienby uſtąpić Proiektowi ubeſpie-
” czenia Wiary, niech będzie do poniedziałku zatrzymany dla poprawy, na podpiſanie o-
” nego przed podpiſem ubeſpieczenia Wiary pozwolić nie mogę y nie pozwalam. „

Po ſkończonym głoſie JMć Pana Podczaſzego Koronnego odezwał ſię JMć Pan Markowſki Cześnik y Poſeł Mielnickiey Ziemi, y z powodu że inne ordynaryinieyſze Proiekta po przeczytaniu były *ad deliberandum* zatrzymowane żeby więc rownie y nad teraznieyſzym *Ubeſpieczenie Wolnego głoſu* iako wielkiey wagi Proiektem mogły mieć Stany Rzpltey toż ſamo *deliberandi beneficium* z mieyſca ſwego dopominał ſię.

Natychmiaſt Xiąże JMć Biſkup Krakowſki zabrawſzy głos w tych go wyraził ſłowach.

„ Zbieram *in compendium* wſzelkie z głoſow moich w Materyi Wiary wyraże-
„ nia, oraz całego Narodu Katolickiego iak naygorętſze dziękczynienia Tey Wſze-
„ chmocności, *per quam Reges regnant & Legum Conditores juſta decernunt* za natchnię-
„ cie y ſtałość niewzruſzoną w Zgromadzonych Stanach przy utrzymywaniu Wiary S.
„ Katolickiey. Winne oświadczam podziękowanie, y W. K. Mci: iż *tanquam Rex*
„ *Orthodoxus* przodkować raczyſz ludowi ſobie powierzonemu w tak chwalebney y
„ przykładney okoliczności. Powinne oraz a iak nayżywſze Prześwietnym Stanom
„ *tanquam Legum Conditoribus* wdzięczności y rekognicyi, ponawiam ſentymenta, za
„ tak okazałą y nieuſtraſzoną przy Wierze Swiętey żarliwość. Gdy iednak czas ſię
„ ubliża obradom publicznym, a zbliża ſię ku końcu onychże, życzę y upraſzam Prze-
„ świetne Stany ułatwić wſzczęte kontrowerſye. Przypomnieć mi więc należy
„ Prześwietnym Stanom naypierwſzą moią 11. 8*bris* Mowę. Wyraziłem w niey

„ zdanie moie, iż wſzelkie Naſze Dobro y uſzczęśliwienie gruntuie ſię na Wierze
„ Swiętey. A teyże Wierze Swiętey założyłem fundament wolność, w ktorey gdy
„ zupełney zoſtawać będziemy & *in plena libertate ſentiendi* na przyſzłych Seymach ra-
„ dzić będziemy, pewni zoſtaniemy: iż żadnego w Wierze Swiętey nieponieſiemy
„ uſzczerbku, y wſzelakie w tey mierze zamachy iednym głoſem wolnym odwrociemy.
„ Tegoż nieo lmiennego będąc y teraz zdania, gdy Boſka Opatrzność dla uſzczęśliwie-
„ nia Naſzego przywraca Nam nieoſzacowany wolności kleynot przez podany Proiekt
„ do Laſki względem obiaśnienia Konſtytucyi Seymu *Convocationis* 1764'i znoſzący
„ *Pluralitatem in Materijs Statûs*, a przywracaiący Nam *liberum veto*. Czemuż nie-
„ mamy ſię wſzelką uſilnością chwycić tego fundamentu? na ktorym ſię y Wiara fun-
„ duie. Przeto upewniwſzy Ja Prześwietne Stany *nomine Collegij Episcoporum*: iż na
„ Poniedziałek będzie wygotowany Proiekt względem Wiary, obwarowawſzy u J. K.
„ Mci y JMć Pana Marſzałka Koła Rycerſkiego: iż Poniedziałkowa Seſſya nie od czego
„ inſzego zaczęta będzie, tylko od Proiektu Wiary Swiętey, upraſzam Prześwietnych
„ Stanow, aby wzmiankowany *in quæſtione* Proiekt bez dalſzych dyſceptacyi był pod-
„ piſany.

Po tey Mowie zaraz JMć Pan Marſzałek Poſelſki przyrzekł Stanom Rzpltey: że w Poniedziałek następuiący naypierwey od Proiektu Wiary Seſſya zacznie ſię nieomylnie. A potym przyrzeczeniu czwarty raz czytał Sekretarz Seymowy Proiekt *Ubeſpieczenia wolnego głoſu*, z ktorego przydatek wyżey wſpomniony Materyi Wiary był wyłączony.

Y co JMć Pan Marſzałek Poſelſki miał ſię pytać o zgodę na niego, w ten czas JMć Pan Tyzenhauz Podſkarbi Nadworny Litewſki głos ſobie uproſiwſzy w tych go wyraził ſłowach.

„ Rzecz zadziwienia godna, że na tych obradach Seymuiący wſzyſcy ſię na maxy-
„ my potrzeb y pomyślności Kraiowych zgadzamy. na Treść onych czyli ſpoſob radze-
„ nia zgodzić ſię albo raczey porozumieć ſię niemogliśmy. Niechay kto chce na
„ oſtrożności graniczących Sąſiadow, na boiaźni mocnego Krola y zuchwałego O-
„ bywatela, na Jmieniu *Equilibrÿ*, Uſtaw Rzeczypoſpolitey Naſzey zakłada fundamenta,
„ à Ja mowię, że gruntownieyſze od tych doſtoieństwa Narodowego Maxymy na Rzą-
„ dzie Kraiowym polegaią. Lecz Rządu ten niechce kto w Radach kraiowych
„ większości głoſow niechce, rożne bydź mogą do radzenia uwagi, lecz wſzyſtkie na
„ pewnym Decyzyi gruntuią ſię ſpoſobie, żadnego ten pewności Rad niedaie ſpoſobu,
„ kto powſzechności głoſow (cudem chyba uiſzczać ſię mogącey) Radzeniu Seymo-
„ wemu życzy. Nie ieſtem Ja tak uciemniony abym do celu pomyślności Kraio-
„ wey zmierzaiąc przeciwne względom politycznym czynił kroki, y z drogi przezor-
„ nego wybaczał obywatelſtwa. Poznawam ſkłonioną w tym wolą mądrego, przezor-
„ nego o Dobro Kraju troſkliwego, Narod y ſławę kochaiącego Krola, à *tandem* oko-
„ licznościom w tey mierze ulegaiącego Nayiaśnieyſzego Pana, poważam doſkonałe-
„ go y przezornego *Miniſterium* zachodzące w tym uwagi, ſzacuię Jaśnie Oświeconego
„ Xcia JMci Woiewody Ruſkiego y Jaśnie Oświeconego Xcia JMci Marſzałka Koron-
„ nego Wielkich w Oyczyźnie Mężow przekładane teraz Reflexye, z tych powodow tru-
„ dno mi ieſt czynić ſporczywość czytanemu Proiektowi, gdy zburzone okoliczności
„ przymuſzaiąc umyſł, chęć y w niechcącym ſprawuią. Co iednak wnętrzne we mnie
„ czyni przeświadczenie, wymowić ośmielam ſię przeciw tym zdaniom ktore gaſząc
„ taiemnicę Konſtytucyi Sześćdzieſiąt Czwartego Roku y na tym Seymie wybuchnio-
„ ny płomień, daleką ztąd żarzący ſię podzogą (iakoby o wolność gorliwości) pod-
„ nieciły. Ggdyby Rzplta w iſtnośc ſwą wyſilona ſama za ſobą mowić dziś mogła,
„ pewnieby do takowych umyſłow owemi żalem przeymuiącemi odezwałaby ſię ſłowy:
„ Nie tak mię boli że mię Sąſiedzi martwią, lecz to mię bardziey dolega że od wła-
„ ſnych Obywatelow prześladowaną ieſtem. Zywioł natury ludzkiey Ogień dobry
„ ieſt gdy w potrzebie dogrzewa, ale nie w ten czas kiedy podpala, gorliwość Obywa-
„ telſka chwalebną ieſt o wolność Rzpltey zażyta; lecz wzniecać Kweſtyą o Prawo
„ prawdziwą wolność ubeſpieczaiące, budzić uſpione nieco przeciw tey taiemnicy o-
„ dległe umyſły, bronić ſławy wolności, à Rzeczą ſamą ią krzywdzić, Intereſſem prze-
„ zornego Obywatelſtwa nazwać niepodobna. Znam Ia za powinność tak właſne
„ dyſponować zdanie aby było od uprzedzenia, dopieroż od uporu dalekie, trzeba
„ właſny zwyciężyć umyſł gdzie zdań powſzechność inſzy za Cel przed ſię bierze Ra-
» dze-

„ dzenia ſpoſob, konjunkturą iuż chyba ulepſzyć ſię mogący. Między utratą zyſku
„ y grożącą ſię Oyczyźnie burzą czyli lepſzy ieſt ſpoſob, oboiętney ulegać nadziei y
„ boiaźnią tłumić Radzenia Spoſoby à cierpliwością zwyciężać przeciwności, czyli
„ miec zyſkaną korzyść w ſzacunku y albo niewierzyć bez przyczynnym Imprezom,
„ albo przed ſię wziąć trwałego umyſłu odwagę cięſzka na krwi okoliczność wielkiey
„ uwagi godna. W Modeſtyi więc Obywatelſkiey zdanie względem tego artykułu mo-
„ ie cofnąć przedſięwzięcia niemogące, w głębokim Polityki zatapiam morzu, y owe-
„ mi do Was Prześwietne Stany kończę Głos moy pełnemi czucia tłomacząc ſię ſłowy,
„ *Vobis datum eſt noſſe hæc Myſteria mihi autem in Parabolis*. „

A po ſkończonym głoſie JMć Pana Tyzenhauza, Marſzałek Poſelſki pytał ſię po trzy razy czyliby zgoda była na podpiſanie przeczytanego Proiektu pod nazwiſkiem: *Ubeſpieczenie wolnego głoſu*, y za odpowiedzeniem trzykrotnym Oſob Seymuiących kilkunaſtu (bo drudzy wſzyſcy ſmętnym milczeniem twarz pokrywaiąc nic niemowili) tenże JMć Pan Marſzałek Seymowy zaproſił Deputatow wyznaczonych do Konſtytucyi, do podpiſania tegoż Proiektu, do ktorego podpiſu pomienieni Jchmość Deputaci zſzedłſzy ſię do Stolika żalem przeięci, Jedni mowiąc: *bodaiem Poſłem niebył*, Drudzy: *utinam Literas non noſſem*, tenże Proiekt podpiſali, ktory takowym ſpoſobem podpiſany y za Prawo przyięty znayduie ſię w Konſtytucyi tegoż Seymu.

Naoſtatek zbliżyło ſię Miniſterium do Tronu y że wiele ieſzcze Materyi do traktowania pozoſtawało, przeto Seſſya na godzinę 10. zrana na Dzień Poniedziałkowy przez JMć Pana Kanclerza W. Koronnego w uzwyczaionym porządku ieſt ſolwowana.

SESSYA TRZYDZIESTA DZIEWIĄTA

Die 24. Novembris.

Seſſyą JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego *in tenorem ſequentem* ſłow zagaił.

„ Zna dobrze przezacny Stan Rycerſki z iakim uſzanowaniem Majeſtat czcić
„ powinien, y tey powinności nigdy odſtępować nie będzie, ieżeli o Wiarę Swiętą
„ Zarliwość wſzyſtkich myśli w iedną zebrawſzy wolą y attencyą, przez natężenie
„ umyſłow o Boga gorliwych, zapomniawſzy na ten moment o inſzych powinnych
„ względach mogła przeſtąpić Prawo mocy Naywyżſzey Tronu, przez Uſta moie nay-
„ pokorniey przepraſza: A że W. K. Mość Pan Dobroci y Miłości ku Narodowi
„ ſwemu, wzorem Boſtwa na Jntencye bardziey, niżeli na ſłowa nie z Duſzy rozmy-
„ ſłu pochodzące patrząc, darowałeś urażę, nayglębſze z zupełną ſerc wſzyſtkich ofia-
„ rą zanoſi dzięki. Jakom zaś przyrzekł Prześwietnym Stanom, że od czytania
„ Proiektu przez *Collegium Epiſcoporum* ułożonego dziſieyſzą Seſſyą zaczynać będę, tak
„ ażebym ſię w ſłowie ſtawił, upraſzam Jchmćw XX. Biſkupow aby do Laſki tenże
„ oddali Proiekt. „

Po zagaieniu Seſſyi zabrał głos zaraz JMć Pan Zamoyſki Kanclerz W. Koronny y z obowiązku Urzędu ſwego przełożył konieczność czytania Dwoch Deklaracyi: *Pierwſzey* na Seſſyi 23ciey od Xcia JMci Repnina Roſſyiſkiego, *Drugiey* na Seſſyi 28mey od JMć Pana Benoit Pruſkiego, Poſłow, na Audyencyach publicznych J. K. Mci y Stanom Rzpltey, za Dyſſydentami oddanych, y w namienionych Seſſyach ſłowo w ſłowo znayduiących ſię; iako też drugich dwoch *itidem* Deklaracyi, Jedney od JMć Pana St Saphorin, Krola JMci Duńſkiego, *Drugiey* od JMć Pana Wrougthon, Krola JMci Angielſkiego, Miniſtrow, na Pokoiach na prywatney Audyencyi J. K. Mci *Die 4ta 9bris* także za Dyſſydentami oddanych, y na końcu Seſſyi 23ciey w tym Dyaryuſzu znayduiących ſię; oraz zaczęcie Seſſyi dziſieyſzey radząc od tychże Deklaracyi czytania, oddał ie JMci Xiędzu Kierſkiemu Sekretarzowi Koronnemu. A natychmiaſt tenże JMć Xiądz Sekretarz Koronny zbliżywſzy ſię do Tronu, za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, y wymowieniem tych ſłow: *Wielebny Xiądz Sekretarz Koronny wymienione od JMć Pana Kanclerza W. Koronnego y oddane ſobie czytać będzie Deklaracye*, czytał tym porządkiem też ſame Deklaracye, ktorym ie JMć P. Kanclerz W. Koronny wſpominał,

Po ktorych przeczytaniu zabrał głos JMć Xiądz Maſſalſki Biſkup Wileńſki w te ſłowa.

„ Ten poważny ſprawuiąc Urząd, ktory zgromadzenie Biſkupow Kroleſtwa

„ Pol-

" Polſkiego ſwoim imieniem do Was mowić Stany zgromadzone na mnie włożyło.
" Znam iakiey wyciąga doſkonałości ta Swięta materya, ktorą Wam przełożyć ieſt mi
" zleconym, iak gorliwego potrzebuie Ducha troſkliwym czuię ſercem; gdybym uſi-
" łował przyzwoitości dość uczynić, długo pracuiąc myślą ledwoby mi milczeć nie-
" przyſzło. Lecz wiem przed iakim mowić będę Narodem, przed Narodem ktory
" we wſzyſtkich czaſach y naytrudnieyſzych okolicznościach nieodmiennie Kościoło-
" wi Rzymſkiemu powolności przywiążania nayżyczliwſzych chęci celne, y bohatyr-
" ſkie okazywał dowody. Zaſtąpi nieudolność ſłow y wyrażenia moiego dotkliwość
" Duſzy, ktorą pokilkakroć na tym Seymie gdy o ubeſpieczenie Wiary Swiętey Panu-
" iącey chodziło przykładnie okazaliście. Widzieliśmy niedawno w pompie
" Swiata, dwa rownie poważne przeciwnym natchnieniem ſnuiące ſię w oczach ſiedzą-
" cey na radzie Rzpltey widowiſka, iedne, ktore Was do zadziwienia przyprowadziło,
" gdyście obaczyli Poſłow pokoiu grożących Wam mocą y powagą ſwoich Monarchow,
" drugie uradowało, gdyście iako ſtrwożone owieczki niebeſpieczeńſtwem zguby głos
" Paſterza uſłyſzeli. Ten wam od Synow rozproſzenia wyznaniem oddzielonym ſpol-
" ną wiarą węzłem miłości y pokoiu ziednoczonymi być radził, y do ſtateczności za-
" chęcał. Tamci nowemi uſtawami rożnych obyczaiow y Wiary Obywatelow do
" rządu y rady Rzepltey dopuścić pobudzali. Stało ſię to powinnością naſzą ktorym
" BOG w Kraiach Rzpltey oddał rządy Kościoła y zbawienia Waſzego ſtaranie powie-
" rzył, przeſtrzeż, oświecić, y w tych trudnych okolicznościach doradzić, à ſumnie-
" nia powodem inaczey doradzić niemożemy. Bądźcie mężnemi, bądźcie nieuſtra-
" ſzonemi. tego potrzeba wyciąga Oyczyzny, to dawne uſtawy oſtrzegły aby uſzczer-
" bku Wiara panuiąca w naymnieyſzey części niecierpiała. Nikt iuż niewątpi w
" tych oświeconych wiekach, że rożność myślenia w rzeczach do Religij należących
" rożność zdania w Radzie narodowey ſprawuie, dzieli ſpołeczność ludzką na części,
" ktorą każdą oſobno duch ożywiaiąc, ſzczegulne niepowſzechne ſprawuie myśli y żą-
" dania. Ztąd wynika to przezorne rządnych Krajow poſtanowienie dwuch panuią-
" cych na łonie ſwoim niecierpieć Religij. Jako dwie duſze niemogą być w iednym
" ciele ludzkim, iedna drugiey przeſzkadzałaby dobre chęci, roſtropne zamyſły przy-
" prowadzać do ſkutku, każda ſwoią preferuiąc wolę. Podobne zamieſzanie w ciele
" politycznym Rzpltey ſprawiłyby dwie Religie, ktore iſtotnym ſą duchem ożywiaią-
" cym akcye ludzkie y początkiem ſą wykonania onych. Było to, ieſt, y będzie
" we wſzyſtkich Krajach niezmierną maxymą, trzymać Obywatelow w iednomyślności
" łącząc umyſły podobieńſtwem rozumienia, niby iednym łańcuchem, wielo zpoio-
" nym ogniwami. Czyż trzeba Rzpltey tey niesforności, tych kłotni, tego zamie-
" ſzania, tych nieſzczęśliwości ktorych doznawała przez tyle lat poki Dyſſydentom
" bezprawnie mieścić ſię w ſpołeczności rady Państwa dopuſzczała. Czyż Zebrzydo-
" wſkich, Zborowſkich, Gorkow dzieie uſtały w pamięci naſzey; ktorych zuchwal-
" ſtwo wſparte zagraniczną ſiłą iak nawalne ſzturmy Rzpltą kołatały, y zaledwo do o-
" ſtatniey nieprzyprowadziły zguby. Czyż ſtoletnie Francyi, Niemiec trzydzieſtole-
" tnie, Czechow długie y okropne woyny ſmutnego à ſłużącego nam do przeſtrogi
" ſkutkow rożności wierzenia niewyſtawuie obrazu. Wſzyſtkie wieki, wſzyſtkie Na-
" rody z ſzkodą ſwoią doświadczały tey prawdy ktorey naukę Polſka krwią ſwoią drogo,
" y obficie przypłaciła. Kto rozumie że udział w iakiey części prerogatyw pa-
" nuiącey Wiary Ktaolickiey, nieda tyle mocy Dyſſydentſkiey, żeby ſię kiedy znią zro-
" wnać mogła, kto tak rozumie, ſiebie y Oyczyznę zawodzi. Po ſtopniach na gurę
" wchodzą. Beſpieczniey ten czyni co nieprzyiacielowi oręż odebrał, niżeli ten co go
" w pochwach pozwolił mu noſić. Dozwoli Rzplta teraz kilku Urzędow, dopuści
" publicznych Zborow, lub prywatnych Oratoryow, uymie władzy Strażnikom Wiary
" z ważnych przyczyn, znaydą ſię w dalſzym czaſie nieodbite przyczyny, trzeba bę-
" dzie coś więcey poſtompić daley, poydą ſami iako to widzieli Pzodkowie naſi, oſią-
" dą Senat, podnioſą Wieże Kościołow, y moc, rzucą ſię na prawowiernych Paſte-
" rzow, y opanuią trzodę. Przyſzli oni wiek drugi temu, w pokorney y zaniedbaney
" poſtaci w tuteyſze ſtrony, nikt ſię nieſpodział y rzadki kto pilnował, aliści w czaſie
" lat Czternaſtu zarażona kacerſtwem Polſka wzdycha pod ciężarem błędow, prożne
" ſtały ſię wielkich, gorliwych, pełnych Ducha Boſkiego świętych Mężow Biſkupow
" prożne ſtarania, nieudolne zabiegi, Czas y pobożność Krolow zaledwie umnieyſzyły
" tego kąkolu, ktory iuż był zagłuſzył dobre ziarno. Bogdaybym niebył wieczſzem,
" wro-

" wrocą ſię wrocą ſmutne Zygmunta Auguſta czaſy, kiedy w tym trudnym razie, w tym
" zawiſtnym momencie cokolwiek doczeſnemu intereſſowi z krzywdą wiecznego po-
" błażycie, kiedy myślą nieobymiecie czaſow przyſzłych z przeſzłemi, kiedy pokażecie
" ſię ſłabſzemi niżeli na Palakow przyſtoi, niżeli godzi ſię Prawowiernym.
" Nieżal byłoby gdyby iaki fundament pretenſyi ſwoiey mieli załadzony na Pra-
" wach Oyczyſtych, albo przynamniey choć na wymuſzonych Traktatach. Dopuściła
" Opatrzność cztery zawiſtne na Prawowierną Religią momenta, po Złotych owych w
" Polſzcze lat Sześcioſet, w Litwie Dwoch ſet czaſach, kiedy wſzyſtkie kacerſtwa Praw ſu-
" rowością uſtraſzone za granicę pierzchały. Pierwſzy Klimakteryk za Panowania
" Zygmunta Auguſta, ktorego Przywiley pod Rokiem 1563. pokazuią Dyſſydenci go-
" dne ſwoich Architektow dzieło, maiące widoczne fałſzu charaktery; *Data* przywi-
" leiu tego 6. *Julij* ieſt położona pod pieczęcią Mikołaia Radziwiła, ktory w ten czas
" iak Oyczyſte przeświadczaią dzieie, z Woyſkiem z Mińſka ciągnął pod Smoleńſk.
" Wiadomo tudzież że Krol Zygmunt Auguſt pierwey w Roku 1560. wyzuł ſię z mocy
" Prawodawſtwa, à zatym Przywileju niemogł dawać bez zezwolenia Stanow. Wre-
" ście, ieżeli Dyploma mieć za ważne, iakże niemieć za ważne pięć edyktow, od tegoż
" Krola przeciw Dyſſydentom pierwey, à po tym w Roku 1564. z oſtatnią ſurowością
" na nich wydane. Wierzyć nie można, żeby tak nieprzyſtoynie doſtoieńſtwa Panu-
" iącego tak częſte były czynione odmiany. Wiedziałby o tym Dyploma przyna-
" mniey Seym Parczowſki w 1564. Herezye Prawem powściągaiący, y ſami Dyſſy-
" denci o approbatę onego ſtaraćby ſię nieomieſzkali. Nakoniec chociażby był y nie-
" zmyślony, niemiałby iednak ważności że prywatnie wyſzedł z Kancellaryi, y że od
" tego Krola. ktory *diplomate* Rzpltą obwarował, iż ieżeliby ſię co kiedy na ſtronę
" Dyſſydentow przeciw Prawu poſtanowiło, żadney mocy mieć niema. Po Smierci
" tego Monarchy druga na Kościoł Polſki powſtała burza, gdy w ſześć dni po zakoń-
" czonym Konwokacyinym Seymie w Roku 1573. zuchwale ſobie Dyſſydenci obwarowali
" pokoy; przynaglili niektorych Katolikow do podpiſu, mimo zaſzłą wprzod od Arcy-
" Biſkupa Lwowſkiego potym Prymaſa Uchańſkiego z całym Duchowieńſtwem, y
" liczną Woiewodztw proteſtacyą, z wzgardą całey MałoPolſkiey Prowincyi w Krakowie
" ſtanowionych dekretow *ad Pacta conventa* Henryka Wależyuſza od Rzpltey podane
" w Paryżu, Jan Zborowſki ſławney pychy Obywatel włożył ten punkt natrętnie, à nie-
" chcącemu nań Krolowi przyſięgać dla proteſtacyi Poſłow Katolikow, pamiętnemi po-
" groził ſłowy: *ni approbaveris, Rex Poloniæ non eris*. Ten iednak poſrzodek ratował Re-
" ligij Panuiącey Prawo iż zanieſione przez Poſłow Rzpltey proteſtacye od Krola chę-
" tnie przyięte, y dołożono warunek: *inquantum Juri utriusq; Gentis Poloniæ non eſt con-*
" *traria;* a w podpiſie, *ſalvis Juribus Romanæ Eccleſiæ*. Oświadczenie ſię przeto
" Krolewſkie *in Diplomate* o poniewolność, niepotwierdzenie przez ziazd Warſzawſki
" w Roku 1574. moc tey pretendowaney obrony zniſzczyło, y dało przykład Stefanowi
" Batoremu ażeby podobny przymus *in Diplomate* ogłoſił, y od Praw wolnie ſtanowio-
" nych przez całą Rzeczpoſpolitą oddzielił. „
„ Trzecia chwila natarczywości Dyſſydentow na Katolicką Religią śmierć
„ Zygmunta III. przyniosła. Seym Konfederacki w Warſzawie pod Laſką Krzy-
„ ſztofa Radziwiłła Hetmana Polnego, Kalwińſkiey ſekty Obrońcy, trzy punkta Dyſſy-
„ dentom przyiaźne przyiąć niechętnie muſiał. *Pierwſzy* aby w Miaſtach Krole-
„ wſkich wolne nabożeńſtwa mieli. *Drugi* aby Zbory ktore były podowczas ubeſpie-
„ czone zoſtały, zabronione atoli nowe budować. *Trzeci* prywatne Nabożeńſtwo
„ bez ſpiewania y Kazań gdzie Zborow niebyło pozwolono Ten pokoy z Dyſſydentami
„ cierpliwie przyięty, wielo kontradykcyami y podpiſami od wielu z ſalwą nadwą-
„ tlony, uciśniona znoſić muſiała Oyczyzna, aż do Jana Kazimierza, kiedy ſpodziewa-
„ iąc ſię, zrzucić iarzmo, na nowo znoſić przymuſzoną zoſtała. Czwarty czaſow
„ przypadek na ukaranie Oyczyzny od BOGA wyznaczony dodał Dyſſydentom śmiało-
„ ści, ażeby o ſwoią Religią krwawym gruntować boiem. Wyſtraſzona była aſſekura-
„ cya pokoiu, na nowym Krolu, Prymaſie y Marſzałku Rycerſkiego Koła, dla Dyſſy-
„ dentow we dwa dni po Seymie 1560. na ktorym Poſłowie onego dozwolić, ani obie-
„ cać niechcieli, użyli Szwedzkiey mocy y pogrożek przy Paktach Oliwſkich, y gdyby
„ opatrzność niewzmocniła ſerca Obywatelow naſzych, gdyby Brandeburſki Poſeł
„ Jmieniem Pana Swego niezabronił, powſzechność Dyſſydentow w Państwach Rze-
„ pltey nayduiąca ſię, zoſtałaby pod protekcyą nie Praw Oyczyſtych, ale potęgi Sąſie-

„ dzkiey,

„ dzkiey; stanęła iednak rzecz natym, iż tylko Miastom Pruskim ubespieczona wolność
„ Religij, ktorą rozciągać bez oczywistey niesłuszności nikt niepotrafi. Traktat
„ Grzymułtowskiego Dyzunitom tylko służy y pod kondycyami, ktore z naszey tylko
„ strony są wypełnione. Uprzykrzyłbym się Stanom Zgromadzonym, gdybym od
„ początku kwitnącey Wiary Katolickiey aż do Dni naszych moc y mnogość ustaw
„ Rzpltey wspieraiących y ubespieczaiących Wiarę Panuiącą od Nieprzyiacielskich
„ naiazdow przedsiewziął wyliczać. Pozwolcie sobie przynaymniey Traktat wieczysty
„ wieku płynącego Siedemnastego Roku, za pośrzednictwem Wielkiego Piotra uczy-
„ niony. Ten być powinien fundamentem nienaruszonym, ten niech będzie regułą
„ postępowania Rzpltey z swoim rożnością Wiary oddzielonym poddaństwem.

„ Dwieście Lat początkowi Luterskiey y Kalwińskiey sekty liczemy, dwieście
„ też lat iak nieszczęśliwość domowych kłotni, rozlania krwi, boiaźni ustawiczney do-
„ znawamy; y gdy umnieyszoną Dyssydentow iuż poniżonych mamy liczbę, takie czy-
„ nią zamachy, iż nie z niemi iuż ale z Monarchami do czynienia mamy. Coż gdy pie-
„ lęgnować zaczniemy, gdy wzroście we wnętrznościach Oyczyzny, gdy się rozmnoży
„ *degener fidei partus*, obaczy znowu ta nieszczęśliwa Matka iako owa Rebeka, dwa wal-
„ czące we wnętrznościach Narody, a młodszego do starszeństwa pnącego się gwałto-
„ wnie. Y z tego Praw y dzieiow dawnych zbioru y wywodu, przed oczy wam
„ Stany Zgromadzone, przełożyłem, iaśnie widzieć, iż żadnego wyraźnego Prawa, ża-
„ dney Dyssydentom od początkow aż do naszych dni Rzplta niedawała,
„ tylko z miłości przyzwoitey Matce, broniła prześladowania, y rozlania krwi między
„ Dziecmi. Widzieć że na utwierdzenie Wiary Swiętey Panuiącey począwszy od
„ Władysława Jagiełły aż do pożnego iego Potomka Stanisława Augusta od naiazdow
„ y silnych wdarcia się do prerogatyw Katolickich natarczywości Kacerzom zastawiała
„ tamy. Widzieć że tyle stosow y niebespiecznych wytrzymywała razow, iako twarda
„ y nieprzebita skała gwałtownością pieniących się wałow bita poruszenia swoiego
„ niezostawiła poznaki, stałością więcey iak mocą zbuntowanym na zaszczyt Panuiącey
„ Religij odpor daiąc nieprzyiacielom. Y także odrodnymi mamy być Potomka-
„ mi Wielkich Mężow nieprzełamanych Przodkow naszych, ktorzy z fortuny y życia
„ ażardem zastawili się o całość Wiary, także zprzykrzyły się nam błogosławieństwa
„ Boskie ktore na tę Oyczyznę Katolicka ściągała gorliwość Pobożnych Obywatelow,
„ ktorzy domy Boże, y rozmaite cnoty w tym Kraju rozkrzewili, także zprzykrzyły
„ się obyczaie Chrześciańskie ktore resztę porządku Rzpltey dotąd utrzymuią, że sami
„ świętokradzką ręką dotąd nie przebyte wiecznym zamknięte Prawem zapory otwo-
„ rzym Heretyckim błędom? Niech oni ogarną cały Narod, niech teraz rząd polity-
„ czny w ostatnie wpada zamieszanie! niech wreście część Obywatelow pod obcą Rze-
„ pltey władzą zostaie, byleby Panuiącey Religij nie byli poddani. O czasy zawiłne,
„ o zdania niepodobne do umysłu Polskiego. Jeżeli świątość rzeczy o ktorą idzie nie
„ nayduie względu, ieżeli niebespieczeństwo Oyczyzny nieprzeraża, ieżeli miłość y
„ uszanowanie BOGA niema iuż w sercach naszych mieysca, niechże wzbudzą do poli-
„ towania nad sobą potomkowie wasi, ktorzy w tym fatalnym momencie, w tym okro-
„ pnym publiczney ustawy, razem, na wieczne czasy osłabieni zostaną ktorym dacie no-
„ wych nauczycielow, a nauczycielom otuchę y bespieczeństwo dacie, żeby ich do
„ rozwiozłosci postępkow zwyczaili, żeby nic Swiętego w myślach nie zostawili, tylko
„ co natury albo ambicyi powodem naylepiey chuciom dogodzić może. Co to za ro-
„ dzay nowy Obywatelow pewne nieszczęście dla Rzpltey gotuiący, co za rodzay nie
„ prawych ludzi obmierzłą formuiących społeczność, ktory y te nietrwałe y niepewne
„ związki mieszać y targać będzie. Dopiero w tamtych smutnych czasach pokaże
„ się skutek słabości y szkodliwego kroku ktorybyście przeciw BOGU, Oyczyznie, y
„ potomności uczynili. Narzekaliby Wnukowie na przodkow swoich nikczemność,
„ że się dawszy skłonić boiaźnią, uwieść pozorną a w istocie fałszywą radą ustompili
„ z placu, pozwolili dotknąc iadem ktory powoli y za czasem całe ciało piekielnym
„ zaraził ogniem. Przedkimże to mowię, przed tym Krolem ktory niedawno na
„ wspaniałym Tronie Swoim iak na Ołtarzu BOGU y iego Wierze Swiętey uroczystą
„ z siebie uczynił ofiarę, słowa bowiem Krolewskie, są uczynki. O Dzień tym pamię-
„ tnieyszy, im rzadszy iuż na świecie. O Dzień szczęśliwy naypożnieyszym twoim na-
„ stępcom od Opatrzności do naśladowania wyznaczony.

„ Nie N. K. nie skargi ale dzięki za obronę Wiary zgromadzenie Pasterzow

„ z po-

„ z powinną W.K.Mci uprzeymością oddaie. Przedkimże mowię, przed tym gor-
„ liwym y niezwyciężonym gdzie chodzi o całość Panuiącey Religij Senatem y Sta-
„ nem Rycerskim, zamieniam głos w modlitwę do BOGA niech utrzymuie te pobo-
„ żne y mężne przedsiewzięcia Narodu. Niech mu niewidomemi drogami do zadzi-
„ wienia y zazdrości świata doda tyle sił y mocy ile dał wspaniałości.

„ Jmieniem Naszego Biskupow Zgromadzenia o przeczytanie tego ktory teraz
„ podaię do Laski upraszam Proiektu. „

Odebrał zaraz Sekretarz Seymowy z rąk JMci Xiędza Biskupa Wileńskiego Proiekt pod Tytułem *Wiara Swięta*, a Xiąże JMć Czartoryski Biskup Poznański głos sobie uprosiwszy, wyraził w nim nayprzod że Traktaty Oliwski y Grzymułtowski nie ubespieczaią tyle Jchmościom Dyssydentom, iak wiele oni teraz pretenduią, y że Traktatu 1717. *Anni* uczciwą Tolerancyą Dyssydentom ostrzegaiącego, był Medyatorem Piotr Wielki Car Moskiewski; a potym o zabronienie Oratoryow, y Xiąg zakazanych sprowadzenia, dopominał się,

A po Nim zabrał głos JMć Xiądz Szeptycki Biskup Płocki y w następuiących wyraził go słowach.

" Czego dawne wieki dla konserwacy *Status*, ktory zdaniem naydoskonalszych
" Politykow *Religione* stoi, sobie życzyły, *ut qui esset Rex idem simul esset & Sacerdos*, te-
" gośmy się, iako w innych rzeczach *pro felicitate* ze wszystkiemi certować mogąc cza-
" sami w Osobie W.K.Mci, ktory *causam Dei* zawsze *Tuam* mieć chcesz, iakoś się w pu-
" bliczney mowie swoiey przed Stanami oświadczył, doczekali, y mamy niepłonną
" nadzieię, że te impety y pretensye *liberi exercitÿ* Akatolikow przez pretendowane po-
" mnożenie Zborow przeciwko tylu Prawom dobroczynnie odwrocić zechcesz. „

" Ktoż bowiem nie widzi że wszystkie Krolestwa porządne maią to *pro arcano Re-*
" *servato Statistico*, to iest: *Causam Religionis ita cum ratione Status esse conjunctam, ut illa*
" *turbata vel mutata, hanc necesse omnino turbari vel mutari*. Bo za pomnożeniem prze-
" ciwnych sobie Religij, wraz następuią y pomnażaią się w Stanach wielkie rozroźnie-
" nia tykaiące się y samego Tronu, iak wyraża *Demosthenes* Polski Orzechowski: *Post-*
" *quam discessum est à Fide Catholica, etiam à Fide discessum est Politica, nam neque Rex Sena-*
" *tui, neque Senatus Populo, neque Senatui Populus amplius credere poterit*, że ustałaby *in-*
" *ter omnes Status* przez te pomieszanie Religij konfidencya. Gdzież bowiem mo-
" wiąc o wszystkich Państwach tak Katolickich iako y Akatolickich, gdzie iest *Religio*
" *Dominans*, przeciwnych tey samey panuiącey Religij do Magistratur y rożnych sub-
" selliow promowuią? a teraz przez rożne zagranicznych Państw usiłowania cisną się
" Dyssydenci chcąc wniść przeciwko tylu Prawom do wszelkich Magistratur, ktoż na
" to pozwolić może? doznała cała Rzplta w dawnieyszych czasach przy zoszerzaią-
" cych się Domowych woynach z ostatnią ruiną Kraju rożnych nieszczęśliwości w o-
" wych Sławnych Dyssydentach Zborowskich, Gorkach. Zebrzydowskich y innych, kto-
" rzy y Krolom y całey Rzpltey bardzo byli ciężcy, mieli dosyć przykrości Stefan y
" Zygmuntowie Krolowie y inni Następcy *etiam* z Miastami rożnemi, ktore chcąc się
" wybic *ex Dominio* Rzpltey, szukali protekcyi zagraniczney Dyssydentskiey przeciwko
" całey Rzpltey, gdzie zabiegaiąc takowym Postępkom Konstytucye postawały dekla-
" ruiąc takowych *pro Perduellibus*. Ten to iest skutek pozwolenia *liberi Exercitÿ*
" że przez pomieszanie Religij, kray cały być musi zamieszany, więc *in minutis* należy
" *invigilare, ne incidamus in pejora*. Mamy Traktaty Oliwskie y Walawskie, ktore-
" mi ostrzeżono aby kto w iakiey wierze przed woyną zostawał, to iest iakie były w
" Miastach znayduiące się Religie opisane Prawami, aby przy tych Kościołach y Zbo-
" rach strony obydwie zostawały, czego wszystkiego dotrzymuie Rzeczpospolita. „

" Mamy dawne od kilku set lat Przywileie od rożnych Antecessorow W. K. Mci
" a w szczegulności dla Xięstwa Mazowieckiego, mamy też y niedawne medyacye
" z Dworem Petersburskim w Roku 1717. *Artic:* 4. przez Xcia JMci Dołhorukiego
" Pełnomocnego Posła podpisane, mamy tyle Konfederacyi y Konstytucyi Krajowych
" przeciwko Dyssydentom, y za szczęśliwego Panowania W. K. Mci trzy Konstytucye,
" dla czego Nayiaśnieyszy Panie nie prosiemy o nowe Prawa, bo dosyć nam zostać
" przy dawnych Prawach, przy ktorych abyś W.K.Mć raczył Nas konserwować dopra-
" szamy się. Niech Jchmoć Panowie Dyssydenci zostaną w granicach Prawami o-
" pisanych, niech się modlą w starych Zborach ktore pozwalamy reparować, niech y
" w prywatnych swoich domach nabożeństwa swoie odprawuią, nieprzeszkadzamy, niech

" we-

„ według prawa maią *ſuam Pacem*; Niech przez poſtronne zagraniczne Potencye przeciwko Prawom y wſzelkiey ſłuſzności *internam & externam tranquillitatem* niemieſzaią, chcąc wniść ſiłą *ad liberum Exercitium* przy nowych pretendowanych Zborach; na co według Praw Oyczyſtych pozwolić niemożemy, niech mowię zoſtaną przy Prawach z dawna dla ſiebie opiſanych, to y my według Praw z Jchmościami *ſervabimus Pacem*. Więc kończąc moie zdanie mowię z Kościołem Bożym do W.K.Mci y Stanow Rzpltey: *Ecce motus factus eſt in mari ita ut Navicula operiretur fluctibus* od Jchmciow Panow Dyſſydentow w pretenſyi *liberi Exercitÿ* przez pomnożenie Zborow; dla czego W. K. Mć iako świątobliwy Pan *ſua Paterna Vigilantia* nie racz zaſypiać, lecz *pro ſuo Domino* chciey *imperare ventis ut fiat tranquillitas in Religione Catholica* pod ſzczęśliwym Panowaniem W. K. Mci, tak ażeby rzekł cały Kray: *Qualis hic eſt Dominus quia venti & mare obediunt ei?* niech te nieſprawiedliwe żądania Akatolikow przy intereſſowaniu ſię W.K.Mci przeciwko tylu Prawom uſiłowane uſtaną, wſzak W. K. Mć iako Pierwſzy ieſteś Protektor Praw Oyczyzny, tak ſupplikuię abyś był y pierwſzy *Defenſor contra omnes Acatholicorum inſultus*, bo z naſzey ſtrony co możemy to czyniemy dla Jchmciow Panow Dyſſydentow, w czym ſię *plenius Nomine Collegÿ Epiſcopalis* J.W. JMć X. Biſkup Wileńſki wyexplikował. A teraz *iterate* dopraſzaiąc ſię abyś W. K. Mć raczył Nas wſzyſtkich *tueri* przy tylu Prawach, za co Panowanie W.K.Mci Pan BOG pomnoży wſzelkiemi *deſuper* Błogoſławieńſtwami, abyś nam iak naydłuzey y nayſzczęśliwiey panował, *& ſis Gloria æternus & Nomine Immortalis*. Podany zaś Proiekt do Laſki w tey mierze, upraſzam W. K. Mci y Stanow Rzpltey aby był akceptowany, czytany y podpiſany. „

Czytał potym Sekretarz Seymowy Proiekt od JMć Xiędza Biſkupa Wileńſkiego oddany pod Tytułem *Wiara Swięta*. Po ktorego przeczytaniu za domowieniem ſię JMć Pana Łopacińſkiego Piſarza W. Litewſkiego Poſła Mściſławſkiego y innych, Tytuł ieſt w naſtępuiących ſłowach powiękſzony: *Wiara Swięta Katolicka Rzymſka*; y w ſamym także Proiekcie do tych ſłow *Wiarę Naſzę Swiętą* ieſt dołożono *Katolicką Rzymſką*. Powtorzone więc ieſt raz y drugi czytanie tego Proiektu, y po przeczytaniu onego, pytał ſię Marſzałek Seymowy po trzy razy czyliby zgoda była na podpiſanie przeczytanego Proiektu, a za powſzechnym *cum applauſu* odpowiedaniem *zgoda*, zaproſzeni zaraz byli Jchmość wyznaczeni do Konſtytucyi Deputaci od Marſzałka Seymowego, y tenże Proiekt pod Tytułem *Wiara Swięta Katolicka Rzymſka*, od Marſzałka Seymowego y wſpomnionych Deputatow, zoſtał podpiſany, ktory ſię znayduie *in Capite* Konſtytucyi tegoż Seymu.

Poſzedł zaraz Senat y *Miniſterium* na dziękczynienie J. K. Mci za ten Proiekt do ucałowania ręki JEGO; y wraz potym za inſynuacyą Stanu Rycerſkiego JMć Pan Marſzałek Seymowy zabrał głos, w ktorym ſupplikował J. K. Mci ażeby walecznym y gotowym na Obronę Wiary Swiętey Stanu Rycerſkiego ſercom, iako na znak wdzięczności Krolowi y Panu ſwemu za Jey zaſłonę, zbliżyć ſię im do Tronu ſwego, y Jch Uſtom rękę ſwoię Krolewſką ucałować pozwolił. Poſzedł ſam natychmiaſt Marſzałek Seymowy do Tronu do ucałowania ręki Pańſkiey, a potym porządkiem wymieniaiąc Woiewodztwa, Ziemie y Powiaty, wſzyſcy Poſłowie przyſtępuiąc do Tronu, naoſtatku za Niemi Sekretarz Seymowy, rękę Nayiaśnieyſzego Pana ucałowali.

Skoro potym wſzyſcy Seymuiący na ſwe wrocili ſię mieyſca, Xże JMć Marſzałek W. Koronny dał głos Xciu JMci Czartoryſkiemu Woiewodzie Ruſkiemu Prezydentowi Kommiſſyi Woyſkowey Koronney, ktory namieniwſzy: że ponieważ ſię iuż Materye *Skarbowe* zakończyły, y z porządku Seymowania *Woyſkowe* zacząć ſię powinny; o przyſtąpienie więc do Nich J. K. Mci y drugich Stanow Rzpltey dopraſzaiąc ſię, oświadczył: że JMć Pan Łoś Staroſta Wyſzyńſki Kommiſſarz Woyſkowy Kommiſſyi Koronney Poſeł Podolſki dwa Proiekta: *Jeden, Polepſzenia Płacy Woyſku Koronnemu; Drugi, Ordynacyi Kommiſſyi Woyſka Koronnego* czytać będzie, ktore to Proiekta temuż JMć Panu Łoſiowi Poſłowi Podolſkiemu, a *Trzeci* Proiekt pod Tytułem Szkoła Rycerſka Sekretarzowi tenże Xże JMć Woiewoda Ruſki oddał.

Zabrał przeto głos pomieniony JMć Pan Łoś Poſeł Podolſki w te ſłowa.

„ Złączona z wielu Oſob w iedno (tak iak wſzelkie inne Towarzyſtwa) Rzplta Naſza, nie mogłaby mieć beſpiecznego y pewnego zachowania, gdybyśmy wzaiemney wſzyſcy Jey Obywatele (iakośmy powinni) ſobie pomocy niedawali. A to na ten naypierwſzy y ſzczegulny koniec, abyśmy Dobro ſwey ſpołeczney Oyczyzny w iak nayſzczęśliwſzym ucaleniu, ziednoczenie utrzymywali. W tych to powodach y Kommiſſya Woyſka Koronnego dopełnia obowiązkowe ſobie zoſtawione od Rzpltey zlecenia, gdy przekłada względom ſprawiedliwym Zgromadzonych Prześwietnych Stanow Rzpltey uciążony Stan Woyſka Koronnego, y konieczne a ſprawiedliwe tych żądania. A gdy taż ſama Seymuiąca na oſtatniey Konwokacyi Rzplta uznała ſzczupłość żołnierſkego żołdu, więc mniey potrzebne w tey mierze ſądzę bydź dowodzenia. Bo ktoż nieuzna na iaki koniec N. W. Mcwi Panowie Mężowie Woyſkowi, ktorzy ſię dobrowolnie w tak rożne, w tak liczne, y w tak trudne wprzęgaią prace, ktorzy tyle fatyg y utrudzenia podeymuią, tyle przeciwności y niewygod znoſzą, ktorzy ſię na ſztych tyle przypadkom y niebeſpieczeńſtwom podaią, na iaki mowię koniec to wſzyſtko tak wſpaniale y walecznie czynią? ieżeli nie na zarobienie ſobie ſławy w ſłużeniu ſwey Oyczyznie tak odważnym, ieżeli nie wziednanie ſobie powinney płacy w zyſku tak przyzwoitym. Y ten to czynienia ſpoſob iakiey ieſt pochwały godzien, niechcę ſię ia tu obſzernie rozwodzić, ile że przedemną wielki w Oyczyźnie Mąż a nad wſzyſtkie pochwały wyżſzy J. O. Xże Woiewoda Ruſki *Præſes* Kommiſſyi Naſzey (ktorego miłość ku Oyczyznie, Cnota, Nauka, y łagodność, coraz nowym dla Oyczyzny okazywane dowodem tak świetnie, dzielnie wſzyſtkim trzem Rzpltey Stanom polecaią) doſtatecznie iuż dowiodł y obiaśnił. Przeto tę tylko przekładaiąc z mieyſca mego Stanom Rzpltey uwagę: iż dobra nie ochybnie ieſt rzecz, gdy ieſzcze ſtoi Okręt przy porcie ubeſpieczyć go warownie od naſtępuiącey nawałności, nie pod ten czas gdy w pośrod iuż burzy znaydować ſię będzie, troſkliwe niewcześnie opatrywać mu ſtarania; ku wypełnieniu włożonych na Mnie od Prześwietney Kommiſſyi Woyſkowey obowiązkow przyſtępuię do czytania oddanych mi Proiektow.

A po ſkończoney mowie ſwoiey JMć Pan Łoś Poſeł Podolſki przeczytał dwa oddane ſobie Proiekta y po przeczytaniu onych oddał ie Sekretarzowi Seymowemu, a Xiąże JMć Woiewoda Ruſki o przyięcie y podpiſanie tychże dwoch Proiektow, Jednego *Polepſzenia Płacy Woyſku Koronnemu*, Drugiego *Ordynacyi Kommiſſyi Woyſka Koronnego* Stanow Rzpltey upraſzał.

Powtorzył potym Sekretarz Seymowy czytanie tychże dwoch Proiektow y oraz Trzeci pod Tytułem *Szkoła Rycerſka* Proiekt przeczytał. Do ktorych JMć Pan Godzki Woiewoda Podlaſki przymawiaiąc ſię, dopominał ſię: aby nietylko na Officyerow Cudzoziemſkiego zaciągu zaſłużonych, y przez podeſzłość wieku, albo przez przypadkową iakową okoliczność do ſłużby nieſpoſobnych był wzgląd ſuſtentowania z Summy Stu Pięciudzieſiąt Tyſięcy Złotych na to wyznaczoney, ale też y na Kompanią Polſką wyſłużoną rownemu przypadkowi podległą była takoważ pamięć. Domawiał ſię oraz aby przez Juryſdykcyą Woyſkową, Juryſdykcya Marſzałkowſka w niczym nie była naruſzona. Co ſię zaś tycze uczynionych expens z Skarbu J. K. Mci na założenie Szkoły Rycerſkiey y dotąd Jey utrzymowanie, oraz na inne potrzeby publiczne z tegoż Skarbu znieſionych wydatkow, y w Proiekcie *Szkoły Rycerſkiey* wymienionych, uſiłował koniecznie aby przez dwie części przynaymniey też wydatki Skarbowi J. K. Mci z Skarbow Rzpltey Oboyga Narodow były powrocone.

O ktorą reſtytucyą *in rem* Skarbu J. K. Mci gdy zaraz JMć Pan Ponińſki Kuchmiſtrz W. Koronny y cała prawie Jzba nieuſtannie J. K. Mci aby przyięta do Skarbu Krolewſkiego była J.K.Mci dopraſzała ſię, tudzież JMć Pan Woiewoda Podlaſki Proiekt *eo nomine* zaraz uformować y podać ofiarował; przeto J. K. Mć wezwawſzy *Miniſterium* do ſiebie, za zbliżeniem ſię onegoż do Tronu oraz uderzeniem Laſkami przez Xiążąt Jchmościow W. Koronnego y Nadwornego Litewſkiego Marſzałkow, y wymowieniem tych ſłow przez Xcia Marſzałka W. Koronnego: *Jego Krolewſka Mość mowić będzie*, mowił do Stanow Rzpltey w naſtępuiące ſłowa:

„ Nigdy nikomu użycia wolności tamować niepozwoliłem ſobie w tey Praw Swiątnicy, gdzie użyteczne Poſpolitemu Dobru proponować y oddawać do Laſki Proiekta, ieſt naydzielnieyſzym Seymowania zaſzczytem. Znam ia należyty odemnie wdzięczności obowiązek dla propunuiącego Senatora y przyzwalaiących Stanow powrocenie, wydaney od Nas z chęcią, dla Publicznego pożytku expenſy. Lecz gdy wſpomnieć przychodzi: że ſkaſſowaliśmy Pogłowne, Podymne, y Cło generalne, a uſtanowiliśmy Podatek Czopowego y Szelężnego; ktorego Dochody kto wie czyli na nieodbite Rzpltey wyſtarczą potrzeby; Zaczym obciążać Skarb Rzpltey powro-

” ceniem expens moich (ktore czyniąc pomoc ku wygodzie publiczney z ochotą da-
” ruię) à w czaſie nieodbitym wydatkom Rzpltey uczynić uymę, byłoby to dla Dobra
” Oyczyzny mniey zbawiennym. „

” Niechcę Ja tego dać z ſiebie przykładu. Będzieli ſię dziać dobrze Oyczy-
” źnie, y Wy ſwobodnych zyſkow używać będziecie, w tedy o nadgrodzie dla Mnie po-
” myśleć Wam ukochane Stany ſama każe wdzięczność bez uciążenia Oyczyzny. Teraz
” zaś widzieć Szczep młody ukochanego Mego Narodu zgodnie roſnący na uſługi pu-
” bliczne, y opatrzone należycie te ktore mamy Woyſko, nayuſilnieyſzą ieſt żądzą moią.
” Przeto ieżeli teraz życzliwość ſwoią podług moiey myśli ukazać mi chcecie Ukocha-
” ne Stany, to czyńcie co Wam ſamym ieſt naypotrzebnieyſzego, y niebawiąc do przy-
” ięcia y podpiſania tak dwoch pierwey przeczytanych, iako też y tego *Szkoły Rycer-*
” *ſkiey* odemnie w ſzczegulności żądanego Projektu chcieycie przyſtąpić. „

Po ſkończoney Krolewſkiey Mowie, na wnoſzenie JMć Pana Wojewody Podlaſkiego, dołożone ſą rowne względy na Kompanią Polſką w nieſpoſobności ſłużenia iak y na Officyerow Cudzoziemſkiego zaciągu; y gdy JMć Pan Marſzałek Poſelſki pytał ſię po trzy razy o zgodę na przeczytane trzy Projekta, à powſzechne trzykrotnie zaſzło przyzwolenie; zaproſił więc tenże Marſzałek Seymowy do ich podpiſania wyznaczonych do Konſtytucyi Deputatow, y też Projekta, to ieſt: Pierwſzy, *Polepſzenia płacy Woyſku Koronnemu*, Drugi *Ordynacyi Kommiſſyi Rzpltey Woyſka Koronnego*, Trzeci *Szkoły Rycerſkiey* zoſtały podpiſane y znayduią ſię w Konſtytucyi tegoż Seymu w Materyach Woyſkowych.

Potym zabrał głos Xże JMć Czartoryſki Generał Ziem Podolſkich Poſeł Powiatu Zydaczewſkiego, y dziękował J. K. Mći za łaſkawą (ktorey przez wieki od Poprzednikow Krolow Rzplta niemogła ſię doczekać) zdziałaną dla Narodu w podnieſieniu Szkoły Rycerſkiey uczynność, przez ktorą Nayiaśnieyſzy Pan uſiłuie opatrzyć umieiętnością, cnoty, y talentami właſnych Obywatelow, à przeto y ſame ugruntować Obywatelſtwo. Tego zaś Dobrodzieyſtwa żeby nietylko w ſercach wyedukowaney w teyże Szkole Rycerſkiey Młodzi mogła bydź wdzięczność, ale y w Wnukach Oney niewygaſzona zoſtawała pamięć, upraſzał do Projektu, pod nazwiſkiem *Szkoła Rycerſka* dołożyć: żeby na wſzelkich Korpuſu Kadeckiego Zołnierſkich Inſygniach y rynſztunkach Litery, Imie J. K. Mci ſzczęśliwie Nam teraz panuiącego, wyrażaiące, czaſy wiecznemi odmieniane niebyły.

A po Nim JMć Pan Ogińſki Wojewoda Wileńſki mowił w naſtępuiące ſłowa.

” Wzbudzenia żywe wewnętrzney ſkrytości, taią ſię poty, poki ich ſilność, mil-
” czenia niezmoże. W tym ſtanie trwałem dotych czas Nayiaśnieyſzy Krolu, z za-
” dumaniem w cichości, patrzałem na Twe czyny, codzienne zaś wzmagaiące ſię ich
” pomnożenie, hoyności ofiary, podział z Oyczyzną właſnego maiątku, dość w ſobie
” okrągłego, zniewala Obywatela, dotyka Narodu, ubeſpiecza ufności Patryotow, że
” śmieley każdy, w tym ſzczęścia źrzodle czerpnie, w ktorym parcyalności, lub Inte-
” reſſu ſwego nieſzlakuie powodu. Pozwol Nayiaśnieyſzy Krolu: że iuż nie chwa-
” ły, nie wynoſzenia, niewyſzukane wielbienia, z ktorych zwyczay mowiącemu ufor-
” mował powinność, świadectwa Dziełom Twoim dadzą. Spoyrzy raczey łaſka-
” wie, na te uſta, ktore niezwykły ſobie inſzey dopuſzczać wymowy, nad właſnego
” przeświadczenia y wewnętrzney konwikcyi prawdę, ktorą pierwey oko poſtrzeże, ſer-
” ce uczuie, charakter utwierdzi, à dopiero ſłowa rzetelne, to ogłaſzać powinne, co
” ſobie od ſentymentu prawey Duſzy, maią powierzonym. Tym ſpoſobem czuć za-
” wſze, zdami ſię, że mi ieſt powinnym, ten zachowam, day Boże w naypoźnieyſze
” Lata, W. K. Mci, pewnie go częſto, używać będę. Z początkowych W. K. Mci
” rządow, wnoſić ſobie możemy, naywiękſzey ſzczęśliwości perſpektywę, przez ſpoſob
” łagodnego à tak żyſkowanego dla Oyczyzny Panowania utorowaną; Czyń więc
” Nayiaśnieyſzy Krolu iak zacząłeś, à zbieray ſprawiedliwie wdzięczności, ufności y
” przywiązania Narodu. Nieuſtanna w pracowitości, à przez ſkłonność drogiey na-
” tury gorliwa ſprawiedliwości adminiſtracya, zoſtawuie W. K. Mci łatwe uważanie,
” iak Obywatel, w tym roſtropnym użyty wieku, ma bydź ſprawiedliwym. „

” Ze Mnie ten rachunek należy W.K Mci y Stanom Rzpltey, z ktorych wyroku,
” przez lat dwie do Adminiſtracyi Woyſka Litewſkiego należący uwiadomić Stany ieſt
” mi powinnym iak do ſprawiedliwości, iak do rządow y porządku wewnętrznego,
” zdania moie y wſpoł Kollegow ciągneły, iak było, iak ieſt, ſy iakby powinne bydź

” Woy-

” Woyſko. Poſtępek czynow Naſzych, wyświadczą ze Mną tu przybyłe Akta, Stan
” zaś przeſzły Woyſka naſzego był lepſzym iak ieſt teraźnieyſzy, taniość dawnieyſza
” dozwalała mu exyſtencyi, à drogość teraźnieyſza, Dezercyą uſtawiczną niſzczy y
” bardziey go ieſzcze mnieyſzy. Jak bydź powinne? niżey prezentowana obiaśni
” reprezentacya. Niemaż pono Stanu w kondycyi ludzkiey, ktoregoby więcey ſzano-
” wać, zachęcać, rekompenſować, mnożyć, y zawdzięczać należało, nad Zołnierſki.
” *Szanować* w Narodzie, w ktorym każdy z Obywatelow rodzi ſię żołnierzem, wart
” uſzanowania, *zachęcać* do zobopolney obrony, *rekompenſować* zawſze zaſługi należy,
” *mnożyć*, tym każda Oyczyzna, ſwych wyrokow ſtanowi exekucyą, à zaliż zawdzięczać
” przez czuyność natury, nienależy ze krwi y życia czyniącym ofiary. Doſyć by
” było na rozmyśleniu, iakie zyſki Narod zbiera, w ktorym ten Stan nabiera iſtoty.
” Dla czegoż y na iaki koniec nierozdzielność Rodow Ludzi zawſze ſię kupiła w wſpo-
” łeczności, ieźli nie na to, gdyby ſię w beſpiecznieyſzym ſtanie widziała, konſerwy
” życia, ſwobody ſpokoyney, użycia Maiątku, bez ſmutku wydarcia, przez moc lub
” zazdrość, loſem nadaney Fortuny. Coż ieſt Woyſko, ieźli nie ſpołeczność z po-
” między Nas wydzielona, biorąca na ſię, przymiotem miłości Kraju rezygnacyą, o-
” puſzczenia wſzelkiey właśności, wyzucia ſię z woli właſney, Prawem natury każde-
” mu nadaney; Jedne ſłowo zwierzchności, w ſkromnym poſłuſzeńſtwie, przyiemnym
” czyni, trudy, prace, oſtrość powietrza, głod, bezſenność, kalectwa y pogardę życia
” Jeżeli tedy druga część ſpołeczności pozoſtaiącey, temi Ofiarami ma ſobie ubeſpie-
” czoną ſpokoyność y uſzczęśliwienie, coż zawdzięczaiąc, mniey uczynić może, nad
” uwolnienie przynaymniey od Domowey mizeryi. Jeźli ieſzcze wyrokow zrzą-
” dzenie zawieſza Krajowi Naſzemu doſtateczny y doſtarczaiący potrzebom Oyczy-
” zny, tego Stanu ſtopień, ſpodziewam ſię przynaymniey: że W.K.Mć y Prześwietne
” Stany to w tym uczynią czaſie, co z ſił Naſzych, y właſney woli może bydź pocho-
” dzącym, à teraz do przeczytania obiaśnienia żądź y reprezentacyi, Stanu Woyſka
” teraźnieyſzego przyſtępuię. „

Skończył Mowę ſwoią JMć Pan Woiewoda Wileńſki, y oddał Proiekta Sekretarzowi Seymowemu naſtępuiące: Jeden *Ordynacyi Kommiſſyi Woyſkowey W. X. Litewſkiego.* Drugi *Podwyżſzenia płacy Woyſku W. X. Litewſkiego:* Trzeci *Ubeſpieczenia Płacy Woyſku W. X. Litewſkiego* Czwarty *Obmyslenia Nadgrody zaſłużonym w Woyſku Offcyerom* Piąty *Podwyżſzenia Porcyi Chorągwi Marſzałkowſkiey Wielmoż: Marſzałka W W. X. Litewſkiego.* Zaś JMć Pan Dziekońſki Stolnik Wołkowyſki Piſarz Kommiſſyi Woyſkowey Litewſkiey Poſeł Powiatu Słonimſkiego głos zabrawſzy po krotkim przymowieniu ſię do wyż wſpomnionych Projektow czytał Reprezentacye względem uſtanowienia Ordynacyi Sądow Kommiſſyi, ktorey potrzeba z złączenia władzy nad Woyſkiem, z Adminiſtracyą ſprawiedliwości, koniecznie wynika, iako też reſpektem podwyżſzenia płacy Woyſku: że żadną miarą za Zołd Konſtytucyą *Anni* 1717. uſtanowiony, wyżywić ſię niemoże, y w przechodach oraz w Konſyſtencyach właſnymże Obywatelom muſi bydź uprzykrzone.

Czytał zatym Sekretarz Seymowy Proiekt, *Podwyżſzenia płacy w Woyſku W. X. Litewſkiego* na końcu ktorego Zulag Gwardyi Konney y Pieſzey Litewſkiey, to ieſt: dodatek nad zwyczayne Porcye tymże Gwardyom poſtanowiony znayduie ſię. Po ktorego przeczytaniu odezwał ſię zaraz JMć Pan Maſſalſki Kaſztelan Wileńſki Hetman W. Litewſki waruiąc ſobie aby więcey na Seſſyi dziſieyſzey niebyło czytanych Woyſkowych Projektow.

A po JMć Panu Kaſztelanie Wileńſkim zabierali głoſy ieden po drugim JchMość Panowie Wazgierd Sędzia Ziemſki Wojewodztwa Trockiego, Paulikowſki Łowczy Woiewodztwa Mińſkiego, Sarnacki Skarbnik Ziemi Bielſkiey Wojewodztwa Pomorſkiego y z Nich dwoch pierwſi o przywrocenie Władzy Hetmanom Litewſkim à trzeci o przywrocenie Władzy Hetmanom Koronnym y uchylenie *eo nomine* Konſtytucyi *Anni* 1764. Wſzyſcy trzech J. K. Mci y Stanow Rzeczypoſpolitey upraſzali.

Potym pytał ſię JMć Pan Marſzałek Seymowy o zgodę na przeczytany Proiekt *Podwyżſzenia płacy Woyſku W. X. Litewſkiego*, y kiedy *unanimis* zaſzedł na nie *aſſenſus*, od JMć Pana Marſzałka Poſelſkiego y wyznaczonych do Konſtytucyi Deputatow tenże Proiekt z Zulagiem Gwardyi ktory ſię znayduie w Konſtytucyi Seymu teraźnieyſzego zoſtał podpiſany, y Seſſya *obſtante Feſto Sanctæ Catharinæ* w zwykłem porządku ieſt ſolwowana na dzień poiutrzeyſzy na godzinę *præcisè* Dzieſiątą.

 SES-

SESSYA CZTERDZIESTA

Die 26. Novembris.

JMć Pan Marszałek Seymowy Sessyą dzisieyszą w następuiące zagaił słowa.

" Zyie BOG Pan Narodow, Pan Panuiących, Ten codziennie uwielbiony, Ten uroczystszą w dniu onegdayszym od Prawiernego Krolestwa odebrał chwałę. Ten w nim nieskażoną Wiarę, à przez Jey mocnieysze coraz w nienaruszoney całości utrzymanie, y od przeciwnych natarczywości ubespieczenie, założył przybytek Ubostwioney władzy w gorliwym sercu W. K. Mci, to iest w naypierwszym sercu Krolestwa całego, à założył w ten czas kiedy dzień Rocznicy szczęśliwey W. K. Mci Koronacyi następował. Ten Naywyższy wszystkich rzeczy Sprawca przeyrzał, przeznaczył, y pozwolił wolnemu Narodowi cnotę ukochać, wybrać y uwieńczyć, ktora ukochana, wybrana y uwieńczona w czasie znowu dla siebie y dla Kraju przez wspomnienie y istotę uroczystym iednoustnym wszystkich okrzykiem, Swiętą Ludu Katolickiego Rzymską Prawem nowym ukoronowała Religią. Już tedy szczęście tych Narodow od Koronacyi W.K.Mci, à Wiary zaszczyt nowy tamte utwierdzaiący od pierwszego Seymu po Niey rachować Potomność Nasza słodko y pamiętnie będzie. Możesz kiedy w porownaniu dzień dla Krolestwa bydź szczęśliwszy ? à dla życzenia W. K. Mci P. M. M. naywyższych tey Oyczyźnie pomyślności przyzwoitszy ? iako kiedy Błogosławieństwo ściga zbawienne Jego dla tey Rzpltey kroki, à Narodu wdzięczność y przywiązanie gruntuie bez miary. Wybieray W. K. Mć według myśli swoich naywiększą szczęśliwość zakładay zdrowia swoiego pracami dla Dobra Kraju osłabionego naysilnieyszą czerstwość. Prześwietne Stany w życzeniach swoich wyżey y daley postępować będą. Zna przezacny Stan Rycerski, znam y Ja z Osoby moiey grunt serca Pańskiego W. K. Mci: że upragnienia Jego naypierwsze te są y nayszczegulnieysze, ażebyś pod słodkim Panowaniem swoim, widział Rząd Krajowy w Dostatkach obfity, w siłach opatrzony, y w przezornym sprawiedliwości ułożeniu ugruntowany, więc ażeby zbawiennym Twoim Nayiaśnieyszy Krolu Nasz żądzom zgodna iedność Prześwietnych Stanow odpowiadała, y skutecznie pomagała, ile w zbliżaiącym się iuż Seymu końcu, to y moie właśne y z Urzędu mego prawdziwe iest życzenie. „

Zabrali zaraz ieden po drugim głosy Jch Mość Panowie Ogiński Wojewoda Wileński y Burzyński Kasztelan Smoleński, y za Jchmć PP. Hetmanami Oboyga Narodow u Tronu J. K. Mci naygłębsze złożyli prożby, aby iako Ciż Jchmć Hetmani przez stałą ku Majestatowi wierność y szczerą ku Oyczyźnie miłość oraz czynione dla Niey usługi, daią poznawać: że są do Nayiaśnieyszego Pana y Oyczyzny swoiey gorliwie przywiązani, tak żeby wypadły na Jch Urzędy *Anno* 1764. Prawa Opis, został teraz zwolniony y umiękczony, w swoich o to supplikowali J.K.Mci oraz drugim Stanom Rzepltey głosach, y JMć Pan Wojewoda Wileński podał *pro parte* Jch służący Projekt.

A potym dane były głosy Jch Mościom Panom Massalskiemu Kasztelanowi Wileńskiemu, Wielkiemu, y Sapiehy Wojewodzie Połockiemu, Polnemu, W.X. Litewskiego Hetmanom, ktorzy z stateczną ku Majestatowi y Oyczyźnie oświadczywszy się miłością y wiernością, iako w wykonywaniu wszystkich Prawa Narodowego obowiązkow byli pilnemi, przeto aby do prerogatyw dawnieyszych z Prawa Kardynalnego pochodzących zostali przywroceni, o klemencyą y względy u J.K.Mci y Stanow Rzeczypospolitey dopraszali się.

Po Nich zaś JMć Xiądź Massalski Biskup Wileński w następuiące mowił słowa:

" Nie wchodzę w skryte y niedościgłe Rzeczypospolitey powody, ktore zawisny los Urzędowi Hetmańskiemu tak nagle y niespodzianie na przeszłym Seymie sprawiły, znaiąc winne od Poddanego dla Prawodawcy uszanowanie. Zostawuię tę sprawę do osądzenia bezwzględney Potomności, ktora wszedszy w poznanie Osob okoliczności y przyczyn, potrafi obłudę oddzielić od istoty, podobieństwo od fałszu, pozor od rzetelnych pobudek, y sprawiedliwym dla wiadomości ludzkiey zawiłość rzeczy roztrychnie Sądem. Lecz pozwolisz Nayiaśnieyszy Krolu wyznać prawdę: że od Seymu Koronacyinego do tego momentu zadziwiony zostaiąc niepoymuię za co Hetmanowi razem z Urzędem ucierpieć przyszło. Była ta względność zawsze u Rzpltey zachowana: że czyniąc swoie rozrządzenia y Ustawy z umnieyszeniem

Dochodow czy opisaniem Dostoieństw swoich Poddanych w całości dzierżenia zostawiała Possessorow. Tym podobno końcem, żeby w bespieczeństwie zostawić Obywatelow: że nikt Im własności bez winy odebrać niemoże, co iest fundamentalnym wolnych Narodow Prawem; iakoż nikt niewymyśli smutnieyszey Człowieka kondycyi y gorszey nad tę niewoli, w ktorey zostaie ten co w codzienney iest boiaźni utracenia swego Dobra, widząc: że one od cudzey zawisły dyskrecyi y woli. Gdy przeto wiele zależy powszechnemu na tym bespieczeństwu, aby Przywileie Osob łatwo odmieniane y cofnione niebyły, iako że się to stało. że za życia Hetmanow Prerogatywy Urzędowe, tylo Konstytucyami na zawsze obwarowane Jm uięto, lepiey powiem y śladow dawney niezostawiono powagi, ktorą Oni za naywiększe swoie szacowali dobro, mogąc skutecznięy tym sposobem kochaney służyć Oyczyźnie. „

" Oddaię to uwadze Stanow Rzpltey ktore na szczegulne siebie samych części obrociwszy oko, w Hetmańskiey sprawie naydą każdego Obywatela Intereś. Odwoływaią się y uciekaią poniżeni Woyska Wodzowie do miłosierdzia y sprawiedliwości dwoch Cnot wspaniałych ktore Tron W.K.Mci zdobią y silnemi wspieraią barkami; *Jedna* niech ma wzgląd na szczęśliwość Ich wieku, na kilkodziesiątletnie u Rzpltey zasługi, na tyle odbytych spraw publicznych, tyle piastowanych bez zmazy Urzędow, na wytworne y chwalebne Hetmańskiey Wiary obowiązkow od nich zachowanie. *Druga* trzymaiąca w ręku szalę niech zważy w tey mierze pożytek powszechny z krzywdą prywatnych à wielkich Mężow, niech przez to albo odkryie winę albo oddali karę. „

Mowili potym ieden po drugim JchMość Panowie Niesiołowski Nowogrodzki y Gurowski Przemętski Kasztelanowie, Sosnowski Pisarz Polny Litewski Poseł Brzesciański, Gozdzki Wojewoda Podlaski, ktorzy wymieniaiąc Jch Mściow Panow Hetmanow zasługi y stateczną Jch ku Nayiaśnieyszemu Panu y Oyczyźnie wierność y miłość, prosili za Niemi J.K.Mci y drugich Stanow Rzpltey: ażeby do dawniey Urzędom Ich służących prerogatyw powroceni bydź mogli, y Prawa Opis *Annô* 1764. wypadły, tak umiękczony został: żeby w poźnieyszym czasie, gdy Potomkowie czytać go będą, nic przeciwnego Jch dystyngwowanym Osobom sobie niewnosili.

Zas JMc Pan Rzewuski Starosta Drohobycki Syn Wojewody Krakowskiego Hetmana Polnego Koronnego Poseł Podolski, w tey okoliczności głos swoy *in tenorem sequentem* wyraził.

" Nayiaśnieyszy KROLU &c.

" O Władzy Hetmańskiey mowiąc, Oyczyźnie nie Oycu usłużny, Poselskiey nie Synowskiey powinności zadosyć czynię. Ze Hetmani szablą zarabiali na sławę Rzpltey, świadczą u Dzieiopisow: zwyciężony od Chodkiewicza Turecki Osman; wzięty od Zamoyskiego Brat Cesarski Maxymilian, obrany Wielkim Monarchą za staraniem Zołkiewskiego Władysław Krolewicz; Ze Hetmani krwi Synow swoich przy obronie Oyczyzny niezałowali, pokazał to pod Zułtemi Wodawi, Mikołay Potocki; Ze Dusze wspaniałe broniąc Rzpltey mężnie wytknęli, iawnie tego dowiodł pod Batowem Kalinowski; Ze głową właśną wstęp do granic Polskich zawalili, mężnie to oświadczył wiekopomną śmiercią sławny Zołkiewski. Trudy, straty, krew y życie, Oyczyźnie poświęcone, były zawsze zaszczytem Miłośnikow Oyczyzny Hetmanow. Przeyrzeć wolno od początku Urzędu Hetmańskiego, czyny y sprawy Hetmańskie, nikt w nich nieznaydzie, czymby Jm oko zaprուszył; zawsze Krolom wierni, Oyczyźnie życzliwi, wolności, swobod y granic Narodowych Obrońce nieodstępni, wdzięczność potomnych wiekow, dzielnością sobie zasługowali. Zamilczam dawnieysze y świeższe przykłady, Konfederacya Tyszowiecka przez Stanisława Potockiego y przez Lanckorońskiego Hetmanow zaczęta, niewyrwałaż z ostatniey toni Rzpltey ? za nieszczęśliwych Jana Kazimierza czasow ? Zostawuię potomności, wyliczenie zasług, teraźnieyszych Hetmanow, napomknę tylko, że czyste bez zmazy, bez zakały sprawy Jch y czyny, niebyły od nikogo ani Pozwem ani nawet Manifestem naganione. Poniżenie Jch y z władzy wyzucie, nietylkoby Jch niebolało, ale przyiemne y miłe Jm byłoby, gdyby widzieli że iest Oyczyźnie przydatne. Ja z obowiązku Urzędu Poselskiego idąc za powodem sumnienia, śmiele wyznać y oświadczyć mogę, że odebranie Władzy Hetmanom, zdaie mi się dla Oyczyzny nieużyteczne, y dla tego dopraszam się, o przywrocenie Urzędu Hetmańskiego do dawney

" władzy y prerogatyw ſwoich; Wſzak na Seymach ieſt pora y mieyſce mowienia o
" Abrogatach Praw Narodowych,wſzakże wiele Abrogat znayduie ſię w Konſtytucyach.
" Wſpaniałość Serca W.K.Mci y Stanow Rzeczypoſpolitey opatrzna, na Dobro
" Oyczyzny baczność, czynią mi ufność, ſprawiedliwych względow, na władzę y nie-
" winność Hetmanow, ſwoiemi iakiemiżkolwiek, y Przodkow ſwoich krwawemi zaſſu-
" gami zaſzczyconych. „

A JMć Pan Suffczyńſki Kaſztelan Czerſki, po wyrażonych ſwoich za Jch-Mość Panami Hetmanami prozbach ſupplikował J.K. Mci y drugim Stanom Rzpltey: żeby Kommiſſya Woyſkowa we Lwowie ſądziła ſię; y Jchmość PP. Kommiſſarze *adpræſens* wyznaczeni na Seymie, na potym po Wojewodztwach po iednemu z każdego obierani bywali; tudzież żeby Mennica dla expens potocznych, nic więcey nad ſześć Millionow Złotych miedzianey niebiła Monety; oraz aby Prawa o Popiſach Wojewodzkich przepiſane do exekucyi przywodzone y zachowywane były; iako też, żeby ſprawiedliwość rownie wſzyſtkim, bądź iakieykolwiek Religij y Kondycyi, czyli właſnemu Oyczyzny Obywatelowi, czyli do Kraju Polſkiego przychodzącemu, każdemu według Reguł w Prawie opiſanych odminiſtrowana była, y Trybunały na iednym y dawnym mieyſcu w każdey Prowincyi z naddaniem Jm więcey czaſu ſądzenia, agitowały ſię. A maiąc wzgląd na Poſſeſſorow Wojewodztw Mazowieckiego y Rawſkiego Młyny na Rzece Pilicy maiących, *adjunxit* do Stanow Rzpltey ſwoie inſtancye za Niemi, żeby *in caſu* zznieſienia Młynow do czyſzczenia teyże Rzeki y uczynienia iey zgodną do defluitacyi potrzebnego, Prowent dwuletni tymże Poſſeſſorom z Skarbu Koronnego był nagrodzony.

Po ſkończonym głoſie JMć Pana Kaſztelana Czerſkiego za dopominaniem ſię JMć Pana Soſnowſkiego Piſarza Polnego Litewſkiego y innych Jchmciow Poſłow czytał Sekretarz Seymowy *Przydatek do Projektu Szkoły Rycerskiey* to ieſt: aby na wſzelkich Inſygniach y Rynſztunkach Korpuſu Kadeckiego, Litery Jmie Nayiaśnieyſzego Pana teraz panuiącego wyrażaiące, wiecznemi czaſy odmieniane niebyły, y ten przydatek potym *unanimiter* zgodzony y podpiſany, zoſtał ſłowo w ſłowo iak był czytany do Proiektu *Szkoły Rycerskiey* wczora podpiſanego przyłączony, y znayduie ſię w Konſtytucyi tegoż Seymu na końcu tegoż wſpomnionego *Szkoły Rycerskiey* Projektu. Po podpiſaniu tego przydatku do Proiektu *Szkoły Rycerskiey*, JMć Pan Radoński Staroſta Dembſki Poſeł Poznańſkiego Wojewodztwa nowo poſtanowiony w Kropuſie Kadeckim Pułkownik do Tronu przyſtąpił y rękę J.K.Mci ucałował.

Potym czytał tenże Sekretarz Projekt od JMć Pana Wojewody Wileńſkiego na początku tey Seſſyi do Laſki podany pod Tytułem: *Dozwolenie Prerogatyw Hetmanom teraźnieyſzym Oboyga Narodow*, y ten na żądanie Stanow w niektorych mieyſcach poprawiony y znowu przeczytany, w uzwyczaionym porządku *præcedente unanimi conſenſu* zoſtał podpiſany y znayduie ſię w Konſtytucyi tegoż Seymu.

Zbliżyli ſię naoſtatek Miniſtrowie do Tronu y za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego Seſſya od JMć Pana Kanclerza W. Koronnego *in Ordine* kontynuownia Materyi Woyſkowych ieſt Solwowana na dzień jutrzeyſzy na godzinę iedynaſtą przed południem.

SESSYA CZTERDZIESTA PIERWSZA

Die 27. Novembris.

JMć P. Marſzałek Seymowy w naſtępuiące ſłowa zagaił Seſſyą.

„ Jeżeli kiedy w nagłych Rzeczypoſpolitey potrzebach użyć należało pory,
„ ktora tylko iak w locie chwytana bydź może, to w tym kończącego ſię Seymu czaſie
„ y dochodzących iuż do Punktu oſtatniego Obradach, ani opuſzczać ani prożnie prze-
„ pędzać, nietylko ſię niegodzi, ale w naygwałtownieyſzych nawet okolicznościach
„ bydź nieſtrwożonego umyſłu, w naygorſzych przypadkach mieć oſtrożną baczność,
„ ieſt niewymowną każdego Obywatela powinnością. Uymować momentow wſzyſt-
„ kiemu innemu żądaniu, aby przyczyniać powſzechnego Dobra, zapomnieć o wła-
„ ſnym pożytku aby przyſpieſzyć ogolny zyſk Oyczyzny, ieſt to miłość Jey, nie w
„ ſłowach ale w ſkutku, y iſtocie naydowodnieyſza. Roſtrząſały Prześwietne
„ Stany Skarbowe Wydatki, uſtanawiały publiczne dochody, przez bieg prawie cały
„ teraźnieyſzego Seymowania, po tych ledwie ſię Nam dni kilka zoſtało dla roſporzą-
„ dzenia

„ dzenia Woyſka, powiękſzenia Onemu płacy, dla uſtanowienia na cały Narod udziel-
„ ney ſprawiedliwości, y na liczne Prześwietnych Woiewodztw żądania. Kiedyż
„ bardziey? ieżeli nie teraz ten oſtatek drogi, te chwile ſzacowne, kiedyż ie żywiey?
„ obracać powinniśmy na przywiązaną y oczekiwaną Rzpltey uſługę. Jeſteś Nay-
„ iaśnieyſzy Panie wzorem Naſzym, do nieuſtanney pracy zachęcaiącym przykładem,
„ y do naſladowania ſłodko pobudzaiącym Synow Oycem, Drogę nie błędną kieruią-
„ cym ſtyrem, za ktorego gdy iść będziemy Przewodnictwem, trafiemy do nie omyl-
„ nego ſzczęśliwości brzegu. „

Zabrał zaraz głos Xże JMć Prymas w naſtępuiących wyraził go ſłowach.

„ Naywyżſza Opatrzność ieſt zawſze nieograniczona dla Nas; Ta władnie
„ zupełną ſławą Narodu; Ta wolność y Prawa Kroleſtwa ubeſpiecza; Ta cudownym
„ ſpoſobem ſerca Obywatelow wzruſza, wſpiera y ſtwierdza; Dla czego? bo Wiara S.
„ Rzymſka ieſt z Oboyga Narodow tak mocno y wſkroś ſerc ugruntowana, że by nay-
„ licznieyſzym nawałnościom y ſprzyſiężonym przeciwnościom zda ſię bydź niedoſtę-
„ pna. Y z tey to przyczyny Kościoł Swięty przed dwiema wiekami uznał Narod
„ Naſz Przedmurem Chrześciańſkim, a przed Wiekiem iednym Prawowiernym, albo
„ *Regnum Orthodoxum.* Mamy za co Panu Bogu dziękować: że w tey Wierze S. ſerca
„ Naſze zmacnia: że wlewa w Nas Ducha mocy, Ducha nieodſtępności od Wiary ży-
„ wey, Ducha nadziei y zupełney otuchy w ſzczegulney Jego Boſkiey Opatrzności, a
„ day Boże y Ducha miłości Chrześciańſkiey, ktora ieſt Duſzą Wiary y nadziei. Mi-
„ łościwy Krolu niebyłem przytomny, kiedy Prześwietne Stany przyſtępowały do
„ ucałowania ręki P. y Krola Swego na podziękowanie za zbawienną Konſtytucyą ube-
„ ſpieczaiącą całość Wiary S. Ale przyznać tu muſzę,żem w prawdzie ożył z niebeſpie-
„ cznego kreſu zdrowia mego kiedym doſłyſzał o tak Swiętey Uſtawie y niekończąć
„ głoſu mego, łączę w tym momencie pocałowanie ręki Pańſkiey prawdziwie ſercem
„ wdzięcznym, y ſercem dobrey dla Nas nadziei.

„ Krolu Nayiaśnieyſzy! iuż z ſkrytych Sądow Boſkich ocalona dla Nas ieſt ie-
„ dnoſtayność od niebeſpieczeńſtw wſzelkich ku rozdwoieniu Wiary; Pan BOG to u-
„ czynił, Pan BOG y ubeſpieczy, doda ſił y wydźwignie od zamachow takowych, kto-
„ re ſą przeciw BOGU. A że Prawo Konwokacyi obiaśnione ſtało ſię, y to ieſt w
„ mocy Boſkiey, ktora zwykła ſerca łączyć y iednomyślnością gruntować. Skarb,
„ Woyſko, y ſprawiedliwość, iako ſą naymocnieyſze filary doſkonałego rządu we wſzy-
„ ſtkich Państwach, tak też ſame u Nas do porządku Seymowania uſtanowione, zdaią
„ ſię bydź głębokiemi Minami zaſadzone a day Boże aby nie przez Nas ſamych oſtrze-
„ żone, y podług okoliczności zapalane. Na tych to fundamentach W.K.Mć obią-
„ łeś rządy Kroleſtwa tego, y na tych Prawem dobrego porządku ubeſpieczony, przy-
„ wrocić ſtaraſz ſię ſławę Narodową; A lubo nieco otoczony przeciwnościami, ra-
„ dziſz nieuſtannie y myśliſz o ſkutkach ucalenia Kraju y Wolności. za co niech Bog
„ Zaſtępow błogoſławi y uwieńczy tak zbawienne, lubo troſkliwe z biegi y czyny Ma-
„ jeſtatu. Ten Naywyżſzy Rządca widzi to wſzyſtko, Oyczyzna wierzy y uznaie,
„ Obywatele przezorni ſkutki dobre przenikaią; Ale że wielorakie namiętności w Na-
„ turze ludzkiey przy wzwyczaionych bezprawiach Wolności, zdaią ſię ſprzeciwiać,
„ do ktorych miłość właſna łączy ſię, w Wolnym zaś Narodzie trudne ieſt przekona-
„ nie, ile kiedy przeciwną mocą ſpoione; Przeto racz Miłościwy Panie tak przyiemne
„ dla Narodu czyny y myśli zpuścić zupełnie na Opatrzność wſzechmocną; Naſienie
„ dobre y trwałe na Pola Sarmackie rzucone wydać zapewne zwykło Owoce tym pożą-
„ dańſze. Mądrość Przedwieczna oſadziła W.K.Mć na tym Tronie Prawowiernym;
„ Taż ſama ſtwierdzi y ubeſpieczy żądania Majeſtatu; Ta opatrzy Prawa porządku Rad
„ Narodowych; Doda Ducha iednomyślności, ziedna umyſły y ſpoi ſerca dobre z prze-
„ ciwnemi tak ſzczerze y wiernie: że W.K.Mć będzieſz mogł nietylko zwyczaiem ſta-
„ ropolſkim na łonie każdego Obywatela ſmaczno zaſypiać, ale y ſkutki czynow ſwo-
„ ich dokonać. Nayiaśnieyſzy Krolu! pozwol Mi W. K. Mć ſłow Namieśniczych
„ Ducha Boſkiego w tych okolicznościach zażyć: Pan BOG Nas martwi, y przepuſzcza
„ na to Kroleſtwo wielorakie roſzczki, bośmy znacznie oźiębli w miłości Chrześciań-
„ ſkiey, bo w wielu Nas Wiara S. w Politykę zda ſię bydź przemieniona, bo w ſercach
„ światu y ludzkości ſprzyiaiących taż S. Wiara pod Jmieniem niegodnym Superſty-
„ cyi nie ledwie ieſt zaćmiona, bo niepodług ſtaropolſkich obyczaiow, cnot y zaſług
„ dobiiamy ſię. Liczne bezprawia y przeſtępſtwa ſprowadzaią na Nas, na kray, y na

„ Rady,

„ Rady, kary Boſkie. Spoyrzyimy w dawne Jagiellońſkie Prawa y Statuta, ktoremi Rzplta tłumiła wſzelkie niegodziwości, oſobliwie doſtępſtwa iadow y obyczaiow niewinność gorſzących. Za co Pan BOG błogoſławił y Kray y Rady Narodu, y na ow czas ſława Polſka kwitneła y rozkrzewiała ſię. BOG dobry, y dla wſzyſtkich ſercem upokorzonych zawſze ieſt miłoſierny, dla Nas zaś oczywiſtemi dowodami ieſt cale łaſkawy y opatrzny, ile kiedy żywą Wiarą y ſkutkiem tak zbawiennego Prawa, wzywamy Go, y nieuſtannie wzywać będziemy. Doda Ducha iednoczynności, doda y ſerc iedności. Zyi Nam tylko Nayiaśnieyſzy Panie zdrow, czerſtwy, y długowieczny. Pan BOG dobre te myśli y ſtarania, te troſkliwości w ſkutkach pewnych y zupełnych ziści y W. K. Mci cale pobłogoſławi. Zeby zaś Dyſſydenci byli pewni ſprawiedliwości rowney iaka należy wſzyſtkim bez excepcyi, wynidzie z Uchwał *Collegij Epiſcoporum* Regulamen takowe, w ktorym zamknie ſię *ſpecimen* całe dla ukontentowania żądania onych, w Punktach *Gravaminum* wyrażonych. Przeto zobaczą Dwory intereſſuiące ſię: że *Dominans Religio* u Nas, czyni wſzyſtko dla P.P. Dyſſydentow, co Prawo Kroleſtwa każe, wzorem innych Państw dla Naſzych Katolikow. „

Po Xciu JMci Prymaſie, Xiążę JMć Biſkup Krakowſki mowił w te ſłowa:

” Rozumiem że ciekawa Potomność długo dochodzić będzie przyczyn, ktore Rzpltą przywiodły do przenieſienia na Kommiſſyą Woyſkową ſprawowaney więcey dwochſet lat przez Hetmanow Oboyga Narodow Woyſka władzy, ktożby ſię był albowiem przed lat trzema nieſpodziewał, że Rzplta doświadczywſzy przez długi czaſow przeciąg, iż powierzoney ſobie prerogatywy żaden Hetman ku zdradzie Oyczyzny niezażył, wielu krwią y życiem dopełnili obowiązkow ſwego Urzędu, wſzyſcy nieſkażytelną po dziś dzień Oyczyźnie y Krolom ſwoim wiernością dyſtyngwowali ſię, zachowa y dziſieyſzych JchMościow PP. Hetmanow, ktorzy cnotą, zaſługami, Męſtwem, roſtropnością tego ſię u Rzeczypoſpolitey doſłużyli zaſzczytu, y Natępcow Jch, przy ſtwierdzoney niezmiernym Praw warunkiem władzy? Ktoby ſię był ſpodziewał, ażeby utwierdzona we wſzyſtkim władza Jch-Mciow PP. Hetmanow W. X. Litewſkiego godnych ze wſzech miar Mężow, na Seymie *Convocationis*, w kilka Mieſięcy potym ze wſzyſtkim poniżona, y z Koronnemi porownana zoſtała? Lecz gdy ſtoiące dziś wyroki ſzanować poſłuſzna Prawu radzi powolność, należy wyznać ſprawiedliwość łaſkawych W.K.Mci y Prześwietnych Stanow względow, że Oſobiſtość Jch-Mciow PP. Hetmanow odcięciem władzy bez przekonania o ſzkodliwe oneyże zażycie umnieyſzonych, powroceniem choć ſzczupłey cząſtki, iednak Prerogatyw do Buławy przywiązanych ulepſzona. Oświadczona dla iednych łatwość, czyni nadzieię: że rowney będzie miarą y proporcyą dla drugich, rownie zacnych, rownie Oyczyznie y Majeſtatowi wiernych, w ſprawowaniu Urzędu o zdradę lub ſzkodę publiczną nieprzekonanych, mowię, Jchmościow Panow Podſkarbich Wielkich Oboyga Narodow, ktorych ſzczerą y uniżoną prożbą z mieyſca mego polecam ſkuteczney W. K. Mci y Prześwietnych Stanow względności y dobroci, aby także polepſzeniem *Miniſterij ſui* nad inſzych Kommiſſarzow bydź mogli zaſzczyceni. Albożby niezdobiło Rzeczpoſpolitę, żeby *Præſidens* Rady Ekonomiczney, na Doſtoieńſtwie *Miniſterij Status* dożywotnie oſadzeni, mieli więcey pozwoloney czynności, nad doczeſność Wſpołecznikow. Niemiałaby ſię Rzplta przyczyny obawiać ani od Hetmanow przemagaiącey mocy, ani od Podſkarbich ſzkody, choćby obiema tym Urzędom zupełność dawney przywrociła prerogatywy, w tym czaſie, gdy przezornemi Prawami Seymu *Convocationis* 1764. *Anni* ubeſpieczyła ſobie pewny y niezawodny ſpoſob zupełney na każdym Seymie intereſſow Skarbowych y Woyſkowych rezolucyi. Tym mniey obawiać ſię może, gdy za całość Rządow część wroci, z rowną zawſze cofnienia ſwey uczynności władzą, gdyby polepſzenie wyiść miało ku ſzkodzie publiczney, ktorey ani przeglądam ani ſię obawiam przy wprowadzonym w Skarbowe Materye porządku. Nic bardziey niezdobi Tronu iako wſpaniałość utrzymuiąca luſtr, y zaſzczyty otaczaiących Tron Urzędow. Nic bardziey niewſławia Rzpltey nad ſtateczne powierzonych każdemu Doſtoieńſtwu Prerogatyw dochowanie. Jeſt y będzie chwałą tey Rzpltey, że umiarkowaną z ſwobodami ſwey wolności dla Krolow ſwych powagę, moc y okazałość Tronu całą W. K. Mci nietylko niezmnieyſzoną, owſzem znacznie powiękſzoną oddała. Należeć będzie do chwały Panowania Jego gdy z pożytkami publicznemi łączyć ſię będzie właściwych każdemu

Do-

” Doſtoieńſtwu Przywilejow całość. Budowały mię nieſkończenie zacnego Senatora głoſy JMci Pana Kaſztelana Czerſkiego M.W.M. Pana, pierwſzy pełen żarliwości dla Wiary Swiętey, powtorny na dniu wczorayſzym rowney Patryotycznych dla Oyczyzny myśli gorliwości, dopominaiąc ſię przenieſienia Kommiſſyi tak Ekonomiczney iako y Woyſkowey na inne z Warſzawy mieyſca; obierania po Woiewodztwach Kommiſſarzow, przeznaczenia Monety Miedzianey *quantitatis*, aby nią Kray niebył zarzucony y zniſzczony; przeto z winnym zacnemu Senatorowi podziękowaniem proſzę deklarowany Proiekt podać do Laſki. „

Na takowe na końcu Mowy Xcia Biſkupa Krakowſkiego dopominanie ſię podania Projektu niemal wſzyſcy Jchmość w ogolności Poſłowie odezwali ſię y na podanie wnoſzonego y uſiłowanego przezeń Projektu daiąc racyą: że iuż mineła tym Materyom właściwa pora, niepozwolili.

A potym zabrał głos JMć Pan Karczewſki Staroſta y Poſeł Ziemi Liwſkiey y w tych go wyraził ſłowach:

” Nayiaśnieyſzy KROLU &c.

” Jeſt za co BOGU zaſtępow dziękować: iż tych talentow, ktorych Nam każdemu w partykularności udzielić raczył, wſzyſcy w generalności naylepiey dla Jego chwały zażyć potrafiliśmy przez iednomyślne Wiary Swiętey Katolickiey ubeſpieczenie. Jeſt o co BOGA proſić, ażeby Nas nietylko w tym przedſięwzięciu utwierdzał, ale też Nam y tego Pana w naydłuższe lata konſerwować raczył, pod ktorego Panowaniem, godne wieczney pamiątki dzieła w Xięgach Praw Naſzych zapiſuiemy. Dałeś ſię poznać W.K.Mć: iż ieſteś bardziey iſtotnym, niżeli moralnym Oycem, gdyś Dzieciom ſwoim, z gorliwey Wiary okoliczności, popełnione winy odpuścić raczył, z taką łatwością, z iaką były uczynione niewinnością. Oſſabione W.K.Mci, dla Dobra publicznego zdrowie, widzieć każdemu daie: iż w Polſkiey Koronie więcey ciężaru, niżeli blaſku y ozdoby znayduie ſię. Cnota Twoia Nayiaśnieyſzy Panie nagrodą cnoty będzie naydoſkonalſzą, à wdzięczność Narodu Polſkiego poty, poki iego ſtawać będzie, nieuſtanie. W pierwſzym albowiem po Tobie, y w naygodnieyſzym ſtopniu Wam naygorliwſzemu wielkich y Godnych Biſkupow zgromadzeniu, tyle oświadczam Imieniem Stanu Rycerſkiego obowiązkow y obligacyi, ile godność Waſza wyciąga; ile waſza gorliwość y świątobliwość, przed Niebem y Swiatem zaſłużyła; à ile w uſtach moich ſłow brakuie, tyle zaſług w Xiegach życia znaydziecie zapiſanych. Wyprobowane teraz Waſze dzieła, wzywać mi Was ſprawiedliwie każą do dokończenia chwalebnie zaczętey roboty, gdy znam: iż to więcey do Waſzego należy Paſterſtwa, iako do Naſzego rozſądzenia. Daią ſię albowiem ſłyſzeć Dyſſydenci iakoby Jm miały bydź Pakta przełamane, Konſtytucye przeſtąpione, ſprawiedliwość niezupełnie adminiſtrowana. Skarżą ſię na tych, ktorzy Kościołami zawiaduią, iż od Nich depaktowani bywaią, bronią Jm często, ciał zmarłych pogrzebania, Dzieci chrzczenia, Zborow poprawiania, Paktami ubeſpieczonych &c. Wiem ia naygodnieyſi Paſterze, że to bez waſzego dzieie ſię zezwolenia, bo często y Nam Prawowiernym Katolikom, rożne podobne dzieią ſię przypadki. Weyrzeć iednak w te krzywdy należy, ażeby złośliwym uſtom zamknąć mowę, przez uczynienie onym ſprawiedliwośći. Dzieie ſię y Stanowi Naſzemu Swieckiemu krzywda, gdy Nas poſądzaią bydź tylko Prawowiernemi, à nieſprawiedliwemi. W tym punkcie Nayiaś: Krolu y Prześwietne Stany, ieſt potrzeba dać Jm poznać, iż wiemy dobrze, że Wiara bez dobrych uczynkow, ieſt obumarła. Znamy dobrze iż ſprawiedliwość nietylko ieſt ſama przez ſiebie cnotą, nawet y w dzikich Narodach ſwoy ſzacunek maiąca, ale tym większey ieſt konſekwencyi, gdy pewne za ſobą od BOGA ściąga błogoſławieńſtwa na ten Kray w ktorym ugruntowane dla ſiebie znayduie Siedliſko. Y gdy ſama Przedwieczna Prawda o to ſtarać ſię każe, w nadgrodę wſzyſtko Nam obiecuiąc w te ſłowa: *Curate primo Regnum Cælorum, & Juſtitiam, & hæc omnia adijcientur vobis.* A tym ſpoſobem, gdy y mocnym Sąſiadom, y niezgodnym Dyſſydentom ſprawiedliwości nieodmowiemy, cała Europa widzieć będzie, iż niewinne do Nas formuią pretenſye, à ztąd użalenia y pomocy od wſzyſtkich ſłuſznie ſpodziewać ſię mamy. Tym tedy przeświadczony ſpoſobem Projekt ſprawiedliwości oddaię do Laſki. A gdyby Nayiaśnieyſzy Krolu, Przeświętne Stany, y tym ſpoſobem ſprawiedliwości, niemieli bydź Dyſſydenci ukontentowani, dufay W. K. Mć Nam, tak, iako My ufność w BOGU, y W. K. Mci pokłada-

(cc) ” my,

» my, iż gdyby z tey okoliczności, iakie niepomyślne miały wypłynąć przypadki, poy-
» dziem chętnie za Tobą Nayiaśnieyszy Krolu, gdzie Nas prowadzić zechcesz, niosąć
» na ofiarę Fortuny, Krew, y życia Nasze, y miło Nam cierpieć będzie, gdy niewin-
» ność y sprawiedliwość Nas do tego zachęcać będzie »

Odebrał Sekretarz Seymowy Projekt od JMć Pana Karczewskiego Starosty y Posła Ziemi Liwskiey y po przymowieniu się JMć Pana Ostrowskiego Podsędka y Posła z Wojewodztwa Łęczyckiego ktory przekładaiąc skargi Dyssydentow sprawiedliwość Jm czynić za rzecz słuszną sądził, tenże Projekt za poprzedzaiącym zaleceniem JMć Pana Marszałka Seymowego, bez Tytułu będący, *de tenore sequenti* przeczytał.

Ponieważ czynienie sprawiedliwości każdemu dopieroż Obywatelom tey Rzpltey Ich-Mość Xięża Biskupi Nasi utriusque Ritus *uznaiąc za naycelnieyszą Katolictwa własność w skargach do Duchowieństwa regulowanych, ktore* Dissidentes in Religione *na Piśmie Nam supplikuiąc podali, skuteczne sprawiedliwości sposoby obmyślić chętnie ofiarowali, y czego tylko* citra præjudicium dominanti Catholicæ Religioni tolerata *przez Rzpltą* Dissidentium Religo *słusznie domagać się może, tak względem prywatnych bez żadney okazałości mieysc Modlitwy, iako* Jurium stolæ *od Chrztow, Slubow, Pogrzebow y innych podług Dyssydentskiey Religiy Obrządkow,* Collegialiter *ustanowić y publikować, à do tego ustanowienia exekucyą władzy swoiey podległemu Duchowieństwu* utriusque Ritus Latini & Græco Uniti *po całym Krolestwie zalecić przyrzekli; Przeto ile się ta* Dissidentium *skarga do Osob Duchownych ściąga, w zupełney temuż przyrzeczeniu ufności względem skarg tychże tak na Duchowne iako y Swieckie* Subsellia, *aby w sprawach swoich mimo wszelką każdemu należącą słuszność pokrzywdzeni niebyli, tak postanawiamy; Iż odtąd w każdey sprawie* Pastor *lub Swiecki Dyssydent pozywaiący, czyli Dyssydent Swieckiego w Grodzie, à zaś Dyssydent Xiędza pozywaiący w Konsystarzu* primam Instantiam *mieć powinni. A gdyby ktorażkolwiek z tych strona z finalnego sprawy rozsądzenia kontenta niebyła, tedy Appellacya ktora każdemu dopuszczona bydź ma, iuż nie do wyższych Konsystorza, ani Nuncyatury, ani Trybunałow Koronnych y W. Xięstwa Litewskiego, lecz do niżey wyznaczoney Kommissyi zakładana bydź powinna, do ktorey wszystkie sprawy o Zbory, grunta, y inne* Cognitionem Jurium *w sobie zawieraiące, bądź* de novo *zaczynać miane, bądź* in quovis subsellio *rozpoczęte y sądzone, ieżeli zupełną Dekretow akceptacyą nieuspokoione, odsyłamy, y za Kommissarzow z Senatu N.N.* ex Ordine Equestri *z Prowincyi N.N. wyznaczamy. Ktorzy to Jchmość Kommissarze byle Ich sześciu znaydowało się,* absentia reliquorum non obstante *Jurysdykcyą swoią na mieyscu N. dnia N. Roku N. ufundowawszy, y Przysięgę tamże przed prezyduiącym podług wyższosci rangi Biskupem, à prezyduiący przed następuiącym Kollegą, rotą Deputatom Trybunalskim przepisaną wykonawszy, w umowionych między sobą ziechania się czasach, sprawy wszelkie takowe zupełną mocą naznaczania Kondescensyi Ziemstw lub Grodow gdzie tego potrzeba wyciągać będzie, finalnie iuż bez zakładania dalszey Appellacyi decydować maią. Pozwy do tey Kommissyi pod Imieniem Naszym Krolewskim y pod Pieczęcią Orła Polskiego wychodzić maią.*

Na takowy przeczytany Proiekt wielu się zaraz Jchmciow Seymuiących z tym odezwało: iż niemasz zgody na niego. Zaś JMć Pan Zagurski Starosta Owrucki Poseł Kijowski przełożywszy to Stanom Rzpltey: że iako dawne Konfederacye tak na wzor dawnieyszych y teraźnieysza obstawaiąc przy Wierze, wolności y Praw całości iest zrobiona, z tego powodu twierdził że Prawa każdemu dotrzymywać y sprawiedliwość czynić należy; A przeto Projekt dopiero przeczytany ieżeliby dla krotkości czasu niemogł bydź *ad deliberandum* wzięty, przynaymniey w czym go z sprawiedliwości (*nil derogando* Panuiącey Wiary zaszczytom) poprawić należy udobrzywszy, podpisać radził.

A JMć Pan Łochocki Starosta Osiecki Poseł Powiatu Gdańskiego mowił w te słowa:
» Wielbić sławne dzieła, y gorliwe czyny W.K.Mci P.M.M. iest oraz okazywać
» moc tę ktorą iedynie rostropnie rządzącym właściwa Krolom niewidzialnym poru-
» szeniem serca y umysły ku powolności zniewala; Jest oraz mowię okazywać wiel-
» kość przywiązania tych wolnych Narodow ku Majestatowi, ktore tak wysokie po-
» budki z tak chętną przyimuią skłonnością. Te to N. Mił. Krolu tu zgromadzo-
» ne Narody, godne walecznych Rycerzow plemię, ktore tak piękne powinney żarli-
» wości czyniło okazy, gdy iuż Swiątobliwego swego tak mężnie dokazały przedsię-
» wzięcia, pokażą nieoboiętne zaszczepioney w swych sercach sprawiedliwości dowo-
» dy, aby nayzaciętszym umysłom niedały do żalenia się y skarżenia pochopu. Ukażą

» to przed Niebem y Swiatem, że w zapędzie świątobliwym nieuniosły się żadnym nie-
» pomiarkowanym zapałem, ale wrodzonym sobie Męstwem, Staropolską dzielność y
» obowiązki prawdziwego Katolika Rzymskiego okazuiącym. Zastanowią się tutay
» nad sposobami nayskutecznieyszemi ziednania sprawiedliwości, skarżącym się o u-
» ciemiężenia swoim społ Obywatelom: A przez takowy pomiarkowany postępek nie-
» zostawią nic Sąsiedzkim Potencyom, o coby Nas przed Europą obwiniać lub oskarżać
» mogły. Już bowiem Prześwietne zgromadzone Stany dopełniliśmy chwalebnie,
» czego ubespieczenie całości Wiary, od wszelkich w tym y dalszym czasie natarczy-
» wości od Nas wyciągać mogło. Zostawiliśmy Następcom Naszym ten okazały tor,
» ktoren Nam Cni Przodkowie Nasi w przezornie opisanych zostawili Prawach. Zo-
» stawić ieszcze gotowi iesteśmy y te ślady, ktore Nam po zbroczonych choynie krwią
» Przodkow Naszych Polach, niezliczone mogiły y z wiekiem niewygasłe Dzieiopisow
» okazuią świadectwa; A kiedy tak przykładną pałamy cnotą, dopełniaymyż iey
» w wszystkich nayściśleyszych obowiązkach, ktora bez udziału każdemu należytey
» sprawiedliwości doskonałą bydź y nazywać się niemoże. Nie iest bowiem ani
» była kiedy myśl Nasza nielitością nad bliźnim, ani umysłem uciemiężenia wspoł Oby-
» watelow uwodzić się; Traktaty utrzymywać, Sojusze wiernie zachować na pilney
» zawsze mieliśmy pieczy. Tamęśmy tylko niepomiarkowanym zapędom położyć
» usiłowali, y nieprzełamaną mężnie oznaczyliśmy; Rownie teraz iak to dzieło gorli-
» wości Naszey było, tak teraz rozważnego starania bydź powinno, przychylać się do
» wszelkiego zdania J.O.J.W. Arcy-Biskupow y Biskupow, Pasterską czułość, z wspa-
» niałemi sprawiedliwości, powolności, ludzkości, łączących zawsze Sentymentami,
» aby Ci iako Nam przodkowali godną wiekopomney sławy gorliwością; tak y do dzia-
» łania Swiątobliwych sprawiedliwości czynow na Prawie Boskim y ludzkim funduią-
» cych się byli Nam Poprzednikami; Oni nayiaśniey widzieć mogą, ile y wiele w tym
» się uczynić należy y może, bo się ta okoliczność nayistotniey dostoieństwa Jch y pre-
» rogatyw tycze. A kiedy za przezornym Jch w tey mierze poydziemy oświece-
» niem, dopełniemy tego, z czym się przyzwoicie przed Sąsiedzkiemi z sprawiedli-
» wych Naszych w każdym kroku postępkow uiszczać będziem mogli Narodami; nie-
» zostanie Nam tylko upraszać Prześwietne oboyga Narodow *Ministeria*, aby przez
» wzgląd y powinne uszanowanie, zaniesionych od postronnych Dworow do Prześwie-
» tnych zgromadzonych Stanow remonstracyi, z przyzwoitym dla tychże Dworow win-
» nego poważania y dochowaney Sąsiedzkiey przyiaźni okażem przy dostatecznym do-
» wodzie, każdego wolnego Kraju z iedynowładztwa w rządach swoich nikomu w od-
» powiedzi bydź niepowinnego, à ogolnemi wszystkich Narodow Prawami wspartym
» y zaszczyconym, z znaną Nam rostropnością y przezornością swoią za wyraźnym
» zgromadzonych Rzeczypospolitey Stanow zleceniem, odpisali. »

Zaś JMć Pan Markowski Cześnik y Poseł Ziemi Mielnickiey lubo radził ażeby, ile możność z sprawiedliwości, pozwoli, na użalenia się Dyssydentskie zdziełać satysfakcyą y koniec Jch skargom uczynić, na Proiekt iednak dopiero przeczytany, chociaż go od Biskupow bydź rozumiał ułożony, niepozwalał, chyba żeby w swoich Opisach należycie był umiarkowany y poprawiony.

Wspomnienie to JMć Pana Markowskiego, iakoby ten Proiekt od Biskupow był ułożony, poruszyło Jch, y zaraz JMć Xiądz Turski Biskup Chełmski oświadczył: że ten Proiekt ani w przytomności Biskupow, ani od Nich powziął swoie iestestwo, a ztąd radził, aby go *ad deliberandum* dla lepszego Osnowy iego utarcia zatrzymać.

Zabierali potym głosy Jchmć PP. Podhorodyński Czerniechowski, Suffczyński Czerski Kasztelanowie y Dobiecki Chorąży Chęciński Poseł Woiewodztwa Rawskiego, ktorzy ieden po drugim mowiąc na przyięcie wspomnionego przeczytanego Proiektu ani na naymnieyszy wolności Dyssydentom udział, nad dawne Prawa, y na teraźnieyszym Seymie na Nich wypadły pod Tytułem: *Wiara Swięta Katolicka Rzymska* Wyrok, niedozwalali; a JMć Pan Czacki Podczaszy Koronny ani na ten, ani Onemuż podobny, z oświadczeniem: iż przeciw niemu manifestować by Mu się przyszło także niepozwalał.

Tu JMć Pan Karczewski Starosta y Poseł Ziemi Liwskiey explikował się: iż iako nigdy niebył w niczym poślakowanym y do Wiary Rzymskiey był przywiązanym y Jey iest zawsze nieodstępnym, tak ten Proiekt za Stroną uciemiężonych, szczegulnie *dictante* sprawiedliwości *Zelo* podał.

W teyże zaraz porze odezwał się *interlocutoriè* Xże JMć Biskup Krakowski, y doniożsly Stanom Rzpltey: że ani u Xcia JMci Prymasa po lczas Rady *Collegij Bosco-palis*, ani na wczorayszey u Xiędza Nuncyusza Papieskiego Sessyi, żadney o tym wzmianki niebyło Proiekcie, prosił JMć Pana Karczewskiego Possa Liwikiego, żeby powiedział od ktorychby miał ten Proiekt Biskupow albo Biskupa?

Chciał się explikować powtore tenże JMć Pan Karczewski Starosta Liwski, ale razem dało się słyszeć wiele głosow nalegaiących o czytanie Proiektow przez JMć Pana Woiewodę Wileńskiego podanych; a JMć Pan Horain Podwoiewodzy y Poseł Wileński zabrawszy głos radził w nim, ażeby Woysko Litewskie w Miastach Grodowych miało swoie Garnizony y tamże płacę odbierało, przez coby Juryzdykcye Grodowe miały tegoż Woyska dla siebie *assistentiam* względem czego oddał Proiekt Sekretarzowi Seymowemu; oraz z powodu, że Skarb Litewski trzecią część na Korpus Kadecki expensować będzie, dopominał się, ażeby też trzecia część tegoż Korpusu Kadeckiego była z Młodzieży Szlacheckiey Prowincyi W. X. Litewskiego; A iako Prawo Hetmanom zakazało kreować Officyerami Akatolikow; tak żeby y Kommissya Woyskowa toż Prawo obserwowała, w swoim się o to pomieniony JMć Pan Horain domawiał głosie.

Po Nim zaś JMć Pan Sołtyk Woiewoda Łęczycki głos swoy w następuiące wyraził słowa. „ Nayiaśnieyszy KROLU *&c.*

„ Proiekt podany przez JMć Pana Starostę y Possa Liwskiego niesie z sobą nie-„ odbitą reflexyą: że w czynnościach wszelkich bądź partykularnych a dopieroż publi-„ cznych tę uwagę przekładać sobie należy, co czynić y dla czego lub dla „ kogo stanowić? Fundować uproiektowaną Juryzdykcyą byłoby to *invertere* dawne „ Prawa funduiące inne Sądowe Juryzdykcye, w ktorych opisały y nakazały dostate-„ cznie Administracyą sprawiedliwości dla każdego; byłoby to uwłaczać sławy y ho-„ noru Osobom z siadaiącym w tychże Juryzdykcyach, że albo niechcą, albo nieumieią „ zrządzać sprawiedliwości; byłoby to pokrzywdzać cały Narod niezmiernie obwinia-„ iąc go, że dotąd niepełnił Prawa Boskiego w zachowaniu Miłości Bliźniego, y że dla „ tego teraz potrzebne iest ustanowienie nowey Juryzdykcyi. Stanowić dla kogo? o to „ dla Dyssydentow, ktorzy bylekrotnie byli *Perturbatores* Pokoiu w własney Oy-„ czyznie, czego y teraz żałosnych doznaiemy dowodow. Z tych powodow sądzę aby „ ten Proiekt iako niepotrzebny *redeat* tam zkąd wyszedł, y aby więcey niezawadzał „ innym Materyom iesżcze tu do traktowania przypadaiącym a iuż w czasie dogory-„ waiących Obrad Naszych. „

Podobało się to wielu Jchmościom aby JMć Panu Karczewskiemu oddać ten Proiekt, lecz wielu innych Seymuiących o czytanie Proiektow od JMć Pana Woiewody Wileńskiego na dniu onegdayszym do Laski oddanych, razem odezwało się. Natychmiast Sekretarz Seymowy zaczynał ieden z nich czytać, ale JMć Pan Potocki Starosta Smotrycki Poseł Woiewodztwa Podolskiego przeszkodził mu,ponieważ w tymże samym czasie o danie sobie głosu upraszał. O ktore przerwanie czytania gdy się upominali Jchmość Posłowie Ruscy, zaś tenże JMć Pan Starosta Smotrycki o Wolność głosu Prawem warowaną umawiał się, sprzeczka krotki czas trwała, naostatek JMć Panu Staroście Smotryckiemu mowić dopuszczono, ktory w swoim głosie nic więcey nadto tę tylko ktora w każdym w ten czas znaydowała się Posle wyraził Wiary Rzymskiey gorliwość, y żeby JMć Pan Karczewski Poseł Liwski podany od siebie Proiekt do rąk własnych odebrał, koniecznie usiłował. A JMć Pan Karczewski Poseł Liwski chociaż chcący kilkakrotnie explikować się, będąc iednak zawsze zatłumiony, wyszedł na reszcie z Izby Senatorskiey, y w ten czas kiedy Sekretarz Seymowy chciał Mu oddać Jego Proiekt publicznie za domawianiem się o to Posłow poprzedzaiącym, nie było Go iuż w Radzie.

Nastąpiło potym czytanie iednego po drugim Proiektow przez JMć Pana Woiewodę Wileńskiego na Sessyi onegdayszey podanych, to iest: Pierwszego, *Approbacyi Ordynacyi Kommissyi Woyskowey W. X. Litt:* Drugiego, *Podwyższenia Porcyi Chorągwi Marszałkowskiey Wielm: Marszałka W. X. Litt:* Trzeciego, *Ubespieczania Płacy Woyska W. X. Litt:* Czwartego, *Obmyślenia nadgrody zasłużonym w Woysku Officyerom W. X. Litt:* Z tych skoro ktory Sekretarz Seymowy porządkiem przeczytał, JMć P. Marszałek Poselski zaraz na każdy z nich osobliwie po trzykrotnie się pytał o zgodę, y maiąc powszechnie z przyzwoleniem od wszystkich Seymuiących oświadczane odpowiedzi, zapraszał do podpisywania tychże ProiektowJchmciow wyznaczonych do Konstytucyi

tucyi Deputatow, y też cztery Proiekta iak się słowo w słowo w Konstytucyi tegoż Seymu w Materyach Woyskowych Litewskich znayduią, przez tychże Jchmościow Marszałka y Deputatow zostały podpisane.

Czytane *expost* były przez Sekretarza Seymowego y inne Proiekta do Materyi Woyskowych ściągaiące się iako to: pod Tytułami, Jeden: *Garnizon Stucks.* Drugi: *Kalkulacya Artylleryi W. X. Litt:* także od JMć Pana Woiewody Wileńskiego Sekretarzowi Seymowemu oddane. Trzeci, od JMć Pana Horaina Podwoiewodzego y Possa Wileńskiego na dzisieyszey Sessyi pod nazwiskiem: *Lokacya Woyska W. X. Litt:* podany, na ktore gdy niepozwolono, więc też nie są podpisane.

A po skończonych takowym sposobem Woyskowych Materyach, do Jurydycznych przystępuiąc zabrał głos Xże JMć Lubomirski Marszałek W Koronny y w tych go wyraził słowach.

„ Tak są powabne Nayważysze Zwierzchności rozrządzenia, że ludzkiey iest „ skłonności, przeciwnych sobie rządow rozeznać, a nieprzyszczuplać granice. Sto-„ pień Godności, moc Urzędu tak są przymilaiące się ludzkiey powolności: że do-„ gadzaiąc właściwey ambicyi, pozorem usługi publiczney, rozciągać, a nieumniey-„ szać swey władzy, iest codziennym doświadczeniem. Urząd Marszałkowski ob-„ fitym Praw nadatkiem nad inne Rzplta ubogaciła, oddaiąc Urzędowi temu, straż y „ czułość bespieczeństwa publicznego pod bokiem swoich Monarchow, oddała losy ży-„ cia ludzkiego *& fortes cujuscunque Status & Conditionis*, w rękach onychże zostawi-„ ła. Tey ważności Prerogatywy, ambicyą rządzący się umysł, łatwo uwiedzio-„ nym bydź może, y śmiele przy Prawach,Prerogatywach Urzędu swego obstawać y od-„ miany niedozwalać. Nie iest w tym podobna myśl moia Nayiaśnieyszy Krolu, „ Zgromadzone Stany Rzpltey, owszem gdy Przodkowie W. K. Mci naywyższy Sąd „ względem życia każdego Obywatela, w ręku swoich maiący *Pluralitati* zdaniom *in* „ *Subsellijs* oddali, ktorą y W.K.Mć w Sądach Relacyinych uroczyście zachowuieśz, ro-„ wnież y Ja Krolu Nayiaśnieyszy chętnie z tey samowładności wyzuć się żądam, „ niech widzi Narod: że życia wspoł Obywatelow, życia każdego Arbitralney moiey „ Decyzyi, poddawać niepragnę. Jest mi do tego powodem przewyższaiąca ku „ Dobru miłość, nad wszelkie Urzędu mego okazałości. Staie mi przed oczami „ to, co wieczyście zostaie pamiątką, każdemu bydź powinno nauką. Hieroiczny „ postępek J. O. Xcia JMci Kanclerza W. X. Litt:, ktory w iedynowładztwie Urzędu „ swego Prawa y granice Urzędowi temu mocą y doskonałością swoią przepisały okre-„ ślił, a tym sławę sobie iednaiąc, zostawił ślady, ktoremi dobremu Patryocie, kocha-„ iącemu Oyczyznę nie siebie, postępować należy. Są ieszcze Krolu Nayiaśniey-„ szy, Zgromadzone Stany, wielorakie inne powinności y czynności Urzędowi memu „ właściwe, ktore podług Opisu Prawa, a mianowicie *Artykułow Marszałkowskich* „ wykonywać będzie zawsze moią powinnością, zanoszę tylko prozby moie, aby w „ swoich Opisach nienaruszenie zostawały, a Prawa innym Urzędom służące, *prætextu-* „ *osè* naciągane nie były, na uwłaczanie y ubliżenie Prerogatyw Marszałkowskich, „ ktore żadnego udziału dozwalać nie mogą bez Opisu nowego Prawa, ktoreby *publico* „ *& privato commodo* każdego Obywatela pod Bokiem W.K. Mci przymnożyły *damna.*

„ Bespieczeństwo publiczne, iest Urzędom Marszałkowskim polecone, to szcze-„ gulnie tylko na Chorągwi Stołudney iest ugruntowane; Liczność Wart na publi-„ cznych mieyscach, to *pro securitate publica* po Bramach, to *pro custodia* Kryminali-„ stow, tak mocno zaprząta tę małość Ludzi, że nawet w niedostatku usługi codzien-„ ney, nie masz sposobności przyzwoita czynić wigilancyą, ażeby wszelka *Securitas* „ bydź mogła w tak obszernym mieyscu Rezydencyi W. K. Mci, na czym iednak zawi-„ sła *tutio publica & Majestat s* samego W. K. Mci. A zatym nayglębsze zanoszę „ prozby do W. K. Mci y Stanow Rzpltey, aby Milicya Urzędu mego do liczby 50. „ Gemeynow mogła bydź podwyższona, na ktorą z Officyerami, Uunter-Officyerami, „ Doboszami, na broń,Lederwerk, proch, wynosić będzie, podług ustanowioney na tera-„ źnieyszym Seymie płacy na Rok 19950 Złotych. A że ta Milicya nieodstępnie od „ Warszawy na usługach publicznych znaydować się będzie, więc supplikuię łaski W. „ K. Mci, aby trybem wyznaczone Cułagi Regimentom Gwardyi po groszy 3. podo-„ bnież odbierać mogła, co wynosić będzie na całą iuż Milicyą rocznie Złotych 5136. „ A tak te dwie Summy złączone, wynoszące 28086, aby Skarb Koronny wypłacał ro-„ cznie, iak nayglębiże zanoszę prozby. W Urzędzie Marszałkowskim te złączo-„ ne dwie naycelnieysze powinności, to iest utrzymanie *Securitatis publicæ & Politiej*. „ Te powinności liczne grono za sobą okazuią Officyalistow, Sędzia, Pisarz, Regent,

 „ Vices-

„ Vicesgerent, Jnſtygatorowie, Woźni, żądaią *mercedem laboris*, na koniec *in Carceri-*
„ *bus* zoſtaiący Ludzie bez wyżywienia, żądaią od Rzpltey, łaſkawego dla nich wy-
„ znaczenia. Utrzymanie *Politiej* dzielące ſię na utrzymanie Brukow, na ochędo-
„ ſtwo Miaſta, na dozor żywności y utrzymania tax ſprawiedliwie wyznaczonych, ma
„ podobnież liczność Officyaliſtow, a żadnego nieznayduię na nich funduſzu, *favore*
„ ktorych ſprawiedliwie czynić mi należy remonſtracye, ażeby Zgromadzone Stany, na
„ tak nieuchronne potrzeby dobrotliwie *certum quantum* wyznaczyć raczyły. Na
„ uſtawicznych uſługach W. K. Mci z Urzędu mego, gdy mi nieodſtępnym bydź za-
„ wſze należy, y nieuchronne a do Urzędu tego przywiązane ponoſić expenſa, znam
„ bydź powinnością dobrego Obywatela, na uſługach Pana y Oyczyzny, ſwoiey nieża-
„ łować Fortuny; a gdy łaſkawe Nieba ſprawiedliwego Nam na Tronie oſadziły Kro-
„ la, pełen ieſtem ufności: że W.K.Mć P. M. M. na wierne uſługi moie mieć będzieſz
„ na dal względy. Wyrazić mi ieſzcze należy W. K. Mci myśl moię, ta ktora
„ prezentuie ſię z udziału *Juris Gladij* Kommiſſyom pod Bokiem W. K. Mci agitu-
„ iącym ſię *reſpectu* wiolencyi popełnionych, a mianowicie Kommiſſyi Skarbowey,
„ ktora w Ordynacyi ſwoiey *implicavit* do Sądu ſwego *Securitatem* Oſob *etiam* na Kom-
„ miſſye przyieżdzaiących. Jeſt to Miłościwy Krolu, nie tylko *Conflictus Jurisdictio-*
„ *num*, ale nawet ublizenie powagi Maieſtatu W. K. Mci, ktokolwiek pod Bokiem W.
„ K. Mci komu gwałt czyni, wykracza przeciw reſpektowi W. K. Mci. Ktoż ieſt
„ *vindex læſionis Majeſtatis* z Prawa? ieżeli nie Urząd Marſzałkowſki; Uczyniona wio-
„ lencya na Oſobie Kommiſſarza lub Officyaliſty. odbierać będzie ukaranie w ſwoiey
„ Kommiſſyi, ſama tylko lezya W.K.Mci odbierać nie będzie kary; Azaż ſię to zga-
„ dzać może z tak wielu Prawami? Grody rownie maią ſobie nadane *Jus Gladij*, a
„ przecież pod bytność W. K. Mci użycie tey władzy nie ieſt Jm dozwolone, bo Sądo-
„ wi Marſzałkowſkiemu, Sądowi W. K. Mci *Conſt.* 1658, ta zupełna część mocy y
„ exekucyi ieſt oddana pod Bokiem W. K. Mci. Nie mowię to Miłł. Krolu dla zy-
„ ſkania tey dla ſiebie Naywyżſzey Władzy, bom dalekie od tego iuż Stanom Rzpltey
„ moie oświadczył myśli, ale mowię z przeświadczenia wewnętrznego, że rozmnoże-
„ nie tych Mieczow pod Bokiem W. K. Mci ściągaiących ſię do iednakowych exceſſow
„ *violentiarum*, będą ſwego czaſu zkłoceniem tylorakich Juryzdykcyi, a na koniec
„ ſtać ſię mogą nieukaraniem, że beſpieczeńſtwo publiczne nader Prawem opiſane, w
„ ſwoim utrzymaniu naruſzone zoſtaie. Podaię te reflexye Zgromadzonym Sta-
„ nom, aby ieżeli z tych miar ſądzą bydź co czynnego łaſkawie oddać, lub dopiſać do
„ Proiektu odemnie podanego raczyli, o przeczytanie ktorego uniżenie dopraſzam ſię.

Po ſkończoney Mowie ſwoiey Xże JMć Marſzałek W. Koronny oddał Proiekt Sekretarzowi Seymowemu pod Tytułem: *O Władzy Marſzałkow Koronnych y W. X. Litt:* y ten zaraz przez pomienionego Sekretarza był przeczytany; Do ktorego przymawiaiąc ſię JMć P. Szydłowſki Chorąży y Poſeł Ziemi Zakroczymſkiey dopraſzał ſię ażeby nie tylko Urzędnicy Wielcy Oboyga Narodow, ale też y Urzędnicy Ziemſcy tychże Narodow *ad Cauſas Criminales* do Sądow Marſzałkowſkich za Aſſeſſorow mogli bydź wyznaczani; A to *ex ratione* że tylko ieden ieſt Stan Rycerſki w ktorym ſię Urzędnicy Koronni y Ziemſcy razem zawieraią.

Natych miaſt zabrał głos JMć Pan Moſtowſki Woiewoda Mazowiecki, w ktorym wymieniaiąc iakowe ſpory między Jego Woiewodzińſką, y Marſzałkowſką Jurysdykcyami zachodzą, uſiłował: ażeby Taxy pod Prezydencyą Jego Wojewodzińſką zawſze układane były, oraz Zydzi do Jego należeli Juryzdykcyi, *quo nomine* podał Sekretarzowi Seymowemu Projekt. Po ktorego przez Sekretarza Stanom Rzpltey przeczytaniu, reaſſumował głos ſwoy JMć Pan Wojewoda Mazowiecki, y oſtrzegaiąc ſobie całość władzy Wojewodzińſkiey, dopominał ſię: ażeby te Obydwa, to ieſt ieden Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, y drugi Jego, dopiero przeczytane Projekta *ad deliberandum* wzięte były.

Uproſił ſobie potym głos JMć Pan Markowſki Cześnik y Poſeł Ziemi Mielnickiey, y za Juryzdykcyą Marſzałkowſką mowiąc w naſtępuiących wyraził go ſłowach:

” Gdy J. O. Xże JMć Marſzałek w rzeczach Kardynalnieyſzych od używaney
” przez Anteceſſorow ſwoich władzy, umnieyſza ſobie dobrowolnie mocy, wnoſić nie-
” należy, aby w potocznieyſzych okolicznościach żądał nad Prawa Przepiſy przywła-
” ſzczać Juryzdykcyi ſwoiey. Użala ſię J. W. JMć Pan Wojewoda Mazowiecki w
” tłumaczeniu Prześwietnym Stanom iakoby Marſzałkowſka Juryzdykcya *derogare* mia-
” ła Woiewodzieńſkiey, taxowaniem wſzelkich Towarow y żywności, oraz Sądzeniem
” intereſſow Zydowſkich. To wnieſienie J.W.JMć Pana Wojewody Mazowieckiego
” ſam

” ſam przyświadczam: iż na Prawach licznych w generalności Wojewodom ſłużących
” funduie ſię. Lecz że Prawa Naſze w rożne excepcye obſituiące, dyſtyngwuią Miaſta
” w ktorych Rezydencya Nayiaś: Krola JMci znayduie ſię y Rząd w Onych władzy
” Marſzałkow oddaią; pozwoli zatym J. W. Wda Mazowiecki, od początku wzraſtaią-
” cey Juryzdykcyi Marſzałkowſkiey wſpomnieć Prawa, nayprzod do uſtanowienia na
” wſzelkie rzeczy taxow ſłużące, à z tych łaſkawie wyſłuchanych, mniemam: iz zgo-
” dzić ſię raczy na podpiſanie Projektu przez J.O. Xcia JMci Marſzałka W. K. podane-
” go. Roku 1504. Statut Alexandra Krola pod Tytułem: *de Officijs Mareſchalcorum*
” piſze w te ſłowa: *Ratione Adminiſtrationis ſui Officij, adſcribitur perceptio Foraliorum,*
” *& Authoritas imponendi pretij rerum venalium ad neceſſitatem Curiæ importatarum.* „
” Roku 1607 Konſtytucya piſząc o Uſtawach Woiewodzińſkich, y dawnieyſzych
” Praw exekucyą Jm zalecaiąc, łączy zaraz oſtrzeżenie o Urzędach Marſzałkowſkich,
” tym wſpomnieniem: *Niederoguiąc iednak władzy Urzędom Marſzałkow przy Nas bę-*
” *dących.* 1633. y 1643. Rokow Konſtytuce *Titulô: Pretia rerum;* Lubo uſtanowiły
” do taxowania Towarow zagranicznych od Seymu do Seymu Kommiſſarzow, iednak
” y w tych oſtrzeżona całość władzy Marſzałkow, w te ſłowa: *Non derogando niwczym*
” *Urzędom Marſzałkowſkim y władzy Jch przy Boku Naſzym zoſtaiącym.* Roku 1647.
” od Władyſława IV. Krola porządek między Marſzałkami Oboyga Narodow ſtano-
” wiony; tudzież Artykuły Marſzałkowſkie Roku 1678. opiſane y tegoż Roku Konſty-
” tucyą approbowane, podobny Sens w ſobie zawieraią, à iaśniey ieſzcze powinności
” Urzędu Marſzałkowſkiego opiſuią, w tych wyliczeni wſzyſcy Rzemieślnicy, wſzela-
” kim towarem Oſoby kupczące pod władzę Marſzałkow oddane. Licznych tych
” Praw naypoźnieyſza 1764. *Anni* ſtwierdza Konſtytucya, *Titulo:* Przywrocenie Jurys-
” dykcyi Marſzałkowſkiey. Władzę y prerogatywy Marſzałkow nienaruſzenie zacho-
” wuiemy. „
” W drugiey części ſkarżenia ſię J.W. JMć Pana Wdy Mazowieckiego: że Zydzi
” nie do Wojewodzińſkiey, lecz do Marſzałkowſkiey Jurysdykcyi ſtawaią na roſprawy
” te ſą z Prawa powody. Roku 1570. Przywiley Zygmunta Auguſta Miaſtu War-
” ſzawie ſłużący wyraża w ſobie, aby Zydzi o dwie *circumcirca* Warſzawy y w ſamey
” Warſzawie nieznaydywali ſię. Tey y innych z niemi Uſtaw exekucyą Urzędom Mar-
” ſzałkowſkim zleca. 1648. Roku za Władyſława IV. gdy między Miaſtem War-
” ſzawą à Zydami, Dekret z Sądow Relacyinych naſtąpił, nakazuiący *exeſſe* Zydom z
” Warſzawy, przeieżdzaiącym Ordynacyą dla ſpraw y Intereſſow przepiſuiąc. Tych
” wſzyſtkich Dekretowych wyraz, Urzędowi Marſzałkowſkiemu Exekucyą y zadoſyć
” czynienie zaleca, à pod niebytność Krola, Grod aby do tego należał nakazuie. „
” Roku 1676. Konſtytucya *Tit: Securitas* Zydow Krakowſkich; ktora tychże Zy-
” dow oddaie pod bytność Krolewſką Judryſdykcyi Marſzałkowſkiey. Artykuły także
” Marſzałkowſkie Zydow rownie z Cudzoziemcami władzy Marſzałkowſkiey przyłą-
” czaią. Toć iaśna Nayiaśnieyſzy Panie pokazuie ſię z ſtrony J.O. Xcia JMci Mar-
” ſzałka probacya: iż nic nad Prawo przywłaſzczać ſobie niechce, y owſzem torem
” wybranych Mężow (ktorzy w Jurysdykcyach ſwoich władzę na więcey Oſob dzieląc,
” w Narodzie wiekopomną pamięć y ſławę zaſzczepili podobnież) poſtępuiąc, Aſſeſſo-
” row *ex Ordine Senatorio & Equeſtri* przybiera ſobie *ad Cauſas Criminales.* Aże wię-
” cey Trzydzieſtu kilku Tyſięcy czyniące Targowe Seymem *Convocationis* ieſt uchylo-
” ne, ktore na potoczną Juryſdykcyi Marſzałkowſkiey expenſę y na Jchmć PP. Officy-
” aliſtow penſye obracało ſię, przeto gdy innych natomiaſt niemaſz znikąd do teyże
” Juryſdykcyi należących proweniencyi, upraſzam W. K. Mci y Stanow Rzpltey aby
” Summa w Projekcie wyrażona, z Skarbu Rzpltey dawana była. Słuſznie ſię tu go-
” dzi przypomnieć umieſzczonego teraz na Urzędzie Sęſtwa Marſzałkowſkiego JMć
” Pana Mierzeiewſkiego, ktory lat dwa z powſzechną w Kommiſſyi zaſiadaiących eſty-
” macyą przepędził na Funkcyi Regencyi Skarbowey, aby ſzacunek pracy y talentow
” Jego od W.K.Mci y Stanow Rzpltey, przyzwoitą cnocie odebrał nadgrodę. „

Po JMć Panu Markowſkim mowili ieden po drugim Jchmć PP. Dobiecki Rawſki y Radońſki Sandomirſki Poſłowie, y Ci cytuiąc także Prawa Juryſdykcyą Marſzałkowſką popieraiące, na fundamencie ich o podpiſanie Projektu *O władzy Marſzałkow Koronnych y W. X. Litewſkiego* J.K.Mci y Stanow Rzeplty dopraſzali ſię.

Zaś JMć Pan Lipſki Kaſztelan Łęczycki w tymże Projekcie od Xcia JMci Marſzałka W. K. podanym żądał mieć tak napiſano: ażeby w niebytności wſzyſtkich, Oboyga Narodow Marſzałkow, nie pierwſzy inny Miniſter Swiecki iak w pomienionym Projekcie było czytano, ale pierwſzy przytomny w ten czas Senator Swiecki w Marſzałko-

wſkiey

wſkiey *præſideat* Juryſdykcyi; à to na wzor Kommiſſyi Skarbowych y Woyſkowych, w ktorych w nieprzytomności Podſkarbiego y Hetmanow, pierwſzy z Kommiſſarzow Senator zwykł prezydować.

Odezwał ſię po JMć Panu Kaſztelanie Łęczyckim JMć Pan Jezierſki Skarbnik Łukowſki Poſeł Lubelſki, y napomknąwſzy o Dyſſydentach, zdaiąc oraz umiarkowanie Jch ſkarg y krzywd na *Collegium Epiſcopale*, radził ażeby Proiekt *eo intuitu* dziś przeczytany, był *ad deliberandum* wzięty. Na co zaraz ſłyſzeć ſię dało wielu Poſłow ktorzy na takowe Jego wnieſienie niepozwolili.

JMć Pan Piaſkowſki Poſeł Wołyńſki popieraiąc naypierwey żądanie JMć Pana Szydłowſkiego Chorążego y Poſła Zakroczymſkiego za Urzędnikami Ziemſkiemi, potym o JuryſdykcyachMarſzałkowſkiey y Wojewodzińſkiey wyraził zdanie ſwoie: że władza Wojewodzińſka w ogolności po Wojewodztwach, à Marſzałkowſka w mieyſcu gdzie ieſt przytomność Krolewſka *extendi* powinna; à przeto żeby Marſzałkowſka Juryzdykcya ſpraw żadnych w okolicznościach o kilka mil od mieyſca Krolewſkiey Rezydencyi ſtałych ſobie nieprzywłaſzczała, tudzież żeby Poſłowie do Sądow Jey nienależeli chyba gdyby ktory *Forum* Jey ſobie do odpowiedzenia zapiſał, oraz Szlachcić z Szlachcicem w Grodzie, Mieſzczanin z Mieſzczaninem na Ratuſzu roſprawiał ſię, à ſprawy Kupieckie z handlow pochodzące do Kommiſſyi Skarbowych należały, oſtrzegſzy ſobie, o podpiſanie Projektu od Xcia JMć Marſzałka W.K. podanego dopraſzał ſię.

Zabrał znowu głos JMć Pan Moſtowſki Wojewoda Mazowiecki, ktory wzmiankuiąc wſzyſtkie Konſtytucye y Proceſſa *pro parte* Wojewodzińſkiey Juryſdykcyi, tudzież Hiſtoryczne wiadomości, chciał dowodzić niemi: że za dobrą harmonią y znoſzeniem ſię obydwoch Wojewodzińſkiey y Marſzałkowſkiey Juryzdykcyi, ſtawały taxy, temiż także Konſtytucyami w ogolności wſzyſtkim Wojewodom ſłużącemi pokazywał: że Zydzi do Wojewodzińſkiey zawſze należeli zwierzchności, ktorym głoſem y explikacyą czas bliſko dwugodzinny ſtrawił.

Na co Xże JMć Marſzałek W.K. replikuiąc w naſtępuiący Sens mowił: że obſtawać przy powadze Marſzałkowſkiey, ieſt to obſtawać przy Tronie, y że przy Jey utrzymywaniu żadnych annoſtacyi y Hiſtoryi, ktore *particularia ſapiunt*, ani *farraginem rerum* zbierał; lecz tylko czyſtą y żadnemi wątpliwościami niezawikłaną Praw obmowę przytoczył. A lubo na wielki głos JMć Pana Wojewody Mazowieckiego znalażłby wiele odpowiedzieć, ale kiedy zdrowie Nayiaśnieyſzego Pana nad ten intereſs rozumiał bydź Narodowi korzyſtnieyſze, ſwą więc odpowiedź do dnia jutrzeyſzego oświadczył ſię odłożyć.

Tym czaſem niemal wſzyſcy przytomni na Seſſyi Seymuiący odezwali ſię razem, upraſzaiąc aby ten Projekt *O władzy Marſzałkow Koronnych y W. X. Litewskiego* był podpiſany, y kiedy JMć Pan Wojewoda Mazowiecki opierał ſię temu, o *Turnum* ciż Jchmość Seymuiący upraſzali; zaś JMć Pan Czacki Poſeł Wołyńſki z racyi: że w ſpożnioney porze wielu Poſłow z Seſſyi rozeſzło ſię, na *Turnum* niepozwalał; *tandem* za poprzedzaiącym JMć Pana Zamoyſkiego Kanclerza W.K. głoſem, JMć Pan Kaſztelan Łęczycki od ſwoiey odſtąpił illacyi, y Projekt na wnieſienie J. P. Szydłowſkiego Poſła Ziemi Zakroczymſkiey wyżey w tey Seſſyi wymienione poprawiony, po naſtąpionym nań JMć P. Wdy Mazowieckiego na perſwazyą wſzyſtkich prawie Seymuiących przyzwoleniu, przez Sekretarza Seymowego zoſtał przeczytany. Naoſtatek Marſzałek Seymowy pytał ſię trzykrotnie o zgodę, gdy iednoſtayny bez żadney kontradykcyi zapadł *aſſenſus;* Projekt więc tenże pod nazwiſkiem: *O władzy Marſzałkow Koronnych y W. X. Litewskiego*, przez tegoż Marſzałka Seymowego y Deputatow do Konſtytucyi wyznaczonych ieſt podpiſany, zayduie ſię w Konſtytucyi tegoż Seymu w Materyach Jurydycznych.

Po podpiſaniu tego Projektu gdy pora aż za dwunaſtą godzinę po pułnocy iuż była zpożniona, Seſſya przeto za zbliżeniem ſię Miniſtrow do Tronu ieſt ſolwowana na godzinę 11. przed południem.

SESSYA CZTERDZIESTA DRUGA

Die 28. Novembris.

Seſſya dziſieyſza przez Marſzałka Seymowego w naſtępuiące była zagaiona ſłowa.

” Ta ktora między pierwſzemi cnotami naypierwſze ma mieyſce, między ſzczególną wolnością à powſzechnym Prawem, umiarkowane trzyma ſrzodki, ktora rzady umacnia, potęgę Kroleſtw podpiera, wſzyſtkich potrzebom dogadza, à każdemu miłą pomoc nieſie, oto do wſpaniałego tych Obrad weſzła mieſzkania, nayſławnieyſza w dziełach, naydzielnieyſza w czynach, Ziemian ſprawiedliwość. Szuka w tym Prześwietnym wyboru Narodowego zgromadzeniu, zdań przezornych, głębokich rozmyſłow, roſtropnych Opiſow, aby potym w całym obſzernego Państwa okrągu, po wſzyſtkich Sądach y Juryzdykcyach ſwoię rozciągała władzę, uciśnionym dawała wſparcie, ukrzywdzonym nadgrodę, y każdemu żądaną ſpokoyność.

” Dałeś iuż W.K.Mć dowod iawny Oycowſkiego pieczołowania: że na czele ſtarań ſwoich ſtawiaſz ściſłe Urzędownych powinności wykonania. Przez lat kilkadzieſiąt opuſzczone Ziemſtwa, teraz wybranemi Oſobami napełnione, rozdzielone w każdym ſpraw rodzaiu Namieſtnicze władze, alboż niedaią poznawać? Że W.K Mć pierwſze wynayduieſz ſpoſoby prawdziwego umiarkowania, aby y Możność miary ſłuſzności nieprzechodziła, y rowność w niezatartym była poważaniu y w ſwoim zachowana okryśleniu. Teraz kiedy Prześwietne Stany pomagaiąc tak świątobliwym W. K. Mci w każdey części Rządu zamyſłom, Prawa nowe nieprzerwaney opiſzą ſprawiedliwości, zyſkaſz Nayiaśnieyſzy Panie tę wielkim Krolom należącą chwałę: *Juſtitia Regis, Pax eſt Populorum.* „

Po zagaieniu Seſſyi dany był głos JMć Panu Zamoyſkiemu Kanclerzowi W. Koronnemu, ktory w nim namieniwſzy: że zewſząd uſpokoienie Kraju wewnętrzne zdaie ſię bydź utwierdzone zupełnie, y ufność niewątpliwą mieć należy w przywiązaniu Ludu ku tak dobremu Panu przezornym Rządu ſwego wymiarem ſwoy Narod uſzczęśliwiać umieiącemu y pragnącemu iedynie, w dawnieyſzych też Seſſyach oświadczone od rożnych bywały o rozwiązanie Konfederacyi żądania, naoſtatek ſwoię ſkłonność ku tychże Jchmościow żądaniu wyraził. A względem Sądow zadwornych Aſſeſſorſkich donioſł Stanom Rzepltey: że nierychłe zieżdzanie ſię Aſſeſſorow na Sądy ſpraw takowych, ktore mocą Uſtawy Seymu *Convocationis deciſioni Pluralitatis* podpadaią ieſt przykrą Pacyentom zwłoką ſprawiedliwości; dla odſtręczenia ktorey niepunktualności zieżdzania ſię teraz nic niepłatnych Aſſeſſorow, à zachęcenia Jch do pilności, lubo z przyczyn ſłuſzności należałoby ſię o Penſye dla nich od Rzpltey upraſzać, że iednak Skarb publiczny ieſt niepotemu y uięte ſą ſpoſoby powiękſzenia publicznych dochodow; przeto zaſługi tychże Aſſeſſorow względom tylko J.K.Mci poleciwſzy, życzył raczey dla uniknienia pragnącym ſprawiedliwości zawodu: żeby *in caſu* nieziechania ſię na takowy ſpraw rodzay Aſſeſſorow, *etiam* ſami Pieczętarze lub ieden tylko z nich przytomny miał ie moc ſądzić. Chcąc zaś przynaymniey żeby Piſarz Aſſeſſorſki Dekretowy y Jego Regent, oraz Patronowie dla promowowania ſpraw Ubogich Pacyentow maiący bydź wyznaczeni, tudzież Woźni teyże Juryzdykcyi byli *ſalariati*, przeto dla Nich na Penſye coroczne o wyznaczenie 24. Tyſięcy Złotych z Skarbu Rzpltey tenże JMć Pan Kanclerz W. Koronny J.K.Mci y drugim Stanom ſupplikował, & *eo nomine*, iako też względem odnowienia Sądow Referendarſkich Projekt podał Sekretarzowi Seymowemu pod Tytułem: *Przyśpieſzenie ſprawiedliwości w Sądach Naſzych Zadwornych y przywrocenie Juryzdykcyi Referendarzom.*

Po JMć Panu Kanclerzu W. Koronnym Xże JMć Biſkup Krakowſki Sołtyk mowił *in tenorem ſequentem.*

” Zwiia żagle Zeglarz, gdy ſtanie w Porcie ſzczęśliwie. Już lat dwa mineło, iakośmy przebyli Epokę Bezkrolewia. Jużeśmy wſzyſcy ziednoczeni wiernością W. K.Mci przyrzeczoną. Już cała Europa ſzanuie W.K Mć Krolem wolnemu Narodowi Panuiącym. Już tedy czas ieſt: żebyśmy ſię z obowiązku Konfederacyi rozwiążali, abyśmy mogli powracaiąc do Domow naſzych beſpiecznie opowiedzieć naypożądańſzą wiadomość wſpoł Braci: że Jm ſię wrociła zupełna wolność, ktorą, ſię pod Panuiącemi ſpokoynie Krolmi zaſzczycali. To pewna: że gdy ſię zapatruię na łagodne Marſzałkoſtwa Generalney Konfederacyi ſprawowanie przez Xcia JMci Wojewodę Ruſkiego, gdyby ſię *cum antiqua Reipublicæ forma* zgodzić mogło, ſambym Go z mieyſca mego upraſzał, aby nieſkładał tey Laſki, ktorey nieczynił *Virgam ferream*, owſzem bym życzył, *ut Virga ejus frondeſcat in ævum.* Ale że ſprzeciwiła ſię wyraźnie iſtocie Rządow tey Rzpltey, aby z zupełną na Seymach wolnością ſtać miała nieprzeſtannie Konfederacya, przeto iakom ſię na początku zaraz Seymu dopraſzał, tak y przy kończącym ſię iuż ponawiam y upraſzam tegoż Xcia JMci Woiewody o zrzeczenie ſię tu przed Stanami Rzpltey Marſzałkoſtwa Konfederackiego. Będzie to haſłem wolności ktore po Prowincyach, Wojewodztwach, Ziemiach y Powiatach Oyczyſtą wolność do ſwoich wroci karbow. Jako zaś wſzyſtkie poprzedzaiących czaſow Konfederacye przez publiczne y w liczbie Praw umieſzczone na Seymach

” De-

„ Deklaracye rozwiązywano, tak aby podobna dziś była Pieczęcią kończącego się Sey-
„ mu czynności, iak nayusilnieyszą do W.K.Mci y Prześwietnych Stanow wnoszę pro-
„ zbę. Na cożby się albowiem przydało ubespieczenie wolnego głosu w Materyach
„ *Status* naywalnieyszych, gdyby trwaiąca Konfederacya we wszystkich Rzpltey Inte-
„ ressach, powszechną w czynnościach y zaradzaniach Seymowych utrzymywała *Vo-*
„ *torum Pluralitatem?* chyba dla tego żeby rozpisane w tey mierze na dzisieyszym Sey-
„ mie Prawo, *Pluralitatem* obiaśniaiące zostało *in Codice Legum* bez skutku, gdyby tym
„ czasem przeciągana od Seymu do Seymu Konfederacya rownie wszystkiego iak *Plu-*
„ *ralitas* dokazywać miała. Jeżeli ieszcze są iakowe Materye, czyli Woyskowe
„ czyli Jurydyczne wymagaiące *Pluralitatis* decyzyą, niechay ieszcze dziś podobnież
„ decydowane będą. Z tym iednak warunkiem, aby Xże JMć Woiewoda Ruski, ro-
„ wnie iako y JMć Pan Podskarbi W W. X. Litt: upewnili Nas, iż także iutro tegoż ro-
„ związania nastąpi Prawo. Jnaczey przystąpic do żadney inney Materyi niepozwa-
„ lam, y o *Turnum* w tey dopraszac się będę. „

Tu JMć Pan Gozdzki Woiewoda Podlaski swoie przełożył zdanie: że lubo JMć Pan Kanclerz W.K. namienił, że Konfederacya ma bydź rozwiązana czego sobie zagraniczne życzą Potencye, iednak od zaczętey niema się przezto odstępować Materyi, to iest, od czytania dalszych Projektow w Interessach Jurydycznych, y *ad desideria* Wdztw, ktore jutrzeysza względem rozwiązania Konfederacyi Ustawa będzie pieczętowała.

Czytał potym Sekretarz Seymowy Projekt od JMć P. Kanclerza W. Koronnego pod Tytułem: *Przyspieszenie sprawiedliwości w Sądach Naszych Zadwornych &c.* podany. Po przeczytaniu ktorego JMć Pan Łącki Podkomorzy Brzeski Kujawski Poseł Poznański, radząc naprzod: ażeby rozwiązanie Konfederacyi, aż na samym końcu Seymu, to iest: po ucałowaniu ręki Krolewskiey nastąpiło; à potym wnosząc do J. K. Mci y Stanow Rzpltey prożby za JMć Panem Byszewskim Pułkownikiem Woysk J.K.Mci, y Koniuszym, żeby Process na Nim w Sądach Marszałkowskich Koronnych otrzymany, przez wzgląd usług Jego przez lat kilkanaście wiernie y pilnie Panu Nayiaśnieyszemu czynionych, J.K.Mć tenże Pan wszystkim Miłościwy *indulgendo eidem* winę z raptowego impetu popełnioną, mocą Seymu teraźnieyszego litościwie z niego został zniesiony, podał *eo intuitu* Projekt Sekretarzowi Seymowemu pod Tytułem: *Uchylenie Processu na Urodzonym Byszewskim zaszłego*. O co zaraz niemal wszyscy razem Seymuiący J. K. Mci upraszali.

Zaś JMć Pan Marszałek Seymowy pytał się o zgodę na Projekt *Przyspieszenia Sprawiedliwości w Sądach Naszych Zadwornych &c.* od JMć Pana Kanclerza W. Koronnego podany; Lecz na niego Jchmć Gurowski, Łuba y Kwilecki Wielkopolscy Posłowie, y niektorzy z Mazowieckich niepozwolili.

Projekt ten zawieszony trochę na ugadzaniu się na niego, a tym czasem Xże JMć Marszałek W. Koronny do Projektu od JMć Pana Łąckiego *in rem* JMć Pana Byszewskiego służącego, przymawiaiąc się, z powodu Urzędu swego Stanom Rzpltey opowiedział treść tey okoliczności, dla ktorey J. K. Mć lubo kilkunastoletnie sobie zasłużonego, ale w tey okkazyi występnego wyż wspomnionego JMć Pana Byszewskiego, nie tylko od Prawney Surowości zasłaniać nieumyślał, ale owszem teyże Jego zupełnie zostawił.

Poczym JMć Pan Dziewanowski Kasztelan Chełmiński Sukcessor zmarłego JMć Pana Kretkowskiego Woiewody Chełmińskiego, Historyą y podstępy na życie tegoż Wojewody Chełmińskiego przez JMć Pana Wężyka Generała czynione, y Process na nim ieszcze od żyiącego Wojewody przewiedziony opowiedziawszy, prosił: ażeby z JMć P. Byszewskim *fiat misericordia*, zaś z JMć P. Wężykiem, że *deliberatè* na życie ludzkie następował *ut extendatur Justitiæ & Decretorum executiô*; względem ktorego postępku J. P. Wężyka oddał Projekt Sekretarzowi Seymowemu, do ktorego nieprzyszło czytania.

A potym czytany był Projekt *Uchylenia Processu na U. Byszewskim zaszłego*, na ktory zgoda po trzyrazy badana y iednomyślnie ogłoszona, oraz podpisanie Marszałka y Deputatow nastąpiło. y tenże Projekt znayduie się w teraźnieyszego Seymu Konstytucyi.

Zabrał głos Xże JMć Czartoryski Kanclerz W. Litewski y po krotkim przymowieniu się podał Projekt Sekretarzowi Seymowemu pod nazwiskiem generalnym *Ordynacya Sądow Zadwornych Assessorskich W. X. Litewskiego*, ktory czytał Sekretarz Seymowy, a w tym *speciatim* osobne Tytuły są wyrażone następuiące: 1. Decyzya *per Pluralitatem*. 2. Porządek Zasiadania w Sądach y Przysięga Assessorow. 3. Rota Przysięgi. 4. Naznaczenie Kadencyi Sądow Assessorskich. 5. Wyznaczenie mieysca na

Sądy

Sądy Assessorskie Litewskie. 6. Ostrzeżenie nieprzerwaney w Sądach Naszych sprawiedliwości. 7. O powtorzeniu Wotow. 8. Deklaracya *Inappellabilitatis*. 9. O exekucyi Dekretow Naszych. 10. Ubespieczenie Sądow y Osob w nich stawaiących. 11. Ostrzeżenie UU. Patronow. 12. Liczba Palestry. 13. Aby byli przysięgli. 14. Dylacye & *Beneficia Juris*. 15. Regestra *Causarum*. 16. O Kommissyach. 17. Ostrzeżenie spraw granicznych z Dobrami Naszemi. 18. Ubespieczenie dla Miast *Fori*. 19. Wyznaczenie Pensyi ze Skarbu dla Ur. Pisarza Dekretowego W. X. Litt.

Po ktorego Proiektu Xcia Kanclerza W. X. Litewskiego przeczytaniu, Marszałek Seymowy pytał się nań o zgodę, iako też razem y na Projekt JMć Pana Kanclerza W. K. pod nazwiskiem *Przyspieszenie sprawiedliwości w Sądach Naszych Zadwornych, y przywrocenie Juryzdykcyi Referendarzom;* lecz kontradykcye oświadczone, musiano niejaki czas ułatwiać. Nakoniec z tegoż przerzeczonego JMć P. Kanclerza W. K. Projektu, wyznaczenie Dwudziestu czterech Tysięcy corocznych na Pensye Pisarzowi, Regentowi Patronom dla popierania spraw Ubogich, wyznaczyć się maiącym, y Woźnym Assessorskim obracać się mianych, wymazawszy; za poprzedzaiącym pytaniem się Marszałka Seymowego, zgoda na te obydwa Koronny y Litewski Projekta trzykrotnie iest ogłoszona, ktore zaraz przez tegoż Marszałka Seymowego y Deputatow są podpisane, y znayduią się w Konstytucyi tegoż Seymu.

Nastąpiło *expost* Projektu Jurydycznego od Posłow Litewskich podanego na Tytuły następuiące rozdzielonego czytanie. 1. *Dodanie Regestrow Ziemstwom y Grodom w W. X. Litewskim*. 2. *O Appellacyach y Winach Appellacyinych*. 3. *Obiaśnienie Konstytucyi* Coronationis *o Pisarzach Trybunalskich*. 4. *Regestr* Officij *w Trybunale W.X. Litewskiego*, 5. *Przydanie Warty* in assistentiam *Trybunałow*.

A po tym Jurydycznym Litewskim Projekcie, oddany był od JMć Pana Sosnowskiego Posła Brześciańskiego Projekt. *Rozwiązania Recessu Seymu Anni* 1677. *w Interessie Dobr Ostrogskich uczynionego* Sekretarzowi Seymowemu, po ktorego przeczytaniu ponieważ Prawa niektorych Possessorow niebyły w nim wzmiankowane; przeto wielu Jchmość Seymuiący o dopisanie y warowanie Praw opuszczonych Possessorow w tymże Projekcie, przymawiali się. Y ten Projekt między zabieranemi głosami kilkakrotnie poprawiany y czytany; naostatek gdy tak przypadł do wszystkich żądania: że tylko spor między Seymuiącemi: iż Summa 210000. Złotych Polskich, na utrzymanie 600. Ludzi od wymienionych w tymże Projekcie Donataryuszow y Possessorow corocznie płacić ofiarowana niewystarczy, pozostał; Xże więc JMć Marszałek W. Koronny *in Ordine* decydowania *per Turnum* następuiącą obwieściwszy Propozycyą: *Jeżeli Projekt względem Dobr Ostrogskich ostatnią razą przeczytany ma bydź przyięty? albo nie? y Summa w Projekcie wyrażona od Donataryuszow ofiarowana ma bydź powiększona albo nie?* dawał głosy Senatorom y Ministrom Koronnym, à Xże JMć Marszałek Nadworny Litewski Senatorom y Ministrom Litewskim, y w ten czas JMć Pan Opaliński Wojewoda Sieradzki za dane sobie Wdztwo Sieradzkie J.K.Mci z ucałowaniem ręki podziękował. *Turnus* skończony Senatu y Stanu Rycerskiego, JMć Pan Chreptowicz Sekretarz W. X. Lit: w nieprzytomności w ten czas Sekretarzow Koronnych odbieraiący kreski, à po Nim Sekretarz Stanu Rycerskiego deklarowali Wota, z ktorych ponieważ daleko większa była *Pluralitas* aby Projekt *Rozwiązania Recessu Seymu Anni* 1677. *w Interessie Dobr Ostrogskich uczynionego* iak był ostatnim razem przeczytany został przyięty, z powiększeniem tylko Summy od Donataryuszow do Trzech sto Tysięcy Złotych na uformowanie kilkuset Ludzi woiennych y Sustentacyą Jch corocznie płacić się powinney; przeto zaproszeni od Marszałka Seymowego Jchmość wyznaczeni do Konstytucyi Deputaci, Projekt tenże wraz z Marszałkiem podpisali, ktory się znayduie w Konstytucyi tegoż Seymu.

Po uprzątnionym tym Projekcie Jchmć Seymuiący, następuiące Projekta, to iest: JMć Pan Kossowski Podskarbi Nad. Koronny Poseł Łęczycki Projekt *Pozwolenia Kupna Dobr Wielebney Kapitule Płockiey;* JMć P. Tyzenhauz Podskarbi Nad. Litt. Poseł Grodziński Projekt *Rozgraniczenia między Ekonomią Naszą Grodzińską a fundacyą Jchmość Xięży Kamedułow Wigierskich;* JMć Pan Gozdzki Wojewoda Podlaski Projekt *Uspokoienia pretensyi Daniełowiczowskich Sukcessorow;* Xże JMć Jabłonowski Wojewoda Poznański Projekt *Assekuracyi starych zasług Woyskowych Stanisława Jabłonowskiego Kasztelana Krakowskiego Hetmana W. Koronnego;* JMć P. Dłuski Podkomorzy y Poseł Lubelski Projekt *Zasług y pretensyi rożnych Domow;* JMć Pan Bieliński Starosta y Poseł Ziemi Czerskiey, Projekt *Lokacyi Bielina* podawali Sekretarzowi Seymowemu; Ktore ieden po drugim czytane, y za każdym z osobna zgoda badana y potrzykrotnie ogłoszona zostaiąc, wszystkie od Marszałka Seymowego y Deputatow zostały podpisane,

oprocz

oprocz oſtatniego *Lokacyi Bielina*, na ktory gdy zaſzła Kontradykcya, ieſt do dnia Jutrzeyſzego zoſtawiony.

Natychmiaſt w przedłużoney aż za godzinę drugą po połnocy porze trwaiąca Seſſya, w uzwyczaionym porządku ieſt Solwowana na dzień naſtępuiący na godzinę 11. przed południem, ktorą Solwuiąc JMć Pan Kanclerz W. Koronny oświadczył: że iutro będzie Elekcya Kommiſſarzow Kommiſſyi Skarbowych y Woyſkowych tudzież Aſſeſſorow do Sądow Zadwornych Oboyga Narodow donioſł oraz: Że J. K. Mć chce dać poznać takową ſwoię intencyą, że poſtąpienie ſobie w tey Elekcyi do każdego z Seymuiących oddaie woli.

SESSYA CZTERDZIESTA TRZECIA

Die 29. Novembris.

Ta Oſtatnia Seſſya w naſtępuiące ſłowa od Marſzałka Seymowego ieſt zagaiona.

„ Gdy iuż Swiecące Dobra powſzechnemu Prawodawczych Rzpltey Obrad dogorywa, y na czas iaki gasnąć y uſtawać będzie światło, Promień tylko żywey W. K. Mci P. M. M. miłości iaśnieć dla Oyczyzny nieprzeſtanie. Kiedy walne Uſtaw czyny, przecież w ſwoim ſtaneły Obrębie, ieſzcze kilka drogich zoſtaie godzin, O! gdyby y w tych tak pogodne Nam zaiaśniały chwile, ktoreby porządnie w cierpliwym Proiektu po Proiekcie oddaniu, w łatwym wyſłuchaniu, y w zgodnym zezwoleniu do pożądanego publicznych zyſkow doprowadziły kreſu, zkądbyśmy złotych ſwobod uyrzawſzy mieſzkanie, cieſzyli ſię iſtotnie: że początek Rad Naſzych burzliwy, bieg pracowity y trwożliwy, koniec zaś y teraźnieyſzych ſkutkow, y przyſzłych nadziei, rzeczywiście Nam ukazał ſzczęśliwy. Ten Okręt Seymowania Naſzego, nawałnościami rzucany, wiatrami przeciwnemi kołatany, falami nieraz pogrążany przecież przybiia do zamierzonego Portu. A zatym uſilnie prace Naſze natężać potrzeba, do ktorych pobudzenia odzywam ſię Marſzałka niegdyś Poſelſkiego, ſenſem na tym tu mieyſcu do przezacnego Stanu Rycerſkiego mianym: *Jam video Portum, iam proxima Littora cerno, O! alacres Socij! cunctis intendite remis.*

Po zagaieniu zabrał głos JMć X. Młodzieiewſki Podkanclerzy Koronny, y przełożywſzy krotko potrzeby ułatwienia przeſzkod do prędkiey ſprawiedliwości dla Poddanych graniczących z Polſką Potencyi, podał w tey okoliczności Projekt pod Tytułem *Sądy Pograniczne Podolſkie y Bracławſkie*, ktory Proiekt czytany y poprawiony y powtore czytany, gdy Marſzałek Seymowy trzykrotnie za ſwoim pytaniem miał na niego oświadczoną bez Kontradykcyi zgodę, więc od Niego y od Deputatow zoſtał podpiſany, y ieſt wprowadzony w Konſtytucyą tegoż Seymu.

Potym JMć Pan Mikorſki Chorąży Gąbiński Poseł Ziemi Goſtyńſkiey podał Proiekt *Oſtrzeżenia mieyſca przyſzłemu Seymowi Ordynaryinemu.* Czytał go Sekretarz Seymowy, ktorego treść była takowa: że ponieważ w Grodnie Zamek zruynowany, y mieſzkania w znaczney liczbie ogniem zniſzczone, ſprawiłyby trudność J. K. Mci y wſzyſtkim Seymować maiącym na przyſzłey Kadencyi umieſzczenia ſię w tymże Mieście wygodnego y doſtarczaiącego, a zreparowanie pomienionego Zamku, dla ſzczupłości dochodow, w czaſie przed Seymem ieſt niepodobne; przeto żeby *pro hac ſola vice*, w Alternacie W. X. Litewſkiego Seym przyſzły przypadaiący, w Warſzawie odprawił ſię. Ktorego to Proiektu czytanie Prowincyi Litewſkiey Senatorowie y Poſſowie raz przerwawſzy, nakoniec gdy był doczytany, cała Prowincya Litewſka iednomyślnie ogłoſiła *nie maſz zgody na ten Proiekt.* Wolała raczey na reparacyą Zamku Grodzińſkiego lub też Wileńſkiego po Taleru bitym z Dymu ſkładkę obiecać, co y przez głos Xcia JMci Marſzałka Nadw: Litewſkiego y Sami przez ſiebie Jchmć Poſſowie Litewſcy oświadczali. Lecz kontrowerſya pozoſtała o mieyſce bo iedni w Grodnie a drudzy w Wilnie Seymy mieć uſiłowali, dla tego y Proiekt tenże y ſkładka pomieniona niedoſzła.

A tym czaſem Xże JMć Marſzałek W. Koronny namieniwſzy: że czas iuż ieſt do Elekcyi Kommiſſarzow do Kommiſſyi Skarbowych y Woyſkowych oraz Aſſeſſorow do Sadow Zadwornych J. K. Mci Oboyga Narodow przyſtąpić, dawał głoſy Senatorom y Miniſtrom Koronnym, a Xże JMć Marſzałek Nadworny Litewſki Senatorom y Miniſtrom Litewſkim, a to *in Ordine* odbierania od Nich koleią kreſek na wybranie wyż pomienionych Kommiſſarzy y Aſſeſſorow. Co potym uczynił Marſzałek Seymowy z Stanem Rycerſkim z ktorego w niektorych Woiewodztwach z oſobna każdy za ſiebie

Poseł dawał uſtnie lub na Piśmie kreſki, w drugich zaś ieden wſzyſtkich ſwoich Kollegow maiąc zebrane Wota na Piśmie lub uſtnie ie oświadczył.

Podczas ktorego koleiowania gdy przyſzło z porządku wotować na Ziemię Warſzawſką JMć Pan Szamocki Podczaſzy y Poseł Ziemi Warſzawſkiey oddawſzy na Piśmie kreſki, Replikę tę, ktorą uſiłował przy końcu Seſſyi 24*tey* uczynić, teraz ią dopiero *in tenorem ſequentem* wyraził. (h)

„ Cierpliwie zdatney upatruiącemu pory, ktoraby *naufraganti* ſtała ſię *pro Portu*, gdy mi głoſu *ſors invida* dotąd broniła, a tak *eluctari* pogrążonemu zaraz niedozwalała, przynaymniey teraz Nayłaſkawſzy Panie, ſprawiedliwe przyiąć raczyſz użalenia moie, *ſuper inclementiam fatorum* ktore przez Oſobę BOGU y Oyczyznie na uſługi poświęconą, odemnie zaś wyſoce poważaną, z niewartey mocnego reſſentymentu przyczyny iakążkolwiek reputacyą moię tak *in Publico* nadwerężyły: że ią złey iakieyſiś opinii winną bydź podały; Pozwoliż oraz Miłościwy Krolu z Prześwietnemi Zkonfederowanemi Stanami przez Prawo naturalney obrony rowno z życiem od Stworcy każdemu nadane chocia z nieprzytomnemu, z zadłużoney iednak uiścić ſię Odpowiedzi, abym mogł nie co *læſam reparare famam.* Znam wprawdzie ſkromności granice dla każdego Obywatela Prawem wyznaczone: *Ut Subditi Noſtri cujuſcunque Statûs exiſtant honeſtè vivant, unus alterum non lædat, Jus ſuum unicuique tribuatur.* Wiem iż Ukoronowanym Głowom naypowinnieyſze należy poſzanowanie, *Si quis in præſentia Noſtra vulneraverit, abſque gratia puniatur.* Wiem też dlaczego y ſłowne urazy ſą zakazane, *Omnis ſcurilitas verborum ad rixas provocans apud virtuoſos Homines non immerito debet evitari;* Zeby zaś Starſzemu Bratu, Młodſzego nie tylko rownością Urodzenia, ale też *in Conſulente Republica* prerogatywą Poſelſtwa zaſzczyconego, zabranym głoſem w obecności W. K. Mci y Prześwietnych Stanow uſzczypliwie dotykać wolno było, w całym Woluminie *Legum* na to nieznayduiąc dyſpenſy, napadam *Juris-konſulta* zdanie: *Non omnia Leges præſcribunt, ſed quod turpe quodve honeſtum eſt, ratio dictat;* Na iaką tedy z tych dwoch zaſłużył ſobie pochwałę, nie tylko ludzkości niedopełniaiący miary, ale też y Obywatelſkiey powinności, przepiſane przeſtępuiący granice, a z powſzechnym zgorſzeniem, charakteryzowaną Oſobę, *in hoc Legum Sanctuario* umyślnie attakuiący Senator, zwłaſzcza Duchowny, Mnie decydować nie należy, bardzieyby przyſtało poddać ſię *Supremo* w tym razie *Judicio* całey Rzpltey, w ktorey *Unius Civis injuriâ, univerſis propulſare* właſna bydź powinna maxyma. Lecz folguiąc upływaiącym Seymowania godzinom, odſtępuię doprazania ſię Sądu tego, *Venturo Judici* krzywdę moię oddaiąc, ktory ukryte akcye ludzkie, razem *ex mentis habitu factorumque exitu* nayiaśniey poznawać będzie. Ani też widzę potrzeby z prożnych okurzać ſię exprobracyi, albowiem iako Paleſtra dla Młodzi Szlacheckiey Prawem Oyczyſtym autoryzowana, tak też profeſſya oneyże, mocą onegoż nakazana, nikogo *dedecorare* niemoże, owſzem ta wielu przedemną dyſtyngwowanym Mężom *ad honorificos Magiſtratus* przewodniczą ſtała ſię Miſtrzynią; Ani nabywania Ceſſyi Statutem pozwolonych, prawie zaś bez braku *inter Concives* praktykowane, powiękſzenia fortuny *honeſtos conatus, dehoneſtare* powinny, gdyż ſię w tym y ſamey Ordynacyi Boſkiey zawiera dzieło, ktora nie tylko prywatnych Obywatełow zbiory, ale nawet Panſtwa y Kroleſtwa *æterno arcano* przenoſić zwykła; Ani też wynioſłym uwiedzionym konceptem, na tym tu Rad Oyczyſtych placu ulokowanego *è Societate ſua* wyłączyć, czyli *ex ſtatione* Ziemi moiey ruſzyć mię potrafi o ſobie wiele rozumieiący, Rangą tylko wyżſzy, teraz zaś rowny ze Mną Prawodawca. *Tranſeat* zatym *cum ſuo ſure murmur*, miałko y płaſko takowe illuzye biorącego ludu, dla mnie zaś ta niechay będzie ſatysfakcya, ktorą *ex Specula Maieſtatica* W. K. Mć P. M. M. zaraz upatrzył, owſzem iako powſzechny Nas wſzyſtkich Oyciec, *Rex quoque datus in ſubſidium oppreſſis*, ſtroſkanemu za folgę przyiąć roſkazał ſercu: iż więcey ten na ſwoiey ſzkodzien reputacyi, kto cudzey ubliżać bezwzględnie uſiłował; Już tedy dokładniey odpowiedać, tym bardziey *ſub dulci* ſłow kanarowych *melle mille venena* taić, rownie podobno niezdobiłoby *in Sacrario* ſprawiedliwości *reverentiùs* mowić przyuczonego, ile że paſſye moie na moderacyi cuglach trzymaiącego, ani zemſtą niezaćmionego, gdy *Splendor Majeſtatis* W. K. Mci, & *radiàns fulgor* Prześwietnych Stanow tym więcey oświeca, y do reſpektuiącego pociąga względu, przeto *comprimens* uſta moie iako dobry Chrześcianin *Summi Sacerdotis* idę przykładem, ktory zmyślane zarzuty

(h) Ta Replika była w nieprzytomności JMci Xiędza Biſkupa Kamienieckiego bo ſię nieznaydował w ten czas na Seſſyi.

„ y urągowiſka, ſamym uſprawiedliwiał y zawſtydzał milczeniem ; Jako zaś Poſeł
„ upatruiąc w tym punkcie nie zachowany reſpekt W. K. Mci y Prześwietnym Stanom
„ należący, bacząc oraz ſzkodliwe z podobnych irrytamentow konſekwencye, potrze-
„ bną *inter Statûs* konfidencyą rozrywaiące, aby ſię podobne niedziały inkonweniencye
„ prawdziwym zdięty Patryotycznym y poſtanowienie na to wyraźnego Prawa W. K.
„ Mci y Prześwietnych Stanow ſupplikuię, do ktorego aby Rzeczpoſpolitą *non mea*
„ *moveant ſed publica damna* z iak naygłębſzym upraſzam reſpektem. „

Sekretarzowie Koronny od Senatorow y Miniſtrow, Seymowy od Poſſow kreſki uſtnie oświadczone konnotowali, à drugie *in ſcriptis* podane odbierali na kartkach, y te wſzyſtkie Deputatom do Konſtytucyi wyznaczonym dla uczynienia z nich kalkulacyi y wyciągnienia *pluralitatis votorum* (według ktorey Kommiſſarze y Aſſeſſorowie byli potym obrani) oddali. Poſzli więc ciż Deputaci z temi kreſkami do Jzby ſwoiey tuż przy Jzbie Senatorſkiey ſytuowaney, y tam Regeſtr wiele na ktorego z Kandydatow przypadło wyciągali y ſpiſywali.

Hoc zaś *interſtitiô* czaſu podany od JMć Pana Borcha Wojewody Jnflantſkiego Projekt pod nazwiſkiem: *Spoſob obierania Kommiſſarzow tak Skarbowych iako y Woyſkowych, tudzież Aſſeſſorow do Sądow Zadwornych dla Oboyga Narodow*, czytał Sekretarz Seymowy. Na ktory Proiekt z początku niezgadzali ſię niektorzy, y owſzem Projekt inny względem obierania tychże Kommiſſarzow aby przed ſamą przyſzłą Kadencyą Seymu nazaiutrz po Seymikach Deputackich w pierwſzym Roku iedne u ſiebie Województwa Kommiſſarzow Skarbowych, drugie Kommiſſarzow Woyſkowych ; w drugim zaś Roku na przemianę, to ieſt: żeby Wojewodztwa w pierwſzym Roku obieraiące Skarbowych, w drugim Roku Woyſkowych *pluralitate votorum eligant* Kommiſſarzow, *& viciſſim*) maiąc ſobie zaraz podany czytał tenże Sekretarz. Czas bliſko godziny zſzedł na nakłanianiu ſprzeciwiaiących ſię do odſtąpienia ſwoich kontradykcyi, naoſtatek zgoda ogolna ziednana na pierwſzy Projekt pod Tytułem: *Spoſob obierania Kommiſſarzow tak Skarbowych iako y Woyſkowych, tudzież Aſſeſſorow do Sądow Zadwornych dla Oboyga Narodow*, y za poprzedzaiącym pytaniem ſię Marſzałka Seymowego trzykrotnie oświadczona była, Projekt oraz tenże podpiſany został y znayduie ſię w Konſtytucyi tegoż Seymu;

Zabrał potym głos Xże JMć Biſkup Krakowſki Sołtyk y w tych go wyraził ſłowach:

" BOGU niech będą nieſkończone dzięki, Ktory tymże Swiętey gorliwości Du-
" chem, ktorym ſerca Przodkow Waſzych ku obronie Wiary S. zapalał; Waſze Prze-
" świetne Stany rownie utwierdził umyſły. Jeſtem pewny: że świeże Prawo panuiącą
" Religią ucalaiące, mocniey w ſerca Waſze wpoione, iak gdyby na miedzi bydź mia-
" ło wyryte do Domow Waſzych ponieſiecie. Zoſtaie Wam ieſzcze danie przyzwoitey
" na Deklaracye y Intereſſowania wielkich w Europie Monarchow odpowiedzi, ktorey
" prawidło macie publiczne ſumnienia świadectwo: że wſpoł Obywatelom w Religij od
" Nas rożniącym ſię, zaſzczytu Prawa ſpokoyności, y beſpieczeńſtwa Oſob y Fortun z
" Chrześciańſką dotrzymuiecie ludzkością. Ze zaś Nas Biſkupow poſtawił BOG
" ſtrożami Obrządkow Kościelnych, przeto powielokrotnie zgromadzani, natośmy
" myśli y ſtarania wyſilali, abyśmy bez uſzczerbku Prawowierności mogli publicznym
" dowodem uſprawiedliwić przed Bogiem, Kościołem y Oyczyzną przywiązane do pu-
" bliczney ſpokoyności, do adminiſtrowania każdemu bezwzględney ſprawiedliwo-
" ści, y niezarażone trucizną chciwości, y ſzukania zyſkow myśli naſze. Jakoż uło-
" żony *maturè* y podpiſami Naſzemi ſtwierdzony ſkrypt będzie zawſze pamiętnym po-
" wolności Naſzey w dogadzaniu ſpokoyności publiczney świadectwem, ktore iako
" wiadome Prześwietnym Stanom mieć pragniemy, tak z wyraźnego *Collegij Epiſcopa-*
" *lis* zlecenia dopraſzam ſię, aby było czytane wraz z Projektem Rezolucyi na Dekla-
" racye Dworow Cudzoziemſkich. Nieprzywłaſzczamy przeto mocy *imponendæ*
" *Legis* ale podaiemy Nayiaśnieyſzey Prawodawctwa Waſzego władzy ſtanowienie, co
" wyſoka W.K.Mci mądrość,co Prześwietnych Stanow przezorność z niewątpliwą przy
" Wierze Swiętey gorliwością złączona nayprzyzwoitſzego oſądzi. „

Odebrał Sekretarz Seymowy z rąk Xcia JMci Biſkupa Krakowſkiego Skrypt, pod Tytułem. *Artykuły Nie-Unitom* Ritûs Græci *y Dyſſydentom* per Collegium Epiſcoporum *pozwolone*, oraz Projekt pod nazwiſkiem: *Rezolucya na Deklaracye Dworow zagranicznych*, y też ſame *Artykuły &c.* y *Rezolucyą* po kilkarazy na żądanie Jchmć Seymuiących czytaiąc, JMć X. Maſſalſki Biſkup Wileńſki miał w ten czas głos w naſtępuiące ſłowa:

„ Przyſzedł ten zawiſtny moment, ktory w ſpokoynym Stanie ſtraſznym Rze-
„ czypoſpolicie grozi zamięſzaniem; dopuſzcza może BOG na doświadczenie Naſzey ku
„ ſo-

„ ſobie wierności,tę koniunkturę trudną,ktora na kſztałt czarney chmury napełnioney
„ Piorunami, nagle na naſze przypędzoney Niebo, ta nim ſię roſypie, nim ſwoie roz-
„ miecie ognie, dnia światłość odbierze, iąk gdyby y to przed ludzkiemi ukrywała
„ oczami, gdzie fatalne ſwoje rzuci pociſki. Są to ſłabości y zadawnionego bez
„ rządu Rzpltey oczywiſte ſkutki: że w naymnieyſzym trudnych okoliczności zawikła-
„ niu niezgadniem co czynić, y ledwo do oſtatniey nieprzychodziemy roſpaczy. Wie-
„ my kto na Nas tę okropną ſprowadził burzę, kto u tych Wielkich Monarchow mogł
„ mieć zachowanie, komu wolność Religij Dyſſydenſkiey miłą ieſt y potrzebną.
„ Z własnemi ta ſmutna Oyczyzna, ta powſzechna Matka, z właſnemi ma do czynie-
„ nia Synami! Niech więc Jm każe, gdy nieposłuchaią niech proſi: żeby ſiebie y wſpoł
„ Braci do oſtatniego nieprzyprowadzali nieſzczęścia. Jeżeli przez boiaźń lub uſza-
„ nowanie niedadzą ſię ſkłonić, muſzą ſię przez wrodzone ſkłonić politowanie. Zawo-
„ łać żeby tu w poſrodku Rady Rzpltey nieodwłocznie ſtawali. Niech zawſtydzeni
„ widzą powſzechne troſki, niech patrzą zadziwieni z iakim ſtaraniem o Jch uſzczęśli-
„ wieniu radziem, gdy z Jch przyczyny o Naſzym przychodzi wątpić. Azaliż do wła-
„ ſnego niewrocą ſię ſerca, zaliż ſwoich niepoczuią obowiązkow, gdy obaczą iż dla
„ naygorſzych wſpoł Obywatelow przyzwoitey nieuwłaczamy ſprawiedliwości. Niech
„ pokażą Prawa na ktorych ſwoie funduią pretenſye. Niepokażą, iużeście o Stany
„ w tym zoſtały przekonane! niech tedy krzywdy ſwoie przełożą, ktore Rzplta wy-
„ znaczonym od ſiebie Sądem zaſpokoić potrafi. My Straźnicy całości Kościoła
„ Bożego, My Duchowieńſtwo wieczyſte położem między Jch y Naſzemi obrządkami
„ granice, dozwolemy przyzwoitych tolerancyi wygod, ubeſpieczemy Jch życia ſpo-
„ koyność Uroczyſtym Zgromadzenia Biſkupow Opiſem, ktory to wſzyſtko dla ſpołe-
„ czności Dyſſydentow przynieſie bez naruſzenia panuiącey Wiary, czego ſłuſznie ży-
„ czyć mamy y ſumiennie mogliśmy dopuścić. Jeżli zaś nowych żądaią faworow
„ dla ſwoiey Religij, Daymy: żebyśmy na BOGA y na ſiebie zapomnieli, żebyśmy
„ krzywdę Wierze Swiętey Panuiącey wyrządzić, y Rzpltą w niebeſpieczeńſtwo uſta-
„ wicznego chcieli wprawić zakłocenia. Jeſt że czas o tym tylko namienić gdy nieposłu-
„ ſzeńſtwa ſwego, y złych ſkutkow rożności wierzenia tak iawne okazuią dowody.
„ Jeſt że taka okoliczność, żeby ſię dla tych do znakow miłości Rzplta przychylić
„ miała, ktore ſłabości y podłey boiaźni byłyby znakami. Radziłbym Wam nadto
„ Stany Zgromadzone: żebyście pełnomocnym wielką Monarchinią Roſſyiſką Poſel-
„ ſtwem uſzanować y obwieścić chcieli, ubeſpieczaiąc tę wſpaniałą Duſzę o winney
„ od Rzpltey wdzięczności, za tyle dowodow Sąſiedzkiey przyiaźni, oświadczaiąc
„ umiarkowania Naſzego poſtępki: że przez wzgląd na poważne Jey za Dyſſydentami
„ włożenie ſię, zaſłużone od zbuntowanego Poddańſtwa kary wſtrzymaliśmy, więcey
„ czyniliśmy ieſzcze cokolwiek bez naruſzenia Praw Oyczyſtych y ſwobod Panuiącey
„ Religij można było dozwolić, to wſzyſtko podobno niewdzięcznym tey uprzeymości
„ Naſzey chętnieśmy dozwolili. Bierzcie ztąd miarę o Stany Zgromadzone! niech
„ to na zawſze głęboko w pamięci Polakow zoſtanie wyryto: że niedoſtatek Sił Naro-
„ dowych, nie tylko u Poſtronnych ściąga pogardę, ale też należyte od Poddanych dla
„ Rzpltey odeymuie poſłuſzeńſtwo.

Po ſkończonym głoſie JMć X. Biſkupa Wileńſkiego na pomienionym Skrypcie Stany Rzpltey przeſtawſzy, na Projekt oraz Rezolucyi na Deklaracye Dworow zagranicznych za trzykronym pytaniem ſię przez JMć Pana Marſzałka Seymowego gdy zgoda była oświadczona Projekt przeto pomieniony został podpiſany. Tenże Projekt znayduie ſię w Konſtytucyi tegoż Seymu, à Skrypt *Artykułow* maiący bydź oddany *ad Archivum Regni* tu ſię *in tenorem ſequentem* wprowadza.

" A R T Y K U Ł Y

" Nie-Unitom *Ritûs Græci* y Dyſſydentom *per Collegium Epiſco-* " *porum* pozwolone.

" 1*mo*. Ażeby Nie-Unici y Dyſſydenci *in pacifico exercitio & uſu* obrządkow
" ſwoich *juxta tolerantiam Legibus Regni præſcriptam*, gdzie Cerkwie lub Zbory *legitimè*
" trzymaią zoſtawali, y od nikogo w ſprawowaniu tychże Obrządkow, tamże przeſzko-
" dy niemieli.

" 2*do*. Zeby Cerkwie Nie-Unitow, lub Zbory Dyſſydentow przez Nich nieopu-
" ſzczone, lub przez przyſtąpienie do Wiary Swiętey Katolickiey nieoddane, lub od

" nich

" nich nieodsądzone, ale tylko podług Prawa Roku 1632. 1660. 1717. przez siebie
" dzierżane *de consensu Loci Ordinariorum gratis præstando* reparować, restaurować mogli,
" *non ampliando* iednak *formam* dawnych, w czym J.OO. J.WW. Arcy-Biskupi y Bisku-
" pi swoiey dołożą czułości.

" *3tiò.* Zeby Jm mieysce, gdzie Cerkwie y Zbory maią przyzwoite y oparkanio-
" ne dla grzebania Umarłych (bez uroczystości iednak w exportacyach, gdzie teyże
" Uroczystości prawnie nieużywali) było *à Loci Ordinarijs* pozwolone y wyznaczone.

" *4tò.* Ażeby *de consensu Loci Ordinariorum* Rezydencye dla Prezbiterow Nie-
" Unitow y Predykantow Dyssydentskich przy Cerkwiach y Zborach *respectivè* iak ko-
" mu Prawo pozwala, na Placach Ich własnych budować, iako też gdzie Cerkwi, lub
" Zboru niemaią w Domach swoich prywatnie *juxta tenorem Constitutionis* 1717. w skro-
" mności y bez schadzek Nabożeństwo swoie odprawiać wolność mieli.

" *5tò.* Zeby Prezbiterowie Nie-Unici y Familie Ich Kościelne w sprawach ia-
" kichkolwiek w Krolestwie sądzeni byli *juxta Leges expressas Regni*, Predykanci zaś Dys-
" sydentscy *circa Forum* przez Konstytucyą 1632. pozwolone sobie *respective* zacho-
" wani byli.

" *6tò.* Zeby Sprawy o Fundusze Cerkiewne Nie-Unitow y o fundusze Zborow
" Dyssydentskich *ad Forum Lege Regni præscriptum* należały.

" *7mò.* Zeby Prezbiterowie Nie-Unici y Predykanci Dyssydentscy według da-
" wnych układow y Prawa do wszystkich się Podatkow Rzpltey przykładali,

" *8vò.* Zeby Dziedzice *Jus præsentandi* maiący do Cerkiew Nie-Unitskich za
" prezenty od Prezbiterow żadney opłaty niewyciągali, y osadzonych przy Cerkwiach
" bez dołożenia się zwierzchności przyzwoitey nieoddalali.

" *9nò.* Wolno iest Prezbiterom Nie-Unitom w Parafiach swoich bez przeszkody
" chrzcić, śluby dawać, grzebać *juxta praxim Religionis toleratæ*, Predykantom także
" Dyssydentskim gdzie Zbory według Prawa maią pozwala się chrzcić y grzebać u-
" marłych *salvis Juribus stolæ Parochorum ad proportionem pendendis*. Zeby zaś w tym
" Punkcie Depaktacyi niebywało, iako też żeby wszelkie *abusus* przez Plebanow w tey
" mierze wniesione, iako to: Kolendy, płacenia od kartek *prætensæ Confessionis Paschalis*
" niedziały się, *Collegium Episcoporum* przez Processa swoie zakaże y rosporządzi: Aże-
" by *Titulô Jurium stolæ* więcey od Dyssydentow niewyciągano, nad przepis tax *eorun-*
" *dem Jurium* dla Katolikow po Dyecezyach ustanowionych, nieznosząc iednak przez
" to Ugod ryczałtowych dawnych sprawiedliwie zaszłych lub na przyszłe czasy *respe-*
" *ctivè* układanych. Ktorych to Artykułow Nie-Unitom y Dyssydentom całości do-
" trzymanie *Collegium Episcoporum* obiecuie y pilnie Ich zachowanie Processami swemi
" *Officialibus Decanis & Parochis Locorum* zaleci y nakaże. *Datum* w Warszawie dnia
" 29. *Novembris* Roku 1766.

" *X. Władysław Łubieński Arcy-Biskup Gnieźnieński y Prymas Korony Pol-*
" *skiey y W. X. Litewskiego* mpp.
" *X. Wacław Hieronim Sierakowski Arcy-Biskup Lwowski.*
" *Kajetan Sołtyk Biskup Krakowski Xiążę Siewierski* mpp.
" *Antoni Ostrowski Biskup Kujawski y Pomorski.*
" *Teodor Xiążę Czartoryski Biskup Poznański y Warszawski.*
" *X. Hieronim Szeptycki Biskup Płocki* mpp.
" *X. Antoni Wołłowicz Biskup Łucki y Brzeski.*
" *X. Andrzey Bajer Biskup Chełmiński y Pomezański.*
" *X. Felix Turski Biskup Chełmski.*
" *X. Jozef Andrzey Załuski Biskup Kijowski.*
" *Adam Krasiński Biskup Kamieniecki* mpp.
" *X. Stefan Giedroic Biskup Inflantski y Piltyński* mpp.
" *X. Gabryel Wodziński Biskup Smoleński* mpp.

Po uprzątnioney Dyssydentskiey Materyi zabrał głos Xże JMć Czartoryski Wojewoda Ruski dotąd Konfederacyi Stanow Rzpltey generalny Marszałek, w ktorym zalecaiąc zasłużone w Woysku Osoby do Nobilitacyi y Indygenatu, podał *eo nomine* wymieniaiący Imiona y przezwiska tychże Osob zasłużonych Sekretarzowi Seymowemu Projekt. Namieniaiąc oraz: iż iako na usilne Stanow Rzpltey obligacye podiął się Urzędu Marszałkostwa generalney Konfederacyi; tak gdy też Stany Rzpltey żądaią po Nim złożenia z siebie tegoż Urzędu, chętnie więc Rzpltey wolę wypełniać oświadczał

się,

się, y *eo intuitu* twierdził: że nic więcey niepozostaie iak tylko, ażeby taż Rzplta zamiast zrzeczenia się z pomienionego Urzędu, do uroczystego Konfederacyi rozwiązania przystąpiła y na Projekt ugodziła się.

Czytał Sekretaz Seymowy Proiekt Nobilitacyi y Jndygenatow zasłużonych w Woysku Osob dopiero przez Xcia JMci Wojewodę Ruskiego zarekommendowanych, do ktorych J.K.Mć sam z Tronu Usty swemi J.P. Mangeta Pazia swego ktory niedawno Wiarę Katolicką przyiął zalecił, y zaraz generalna okrzyknięta została na tegoż Pazia zgoda à potym y na cały Projekt.

Expost Posłowie Litewscy Projekt Nobilitacyi Neofitow Sekretarzowi Seymowemu oddali, ktory lubo zaraz był czytany, że w nim iednak liczba znaczna znaydowała się tychże Neofitow, przeto nań Posłowie Koronni niepozwolili.

Podany był także od Xcia JMci Czartoryskiego Generała Ziem Podolskich Posła Powiatu Zydaczewskiego Projekt Nobilitacyi y Indygenatu na kilka Osob w Woysku Litewskim zasłużonych; Ten przez Sekretarza Seymowego był przeczytany y zgoda okrzyknięta na niego, przecież kiedy Posłowie Litewscy domagali się ażeby wprzod Projekt Neofitom służący był przyięty, à nań Koronni Posłowie niepozwalali, przeto rownie z pierwszemi został zawieszony. Toż się stało z Jchmość Panow Sosnowskiego Brześciańskiego, y Potockiego Starosty Smotryckiego Podolskiego, Posłow Projektami.

Naostatek zabrał głos JMć X. Młodziejowski Podkanclerzy Koronny y rekommenduiąc w nim iednych do Indygenatu, drugich do Nobilitacyi, trzecich do zniesienia z nich *abusum* z rozłożonego *in tres classes* Regestru czytał Ich Imiona y Przezwiska, ktorych że takoż wielka liczba znaydowała się, więc ogłoszona iest kontradykcya. Kilka godzin prożno zeszło na ułatwianiu tych trudności y przeczenia, te wszystkie zatrzymane są Projekta, do ktorych potym promowowania nieprzyszło y czas niewystarczył.

Tu więc oddany był Sekretarzowi Seymowemu Regestr wyciągnięty przez Deputatow do Konstytucyi wyznaczonych, na ktorym wypisana była liczba *distinctim* Kommissarzow Skarbowych od Woyskowych, à Woyskowych od Assessorow do Sądow Zadwornych z osobna do każdego Narodu, z przepisu Prawa *Anni* 1764. wynikaiąca, y według większości kresek ułożona, z wypisaniem wiele ktory ich miał danych dla siebie. Mniey zaś maiący kresek wyłączeni byli z tey liczby, iednak y Ci ile ktory ich miał *sub qualibet specie* Kommissarzy y Assessorow na tymże Regestrze byli wykonnotowani, ale niewesli w Konstytucyą. Ktory to Regestr tenże Sekretarz Seymowy przeczytał y według niego znayduią się w Konstytucyi tegoż Seymu Sześcioro Wyznaczenia, to iest: 1. *Wyznaczenie Kommissarzow Skarbu Koronnego*, przy końcu Materyi Skarbowych Koronnych. 2. *Wyznaczenie Kommissarzow Skarbowych Litewskich* na końcu Materyi Skarbowych Litewskich. 3. *Wyznaczenie Osob na Kommissarzow Woyskowych Koronnych* na końcu Materyi Woyskowych Koronnych. 4. *Wyznaczenie Osob do Kommissyi Woyskowey W. X. Litewskiego* na końcu Materyi Woyskowych Litewskich 5. *Wyznaczenie Assessorow do Sądow Zadwornych Koronnych* na końcu Materyi Jurydycznych Koronnych. 6. *Wyznaczenie Assessorow do Sądow Naszych Zadwornych W X. Litewskiego* na końcu Materyi Jurydycznych Litewskich.

Zabrał głos Xże JMć Jabłonowski Wojewoda Poznański, y przekładaiąc przykładne prace w przedłużonym obradowania czasie JMć Pana Czaplica Podkomorzego Łuckiego Marszałka Seymu teraźnieyszego, oraz JMć Pana Rembielińskiego Sekretarza tegoż Seymu pilne czynności, zalecił Jch Rzeczypospolicie, ażeby w z wdzięczenie tychże staranności właściwą Jch zasługom obmyśliła nadgrodę, względem czego podał Proiekt pod Tytułem: *Gratitudo Urodzonemu Marszałkowi y Urodzonemu Sekretarzowi Seymowemu.* Czytany przeto był tenże Proiekt przez Sekretarza Seymowego w ktorym 60000. Złotych Polskich JMć Panu Marszałkowi było wyznaczono, Sekretarzowi zaś czytaiącemu w mieyscu w Proiekcie tymże zostawionym Jedni Jch-Mość Seymuiący 16000 Złotych, Drudzy więcey zapisać nakazywali, *quod factum est*: że też 16000. Złotych, były zapisane. W tym zabrał zaraz głos JMć Pan Marszałek Seymowy, y wyraziwszy za pomienioną nadgrodę J. K. Mci y drugim Stanom Rzepltey podziękowanie, oświadczył: iżby rad swoie usta w cudze zamienił na spytanie się na ten Proiekt o zgodę; Naostatek spytał się o nią Stanow Rzpltey. Lecz mnogość Odezw razem dała się słyszeć przez ktore Jchmć Seymuiący przyiąc tego Proiektu niechcieli, ale powiększyć swoię uczynność usiłowali. Wzbraniał się Marszałek Seymowy takowemu powiększeniu nadgrody y oświadczył: że przez miłość Oyczyzny, radby bez żadney rekompensy wszystkie teraźnieyszego Seymu chętnie dla Dobra Pu-

bli-

blicznego ofiarować ufługi; Ale iednak ufilność konieczna Rzpltey z powodu perfwazyi w ten czas JMć Pana Gozdzkiego Woiewody Podlafkiego ktory Jntencyą powiękfzenia Summ w Proiekcie, przywodził uwagę uftawiczność prac Marfzałkowfkich, oraz przedłużenia Czafu Seymowania, to przywiodła do fkutku: że temuż JMć Panu Marfzałkowi Seymowemu 80000. Złotych Polfkich, a Sekretarzowi 20000, w tymże poprawić rofkazała Proiekcie, ktory gdy powtore był przeczytany, y za poprzedzaiącym Marfzałkowfkim pytaniem, trzykrotnie nań oświadczona ieft zgoda; ponowiwfzy więc tenże JMć Pan Marfzałek fwoie J.K.Mci y Stanom Rzpltey podziękowanie, przyftąpił do Tronu, rękę J, K. Mci ucałował, y na fwe mieyfce wracaiąc pokłonił fię wfzyftkim Seymuiącym. Toż miał fzczęście Sekretarz Seymowy zbliżenia fię do Tronu y ucałowania ręki Nayiaśnieyfzego Pana, zkąd powracaiąc w czynieniu ukłonow fwoich drugim Stanom Rzpltey wdzięcznie podziękował. Natychmiaft Proiekt wfpomniony *Gratitudinis* od Marfzałka Seymowego y Deputatow do Konftytucyi wyznaczonych zoftał podpifany, ktory znayduie fię w Uftawach tegoż Seymu.

Po podpifaniu zaraz tegoż Proiektu JMć Pan Twardowfki Wda Kalifki krotko przymowiwfzy fię do tey rzeczy ktorą promowował, podał względem iey Proiekt pod nazwifkiem: *Garnizon w Staroftwie Spizkim.* Ten przez Sekretarza Seymowego przeczytany gdy po trzykrotnym pytaniu fię Marfzałka Seymowego bez kontradykcyi zachodziło na niego od Stanow Rzpltey przyzwolenie, zoftał więc podpifany, *videatur* w Uftawach tegoż Seymu przy końcu Materyi Woyfkowych Koronnych.

Po tym zaś podpifanym Proiekcie gdy iuż była pora fpożniona aż za godzinę trzecią po pułnocy przeto JMć Pan Marfzałek Seymowy oświadczywfzy iż podawanie Proiektow *in defiderijs* Woiewodztw koleią naftąpi, dawał głofy porządkiem Woiewodztw, Ziem y Powiatow. Ktore to Woiewodztwa, Ziemie y Powiaty niebawiąc dla krotkości czafu fwoiemi głofami oddawały każde fwoie Proiekta Sekretarzowi Seymowemu, a te pomieniony Sekretarz czytaiąc za poprzedzaiącym zawfze trzykrotnym pytaniem fię Marfzałka Seymowego, na ktory z nich *unanimis* zachodził *affenfus* (bo iuż *per Turnum* czafu niedoftarczało wotować) oddawał go zaraz do podpifania Marfzałkowi y Deputatom, y Ciż Jchmość Marfzałek y Deputaci onże Proiekt podpifywali; Na ktory zaś iakakolwiek zachodziła Kontradykcya, tenże zaraz Proiekt niezgodzony iednemu z wyznaczonych do Konftytucyi Deputatow oddawał, ktory ie nieodwłocznie darł y kaffował. Ugodzonych więc y podpifanych wymienionym fpofobem y porządkiem tak wiele naftępuiących zoftało Proiektow.

1. *Ordynacya Sądow Ziemskich Wojewodztwa Krakowskiego.*
2. *Pifarż y Komornicy Ziemfcy Krakowfcy.*
3. *Rewizorowie do ułożenia Xiąg dawnych Ziemskich Wojewodztwa Krakowskiego.*
4. *Dopełnienie* gratitudinis *W. Xciu Michałowi Czartoryskiemu Kanclerzowi Wielkiemu W.X. Litewskiego.*
5. *Miafto Wilno.*
6. *Przyczynienie Kadencyi Sądom Ziemskim Powiatowym Wojewodztwa Poznańskiego y Kaliskiego.*
7. *Pozwolenie Uchwały Seymikowey Powiatowi Lidzkiemu.*
8. *Sądy Ziemskie Powiatow Radomskich y Ziemi Stężyckiey w Wdztwie Sandomirskim.*
9. *Uftawa o Rokach Ziemskich Wojewodztwa Sandomierskiego w Powiatach Sandomirskim, Wiślickim y Pilznińskim.*
10. *Zamiana Wfi Sielca Duchowney za Wieś Wefołą dziedziczną.*
11. *Zachowanie przy Poffeffyi Dobr Onifzek Urodzonych Szwykowskich Małżonkow*
12. *Xiąg Ziemftwa Sieradzkiego z Krakowa do Piotrkowa fprowadzenie.*
13. *Przeniefienie Sądow Ziemskich z Powiatow Brzezińskiego y Orłowskiego do Miafta Łęczycy.*
14. *Ubefpieczenie Seymikow Wojewodztwa Łęczyckiego*
15. *Przeniefienie Sądow Ziemskich Trzykrolskich Xięftwa Zmudzkiego Repartycyi Telßewskiey.*
16. *Przeniefienie Powiatow Wielkich y Małych Dyrwian do Repartycyi Telfzewskiey Xięftwa Zmudzkiego.*
17. *Odnowienie Granic Xięftwa Zmudzkiego y innych Powiatow z Xięftwami Kurlandskim y Semigalskim.*
18. *Uwolnienie od Dekretu* ejusq; rigoribus *Urodzonego Podkomorzego Heyckinga.*
19. *Sądy Ziemskie Wojewodztw Kujawskich.*
20. *Spofob ftanowienia Praw*
21. *Kommiffya do wyznaczenia Placow w Mieście Nafzym Zytomierzu na wybudowanie Kancellaryi Ziemskiey y Grodzkiey Kijowskich*

22. Kom-

22. *Kommiffya do rozgraniczenia Wojewodztwa Kijowskiego z Wojewodztwem Bracławskim*
23. *Seymiki Wojewodztw Krakowskiego, Sandomirskiego, Kijowskiego, Płockiego, Bracławskiego, y Czerniechowskiego,*
24. *Seymiki Ziemi Dobrzyńskiey*
25. *Oznaczenie Seymikow* Relationis *Generałowi Wojewodztwa Ruskiego.*
26. *Zamiana Wfi Brzeskiey Woli y innych Nafzych Krolewskich za Wfie Niedomyce y inne Dziedziczne*
27. *Pozwolenie Podkomorzego y Ziemftwa Wojewodztwu Podolskiemu dla Powiatu Latyczewskiego.*
28. *Ubefpieczenie Długu Sukcefforom ś. p. Wielmożnego Jakuba Rybińskiego Wojewody Chełmińskiego Generała Artylleryi Koronney należącego.*
29. *Warunek Dobr Kufzlik.*
30. *Parafia Newelska.*
31. *Ubefpieczenie Sądow Wojewodztwa Płockiego*
32. *Ubefpieczenie Soli Powiatowey Wojewodztwa Płockiego*
33. *Lokacya Bielina.*
34. *Warunek Prawa Dziedzicznego do Dobr Kręczki, Umiaftowo, Klimonty y Falki.*
35. *Przełożenie Rokow Warfzawskich na inny czas*
36. *Grod Oftrołęcki*
37. *Approbacya Placu na Kancellaryą Ziemi Wyfzogrodzkiey*
38. *Rewizya Xiąg Wyfzogrodzkich*
39. *Uwolnienie* à pœnis *Urodzonego Zambrzyckiego y* redintegratio Activitatis *Urodzonego Sawaniewskiego*
40. *Recefs Satysfakcyi Sukcefforow Urodzonego Krzyfztofa Sulistrowskiego.*
41. *Ocalenie Sławy U.U. Dafzkiewiczow.* (i)

Po fpytaniu fię o zgodę tego oftatniego Projektu y za oświadczonym trzykrotnie Stanow Rzpltey pozwoleniem po podpifaniu Onego, JMć Pan Marfzałek Seymowy znużony niewczafami y przedłużeniem tey Seffyi bo iuż było po godzinie Siodmey po pułnocy, zapadł raptem y ciężko na zdrowiu tak dalece: że nic czynić niemogł, y fpoczywał blifko godziny w Jzbie Deputackiey. Czytano w nieprzytomności Jego Projekt pod Tytułem : *Befpieczeńftwo Fortun y Honorow Szlacheckich Obywatelow Ziemi Rawskiey po pogorzeli Xiąg Ziemskich, Grodzkich, y granicznych, tudzież pozwolenie Urzędow Powiatom Bielskiemu y Mfzczonowskiemu, oraz obieranie Deputatow Rawskich Generałem,* y chciano więcey czytać oraz ufiłowano, ażeby JMć P. Łętowfki Poseł drugi Krakowfki (bo pierwfzy tego Wojewodztwa także dla fłabości fwoiey nieznayduował fię iuż na Seffyi) Urząd chorego fprawował Marfzałka, lecz razem wielu odezwało fię Seymuiących niepozwalaiąc na czytanie więcey Projektow, y owfzem uprafzano o zakończenie iuż Seymu. Przeto lubo fłaby mocno Marfzałek Seymowy fprowadzony ie nak do Jzby Senatorfkiey ufadzony na Taborecie w fwoim mieyfcu, pytał fię naypierwey potrzykrotnie o zgodę na Projekt oftatnio przeczytany, *Befpieczeńftwa Fortun y Honorow Szlacheckich Obywatelow Ziemi Rawskiey &c.* y maiąc ią bez kontradykcyi oświadczoną podpifał tenże Projekt z Deputatami, ktory znayduie fię w Konftytucyi tegoż Seymu. A potym chciano czytać Projekt *Pozwolenie wyiazdu za granicę*, lecz Jchmć Seymuiący mowili: że y bez czytania tego Projektu, można fię fpytać na niego o zgodę. Jakoż zaraz tenże JMć Pan Marfzałek pytał o pomieniony Projekt trzykrotnie, y gdy nań zgodny zachodził *affenfus* ieft więc podpifany y znayduie fię w Uftawach tegoż Seymu.

Czytany potym był Projekt: *Deklaracya Seymikow Relacyinych w Wojewodztwach y Ziemiach Prowincyi Koronnych y W. X. Lit.*, ten także za fpytaniem fię trzykrotnym y oświadczanym zezwoleniem Stanow podpifany, *videatur* w Konftytucyi tegoż Seymu.

Naoftatek czytany Projekt *Rozwiązania Konfederacyi* y ten co do rekompenfy tylko Sekretarzowi y Vice-Sekretarzowi Konfederacyi Koronney poprawiony, rownie za trzykrotnym pytaniem y zachodzącym zgodnym pozwoleniem podpifany znayduie fię także w Uftawach tegoż Seymu.

Potym JMć P. Krajewfki Jnftygator Koronny przyftąpił do Tronu y Regeftr *Rezydentow do Boku J.K.Mci* in continuatione *Roku teraźnieyfzego do przyfzłego Seymu* inclufivè ktory fię znayduie na końcu Konftytucyi Koronnych tegoż Seymu, przeczytał.

Zemdlały, bardzo na fiłach Marfzałek Seymowy fkłoniwfzy fię nifko do Tronu

(i) Te wfzyftkie tu wyrażone y podpifane Projekta znayduią fię w Konftytucyi iedne w Materyach Jurydycznych a drugie *inter Defideria* Wojewodztw.

J.K.Mci *his formalibus* upraszał: *Racz Nayiaśnieyszy y Nayłaskawszy Panie litościwie pozwolić: żeby, gdy dla słabości zdrowia mego sam mowić niemogę, cudze mą powinność wyręczyły usta.* Na co gdy odebrał pozwolenie, stoiący przeto w ten czas przy Nim ieden *ex Arbitris* Kawaler, przeczytał Pożegnanie Jego na karcie w następuiące słowa ułożone.

„ Już, iuż tey godziny, tego prawie momentu lotna niezliczonych pior biegłość, nietylko między Kraje Rządom Twoim powierzone, ale w oddzielone granicami Narody tę skończonych Obrad Polskich niesie Nowinę. Już za obszerne Morza, y rozległe Ziemie brzmiąca sława czynami Twoiemi Wielki Krolu obciążona, przechodzić będzie: że w tym Państwie przez kilkadziesiąt Lat w nierządzie pogrążonym, tak przezornie władaiąc, przykład podaiesz Wiekom, co to umie miłość dla Narodu? co Mądrość? co złączone tłumem w Osobie Monarchy nayzdatnieysze do Panowania cnoty? Cieszyć się, to w bliskich, to w odległych Domach, pragnący porządku Obywatel będzie, bespiecznie po pracy zasypiać Mieszkaniec, pod skrzydłami Oyca Oyczyzny y Pana, ktory więcey troska się o Jego Dobro, niżeli o własną pomyślność; Słodycz w ucaleniu Ludu swoiego zakłada, a przez własne goryczy, roskosz Pdddanych wymierza. Będą Cię Nayiaśnieyszy Miłościwy Panie Wiernych Polakow serca w nieprzerwanych piastować obowiązkach, będą Potomkowie Jch trwalsze nad czasy wystawiać pamiątki, Wieki napiszą: że same niedały, a od drugich będą czekały, Krola, rzadko, albo nigdy z podobnym przymiotem. Zdarz Boże aby każdy moment Panowania Twoiego okryślał nayszczęśliwsze chwile, naypoźnieysze Lata, y otwierał Serca wszystkich, ktorych byś Nayiaśnieyszy Miłościwy Panie y Krolu, czytał naydroższe czyn swoich Wielkich, wspaniałych y dobroczynnych wyrazy, y te przez wdzięczność y miłość wyryte Litery: *O! Fortunatam Gentem Me Rege Polonam.* Zegnam Was Prześwietne Zgromadzone Stany, ktoreście tak gorliwe dla Oyczyzny y dla Braci Waszych w tey Praw Swiątnicy sprawowali czyny, wieczna dla Was w powszechney Nas wszystkich Matki należy pamięć, w myślach y Duszach Waszych żywa z wnętrznego poczucia Dzieł dobrych zostanie nadgroda. Ten naypięknieyszy Szlachetnego Sentymentu wymiar, każdemu z Was dostateczny będzie, a odgłos stoulty Prawodawstwa Wasze, naydalszym czasom poniesie y Wiekom do naśladowania poda. „

Po skończonym Marszałka Seymowego pożegnaniu *Ministerium* zbliżyło się do Tronu, gdzie za poprzedzaiącym uderzeniem Laskami przez Xiążąt Jchmościow W. Koronnego y Nadwornego Litewskiego Marszałkow, JMć Pan Zamoyski Kanclerz W. Koronny, Seymuiącą Rzeczpospolitą od J. K. Mci pożegnawszy, wezwał Stanow Senatorskiego y Rycerskiego do ucałowania Ręki Nayiaśnieyszego Pana.

Przystąpił więc Senat y *Minister um* do tegoż ucałowania ręki J. K. Mci; Po Nich zaś Jchmć Posłowie począwszy od Marszałka Seymowego (ktory dla słabych sił, *cum adminiculo* trzymaiących go Osob zbliżył się do Maiestatu) porządkiem Woiewodztw, Ziem y Powiatow przez Sekretarza Seymowego koleią głośno wymienianych, a naostatek tenże Sekretarz, Rękę Nayiaśnieyszego P. wszyscy ucałowali. Ktora to Sessya ostatnia, zaczęta od godziny iedynastey przed południem w Sobotę, aż do godziny Dziewiątey zrana w Niedzielę, przez godzin Dwadzieścia dwie nieprzerwanie kontynuowała się. A po tey skończoney ruszył się J. K. Mć z Tronu, y w Assystency i drugich Stanow Rzeczypospolitey prosto z Jzby Senatorskiey poszedł do Kościoła Kollegiaty S. Jana *pro gratiarum actione* na Mszą Swiętą przez JMć Xiędza Załuskiego Biskupa Kijowskiego *Pontificaliter* mianą, y tam Stany Rzeczypospolitey śpiewaiąc Hymn *Te Deum Laudamus*, Seym y podziękowanie Panu BOGU zakończyli.

NOTANDUM:

Ze na teraźnieyszym Seymie ile razy *Turnus* z iakowey Propozycyi nastąpił, zawsze Sekretarz Seymowy do odbierania Wotow od Posłow, miał Regestr wszystkich Seymuiących Osob z trzema Kolumnami, z ktorych *Jedna* zawierała *Vota Approbantium*, Druga *Reprobantium*, Trzecia była do zanaznaczenia *Absentium à Votis*, y takowy Regestr znayduie się *á parte* drukowany *in extenso* pod Tytułem *Do Projektu.*

